N: Inw. 314.

Mowy Seymowe proporycie rozne, listy i inne rzeczy
z roznych dziel wypisane

Obacz Elenchum.

CCCXIV.

fol. 1

MANUSKRYPTA

EGOZ

Jáko y Inne

Niewiádomego

HISTORYKA.

Iedną z Ręką

WYPISANE.

w

BIBLIOTHECE.

Jáśnie Wielmożnego Imci Páná Micháłá Ná Záklıczynie Iordáná Woiewody Bráćławskiego. Dobczyckiego, Ostrołęckiego, Barskiego Jodłowskiego

Stárosty

Regestrowáne.

w

Których

Casus Krola Zygmunta III w Kosciele Kathedralnym Krakowskim ranionego opisuie. Krola Iegoz Listy do Roznych Senatorow, Xiąząt. Tych wzaiem do Krola Mowy roznych Senatorow Seimowe. Relacya Xcia Imci Krzysztofa Zbarawskiego publiczna w Senacie w Warsza: wie gdy powrocił z Konstantynopola a° 1622. Vota Roznych Senatorow dawane. Zupnika Iakiego chować radzą Krolowi. Uniwersały Krolewskie. Echo na Kawalerya Krola Imci Zygmunta III.. Echo Rokoszowe. etc.

y

Inne Zbierantiny

w Tych Manuskryptach ktore się w nich záwie rają do Regestru odsyłam Tam wszelt dowierzeß Iak Dawne y Godne Skrypta

Do oprawy

Oddáne

Die 15. Januar

1757mo.

Oświeconego
Xiążęcia J. P. Janusza Radziwiła, na Bierżach, Dubinkach, Słucku y Kopylu etc. Podczaszego W. X. L. przy Conclusiey Seimu Warszawskiego przed Krolem J. M. mowa w Senacie Anno Dni 1613.

Albo nie człowiek, albo zły człowiek barzo, musiałby to bydź Naiaśnieyszy M. K. ktory:
by serdeczney compassiey nie miał nad Oyczyzną swą, widząc ią teraz, nie iedno z ornamen:
towiey, y dostatkow, ale też z sprawiedliwości, z miłości społeczney, z confidentiey, prawo
tak obrażoną, tak ciężarami wielkimi ściśnioną, według niesłychane zawiedzioną, że ledwie
wynaleźć sposob do poratowania iey. A kiedybyśmy w przyczynę tego złego weyźrzeć, y one pil:
no inquirować chcieli, znaleźlibyśmy pewnie pierwszą być złość y grzechy nasze, ktorymi Pana
Boga obrażamy, ale nie podlednieyszą też, złe rady przy boku W. K. M. Życzyłbym ia
był tego N. M. K. aby mi w tak nieśmaczney materyey nie przychodziło tu na tem placu in fa:
cie totius Reip: mowić przed W. K. M.; Ale cosz temu rzec. kiedy sumnienie, kiedy cnota, kie:
dy miłość szczyra ku Oyczyźnie każe. Wiem ia, że Veritas odium parit, wiem że ~~[illegible]~~ słowa
moie wielom nieśmaczne będą, iednak nie oglądaiąc się na to, odzywać się przychodzi, tą iedną
pociechę maiąc, że Prawda święta, lubo to zrazu ciężką wielką za sobą niesie, lubo się gorzka
zda być, słodki y owoce swe zawsze słodkie ma, pochlebstwo zaś przyiemne z początku
bywa, ale na ostatek więdnie y w truciznę się obraca. A iako ieden Polityk napisał, że co pioron
bez naruszenia skory kości człowiecze pokruszy, broń w pochwach bez skazy ich pogruchoce
tesz pochlebstwo w sercach Monarchow Xiążąt y Panow wielkich, Zaciągow y ciężarow
Rzpltey naszey. Na te wszytek Ordo equestris uskarża się, na te narzeka, ocknie się nam Kraia
naszy serio pytać y dowiedzieć się gdzie nie złe ili: A nie bez wielkich przyczyn domagaią
się tego, bo ich terrent exempla wiele Monarchow, y wiele Monarchiey, ktore zginęły, podno:
szac y zaczynaiąc Woiny bez fundamentu własney sprawiedliwości, a nie po radzie wawszy się
z dostatkami swemi. Marnotratnych bowiem y bliskich ludzi to rzecz iest, większe nad przycho:
dy expensy czynić. Ale Krolowie mądrzy, y Hetmani doświadczeni nie czynią tak. Owszem
wprzod myśli ex post, rationes omnes quam accuratissime perpendunt, aby z honorem, aby
bez szkody to co zaczęli kończyć mogli. Są przykłady wiele Monarchow N. M. K. ktorzy
woiowali, ktorzy w potrzebach, etiam pia intentione podiętych poginęli. Zginął za złą ra:
dą walczący s. pamięci Władysław przodek W. K. M. pod Warną. Zginął Krol Ka:
warski na Woinie, zginął Krol Portugalski w Afryce, poiman Krol Francuski pod
Padwią, zginęło y innych nie mało Krolow w trwogach, ach rożnymi sposoby, w Expeditiey
do Ziemie świętey. Prawda iest, że wielkie prawa wielkie praerogatywy są N. M. Krolu
nas Pomazańcow Bożych, ktorzy tu na ziemi Vices iego pełnicie, y do was to rzeczono. Vos
Dij estis, ale też y to rzeczono, quod tanquam homines moriemini.
A iż (?) W. K. M. śmiertelnym iest, by był Pan Bog co przeciwnego na W. K. M. dopu:
ścił, kiedyś za granicą daleko w Ziemi Nieprzyiacielskiey był, w iakichbyś terminach Kro:
lowę J. M. Małżonkę swą, w iakich Potomstwo swe, w iakich Oyczyznę naszę zostawił,
a na teraz W. K. M. snadnie to sądzić, y iako bez W. K. M. radził, uważyć możesz. Ktokol:
iek bowiem za granicą W. K. M. Pana K. M. eadem swą wywiodł, nie był pewnie przyia:
cielem dostoieństwu

wielem dostoieństwu W.K.M. nie był przyiacielem y całości Rptey, gdyż zdrowie W.K.M.
z zdrowiem Rptey zarowno zawsze chodzić ma. Powtarzam tedy, że wielkie y słuszne przy:
czyny mielismy wszyscy inquirowania takowych, y tym podobnych złych rad, wielka mie
y ci, ktorzy radzi się nam oczu dowiedzieć chcieli. Ale iż Seimu iuż ledwo godzin kilka,
wiedząc wielkie niebespieczeństwa na R.P. następuiące, a upatruiąc impossibilitatem w tak
krotkim czasie dosięgania tych rzeczy, rekomendowawszy w tym sami nie swoie, y to conferam
iest, z tego placu z tym nie schodzę, powiedziawszy, na pozniejszy czas odłożyć to przyidzie.
Jest y drugi punkt, ktorego abym pilnie poparł tu na tym mieiscu, miałem in commissis
od Braty, to iest, aby Diploma na przyszłym Seimie wzgledem Ziemie Siewierskiey
y Xięstwa Smoleńskiego sine scitu et consensu Omnium Ordinum uczynione, zniesio:
ne było. Czemu iż się dosyć stanie, rozumiem że wszechnie od Braci przyięto będzie.
Zostaie pokoy wnętrzny, zwłaszcza inter dissidentes de Religione, ktory ie:
hos nam raz W.K.M. na koronaciey swoiey świątobliwie poprzysiągł, tak abyś go
nam dotrzymać raczył, uniżenie prosimy. Domagaliśmy się przeszłych lat Confede:
raciey, ktore słowo, acz w prawie naszym wyraźnie pomienione, iż się iednak
niektorym barzo odiosum zdało, nie wspominamy go więcey, o pokoy teraz prosimy.
ktorego ktoby w Oyczyźnie nie życzył, pragnąłby się y dobrym synem iey, y dobrym
człowiekiem tytułować miał.
A domagamy się go nie bez wielkich y gwałtownych przyczyn, ale summa iniuria
nie powiadam bez lacessiti. Domagamy się rzeczy potrzebnych, bo bez niego żadne
Panstwo długo stać nie może. Domagamy się słusznie złey miary, że rowno z inszymi
prawy in Codice legum nostrarum zawarty iest, słuszniey cessit y złey miary,
żeś go nam W.K.M. poprzysiągł. A na rzeczy niesłuszne rozumiemy to, y obawiamy
y o sumnienia W.K.M. żebyś imienia Bożego nie brał. Patrzałes W.K.M. w Kra:
kowie, kiedy Zbor nasz burzono, patrzała Krolowa J.M. Matuchna W.K.M., y Kro:
lewic J.M. Władysław, kiedy drugi w Wilnie przed oknem palono, tegoż w Po:
znaniu, tegoż y w Radzieiowie y na wielu mieiscach tentowano. Quod nos val:
de angustam reddat patientiam nostram. Więc y do Pruss iakie Mandaty, iakie in:
hibity in causa Religionis z Kancellaryey W.K.M. przeciwko iasnemu prawu na:
szemu wychodzą, wszytkiemu to światu iawno iest. Jakoż nas to boleć, iako wrażać
nie ma? By nie Religia, ktorey ani dać człowiek człowiekowi może, ani odie:
brać samego Pana Boga, tedy samo szczęście szlacheckie nie dopuści tego cierpieć,
abyśmy zaraz się szlachtą w tey Oyczyźnie porodziwszy, rowno z drugiemi
z praw y wolności swoich cieszyć się nie mieli. By nie tak częste, a bolesne urazy
nasze, nie czynilibyśmy tak gorących pewnie instantyi w tey sprawie pod ten
czas do W.K.M. Ale że W.K.M. iest supremus Magistratus, ktoryś zarowno
z inszymi Artykuły, y ten de pace inter dissidentes de Religione tuenda, et
manu tenenda na szczęśliwey koronaciey swoiey nam poprzysiądz raczył,
dlatego tak często go W.K.M. przypominamy, y z tym się do W.K.M. ucie:
kamy, rozumiejąc o W.K.M. że coś nam wedle obowiązku przysięgi powi:
nien, non gravatim to wykonać będziesz raczył.
Nic w tym nie wątpimy, że W.K.M. Pan K.M. snadnie ku osobie uważysz, że
ci ktorzy pokoiu w Oyczyźnie pragną, własnymi iey są synami, y wiernymi W.
K.M. sługami. Ci zasię ktorzy przeciwne radzą temu daią, y nam tego coś
daią W.K.M.

nam W.K.M. poprzysiągł, o prawem warowano iest, u mykaią, iako prawi sie nam, iako pra:
wi się, y będą W.K.M. snadnie to W.K.M. uważyć możesz. A nie tylko że nam y Oyczyznie o:
ktorey sie porodzili nie prawi się, ale też własnych Obywatelskich poddanych serca do W.K.M.
psuią. Bo co maią sobie przyrodzeni poddani Krolestwa Szwedzkiego o W.K.M. dziewowac,
kiedy widzą, że się nam ludziom wolnym, ktorzysmy dobrowolnie miedzy wiela Compe:
tytorow W.K.M. za Pana sobie obrali, y na tym Panstwie posadzili; w tym Artykule de pace
inter dissidentes in Religione szczerze nie dosyć dzieie?

Więc nie wiem czemuby Religia nasza y my sami, ktorzy ią profitemur, mielibysmy
być tak exosi W.K.M.; ponieważ się W.K.M. nie brzydził przyłączaniem swo:
iey we Szwecyi Ceremoniami, y usługowaniem Biskupa tamecznego Człowieka Re:
ligiey naszey.

Nie godziłoby się nam było Artykułu tego mimo się puszczać, ale widząc iuż prawie
schyłek Seymu, a upatruiąc że za roztrząsaniem iego musiałaby R.P. wielkie detri:
mentum odnieść, a też propter bonum pacis tak tego, iako y inszych Artykułow,
w ktorych się nam nie dosyć stało, nie chcąc w dalszą disquisitią przywodzić, do dru:
giego ię Seymu odkładamy. Prosząc tego będąc o W.K.M. y o owiach M.M.P.P. Sena:
torowie, iako Braciey naszey, że bym serio o tym pomyśli zechcieć, iakobysmy ten:
dem w bezpiecznosciach naszych ubocami będąc, spolnie pożądanego rowno z nimi cieszyć
się, o Całości Oyczyzny spolnie in posterum obmyślać mogli. Dixi.

Xiążęcia JeoMci Krzysztopha Radziwiła
Votum w Minsku 1622.

Wszytkie rady, ktore bądź ogłownych, bądź o małych, bądź o publicznych, bądź o pry:
watnych rzeczach bywaią, ni na czym się barziey nie sadzą, iako na pewnych y praw:
dziwych wiadomosciach. Kto bez pewney wiadomosci na domysł w radzie, podobien
temu ktory w drogę bez przewodnika się puszcza nieswiadomiey będąc. A kto zaszła y opa:
czną wiadomoscią radzi, podobien człowiekowi tęży maiącemu się uporem omylney drogi
y umyślnie w błąd idącemu. W sprawach publicznych wielki to iest sekret, do otworzą:
nia albo zamydlenia oczu ludzkich, y żadnem Panstwem gorzey się dziać nie może, iako gdzie
uszy y umysły ludzkie wieściami plonnemi, przestrogami zmyslonemi, nowinami opacznymi
zabawione bywaią. Było to we Francyey, gdy Matka Krola Polskiego y Francuskiego Henry:
ka III. po śmierci męża swego Henryka II. do rządow y spraw onego Krolestwa od synow swych
młodych przypuszczona bywała. Ona zamierzaiąc to Panstwo dla pewnych prywat swych obro:
cić, ten ieden środek na dopięcie onych swych zamysłow nadoskonalszy być rozumiała, aby
prawdziwe wiadomosci utaiwane, a fałszywe miedzy ludźmi rozmaicie bywały rozsiewa:
ne. W tym była tak dowcipna, że po wszytkich Głownieyszych Powiatach y Miastach przeina:
ięte potaiemnie Instrumenta, ktorym przez Posty dawała znać, iakie nowiny in publicum
wypuszczać mieli. A miała ich taką obfitość, że często wiednem dniu tarakie y dwoiakie
nowiny latały: Raz, że Hiszpan gromił Woysko przeciw Francyey, że wtargnął w ziemię.
że te, albo owe Forteczy opanowali, drugi raz, że Hiszpan pokoiu przez posły szuka, że
Wenetowie z Sawoiczykiem przeciw Francyey ligę zawieraią, że ten albo ow Pan Francuski
praktyki przeciw Oyczyznie robi, że się z postronnemi Xiążęty zszyła, że się Krolewicowie
(bo ich kilka było) miedzy sobą powadzili. Za tego albo owego Krolewica Niderlando:
wie na Panstwo, albo Wenetowie biorą, że się ten albo ow Krolewic żeni, że Kardynał,

y inszych tym

4

y inszych tym podobnych w myśli tysiąc przygotowia zawsze miewała. Co wszystko takiemu Czło-
wi nawięcey czyniła, aby Rptą ze wszystkiemi Sąsiady zwaśniła, aby się to stądy, to zna-
dzie, to simultates, to odia między obywatelmi mnożyły; aby ludzi cnotliwych, staro-
żytnych dobrze Oiczyźnie życzących tępić, suspiciami oczerniać, z dobrey reputatiey, y
z miłości wyzuć mogła. A gdy ona oni postrzegłszy czasem expostulowali, aby im takich
rzeczy nie kazała publikować, których levitas et falsitas nie długo się taić miała, tak
im na to powiedziała, nie dbaiąc wy nie, choć się fałszywych nowin odkryie, kiedy przez
iedną albo dwie godzinie więcey temu będą, dosyć na tym, bo ia tym czasem to insze-
go wymyślę, byle ludzie co raz więcey imaginatia w trwogami bywali. Ten figment
tak się iey był szczęśliwie nadał, że co chciała, to przewiodła, Ale Królestwu tak
była dokuczyła, że ludzie iako omamieni chodzili, nie wiedząc czego się trzymać, y
do czego się udać. Y by było ono monstrum naturae dłużey przeżyć miało, odniosłaby
była Francyia taką plagę, iakiey od żadnego Nieprzyiaciela, y od żadnego przedtym
domowego Tyranna nie uczuć miała. Bo niech się każdy tknie, iakiego w strachu y
bezpieczeństwa, w Miastach, we Wsiach, Dworach żyliby ludzie, kiedy by nowi stro-
żowie co raz ich budzić, niby tam ogień wkładaiąc, gdzie go nie masz, albo ... ich
odwodząc gdzie gore, kiedy by dzwonka co raz ruszali, kiedy by wielkie niebezpie-
czeństwo zagodłe, podłe za wielkie udawali. Stądże mi często na myśl przycho-
dzi, ieśliż Francuskie Królestwo, które w subtelne rozumy, w dobry porządek, wiel-
ką potęgę, dostatecznie iest opatrzone, a przecie takiey szkodzie było podległe: cóż
mamy rozumieć o naszey Rptey, kędy nie tak się rodzi subtilitas, iako sim-
plicitas et credulitas? Jeśliż też nasze rady y consultatie od omylnych wiado-
mości podchwytywane y oszukiwane nie bywaią?

Insze znowu przeciwości na stronę, któremi uszy nasze do uprzykrzenia połechtała,
ne, widzimy przez dzisieyszą teraźnieyszą Instructią, bo taiest nie iakiem ... y gło-
sem zwyczayney strażnice na obudzenie nasze podano. Widzimy iż rzeczy po-
trzebne Rptey y nam miłe milczeniem pogrzebiono, rzeczy od intentiey naszey
dalekie wspomniono. Małe niebezpieczeństwa za wielkie et e contra położono.
Co się pierwszego dotycze, pogrzebiono nie chcemy wszystkie prawa wolności
y postulata Szlacheckie. Ten tedy Artykuł wm M.M. Pp wyłączeniu, y Pp
Posłom polecił, aby go nie uskramowali, owszem od niego Seym zaczynali, y nim koń-
czyli. Kiedy by wm przeszłych Seimów beneficia ... naszem staraniem
wyzebrane ... Co się tknie Niebezpieczeństwa, y tu się często było za-
takowych ... postąpić. Ale toż się właśnie nadarzyło Seimikach dzieło.
Bo w Instructiey K. I. M. było, że Szwedowie, Tatarowie, y insze niebezpieczeństwa
etc.

B.

Propositia Seimu Koronnego Warszawskiego A° M.DC.XVI. Kryskiego Kanclerza Koronnego.

Wielkie się zdabyć szczęście Królów y Monarchów na świecie, y iestci w prawdzie, ale nie
w tym który kto sobie upodoba stopniu. Wieść z Królów prosapią swoię, Królem się urodzić,
Królem być obranym, Królem być koronowanym, długo panować, szczęśliwie Państwo spra:
wować: siła szczęścia. Mieć równego urodzeniu swemu towarzysza, fortuny wiele. Szczęśli:
wa potomność, sława wzięta, miłość poddanych, przyiaźń sąsiedzka, pokói Państw swych
wielka pociecha, ale nie w tym iescze doskonałość szczęścia. Bo niektóre z tych szczęśliwości
tacie ludziom w Królestwie przybyć mogą. Jest co inszego własnym szczęściem Króla for:
tunnego. Jest co inszego w którym się K. J. M. Pan nasz kocha, y wierzę bez przesadu chlubić się mo:
że. Zawołany on Hadrianus Imperator często w senacie swym mawiał, że każdemu Królu:
iącemu tak Rzptą sprawować przystoi, iakoby iey przychodom nie sobie wygadzał. Mądry Cę:
sarz w tym własne szczęście kładł, kiedy powierzonemu ludowi nie appetitom był. Kto się dra:
gi przypatrzy początkowi panowania, progressowi sprawowania, y dzisieyszemu rządowi K. J.
naszey, który się przez J. K. M. wiedzie, naydzie bez wątpienia, że słowa Adriana wielkiego przy:
wodzi J. K. M. do effektu. A że on dla siebie Oica własnego, y po nim na sobie przypadaią:
ce Państwo opuścił. A że dla siebie Królestwo Polskiego fasoły, y dawniey stania na się wziął.
A że dla siebie tyle niebezpieczeństwa ku uspokoieniu naszemu podiął. Ale po co iako szyro:
ko y pochodniey przez kogo inszego opisane wspominam sprawy. Mamy przykład świeży
tak wielkiey chęci J. K. M. przeszłego Seimu. Po takich fatygach, po takich trudnościach, po takich
niewczasiech, po takich dawce nakładach, po takich niebezpieczeństwach, które całe dziewięć a dwa:
dzieścia lat dla nas podeimuie. A że się y to przytrafić nie mogło, kiedy upominania żądania
(iesli się dostać chce może) o własne dobro Oyczyzny naszey, o same szczegulne niebezpieczeń:
stwo Rzptey proponowane, iedni wcale suspicie podawali, drudzy wygadzali. A przecię
że nie sobie, ale powierzonemu ludowi wygadzać chciał y myślił, nic go nie obrażały tak cięż:
kie niewinnemu iego sumieniu postępki. Petens J. K. M. non sua, sed ea quae nostra sunt, szu:
ka, prowadzi y strzeże. Tak czyni każdy Król, który Rzptą, iako zarząd domu Oyczystego mianuie.
Powiedział ktoś, a barzo dobrze, Principem bonum a bono patre nihil differre. Bo iako O:
ciec dzieciom z przyrodzoney miłości, dla własney pociechy swoiey, tak Pan poddanym z własney
cnoty, dla wieczney sławy, nic z tego ani chcieć, ani czynić może. J to iest własne szczęście Króla do:
brego, co z tego cnoty płynie. Być Królem, czasem coś, czasem starania, czasem przychodzi reda
prawo. Ale być dobrym Królem, ale bezpieczeństwo Rzptey, ale pokói poddanych własnym appe:
titom przekładać, to z tego samego y z tego cnoty pochodzi, która doskonałym być musi ktoby z tego do:
brego szczęściem. Nie zawodzę się tedy daleko w tey Materyey, którą y Nieprzyiaciel lepiey wy:
swada, niżeli ia ią podobno declarować mogę. Do spraw przyszłego Seimu przystąpię. Ale
pierwey przypominię wam za skutki zawarcie przeszłego Seimu przyniosło. Świadczą pa:
mięć, y iasne wcześniey które nastąpiły niebezpieczeństwa, nie trzeba ich z niebieskich zanelatyi
dowodzić. Wyprowadził nas dla nieszczęściu naszey Moskwicin, podał świata na pośmiech dla
niezgody Tureckiey, zwoiował sromotnie dla niedbalstwa Tatarskiey, zabiły ciężko dla zało:
wania potrzebney rady swowoleństwa domowe. Słowem iednem rzec się może. Przyszła na
nas abo niezgoda a ciężko wytrzymana klęska. Bo rzadko widzi swobodnie od wolnego Narodu
obrany Pan, kiedy wolności, kiedy praw, kiedy zwyczaiów swych wolny Naród dochodzi y strzeże.
ale ciężko żałować musi, kiedy y to co dobrego iest, nie swym się pochodem, y nie swym czasem
dzieie. A kiedy się iescze dzieie z naruszeniem bezpieczeństwa pospolitego, kiedy się dzieie
(Boże strzeż) z zgubą Rzptey. O iakiby nie powetowany żal. Condolendo iednak pacat
infirmitati populi, a Pana Boga prosi, aby każda sobie powierzonego do panowania iego nie po:

dawał

3

dawał więcey in reprobum sensum, których on kwitnących sławą y pokoiem w łasce iego dzie:
dzi; y wszytkie wielkich obiał, dostawie w wolnościach. Maiąc tę Materią wszytkie, które się
przeszłego Seimu agitowały przestrogę y wiadomości, iednoby im lepiey wierzyć trzeba, kiedy
się stało, że nastąpiły pokazało. Dwa ibyśmy byli same z nami peccata na sobie nie odno:
sili, które dwa błędy na nas przywiodły. Jeden, że Kozakom y Zwierzchności iem nie do:
wierzano. Drugi że tak wielkim praetensiom Króla, wielkim niebespieczeństwom nie zabiegano,
Tasza wolés nad nami od Turka wziął, na którą y dawno się zbierało, y świeżo swywolą na:
szych zarobiło. Dał był Cesarz Turecki iawnie znać w swoim responsie Panu Targowskie:
mu Sekretarzowi J.K.M. posłannowi na on czas do Porty, ieśliże zabiyota Hassanbasze
że miał wielką chęć zachowania przyiaźni z nami. A za nie wyprawiał szkodników na Ukra:
inę, aby zwoiowali zakładali fortece? A za nie obiecował Kozaków karać, którzyby:
kolwiek byli, iesliby śmy ich sami nie znieśli? A za nie wykazował pewnych Zamków Kró:
lewski, usurpuiąc sobie tam gdzie nigdy Przodkowie nie affectowali granic. Śmiał naród
Wołoch Woiska iego Beglerbeg Ułomański woliście swoim y do J.M. Pana Hetmana, y
do mnie napisać się przyiaźni na Woysko Pana swego, y Materyiey do zakładania
Zamków. O wszytkie aco iastego było, iedno skutecznie przyczyny do zachowania po:
koiu. Otoż się trochę odwlekło, ale żeby to naszey z woli przyiaźni. Kie. iedno żeby
się z Kozakami uspokoili, a miesca którymi na Czarne Morze Kozaki wychodzi, opatrzyli.
Uczynili iednak żałosny prolog tey strasznej tragediey, kiedy wszy się ruszy i Tatarskie:
mu Carowi mocą wszytką na Państwo J.K.M. który iako nas woiował, drudzy podo:
bno zdaleka stawali, ale brali na szyi dziś in compedibus chwią. A nie godzien pa:
wnie ten poganin lekarstwa przed siegnięciem swego, że tassia za chwilą Caimekana,
który dziś na Wezyrowym miescu, a stronnem Narodowi naszemu tak przyiacielem.
Tosz y świeżo odprawiony Czausz przyniosł. Domagał się kilka Zamków koron:
nych znieść mia, iako Białey cerkwie, Czerkas, y Kaniowa, których pamiętnika nie:
masz kiedy zasiadły. Domagał się wywiedzenia swowoleństwa z Wołoch, doma:
gał się kilku Panów Wołoskich wydania, abo głów ich. A to wszytko pod zachowa:
niem przyiaźni. Dawno ten tak przyiaciel wielkiego Kotelka, o który żeby na nas,
czasu tylko y okazyi czeka, a na dziś wiele po sobie obie. Zlecam woinę za:
stanowił, Woiska ma gotowe. Z których Skinderbaszy sto tysięcy ludzi woiennych
ruszyć kazał, a Siedmigrodzkiemu, Multańskiemu, Wołoskiemu Woiewo:
dom z posiłkami przyiachać się do nich powinszył, y tak nichego mu dostawać nie
będzie do wykonania zamysłu iego, iedno aby dobrze podał. A podać może
bardzo dobrze, bo y słusznie, kiedy uporni y niezgodni słowy zaiąc naszych drażnim
ich słabieie, ani y o sobie nie chcemy y nie myślimy. Nieszczęsna Rzpta, która
się ratować nie może, nieszczęśliwsza, która nie radzi o sobie może, a nay nie:
szczęśliwa, która y ratować się y radzić o sobie nie chce. Bespieczność tę może,
że nastąpiła. Dam tego świeży iasny przykład. A więc się nie bespieczeństwa
wszytkie, które dziś nastąpiły, na przeszłym Seimie nie powiedały? A dziano co
o nich radzić? A więc Żołnierz kwarciany prawem y postępkiem iego zasłużony,
y te przed J.K.M. y w Poselskiey Izbie nie wyżalił się, y nie wypowiedział służby
Rzeczypospolitey tego? A więc o swowolnych gromadach wiadomości nie biegały, które się
z onych poburzonych głów rodziły. A obesztosz to stany? Jako Seim zerwany, tak
y rada nad wszytkiem skutku wziąć nie mogła. Bo był K.J.M. przełkiem pieczołowaniem,
a chuty Hetman

a chociay Hetman swoią tą odwagą y przewagą swoią wszystkiemu nie zabieżał, upadli by:
śmy byli, w gorsze daleko niżli pierwsze było niebespieczeństwo. Obydwie przyszło liczbą da:
wać tym, którzy z zerwania Seimowego przyczyną, coby rzekli na zelżenie od Pogaństwa R.P.
y sławy Narodowi naszych? Coby rzekli na krwawe łzy, a ciężkie pęta poimanego Chrześcian:
stwa? Coby rzekli na Bezbronnego nie winności? Coby rzekli na Włości w popiół obrocone?
Czymby tey szkody, czymby tego żalu nagradzać radzili? Ale przecz nieścignionych błędow
gonię. Wszak kto rzekł. Quae a populo fiunt, ferenda sunt non laudanda, a nie masz tesz
co. A za się y to dobrze stało, kiedy przychodziły wiadomości o Carze Tatarskim, kiedy bieg:
ły przestrogi Strażnikow, upominania Hetmańskie, Uniwersały K.I.M. nie chciał nikt
nie tylko Hetmana, ale ani Oyczyzny, ani siebie posilić. O iako Plato dobrze wyrzekł.
Incredulitatis robur perniciosissimum est bono publico. Oni o niebespieczeństwu nie:
wierzyli, czatować nie chcieli, a on nie miał czym tak gwałtowney odeprzeć nawałności,
który o Nieprzyiacielu przestrzegał. Bo lubo I.K.M. na tamto niebespieczeństwo, Wybran:
ce że wszystkiey korony obronie był kazał, lubo y dworskiey Piechoty swoiey nie iedną
Chorągiew do Pana Hetmana posłać raczył, lubo sam I.M. Pan Hetman miał trzysta słu:
żałych przy sobie, ale z tym Nieprzyiacielowi tak ciężkiemu stawić pole, y na szańc puścić
sławę, y bespieczeństwo Korony, ani rozum ani wiara Oyczyźnie y Panu dana kazała.
I tak przeszedł <u>Nieprzyiaciel polską ziemię we krwi naszey po kolana</u>, a przeszedł mie:
czem y ogniem pustosząc, a przeszedł ten kąt, w ktorym dawno nie postał. Żałość z tąd
niewymowną I.K.M. odnosi. Zatym y dziś y ukażą (daj Boże abyśmy się obaczyli) ia:
ko się szkodliwie wiara dawała tym, którzy upewniali, że nas pogaństwo zaniechać miało,
a tych się zaś w suspicią podawało, którzy o nieprzyiacielu y zamysłach iego powiedali. A
żalić tego tym barziey, że nie ten koniec takiego widzi zawodu. Widzi że się gorszego na:
stępuie z swowolnym wyściem naszych do Wołoch. Chan Turcy wetować swego. Że na tym
aby Kozacy dnosząc Włości posiadali koronne. A granice takowego Państwa swego ia:
ko nadaley rozszerzali. Dowodzą tego iasno, ieśli się nie pomylę, dzyby nas iako y
pierwey, ieśli gruntu w ney obecny na Seymie nie postanowimy. Bo chociaż I.K.M. wy:
prawił tam Pana Kochańskiego Sekretarza swego, aby zawściągnął impet iego. Wsza:
kże co tego za pomoc iakiego tam przyima? dała miejsce nieprzyiaciel (słuszności) ma:
rać taką iaką mu się podaie okazyą na nas, bawiąc y przyczyną tego do Wołoch wtar:
gnienia, ktore iakimby sposobem karać (a potrzeba za prawdę) przystało I.K.M.
pod uważenie wszystkich Stanow. Mogąc się komu zdać słuszne ich desiderium, że
chcieli zwieść z głowy Narodowi naszemu nieprzyiaznego Hospodara, że chcieli windy:
kować naruszoney sławy. Ale im tego privata autoritate czynić się nie godziło. A
wszak non sunt facienda mala, ut eveniant bona. Więc y Kozactwa samego swawola
in tantum excrevit, że co dzień wyglądać trzeba, abo naiazdu samych u drzego, abo od nich
wnętrznego niebespieczeństwa. Wyszli w liczbę 30000. Poszli iedni na Czarne Morze
Dotnarm, drudzy wielką y potężną wyprawą bierzą Oczakow. Cokolwiek zbroią lubo zby:
tkiem, lubo szkodą swoią, na karb to nasz y trudność przyidzie. Pełno wszędy nieładu
y swawoli. Taszczą nas y takie wyprawy z Moskwą po nieszczęściu, że dziś nie
tylko o siłę przeciwko nam, ale y rada trudno, o to I.K.M. skorzystał resolucyey, na kto:
rą nie dawno publiczne consultatie stanęły. Aby traktatami pokoi zawrzeć z nimi. Do cze:
go nie tylko ludzi w Commissią wielkich naznaczył, ale y powagę Osoby Cesarza Chrze:
ściańskiego

siarskiego przez posła J. K. M. przyłożył. A pomogłoż co karabenowi a ócistnemu
tak osłym całe narodowi? Obwiasdowaniy Commissiey nie mac poo dz 20 Augs nad
Reką Wopą nie dzy Wiazmą a Smoleńsk. Tak zaz grubym przypisaniem zwołali. Wie:
dział to chytry Moskwicin, y uzagał tym nieraz z swoich Oskorsłow naszym, że sam
Commissarzom nie woiowac, ale traktowac kazał, wiedział że Zołnierzowi zaciągniane:
mu dotey samey potrzeby słuzba wychodziła. Tuszył sobie, by iedno traktaty zwlókł,
że miał zatowac nieladaiako swoich rzeczy, a nie omylił się natym wtey mierze nadzie:
ią. Bo nasze ono Zołnierstwo, iako to ono zawsze, dało obcok zwyczaiowi swemu, na
ktorym nieraz z radoscią y pośmiechem nie przyiaciel patrzał in Anno 1613. W kto:
rym Kole JchM. PP. Litewscy za generalnych ziazdach przez J. K. M. złozonych
w Wilnie poborow pięc z dobr Krolewskich, a z Duchownych y Slacheckich trzy zło:
żyli; aż do zieszania się PP. Commissarzow in Anno 1615. in Octobre, wszytek pra:
wie czas na Włosci stawili, żyiac, y dzieląc się nie znośnie wyciągniony ym stalia:
mi. A kiedy się ruszyc przyszło z Orszey z PP. Commissarzami, ktorym potrzeba było
z sobie, a w Osobie swey y sławę y bezpieczeństwo Rzptey opatrzyc, wyciągnęli
ci, czy seditia, czy tumultami, czy obyciem wielszy złote na mies, niżeliego Seim
naznaczył. Nawet kazali sobie na więcsze poczty płacic, niżeli im listy przypo:
wiedne naznaczyły; gdzie siła im kwartału przybyło, dwe więcey niżeli zoł
cały przeiunije stawili. Dwarazy tylko ich za usilna prosba J. M. Pana Starosty
Orszanskiego, ba y zabraniną złota, do Smoleńska zaprowadzi do drugosci; sam ze
tylko odwagą slachec wrazył maietnosc swoie, na ktorey się im pisał, aby sa:
ce y odwagą swoie Panu y Rzptey. dwe zasługą swą oswiadczył. A trudno było sa:
mom Commissarzom tak się ustrzymie. Bo trzeba by musieli byli albo z sromotą ostatecz:
ną do domu wrocic, albo zwiezdną nie sławą Smoleńsk stracie. Tak i bardziey na sa:
dzię się do boiu Rycerstwo ochotne wychodziło z umysłem nie przyiacielskim, nie wie:
dzymiac, tam arte quam Marte congressum przez ten wszytek czas. Z ktorym wyiscie:
trzeba y praca y koszt Commissey zwielka szkodą prywatnych y publicznych dostat:
kow. Godzi się te zaiste pochwalic ochotę PP. Litewskich, ktorzy nie czekaiąc od nas
spolnego posiłku, ratowali dostatkami swemi, spolney spolnych Narodow sławy,
to własnie dnia tu dobrzemu, nie czekaiąc aby nie przyiaciel communia korzyście
przywłaszczał. Ale się tesz zganie godzi PP. Zołnierzom, aby na przykład przy:
szłemu wieku, co się w ten czas kiedy nam nieprzyiaciela następowac, targnia, y Woisko
sromotnie bracknia. Cóż mi to za Zołnierze, ktorzy się ruszyc, to z Hetmanem o większy
żołd wquestie, kiedy nakon wsiadac, to na większy poczet, niźli co na przypowie:
dnym liscie płacy się domagac, kiedy się z nieprzyiacielem ściecac, to dawne swied:
ci wymyslic, y tak swowolnie parthensiami occasionem rei bene gerendae He:
tmanom swym żałosnie z rąk wydzierac. A nie przyiaciel tryumphuie, a nieprzyia:
ciel się ciesży, a nie przyiaciel serce bierze. Z ktorym coby pieszey rady gruntowney po:
trzeba. Radzic pozdobno PP. Commissarze, y PP. Hetmani szersza otym sprawę, y do:
skonalsza rade swoie, ale ia przypomnie iedne a potrzebna consideratią. Wiadomosc
iest pewna, że wielka siła iest narodu Moskiewskiego znacznych y przednich, ktorzy na
poprzysięzna wiarę Krolewicowi J. M. Władysławowi pamiętaiąc, życzą sobie ie:
szcze tego panowania. Ale nie widząc wnas do tego zadney skłonnosci, nie baczac takiey

potęgi

potęgi, przy ktorey by głosniey u Dworze swe y otworzyć z tym mogli, nie smieią tego dzisieyszego Pana drażnić, by dla niepewney obrony certam tyrannidem, y przetoż spodziewać się pomocy ztamtąd nie trzeba. Bo u co nam nie affektu, Panowanie tego Lopuwicza Zwierzchu bądź ciężki, a owszem tak wło:dzy odnego abhorrent, usprawiedliwienia y sobie y ziemi dzisiey nie będą, aż dopiero y odebranie ich nastąpi. Rządu tam by ich gwoli temu nie może, rady nie masz, posłuszeństwo o przemiedzie: scinditur totum in contraria desideria vulgus. Syn Filaretow ludzmi tylko swawolnymi Ju:ciągemi stanu Boiarskiego, sam sobie iako to dziecię nie zrozumiał panuie. Trzeba tedy we gruntowną radę naleźć, iakoby się iuż z tym Narodem w takich Terminach stawiło, ktore by y stawa nasze, y Granice W.X.L. z niebezpieczeństwa dźwignęły. Trzeba y zasłużone na Skarb długi popłacić, y o dalszą płacę na nie pomyślić, aby iuż liczby bez cierpliwości do mo:wey, bez takiey temeritatiy, nie braciey swey, nie wdomu, ale nie przyiacielowi wego Panstwie ciężko czynili. Szkoda dobrze zaczętey dla ladaczego sprawy odbiegać. A szko:dliwsza dać sobie wydrzeć kosztownie nabytą korzyść. To wszystko względem dziś iest ... Wszel:to J.K.M. in sinum R.P. położył Za wdzięczne się wszystkiey przyszli, na onym Seimie, na ktorym dana na początku tey expeditiey Moskiewskiey declaratia, że wiarę swą nienaruszo:ną Rzpltey podał, nie ani sobie, ani potomności swey dziśsu z prace successia tego nie zostawu:iąc. W niciom tedy należy, iako się nie dawno traktatami te sprawę ponowszyli skończyć, tyś dzite myśli, pro magnanimitate animi sui, u doskonałym tamtego niebezpieczeństwa u:spokoienia radzić, nie lękaiąc się nadwerężoney potentiey nieprzyiaciol. Ktorzy ...:piec są siły Gustawa Suderman(?)skiego, a przecie on z okazyiami urostania swego tam pilnie na Nowogrodzie, na ludzie swoie, w ktorych siła posiadł. O Pskow kosztował prze:wagi, iakoż tak wiele mu się tam powiedzie, lekce go sobie ważyć nie trzeba, w takim zostawszy obrażeniu, Inflant, gdzie żadnych nie masz praesidia. Wyszły postanowienia pokoiu, ktore się gwoli traktatom przedsięwziętym między J.K.M. a synem Carolu:sowym od Krola Francuskiego, Angielskiego, za powodem tamtey strony stały. Ob(?)egowszy:kiego dziś zadzierża successia uporny a Cudzoziemcow wygnał, że do tey sprawy obiecanych Commissarzow nie zesłali. Jeśli wiedzie śladami Oyca swego Carolusa Myśli takim że fortelem Inflanty u ziele, takimi Oyca iego przyszła Szwecya. Aczci z detosią przychodzi in Tractato Korony Polskiey y W.X.L. przypomniść, ale w tym punkcie trudno to ominąć. A ile razy Przodkowie naszy postronnych in similibus iniuriis dźwigali ludzi, kiedy ich o ratunek prosili. My dzisie patrzamy na iniuria wdzięcznym Pan:stwie Krola swego, a cierpimy temeritatem et audatiam iego. Czynił niezaś J.K.M. go:rące instancie do was o to, Powtarza y dziś prośbę swoię do Rzpltey wszystkiey. Zda wiernych poddanych swoich, aby się mu pomogli; iesliby kiedy tedy teraz, gdy się otwa:rzaią nie małe okazye dobrego dzieła. Okazy się tamten Narod pastwisi crudelitatis, oszu:kuiąc dzieci swoie. Pośiłku trzeba tylko, y społnego wszystkich zakładu. Coż pię:knego mabyć wolnych animusach wniosę, iako bezpieczny Pana swego zabiwać? Co sławnieyszego, iako iego sławy dźwignąć? Zda się to ladaco widzieć Szwecia względem Kro:la Polskiego. By więcey nie było, iedno społne dziś praesidia na Moskwicina, restitutia Estoniey, pokoy Inflantom, siła accessyi przy nieśmiertelney sławie. Stąd są extre:ma paricula, których iednym maturo consilio, drugimi vincis auxiliis et viribus, a wszystkim prętko społna zgoda zabiegać trzeba. Co się zaś niezgadów dawnych dotycze y przeszłego dnia niebezpieczeństwa trudno zamilczeć, bo się nie godzi: Chamu sam Kan:clarus ad Clavum się dziać podołać nie może, musi wszystkich do kupy zawołać Czeladzi,

aby społny

aby spólny ciężar coniuncta manu albo podnieśli, albo dźwignęli. Kaliszym Seimie, nowa
o tym była, iako domową zabawiać swywolą, która iaśnie Rptą do zguby ciśnie. Tać
nam urodziła woinę Moskiewską. Ta prowadzi nam Turecką. Szkodliwy zaprawdę
w wolney Rptey contempt zwierzchności y prawa. Gdzie to obaie w pogardzie, upadek
tam bliski. U nas lub Woisko zbierze, lub by chce Chorągiew ... iako opisać
prawo, wedle upodobania swego, do woli nam się zawodnie. Wszytkie sądy wszy:
K tkie ziazdy w zbroiach. Seimiki gotham, Seim zda się być całym Woiskiem. A
cóż tam po zgromadzeniu, gdzie prawo pisze? co po zbroiach, gdzie nie siła, ale rozum ro:
bi. Jakoby to w tego salus Reip: iakoby to u tego summa rerum w ręku była, który się
obroni większą gromadą, iesli się ta nie zahamuie, a w czas, czego się inszego spodziewać
trzeba, iedno że wodnie ... y prawo, y swobody, y wolności zwierzchności y nas wszytkich
ominą. A coż u nas za sposób zawierania Consultacyi naszych. W czym prędkiey y nie
odwłoczney resolucyey potrzeba, o tym discurriemy, na tego dnie, coby się na insze dni
odłożyć, ba y zamilczać czasem mogło, to tak bierzem przed się, iak na poważnieysze spra:
wy etiam cum discrimine publico. A iesli co komu nie wsmak do zwierzchności, to
y naywiększe y nalepsze ku dobremu Oyczyzny ustępuie rzeczy, ato ... prowadzi,
co appetitowi smakuie. Trzeba przebóg sposobu szukać, iakoby bene sancita, rata, et fir:
ma były, trzeba przebóg obyczai naleźć, iakoby recte consulta przystoyną powagę y moc
miały. W Rzymie ieden Curtius dla wszytkich zginął, u nas podobno opak będzie, że dla
iednego ponno wszyscy zginiemy. Do wnętrznego y to zamieszania należy, a przystoym
nie ladaiako pachnie niebezpieczeństwem, co się od Xiążąt Kurlandzkich stało. Dawno
obywatele tey Prowinciey dolegliwości odnosili do K.I.M. Sądzić był poczał na
przeszłym Seimie z Senatem. W sprawie nie skończoney Dekretu nie czekaiąc, nowe
nie słychane poczyniono ausus. Sługę I.K.M. magnum Kole exemptum od iurisdi:
ciey Xiążąt Kurlandzkich z bratem swem obwarowanego Offo Commisorali spe:
cyi sprawach do Rzyi missum. Z tymże bratem iego w Kitawie okrutnie zamordo:
wano, ciało pociężone publice całym ... spectaculo exposita, ladaiako w ziemię
wrzucono, powiązanym ich oddać nie chciano, zgoła przeciwko prawu przyrodzonemu,
przeciwko zwyczaiowi, y sepultura przystoyna denegata. Commissia od K.I.M.
wysłana, y aby się o morderstwo wywiedziono, y w angariis zaliczono ... y osta:
tek securitate quietis opatrzono, nie tylko wzgardzona, ale y zgwałcona. Xiążę sam
Wilhelm Commissiey przyiąć nie chciał, ba y zwierzchności podobno nie przyznawał, tyl:
ko responsami, a uszczypliwymi pismy, przez osoby ... Commissarzów latus supremi
Domini szczypał y siega. Do Cłtynskiey Prowinciey, gdzie też pewne a potrzebne Com:
missia exequować miano, y wzdzia bronił, opatrzywszy drogę y miasta żołnierzem, nad
zwyczay y słuszność praw y sprawiedliwości, ku wzgardzie zwierzchności y na wstyd
Rptey. Rzecz iest pełna krwie, pełna krzywdy, pełna gwałtu, pełna lekkomyślności
gi. Niech taki iest natura feudi, Rpta y prawo lekce waży, który dobrodzieystwa
zyia. Niech taki natura feudi, Maiestatem supremi Domini contemnere, którego służyć
y szanować przystoi. Trzeba tedy y tę sprawę wziąć przed się, aby co gorszego z niey nie
wynikło. Bo są wiadomości o dalszych, na które się biorą zamysłach, y szkodliwych
pokoiowi pospolitemu odwagach, przyłączywszy do siebie ludzi bystrych, y większego
mieli się potym zażywać podobnym z tamtem bezpieczeństwa. Jeśli y inszych siła
do nowych nie ..., o których się na przeszłym Seimie mówiło y namówiło. Ale ia:
dan przyiemnie nie wadzi. Do iakich ludzi przychodzi zmiatoru, który za ...

Rptey

Rptej służbę na się biorą. Nie ma u nich żadnego miejsca disciplina militaris, nie Hetman tam żołnierzem, ale on Hetmanem kierować chce, rad nie kwartały, Computy, szwoje dni sługi ich: mi, sam się pisze. A gdy przyjdzie do oddziela [?] z nieprzyjacielem, to z Hetmanem w Consilium, to obo: zie do tego, to czas traci, to bunty stroi. A cóż to za porządek, a cóż to za sprawa! Trzeba pra: wem albo karą tantam corrigere licentiam, y w czas temu zabieżeć, który stąd następuje, upad: kowi. Trzeba y to Ordinarium Kwarcianego żołnierza praesidium wprawić w taką służbę, iakoby obroną a nie Woiskiem był ludziom, nie terminów prawnych pilnował, ale gdzie strzegł y bacznie Państwa Rptej: oczy[i] w szytkim na tym placu, kiedy Pan Bóg uciszy cięższe pogody, rad[zi] potrzeba. Nie płonnie to przestrogi. Iusza od Wołoch, raczej nie rzecz woinę mamy: iuż Tatarskiej przepuściwszy Ukrainę, zasmakowawszy sobie łatwiejszy pierwszy po drugą się gotuie. Toż y cyjtej Mieslowicin nie tylko zamysła, ale y czyni. A zaraz na nichże nie dayże swojej dani swego, następi na chłopy, i cięższe roten czas, kiedy z kim inszym będziem miećli co czynić, albo nas domowe będą niechcąc nie w czasy. Łacno wyjąć, źle, pochwiny się. Ruszyli nas miłość ku Oyczyźnie, dla ku Panu, obrócim społną ku dobremu iedność, za po: mocą Boga wszechmogącego stracić serca, nie natrze, zawzięteyj resolucyey Zaciężna, szyli się ku pokoiowi. Zgody wnowo M.M. P.P. potrzeba. A czym cofa, stoia, y kwitną, ieśli nie tą Państwa. Ota zacna korona wtakich dziś terminach stoi; Żeby łacno zwielką za kwitnąta sławę, byśmy tylko iąć się tego, y nie przekadzać sobie chcieli: odrzućmy zaw: ziętej, odrzućmy privata odia na stronę, obróćmy rzecz ku Rptej. Optimus quisq[ue], Civis ktoś, od rzucmy privata odia na stronę, obrócmy rzecz ku Rptej. Optimus quisq[ue] Civis, żywot dla Rptej dać winien. Macie wm K.J.M. Pana swego do wszystkiego słonnego, ofiaruie pracę y staranie, y przychotowanie swoie, ofiaruie się sam, ofiaruie na milsza po: tomność swoię. Życie tedy, czego potrzeba, widzieć bije, życzcie sobie fortuny y Panu fortuny swoiej. Życzcie tedy, czego potrzeba widzieć bije, życzcie sobie fortuny y Panu stolicza, życzcie sobie y ieomu sławy, Życzcie rozszerzenia Rptej. Względem wnowo dziś abo ią na głowę deposować, albo iej usłyszy dobrze. Ale na J.K.M. nadzieję pewną potrzeba po osobach wm, że kożdy z wm co dla dobrego Oyczyzny wszędy winien, to na tym oświad: czy planie. Na tem czasie naileprzey, iako powieda Livius, tuszy Rptej potrzeba, kiedy ci co ony rady, concordibus iunctis animis aeque parere necessitati, quam imperare affe: ctibus parati. Czego oboiga życzy J.K.M. wm, a życzy żeby też abyście wm teraźniejszym sta[?] iako przeszłyi zaszli dzisia, ale wlepszey zawarli Conclusiey y porządku. Dixi.

Mowa X. I. Krzysztopha Radziwiła Hetmana polnego Litt. na Seimiku w Nowogrodku Dnia 5. Czerwca 1628. przed Seimem Trzyniedzielnem Warszawskim złożonym pro d. 18 Lipca.

Wszto by mnie to pozdobno MM. P.P. żebym mógł wszytkie przeszłe, któryi żeśmy się wtey Woinie szwedzkiej dopuścili errory prawdziwie tągować, y calamitates, które stąd na nas poszły, libe: re wyliczać. Musiałoby mi to żadnej miar. Naprzód żeto z pamięci wm M.M.P. iesżcze nie wygasło, żem ia nigdy Conitatorem tej Woiny być nie chciał, ale owszem wołałem, pisałem, prosiłem o pokoi, y ostrzegałem że perpetuis malis ta woina miała implicare Rpcam. Czyiakam czynitem constantia ziaka publicznego dobra miłości, chociabym i insze testimonia deessent, tedy te same, które na fortunie moiey y Osobie extant cicatrices wyświadczyłyby mię. Nie mówiłbym tedy nic samemu sobie wbrew, chociabym przeciwko przeszłym tey Woiny (począwszy od Panowania teraźnieyszego usurpatora Gusta: wa) progressom co mowił. Druga, uszłoby mi to dla tego, że cokolwiekbym o tym rzekł, rzekłbym iako by własnie zgodnym sercem, zdaniem, usty y głosem iednostainem wszytkiey Rptej. Bo mogło to być przedtym, żeśmy się iedni z drugimi różnili, iedni o drugich suspicowali, ale teraz któż iest z wm coby tegoż nie rozumiał, com ia rozumiał y rozumiem? Coby nakoż nie bolał, na co ia boleię? Coby tegoż nie pragnął y nie życzył, czego ia pragnę y życzę. Ale iż na tym Partykularzu naszym, nie tak wiele [?] bartownych środków przybrać, któreby Mur niebespieczeństwo od J.K.M. Pana K.M. w Instrukcyey nam przełożonych.

nam przeto dziś przeto nie mogły, przeto choćby mi ta mowy usły, zabiwać iż iednak nie będę, że tym
zdaniom, który na Seim poiadą, zostawię. Bo dobrze ieden mądry mowi, iż Frustra mala nostra ubiq̃
narramus, si illo in loco, in quo tantum dicenda sunt, Vocem supprimimus. Do samey tedy Instrukcyey
J. K. M. przystąpię, w ktorey iako y przedtym zawsze arguimur, iako bardzo, iakiegoś nie pochuwania się,
iakiciś oziębłości, y iakiegoś rozerwania y niezgody. Kiedyby Seim w czym inszym, a nie w samych pie:
niądzach y poborach gotowości szlacheckiey potrzebował, dałoby się znać, ieślibyśmy za niegotowych mogli
być sądzeni. Ale iż w tym tylko capitur experimentum naszey gotowości y pochuwania, ysztoby dawać, a
dawać zawżdy, a dawać siła, to c liczbę poborow porachowawszy, łacno tę questią rozsądzemy. Nie:
zgody też y rozerwania szlacheckiey dotąd w nas nie masz, owszem mym zdaniem, nigdy większey
w Polszcze y w Litwie zgody nie było, iż nemine Contradicente bliżey się coraz do ostatniego terminu
swey całości przybliżamy. Dałby to Bóg, aby nas na takową gotowość, na takie iakie iesżcze iest po:
szuwanie dłużey stać mogło. Takąż pierwszą gotowość, aby J. P. P. Posłowie, ktorych wam na Seim wy:
słać przyzwolić per me licet. Ale ieśli ta gotowość bonis Consiliis wsparta nie będzie, toż co dotąd
w szystku odniesiemy, albo raczey deteriora na się zaciągniemy. Jakieby to miały być Consilia, a zatym
sine inuidia nie zła mowić, wszakże iż ad extremum usq̃ zabitam Oyczyznę swą, choćby mi się w mey
naigorszey zdanie powinienem mitować, przeto krotko wam M. M. P. P. przełożę. Pierwsza, iuż się nam
zatym taie nie trzeba, iż wszyscy a wszyscy radzibyśmy się iako nayprędzey z tey Woyny wywikłali. Ży:
czy tego J. K. M., życzy stan Duchowny, życzy Swiecki, życzy Żołnierz, życzy pospolity Człowiek, ży:
czy nie mal każda żywiąca dusza, ale osobliwie K. J. M. Pan N. M. tak życzy, że też sobie y potom:
stwu swemu dla uspokoienia Oyczyzny naszey w traktatach z tym Nieprzyiacielem chciał dorogo:
wać. Prawdziwie tedy et sine fuco rzekę, że to iest tantum pignus J. K. M. P. N. ku nam, iakie od
Pana poddanym żadne większe pokazane być nie mogło. Wieczną pamiątkę, wieczną sławę, wie:
czną naszę wdzięczność J. K. M. P. N. za to samo winnismy. Fortunatam Rembcam lubo, żebyśmy by:
li in tempore talia remedia malis nostris applikowali. Ale snadź iż tak o grzechach naszych fata
decreuerant, abyśmy w nas przez tego Nieprzyiaciela ukarane były, o ktorym to rzec możemy, co
Scipio Hetman Rzymski mowił. Plus animi est inferenti periculum quam propulsanti. Bo kto
nie widzi, że Gustaw pro praeda certat, my pro salute, iemu sama praeda zaciąga zołnierza, y odo:
tym go do odwagi czyni, w naszym zaś Woysku siła tych, co im salus Polska y Litewska by nam:
niey cordi nie iest. Zatym nie dziw, że non eo feruore quo decet, res geritur. Piszą de Xerxe,
że gdy mu z Atheńskiego gruntu raz do stołu fruktow przyniesiono, zasmakowawszy ie sobie,
przysiągł przez kość swych przodkow, iż żadnych inszych fruktow krom Atheńskich iadać nie:
będzie. Y zaraz potym zulas incitamento zaniebna, przeciw Greciey podniosł woynę. Podobny
temu przykład ma Historia Rzymska o Francuzach, iż skosztowawszy win Włoskich, taki dowiedz ap:
petit w sobie, że długą woynę o ziemię Włoską z Rzymiany wiedli. Alec nie rowno większe ma do
nas Nieprzyiaciel Mecabras. Smakuie mu Ryga, smakuią Inflanty, smakuie Kurlandia, smakuie
Pilawa, Elbiąg, Malborg, insze Pruskie Zamki y włości, Żołnierza zaś iego podsycaią spolia, ktore
z nas złupiwszy nie dzisiay się dzieli. Bo kto o tym będzie chciał wiedzieć, łacno się dowie, że nam y ludziom
naszym nigdy Inflanty y Prusy czasu pokoiu tego nie życzyły, co Nieprzyiacielowi y ludziom iego czasu
woyny życzą. Tedy same fructus woienne będą Gustawowi przyczyną, że albo nie będzie chciał, albo choć:
by chciał, tedy kwoli łakomstwu swych Consiliarzow y Wodzow nie będzie mogł tak smakowitey ex
dignitate J. K. M. poprzestać Woyny. A zatym nadzieia nie masz, aby takie iakie dotąd bywały traktaty mia:
ły nam co pomoc. Insze tedy środki, ktorem in difficillimis bellis insze Państwa, albo Przodkowie naszy rato:
I. wali się, uważać nam przyidzie. Naypierwszy iest in transferendo bello barzo dobry, barzo pewny, ale
kiedyśmy go przed trzydziesta lat maiąc Estonią, Inflanty, Prusy, y wszytkie Porty w ręku, y potym
przez tak długi czas maiąc całą Oyczyznę, albo nie chcieli, albo nie umieli zażyć, iuż też zaraz pogoto:
wiu, po tak srogim wszytkich Państw spustoszeniu, y po straceniu tych mieysc, gdzieby Classis para:
ri mogła, nie zła o tym nam pomyślić, a pogotowiu J. K. M. P. P. Posłom manus ligare trzeba, aby tantam
2. molem na nas nie zaciągali. Drugi środek Exterorum auxilia et potentiorum foedera. Te nikomu
się nigdy nie nadały, pogotowiu aby nam nadać miały wątpię. Bo to innatum nostris Sectis gen:
tibus, że iesżcze w nich Viget staroświecka simplicitas, ktora gdyby z subtelnymi, a iakowych ieden powie
Fortuną swą zowią rozumem na swych trzymaiącemi Krajami sprzężona być miała, takby
wiele wskurała

wiele wskurała, jako on garniec do miedzianego kotła przywiązany, a na Morską falę puszczony. Ra:
dzę tedy prosząc, y ieśli się godzi obtestor, aby IM Posłowie tego Seimu nie dozwalali sine cautione, iż
Rzpta będzie wolna a metu externi auxilij. Bo nie ma być gorsze lekarstwo, niż choroba. Pomnimy na
ono przysłowie, Romani sociis auxilia ferendo Orbis terrarum Domini facti sunt. Byłoby to sepul:
chrum praw y wolności naszych, gdybyśmy w teraźnieyszym naszym nierządzie, y confusiey wnętrznych Bo:
tentatio auxilia in viscera wpuścili. Przykładów nie wspomnę postronnych, a domowe o Prusach,
o Ruskich Księstwach, o Inflanckich, wołacie są naszych. <u>Trzeci środek subsidia exterorum pecuniaria.</u> 3
Była za Krola Stephana opibus florentior Rzpta, a przecię on wielki Krol invidiam Civium uwo:
dząc, gdy się obrachował, że mu pieniędzy na woinę Moskiewską nie stanie, y raz y drugi u Augusta Sa:
skiego, y u Brandeburskiego Kurfirsta y u swych Węgrów ad fidem publicam pieniędzy nazbie:
rał. W prawdzie u nas tak fides publica nadwątlona, że nie wiem komu by się chciało nic otu:
znika z Rzptey, wszakże gdyby I.K.M. staraniem y powagą Seimową przystąpiła, rozumiem że intus
et foris moglibyśmy pieniędzy dostać: A potym powoli zwykłymi poborami na raty rozdzieliwszy
wypłacałaby Rzpta. Z tego I.K.M. wieczne miałby Bogomodlstwo, a Oiczyzna nasza prętko wy:
jdzie. Bo silmy się my by nabarziey, piszemy uniwersały Poborowe, nie inkaustem ale krwią,
ale mieczem, tedy to rzecz iest niepodobna, abyśmy w tak okrutnym poddanych naszych, y nas sa:
mych zubożeniu, pobory na Seimie uchwalone, w czas y zupełnie wydać mogli. I dobrze to choc
poprostu I.M. Pan Podskarbi koronny powiedział, iż pół Polski musiałby banniowac, kiedy by
rigide Constitucie exequowac chciał. Czwarty środek, <u>Pospolite ruszenie</u>, albo, iżby propter bel:
li divisionem być nie może, <u>tedy z powiatów W.X.L. koley nagotowość</u> y wyprawa. W praw:
dzie tym środkiem non debellaretur hostis, ale przecię te trzy z niego pożytki. <u>Jeden</u>, żeby Stan
Szlachecki armorum usum resumeret: <u>Drugi, iż antiquam</u> disciplinam militarem snadnie byśmy
przywrocili. <u>Trzeci</u>, iż potym byśmy defensivum bellum z Nieprzyiacielem, bez tak wielkiego cięża:
ru naszego ciągnąć mogli, pokiby nas z niego iakakolwiek natura abo fortunae propitia occasio
nie wyprzęgła. Ustałyby stacie, ustałyby pobory, ustałyby łupiestwa, złodziejstwa, rozboie, swawo:
la, supplementa, które krwawe łzy na pospolitym człeku wyciskaią. A tożby się sprawiło, co y
teraz pieniężnym Woiskiem, to iest, żebyśmy równie straciwszy dalszych sił Oiczystych przy:
namniey broni mogli. Aleby do tego dwóch rzeczy potrzeba. Pierwsza aby każdy powiat sprawie:
dliwy Kug między sobą uczynił, wiele z niego może być konnego, wiele pieszego ludu. Druga,
żeby I.K.M. zdliwszy łaski swey <u>non nomina sed corda hominum praeficiat</u>. Piąty środek, który 5.
in extremis wszytkie Państwa, wszyscy Monarchowie zażywali, choc non gloriosum, ale necessarium,
<u>pacem przyiąć, bądź na krotki bądź na długi czas</u>. Co wiedział żeby ten Nieprzyiaciel imagina:
rie gloriae chciwością, uwiedziony z nami pokoy maiąc z kim inszym woinę zaczął (quem non
non quiesceret) A zatym sprawiedliwość Boża, która przez niego grzechy nasze karze, iego
też przez kogo inszego skarać by mogła. Do tego środka rzucali się często Wenetowie z Cesarza:
mi mowiąc. Rzucali się Krolowie Polscy res domi afflictas widząc. Rzucili się Przodkowie
naszy Moskwicinowi odporu dać, y świeżeśmy z Smoleńskiem od niego recuperowac
nie mogąc. Na ostatek rzucała się ona Dominatrix Orbis Respub: Za nie tylko cum Vicinis
ale też cum subiectis populis, gdy od niey odpadali, często propter conservationem re:
liqui status pokoy z detrymentem swym przyimowała. Wszakże non co tu a mimo mowię, a:
bym suasor był istius turpitudinis. Bo inaczey sami o tym rozumiemy. Szosty środek. 6.
Gdy które Państwo samo przez się odiąć się nie może, a cudzych posiłków in viscera przy:
iąc nie śmiało, <u>tedy sobie za pierwsze kupowało takowego Potentata, coby nie wchodząc
w ich Ziemię hostium adoriretur. Nieprzyiaciela wymiadzie iego macał</u>. Wielom się
to szczęśliwie nadało, których ia nie wyliczam. Bo przykładów każdy sobie z Historyków
zbierać może. A iż teraz taka iest po wszytkim Chrześciaństwie rerum Confusio, tedy do
naszych czasów nie byłoby impossibile tego środka applicowac. Insze media, które abo tempo:
ri et statui nostro nie służą, abo publice być wspomnione nie mogą, pominę, a też dla cza:
su skracać muszę. Wm. M.M. PP. o tych środkach sądzić macie, wolne zostaie rozumienie.

Jeśli też

Iesli tesz wszytkie consilia na stronę odłożywszy, zwyczaynem trybem obóz tylko postąpić ka: zecie, a dział woienny sorti wmoc podacie, tedy y wtem zdaniu wm przeciwić się nie będę. Bo dosyć natym, żem ia za siebie samego rzekł, com pro fide mea in Kamp: był powinien.

O dalszey zas Woiennym, chciałbym mogł nie co mowić, słowa m toiednak sobie, co Bog y expe: rientia data, do tąd poki mi on da znowu okazyą służyć Verssdem moim woiennym J.K. M. y Rptey. Bo takich rzeczy nie byłby żaden usus, kiedyby w takiey frequentiey miały być diwulgowane.

Porownanie Woyska Inflantskiego z koronnym, mnie się zda być słuszne. Ale otym, y o do: natywie ktorą J.K.M. wspominać raczy, przyiście odłożyć do wszytkich Stanow Seimo: wych, tam się obawiy, iesliż na te largitiones stanie Skarbu Rptey.

Zawarcie Portu Krolewieckiego, co nąm za pozytek, co Nieprzyiacielowi za szkodę przy: niosło, radbym wiedział. Si sapimus, prośmy aby ten Interdykt dimissiono. Bo nie tylko iż od wielkich non observatur, zaczym szkodliwa inaequalitas zakrada się w nas, ale tesz więcey nąm niż Nieprzyiacielowi szkodzi. A co większa obawiać się trzeba, abyśmy zatem wiecznie commertia z Holendrami nie stracili; ktorzy dawno o tym myślą, iakoby zan: dalte, ktore dotąd z nami wiedli, do Moskwy przenieść mogli.

Co się tknie sposobu, aby consilia Seimowe taiemne bywać mogły. Bywałem ia tesz Posłem a przecie na Seimie nie mogłem się nigdy nic dowiedzieć. Aż dopiro po Seimie zasięgłam wiadomosci. Zaczym proszę aby J.PP. Posłowie ad avertendam consiliorum divulga: tionem, nie pozwalali na żadne priwatne paucorum consistoria. Bo non sunt facienda mala, ut eveniant bona. Pokazałbym to, by czas y plac był potemu, że to dicatte pu: gnaret cum statu R.P. nostrae, ktorey non est vilissima pars Stan Rycerski. Ale iesli consilia skryte y taiemne mieć chcemy (iakosz non inficior że tego pilno trzeba) niech: że y PP. Senatorowie, y PP. Posłowie sami tylko, omnibus exclusis, na consultatiach kożdy w swoim kole zasiadaią, y tak traktuią sprawy Rptey.

Na koniec proszę, aby się WM M.M. Panowie służb, długo y bies moich, takę men: tionem w Instructiey swey uczynić raczyli, iako się godzi zatym, ktory ~~z przodkow~~ swych podaną miłość y ochotę ku Oyczyźnie zawszy WM M.M. PP. własnymi swemi odnawiał zarobkami, y one etiam in posterum intemeratam, cum posteritate sua: oswiadczać obowiązuie się. Dixi.

Na ziezdzie Stężyckim Votum swe Pan Kazanowski na piśmie dał.

Rozsiadaiąc się z wielkim żalem z tego reserwowanego Seimu, z wiekszey przyczyny nam przedsięwziąć: Jedna sprawie się tego dziwny y wszytkiey Rzpltey, bo nie my tęsknimy przyszły: na reserwania tego Seimu, ale i którzy in derogationem praw starych nowe praktyki y zamysły do oppressiey przywodzą. Druga, żebyśmy temu, i którzyśmy salvam Rempublicam, in ijs motibus ia: kożkolwiek zatrzymali. Iż tedy tak wielka moles consideratiey nanas incumbit. Potrzeba nam pilnie wszytkie puncta, et quo ad personas, et quo ad subiectam materiam uważyć, więc y conditionem temporum: Także legalitatem ziazdu tego. Potym y gravamen za publi: cum. A zatym finem et effectum tego ziazdu. Quo ad personas ex nostra parte. 1. Zy: ście każdego na świecie y sam czas, który wszytkie sprawy ludzkie y naitaiemnieysze re: velat, iasnie to może wyświadczyć, że się ci ludzie którzy tem ziazdem nasz dyrygują, do żadnych zwyczaiow złych, praktyk, Machinaciy in Rempublicam, nigdy nie przyprawowa: li, fidem suam senatoriam, bez nagany probarunt cuique, y nie inaczey uczyniwszy, żadna: dne privaty y compendia, których życz y sprawy iż wszyscy ludzkie incurrit, przeto ta rzecz bez zazdrościstwa est sine invidia, nie może być przypomniona, tylko iż to dziś na krótce sobie przypomnieć, nic inszego nie iest, iedno virtuti ich reddere de: bitum honorem et reverentiam. 2. Że ciż Directorowie nasi, z sprawy swych swych garła swe nasze y maiętności, promotie nie mieli, per varios militiae gradus postępuiąc meliori favente aurea temporibus secundis, za interecessią wszytkich Stanów Principis benignitate et libertate utuntur, y chlebem są opatrzeni, y natych stołkach godnie zasiedli, A bodayże tacy zawżdy natych nie ieno zasiadali, którzyby cnotę y przewagę ludziom Rycerskim przysłoniła, z przemowey naprzód onego wielkiey sławy y ś. pamięci Króla Stephana, który się na ludziach dobrze znał, incrementa swoie brać poczęli, żeby y Oiczyznie publice, y przyiacielowi privatim zaw: żdy dobrzy byli. A iako takich nie wiele mamy, patrzaiąc na wielkie koło Senatorskie iako ich tam wiele, a iako mało tych którzy prawdziwemi są stróżami tey powierzoney a nie zaciemnikam, ty cześć opłakane iawnie to pokazuią. 3. Quo ad iustificationem Directorow nostrae partis. Słyszeli też mości Panowie Senatorowie te Osoby de me: dio sui, a expostulując naprzód znam publice slachtą. Kaczy conventicula czynicie? Oto Seim zgodny, tak czasie rozmawiacie się, ścianie ordinatanium rzeczy swych nie dopinaiąc: expostuluiąc też privatim znaczniey Directorem: Cy wszyscy Senatorowie graviter et ordinate w rzeczach postępuiecie, co to iest? Na co się tem populum, te miła drewnia slachtę convocowali? Co nas trwożycie? Co za obrazy do Pana macie? Przestrzegali też nas, abyśmy w tym tego iesliby co dobrego było pomogli, nie czyniąc cumulowatey wspo: społstwie. Jako się im nasi iustificowali, iako słuszne y uważne przyczyny, y dru: ctyy perone admonitiey swey Senatorskiey ukazali, z których leżeli y odkrywanie po: stępuiąc, także gdyby to było do Senatu odniesiono, nie mógłby był żaden nam nic i: szego zakazać nalezć, czymby się potrzebnie słodkiemu miało, y derogować estimatiey zacnych Senatorow Directorow naszych, y owszem im przyznali zaraz summam inte: gritatem. Nie tylko tedy confidere ludziom takowym, ale Panu Bogu dziękować wać powinniśmy, żegdy się stali inszy iako aliqui aequi et muti canes, y iako on sta: rożytne Romam Capitolii Gallis nocturnis zasnęli. Nalazł się diz infractior fidei który to na ludzi zawołał. Fugilemus tedy, a przeciérzymy oczy, na niebezpieczeń: stwa oste, prziyrzymy się ludziom, a obaczymy co się znamy dzieie. Drugi Punkt.

Quo ad Personas ex altera parte. A słuszne mamy te motus y concurrentia. 1. Z ludźmi takimi, którzy znarodu naszego powstawszy, Pana examinent naras, drogę do oppressiey praw y wolności pokazuiąc. 2 Z ludźmi takimi, którzy dla zbo: gacenia swego

gacenia swego transierunt in castra inimicorum nostrorum z ludźmiemi, ktorzy o nas ro:
wno przemyśliwaią, traktaty czynią, y rzeczy y rady szkodliwe (tak iakośmy się w tym kole
dyrektorow naszych nasłuchali) forytuią. 3. Z ludźmi taliemi, ktorzy ludzi dobre ad in:
vidiam do Pana przywodzą, sami sobie lubią iż Senatorem czyniąc, y directia wszytkę
przywłaszczaią. 4. Z ludźmi taliemi, ktorzy nie będąc tak dalece zasłużeni, albo żyno:
wszy præmia honorum et beneficiorum sami sobie usurpant, iako godnie, to większy a
nad to co im zbywa, dividunt Catellis, to iest ludziom niegodnym praecipiendo albo ubo:
gim, ktorzy na posłudze Oyczyzny zdrowia y Maiętności zbyli y nagrody dochodzić się
nie mogą. 5. Z taliemi ludźmi, ktorych iako była vita probabilis, clamant domestici pa:
rietes. Ja na sprawy Censorem niechcę być niedzie.

Trzeci Punct. Quo ad conditionem temporum. 1. Iż w szlacheckich ludziach wielka
iest oziębłość, zapomnieli się w czasow swoich, ciesząc w domu za wczasu wyiechać służyć
Oyczyźnie, koni y zbroi iako są powinni, y na tym usiedli nie maią. Rzecze to niektory że pro:
vocationes ad populum lekko sobie ważą, y mowią: A cosz nasza Szlachta uczyni, będą
wrzeszczeć, szemrać o tym, po seymikach gadać, a Pan iednak uczyni co zechce, a oni potym
wszytkiego zapomnią. Więc gdy ich iedno inconveniens, przeciwko Panu zierpią, wszy
się i wtore y drugiego, y tak per gradus, y trzecie y czwarte inconveniens przeciwko
prawu rośnie, aż potym nawałność wielkiej y niewoli następi, zaczymby wonczas z sie:
ci wybili się, a ono iuż nie w czas, sero (mowią) medicina paratur, gdy mala invalue:
runt. Teraz, teraz, iuż nie tylko czas iest dawno, ale y mija, brać się za wolności y za prawa,
aby potym nie zaszło. Fronte capillata post haec occasio calva. Może to być, że nam w każ:
dy nasza zguba fataliter imminet, tak iako gdy Pompeius post cladem Pharsalicam,
cum ex fuga in hortum Cratippi Philosophi divertisset, interrogans, an sit providen:
tia? Powiedział mu na to Philosoph. Uznai to teraz wielki y sławny Pompeiuszu fa:
tales esse Imperiorum periodos, etiam Romanam Rempublicam converti in Monarchi:
am. Jestci to tak, że i ci co szczerami nie staią, v nas nie maią sto vires, aby nas nieli
sami pochapie, iednak drogę potentiori externo Principi do nas usłać mogą, aby
ich Udzielnemi Ducami Comitami, a nas Szlachtę, ktorych za nic dbałe, y za ospałe
maią, aby w ubostwo y w niewolnictwo swe obrocili. 2. Taki są czasy teraz, że ludzie
diffidunt, aby się mieli bonis artibus, męstwem godnością y miłością ku Oyczyźnie przy:
służyć. Więc poszli malis artibus zarabiać, praktykami, Confusiami, zdrayowaniem Sej:
mow, naklądaniem z ludźmi ziemi, y fortytowaniem spraw ich, luxem y wyciąganiem:
niem się na godne kosztu. A ci co krew leią za Oyczyznę videntur in aulis. Ci co Oy:
czyznę miłuią prawdę mowią, odpowiedaią im, turbatorom nazywaią. O czasy,
Czasy, iakich się obyczaiow w ludziach namnożyły, O ktorych może rzec. O Cives Ci:
ves, quaerenda pecunia primum est, Virtus post nummos. 3. Zabiegaią temu te:
raźniejszych czasow, aby stanu szlacheckiego nigdy do kupy nie zwodzono, bronią oka:
zowania, bronią ruszenia pospolitego, mowią że to nihil parit commodi, iedno bunty
iedno seditie etc. W wolnej Rpltey convocabatur Populus certis temporibus. Jako
w Rzymie u Atenczykow, Lacedemonow, choć byli Tribuni plebis, byli Ephori, ale także
był populus ad manum, ktory gdy chciał trzymał swoim Tribunom. My iż to po rożnie
po wsiach partitum latifundium Regni, rozstrzelani mieszkamy, bronią tego aby:
śmy do kupy schodzić się nie beli; zaczym y on małe wstał in Magistratibus, jeżeli
nasi czasu obawiali, y czynią co chcą Seymikowych impressyi się nie boią, bo w wiel:
kiem y rozszarpanym per Palatinatus pospolstwie rady są podzielone, y potentia
rozstargnione, zaczym czynią co chcą, o prawa stare nie dbaią: bo iuż ipso abusu są
abrogowane od nich. A to ita Justificatur K. I. M. na postulata nasze (w re bigeata w
wiadomym punkcie tylko się przypomnę) że controversia o Starostwa z Duchownymi
ratione servitii bellici, dawno wszczęta, y dawno też iest zaniechana, Tak i per abusu
y insze prawa

y insze prawa gwoszą. 4. Księża Posły wszystko od dawnieyszych czasow odprawuią, a ci łaskawi naszy Posłowie, wadzą się każdego dnia, y ledwo praw starych publico laudo nie gwoszą, bo mowią przeciwko nim publice. Nie targaią się (mowią) na Religią, y nie strzeią tumultow. A gdy im mowią, Czemu się o stracy praw nie zastawiacie? Czemu się pactis Conventis przez lat 18. dosyć nie dzieie? Czemu obrony powinney? Czemu sprawiedliwości nie masz? Czemu y teraz targuią o nas? Czemu się bie y nas nie zawarowacie od praktyk? Ze iest usurpowac sobie Regalia, ale teszto złe usurpo: wac sobie Panu co Rzpltey należy. Mowią Posłowie, że dosyć się dzieie od Pana wewszystkim, nie widziemy nic szkodliwego, ato się Pan Justificuie. O mili Stróżowie praw y wolności naszych, wy ktych swoich privat nami y dziećmi naszemi bardzo dopi: nacie. A coż lżeyszego im to wszystko uchodzi impune, nie masz animadversyi żadnych w Woiewodztwach, iedni nad drugich skladaią, a wszystko dobrzy. Skąd możem rzec, że nie masz fortitudo in Equite, nie masz Consilium et integritas in Senatu. Ledwie śmy napotyk nie dzisieyszych z tymi obyczaiami, naszymi, y złemi mitemi rodzonymi, ktore nam educatia cudzoziemska przyniosła. Tak iż zaiaden znak upadku bliższego Rzpltey iedento tkad za czasow swoich, że pronunciabant Oratores nova, stulti adolescentuli. Aż maią te mila miłości, o ktorych czesto w tym kole słyszeli, y zawszy tak bywało, że gdy słow naiwięcey było w ludziach, tam szczerości, skutku y prawdy namniey, gdy naibardziey farbowano słowy, tam przysady było nawięcey.

Restant tedy Puncta, quae versantur circa subiectum, materiam modum, finemque eius Conventus, A naprzod de legalitate Status mowiąc. Tego legitimitas patet dupli: citer, vel a causis remotis, vel a causis propinquis. Causae remotae zdadzą tego, sc.

1. Że to nie nowina expostulowac populo cum summo Magistratu, w czym peccatur contra leges et sancita publica. Tak w Rzymie etiam privatorum provocationes ad populum bywały, ktorymi (teste Livio) sub dictatura Człowieka wielkiego Papirij Cursoris, Populus plus quam dictatura valuit. Więc y secessio populi a Senatu occa: sionem multis bonis legibus dedit, iako Tribunitia potestas, ktory Aristocratiam cum Democratia temperavit, y zawszy gdy gwałt y oppressia komu się działa a Senatu, oppressi publica ad Senatum provocabuntur et Respub: vicinam aliam Rempub: in auxilium contra suos Dynastas advocabat. U nas w Polszcze y iuż liberae electiones circa populum, to iest przy Szlachcie, et autoritas legum ferendarum, et animadversio in Principem et facta ipsius, gdzie się gwałt dział nad szyią Narodowi naszemu. Jako in Lescorem Cracij filium, ktory in venatione fratrem zabił. Więc y na onego ktory na Promniku do kresu bieżac usurpaverat. Więc in Mieczislaum Senem, ktory fretus affinitatibus Germanis Principem, vexabat Populum wielkimi zdradami. Więc y contra Lu: dovicum Hungarum, ktory tu był Matkę na Gubernatiey zostawił, ktora propter motum po: puli, propter insolentiam Hungarorum concitatorum do Węgier ustępowac musiała. Opu: gnatam Rixam Reginam Teutonici Sanguinis, ktora Niemce do tego przywodziła, y z synem niewinnem Dziecięciem z Polski była wygnana. Więc iako y Jagiełłowi Zbigniew Ole: śnicki Cardinał y Biskup palam in faciem restitit, ktory strofował iako Senator tali, żego nigdy z stateczności iego przestraszyc nie mogli, prośby, groźby, dimovere nie mogły, bo gdzie by Senatorowi niewolno było prawdę mowic Panu, a odległość by ia każdy słyszeć miał. Takowa iest libertas dicendi, y za syna iego Kazimierza Jagiellonczyka bywała. Więc y za czasow Joannis Alberti Regis dla praktyk Callimacha Włocha zdrajcy tego. Potym za Zygmunta pierwszego pod Lwowem, propter inordinatam curam et educationem Principis futuri, tum et usurpationem bonorum iuris privatorum. Rzecze kto, Ale są zabronione conventicula propter seditionem: To słowko seditio, iest invidiosum. Ale

deratora

de natura seditionis, tam iest seditio, gdzie nulla iusta potest reddi causa motus in po:
pulo iuxta leges. Ale tu iusta potest reddi causa motus iuxta leges, bo o same prawa gra:
idzie. Tedy tu nie może być seditionis odiosum nomen przy nas dostawać, gdyż to in
casu violentae convulsionis legum, populus lege fieri permittit, bo warowano u nas
prawem in Articulo de oboedientia: gdzieby ani admonitio Senatus, ani reliquorum
regni ordinum nihilum quidem profecerit. Bo ac omnis seditio est motus, ale tedy
non omnis motus est seditio. Causas propinquas też, trzeba nam wiedzieć, ktora iest
przyczyną rozrywania Seimow, ieśli się kto po Panu naszym dla swego prywatnego, y
stąd dla swey prywaty rozrywa Seim, ieśliże też publicam Causam agit, oppo:
nuie się aby prawa nasze gwałcone nie były. Jeśli też Pan w Izbie swoiey radzie
swey parsalarius, admonitiey Senatorskiey, y inszych Stanow ustąpić nie chce, y tak
ludzi z Seimu in confusione rozpuszcza, bo coby bez wyimowali, dla ukontentowania
ludzi y honorowania censuralney Pańskiey porazem się stać mogło, y było possibi:
le, a skoła szlachta iż się nie nowego nie napiecza, dla czegoby in instanti przychodzić
się nie miało, ale iż pamięta wszystkiego brzemię, tedy to iest właśnie extrema są, y tu
co dalej czynić, iedno na Boga zawołać, czemu sami dobrzy Panowie nie mogą, aby
to wszytko lupa naprawowano, bo ieśli nikczey prywaty nie powinnismy my tak dale:
ce popierać (excepto co gdzieby kto był contra legem iniuste oppressus) y owszem ani:
maduertować zatym, ktorzy by się dla prywaty nie słuszne motus czynili in Principem,
et Patriam, tak zas gdzie kto zobaczy wedle Rzpltey zawołanie y praeiudicium naszy:
kich wolności, nie pomagać mu, nasłuchać go wydać, iest nie inszego, iedno siebie, y to
imperium maiorum virtute partum et sanguine fundatum zgubić, kto się będzie
dwat brać y odzywać in publico actu et iniuria, y o przykład ludzi takowych, ktorzy
drugich odbieżeli, y nie wsparli ich, ani wcześnie ratowali. Nie iest tedy ten
Ziazd ku zerwaniu, ale ku stwierdzeniu Seimu.

Piąty Punkt. Ratione gravaminum publicorum. Ludzie ci ktorzy nam odpo:
tworzaią, twierdzą to passim, że multis modis prawa są pogwałcone. Ożenienie
Pańskie stało się non consentiente imo repugnante potiori parte Senatus. Pacta
Connubialia (twierdzą to ludzie, id non assero) Cudzoziemcy czynią, przez ktore się
na Koronę dostawuią, y pomału praktyki u nas zakładaią. (tak iako niekiedy de
Eleonora Galliae Regina Austriaca passim mowiono) Obligatoriam sprawę zadaysz,
dzięk nas wielkie y trudnie. Skarby Rptey deposita, et gazae veterum Regum, wąt:
pią ludzie aby miały być spatna. Corona y fractis repagulis, et consultissimis
Senatoris quibusdam ufeita, nie wiem ieśli iest w Skarbie. Zarzucaią tesz ludzie ta:
kowi, ktorzy Panu radzą, aby privata autoritate, imo wiadomosc nas Szlachty, u kto:
rych to w mocy iest, Krolewica I.M. koronował, czas ludzi powoli ktorzy powabia
nie lekarstwy, iakoby diffidendo Narodowi naszemu, o szczęśliwości prześwietnego Pana y
Potomstwu iego, bo kiedy to bywało w Polszcze, aby nie tylko Panow dobrych, ale y
złych Potomstwo miało być wolnym obieraniem niemnieyno pogotowiu obieć ta:
kie, ktore iest et optimae indolis, et summae expectationis. Kiedyby by w tym
wątpić, żeby po Zascim Oycowskim, maiąc do tego naturam, z talem rebus geren:
dis idoneam, Panem naszym zostać nie miał. Cudzoziemcom pełna komora pow:
sta, przez ktorych promotie idą, y dało wielkie pieniądze zbieraią. A prawo
opisało, że promotie mają iść, przez Senatory, Hetmany, Dignitarze, y przez

Intercessię

Interessia Senatorska, nie przez Ludzi Ziemię, którzy dostęp naszych nie wiedzą, abo iż też
wiedząc tamere depcą, y nie przez Białogłowy, y zgraie Ludzi służebnych dostu:
zenia Oyczyzny. Zebrowy się nam Pan wymawia mówiąc. Że proventus regii, tanta
pro mensa Regia, non pro defensione publica. Gradey Skarbu J.K.M. mawiał,
że non solum pro mensa regii, verum etiam pro defensione. Allegują Quartę ex bo:
nis Regalibus, która tu iest iako płatna straż w Woysku, a iest stara ordinaria, y
perpetua: ale extraordinarie zagrała, pokibyśmy do skarbów y na nowy obrony nie
przyszli. Niechai według w Statuta stare, że coś więcey nad te obwaz K.J.M. powi
nien. Więc y to, a czas ma iednak miłość y poddanych, że in publico maiore ad luctu,
gdy wszytka Ukraina płacze, naszy stracy tryumfuią y bellicatnis naiwięcey. Woina
Inflantska z daregow K.J.M. Szwedzkiej dziedzica, czemu się tak długo prowadzi, że:
mu od K.J.M. podzielu żadnego extraordinario nie ma. bo przecież w Litwie, a:
mi w Inflanciech Quarty nie masz, kiedy tam obrona ordinaria na Dobrach Krolew:
skich. O Prusy tak wielka krzywda, prywatne stanowienia się odbyią, nie tylko do
Seimu, do Ceremonij, ad Sollemnitates, do Utwierdzenia Constitutiam, żałowaią.
Kabinet na drogę do Skrocyiey tak wdwyższai wyszli, że to iuż łatwo nie da prawo mieć
dos, większa część poborow Panu dać na te drogę, y mówią. Rakuięc Pana, zakuiecie
Pana: A gdy my mówimy. Panie zakui nas oto nie przebacz, Ebo to są Cerealekina
servus suppetias fert domino, dominus servo Reda darad. Kiedy powinien tego Pan,
czemu się sami nie bronią. A co czyni? małe, to mnie do tego, ale to co i rzecz mam, to wam
nie do tego. Cośtaato Senatorowie, pamiętaycieli na to. Ale opponam W. Jadmi mitza.
Drudzy mówią, Człowiek tu z Scripta P. Wojewodzinego słyszeli) Króla nie dai się
za nos wodzić, prawo to polskie, ustoi się to prosto. Drudzy też nie mogąc scierpieć tas
indignitates, które się Narodowi naszemu dzieią, mówią wszy prawdę. Cóż da:
to odnoszą: Targaią się na nie, despekty rozmaitemi karzmią. Czegoż iuż chcieć da:
ley, iesno żeby z dobremi Senatory tandem et integritas in consilium była wyznana.
Ludzie circumspectiores, aby praemia publica brali: bo obrony y sprawiedliwości nie:
masz, merita powadne ludzkie nie idą: Ludzie zasłużeni w progow prawdziwie nizgar:
dzeni leżą, dość wszytko to sobie maią, żeby saltem de mensa iako Catelli, de mensa Do:
minorum cadentibus, aby ich który Dworski na obiad prosił, byli przy ziemi. Wszytko
to cierpimy przez lat 18 panowania J.K.M., ustawicznie nas praktykami
trwożą: tego stłumieniu oraz między nie ustaią, Wolny y litości ustawiczne, de:
pravationes populi: bo iako corpus humanum ex diversis humoribus inter se pugnanti:
bus wielkie passie cierpi, tak y administratio ordinaria modum passiey y in conve:
nientiey pewnie każdemu przynosi. Więc mówią. Multa principi sunt condonanda.
bo idzie o szumniesz, y każda mutatio in Rep. iest szkodliwa. Nemo sapiens, nisi pa:
tiens. Ira in sapientem cadere potest, furor non potest. A naszo nie pomni, że Spalica:
tia, si saepe laeditur furor fit. A nawet y w Bogu stworzeniu naszym, Scriptura
notat furorem, gdy mówi na iednem miejscu. Dabo tibi Regem in furore meo. Ale
nie tak będzie, że my powinni śmy będąc mądrzy cierpieć wiele, y ustępować, a
lew inszy niech się rzyymi grubie zudwalyim, y upartym na nasze ze. Leż zdobanato
pomnieć, że iako człowiek iest finitus, tak y patientia hominum est finita y fides
nasza iest definita legibus, y virtus nawet habet suos fines. Za głupstwo to Rzy:
mianie poczytali Żydom, że w czasie, iż Pompeius, do miasta szturmie, dlatego aby
sabbatu nie zgwałcić nie bronili miasta. Patientia propter splendorem supre
mam Majestatem

Magistratum nie opponować się, y ociose rzecz spuścić, a dać się turpiter opprimować, łacnoby
było nam o wszytkich pod słowem narodowo przyiść. Nulla extrema vis ferenda est,
etiam sapienti. Ale teraz iuż patientia ostatnia vis, tak na nas iako y na prawa nasze następo:
wać, tedy tu iuż patientia finita być musi; gdźieby na prawy słuszney y przystoyney
wczasach naszych nie było. Jakosz patrząc na dziedzictwa naszych, mało o tym est nadzieia.
Szosty a ostatni punkt, de effectu et fine conventus mowię. A kiedy Senatorowie inter:
cedowali, my iako poddani wiarni memores fidei (maiorum exemplo) przodkow
Panu swemu szanuiąc dostoieństwa iego paruimus admonitioni et intercessioni Sena:
tus Panow y naszey starszey, widzieliśmy Senatorow y Posłow naszych, aby nasad na
Seim iechali, y wspomnieli się w Pana wiedzawszy inszych Ordines et Senatus in subsi:
dium, żeby nam rzeczy słusznych pomogli, y intercedowali do Pana, aby te urzędy praw y
wolności uleczył. aby obronę y sprawiedliwość opatrzył, aby to pewnie warował,
żeby się to nam więcey nie działo, aby cudzoziemce od siebie oddalał, aby się mądrza ra:
do ~~opatrzył~~ osadził, y bez nich nic nie czynił, tak iako prawo uczy, y aby a fratibus ui:
ciam suam reformaret, aby Remp: od praktyk cudzoziemskich assecurował, aby skarby
y koronę do skarbu in Archivum oddał, aby to wszystko naprawił, czym się przeciw:
ko prawu wykroczyło. A my żebyśmy pospołu za Pana et Regem Patriae Prin:
cipem suum adoremus. A to się nic nie sprawiło, przestrogi tey ktora na piśmie strony
praktyk od naszych Dyrektorow wyszło, Senatowi nie oddano, tak iako się było do:
brym słowem rzekło, chociai się tego nie ktorzy z Senatorow domagali. Oczy maią
fidem et integritatem Senatoriam, iako candide stateczni poczytaią, kiedy sobie
urzędy praw y wolności, kiedy y te machinatie cudzoziemskie powagno do miasta
3 niektorzy się udali, szablami słowo po Seimie odpowiedaią, lingua mentosa, for:
tes et clamosi magnimis lateribus: de opere dosyć ukazać. A to y Posły nasze napowie:
dziali sprawa wywabiano, sprawa że też leges wszadno rzecono, chociasz pomieniano:
wano, a iusz się mieści. Do tego się tu iusz nie dalej od Senatu ~~od~~ Braciey naszey
starszey ratunku nie masz, zatłumnaią kiedy wody y gravamina nasze, auxilia cudzo:
ziemskie na nas prowadzą. Będziemyli tedy rzeczy dalej odkładac ad populum,
w ktorym ultima spes po Bogu, będą nas cisnąć poenis, carceribus, confiscationibus
oprawę, y razem vita et libertate spoliabunt. Trzeba tedy iest szykować się qui:
buia, et reddere rationem eius conventus, drugiey Braciey. Nic naszey zwłoki y de:
claratia, censuram determinate czynic, trzeba do więtszey kupy promovować,
trzeba się sub censuram więtszego koła poddać, iesli tu uczynimy co tam są, czyli dni:
czy, gdyż pochwili nie wolno będzie y gdyby o wolność uwodzić. et libertas et libe:
ra vox peribit in populo. Ale trzeba exemplo miasta onego uczynić, ktore gdy
się zewsząd starszemi zachowac miało, wprzod osadziło bramy i mury, prae:si
dys ad ineundam cum suo Magistratu rationem populus in forum evocatus. Także
y nam trzeba zawarować, trzeba od postronnych, trzeba praesidium et novum
militiae. Pobor każdy każdy dał co tu iest wiele, y ia sam, ale często ta subsidium
będzie od nas samych, gdyż nasze Senatum nie będzie miało więtszey Braciey doma
przystaley authoritatem, chyba żebyśmy zjazdy w Woiewodztwach swoich mieli. Pobor:
ce także obrali; a z Pieniądzow Poboru do rąk na stronę nie wydawali. Kai pienie:
wsza to iest assecurativa dac osobom pewnym, ktorym summa iey będzie skazana
Zjazd ten według układac trzeba, aby tamta strona Pobory naszych Woiewodztw
swoich zebrane wydzierciostwy tym się nie umocniła, także y dla uszczerzenia praktyk
bliższy też ten zjazd przyimować, dla wiadomości lepszey, w tak szerokiey koronie,
non expedito.

non expedito, donieść to do wszystkich Województw, aby wiadomość ich była sprawa dosta:
teczna, ani musze ludzkie było przeszkodzone. Oto się iuż ozywaią tamci Victor dabit
leges, iam canunt Classicum, ktego Zelozis et occultis Machinationibus dognać nie mo:
gli, ad impudentiam et rabiem uderzi, wcisnie ich w przeświesz. Iuż będzie Amen po wol:
nościach naszych, ieśli się nie opatrzymy. Stwory nieiscza, zostawiłbym w Lublinie, gdzie
prędko po Świątkach Trybunał Województw ukraińskich następuie, iedżali to mi:
sce na uważenie Jego Mości Pana Starosty przypisowałam. Judicio Crucentus ems, iakimby po:
zwadliwem iest miała, aby suam haberet Autoritatem u Stanów koronnych, y to
się podaie na uważenie Jego Mości Pana Starosty. A przytym Pan Bóg wszechmogący
który zawsze Causy dobrey patronem iest, y sprawiedliwość iż promował, a w nie:
padku y affliktowanych ludzi nie opuszcza, gdy do niego zawołamy, prawem świętym
wszytko commiseratiy swey Boskiey nad nami, y pobłogosławi przedsięwzięciu na:
szemu dobremu, gdyż to on sam widzi i zwiedza, że cokolwiek czynimy necessitate
et extrema ni compulsi, dotalich niedostatków nieubłaganych, pomnożywszy się o Boga
wyżebrać, et iam supplices remedium na swoie urazy nie mogli

Producowano tesz na Zieździe tym list Szlachcica iednego, który pisał do Przyiaciela swego, obmawia: iąc musię, że na Seimiku w Opatowie bydź nie mogł.

Doszło mię pisanie wam, w którymeś mi to wm przypisał, iakobym ia miał bydź desertorem
et proditorem Patriae, ato dlatego żem w Opatowie nie był. Dziwno mi barzo że się wm
do takich słów na mię sine ratione udał, iakobyś wm nie był świadom zdrowia mego, lat
moich do których nie pomknąć od tych nie potrzebnych w tolik samym, nie potrzebnych dlatego 4
zwłaszcza że tak bardzo naktórych to tam gadanie o wolności swey, mogę ie nazwać że są właśnie
iako komedie Włoskie, na których bywaią Osoby poważne, Osoby mądre, Królowie, Książęta,
et id genus. Bywaią tesz Dzianowie, Pantalonowie, kurwy, Dziaci, błaznowie Diabli etc. 4
y stroią ialiss barwa, ostentatie perorativ, co lubiy co bywało reprezentuie. A słowo
po komedyi, to zasie y one Osoby poważne, mądre, pospołu z błaznami, z Pantalonami,
z Diabły, z Dzieczami nic zyśku nie odnoszą, iedno to co się nagadali, nachodzili zgorzy stępa:
iąc po pańsku, w szatach cudnych, w koronach z Sceptrum etc. Takie y ony nagadali się
o wolności, y rady nastroili; chwalił ieden drugiego, był tam poważna Osoba, był mądra,
był drugi który się sadził iako iaki Król delectuiąc się umbra wolności swey. Był tesz
y odziany Pantaleon błazen, kurwa, bawiąc y Diabeł, y tak igrzyska się nastroiwszy
świetnie contentus o... rozeszli się do domu. O Pantalonowie, wołaiąc na Koła, układaiąc
wszy iego, układaiąc exorbitantie R.P. coż to wiedzieć iakich tam discursow nie nas
ostentatyi, peroraty, a coż daiśli kiedy Seym przyidzie, nie stanie się nic naważe, więc
kiedyby się tam ad intentionem zgodzili, abym was słuszniej zatrzymi pakiets nazwać
mogł. Ale żeło czytbym się o wielki zakład, żebym wm samego, co to tak gorąco Ryte
miłuiesz, naipierwey corrumpował. Zatoćby Króla naprawie u nas, wygotyto zbym do:
wcis, słowo by wam dał co, byłby barzo dobry; Ala nie dziwić defraudare przyiaźni mey
zdrów, ałem nie żałował tey pracie, napisać tesz tu wm sententiam meam, to tesz radowniem
ex tenui minerua mea, o tych teraznieyszych czasiech, y o naszey R.P. A pocżąs iż dziś, X 5
dociam w Opatowie nie był (bo wm wiesz żem nie duż) że wżdy wm będziesz wiedział
żem nie desertorz ani proditor Patriae. Wszytcy prawdziwie iłe was tam było w Opatowie,
Wolaue Ale

wołaie, źle, źle się dzieie, ukazuiecie po części co się dzieie, a lekarstwa na to źle, nadto wszystko R.P.
nie naydziecie, nie obmyślawaiąc. że tosz y ia swemi słowami wołam, źle, źle się dzieie, ale wszytko woła:
wszy o rozumieniu na gorszego in Repub: particulariter tylko ukażę wam, a krótko, nie będzie coby
Rz. nas barziey psowało, albo psować miało, iako te dwie rzeczy, że mamy Króla bogatego, a samiśmy
ubodzy. A iakoż się u nas Król zbogacił, łatwie się tego domacać, iako sobie zaraz wprawił, y
wprawuie Ekonomia, wielkie Starostwa obciąża, iako u niego omnia venalia, iaka intra:
ta iego, y tak się zbogacił, iż powiadaią, że nie był nigdy tak bogaty Król w Polszcze, iako to iest.
żadnym się podniość wyższey zatem swemi dostatkami, których się teraz na tym weselu iego
ludzie napatrzyli, iakie szaty, iaka suppellex domestica, szata iedna snadź Milion kosztowa:
ła. Druga szacherc sto tysięcy, służby złote, klinotów gwałt, a coż tamtego mało, pra:
wie alter Croesus, żadnym przychodzimy do niego w kontempt, nie miłuie Narodu naszego
Polskiego, lekce sobie waży Senatory, lekce y szlachtę, nie dba o nas, iuższe tak nadał, tam do:
statkami swemi, że snadź mówił, niechże iuż Tatarowie wiedzą, kiedy nie chcieli o obronie za:
dbać y obmyślawać. Nie doczekaiąc tego aby nas zwiedzano. Przysięgi nam nie trzyma, źle,
źle się rządzi obsadził, a snadź aspirat, aby nam absoluta dominaretur. Więc się rzeczy szczę:
dney iął, Milczenia, Podobno był u onego Philozopha w szkole, co kazał pięć lat milczeć
zbadaymtym się na sroce y naiobrotnieyszym tam zrobił, ale z tym to milczy więcey
kat iako. Bywać nie dawno w Krakowie, obserwowałem to, że więcey niżli godzinę Ze:
garową pięć Senatorów mówili ~~dziem, ale~~ do niego, ieden przestał, drugi począł, a on ża:
dnemu nic nie odpowiedział, a ia nie widział by usta ruszył, y tak ich odszedł. Ach, na iakież
gośmy to Pana trafili, biadaż nam y Oyczyźnie naszey. Accessie do korony przydawał Pan
Bóg za Panowania iego, Węgry, Wołochy, Multany, Siedmigrodzany, Moskwa, Szlązko,
Szwecyę, mało li tego, a wszystko pusto, ino siś, nie miłuie nas y Narodu naszego. Więc y o dzi:
mnie nic iego, sam wam sądź, iesli z Domiam, y co imminet Reip: za tym tam powinowactwem
tych miłych przyiąwsz iego. Awo któżby się zawiedział, co za uiścia potym Panu in Remp: się po:
kaźnią. Teraz, by był ieden iedno kazał dać, kiedy by było tak wiele ludzi w niewoli nie
zabrano; drak iego będzie ich Pan Bóg patrzył. A kiedy mu co mówią, to milczy. Pamiętam
raz, kiedy go nieboszczyk Pan Łaski Woiewoda Siradzki prosił o coś, a on siedział na krześle.
źle, z iedney strony szeptał mu w ucho z pół godziny, prosząc y ukazuiąc merita swoie, nie
odpowiedział nic, zatym rzekł, podobno to W.K.M. na to ucho nie dosłyszysz, y zaszedł do
drugiego, szeptał u drugiego, drugie pół godziny, a nie wyszeptał nic, y tak bez responsu od:
szedł. Nie ciebaize to tak stanie o Królu, y o bogactwie iego, ktoby było o więcey, które boga:
ctwo ukazałem być przyczyną zginienia y niewoley naszey, bo kiedyśmy mieli Króle ~~bo~~
ubogie, coby nie mieli od nich, ale oni od nas potrzebowali, bywalibyśmy w uszanowaniu,
wolnościby nam trzymano, przysięgi niegwałcono, wytargowalibyśmy zawsze co nabo:
Królu, kiedyby czego u nas żądał, a teraz nie potrzebuie nas, ma się iako Pan, snadź i
y to mówił, nie proszę ich o pobory, nam się bez ich poborów dobrze. Pamiętam ia, kiedy
iakie festy Królowie pierwszy odprawowali dla ozdoby Maiestatu swego Królewskiego,
dla cudzoziemców którzy byli sprasiami, na takie Akty pożyczano, u Senatorów, y u Bi:
skupów srebra, y inszych apparatów, y obiedostwa. A teraz ten Pan tak bogaty, że na taką
ozdobę Maiestatu swego, odprawuiąc ten Akt Wesela, nie miał nic pożyczanego, iedno
swoie własne, a snadź siła tego było, od szczyrego złota. Byłoby płacz wspomnieć, o
za Extorbitantią przeszłey R.P. odnosi, ale to zostawię wam, y odsyłam wam do Akty kiłowo
przeszłego Seimu Bielskich. Poydę zasię do ubóstwa naszego. Azaż wam nie widzisz, iako
ubodzy Panowie, biada, iedno apparentia, coś się wielkiego u nich błyszczą, Naypierwey
rozdzielę stany, abyś wam snadnie rozumieć mógł, żeśmy wszyscy in genere ubodzy, Xię:
ża Panowie, Szlachta, pospólstwo etc. Poczny od Xiężey. Ci to maią twarde grosy, nie wszy:
scy wprawdzie, bo też, y około nich wielki zbytek, by S. Bernard zmarłwych wstał nie:
wiem iakoby

wiem iakoby teraz pisal de corrupta Ecclesia statu, wymysli sie y dziela wszystkie, iakie
szaty, sobole, Rysie, Galanterie, Dwory, Barwy, Czeladz, Jednym slowem mowiac, Wiecej niz iakowy
bankiety, asz strach patrzyc dobremu Catholikowi na ich zbytki, ktore oni maią, ex bonis spon-
sa. Ktorzy by to zalowywali w szanowaniu, i iesli kto ktory i mogliby ~~nie ...~~ zawsze upadla
Rzpta swemi dostatkami Xiezy, ktoremi ich opatrzyli Przodkowie naszy. Wiec owi Opaci
inutile pondus na swiecie, bo tesz potrzeb nie, bo ani Bogu, ani Rzptey, wszak wiesz wm
iako sluzą w Klasztorach Panu Bogu, iakie tam excessy, zbytki, Jest to genus otiosum, gr-
la ministri, ktoryby mogla Rzplta ruszyc, y ich powiatowo. A na co on ma wydac poltora Mnicha
dwaiac in Claustro. A ma 10000 florenow intraty, iegoby rzecz pasowali, a co iedno Natura
potrzebuie, ad victum et amictum tym sie kontentowac, y swoie Mnichy, wszak wowent
paupertatem, prawie pauperes, a drugiemu poszedl brzuch od zbytku iako tlustemu
karpiowi. Jeszcze wszyscy Biskupi, ktorzy Rzptei sluzą, y dla samego swego urzedu, muszą
miec swoie wydatki. Ale Opaci, Kanonicy Krakowscy, tym co potym takiemstwo ich opano-
wali, zaden sie nie stroi na kaplanstwo dlatego, aby sie Panu Bogu oddal, ale dla bene-
ficia simonia a nich obluda; sami sie opatruią, Krolowi applaudują. Ktosz sie nam
nie napatrzyl, kiedy ktory przyiedzie w sobolej Rysiej szubie ponty [illegible],
a Krolowi tak sie nisko klania, dobrze ze nie wyrzecze, dla tego ~~abyś mi~~ abys mi
dal co. Dwa stany tylko na swiecie P. Bog postanowil przedwiecznie. Duchowny y swiec-
ki, barzo rozne od siebie. Duchowny ktory sie na sluzbe Boza oddal, trzeba aby byl rozny
od swieckiego, trzeba aby res divinas odprawuiąc, res divinas contemplaretur, nie ie-
dno co natura potrzebuie mial, o rzeczach duchownych aby myslil zawsze. Swiecki zasie
inne go biorąc, y instituta dwaty Bozey nie omieszkiwal tesz powolania swego. Ale dzis
zaprawde szatan zapakowal rzeczy, y zydzey naydzie swieckiego, co sie tak sprawuie, iako-
by sie Duchowny sprawowac mial. A Duchowni wszytko odieli swieckim, ust tam omnia
pompa, zbytki gospodarstwa, nawet y stroie strzewicze ich, tacy Galanci, bym Panną
byl, wolalbym za Xiedza patrzyc, niz li na naistroinieyszego szlachcica. Ale iusz y o Xie-
zey dosyc. A tesz przy nich przyznasz mi to wm, ze sie zawadza ubostwa dla zbytku,
potrzebuią, dlugi iako zbody wilcy, czekaią na smierc iedan drugiego, dla beneficyi wysz-
szych. Podbnysz do Panow, nie trzeba tu wielkiego discursu, widzisz to wm sam, co sie
dzieie okolo nich, wydaią cudzych stoszynek przed Kolami, iako maią swoie rzemiosla,
stan ten barzo zubozal, a przyczyny nie barzo, iedno zbytek po wszystkiey Polszcze, a druga
Litwa, wiec y to, ze sie nie bogata wyciągneli, Pozaiden wm czasy od smierci Augu-
stowey, asz do wesela dzisieyszego Pana, iakie oni koszty podeimowali, pocztyz caty, sub
Interregno, na Coronatia, Electia podeimuiąc, a dasz tego bywalo malo, y tak sie wyciąg-
nęli, ze gorszey byc nie moze. K temu sa niektorzy niezbyt nismi, co sila pieniedzy do sie-
bie zagarnęli, przypatrz sie wm iako trudno o 1000. zlotych miedzy ludzmi, powiedaią
ze pieniedzy nie masz, Panowie ie pobrali, y pochowali do kupcow, kupcy ie zasie wywie-
zli do cudzey ziemie. A co bylo residuitatis, to niektorzy pozamykali w sklepach. A Krol
tesz na czesty poslewal, y tak trudno o kopę, ze nigdy trudniey, a iuszci czerwone zlo-
te snadz po zlotych dwu y gr 3. A talary po zlotem iednemu y gr 9. A moneta zla ze
gorsza byc iusz nie moze, a biorą ią, bedą podwili y gorsza w tym nie dostatku brali, wiec
z tego ubostwa iesli sie zlych pieniedzy kowac. Dobrze znac iednemu zdrowo Boy tydzilki
a wiedzą kto bicz dotknie, a nie karze, zatakowym tedy ubostwem, iusz choc bedzie
Czlowiek zacny animuszu wielkiego, widzi, nie upatruie, zguba Oyczyzny, ale przeciw go
paupertas, natchnąt sie dostatkiem, zacnosci iego tego potrzebuie, aby byl widzian, a nie-
masz czasze mileze, y musi rad nierad obludy zazyc, a Krola bogatego, aby mu dal co
pilnowac, y ad nutum iego czynic. A mowilem iednemu nie darmo. Panie Moscipany
(bayac Mitosniwe Panstwo, ktore sie tak barzo sprospolitowalo, musze go niezy thagi)
widzisz tu

widziszli wm że źle w RP. Człowiekeś sam, napraw ty to, przysiągłeś. Quicquid no:
cium videro, et me opponam. Rzekł mi, pomożcie mi Panowie Szlachta, pomożemy. A
le skoro by się poczęli wołać y ukazować to źle w RP. przeszedłby wam od Króla,
że wam dadzą co nie należy takoście, pozwolbyś wm mnie Panie Litewski, a od:
biegłbyś nas, nie rzekł mi nic, iedno ramionami ścisnął, nie mam [illegible] mu, ia
mu nie dam by gębę do uda rozdziawiał, bo nie mam co, a Król ma, da mu iako Pan. Ale
y o tych Panach dosyć. Widzisz też to wm co y ja pewnie mam. Daley, Szlachta rozdzieliła
na dwoie, są iedni których też iako y Pany Luxus zubożył. W ubogim domu narodziło
się Miłościwych Panów, przeciwiaią się sobie, putimszuią, należyli się wina, korzeniów
Exotica miłuią, soboli, rysiów, złotogłowów, bankietuią, więc się niektórzy do Panów
przywiązali, A Panowie sami nie maią im co dać, przeszukaią ie, abo ich obietnicami
odprawuią. Więc się też nie bogata pozłuszyli, też ich liczba zubożyła, iako y Pany; y
tak dla ubóstwa y niedostatku swego propter nie masz, Jedni RP. służyć nie mogą, dru:
dzy muszą milczeć y dać się przedło corrumpować, a libertatem swoię tracić, y oppres:
sią na się wzwlec. Są zasię drudzy ludzie nikczemni desidiosi inutile pondus terr:
ae, pusillanimes, którzy drzewa Szlachtę psuią, bo wiesz się y Panom dostaią, ci się:
dząc doma w starey szupicy chodzi, luxu tam nie masz, groch, kapusta, słoniny łupi, wodę
pije, o Rptey mu nie myśli, pieniądze tka w matkę, a zbiera wioski, od tych co się zasta:
wuią propter Rempub: Liczba gubią ludzie zacne maiętności, ich powstanych. Cisa wiel:
kie dimus in Rep: a iesliże veggaią się inszich. Ale y o tych mało co mam pisać, znasz ich
wm sam takich dosyć. Do Pospolstwa przystępuię. Ach mój Panie, to ci zubożeli,
tych prawie luxus, ale nie ich, paszli zubożył, a snadź w piekle u podobno nie będą.
Rzekłem mu ia iednemu, a on biedny chudy odrapany coś wielkiego dźwiga, Niebożę na:
pracuiesz się ta na tym świecie, iuż też po śmierci, y drogą do nieba póydziesz. Ali
on, Panie, y tam ia muszę być za Panem, Ale toż by tam Panu drwa w piekle wodził,
rąbał et musze ny tam sam im; Pokażesz mi to wm, że nie masz uboższych Chłopów
w Chrześciaństwie iako są u nas, ale y o tych godno wm nam bawić. Ukazałem po:
dobno iuż wm dostatecznie, że mamy Pana Bogatego, a samismy ubodzy ingenere,
wszyscy prócz kilku Senatorów. Ale ia y tych ubogimi zowę, duć maią [illegible] na po:
prawę RPtey, bo się potym pocowaią, kiedy im pobierze Nieprzyiaciel, y to co nagro:
madzili. Ukażę zasię, iaka też iest facies naszey Rptey. To iuż na Seimiku bywało,
Posły wyprawuiecie, Artykuły spisuiecie, y tak mi nie macie że to tak będzie, iako wy tam
w Opatowie uknuiecie. A insze Woiewodztwa także też uczynią, iedno że odne fantazye
w ludziach, odne też Artykuły posłom bywaią podane. A potym oni Posłowie ziadą się
do kupy, ci z swemi, oni z swemi Artykułami, oni swoich popieraią, ci swoich nie odstępu:
ią, to w swoie. Jako Posełstwa przyrównam do Gaiu, co się namnożm Gawronów tego, wszy:
scy tam wołaią, a ieden drugiego nie słucha, ni karczma, ni browar. A potym Chłop
przyszedszy Gai podetnie, gniazda obali, Gawrony pozbiera, toż podobno y nam tak,
(quod absit) będzie. Swadzą się szase nie dział, aż conclusia nastąpie. Coś narzey
conclusiey będzie, napiszą Constitucyi gwałt, a żadna effectu nie weźmie, a ieśliby kto:
remu Panu co potrzeba, to swoię Constitutią weźmie. O wo szyta wszyscy priwaty patrzą.
Więc się drudzy w [illegible] w szędzą, a maią swoie drudzy co ich nadymaią, y tak do:
wodzą co chcą. O miranda facies RP. Więc Stróżowie RP. praw, y swobod na:
szych iako przysięgaią, y ieśli [illegible] przysiedze chyma judicabit eos Deus.
Już sprawiedliwość iaka, Criminaliów sądzenie, gład ia podobno wszędzie źle,
wszędzie się nadziała na szubę, obłudy pełno, zdrady o słuchania, priwata [illegible]: Kiedy u swo
Panowie w swą, Szlachta także, więc nie wiem by kto był tak głupi, coby przedłużył
czyniy

czyni nie widział, Ale mi wm rzeczesz, toś wszystko zganił, polszyć zaczniesz y Xięży
y OO Jezuitom, Właśnie za wszey iakoby temu zabieżec, y tego poprawic, Jeśliś sam na
Seim nie przyiedziesz, tedy ia szwiec wielką gębą przyiadę, y będę wołał y ukazował two:
ie rady szedemia. Za czego kate nie publiciście mię, do Diabła z tym, by mi zasię wkoźia:
bra nie chciał pomacać. Posłucham ia wm nie dlatego, abyś iuż miał nato przystawać,
abo pozwalać (a nie ambitio prout) ale abym wm uciesził, iako wm mnie oczy figlami ła:
skotna rozśmieiaze. Stad ia pracuie. Ukazałem wm bydź rzecz nie bezpieczną nie z boga:
tego Pana, iakiego my mamy, ukazałem wm co za nouum Ks. z tego, y iako smy nie:
wali Pany przed tym, więc y to ukażę, coby z tym czynic. Rzecz to iest dobra, kiedy
w swoiey klubie iako trzeba stanie bogactwo, y bodai był Pan bogaty, ale kiedyby tesz
y Rpta, y Poddani nie byli ubodzy, tedyby to obocie było barzo dobrze, iuszby tu
kontemptu inter pares nie było. Tak wielkiego zubodzyć Pana trudno, Aeconomią
mu przeciwowac, y toby nie drogi, albo podobno trudno tego dopiąc. Rzeczy to sa
smaczne. Nie uczyni tego omnino Krol, aby ie miał Rptey puscic. Więc tego zamierzać.
niedai mu bodai miał, y więcey, trocu Starosty Koronnemi zubożył, zatym exequ:
tia za swowolna, według prawa zaiąc musi, ieżeliby to, nie możeby iedz Starosta bo:
gaty, y każdy, o czym będzie mowy, choc Starostwo będzie miało mała intrate. A zeby
smy tak nie potrzebowali dostatkow Krolewskich, y iego bogactwo, dalekoż potrzeba mu:
szniey niechac. Wyiac to Krolowi trzeba, aby Rpta Vacantie rozdawała, y tak iuszby po:
trzebnie słowie nie Krolowi ale Rptey folgowac musieli, y owszem do szafowania skar:
bey nie dostatkow swych zakładu patrzyc. A o porządku rozdawania Vacantiy przesz
Rpta, łatwieyby się sposob nalazł, o czym potym. Ale wm rzeczesz, to iuż Krol zatym
stanie, y authoritatem suam, byłby u nas iako liszka. Na to tak wm odpowiem. Nie:
przydzam wiele tego wm, kiedyby był Krol ubogi, mogłoby to bydz, ale iż bogaci
by, a nasi nie nasycą się nigdy, będą zawsze brali, iesli im dadzą, y od Krola bogate:
go, y od Rptey nie ubogiey, na ktoreyby się dosługowac musieli, uprzeymiem wszyst
wm, y każdego zeby się nikt inszy nie zabiegało priuatis kadlisy, iedno tym,
y Krolby był in sua Maiestate usztanowany, y szanowany, boby była nie uboga,
zaczymby była iakakolwiek paucitas, y nie cierpiałaby Rpta od Pana żadnego
contemptu. Przystępuie tesz zasię do ubostwa Panow iesli mi ich wm każesz ubo:
gaic, to zaraz trudna dać im co kiedy sam nie mam nic. Ale y w tym abyś się wm
rozśmiał rzeczę wm, Zubożeli barzo Panowie, zubożały ich wszystkie, chcesz
szczery Interregna, Electie, trzebaby iak wszey iakie medium ukazac, aby tym było
lżey do czasu. Słyszałem kiedyś, kiedy Krol iakie mu ~~[illegible]~~ chudzinie zasłu:
żonemu beneficium uczynic chciał, to mu dał żeładny iakiś list, zeby był od dłu:
gow do czasu wolny, Ale to zguba człowiekowi zacnemu, takiego się beneficium doczy:
tac, y do niego iabym radził, absit, tobym rad widział, aby to dwoie dziesiątkow Litwa,
a z tych Litwa iako dziesię, y toby było cos iniquum, iednemu wziąc drugiemu dac,
ale mediować trzebaby, nieszby poszli tych z. od sta Litwiarze brali, a warować
to Constitucie, aby y ten co ią wezmie więcey, y ten co ią da więcey, o ktoreby ieno
kolwiek był pozwany, aby miał forum u to, y zeby był znacznie pozwany. Rze:
czesz wm, tic pieniędzy nikt nie pożyczy kiedy będzie potrzeba. Potrzeby zacho:
wac trzeba takiey, kiedy luxus ustanie (ktorego iakiego dziś ukazać niesz) potrzeby
mało będzie. Jest i cos w Statucie o tey liczbie, ale do Executiey kłoś przyszło. Więc
potrzeba

potrzeba kiedy wstrzymie. Lichwiarz kamienicznikowi nie raz wdowie, da 4 złote od złotych
sta. A ieśli Maiętność będzie trzymał, tak mu porachowawszy intratę oney Maiętności wy-
chowanie ukradwszy na urzędnika, żeby mu iedno we 4 złotych lichwa wyniosła. Przeko-
szy pożyteczno tam czynię o Lichwie tey tym discursem, po prawdzie wam iako Zelator RP.
y o Żydowskiey lichwie, która też Panów siła gubi, aby nie brali iedno po ośmi groszy
na tydzień od sta. Zawiedby y Lichwa y potrzeba zbiera y luxus, którego Consti-
tutiami nie zbędziemy pewnie, bo mowią niektórzy że to libertati naszey wolno, nie mógł
by go żaden wyzuć prawem, iako sam Król, kiedyby go sam porzucił, żebyśmy y iego
słudzy żeby się nim brzydzili; kiedy kto do Dworu przyiedzie w Delicyi złotogłowem
podszytey, aby się z niego śmiano, szydzono. Z kiątych głów takie Panie Dworskie, y
żeby temu Król nie dał wie, y Rpta co gardzim luxus, przestałby starzto nie tylko
Pany y nie tylko Szlachta, a wolności nie byłoby żadne praeiudicium. A na pospólstwo
Rzemieślniki, kupce, y żony ich, którzy non gaudent ea libertate, iako my, niechby
nie legem sumptuariam, aby się luxus uniósł zbiosł, by iedno od naymnieyszych rzeczy
poczęła od obuwia, tedyby insze zbytki tamte ustawały; nie tylko nie mi, niechby ża-
den plebeius cuiuscunque conditionis et status nie chodził w safianie, ani w kordyba-
nie, iuż nie dai na sobie felendysz, Adamaszek, kitaiki, sobolą pod czapką, ie-
dno żeby obuwie nie było iedno z prostego rzemienia, a kiedy mu przyidzie nadepta, na su-
kania nimi nam zastawić, a kiedy na wsi, podrzeć że chłopstwa. A wierzcie mi
że tylko kładąc, wychodzi złotych na Rok za safian y kordyban Milion sześć
teraz ludzi w Polszcze co chodzą safianami do sta tysięcy. Ze drudzy wydawa-
ią za rok 30 złotych, drudzy 20, drudzy mniey, ale comparative iednego z drugim po
złotych 10 na Rok uczyni Milion. Rzadkoż was, a gdzieby safianu nie kupowano
tak wiele, byłby pewnie rzemień drogi, a teraz się go dokupić nie możemy. To sprawa
Żydów Grabarzów, którzy maiąc pokup na skóry, do Rzemieśnika, wszytkie wozi każdy, a
oni iuż skóry Rzemieślnikowi zapłacą. Aleby y temu ta wie żebrakowi o tym discursu
nie trzeba. Zamykaiąc tedy o tym zbytku, podobno to wam widzisz, co y za który
się zbiosł nie tylko Pany, nie tylko Księdza, y nie tylko Szlachtą, byłoby pieniędzy gwałt
y nie byłoby tak wiele potrzebnych, y byłby tak nie tylko Senatorom, iako bywało
kiedy Tarnowski iechał, tedy iechał iako Król iaki wielkim dostatkiem,
Nuż Kmita, Tęczyński, Lubrański, nuż oni Biskupowie Żacni, nie chcieli o Kró-
la, bogo nie potrzebowali, y nie mieli żadney krzywdy RP. kiedy ieno od Króla dole-
gało, mówili, gwałtu wołali za Króla libere et Zelo Patriae, według tego iako drudzy
wołaią aby im zatkano czym gębę. Wrócę się iuż do Pospólstwa, tych ludzi mieszcza-
danie, nie ludzie ale bydło, dobrze ich wsłuchy nie zapędzaią, a którymby też nas
nie mała boiaźń Boża ruszyła, bliższy też ich nasz. Niegodnie ukarowali Statut o zbie-
głych Kmieciach, dać za 500 marcas. a kiedy Szlachcica zabiią tedy dobrze
minie. A iakoż nie ma więcey kar kiedy mu niewola. Pan każdy dziś w domu po pię-
ciorgu wyganiaią na robotę, żadna orać, druga siać, trzecie młócić, czwarte pleć,
piąte siano grabić, y tak nie zostanie w Chałupie, ktoby gęsi uwarzył, na marszczące się
głodu nie bożęta muszą znaszą. Aleby też nie lepiey ex aequo et iusto zmienić, y taki
były szelił, niechciałby mu dla Chłopa ziemię nic takiego y tyle, coby mu się zamiast sto
kop zboża na Rok z dobrego sprawy y gospodarstwem iego wrodzić mogło. Do tego
Także coby mogło być siana z 2 wozów zbierzy, ktemu drzewo wolne na opał, y na
potrzebę domową, paszę wolną, a tak Chłop aby robił z tego trzy dni, czynszu aby
dał złoty.

dat złoty, kapturów 2. Gęs, Jaice podkopy, Stodła przenoś. A iesliby Pan mniey robił,
więc robota niebyby była mnieisza y z podatku; a iesli więcey, więc robota większa, y poda:
tek, y takowym dawaniem mogłoby się to zbytnie ubostwo od pospolstwa odegnać. Większy
należeć Plebeis, aby się Stan Szlachecki tym nie bawił, iako szynku, gorzałki, przekupn:
stwa, pieczenia chleba et id genus, niech się tym lud pospolity żywi. Wiem że wam temu, żeby
y Król, y Xiądz, y Pan y Szlachcic y kupce, kiedyby to tak było, niełiby się nie nagorzey.
Alem się niegodzi jawnie żec y tego, i choć radby aby kupców nie było między Szlachtą, sta:
nowi ich nie należących, tedy bym y to rad widział, aby między Mieszczany też nie było
tego questu, czym się u nas w Polszcze narwięcey Szlachta y Panowie żywią, to iest, aby żyto, pszeni:
cę, jęczmień nam kupcy nie kupczyli, ale aby Szlachcic swym deoblitem sam do Gdańska szedł,
nie przekupuiąc też y sam zbożem. A iesliby nie był taki, żeby swego stanu nie szafował,
niech się drugim zszypie. Bo by to tak mogło stanąć, aż na tym motu ptłodym dawaniu, było:
by u nas w Polszcze żyto tanie, a we Gdańsku musiałoby pewnie płacić. Abyśmy to mogli
raz abo dwa na sobie przełamać, żebyśmy do nich zboża nie puszczali, żeby oni do nas przy:
ieżdżali, moglibyśmy się prętko zbogacić. Alem iuż dosyć wam napisał, y o tych pieniądzach,
dobre bowiem, y dobrze ie iaden nazwał. Sine me nihil potestis facere. To iuż wam masz przyczy:
ny, co nas gubi, iuż wam masz y lekarstwa. W ubostwo iakośmy wleźli ukazało się, w bogactwo
dziś iako się rozśrubować y o tym dosyć. To iuż dla tym służyłby wszytkich rzeczy rząd w tym, kiedy:
by była res nummaria przy nas, byłaby y obrona taka, iakiey w żadnem Królestwie niemasz.
A o tey krótko napiszę. Naprzód do obrony trzeba pieniędzy, Zkąd ie tedy muszę podać, po:
trzeba abyśmy publica aeraria po Woiewodztwach, albo po Prowinciach fundowali, nie Kró:
lowi, ale sobie y Rptey. Wiedziałby byli Skarbnikowie dożywotni, do których Ciekaregoszar:
farze dorzucić, Miesce do chowania pieniędzy obronne y mocne, opatrzone służebnymi
przy Skarbniku, który aby był zawsze praesens, przy Skarbie, albo którzy z Szafarzów in
absentia iego, aby byli Jurati, aby mieli sua salaria, y Skarb stąd communicare na każdy S.
Marcin każde Woiewodztwo abo Prowincia, żeby sub poena oddawali Pobor, Czopowe,
tak z dobr Królewskich y Rptey, iako y z Duchownych y Świeckich, według kwitow Pobor:
cow, o czym powiem, ale się muszę trochę zabawić. Czopowe iest to taki podatek, który
kiedyby dochodził cale do Skarbnika, nie in triplo, ale in sextuplo byłby większy niżli by:
wa, bo iako się obzara to Czopowe pisać niechcę, dla obrazy wam, bo też wam y sam dmu:
chował komin pewnego, y sobol kołpak. Takby tedy postąpić dziwem, aby Miasta same ingere:
re wszytkie w każdey Prowinciey abo Woiewodztwie do Skarbnika według Arend, które ma:
ią od Arendarzów Czopowego z dziesięciu lat 1603. to Czopowe oddawali na dwie ra:
cie na S. Marcin, na S. Jan. bo Arendy Miast są in sextuplo, większe niżli zwyczay do
Skarbu dawać, Armaty et primos reditus ad publica aeraria pamiętać. Rzekłeś, to iuż
tak Pobor y Czopowe perpetuis temporibus dawać, byłaby to niewola, y poszłoby to na
Cłymisz w taśmie, co go Chłopi Panom daią ze. To trzeba Considerować, że to damy nie
Królowi, ale sobie y Rptey na obronę, nie na maszkary, y iako się to będzie obracało, kie:
dy wam wszey czytać będziesz, wiedz żebyś był wam pasierbem, a nie synem tey Rptey
~~kiedyby Czopowe statecznie do Skarbnika dochodziło, pewnieby stanęło za Pobor,~~
Co kiedybyś wam musiał nieradzić o tym. A cóż to za angaria Szlachcicowi Pobor, Czopo:
we iesłize mniey, ierwo to nomen exosum. Podatek więc iszy. Mała by mu y Poboru nie
odstąpił, kiedyby Czopowe statecznie do Skarbnika dochodziło, pewnieby stanęło za
Pobor. Ale y Pobor iawna to rzecz, Szlachcicowi, y kiedy się tak te aeraria założą, naro:
wać ie juramentu, takiby my bardziey stafunek, nieżby być, naprzód muszę to napisać,
cos prolixius niżlibym chciał. Dwiema sposoby y dwiema filarami każda Rp. gruntu:
ie się, y mocnemi ludźmi uczonemi, a Rycerstwem dobrym, która Rpta to ma dwoie iuż do:
bra, mocna gruntowna, y Bendzy też. to u nas być może, że mamy mało często uczo:
ne ludzie, Y dobre Rycerstwo. Opaci inutile pondus terrae, wiesz wam, na co niedziny
ziemi Aticiarty przysięgaią, szkoły dziatkom Szlacheckim mieć, y one w naukach instituo:
wać. iest takich Szlachciców u nas dosyć, którzy maią synów nie mało, y radziby ćwiczyli

ćwiczenie.

cwiczenie, a nie maią oczym, drudzy potrzebnie nie bywaią dla dzieci. Otrzych tedy aby Opa:
ci powinni dziatki bierac, y dawac im wychowanie w szkołach swoich, kiedyby tak gęste szko:
ły były, exempli gratia ~~nasz~~ w naszym Woiewodztwie Klasztorow iest kilka. Lond. (?)ypomi:
ca, S. Krzysz. Wąchocko, Jędrzeiowo, Sieciechow etc. kiedyby każdy Opat podemnich sobie
dziatek szlacheckich miał 20 citra vel ultra, a daszby od tych nie mogło się obrac, dziedziatek
abo dwa ludzi uczonych, ktorzyby mogli bene consulere Reipub: y rebus Patriae. Więc
to nie ma być rozumiano o iedney Prowinciey, albo o Woiewodztwie, ale o wszytkich per
consequens. A gdzieby nie było Opactwa, tedyby mogli ad proximiores pallatinatus, w ktorych
są Opactwa, dziatki swe szkolić dawac. Jeżeliby tesz negligenter Opaci byli tak w dozorze
nauki abo wychowanie przystoine, ktoreby mało nie lepiey aby było pismem obiasnio:
ne, tak żeby miało być stanowi szlacheckiemu przystoine, tedy wolno oto podwac Opa:
ta y pozywac. Druga tesz szkoła co maią Maięstności etc, iako mu dziwisz, aby do inszych
szkoł dziatki swoie dawali. Lecz y w tym wielkiey uwagi potrzeba, żeby wszyscy Oicu:
wie umieli dziatkom swym wychowanie dawac. Naprzod w Polszcze pospolita po wiodę:
nym zwyczaiu dawac dzieci do szkoły, a skoro dochodzi lat 14. choćby się uczył dobrze, y
miał ingenium dobre, tego do dworu daią, abo na żołnierstwa, a owoby trzeba do tego by mac
dziecia do lat 24. w szkole kiedyby wszyscy do badania przychodził, yzby ze by sobie na:
uki posmakował, y takby być mogł człowiek godny wielkiego, ktorymby Rzpta, takimi
ludzmi godnymi gruntownie stac mogła. Przychodzę do drugiego filaru Rycerstwa,
trzeba tesz by nie tylko czytac, takiby tym przestawaić rozumiał być dobry około Ry:
cerskiey młodzi, żeby Synowie Szlacheccy, ktorzy są habiliores do rycerskiego rze:
mięsła, niżli do nauki, każdy Prowincia, abo Woiewodztwo, w ktorym aerarium publi:
cum będzie miało ut supra. Maior swego Rotmistrza od swego skarbu niech swoie sti:
pendia zawsze do tych podczas służby, a Rotmistrze iedno nad nimi miewał, a żeby
był Rotmistrz Indigena oney Prowinciey, y wszytko iego żołnierstwo ktoreby on Skar:
bnik z Szafarzem powinien opatrować ex publico aerario, y żołdem y prowiantem, y tak
o tym Rycerstwem ogrodu Panstwa koronne, exempli gratia, Ziemie Ukrainne in
genere wszytkie opatrować, y podzielić ie między Woiewodztwa y Prowincie, secun:
dum quantitatem publici aerarij w każdym Woiewodztwie, aby każdy Skarbnik
z Szafarzmi swoimi w swym Woiewodztwie, ziemie sobie naznaczone, y Rycerstwo na:
nie opatrował, y tak około wszytkich Panstw koronnych rozłożyć Rycerstwo, sua stipen:
dia każdemu naznaczywszy. A byłby iaki gwałt na Rpta, więc z Ziemiow, de
medio praesidio świeże do kupy. Do tego Żołnierz kwarciany aby był assiduus. By:
by ktoś płac o Hetmanie co napisac, iezeliby do tych otni miał być, ale się tesz ostatka u
drugich wneiwo dopytawac. Disciplina Militaris aby była, boby ustawicznie szkoda:
płata Rycerstwu ex publico aerario, y tak tym sposobem zagrzałoby się nie długo wko:
rzenie ugodne y uczone ludzie, y w dobrego żołnierza. Synowie Oicom nie byliby cięższy
y Panowie inaczey by sobie ważyli syny szlacheckie, boby im nie tak łatwie osługą sta:
rszca, każdyby wolał w swoim Woiewodztwie pierwsze żołnierskie brac, niżli
za gołowka biegac. O moia minerva słaba dobrego rozumie, to do was piszę, a nie:
zdali się to podam sposob. Toczas nalezy Seimie, niechai obiorą Osm Deputatow z Se:
natu, z Rycerstwa Osmi, ktorzyby była fides integra, iudicium rectum, timor domi:
ni y reputatia dobra, tym niech dadzą plenariam facultatem Krol y Rpta, aby toby
to na ksztalt Compromissu Rptey z Krolem stanowic o Rptey, według iey potrzeby, O
Obronie sposob namowic, y o inszych in genere wszytkich defektach, y niech się Krol
y Rpta iureiurando obowiąże, że co postanowią tego nie wzruszymy, ale pro rato
et grato przyimiemy y trzymac będziemy. A interim post zabiegac, do Pana Boga się
uciec y prosic, aby im dał ducha mądrości y zgody etc. Dlatego to podaię, bo in ea

multitudine

multitudine tych P.P. Radnych o tey miłey Rptey wielka confusia zawsze bywała,
iest, y będzie, przypatrz się wm, y obliczy wiele Senatorow, co tych ktore zowiemy
Officiales, co Posłow, co Senatorow, Starostow, Kapitanow, Xięży, około Pana y około
Biskupow. to y wszyscy radzą o Rptey. a iakie zstąd rożne wałbaią fantazyie, tak
teyż rożne rady, y taka confusia, ale kiedy przy Litewszczyźnie dobrych, pro tempore summa
cura Reip: zostanie, łatwa da Pan Bog może bydź zgoda, y poprawa, et hoc simi:
libiter wm przyimi ode mnie, firmiter, y tego y pierwszego łatwie odstąpię,
Trzeba iednak z tym zdaniem, aby annuatim na ieden dzień po wszystkich Woie:
wodztwach, ut videbitur okazowania w wszystkiey koronie bywały, y dla gotowo:
ści, y dlatego aby wżdy inne mocy swemu, co się szlachcicem zowie dosyć uczynił.
Bo Chłop w domu ma pług, bronę, siekierę, dłuto, świder, topor, co iego stanowi
przynależy, y zowie się Chłopem et merito. Pan szlachcic, iego rzemiosło koń do:
bry, Rusznica, Zbroia, Siodło, koncerz, szyszak, buzdygan, ostrogi co podobnie
wm ieżeli tego nie masz w domu, a przeciwby się wm gniewał, kiedyby wm rzeczono
żeś podobnieyszy Chłopku, niżli szlachcicowi. Więc y tym okazowaniem nie zaniedbała:
by szlachta, wżdyby umiał rzemiosła zawżdy, popręg, lubo na wozie, wżdy:
by konowi obrać y przyprawić, więcby zatym podobno ustały zbytki, kotcze,
wielkie pościeli, ktoremi się obłożyła młodź tak bardzo, że pochwili złe niewieście.
Wspomnię teżci nieco naiemne Starsze, prokuratory; est to u nas in Repub: pestifer:
fera virus, a trza wm nie wiedzieć, iako idą w statkach, iako się bogacą, iaka praktyka:
szka w nich, ludzie zaimi przeładowstwiami stoią w nich, a iakimi fiskami, szalbierstwy
ci ludzie rosną, a niwalbym ukazać, ale wiem żeś ich teyż wm świadom, a nie bardzo się
niebożęta, teyż lustra maią na oku co y Kiedra. Po Kraiu ingenere każdym by był
naylepszy, teraz po woli nie nieczęstszy się zbioru iego, o tym przykładno gwałt, tak:
że y potych naiznnych Starszych. Ano Dębowski, Oczyrowolski, Kumelski, Mila:
iowski, Lasowski, Gaymba, y insi u Diabla iedni są, a zbior ich u dwu, naiemne:
mi Starszami dlatego iażowa, że iakiedym miał iaką nie sprawiedliwą Causę, wszy:
dziłbym się iey popierać. Ale naimę Procuratora dam mu, a on tęż samę, y tę
tak dobrze, że sprawia sobie, czyniąc z białego czarne, a z czarnego białe, atoż y
tymby się zabiedzał, kiedyby był gęstszy człowiek w koronie godny, boby pokoy nie:
dzy ludźmi kończywili, iednakby litiganty, samiby się sądzili. A i szalbierstwa stanie:
liby z przełko. Czym tego iednak dochodzić mogł, daimi to Panie Boże, aby się w tym po:
wiecie naszym, dwie dziesięci osob godnych a cnotliwych nato wdało, żeby tę fatygę pro:
pter Deum, et propter bonum pacis podięli, niżli nadeidzie Trybunał, a wszytkie Cau:
sy, ktoreby per appellationem wyszły na Trybunał doma poiednali, pomnażali, aby
wżdy ieden Powiat nie był na Trybunale, a tym Prokuratorom, aby ile tyle questu uby:
ło, iużbym cale potym umarł zaraz. O Jezuitach ktorzy nie tylko kalety ludzkie
ale y serca wyszperali, niepodobnim się pisać Catilinowi, atoli, cnieśli wm co wiedzieć
o nich, dowiesz się wm od ludzi passim. Ci o nich dziwy powiedaią, czemu nie dowie:
rza wierzę, bo w modlitwach swoich ktore czynili, każą prosić Pana Boga pro Eccle:
siastico Ordine, ne se negotijs saecularibus implicent, ut sibi militantes placeant, qui
se probaverunt. A to podobno niegrzeczno prosimy samimi Pana Boga, nie możemy
nic uprosić, bo się oni wszędzie intrinecuią, w sprawy ludzkie y Rptey. Ba wspomnię
iednak, dla czego Xięża wleźli do Senatu y na Trybunał. Dlatego żeśa godnieyszy ni:
gli świeccy, lepiej się uczyli, atoż kiedy będą szkoły gęste, Oicowie będą umieli
synom wychowanie dawać, nie brać ich od szkoły, do Ostrog, do Zbroie w 14 lat,
tedy będą

tedy będą y mędrszy świetnimi gorzey godni ludzie, y nie dadzą się też dalszey ładziało
Dialektyka o Właściwey drodze, y Procuratorom. O Proporcyey napiszę WM Pa:
dza abyś się WM do konia nasmiał. Jeśli co potrzeb nieszczego do Zniesienia w Polszcze
iako Luxus, boby były nie mądre gęste, alie żeby była res numeraria, wszytkiey
wład szło. Do Zniesienia luxu, barzo to iest rzecz potrzebna, aby się ludzie uczyli
proporcyi w mieszkaniu, w życiu, w szatach, w chowaniu sług, koni, w piciu w Muzyce,
w iezdzie et. W mieszkaniu nie proporcya to, kiedy izba wielka, a okien w niey
mało, po wietrznik y mały, oczki, więc kiedy iedno sam Pan z Wodnicą, alie kiedy
mu każe piwa nalać, to go w służbie nie uślyszy. Mieszkanie ma być Szlacheckie
według wsi, y według poddanych, dosyć ma szoby co zowią dasza. Wszędy:
w Szlacheckie, Limonie, oliwki, Salsesony, Cukry et. dobre to w Dworze, ale kto
nie ma 1000. kop Żyta Urodzaiu, dobry mu Ogórek, kiełbasa, Ser, Rzodkiew,
f3 Rzeżucha. Do szat byłoby wiele pisać, nie proporcya za prawdę, Axamitna Delia,
a biała karaziowa portki, bachmagi szarna, lewit swego szarka, a chłopiec boso,
do Axamitney Deliey albo Żupana, trzeba liberia pachołarskie, y ochędostwa iednakże,
niż sług niepotrzebnych chowanie, co owo iedno Wszy karmią, a nic więcey nie umie:
ią, iedno się Zniesieniu a Kolarska kłamaią. Więcey to nie proporcya, w gumnie
pięć brogów Żyta, a dziesięć koczy w szkapie, pokarmne piwo piią, według
Gumna maią być Pachołarska, barwa, y konie, kiedy kto ma 1000 kop Żyta
Urodzaiu, może chować Pachołków trzech y chłopiąt dwoie, barwa karazyiowa,
Koni ile set kop Owsa urodzi się urodzaiu, tyle koni chować, a na dwa Folwar:
ki niech będzie kolebka o dwa szkapy mieć, a ieśli ieden, tedy kareta o iedney
szkapie: A na trzy Folwarki, niech para koni za kolebką wozi idzie, et sic per
Consequens. Do napoiu podobny, nie proporcya dać tymnacze serwety na stół
a piwo Szmelc: ma być wino do tymnasych serwet, y to nie proporcya, dać wino
na stół, a muzyka Dudy, do wina ma być Regał, a do Piwa Dudy. Atoż kiedy:
by się tey proporcyi ludzie uczyli, mógłby zaczasem y ten luxus u nas ieśli iest
ustać. Ale mnie iuż WM nabawił uszy. Dzieciż WM wszystko to teraz, nie wiedzy:
myśli rzadu tym discursy swoim, to prawda, tak wiele rzadu uczyniłem
tym co piszę, iako WM wszyscy cokolwiek w Opatowie byli. Ale concludendo,
Dodaię WM pokażę ieden sposób do naprawy Rzpltey naszey, bo kiedy kto tonie,
łapa się tężeni, łapa leda drzewa, tak y my kiedy się wszytko zalała, trzeba tuż
nad nami, to marzmy to tego, to owego sposobu, iako byśmy się ratowali, co kiedy
nam nie idzie, iuż więc ad extrema się udać, iuści to extremum, ale coś dziwnie, aby
się dobrze gruntownie naprawiło, co się wali, aby by się iuż do gruntu obaliło. Je:
dnak nie tak do Panstwa, aby się dziś przed dobre Rzemiosła, cnotliwa ta
mina nie mogła naprawić. Zawołać ad idem. Akademia Krakowska, póki
swoie ad idem miała, była cała w swoich prawach. Kiedy to zginęło ad idem, stra:
ciła też swoię authoritatem y wolność. Ktoż wszystkich skażonych czasów naszych, kiedy
się ta ruina poczęła ukazować, wzbudził Pan Bóg nie które senatory, ludzie
cnotliwe, dawne, pobożne, którzy się poczuli w Consiliarzach swoich iako przyszło:
gli, Rzeczy Pospolitey służyli dziad pod Sławą, Zawołali ad idem, chcą naprawić, a chcą
dobrze y gruntownie, iedźmyż do nich pomożmy im dobrego. Nie są to barzo za:
dne, pacata chcą odprawować tarcza, Pan Bóg ich błogosławi, Prosmy Pana
Boga, a mianowicie o to, aby to przed się wziąwszy fortiter prowadzili, mówiąc do Rzpltey
Tristeum opportet nie ma nic, nonte derelinquabo. Chowaj Boże, by nie li co
o padnie

opuscic. Coż ia rozumiem, ieśliby tanta strona nie pogodnie stargowana, y nastąpiłoby pe:
wne absolutum Dominium, ieśliby sie nie tylko przykrym okazało. Domiech około tego domiech,
y drugich WM uprzeymnie iako nabarzey, a tego tu tam nabarzey przestrzegaiąc trzeba, a:
by nie dzis sobą Judaszowo nie umieli, boc iusz tanta strona rozmaitych fiflow y fortelow
szukac bedzie, iakoby ludzie y serca ich od tego Ziazdu odwiesc mogła. O czym
wiecey WM nie bawiąc. Służby moie zatym &c.

Instructia na Seimik Proszowski na dzien 3. Miesiąca Czerwca złożony. Wielebnemu Xiedzu Stanisławowi Szilowskie: mu Kanonikowi Krakowskiemu, Sekretarzowi K. J. M. Po: słowi na tenze Seimik dana od I. K. M. w Warszawie dnia XVII. Maia. Roku 1606.

Patrząc K. J. M. na te niebespieczenstwa, ktore Rptą od nieprzyiaciol zagranicznych
zachodzą, a chcąc z powinnosci y miłości swey one społecznemi z WM Radami y siłami
odratowac, ato zwyczaiem y prawem opisanem zwyczaiem y sposobem złożyc był
Seim raczył, Lecz wspor temu tak potrzebnemu Seimowi to uczyniło, y do rozerwania
WM zeszło, y zowice zatym Oiczyzny do tak wielkiego niebespieczenstwa podało, że
na przeszłym Seimiku Woiewodztwa Krakowskiego, nie ktorzy nie kontentuiąc sie
zwykłym Oiczystym sposobem, postanowili czas Ziazdu sobie do Stężyca naznaczyli, a:
potym y z korzyna zmaley barzo gromady iesz y na insze przez Uniwersały swe rozesła:
li; nie wtoczywszy wprzod tego ieszcze urządało na K. J. M. ani WM, ktorzy ro:
wno z nimi do tego należycie, obwieściwszy. Co iesli przedtym kiedy bywało, może po:
dobno iakie przypomniec przykłady, ale to trudniey pokazac, aby takowe postępki
miały co dobrego w ktorey Rpltey zbudowac, albo przynieść z sobą iaką pociechę:
To wszytkim wiadoma, że Seimy u Przodkow naszych były pewnym ochędo, y iako:
by iakiem Warsztatem do naprawy y zatrzymania swobod y wolnosci naszych, y tam a
nie gdzie indziey Sąd y praw y przywileiow naszych czytanie, tych samych była powaga,
y stąd wszytkich rzecz domowy: mimo ktore czynie wdzielne Ziazdy, co iest inszego, ie:
dno tak iako y teraz padło, pierwey ich zatrudnie, zaniechac, a potym y tego zupełnie ro:
wać y zgubić. A ieśliby tasz kto chciał tak rozumiec, że to nie na szkodę, ale więcey na:
potrzebę nie Seimu uczyniono, być może, ale rzecz sama inaczey to pokazała y odkry:
ła, skąd wielkie zatrudnienia, a co wietsza że stych Ziazdow, nie tylko iedność naruszona,
rady o zdrowiu Oiczyzny pomieszane, obrona w takowych niebespieczenstwach prze:
ciw Nieprzyiaciołom opowiedzianym, y gotowym zatrudniona, ale y zwierzchność
K. J. M. Pana naszego, ktora w takowych nawalnościach zatrzymać styr, y kierowac
do Portu powinna iest rozszarpaniem wiesci podana iest w podeirzenie spra:
wom y postępkom K. J. M. przeciwne, y na nie złym ludzkie, iakoby umyślnie na
ten czas, kiedy tey głowie naszey z członkami swemi naiwiętszego zwiazku do
zatrzymania całości społnego Rpltey Ciała potrzeba, naruszona, y acz K. J. M. pe:
wien iest tego, że WM takim wiary nie dacie sie od wiary ku Panom swym wro:
dzoney, y od stateczności swey ruszyc, y patrzac na pobożne y Oicowskie Panowa:
nie K. J. M. ktore iusz nie mało lat, za łaską Bożą szczęśliwie prowadzi, więcey
rzeczy samey y życiu iego pobożnemu, bez krzywdy y uciśnienia poddanych, aniż
gołym słowom wiary dacie: Jednak iż do obiaśnienia tych rzeczy, wiele na tym na:
leży, abyscie WM postępek Seimu przeszłego wiedzieli. Posłało acz iusz WM y zdacia:
racyey K. J. M. y z Relatiey P. P. Deputaty swych ktorzy na Seimie obecni byli, dotąd
o tym wszytkim możecie mieć wiadomość. Poruczyć iednak J. K. M. raczył, aby sie to

wnuom y tu naszym Seimiku, ktory iako dla innych potrzeb, ktore niżey będą wspo:
mnione, tak y dlatego z przeszłego Seimu iest wm złożony, nakoniec przystąpiło, a:
przytym aby się y te suspicie przypomniały, ktore o K.J.M. bezwinnie są rosiewa:
ne, żebyście wm y z tąd Oycowski affekt K.J.M. ku poddanym swoim znali, że on
wszytkie insze środki pomagaiący, wnuom samym żeby sobie y każdy wdzięczny opo:
wiada, będąc pewien że to wm iako urząd iaki własny obwodzić będzie, bo kto gło:
wy ktora K.J.M. iest z woley Bożey, y z wolnym obraniem tey Rzpltey, nie poszanuie,
kto ią zraża, pewnie y członkowo zdrowych dolec to musi; bo głową wszytko Ciało
stoi, y głową polega. A iż się tak Pan nasz dział tey Rzplta, iako głowa z ciałem swym,
nie mogą być iedno spolne, iako osoby tak y urzędy; a iako ani głowa sama przez ciała,
ani Ciało bez głowy nazwane być nie może człowiekiem, tak kto by ten związek
wielki y świątobliwy, na ktorym wszytka całość nasza dział ... , tenby nato się:
chyba prowadził, aby ta święta Rzplta, albo żadna (czego Boże zachowai) nie była, a:
bo więc tak wiele głow mieć musiała, iako kogo iego wdzięczne wiele, y iakoby
kto iedno śmiał się rozdzierać y głową przed się wziąć iakiego urzędu. Do czego
iesli się iuż nie zawodzi takiemi suspitiami, y zamieszaniem między y się usiłuie:
dzy panem a poddanemi. Uważcie wm sami przypomnawszy sobie, co przed takco:
wym Seimem, a co przed teraźnieyszem roszczeniem zawieści. Pierwey podawano
między ludzie, że K.J.M. syna swego Krolewica J.M. koronować chce. A teraz zaś
X że z Domem Rakuskim zatym nowym spowinowaceniem o spustoszeniu Krole:
stwa Polskiego zachodzi. Zapytacież wm, iako się to z osobą stosuie, bo iesliże syna
zakoż z uwagi chce mieć Namiestnika? A ieśliby kto rzekł: Krolewica nie mogł,
więc syny ktorzy więcey mogą posadzić chce. Ale kto tak udawa, albo sądzi o zgadzie
affektem ani oyczowskim, y za mniemaniem swoim bardzo się mnoży; albo o statecznoś:
ci narodu naszego, y o iego mądrości słabo coś rozumie. Zapytacie, iako to podobna
że Pan z tego Domu żadnego Małżonka wziął, y miałby chcieć tak żadne Krole:
stwo? Czy to ta pierwsza z tey że familiey? A czyż iuż nie piała? A Rzplta czyż
kiedy z tąd dla Małżeństwa takiego abo tamtego odmieniła wolnego obierania wolnym
Panstw swoich Krolow iakie? Nie z Pan się sam o nas, a prowadzić by się miał o nas?
A nakoniec do kąd? Do tego iako się to z tym zgadza, to też znać udawaią, że:
by Krolowey J.M. Opawa, iuż Krol J.M. uczynił cesyą, ... iesliże ani mo:
wa była, bo to za zdaniem Stanow Rzpltey odprawować się z tytułu, ale dlatego
się to przypomina, abyście wm baczyli, iako się te wiedzą, y do myśli iakieś osoby
wiążą, y iako są podobne do wiary. W czym, kto może być większym dowodnikiem:
szym świadkiem przeciw takowemu udawaniu, iako wm sami? Bo gdyby co ta:
kiego zmyślano, musiało by to iść przez ludzi, albo praktyka iaka, albo więc mowa
iaka. Jeśli Praktyka, patrzcież wm, iesteście tu Elekcia tey Rzpltey znadbrać, kto
prosz tu iest między iemi mani, kogoby przeciw tey przedniey wolności naszey
do obierania nowego Pana dosięgano, bądź iawnie, bądź też taiemnie, y iako
kolwiek, rady usuwać y swey niewinności y cnocie Narodu tego, a to żądać J.KM.
każdego zdrowo caluy (czego y na przeszłym Seimie domawiał się) aby, ktoby
co takowego wiedział, iawnie odkrył, iednak tak, aby iedne zamieszania, y mo:
wy z tym w ktym mieszca nie miały. Jeśliby też gwałtem iakim chcieć się to miało, wie:
cie wm że wszędzie, a pogotowiu w tym zacnym Narodzie, y przeciw tak mocney Rzpltey
wielkichby to sił potrzebowało. Wiadomo y pamiętno tym sąsiadom, naktore

natarcias

natenczas zaciągaią te suspicie, iakowa Narodowi naszych ode wolności zazdrość, y alogoia:
cy y potem nie zwykli się o nię zastawiać. Wie kto nie baczy tego, że nie tak łacno iako kto uda:
wać by chciał, Koronę iako Czapkę iednemu z głowy zdiąć, a drugiemu włożyć, stawia się to y
za naszey pamięci [illegible]. Ale że, iak nie ma żadnego podobieństwa, tak pogotowiu
miesca u nim ludzi bacznych. Nie zabawiam dłużey tym wywodem, gdyż powinien być
[illegible] J.K.M. że w on y samym rossądku swym, widzieć to być krzywdami iakiemi
niepotrzebnymi, gdyż J.K.M. Pan nasz w tey Oyczyźnie tak się zachował, że po ktory mu
czasu żywota stawać będzie, to czynić chce, czymby kwitnąć na wiele wiekow mogła, a on
dał miłość y sławę u Narodow naszych y u wszystkich inszych iednał sobie.
A te insze suspicie, ktoremi po stronach ludzie mieszaią y kłocą, tak przypomniawszy,
o rzeczach, ktore nie ktorzy IM PP Posłowie wnieśli Poselskie zaraz, a potym za wolą J.K.M.
(gdy się sprawy Seimowe w Izbie Poselskiey długo natym samym zapierały) y na
gorę do Rady wnieśli, tak się dawa wiadomość o niem
Pierwsze te y głownieysze były, żeby dosyć się działo nie mało Pactis Conventis na
Electiey y Coronaciey szczęśliwey zawartym. A druga, żeby Artykuły Henrykowskie
nie miały być zachowane we wszystkim. Nadto były y nie ktore ine rzeczy wspo:
mniane, iako sprawa Brandeburska, Cwrabella(?) Tarantius(?), y insze na ktore od K.J.M.
zadaniem IM PP Rad wprzod nayprzod, a potym gdy powtore wniesiono u stnie dostała:
dna Declaratia była dana. Było przytym y zdanie K.J.M. była y prozba IM PP Rad
aby tak iako insze JchMość PP Collegowie, tym się co iuż odniesli od K.J.M. teraz con:
tentuię, na wolnieysze y bespiecznieysze Rptey czasy zachowali, gdyż naydawsze y
K.J.M. do tego słownego, będzie y Senat pomagał tego, coby słusznego, coby y pożyte:
cznego pokazano w niem, y na potym było. Jednak gdy na to nie ktorzy ieszcze nie przestawa:
ią, przestali y teraz, zmnieyszona poprawdzie liczba Artykułow, ale nie zmnieyszym
nalęganiem. Krol J.M. szukaiąc wszelakich sposobow, y obchodząc się iako Ociec z Dzia:
tkami swemi, ten środek do ukontentowania ich podać raczył, aby JchMość PP. Ra:
dy zawarszy się sami, ich podania uważali, y naidowali, zwiazey y powinności swey,
iako y Rptey obowiązany, bo coby miał y mogł J.K.M. a do czegoby też nie godziło się
zaciągać, y to ieśli co nowego y pożytecznego, aby przestrzegli, y w ktorey rzeczy to uka:
zali. Ci JchMość wszyszedszy przeszedszy, y zgodziwszy się na iedne Sententię, donieśli wprzod
J.K.M. zdanie swe, a potym nazaiutrz za pozwoleniem J.K.M. wezwali IM PP Posłow do sie:
bie, y znosząc się z nimi o rzeczach przez nie wniesionych. Napierwiey o Wolney Electiey
warunki poprawię, y na Coronaciey uczynione, y pod [illegible] pierwszy do Szwecyey
dołożnie y gruntownie zmowione, czytać kazali, przydawszy y to, że ieśliby co nowego
a do wodnego kto z nich przeciw temu miał, aby zaraz odkrył. Na co gdy się nikt
nie ozwał, wniesione potym y czytane były Przywileie [illegible], y na odpuszczenie
Rptey wszystkich długow, ktore należały K.J.M. z tym dokładem, ieśliby to dalszego
przez Constitutię iakiego warunku potrzebowało, że nie iest od tego J.K.M. Czytane
też było y darowanie z Matrykuły tey summy, ktora należała K.J.M. w Neapolitan:
skim Krolestwie, y to przypomniano, że y nowym Przywileiem ieśliby była tego
potrzeba stwierdzić K.J.M. iest gotow. Ukazano nakoniec, żadnych [illegible], iuż się temu
wszystkiemu dosyć stało, co iedno było w ręku J.K.M. a to czegoby ieszcze nie dostawa:
ło, że dostało po większey części na odzyskaniu Krolestwa Szwedzkiego. Co też ad po:
budowanie Ukrainnych Zamkow (do ktorych wedle [illegible] K.J.M. iest powinien)
nie co zatrudniło, gdyż K.J.M. mogł [illegible] nic do tego zacne zaczęli. Taka ie:
dnak Declaratia y o tym od J.K.M. tam natenczas zaszła, że był y iest natym, aby ia:
ko inszey, tak y tey obietnicy skutecznie uczynił dosyć, by mu iedno miesca do tego sposobne,
iako wszytkie

iako wszystkie Paktach potrzebowe były od Stanów vkazane. Także y strony obowiey potoczney
było opowiedziano; że z niey nie tylko K. J. M. się wyimuie, ale owszem declaruie się,
że iako przed tym co iedno niegła wtak szumnych Intratach Stołu swego czynił, puszcza:
iąc Piechotę swą przeciw Kozakom pod Białą Cerkiew, a potym y do inszych potrzeb, y
Jezdy Rot Dworskich kilkanaście na posiłek z Panem Woiewodą Krakowskim Ha:
nu Hetmanowi nieboszczykowi, przeciwko Carowi Krymskiemu do Wołoch: tak y teraz
czas czyni dla dalszey miłey Oyczyzny, co iedno naiwięcey zmoże. Ale żeby to przebra
aby sam dostatkami swemi wtak ciężkich Skarbu swego dochodach, obronie tak sze:
~~rokich~~ granic podołać miał, snadnie wm sami baczyć mogą. Było do tego tamże to
przełożono, iako K. J. M. w namawianiu y zawieraniu przeszłego ożenienia swego
we wszytkiem według prawa zachować się raczył, nic czyniąc nie skwapliwie, ani bez
Rady JJ Senatorów starszych, których zdaniem gdy w tym naprzód na Seimie ostatnim,
Krakowskim doszedł, zgodnie od wszytkich była mu droga podana do Córki Arcy:
książęcia J. M. sławney pamięci Ferdynanda. Czego gdy staraniem K. J. M. w skut
taki wszedł, że Cesarz J. M. nie mogąc, do iedney z Sióstr świętey pamięci przeszłey
Małżonki K. J. M. pochęt mu ukazować, a tey za tym per indirectum odmawiać. Było
to zaznowu na takowym Warszawskim Seimie od J. K. M. w Senacie przełożono, y
iakoby miał w tym daley postąpić doktadano się. Na co gdy wszytkiego Senatu wi:
wielkiey dosyć liczbie, na ten czas przy K. J. M. będącego taka zgoda zaszła, aby Król
J. M. uczynił ieszcze v Cesarza J. M. instantią o Córkę Ferdynanda Arcyksiążęcia, a
ieśliby tam odmówiono, aby iuż do iedney z Sióstr ś. pamięci pierwszey Małżon:
ki swey idąc przybliżył y staranie swe. Postąpił w tym K. J. M. według zdania JJ
Rad swych, y v Cesarza J. M. o Córkę Arcyksiążęcia Ferdynanda, nową instantią
y goracą uczynił, ale gdy tam potrzebie y pierwey ukazował Cesarz J. M. stoiąc mocno
przy pierwszym podaniu swoim, gdy y naiwyższy Pasterz świata ~~[illegible]~~ powsze:
chnego, wprzód Clemens VIII. a potym teraźnieyszy Paweł V. toż Królowi J. M.
persuadować poczęli, pokazując nie tylko dispensatią w powinowactwie, ale y błogo:
sławieństwem swym Apostolskim. Dał znać znowu o tym K. J. M. przez listy swe
JJ Senatorom starszym, od których gdy godne zdanie y powodzenie (o wszytkim a:
bo trzech wyiąwszy, iako responsów ich na listy K. J. M. pokazać się snadnie może) na
to zaszło do przodku za tym K. J. M. do vmawiania y zawierania Małżeństwa teraźnie:
szego dosyć vważnie, y zachowana tak dostoieństwa swego, iako też praw pospolitych
postąpić raczył. O Curatelli też Pruskiey była taka sprawa dana, że gdy Seim tak:
wszy Warszawski bez Constitucyi w niwecz odszedł był rozwiązany, a Posłowie Kur:
fiersta J. M. y wszytkiego Domu Brandeburskiego, tę Lennę Pruskiego Xięstwa, za
ubliżenie sobie poczytaiąc, z tym się opowiedali; że Panowie ich daley zaniedbywać
prawa swego, y tego się więcey możeć co im należy niechcą. Obawiaiąc się tego
K. J. M. gdyby Posłowie odiechali byli nic nie otrzymawszy, aby za utraceniem wszyt:
kiey o nas nadziei nie vsurpowano sobie było, za tym tego od nas, czego od nas za tak
długimi instantiami otrzymać nie można, przystąpił do tego, że Curatellę za zgo:
dnym wszytkich Panów Senatorów zdaniem w wielkiey liczbie zaraz na Seimie
będących pozwolił, z takiemi iednak Conditiami, które directum dominium Królów
Polskich na to tam Xięstwo vtwierdzaią, y Rzeczypospolitey wielka accessia przyniosą. Za:
ko z tych Traktatów, które na piśmie Posłom są dane, łacno o tym każdy dostateczną
nie wiadomość może. Strony niesławiania też przy K. J. M. było opowiedziano od
K. J. M. że życzy tego, aby się y w tym dosyć stało prawu, y było to od K. J. M. wniesiono
wprzód do JJ Rad, a potym y do Izby Poselskiey. Była y na niektóre insze Puncta,
a mianowicie.

D.

a mianowicie o nie umniejszeniu wszelako Koronnych o rozdawaniu Vacantiy, o porządnym szafowa-
niu Kwarty y Poborow, O nie rozszerzaniu starostw sądowych, O nie przyczynianiu nowych Koro-
niy, declaratia K. J. M. także przypomniona, która że nie iest na piśmie, snadnie się drugiy spra-
wie może. Zaczym tak a tam natenczas zgoda wszytkich zaszła, że iuż tego dnia między samemi
tylko Stany o Process a o Confoederatią nie co sporu zostawało, o czym także nie tylko mowy, ale
iuż y pewne środki były podawane, y po wielu kiedy częściej namowione, a przytym y o forum
z Stany duchownymi, y o zawieszeniu prawa o Dziesięcinach były takie sposoby podane, y iuż
prawie blisko do zgody (iakiego tak trudny y [illegible] czas dopuszczał) rzeczy były tego
dnia przywiedzione. Lecz nazaiutrz dnia iuż ostatniego Seimu, kiedy rzeczy namowione
w zgodzie zamierzać się miały, y gdy owiż znowu którzy y przedtym w zawieraniu spraw Sei-
mikowych od drugich rożni byli, oraz Controuersią iuż utarte wznawiać, y conclusiy wsze-
tkich namowionych wstręt, zaparcie czynić poczęli, a czas Seimowy, którego iuż było kilka
godzin zostawało, schodził. Obawiaiąc się aby marnie nie zszedł, a Oyczyzna na tak gwałto-
wnych y nieodkładnych potrzebach y niebespieczenstwach odbieżana, y iakoby podana na łu-
pie Nieprzyiaciołom, bez obrony nie zostawała, poszli się ozywać Bracia nasi koła Poselskie-
go, którzy na zgarsze siedzą, y którzych iuż pożar od szable nieprzyiacielskiey sięga, a miano-
wicie Obywatele W. X. L. także Ruskich, y Pruskich Ziem przywodząc, na płacz Braciy
swey krewnych Szlachta, że tey Oyczyzny Syny Narodu naszego zaprzedane, więzy y niebez-
pieczenstwa dalsze, które co daley to większe górę biorą, nad sobą wiszące. Gdyż z ie-
dney strony niepowściągniony Tatarzyn, w Polu na Kraie Podolskie zgotowany broniąc
się osadził, z drugich zaś stron brzegi Pruskie, y Inflanckie, [illegible] od morza
Nieprzyiacielskim na zgarsze siedzą, przypominaiąc przytym y Woiska, [illegible] tam
Kraie [illegible] Rptey chciał się znosić, prosili, aby ich w takim razie nie odbiegali, y
na ostatnią zgubę onych samych, Zon, Dziatek, y Maiętności ich nie podawali, ale raczey
dla całości ich zabespieczenstwo społney Oyczyzny, dla zatrzymania sławy Rzeczypospo-
litey y wolności Szlacheckich mocno się ujmowali. Zaczym gdy y inne Województwa nie
tylko miłością braciey swey, ale też y niebespieczenstwem swym własnym poruszeni,
poczęli się do zgody przymawiać, y skłaniać ku zawarciu tak potrzebney y gwałtowney
obrony, przeciw Nieprzyiaciołom zagranicznym, gdy y Pan Marszałek Poselski zgodą ta-
kową głosu swego wniosł, y [illegible], które Województwa, które y Powiaty tuż zaraz na
Seimie Pobor pozwolili, y Pobory mianowali, które też sobie z Poborem abo z pobiera-
niem tylko Poborce, iedni na Seimiki te posseimowe, drudzy na Kole tylko Generalskie
brali, a od drugich też żadna natenczas Protestatia nie zachodziła. Przystępowało się za-
tym do conclusiey, tak iako w nim z Uniwersałów Seimikowych y Poborowych szerzey
sprawę mieć możecie o tym. Życzyłby K. J. M. aby w takiey zgodzie y miłości, iakiey tera-
niejsze czasy Oyczyzny potrzebuią odprawić się to było mogło, Lecz grzechy iakieś spól-
ne, y zakryte, a sprawiedliwe pewnie sądy Boskie tego nie dopuściły. Niewątpi
iednak K. J. M. że w nim patrząc na powagę Seimową, y na takowy gwałt od Nieprzyiaciół
zagranicznych, do zgody z innemi zdaniem się swym przychylicie. Że Seimow swych na
których zatrzymaniu wszytko zawisło, zgodą swą w natenczas [illegible], że od praw
y zwyczaiów Oyczystych nie odstąpicie: że raczey przy głowie Pana swym, przy Ra-
dach koronnych Braciey starszych (którzy lubo z zwierzchu nam na stolicy wyższey wy-
siedzieni, rowno iednak z nami, w swobodach y wolnościach tych kochaią się) zostanie-
cie: Że nakoniec z Bracią swą, którzy na tym że Seimie, [illegible] potrzeba Rptey y
zgodą Seimową obronę zawarli przestawać będziecie: a zwłaszcza że to nie wolnemu
zdaniu w niczym nie uiło, bo na takiem Seimie [illegible] powagą tegoż Seimu y zwy-
czaiem w przypadkach, y rozkazanie miał tamu podobnych iest zażywany, aby się nam
natakowych

D

w takowych czasiech matki swey potrzeb y Krainey Ukrainney, ktorzy zawsze od wnidow
potrzebuią nie opuszczali, aby sie te Kraie y Ziemie nie stroyczaine, y ktore nie tylko zatur-
dniem nie obrony, ale y zgody y ufnosci nastabiwanie za sobą pociągnąwszy, przystoienie do zniewa-
cia Seymowego zadowiodszili, y to zganili, że ta gromada stanszyka, wszakże to sobie powieszy-
ta się, radzio wszystkich y rzeczki wszystkim, gdyż stam iako wiadomości dochodzi, y
podatki stanowią, y daru szafuią, że y Ekonomiza przyimowac, że sprawę y miejsca stołe-
czne osadzac powinszają, y Ziem drugi pod Lublinem składaią, czego y ku iakiemu ko-
ńcowi, czas pod obno odkryie. Pana Boga tedy prosi J.K.M. aby on to sam rozwieść,
y w dobre Rzpltey obrocic raczył. Wniosem tesz, ktoby nie mniey wglądać potrzeba y pr-
chiwać się należy, o ktorych samych, y oich nieta gotowość idzie, gdyż sz bydziel tak, komu
się tym nie dogodzi, tego abo prywatne affekty iakie, albo y zamysły dalsze wo-
dzą, gromady ino dwierdzenie, prawa swyciaie y porządki bez Rzpltey wolno
stanowi, to iuż nie w tych u ktorych słusznie być miała, ale w owych ktorzy przemogą
gromadą, wolwosc by być musiała wielka, a zatym prawa y rzady. Ale rzadze kto-
że to zarożecie o tesz wolwosc, y o tesz prawa, ktory iako, chcemysz nie na swym pla-
cu. Chcemysz nie swym y swoiskim porzadkiem. Chcemi iedna gromada wszystkich
iakoby duchy, ani tak się wzbiedzał bawili iako oni, ani tak miłowali Oyczyzny
iako oni, iakoby oni sami byli tey wiary y miłości ku Rzpltey, a inszy tak chcieli
żeby kto ich Narodem zacnem wochcieł ich targowac y handlować miał, iakoby ktem
iakiem innem. Zaczym nam na iakie tak Rzplta te dziatki, że ktorzemi Seym
ten tak poszedł iakoby wszysty precz przychodza, iako słowy y duchowie iey Nie-
przyiaciołom zagranicznym tym samym odkrywaią, y na swoisze urzędy ie-
sli Boga nie odrażać urzędy podaią, a insz te sa z ktorzemi się oni tak gorąco
wimuią. Ale gdyby co takiego było, gwoli chcemy by się to działo, a ktoby czuley na-
Seymie godzie tego płac nie umiał się domawiac, w tak ziołaszka powolnego y po-
bożnego Pana, od ktorego się y Wrowodow iaznie domawiano, ktory iako się wysz-
szey wspomniało, podał się na udzianie y zdanie JJ Rad swoych y Krainy
tey. Co wszystko abyście wam od J.K.M. Pana swego Miłościwego wdzięcznie
przyiąwszy, y iesliby komu tego nie dostawało wiego manie mamy do Seymu
przyszłego wtozyiąszy, natenczas Krainey swey nie ktorych od takowych za-
padow odwodzili, a sami przyłożyli się do Seymowego postanowienia ukon-
czenia y swoim tesz niebezpieczenstwom, ktore iako poważam nagle y wniedo
dosić mogą zabiegali, y K.J.M. w takowych iego y spolney Oyczyzny zawsze
ważnych swiętey wiary y iezu, a powolności wrodzoney ku Panu swemu nie
opuszczali, dodac raczy wniowo J.K.M. Ktory zkąd się tesz oświadcza wiara
miłym podanym swoym, że iest y chce być zawsze wewszystkiem praw Rzply-
tey, że y dobrego y spokoynego stanu y pragnie, że y dla iey zdrowia, zdrowie swe
nieść zawsze gotow, że tesz y teraz iey bezpieczenstwu gwoli, kiedy tego potrze-
ba będzie większa, pomknąc się zamyśla. Nie wątpiąc że wam dla dostojenstwa
Pana swego gwoli tey Rzpltey, dla sławy tych Narodow, y bezpieczenstwa tey miłey
Oyczyzny swey, nie zaniechacie przeciw takowym Nieprzyiaciołom słusznych y podo-
bnych rakunkow umykac. A przytym Pana Boga prosi J.K.M. aby on sam, czego
J.K.M. nie może, zakwać raczył, y serca wniedo do takowy mania Rzpltey
y spolney miłości zgodzę zawał y spusciał ich y był J.K.M. zdrowiami wszytkimi przy

tomna ręka

towarzystwa y zachowaniem do uspokoienia domowego, y do obrony przeciw nieprzyiaciołom spolney miłey Oyczyzny naszey.

Nа tym Seimiku nic sgoła nie sprawili, tylko to:

Do Krola J. M. wysłali Posły, mianowicie Pana Stolnika y Pana Chorążego Krakowskiego, prosząc o złożenie prętko Seimu, na ktorym aby wszystkie urazy R. P. uleczył. Wysłali też y na Trybunał Lubelski Posłow dwu, mianowicie Pana Sędziego y Podsędka Krakowskich, z takim Poselstwem, ktorego Poselstwa te są Puncta.

Naprzod opowiedzieć szczęśliwość, abyśmy byli mogli społem wszyscy o potrzebach Rzpltey conferować y radzić, a za tym z takowego rozerwania ktore się stało żal serdeczny. A iż wiedzieli nie małe potrzeby potrzeby ktore potrzebowały iako zamowy tak y deklaratia, iednak strzegąc dismembratiey, nie śmieli Ich Mość do niczego przystępować w nakazanie. Rozumiejąc teraz o Ich Mościach wszytkich ktorzy się pod Lublin ziechali, y oto prosząc aby zamowy o sprawach Rzpltey do ogulnego Ich Mości zgromadzenia odłożyli. Gdyż y do K. J. M. prosiłam o prętki Seim, bo ieśliby co Ich Mość chcieli stanowić, tam opowiedaią się, że o tym nie wiedzieć nie chcą, y niczemu nie podlegać. A iż w tych Urzędach, ktore były na przeszłym Seimiku, wnieszione Justificatia K. J. M. Ich Mość się nie kontentuią, posyłamy do K. J. M. o prętki Seim prosząc, na ktorym by się spolnie z inszemi Woiewodztwy tego u K. J. M. upominało, aby to do effectum było przyprowadzono. Także prosić Ich M. aby też u K. J. M. iaka instantia uczynili, a wszystko na Seimie, kiedy tego plac de iure iest, o dobrym Rzpltey radzili. A w tych sprawach nic nowego, et quod violation esset przed się nie brali, o firmitate spolną chcąc Ich Mościom, do tego wszytkiego aby było dobrem y spokoynym Rzpltey, zachowana prawa y wolności.

Vniwersal z tegoż Seimiku Proszowskiego.

My Rady koronne Duchowne, y Swieckie, Dygnitarze, Urzędnicy, y Rycerstwo, obywatele Woiewodztwa Krakowskiego, ktorzyśmy się tu za naznaczeniem Seimiku od K. J. M. do Proszowic ziechali. Wysłuchawszy P. Posła J. K. M. około spraw y Rzpltey potrzeb, także y processu Seimu przeszłego y declaratiey J. K. M. do tego czasmy przed tem: chcąc naszerowszego y napotrzebnieyszego w sprawach Rzpltey rozumienia przystąpili. Naprzod iż z przeszłego Seimiku nie zlecone od Posłowie Woiewodztwa tego nie ktore prosby nasze do K. J. M.; aby się prawu pospolitemu dosyć stało, w czym by się iedno przeciwko nie mu uczyniło. Ochcem iż od Ich Mość od Posłow nie iest innie, a J. K. M. dał nam znać że cokolwiek do swobod, praw, y wolności naszych należało, wszytko dozwala co iedno mogł uczynić dał. Na ktorych przed znali się to może, iż się temu dosyć nie stało. Kiedy byśmy że nam w tym nie prawi, co Seimu zawierać y prawo pisać nie dopuściły. Za co byśmy się sprawili czego nam nie dostaie, ale iako spolnemi concives fraternae to znosimy, maiąc nadzieię w łasce J. K. M. że nam to wszytko na przyszłym Seimie a prętkim, zaszcząc będzie zaradzić, w czym kolwiek by prosby nasze do J. K. M. zasiedziły, a prawo y wolności nam do tego drogę pokazowały. Nie zdało się nam y tego mierzyć, iż zaszły Uniwersały Szlachtow niektorych, w ktorych nas Braciey swoiey wzywaią zanie, ukazując że Respub. et libertates periclitantur, ukazując że od J. K. M. nie dosyć się prawu dzieie, to spisna mniemy. Ex fama das publica.

Res publica, ktora sparsa po wszytkiey koronie, passim to in oribus et auribus hominum, że praktyki
ki około wolnosci naszych czynią, Około Cessyey korony Krolestwa, Że skarby wywiezione, ko-
rony, że Rady złe około tego, Że Krolewica contra liberam Electionem koronowac chcą,
Tamam się dzieie szkodliwey, ale że exista fama wszytka Rzptta zatrwożona y zburzyła się
trzeba się nam w tym szczyrze z tym do wiedziec. A iesliby się nakłora strona, tak iako fama
iest po wszytkiey Polszcze, document iaki pokazał, nie iesteśmy degeneres przodkow naszych,
ale zdrowie y dostatki y wszytko iesteśmy gotowi, żeby nie była diminutia żadna
swobod y wolnosci naszych, ale pod praetextem tego daley isc nie chcemy, prosimy aby
nam to szczyrze odkryto było, gdyż nie iednemu, aby to wiedział, aby wszytkiey Rzptey
y każdemu osobna szlachcicowi wiedziec należy. Złe rady iesliby iakie były, y pewni smy
że y w tym document dla przykładu na potym, y dla poprawy tego okazac będą JMość
chcieli, przez kogoby się dział iakim sposobem. A nawet J.K.M. iesliby w tym przez
takie prawa assekurował, tak nie w innych pokazac może, y w tym czekali, chcemy co pe-
wnego wiedziec. Strony wyszłowania skarbu, y wywiezienia korony, prosimy aby
był wezwan J.M. Pan Podskarbi, ktory nam dubietatem odwiązac może, rozumiemy
o nim że się zachowa w pilnosci urzędu swego, y wie co tam iest, a tego nie masz.
Jesliby też wyższey tych rzeczy pomienionych, nic się dowodnie nie pokazało, prosi-
my JchMościow, ktorzy nam takie złe rzeczy zawołali, y udali się, aby na miłą Oyczyznę bacze-
nie maiąc, takowych srodkow szukali, iakoby tranquilla et paccata Respub. zostawała.
iakosmy iey od starszy Bożey do tych czasow mieli, gdyż teraz niebespieczni smy w domach
naszych, głosy rozmaite między ludźmi, y trwogi pełno, cudzoziemcy przez grozy
zaglądaią, a drudzy się iuż przewalili, straż wszedzie spolniszym po domach. A iesliby
(czego Boże uchoway) do iakiey dalszey dismembratiey przyść iesscze miało, iuż bysmy żadne-
go inszego spodziewac nie mieli, iedno interitum totius Reip. Prosić tedy JchMość Pp
Braciey naszych, aby raczyli pacifica remedia przedsięwziąć, o seim przy K.J.M. prosic,
na ktorym mieysca u wszytkiem radzie, iako in loco legitimo. Bo iesli Rptta od postron-
nych niebespieczeństwo zastawic chcemy, iakosz to przez K.J.M. być może, ktory iest supre-
mus director et moderator consiliorum, y między stany pierwsza głowa. Jesli też od
niego co potrzebuiemy, iakosz to sprawni bez niego na tym planie. O niebespieczeństwach
y wolnosciach naszych mowic, gdzie przodkowie nasi y nawiali. A co się tycze tych niebes-
pieczeństw, ktore prawa zewsząd koronie zakłocą, uważaiące my iż żadne prawa kto-
reby unanimi consensu nie były zamknione, żadne Rptey rzeczy zdrowe być nie mo-
gą, ale raczey one do dismembratiey, a potym szczesc Boże y do zginienia przycho-
dzi zwykli. Przeto na ten czas, nic takowego stanowic nie chcemy, ale na on czas gdy
albo seimiki przed seymem K.J.M. nam [illegible] będzie raczył, albo iesliby tak prędko
seym walny być nie mogł, do seimiku Electiey Deputata naznaczy, o tey obronie
odkładamy, pewni tego będąc, że ich Mość na ten ~~...~~ Ziazd pod Lublin zgroma-
dzeni, nic takowego namowy nie pozwalamy, stanowic nie będą chcieli, gdyż my
maiąc iednaką miłosc przeciwo Oyczyznie chcemy y gotowi iestesmy szczyrze tego
wszytkiego z JchMościami dopomodz, do czegoby nam prawo drogę ukazało. A
iesliby co też na ten czas stanowic chcieli, Oppowiadamy się, że temu podlegac
nie chcemy ani będziemy.

Przeciwko tym seimikom iako nie zwyczaynym Protestowało się Woiewodstwo Krakowskie, y Protestatia w Grodzie Krakow. przyięta.

My Rycerstwo Woiewodstwa Krakowskiego, ktorzy wziąwszy wiadomosc
o Universałach

Uniwersałach starym Seimiku Proszowskiego, na 3. dzien miesiąca Czerwca, blisko przy:
szły złożonego, tuśmy się zjechali, swoim y inszey Braciey naszey, ktorzy tak prętko przy:
bydź nie mogli imieniem protestuiemy się y oświadczamy, że o tym Seimiku wiedzieć nie chcemy.
Z przyczyny tey miary, iż iest prawom naszym y porządkowi przeciwny, gdyż ll Po:
słowie naszy, co y Protestatią ich świadczy nie brali sobie Łobru do nas, iako y nie mogli,
ponieważ otych rzeczach, ktore od nas w zleceniu mieli żadney przyczyny na przeszłym Seimie
nie odnieśli, bo y wszytko koło Poselskie było godne, tylko y nie ktorych inszych rzeczy Rzpltey
poparło, o ktorych J.K.M. się wspominało, iako Scrypt od koła tamtego podany pokazuie,
y za żadnych Stężyciem (od Woiewodztwa naszego na Seimiku Proszowskim zgodnie poda:
ny, a na głownym Korczyńskim imieniem wszytkiego Woiewodztwa Małopolskiego, ktore się
tam podług prawa y dawnieyszego y świeższego starcie są powinne approbowanem) ia:
ko od Ich Mości ll Senatorow, ktorych nie mało y przedniych między nami było, tak y od wszy:
tkiego Rycerstwa zgodą nało zaszła, że ten Respons J.K.M. kołu Poselskiemu dany nie:
dosyć czynił, iako też replica nan przyjąć nie podległa, iako ż owiey więtszym dana
kom tych rzeczy o ktore dawno controversie między Stany zaszły, a wżdy do pierwszego
respontsu J.K.M. referowac się, y tem ll Posłom do Braciey odniesc rozkazac raczył. Wiec
y dla tey drugiey przyczyny o tem Seimiku wiedziec nie chcemy, że przeciw tey Rady,
ciało y wiele innych rzeczy) wymknął, to iest, aby Ziazd Lubelski (dla zabieżenia y prze:
ciwnym Radom y skutkom ich, żałkowani ostatnia zguba praw y wolności naszych nasta:
pić) za Zgodą przeszłym Stężycem uchwalony odprawowac y nas powinsza, ale rzeczy
ktore się w Stężycy odkryły, tak iako to iest na Seimie uczyniono zatłumic y zatlic, czego
ci ktorzy sprawiedliwości swey ufaią nie czynią, ale nawiększym placu one pokazac, a co nai:
więcey świadkow niewinności swey mieć sobie życzą, zwykli. Przetoż bacząc się dobrze
w tych rzeczach, y powtore protestuiemy się, że o tym Seimiku wiedziec nie chcemy, owszem
każdego takiego ktory by się nan (a mianowicie pod Lublin) przybył, y stanowic co zanas
tamważył się, za nieprzyiaciela praw y wolności naszych mieć chcemy. Uczyniliśmy przy tym
Ich Mości ll Posłow naszych na przeszły Seim postąpić, aby dla informaciey otych spra:
wach lucztuiey, a nie mniey też obiaśnienia wiary y stateczności swey, ktorey nam Ich Mość
w tey posłudze swey dotrzymali, ten Scrypt Koła Poselskiego, ktory Wiadom Rzptey
J.K.M. podany, także respons nan tudzież y Replike zatem Respons, ku dotych aktom
podali. Czego dla tym więtszey pewności y wagi tę Protestatią z podpisami ręku naszych
do urzędowych Xiąg grodzkich podaiemy. Działo się w Krakowie d. 17. Maij 1606.
Stanisław Morski z Morska ręką swą. Hieronim Pszyzelski z Kostrzeba. Stanisław Jaro:
sław z Opatkowic. Mikołay Chełmski. Stanisław Chełmski. Hieronim Łagiewnicki.
Stanisław Gwinski; Marcin z Sobolic Kreda. Andrzej Otwinowski z Biedzna.
Jan Morski z Morska. Andrzey Morski z Morska. Jan Krupka. Piotr Gorzałkowski
Stanisław Brzeski z Rusca. Andrzei Stesłowski. Paweł Rusocki. Piotr Ko:
rzeński. Paweł Czarny, Wawrzeniec Kaźmierski. Andrzej Kowalski. Paweł
Kutkowski. Wacław Kuklowski. Olbrycht Mościszowski. Jan Wrzesz. Stanisław Za:
dorski. Sebastian z Słupiey Swiatopełk Słupski. Samuel Matuski. Stanisław Boczarow:
ski. Samuel Krzewiarowski. Stanisław Wierzski. Piotr Oczasowski. Pisarz Zirski Crac.
Mikołay Borek. Kaspar Kępski z Kołoszyna. Wacław Arciechowski. Jan Kazarowski;
Jarosz Morski. Adam Kępski. Jakub Sczypiorowski. Adam Janowski. Woiciech Krzeszowski
Marcin Korzeński z Korzeniey. Samuel Łaszycki. Kosmian Stesłowski.
Actum in Castro Crac. Feria 5. post Festa Solemnia Sacri Pentecostes proxima A.o 1606
[illegible]

Przeciwko tymże Seimikom Woiewodztwa Poznanskie. y Kaliskie protestowały sie.

My Poznanskiego y Kaliskiego Woiewodztwa Rycerskiego Stanu Obywatele
ktorzysmy sie tu do Poznania na teraznieysze Grodskie Sądy ziechali, wiedzawszy od
niektorych Panow Posłow z Seimiku Sredzkiego, na blisko przeszły Warszawski Seim
wyprawionych, ktorzy sie tu na te Sądy occasionaliter stawili, pewną o przeszłego
Seimu Obradach wiadomość, a zrozumiawszy, że choc na pilnym ich staraniu y popi:
saniu Artykułow im zleconych nie schodziło, iednak nic zgoła gruntownego, ani po:
cieszonego sprawic y otrzymać nie mogli, y owszem siła takich rzeczy, y postępkow na
tem Seimie y nasłuchali, y napatrzali sie, ktore nietylko ku ubliżeniu starodaw:
ney kwoli Poselskiego powagi, nietylko ku przyprowadzeniu w watpliwość, y ale
y ku wywracaniu fundamentalnych praw y wolnosci naszych, iawnie sie sciągały,
aż nawet z nich y do tego przyszło, że mimo spolne zgodzenie, y zgodną a porzą:
dną Conclusią, po Seimie Uniwersały iakies Poborowe umyślnie pustemi miejscami
na iawię spisowano, y choć mało było Woiewodztw koronnych, ktore by na Pobor
pozwalały, iednak złożenie Seimikow, iako indziey tak y tu u nas, nie inszey dla
Poborow otrzymania przedsie wzięto. Co wszytko, iż nietylko sie nam nie podoba,
ale y dalsze wielkie w nas pobudzać musi, gdyż za oko iuż patrzymy, że
żadne zwyczaie, [illegible], żadne postulata Seimikowe, żadne Seimowe starania na:
sze, stawy naprawy Exorbitantiy prawu przeciwnych miejsca nie maią, owszem
co raz to więcey ich kształtu, y zniewoleniu swobod naszych przybywa, gdy
iakoż na Krakowskim Seimie to zamalowano, że dotkawszy to wszytko, że:
go stany potrzebowały, tylko Pobory wymowione, tak zawsze (iuż y na tych dwu
przeszłych Seimach) do tegoż samego tak, aby iedno Pobor wnieść, a nie dalej nie:
chcieli zmierzano, y teraz zmierzaią, y z tym iż Sądow Seimowym nie wodem za:
garnąć niegodzi, ale tym Seimikowym powołaniem Szwiego dalej przełamy słowa:
ią. W tym iż upatruiemy nowitatem barzo szkodliwą y niebezpieczną. Ato
z tej miary, iż powagę Seimow, y dwuchwalnych Consultatiy sposoba porządek
wywraca, iż do zniesienia Izby Poselskiey (boby ona gdyby na Seimi:
kach Pobory sie działy mogły) tym mniey obrano ato wszelka iż ad absolutum
dominium, kędy pro arbitrio zdziałać, a Querelle podatnych znienawidzić, nie
wolą wszytkich Stanow w kupie rade, ale y na obraiemne woley swoiey do woj:
kowania tego iakoby powinnego ludzie wszyscy sie dwoltywaią, nowo obmy:
ślać drogą, a co naywiększa, iż prawom pisanym, ktore dismembratiey Korona,
y Poborow, y Pobor inszey, chyba na Seimie walnym, za spolnym zezwo:
leniem, stanowic nie pozwalaią, iawnie sie przeciwi. Przetoż opowiadamy
sie, że iako życzyli bysmy byli, aby ten taki Seimik z woli Poborowi składany
y tu w Woiewodztwach naszych publikowany nie był: tak też choc iest publiko:
wany, nie chcąc dalszey do zrywania Seimow, przez nie dogodzenie postulatom
naszym, y sukursu tylko podatkow naszych, pobudzy y przyczynę dawać, sko:
y tego Solenniter sie protestuiemy, że iakośmy na Seimie mimo dogodzenie
wszytkim Artykułom naszym y zgodę wszytkich inszych Woiewodztw do kończenia
Poborow pozwalac sub fide et honore byli zakładali, tak to teraz gdy nam
zgoła nie

gzeta nie sprawie nie mogli, i żadny Woiewodztwo, inszych godzin na Seimie nie było, na
Żaden ani Stanowo ani Obcowy Sobor i iedności iego, na takim Seimiku po Seimie
pozwalać sine vota Lewitaks nie możemy i nie pozwalamy, i pozwalać nie chcemy, i
powiemy tego, że nikt nie będzie dział w tey mierze nam gwałtownie, i nobis invitis
onego uchwalać i stanowić, a lubo by kto taki czego nie rozumiemy znalazł się, ktoryby
po wnadzieie iakiey kolwiek sposobioney pomocy i assistentiey dla swych iakich respe-
ktow przychodził i dopinać chciał, tedy iednak mamy nadzieię, że żaden Szl[achcic] bra-
ci naszych, nie będzie tak bezpiecznym, ktoryby wybierania tego takiego Sobora bez nas
na nas (contempta hac protestatione) uchwalonego podeymował się, i Soborca być
a pomiewolnie w Querellach naszych generał, i nas nad(?) się dey mierzy podawać
chciał (iednak ieśliby się kto taki znalazł i obrał, opowiedamy i oświadczamy się,
że nie chcąc abyśmy go za Sobora przyimować, i tem mu podatek wydawać mieli,
ale też takiego każdego, za swego i wolności swych skazce i nieprzyjaciela poczyta-
wać byśmy musieli, principała żadnego w tym nie maiąc) Urzędy też mieyskie wMo-
ści K.I.M. i Rptey Woiewodztwo naszych przestrzegamy, aby wedle oney prote-
statiey naszey, a pomnąc na to, iż i K.I.M. bez Seimowey zgody i iedności poda-
tkow żadnych zamie stanowić nie może, nie dawali, w podlegamiu takim uchwałom
ieśliby do nich per fors przychodziły zaciągać i pospolitego człowieka do wydawa-
nia ich aby nie przymuszali, gdyż byśmy też to od nich za gwałt praw naszych, rządny
i nienaruszney godnym cokolwiek musieli. Ktego wszystkiego podniebądź pewni,
żaden do tego przymusi Panowie Bracia naszy do mają przestali pomagać będą,
ta Protestatia nasza chcąc przy niey stateczne i potężnie stać, rękami naszemi
podpisujemy, i pieczęci swoie do niey niektorzy przykłaiąc, a dla pewności do
Akt tuteczniych Grodzkich Poznańskich pewnym Osobom z pośrodka siebie na to
deputowanym, ad Actitandum podaćeśmy zlecili. Działo się to w Poznaniu
Wschodź naybliższey przed świątkami Roku Pańskiego 1606

Chcieli byli legitimitatem tego Ziazdu nie przyznawać, i Posły wysłać pod Lublin, ale iż się
leszcze na ten czas na to byli nie zgodzili, i dalszą o tym consultatią sobie aż na potrzeba Po-
znańskie odkładali, i dla tego ten Paragraf ktory był sub finem Protestationis wyrzucono.

Aliż mamy tę wiadomość że dla podźwignienia upadaiących swobod, i dla zabieżenia
nieiakim Praktykom w wolności obierania Krolow(?) ci ktorzy się byli pod Stężycą stawili,
inszy zborowy Ziazd pod Lublinem pro die 4. Junij złożyli, na ktory wszystkich Oby-
watelow koronnych, abatym(?) i nas wzywaią, nie mogąc tam w takim skroceniu czasu
i dla inszych zabaw swoich wszyscy się stawić, i pomoc o spolnym dobrym Oyczyzny
radzić. tedy iednak kilka Osob z pośrodka siebie, Mianowicie JMości Panow
daiąc im facultatem
i znoszenia się z inszymi tam przytomnemi JchMościami Pany Bracią naszą, tak Senator-
skiego iako i Rycerskiego Stanu, o tym co dalej ex instantibus rebus, gdy ordina-
ria remedia naśmie sprawuiemy, potrzebnie szymi i przed się brać należy, a to tym
umysłem, żeśmy chcemy dalan(?) pod czas spolnego Rptey niebespieczeństwa w po-
mnowaniu spolnym, dobrych rad postawać.

Takze Woiewodztwo Łęczyckie.

My Rady, Dygnitarze i Rycerstwo Woiewodztwa Łęczyckiego, zieżdżaszy się na Kole
Ziemskim Łęczyckim, za przypieczętowanem Uniwersału Zjazdu Stężyckiego, i do Akt
Grodzkich

Grodskich stadżkich podanego in frequentia, tak Rad, Dygnitarstwo, Rycerstwa publiczny:
tanego, bacząc wadle podania tego Ziazdu praegnantia negotia, a prawie perimentia,
salua dignitate Sacrae R. Mtis in omnibus et per omnia. Posyłamy Posłow spoinie dla sie:
bie na Ziazd do Lublina pro die 4. Junij złożony. JW Mci Pana Jakuba Szczawinskiego. Mi:
kołaia Kossakowskiego. Olbrychta Rosna. Piotra Strzegockiego. Stanisława Pinczowskie[go]
ktorym zlecamy stateczne, wywiedziec sie o upadek w naszey Oiczyznie, y iesliby in disqui:
sitionem prawa, y swobody nasze przywodzone były. takze iesli obawa przyszłych cia:
gnące Rempub: in interitum, o tym sie z inszemi Wojewodztwy na tym placu zgromadz:
onemi będą znosic, y praesentem statum Reipub: uważywszy, podania dowody
y zdania spolne na pilniejsze sądy Oniowe Zapiszylac, po dokonczeniu Ziazdu Lubel:
skiego będą powinni oddać. Podpisało sie ich 230.

JEo Mość Pan Marszałek Koronny Myszkowski Przedtym Seimikiem, do JEo Mci Pana Andrzeia Szafranca Starosty Lelowskiego, taki list napisał.

Mnie wielce Mościwy Panie Starosto Lelowski.

Rozumiem że wiadomość iuż doszła wm o skonczeniu Seimu przeszłego, po ktorym
iż iako inym Wojewodztwom, tak y naszemu Krakowskiemu wyszła od J.K.M. Seimik
złożyć zaraz, mam zato, że wm zatak iuż iasnym ludzi niektorych, do odmiany rzeczy
zawzięciem, nie będziesz chciał omieszkac occasiey tey na przyszłym Seimiku, oswiad:
czenia wiary swey ku Oiczyznie, y chęci ku J.K.M. widząc zwłaszcza, iako nad po:
wszechny podobno Consens wm drugich, ktorzyscie na tymże Seimiku byli Obywatelow
Wojewodztwa naszego, niektore Osoby, cos więcey nad nas sprawa wewszytkim Brac:
cią swą w wolnosci, władzy, y praeeminentiey sobie przywłaszczaiac. tamże nie tak:
ko zwłaszcza prywatną swą władzą składac zaczęli, ale y na sam walny Seim, nie na
co inego, iakosmy to na oko widzieli: iedno na samo zatrudnienie, y mało rozerwanie
Seimu Posły z Wojewodztwa naszego wyprawili. Gdyż lubo na te wszytkie od nich po:
dane urazy, y pierwey na pismie był dany respons od J.K.M. lubo y potym na samo zda:
nie JchMosci Panow Rad musiało to zaiść J.K.M. y iuż dziem przed skonczeniem Sei:
mu, te wszytkie urazy bez bytnosci J.K.M. samiż PP. Senatorowie z PP. Posłami uter:
li byli, przecie iednak nadaiutez tesz Controversias, y ine drugie nowe naszyż Posłowie
na więcey wdawiali. Owa takowemi altercatiami ostatek czasu Seimowego strawi:
wszy, potym wiedząc inne Wojewodztwa, prosiły K.J.M. żeby ich bez obrony do domu
nie puszczał. Za ktorych zdaniem takowym, Uniwersałem Seimy zawczas nam przy:
szło. Po ktorym rozumiem że nie taino iuż iest wm, że prawie przed tem za czas Seim:
kom od J.K.M naznaczony, JEo Mosc Pan Wojewoda Krakowski Ziazd pod
Lublinem 4 Junij złożył. Pewienem iednak, że wm y z przodkow swych przykła:
dem, y z życzliwey ku Panu y Oiczyznie chęci, wiedząc iuż teraz oczywiste ludzi tych
do odmiany wszytkiey Rzpltey zawzięcia, rowno znami drugimi zastawiać sie będziesz,
o całość, iako praw y pokoiu pospolitego, tak y dostoienstwa J.K.M. Wszem, ktem sa
o statecznosci wm J.K.M. upewnił, mi nie wątpię że sie w tem nie zawiodę. O czym
szerzey da Pan Bog ustnie w Proszowicach zwm mowić sie chce. Zalecam sie nater:
czas łasce wm M.M. Pana y Brata. z Warszawy 29 Aprilis Ao 1606.
Pewienem że wm M.M. Pan y Brat zwykłą miłosc ku dobremu y spokoinemu
Oiczyzny, y teraz będziesz chciał pokazac, bo acz non desunt zabiegowi, y niechetni,
ktorzy inaczey o dziale wm M.M. Pana z Proszowic wykładaia, Ja iednak statecznosci
wm. M.M Pana

wm M. M. Pana znaiąc, upewniać nie zaniedbam I.K.M. że całości Oyczyzny, praw y wol:
ności naszych, y dostoieństwo a bezpieczeństwo Króla Pana naszego będzie zawsze w powin:
nym uważeniu y uszanowaniu, a zatym że na całey wiecze, y uprzeymości stateczney
I.K.M. mylić się nie będzie. O życzliwey łasce zaś y miłości ku mnie Braterskiey, ktorey
wm dosnał ku sobie po mnie, iam iest ugruntowany, że iesliby nieszczęśliwy kto, oto się
kusił, nie dasz mu wm miesca, y owszem iako ia dotrzymawam, tak y mnie statecznie
łaski swey y przyiaźni dochować y dotrzymać będziesz chciał. Co się z każdey miary w ża:
cem wm M. M. Panu wzaiemnie oddawać tąż miarką będę.

Wm M. M. Pana Brat y sługa życzliwy
Zygmunt Margrabia z Mirowa Myszkowski
Marszałek naywyższy koronny Starosta Korczyński

Respons na ten list Je° Mci Pana Stefana.

Jaśnie Wielmożny Mościwy Panie Marszałku Koronny
Mnie wielce Mościwy Panie y Bracie.

Dowiedziałem się iusz był o skonczeniu Seymu przeszłego, z ktorego nie po raz zerwa:
nego, iako każdy szczerze miłuiący Oyczyznę, y nie życzący upadku iey, żałosny
być musi, tak y ia pewnie nie mniey, maiąc to przed oczyma, iakie zatym niebezpie:
czeństwa nastąpuią, nie tylko postronne, ale y domowe, y kto w tey mierze czemu in:
szemu dogadzaiąc, iesli odięcie mu praw y wolności, drogo od Przodkow naszych
nabytych y wspawienie wręcz, wyłuszczeniem a ich, także ani mu swoich wszystkich Urzę:
dnikow ucontentowaniu, przyczyną iest, nie praw Oyczyzny, nie praw I.K.M. nie praw y
nam wszystkim, a bez waszeie ma pomsty znaczney Bożey, nad sobą y potomstwem swym
nie uydzie. Wiele y rozmaitych rumorow o tym było, iakiemi sposoby tam postępowa:
no, a wszystkie wiedzą: że umyślnie sprawy Rzpltey odkładano, o czym y pisma roz:
ne latały, w czym ia nikogo posądzać nie chcę, Panu Bogu to zostawuiąc, a prosząc
go, aby iesliże takich czasow nam uczynić raczył, za ktoremibyśmy wszyscy, iednostaynie
szczerze Oyczyźnie służyli, nie uciskaiąc się nad, ani na owę stronę, żeby Status y flos
libertatis nostrae wzaiemnie, i w czym publice odmiany nie miał. Seymiku tego w takie prze:
tkim czasie nie spodziewałem się, upatruiąc pewne Circumstantie, z ktorych nie mniey:
sza, ogłoszenie tego Ziazdu pod Lublin, y Uniwersałow do Grodow rozesłania zpo:
kojowaniem iakichsi dziwnych czasy, o ktorychem ia nigdy nie wiedział, ani się ich spo:
dziewał, aż y do tąd wiary im nie daię, utwierdzaiąc się pewną nadzieią obogo:
bożności y sprawiedliwości także miłości Narodu naszego I.K.M. y miałoliby kiedy
do takich czasy nam przyść, wiem że mi zdrowie miłe, ale wolałbym przedtym
na Marcu się widzieć, stawienie się nam mowić, wzgląd Bożych iest, iako nie mieć
będzie chciał, gdyż iusz od dwudziestu kilku dni porządku zdrowia każdodziennie ucz:
pis, kaszel zamorduy, y insze nie dostatki zdrowia. Pod ten czas iednak przypada:
ią mi sprawy niemałe na Trybunale w Woiewodztwie Krakowskim, y Sendomirskim
ktore praesentiey moiey potrzebuią, za czym muszę się tam sposobnie stawić, gdyż
opuście ich nie barzoby mi bezpieczno. Lecz na każdym miescu, kiedy się occasia
poda, a stawić bym się mogł, oswiadczenia wiary swey Oyczyźnie, a oddania mia
dostoieństwa I.K.M. powinności swey nie chciałbym opuscić, nie udzielaiąc się ni:
w czym od opisanego prawa, a wolności wszystkiego Narodu pod słońcem swiata,
nastawienia nieyszey odrzymaiąc. Na pierwszym będąc, a to nie ta rzeczy odniosł, zam

u iednych

O iednych suspitia wielkie odniosł za odbieżeniem Miłościwey łaski J.K.M. w ktorey
wyszedłszy więcey, y tak, że niektorzy o ktorychem dziś wiele sobie obiecował, stali mi
się nieprzyiacielmi, żem od zdania ich był rożny. Nacoście mię nie oglądaiąc, tylko mi
to w sumnieniu nie iest słuszne, żebym ia gwoli priwat Dobra Oyczyzny ustąpić miał, cze-
go cnota moia nie dopuściłaby mi, by mi wnawiet szym nie dostatku (czego mię Pan Bog
uchowa) wielu dołożyć. A nie będąc nigdy w tym postanowieniu, abym nadsto-
ieństwo Comendanta Bożego, a Pana swego nastepować miał, y tegom tam odra-
ział (iako wyższey piszę) niczego takiego nie wiedział, co się teraz miedzy ludź-
mi trzesie. Co y wm M.M. Panu niewątpliwie wiadomo, y ja iednak krotce nadmienię,
bom nie zwykł iedno szczerze, iako zwyczaiem Człowiekowi na świecie, tak pogoto-
wiu z wam Moim M. Panem y Bratem ise. Powiedaią żeby Krolowie iakieś mieli
bydź zdrowy zwodzenia Korony naszey. Odieżdzaią nas przez K.J.M. Zaprzedania
Księstwa Pruskiego: także Księstwa Barskiego. Wywiedzienie skarbow, ktore-
mi Zwiedzienie ludzi Cudzoziemskich w Kraie nasze: z ktorymi Quarty etc. Czego wszy-
stkiego ja nie wiedzę. Jednak słuchaiąc takich rzeczy, wzdrygaią się Ludzie, a
prawie w tosy naglowie wstaią. Ale wiele tych iest, ktorzy pomnikaią temu wierzą
a naibarziey winnie (y przeto nie słusznie) tych co na to Radami swemi Cnoty y pobo-
żney Naturze J.K.M. przywodzą, ieśliż przywodzą. Jakoż w takowey zaich przy-
szłego szczęśliwą, ktory nazabiegaiąc skutkom Oyczyźnie szkodliwym chcieli, ieśliby kto-
rzy taicy się pokazali, coby przeciw niey wykraczali, bodai y w tym y w przyszłym
wieku wieczną hańbę, y pomstę z potomstwem swym odnieśli, gdyż owo szczęście,
że dla niesprawiedliwości y złości regna transferuntur. Odieżdzaią mnie
przed słowieczeniem Seimiku przeszłego, iż opaczny wykład przyniosło, tak przed
J.K.M. Panem moim, iako y przed inemi. Mamci świadkiem Pana Boga mego
że nie umyślnie się stało, ale za Dekretem J.K.M. z strony Wolbrama, kiedy mi sto o
Dziesięć tysięcy złotych, abym ich był za nie przybywał swoiem niestracił. Czego się
zrzadnie dowiedzieć tak w Radzie Kraki iako y z samego Dekretu, y pewnie,
bym było oco rownieyszego sto, nie odieżdżałbym był. W tym że wm statecznosci
moiey będąc dobrze świadom, o niey J.K.M. Pana mego upewniać raczysz, y
sam iey pewien iestes. Mam to sobie za znaczną łaskę wm M.M. Pana, y bardzo
dziękuię, upewniaiąc wm w tym, nachym się pewnie nie zawiedziesz, że ca-
łości Rzeczy, prawa y pokoiu pospolitego wszystkim udzielaiąc, y zachowaiąc bę-
dę, wiary uprzeimości y poddaństwa mego wodzamianu dostoieństwa J.K.M.
pewnie nie odmienię, dufaiąc Panu Bogu, iż serce J.K.M. ku nam wiecznym pod-
danym swym tak sprawować będzie, iakoby iego panowanie, obracało się ku
czci a ku chwale Bożey, stawce nieśmiertelney J.K.M. dobremu Oyczyzny, y cze-
go Narodu naszego, nad ktorym Pan Bog J.K.M. przełożył, ktory gdy miłować
będzie, poddani go tym barziey miłować będą, do wszystkiego ich sposobi. Czego
żadne nie będzie, y tak fortunnego, długiego y szczęśliwego panowania dożna-
czego ia wierny poddany J.K.M. uprzeimem sercem życzę. Wodzanych tesz
posługach moich, y wm M.M. Pan odmiany nie doznasz. Dotrzymam ich wm zna-
szey mierze, pewien tesz tego będąc, iż wm M.M. Pan, maiąc to zewnych przodkow
swych dawney się przy dobrym Oyczyzny przypisuiących, zastawiać się także będziesz
wszystkiemu szkodliwemu, oglądaiąc się na cne potomstwo swe, aby wiecie wolności
y szlachetności tych swe odprawowało. Datt z Lecowina 5. May 1606.

Voturn

Votum Je° Mći Pana Wojewody Krakowskiego

Przyczyna mego się tu podnego stawienia do Koła jest ta, żem tej przeszłej nocy tak się choro:
miał, żem sobie zdrowia nie życzył, słowo świtać przedsię brałem lekarstwo, którym dzwnie sło:
ny będąc, teraz muszę barzo krótko mówić. Wielem przyczyn miał, abym się był zastanowił
zatem Zjazd. Bo y pod Stężycki Zjazd, barzo koło Zamku krakowskiego szeptano, y szepta:
no, a teraz podczas tego barziej. A tak słusznie bym był uczynił, żebym był daremniejszym nie isca
pozwolił ku zamknieniu tego Koła, bo też podobno y bytność moja odium mi czyni. Już
pokazał, iakom dawno tą rzeczy zażył, y oświadczeniem też dowody wszelakie, y ku ostrze:
ganiu K. J. M. y zabiegaiąc ostawieniu iego, do czego mię sama szczyrość, y życzliwość
przeciw K. J. M. y Rzptej zaciągała, y powinność moia należąca przyciągnęła, do tego mię
wiodła. Ale obawiam się, aby nie przyczynił mocie ludziom dobrym y dalszym umysłu mie:
wiodła. Ale obawiaiąc się, aby nie przyczynił mocie ludziom dobrym y dalszym umysłu nie:
zwatliło, szyszał pogróżki, y to, żem pod Stężycą wojnom obiecał, stawiłem się tu.
zwątliło, słysząc pogróżki, y to, żem pod Stężycą wojnom obiecał, stawiłem się tu.

tego Rpta potrzebowała. O tem sądzić też ustąpiwszy, przyjechałem z Obeladło
kiej, którey mam 400 Usarzow. 400 Piechoty. 200 kozakow, a płacę im nie
z skarbu Rptey, ani z Starostw, ale z ubogiego mięsca szlacheckiego, nie mając
żadnego szeląga nadanego od K. I. M. ani też wyprošonego, ale krwią Rodziców
swych nabytego, potem ku przyjechał, abym zasiadł z wami społnie, a radził, o Oy-
czyźnie Rptey, y o poprawie praw y wolności naszych, w których się tak kocham, że
ich bronić chcę, by też do ostatniej koszuli, dobym potomstwu swemu nie więcey
y szeląga nie zostawił, tym się samym cieszyć będę, gdy wiele praw y wolności do-
czekam, którymem z Rodzicami memi długo używał. Aiż K. I. M. nawet się tor-
ga, nas z prawy naszemi pospołu przedawa Cudzoziemcom, nie pomniąc na przy-
sięgę swą, zarazem z przypominaniem J. M. Pana Wojewody Krakowskiego, że-
by nam nie było, iedno Koło z Rzeszy, posłuszeństwo mu wypowiedzieć.
A ia wszystko do gardła ku dobremu Rptey pomogę.

Wotum JeoMci Pana Sieninskiego Wojewodzica Podolskiego.

Przywiedam się przy JeoMci Panu Stadnickim, ponieważ K. I. M. nie-
trzyma przysięgi swey, którą nam y wolnościam naszym uczynił. Potrzeba
tedy naszej się nam do niego, nie tylko prosić, ale y wygnać, żeby y sam się popra-
wił, y Cudzoziemców zaniechał, z kraiem nam postał. Jeśliby nie chciał, tedy po-
dobno na zdaniu Pana Stadnickiego stanąć musi.

Votum J. M. Pana Starosty Chełmskiego.

Wszyscy Panowie Wojewodziowie, iednego punktu nie masz, któryby nie poka-
zował wielkiey miłości przeciw Oyczyźnie y K. I. M. ale iż go Król nie słuchał,
tedy to widzimy, że on do wszystkiego złego ciągnie, za powodem Księży (iż
lubię mowić) którzy mu radzą do wszystkiego złego, mowiąc, podnieś, podnieś
Woinę, a Cesarz za to ci dobil legos, y samego siebie y nas, y praw naszych
na które przysiągł zapomniawszy, w niewolą nas zaprzedaie. Chciał się on
iuż mu dawno zapinać, a on mu nie nie dba, y przysięgę łamawa. Na prze-
szłym Seimie zadał mu P. Gorayski 14. punctia, a on całą siecą nie nie-
dba, krótko mówiąc, posłać do niego, aby się schował iegli chce, a czynił zaraz
dosyć temu, co ma in sua potestate, bez odwłoki. O Poborach znowu mówię,
niech mu to ukaże, że do Augusta tylko dwa daliśmy Pobory. Za Stepha-
na Batorego, a za innych, choć sam nie, a wiedzieliśmy gdzie się podziewały;
a temu iakeśmy dali 13 Poborow, a nie wiemy gdzie się to podziało, pro-
szę go żeby się usprawiedliwił, a Posły nasze o przekey odprawił.

Votum.

Votum JW. Mći Pana Herburta

Wie wszytek Swiat, że Dom Rakuski zawsze iest zdradliwy, a pospolicie bywa niewi-
kich Stanow cupiditas regnandi. Polskie Krolestwo iest tak powabna rzecz, ktora bar-
zo Rakuszany wabi, nakształt Szyzmy iako na Tramontany, a Causas adiuvantes do te-
go naszy Xięża Jezuici, wywiedli z Domu Rakuskiego, iako korzeń z jaia. To są onis-
ży, własni Halbierze, ktorzy nami handluią. Zna nami się to tylko dzieie, dostawa-
ią tego Hiszpani, dostawaią Francuzi; dostali y teraz Wenetowie, Mowią oni nie-
cnotwie, że to rzeczy zmyślone są, ktore J.M. Pan Woiewoda Krakowski podał, ale
stamaią. O zli ludzie byście setną część tey cnoty mieli w sobie, iako On, byłoby wszy-
tko dobrze w RP. Jest to Wodzic nasz tak pewny, że nas nie wydzie, iest tak darny
y mądry, że lada czego nie poda, iest tak świętny, do czego to [illegible] przysiądzie,
że iego Cnoty w krotkim czasie po wszytkim świecie rozsławione będą. Mamy całem
sercami temu zabiegać, aby nas zwiódł, y zstrony zdradliwych Rakuszan, ktorzy nas
[illegible] przeczynie usiluią. Krolowi się oprzymy, o prawa y wolności mowimy, Consta-
czy Krolowie postanowili, nie od tego Krol nie łamie, Krol Jagiello y Constitutia
Jadwigowska, y po inszy Constitutiy, to postanowili, że nam w całe woley naszey
Krola obrać wolno y sądzić. Że Krol sam praw stanowić nie może. Że Senatorow
słuchać powinien, że bez rady ich nic czynić nie ma. Że Krol podległ prawom, owo
[illegible]. Krol bez dozwolenia Senatorow nie ma się żenić, O czym Constitutia Anni
1566. Krol ani sądzić, ani imać sam nie może. O Podatkow, od poborow
wolność. Atak przestąpiwszy to wszystko, to chciałbym nadmienić moią powiedziem,
że w każdey Consultatiey uważać potrzeba honestum, utile, necessarium, ale y possi-
bilitas do tego maiąca przydana. Tedy my teraz ku stanowiemy, to wszytko aby uti-
le, honestum, bo iest teraz necessarium; possibilitatem wedle praw naszych mamy.
Zamknawszy ty rzeczy. Posły wyprawimy do Krola, aby Krolowi to powiedzieli,
aby Rzptą uspokoił, a nas stanowiąc przestał, a my nie [illegible], nałożywszy [illegible]-
iąc ku krolowi ciągnięmy.

Votum JM. Pana Gorayskiego

Rzecz zli nas iako dzień, y to cnotliwe koło nasze wszak po ludziech, wyniesa-
to nie dbaimy, gdyż sumnienie mamy czyste przed Panem Bogiem naszym. Po-
wiedział ti ieden nasz Proditor, nesz defectus Patriae sui, osobliwa dziś te sen-
tentia, y temu czasowi służąca, exagerować ia tego szczerze nie chce, gdyżby twoie-
le czasu w dzieło. Widziecie wm ktorzy są Proditores, ktorzy defectores Patriae,
y ktorzy do tego prowadzą są, wiem to iawno. Już teraz do rzeczy przystępu-
iąc, tak rozumiem że trzeciej tey uważać nam potrzeba. I. co czynić. 2. Jako
czynić. 3. Jako się rozsądzać. Coż WM. PP. mamy czynić. Ziemowlejść na
wolność, szczęśliwie na wszakże wyniść. Niechże ku dysperować, iako czynić, i iako
restaurować Oyczyznę: bo czym więcey. Potrzebna w Rptey wszytkiego dłego
taiest. Tegdy Pany obieramy, nie upatrujemy cnotiech, ale [illegible] y
formam corporis, potentiam, ale czasem mała iest. Potrzeba Praesumpsimus
munusculis.

manusculis. 2. Wolnosci nasze za naszem niedbalstwem gina. Custodes Patriae
nie odnoszą nagrody, nie mamy nic solidum, nic perpetuum w Rzpltey naszey, pustosze:
ią Zamki, Miasta, mury. w laxamenus nervos R.P. Stanowiliśmy prawo [illegible]
potentiores, nie boią się, ginie iuż prawie nie idą. Na Seimik iesli iadą, tedy manu
armata, nie do rady, ale z rozsypaniem fawore, a corrupti manusculis, do zgody raz
tey kupka skłoci się Rzpltey iadą. O nieszczęście, na iakieśmy czasy trafili; o tempora
o mores, zgubna wolnosci nasza, ktora tak zewsząd iuż nawet y swoi szarpaią.
Przydam y to, iesli chcemy być, a privata potentia K.J.M. wolnymi, y a prze-
krzyczaniu ze obmowcow, niedba nas y krzywda tak nie przemowi, kiedy darci:
ficys iuż prawie wszytko, nie dosyc mamy na Wiecznościach, nie dosyc naiwięcych
podatkach, ale y dobrzeciwy dawac musimy by się zastawić. Mamy w Kro-
nikach y inszych Historiach, że Czechowie ich, tylko na Jałmużnach przesta-
wali, a ci naszy nieli Jezuitkowie, nie się chlubią pobożnością iako chcą, ale
oni pięknie sub praetextu pietatis, y nas y was wszytkich łupią. Ci ktorzy nie-
liczych Jałmużnikami, tylko na Kościołach swoich przestawać, tak wiele wsi
maią, Miast, Zamkow, y tak się zmocnili, że iuż nie iako pastores ovium, a-
le iako lupi rapaces, na nas za nasze dobra pasterzy rozkazać wolą, y snadź ia-
ko stydzę, wojska naraz zbierać chcą. A tak że to przyczyni M. P.P. trzeba tym
ludziom ktorzy sobie w sprawach wszelakich pobożność przywłaszczać mieli,
ktorzy od Czechow naszych, tak wiele dobr maią, zadzierać naszą chytrość,
wrocić z ... się zamykać, y na depsowanie Rzpltey naszey z szczęśliwie
się. Szczerze nie przestaią na swoich włościach, ktorzy na wolnościach, ktore
większe daleko maią niżeli my, chcemy na połowie ktorego pilnuią, nie się dalego
w Polityka nie wdaią. Ale zdała, ktorzy mowi: Evangelicy to tak wołamy, niesły-
chać o tym Catolika, słyszeć M.P.P. y słusznie słyszeć mabyć każdego ktory
się wrocić chce. Prawda to, że y my Evangelicy mowimy, y pobożno o sobie
niż drudzy, ale nam dalsze nic nie trzeba; chciemy się bowiem wrocić mile:
ich Rzpltą, chcemy się y w tym dzisiay Przodkow naszych statutami porow-
nać, y w tych wolnościach wychowani, ktorych iż nam odmawia, owi tylko mo-
wię (odłożywszy religią na stronę) y do garści swoich przy nich stać powinni
iesteśmy. Jesli tedy szczerze chcemy radzić o Rzpltey, pomniymyż też sobie
y w tym, żebyśmy privatam potentiam tych Panow Duchownikow na sobie nie
odnosili, żebyśmy nie większe onym, niż Krolom tributa dali; bo oni maią
od nas wsi, Wieczności, wolności, plusquam nobiles y dziesięciny z nas
biorą, a Krolom po groszy. 2. tylko dali my; Obaczmyż się w tym M.P.P.
2. Mieliśmy też oko na Exactores publicos, bo łupy krzywy wielkiemi ob-
ciążeni będąc, nas nie ... łupią. 3. w Cancellariach wydzierstwa,
w Sądach nieznośna niesprawiedliwość. Luxus wielki; niecnota gorsza wszystka,
Obaczmyż się y o tym M.P.P. o nasze dusze, ..., y naszymi ... y
sławie nie pomoc. To pobożno należy chcąc o tym do syt, o czym mamy.
Opatok ... Rzplta iako chcemy, iako naprawie Rzpl.

ktorey chce dobrze

ktore dobrze resoluowac chcemy, trzeba mi zaraz dwiesc. 4. Widzę że variant sententiae. Jedni rozumieią Szczesnia tamen stadnicium, że takiemu ktory prawa y wolnosci gwalci, obedientia praes:tari non debet, czemu się ia nie dziwuię, bo to przystoi kazdemu dbac, żeby dla Rpltey y kosztu nie żało:wał, y gardla przecięsz potrzeba nadstawić. Co cosz mi przyszywacie, kiedy prawa y wolnosci odei:muią. Jednakowosz przy wolnosciach szynać. Ale daley mowiąc, mamy iednosci in Rptey garatowie się narowić, a wszytkie circumstantie dziossszy, medium ukazać. Drudzy zas tak rozumieią, że zaraz iechać ku Krolowi, albo ku Warszawie. Jesli pociągniem ku Warszawie z tęgim ludzi, tak po:wiedaią, że wypadszy przeciwko nam Zołnierze rozpruszą nas. Jeslibyśmy tesz mamy ar:mata Violenta pusci, tracilibysmy podobno prawdy siła, ktorzyby mowili, że nasze consi:lia są Violenta. Radbym tesz nie ktorzy poslać stąd, y ku dwie niedzieli czekac, y to podobno nie dobrze, by to ku [illegible], przez dwie niedzieli strawiwszy się, podostawiawszy zgubie, gdyby czas wyiechania przyszedl, wiatby, bobym nie miał dopiero. Trzeci tak rozumieią, żeby zwołać na Kolosz, albo by się musiał dać czas, y kazdy nawrocilby się do swego Woiewodz:twa wrocić, więc Uniwersały rozesłać. Więc Księstwo W. Litewskie wielka iest kraina y odległa, y czasuby to siła wzięło. Nam, Woiewodztwu Sendomierskiemu to się zda do K. J. M. o Seim prosić co rychley, tam nam wszytkim iechać armata mamy ia:ko na Kolosz, tam in facie Reip: wszytko podac K. J. M. nie będzie K. J. M. nam posłuszenstwa y zadney powinnosci czynił, tedy mu tesz ie wypowiemy, y tamby był Kolosz prawy Seimowy. A iesliby nie chciał złożyć Seimu, to zaraz wieni odeidziemy. Trzecia, iako się rozieżdżac, tak żebyście to sobie pod poczciwoscią obiecali, y rękami się swemi podpisali, pieczęci swe przycisnąwszy, że się do zgody naszych odstępować nie mamy.

Pro conclusione Votum Pana Woiewody Krakowskiego.

Im większe potrzeby nasze są, tym więcey my tesz cum cum invocatione nominis Dni. ony odprawować mamy, y do tego wielkiey a wielkiey pilnosci przychodzimy. Widzi:my za Boga nie raz Deum placatum, ktorego iusz y przy tey sprawie nie małey łaski doznalismy y obrony. Wiemy co się działo pod zaboem Stedzylicum, iakimi sta:danii nas karmili, iakich sztuk naraz zażywano, przez iakie praktyki nas łowio:no, a teraz daleko większych sposobow używaią. Ale od Boga tak ludzie pobudzeni, że się frequentes stawili, iesmy zbadło na tlecie tak ludzi widzieli. Prosic tedy powinnismy Pana Boga naszego, żeby nam tak blogosławił, żebysmy ad edifi:cationem y restaurationem consilia nasze dzieło ~~[illegible]~~ obrocili aby zgody dalszey do skutku przywiedli, y co dobrego ku zamknęli. Wiele rzeczy iest w Rpltey kto:re naprawy potrzebuią, ale ta iest napotrzebnieysza, żeby K. J. M. rzeczy położył ku sądowi, ktory iusz prawie zginał, zkąd pomalowany Rakuszanom [illegible] naszey, zkąd diffidentia przeciwko nam, iako przeciwko Cudzoziemcom, confiden:tia, a tak to nabydz nasze starania, aby serce K. J. M. ktorey iusz ponieważ [illegible] w nim ku nam wzbudzic, od Cudzoziemcow oną odwabiwszy. Co tak będzie iako rozumiem, gdy się iemu serio ukazemy, gdy [illegible] expostulowac będziem stawi

tego absolutum

tego absolutum dominium y o tym żeby nie myślił zbytnie, żeby Ludzi Godnemu Dawał, żeby justitiam florentem y distributiwam zachował, żeby Woiska nie zbierał, a gdziebi tego uczynie, a praktyki wszystkich inszych nie dział, prosię go aby pokoy sobie znami uczynił, powiedział a wszy mu, że my y o sobie y o Rzpltey inszey mowy rzadzic bedziemy. A tak iż się rozumiało nato wielka chęć zgoda, żeby wy prawie do K. J. M. ostatnie prośby, tedyby y to, zdałoby mi się żeby uczynie, anie słowo bierać się zakołosz propter fawora y miłość K. J. M. sobie zachowiać, iesli ich uprosimy, ale tak to wszystko przestawam na zdaniu rozumo.

Votum Pana Stadnickiego

Miłościwi Panowie Bracia, dziwno mię to, iż wspominaią priuatim, że Votum moie wam się nie podoba, co mie nie obwodzi. Do lekarzy, albo z Dobrodziei gam, abo mie chcie ody dzi. Iesli nie przeciwko prawu mowię, chemuż się temu sprzeciwiaią. Leprzy mi żyć niż slachcicem nie być. Lepiey slachcicem nie bydź, niż wolności odstąpić, nie straszą mie te fuki, te groźby, te wieści rozmaite, chcę ia przy wolności zostać, którą nam Krol łamie. Mowiąc wam napomnieć go, a raz że tego było? Juszczego to osmi naście lat napominamy, a nie masz nic. A teraz na raz to sluszniey przyleciec wątpie. Przodkowie naszy Krole napominali o Myślistwo, o będaiąc priuatis, ale my tu o prawa y o wolności mowiemy. Bierzmy przykład z Szwedskiego Narodu grubego, Krol im nic nie złomał, tylko Jezuity wprowadził, a oni go zaraz zrucili, a nam wszystko odiał, wszystko powarzował, a my co? Wam prosimy Miłościwy Kroli. Podbiiemu mu to bębenka, na bardziey go wsadzimy, będą się zarazem buntowac. Ozywie wam co chciecie. Ja bych iedno sam miał zostac, to mowię, co przed tym, że Krola nie przyznawam za Pana. A to moie zdanie, żeby bezpieczeństwo było w Rzptey, żebyście nam wybrali tych, którzyby lud zbierali, którzyby oni mu Hetmana dali, żeby Pobor od nas Szlachciom wybierali, żeby Skarbnika dali, że słowo bedzie koło przyszłowiony, czas naznaczymy, miejsce upatrzyć, żeby dziwno się była nad Wisła. Mnie się zda żeby pod Sędomirzem, albo Kazimierzem mowią drudzy żeby Lowicz, bo pinguis panis Christi, Wszytkim Księdzych nie mało, pociągną się tam y ia owe daleko. A iż są zdraicy w Rzptey, tedy mistor proszniem, onym od spadł dzierżec. Dac tedy tym to ormoc, którym zdadzą pod namy, żeby im na pierwszy chłopstwa dali. Do Deputatow też Trybunalskich posłać, żeby nie sądzili, a nie będzie chcie słuchac, tedy każde Woiewodstwo nie chce swego wodzić, ja swego y z kolebniczą sprowadzę.

Votum Pana Goraiskiego

Jest tu nie dzy nami siła takich, którzy barzo wiele chcą rozradza, podobno iedni tacy którzy chcą by nie wniesie rozbierać, y zdanie swoie nie przedem powiedaią, a drudzy distingwuią, żeby zamkniecie nie było. Dwa są sposoby zgody być rado; wania Oyczyzny I. Zachowanie Pokoiu. 2. Stanowienie praw, którzemy do tego

czasu ordinate

czasu ordinate sądowali za pomocą Bożą, ale iż iuż extra ordinem wychodzą, albo za:
niedbalstwem K.J.M. tak się mnie przed tym zdało, żebyśmy go byli napomnieli: Jż
tedy iuż do Conclusiey mamy mowić, ja pierwszego zdania swego odstępuię, nie tym
sędziom ustraszony, ale racyami słusznemi zwyciężony będąc. Mowią drudzy, żeby
zaraz się ruszyć, ale się mnie nie zda, bo te przyiechać albo się na Trybunale sądzić nie
dać, albo ostać a nie iechać. Drudzy mowią Posły wyprawić, a onych czekać ad diem
23. Juny. Ci Posłowie muszą wielkie chęci Krolowi podawać, a on zaś, iako polity:
kus tedy Panowie od intra do intra odkładać będzie, ad consultandum brać wiele
czasu, a tak Posłowie z długo czekawszy, y nic nie sprawiwszy do nas się wrocą. Mo:
wię pro Conclusione zdaniem przedstawiam, żeby iechać na Koło, a bez mocą do:
tego tot commoditates upatrować trzeba, do domow iechać, z Woiewodztwy się po:
rozumieć, nacz ... pisz mnie się zda odważyć, niż się przez Wisłę, a sędo:
mierz mnie się podoba, żebyśmy się bezpiecznie ziechali; ludzi zacnych do wszela:
kiego czasu zatrzymawszy wybrać. Mnie się zda JW Pana Woiewody Krakow:
skiego. JW X. Radziwiła, JW Pana Stadnickiego, tym co masz poru:
czyć, y tako, te wszytko doświadczyć, z każdego Woiewodztwa dwu Deputatow
wysadzić, żeby się o tym naradzili; a co oni zradzą, to wszyscy przyimiemy.

~~To iest Zdanie nasze~~

Podtym czasem pisał też Krol J. M. List do J. W. Mu Pana Starosty Lelowskiego, w te słowa.

Zygmunt. III. z Bożey łaski Krol Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, Inflantskie etc. y Szwedzki, Gotski, Wandalski dziedziczny Krol.

Urodzony wiernie nam miły. Jako dawnyśmy y przedtym rozumieli byli, ludzi tych ktorzy się pretextem zjazdow y naprawy wolności pod Lublin zjechali, skutek zjazdow y rad ich to pokazuie. Bo nie pokazawszy nic, iako obiecowali nadto, co na Seymie y pod Stężycą do ludzi udali, y na co iesz declaratia y Justificatia nasza, podług zdania PP. Rad koronnych zaszła. Posły do nas z Lubelskiego zjazdu przysyłaią, iakoby iesz ostatnie napomnienie do nas czyniąc, mimo zdania wszystkich stanow więcz Koło, ktory na dzień szosty Miesiąca Sierpnia pod Sędomirzem złożyli, chcąc gwałtownie na panowanie nasze nastąpić, y stan spokoyny tey Rzpltey odmienić, nas z PP. Radami wzywaią. Co my z wielkim żalem słyszac, y zatym każdego na upadek tey korony upatruiąc, napominamy to wierności twoiey, abyś uważał u siebie, iako dawnyś iest ludzi tych, ktorzy do zguby prawie ostatniey Oyczyznę swą przywieść chcą, y iako zacho- wania może(sz) pożytek tego, coby było do obrony Bezpieczeństwa naszego, y zachowa- nia w całości Oyczyzny, y zatrzymania praw y wolności iey należało przyczyniaiąc, y szczęśliwość swą przeciwko nam, y miłość przeciwko Oyczyźnie swey wyświadczaiąc, a tak oporem gwałtowi podług możności zabiegaiąc. Więcey o tym W. T. nie po- trzeba, iesli iesce czego nie dostawa w pierwszych declaratiach y Justificatiach naszych, ktoreśmy na Seymie y potym na Seymikach przez Instructie y Uniwersały nasze podali, chcemy nad to wszystko uczynić, coby nie tylko do naprawy, y zatrzyma- nia praw, y wolności koronnych, ale też do pomnożenia ich służyło, ale też poznawszy iuz wielką znaczność Narodu tego, że przed inemi nas sobie za Pana obrali, wdzięczność wszelaką pokazać, y uczynić to, cokolwiek do zatrzymania ca- łości Oyczyzny, y swobod, także Osob stanow koronnych będzie należało iesteśmy gotowi. Uczynisz wm [illegible] W. T. y wiarę swoią przeciwko nam, y miłości ku Oyczyźnie czego przysłużysz, a nam wdzięczną. Życzymy zatym W. T. od Pa- na Boga dobrego zdrowia. Dan w Krakowie dnia 28 Czerwca Roku Pańskiego. 1606. Panowania Krolestw naszych Polskiego XIX. Szwedz- kiego XIII.

Sigismundus Rex.

Copia Listu J. W. Mu Pana Starosty Lelowskiego do Krola J. Mci.

Naiasnieyszy Miłościwy Krolu, Panie a Panie nasz Miłościwy.

Wierność poddaństwa mego, uniżoną powinność posługi w Miłościwą łaskę W. K. M. Pana mego Miłościwego oddaię.

Pierwszy z powinną uniżonością pisanie W. K. M. Pana mego Miłościwego [illegible]

a drugiego dasz się W. K. M. przeciwko mnie wiernemu poddanemu y uniżonemu słudze
się cieszać, ktorey iako Przodkowie W. K. M. Domu mego dawność doznawali, tak y W.
K. M. Pan moy nigdy się omylić nie raczysz, krotki y prosty, ale wielki Pan Bog, ktorey
respons W. K. M. czynisz. Żal zadnie mnie to ktore się podczas w Rzpltey stało, a mię:
dzy ludzi wiele uglosiło, w ktorym założonemu Oyczyznę y swobody swe służącemu mi:
łującemu, dał wielki przyczyny, ale y mnie nie mnieyszey, ktorym dawno się życzył, y życzę
szczęśliwego y sławnego panowania W. K. M. zdrowia i imienia nieśmiertelnego Pa:
na, z zatrzymaniem praw, swobod, y wolności naszych, będąc na obowiązkow Pan:
skich W. K. M. y ozdobę całego narodu naszego. Z ktorem zatrzymaniem, y te drugiey
nastąpiły wątpliwości y utrzymania nadzieie o swobodach swoiskich, w prawie opisa:
nych, do skutku nie przychodzących, przez tak wiele czasow, nie z względem świątobli:
wey y dobrotliwey natury W. K. M. ale iako to ludzie upatruią, starannie przywa:
tom swym, a nie powinnościom, y obowiązkom przysięgą dogadzaiącemi, ktorzy mogli
y powinni byli tey turbatiey Rzpltey zabiegać, a miasto zabieżenia wszytkiem pochopem
rozwatlenia tego są. Na żadnym zięzdzie Piaskow do tąd nie bywam, że przychodzimy
mi ezli miłego Pana Boga, y życzyłbym był pacatiora consilia widzieć y słyszeć
wiodłey Oyczyznie, żeby iż dawno się Narod nasz zdawnym swoim wprzod w miłości zna:
szał, ale isz tam wszędzie praw y wolności naszych się stał, a miasto zabieżeniu cze:
stym skutecznym pobudka do niey się data. Radniey tedy moderować, niż rozmno:
żać potrzeba, abyś się zapał ten zgasił. Widzę Miłościwą declaratią, y uprzeyme
a gorące oświadczanie miłości W. K. M. przeciwko Narodowi naszemu, ktorey się
y sam wielce cieszę, y ludziom taież nie będę. w ktorym też iż w żalu swym ukoi:
katis się, gdy to W. K. M. samym skutkiem wykonać będziesz raczył, czym do:
stoieństwu y obowiązkowi swemu Pańskiemu dogodzić raczysz, miłość swoię ku cze:
go Narodu tego, a wiernych swoich poddanych zniewolisz, y dalszemu zamiesza:
niu zabiegać będziesz raczył, bo słusznie to W. K. M. zeznawać raczysz, że czysty:
cod nasz, wolnie sobie za Pana W. K. M. obrał. Niech że wdzięczność zatrzy:
maniu praw y wolności od W. K. M. ma. Abowiem tenu W. K. M. Pan moy Miłości:
wy racz dogadzać, coby za sobą dostoieństwo, bezpieczeństwo W. K. M. y całość Oyczy:
zny tey zatrzymywało, nie żałobliwemu iniustemu. Rada W. K. M. nie będzie, y niewalność
swoię upatruiąc, racz mi się W. K. M. Panu memu nie gadzi, ale życzliwość y
wierność swą oświadczaiąc, życzyłbym stawienia się W. K. M. w Sandomierzu, y
tam wykonania tego wszytkiego, co się z pisania W. K. M. baczy; iż W. K. M. go:
towym być raczysz, nie tylko do naprawy y wolności koronnych, y pomnażania
ich, ale y do zatrzymania swobod y ozdob naszych. Wszytkim niech Pan Bog szczęści
W. K. M. gęsto, spisabiaiąc życzliwą miłość całego Narodu naszego, przeciw
W. K. M.; a fortunnego y pociesznego panowania życząc W. K. M.

skarb, a takowy pany godzien, ktory sub praetextu wolnosci szkodzic chce, niech takowy pewnie
na katowskie rece przychodzic musi, y inaczey tam winien ktoremu kazdy co sie przyda przydzieli
tam co ktorey umyslnie czyni złe.

Respons Pana Stadnickiego.

Nie mowilem ani ieszczem nie mowil, bo Stadnicki zaden nigdy slugą nie służył, że iad: złył do mnie blizszem, a nie dostał mie: Panu Zamoyskiemu cnotliwy zaden przyiazny nie dawa. Zdalem przeciwko Panu y Oyczyznie nie piorkiem, ani słowy, ale cnotliwemi postępkami, iam był wszytkiem oswiadczał, y tak potrzeba a ktos sie wzrocie kazda. Więcey że tamo ale po gorzałce, bo skoro sie oczy otworza, nie umie szkła do gęby, pisan ten list. Nie furiiem stwił, alem oswiadczał staropolski cnotliwy animusz, y według prawa publice, nie w Krakowie opiwszy sie, miasto pomocy wesela, szkalowac Pana, y mowie to co z liżka do gęby przyimie sie, y potrzebnu przed sie nie zwykłem. Nie przed mna furia niewyście: działsie tam Krol, Senator, ani Posłowie, tak Papiescy, iako y inszych Xiązat. Nie popisuie sie opiwszy sie zdoymem y maßem, bo sie tego strzegę, bym łaski Bozey codziennym stworzeniem, żebym beszczeyzy z siebie nie czynił dla kufla. Zem nie Wojewoda, ta przyczyna żem cnotliwy w Rzpltey naszey, atem czasy więcey takim Wojewodztwa dawano, ktorzy ani rozumu, ani zasług w Rzpltey, ani Szlachectwa przeszłego ludzie w Polsce rosli, nie maią. Zem nie Xiąże, starożytny Szlachcic Polski, iednego przeciwiszka żaden z przodkow moich nie odnimował. Rownym Xiązetom, y Wojewodom: to nie od kilku dziesiąt lat pocztą bywa w domu moim, iako to u drugich nowina, ale od kilku sat lat, zacznie z domu mego wychodziło, y ia pewnie będę Wojewoda, skoro cnotliwych będą ieście mieć w Radzie, y kiedy godnosc, a cnotliwe zasługi będą miały miesce, iakosz iusz z łaski Bozey tego blisko. Jestem ktorem cnotliwych spraw ale nie tych ktorzy sie wmięcawcie chcą, y przeciwione zdradzy prawom y wolnosciam czynią. Zemku w ani rownych nie mam y sklepu w skatach, ktemu daleko Wołoch. Ci co maią sklepy, snadnie im pisma przekowac, y dwoigk ztotowy dataku, y nasto: nie mieszkaią nie przy gosciricu, iako ia. Mnie nakowadła do pieniedzy robienia, drwa: ta drogi widywaią ludzie cnotliwie po Wisle płynąca do Gdanska. Pobocznikow nie chowam, z złodzieiskich wychodkow nie żywię siebie, ani czeladzi swoiey. Dobrzeby sie porachowac, o Crimina przeciwko Panu y cnocie. Dobrzeby sie porachowac y o Mężobóistwa. Ja młodszy Szlachcicy na głos wrocy nie strzelałem. Ja młodszy Szlachcicy miasto czapki z głowy kopiią żywota nie biorę. Ja Głowaczyce Kopyczynskiego na wsy nie kładę sobie nosic: Zak dano Wojewodztwo, osobiono miasto tego coby miano czci odsądzic. Gla smierci pewnie nie minie tego robotnika, bo krew niewinna dawsze zemsty do Pana Boga woła. Ja po Krakowie swym nieodpięszy sie glębem sie spadkuw, a gdzie się od przyiaciół: szczyscie, wszytko wzgląd fiskalowanie. Ociec moy cnotliwie w Rzpltey, y według prawa Szlacheckiego był, o diffamatio Pana nigdy go nie pociągano, ani tego prawda nie do wiedzie. Nie sadzano Oyca mego w Kamieńcu miedzy złodzieiskimi sprawcami, Ociec był pytacby, co od Tatarow pod czarnym lassem, gdy z Moskwy szli kilkowych sier nałapanych, odbiagł y pocznie nabrał, tak aby ich korona wszystko nie było, chociaż mego: da była, bo byli strapieni y złotem, y przed Zolkiewskiem z Woyska uciekł, dochowaniem był, gdy to nie czynił y do Rady iego Hetmanstwo postradzenie, y rozsądzic chciał.

Ani tak mi nalezy

Ani żadne pieniądze od Pogan wziąwszy Zamkow murował, ani o sprawach Rplitey Poganom
za upominki wieści dawał. Owszem, bo na pożytku nie nieszkam w domu swoim nie mam, ko:
nie wojowe wszystkie zaprzęgam. Do wielkie szlachcianin pochwalonych, nie tylko w domach
zaprzęgać miotać nie każę, za nimi o przyszłej się po gospodach miejskich zdobyta szabla nie bie:
rzem, y rozsiekiwać ich nie rozkazuię, ani nato żadnych sługi dawam. Takiego by spytać iesli się
sprawy nie nabrał, y innych. O sługach cnotliwych Pana Kopijinskiego spytać czy mu służby szy:
na y Bożego rozkazania zabili. Uważ propositum wam. Całość czas się iuż o pamiętać że wam
nie myśliś szlacheckich domow naieżdżać ani zabijać, bolejesz się wszak o pamiętać, gdyż go:
rzelaszka szkoda wielka ludziom. Pod Lublinem należało mi być, bo tam robota była cnotli:
wych ludzi tych, którzy się brzydzą niewolą y gwałtownymi prawy. Że się wam żarnowa nie ro:
wnasz, dobrze to wam czynisz, bo są tylko żarnowa rownaią ludzie cnotliwi, miłujący całość praw
y całość swobod szlacheckich, którzy umieią y Panow swoich szanować, zdrowie dla nich łożyć,
gdy wedle prawa panuią. Starożytna cnota taka była, y tey Cnotliwi szlachcicy Polscy
zawsze się imowali. Boga słuchać y wedle rozkazania iego nie według wymysłow ludzkich
chwalić, praw swobod cale bronić, pospolitemu dobru dogadzać, a prywatny pożytek w życiu
odłożyć dla dobrego oyczystego, czego dziś Senatorowie nowi, w których domach niedawno się za:
częło, nie umieią albo raczey nie chcą, bo im natura y affekt ich niecnotliwy nie dopuści czynić.
Cnotliwi to są co prawdziwey katoliki bronią, nie ci którzy na się tytuł katolictwa chcą brać
a nimi nie są, wiarę y owocami wiary. Nie to katolik co się nim zowie, a żyie by dla [illegible]:
dowi służy. Nie to katolik co sto lat liczy swoie katolictwo, ale to co według woley Bożey
y rozkazania iego chwałę mu daie, według nauki Chrystusowey y Apostolskiey żyie, y sa:
mego według nauki iego za iedynego zbawiciela y pośrzednika wierzy; ale chełpić się kato:
lictwem Epikureski żywot wiodąc, w skutku wszystko trzeba katolictwa oświadczać, iako cno:
tę tak y wiarę, a nie w słowach. A pismo mowi że Mężobojcy nie tylko nie są katolika:
mi, ale y krolestwa Bożego nie osięgną. Poradowałby się tedy zbroynym katolictwem, zo:
wity ten katolik katolikowi, który wiarę od siedmidziesiąt lat wszczepią. Moia wia:
ra poczęła się od nauki Chrystusowey y Apostolskiey, nie od kilkunaście lat, ale coż to po:
żym zepsuienia o wierze dyskurować, w którego Bog kufel. To prawda że na seimie na:
prawa bywała, gdy się co przeciwnego prawu działo, y tam nie iscą do domu wiozną
się excessow było, ale za panowania tego krola, dla złych y niecnotliwych Senatorow
którego wam płotki kat, nie iszcza nic nie zwykło, bo seimy nie dla naprawy praw, ale
dla pobożu tylko składano, iako niedawno zasłowieństwo, tak też niedziw, że dawnych
w boży wam niemożesz w Koronie naszey, y to co sobie Arcybiskup przypisuie Prymastwo, kiedy się
wszczęło, y iakoż u nas Prymas każdy cnotliwy Senator, który według przysięgi swey op:
ponuie się, Quicquid fuerit et senserit nocivum Reipub: Prawie cnotliwego Senato:
ra odpowiedź. Krol nie czyni pactis conventis dosyć więc uczynił. A czemuż tego za:
wsze Pan Woiewoda Podolski nie poparł, żeby uczynił, czy to tego wolu przysięgał
Krol pacta. A iesli im nie uczyni dosyć, y nie będzie chciał czynić, coż tu będzie P. Woie:
woda czynił, w Jasłowcu będzie siedział. Dawno mowią: Szaszku nie podai mi się tega:
wego pola, raczey się wrocić do przezwiska pierwszego, y według mego executio czy:
nie, niźli włożywszy tytuł Senatorski oszczerać się seimow, y robot cnotliwych w Koronie
szablą ostrzey że wam niedziwno obracać na karo swoie, czas też iuż tego tyraństwa
poprzestać, bo się nigdy nie poganina, ani na żadnego nieprzyiaciela koronnego nie
rozsrożywszy, by tak wiele Tatarow albo Turkow zginęło od wam, iako szlachciców Pol:
skich godnoby wielkiey pochwały. Prawda nie zmieniam nie zwadzi; ale kłamstwem
y tyraństwem się brzydzę. Nie wedle Biblicy, ale według starego zwyczaiu cnotliwych
szlachciców polskich, zwiódł cnotliwy Senator na strożowyczaimy Polski Rokosz albo
raczey Rokosz

raczey Rugoss, ktorego się nieczotliwi Senatorowie chronią. Pan podobasię takie y cnoty lu:
dziom, ktorzy dla privatnego zysku publicum commodum nie pomagali, y radzili niepo:
wac. Ale takie y cnoty ludziom nie podobasię, ktorzy z gwałcenia praw, y swobod zewty
wrodzoney cierpiec nie mogą. Trudnoś wem miał wiedziec cnotliwych zasługi doma
siedząc, y nigdy się tam nie stawiossy, gdzie cnota w posługę Oyczyznie oswiadcza się,
ani chcąc do tego maiąc. Zywych siła ktorzy byli przy sprawie PP Zborowskich, nie
zdała nie widzieli, ale tuż przy nich iako w każdey sprawie, ani Pokiem ani Nikody:
zdała nie widzieli, ale tuż przy nich iako w każdey sprawie, ani Pokiem ani Nikody:
nem, tak y w tamtey nie byłem, y na kozdym placu gdzie się sprawy Rptey odprawo:
wały, dwobym sobie nie zmyślał, y ani Neutralista (bo takich w Atenach wczessano) byłem,
Clementia Krolewskiego marnym i niecnemym ludziom, ktorzy ani Bogu ani Rptey s
godni, bo w dobrym chcenie Mężobojcom y pijanicom nie tello Woiewodztwa dawal, ale
przez ręce katowskie z swiata schodzenim kazac trzeba. Na przyszłego swa nie tello le:
piey, ale namniey nie pamiętasz, bo kiedybyś ty miał wypowiedzieniu, anibyś pisał, anibyś chy:
nił pofaiwney zdrady iey. Nie kupcowi ale komornikowi wem ktory z Krakowa uciekł, list
oddał Kozak moy, bo mu był kon zadorzał, za co też ten komornik szedł do Taraza w zku:
ton, nie było się nan oco gniewac, bo kto mowi coiza, usłyszy czego nie chce, tuż y przez pi:
smo. Obramuszes się wem on pytał przez Chłopca, kiedy go kupiec nie oddawał, o tuto
wielkie baiki, bo raczey pisz, iako y pierwsze tak y to łgarstwo, na ktore iuż nie odpi:
sowac przeląkłem, ale popirac wedle tey bu Kawalerskiego, albo poraszenu Szlachectwa:
nu należy, gdyż to Matkami a takim y niecnemym ludziom swaryć chyba należy:
Vmnie zawsze Zamek otwarty, bo iako wszędzie, tak y w domu swym cnotliwie żyie,
y popiwniczt szpiegow nie przy swoich niechowam, y pobocznicy nie zniszczy:
wodza. Nie mam się teśs czego chronie, albo Haiduki nabrawie dla straży zasadzac, nie
pytaia o mnie przed bramą, kto iest, y skąd, y poco, y rad nieybym Zamek moy zeskła
miał niżli z murow, żeby każdy widział cnotliwe moie postępki y życie w domu moim.

Respons P. Jazłowieckiego na ten List.

Nieczotliwy Człowiecze Zaneucki, Kezywo przysiężsko y zdraico Pana swego, Targna:
łeś się na sławę moię pismem iakimsi, ktore wdaiuż zas domnie posłał, co nie prawda, na:
kładłeś na mię kalumnij, czego ani cnota ktorey nie masz, y nie miałeś, ani prawda, kto:
ra w wszelkich twych nigdy nie była nie pokładasz, gdyżś Oyca twego Diabła naśladuiesz, bo
cie synem iego ludzie, y swa zbrodnie co sam czyniż na mię kładziesz, a moia cnota ia:
ko złoto w ogniu tak się wyczyszcza, bo ty przez gardło fałszywe twoie, nieczotliwie gowie:
dasz, a postępki moie inaksze są, y żebyś cię też inaksze życie chciał, tedy przyrodzenie
twoie nieczotliwe nie dopuści. A kto ta w każdzie mogł być nieczota większym iako ty, tylkom
wrzego tobie widział Kalewnika, ktoremu co się stało, to dali bog y tobie. Tobie nie nowina
przeciwko Panu swemu pomagaiacowi Królemu wszetecznie mowic, posłuszenstwo wypowie:
dac, ktorym przy ścieśca być, ludzi cnotliwych y zacnych, tak przy Krolu J.M. będących,
iako y nie będących na sławie szkypac, y szczekac iako iadowity pies, Pasquillusze nieczo:
tliwe wydawac, co czyniłeś nie pod tytułem libertatis, ale tylko, abyś mogł iako złodziei
pod Jarmark cokolwiek ukraść, ustay nosy ludziom Szlacheckim urzynasz, stadka zabi:
iasz niewinnie, o czym dobrze wiedza PP Krakowie, Urzędnym Panom w Maszka:
rach czyli urzynasz, dla pożytku, Oyca swego y Zony swey poimałes stayne ruszniowszy,
nachałeś dom Szlachcie Kozniakowi, tam iakoś splandrowal wiedza o tym wszyscy,
Owa wiary y cnoty nikomu nie dotrzymasz. Wkłodzie uchwałeś uszy y nos Szlachcicowi

Znacznemu

znacznemu Giczałtowskiemu, gdyś ta Stadnicko stawiłeś dla domowych suspicji. Pamiętasz kniaź, y do Constantinopola na frymark talary za czerwone złote odsyłał, że twój sługa iako psis z pachołkiem uciekał, y go goniono z Konstantynopola aż do Wołoch, y teraz kłapiłby się na łaszt pod ziemią murowany w Zamościu, y chłopi przykowani, którzy świata nie widzą, o pamiętasz kniaź. Ale ktośby twe niecnoty wyliczył? Zniecnotą nie dasz się dalej wydawać. Rycerzem się zowiesz, a nie iesteś nim, bo cy i ten Bóg sam serce odeimie, kiedy tego naipotrzebniej będzie, ściałeś się nigdy żadnego Turczyna ani Tatarzyna nie zabił, iedno szlachtę cnotliwą zabiiałeś, Jeśli się tym szczycisz żeś co dobrego w Agrze uczynił, to nieprawda, bo uciekłeś pierwszy z sodały, a mężeli inszy Węgrowie zwycięstwo dostali. Kieś Andrasza pytałby oto, co któby dodali, że cię widzieć nie mogli, coś dobrze uciekał. O moich postępkach pytai się w Węgrzech iakom się sprawował. Widzę żeć się na to bierze, iż na katowskie ręce przyidziesz, iako rebellis, y perduellis, chcesz się zemstą ratować, niegodzieneś tego, y byś mi był rówien, bitbym się z tobą y wiedney koszuli. Ale żeś mi nie iest rówien, tedy cię tak bić będą iako takich biiaią, y coś przez gębę swą szczebotał, abo pisał, połykać będziesz musiał. Wiedzą ludzie cnotliwe postępki moie, nie takie iako twoie zbrodnie. Wiedzą sławę moię w której lecham się nie iako ty, Wiedzą iakom się urodził, nie iako ty, Wiedzą iako nabyta maiętność moia, nie iako twoia, bo cię Zamoiskim nabywać niewdowo, y naszych wiekowo. A ty przez niecnotę Maiętności nabył, szczypiesz y Oica mego na sławie, o piszesz iako człowiek nieprawdziwy, y niecnota, y niegodzieneś mu był Marszałkiem służyć, ledwo katom, bez tego Woisko byłoby niemożemam za listy niecnoty, gdzie świętej pamięci Król August wsadzie, aby tym takiem bitwy nie dawał Oiciec mój, któryś ty widzieć niegodzien, ale ludziom cnotliwym będę cię ukazywał etc. etc. etc.

Odpis Stanisława Stadnickiego ze Zmigroda Starosty Zygwulskiego. Na Niecnotliwe, zdradzieckie, łżywe, Kurewskie, nie męskie Chłopskie, nie szlacheckie, lekkomyślne, nie Rycerskie pismo Popierdowskiego (co się zowie Jazłowieckim) Woiewody Podolskiego, czego nigdy nie był godzien, ani iest, bo Woiewodzie Podolskiemu, który urząd iest Senatorski Koronny, nie należy iedno rzeczami poczciwemi poważnemi zaczynać, wielkiemi bawić się, a ten Kurewskiemi swarami, pismem łżywym, uszczypliwym zabawę wziął przeciwie, cudownie że poczciwego człeka zelżyć miał, a sam siebie niecnotliwy człowiek łży, bo po pieśniu ptaka a chłopa po mowie znać etc. etc. etc.

Popierdowski co się Jazłowieckim zowiesz, a nie iesteś nim. Nie należało mnie iuż ale więcey odpisować, bo według trybu Kawalerskiego, kieś Rycerskiego y szlacheckiego, gdyś tego z siebie nie znosisz, comci na twoie przeciwe pisanie zadał. Ty mnie łżyj nie możesz, ani taki iako ty, gdyś tego nie takiem kurewskiem śnosił przeciwie z siebie możesz, ani też zdradliwemi postępkami przeciwko mnie, któryś ty dowiódł z twoim łżywym pi:szesz, ani odpłata słowem takim, iakim się tobie ode mnie za twoim łżywym pisaniem zostało, Ale że nie wszyscy wiedzą trybu y sposobu Kawalerskiego, Rycerskiego, y Szlacheckiego

y szlacheckiego, tedy aby prostszy nie wspominał, żeby co miało przy mnie zostawać, wyiąwszy to na
mnie, że nieszczęściem od młodości moiey do tego czasu wszytkie nie miał, znaiomości szczyry
y z naślebszym Nieprzyjacielem mym piórkiem szermować. Zły a niecnotliwy Człowiecze
Z dawno pochwalenia mey na swoie pisanie w pierwszym paragrafie, niecnotliwie uszczypli:
wie kurzoglie (bo kiedybyś był człowiekiem cnotliwym y Rycerskim) tedybyś się takiem
pismem wszeteczny m y targaiącym się tyrwie na dobrą sławę moię (nie znosząc pierwey
z siebie tego co nosisz) nie bawił, którey żaden cnotliwy człowiek przyganny nie dawał, ani
dać może, tak u odpisuię. Że też iako pies, Diabeł Orawczyk, których iego robotę robią,
y iego sprawom niecnotliwych przeciwko Bogu naśladuią, to iest, którzy piiaństwem, Mężoboi:
stwem, y innemi niecnotami (które wszytkie w tobie naydzie) bawią się, Mnie Diabłem słowa
tylko skurwysynowie, y potym ich znać, a od takich będąc ia cnotliwym człowiekiem zel:
zon bydź nie mogę, Cnotę twoię wymalowałeś tym pismem, że ia do złota przyrówny:
wasz, niech sądzi kożdy baczny y cnotliwy człowiek z twych pism, ieśli ie dwaj znoto. A
znowuż to tobie przyszło, żeś mnie uszczypliwymi listy nagabnął zowąc mi się przyiacielem,
a zawsze ode mnie takiey przyiaźni doznawszy. Ale nie mogłeś nikczemności swey barzey od:
kryć, ktać sobie iakąkolwiek przysługę uczynić, iedno niecnotliwym tyrwym, uszczy:
pliwym pismem mnie obsełać, kto tak głupim iest na świecie, żeby nikczemności twey nie:
miał postrzedz. bo ieśliś nie chciał mieć karania za powinność szlachecką, która to wyięta,
przyiaźni bez dania przyczyny dotrzymawać, tedyś miał mieć karanie za Urząd Senator:
ski, który się niegodnie dostał, a miałliś iaką chęć do mnie przyiaźni żadney (do którey iedney
przyczyny nie dawał) tedy nie kurzoglim swarami, ale iako się godzi człowieku poczci:
wemu y szlacheckiemu rozeprzeć się było żadną, iako insze zwady wszytkie, tak y to wszy:
tko tyrwie mi przyczytasz, abym ia Pasquillusze miał pisać. Twoie to rzemiosło nie moie.
Rękę swoię od młodości mey wprawowałem nie w szermierstwo piórkiem, ale szablą iako na
małego, tak y na wielkiego Nieprzyiaciela mego nigdym się piórkiem nie targał. Takim iakoś ty
rownać się dopuszczę z Nalewaikiem, ale cnotliwy każdy nie mi obelżywego zadać nie może,
Bokom uszanie Nalewaikowa, iakie było, takiego się ty sprodziewać. Jesteś Kopycinskiego nie
przetknął, iako inszych. Na te drugie Paragraphy tymi też płacę, że też iako nikczemny
pies, że się nie umiesz wpochlebnym swoim ludziom, przeto sina Ukraine ucieka targasz, kiedy
tego dowiedziesz żem iakobym Gwałtowskiemu uszy y nos ucinał, tedy przyznam żeś pra:
wdę wszytko pisał, ale iako to też, tak y wszytko tyrwie niecnotliwie, y potwarliwie pi:
szesz. A czemuż to nikczemny człowiecze piszesz, a sam nie wiesz co, piszesz żem sługa mój ucie:
kał z Turek fałszywą monetę odmieniwszy, także to tam przebiegając tacno iako przez Pol:
skę, pytaj się tych co tam bywaią, kożdyć z nich powie że też, toż y ja. Aboby to Turcy
gdyby szkodę mieli zaniedbali iey w Polsce, niech naigłupszy sądzi; tedy przysądzi nik:
czemność y tyrwą powieść twoię. Piszesz że przy Sklepach są ludzie przykowani, co
świata nie widzą? O Zgarzu niecnotliwy, czyś nie słyszał, że Mendacem oportet esse memo:
rem, takiż y potwarcy trzeba być ostrożnym. Piszesz żem się Rycerskim zowę, też nie sły:
szałeś tego ode mnie nigdy, bo ieślim nim był, nie przyczytam sobie tego, ale Pana Boga:
łę dało dać. Wiele zacnych ludzi y w Polsce y w cudzych kraiach, przyznaią to z ła:
ski Bożey, nie obracałem się tyłem do żadnego Nieprzyiaciela mego, podwały też od takich
nie potrzebuię, bo też od takich iakoś ty nikczemny żadna być nie mogę. Na Stegu com
robił, iesteś się zdziwować uczył kiedym iaką robotę odprawował. Na świadectwo wszy:
wasz K[illegible] Andrasza ieśli tam był (czemu nie wierzę boś natenczas o tym przebywszy
nie słyszał) wiem że tego nie powiadasz. A też okrom Zięcia mego, Mikułusza, a Krzysz
Janusza, nie wiem by który miał być w Węgrzech z tych co tam natenczas na Stegu byli, bo
wszytkich

wszytkich Turcy wybili. Xiądz Andreasz po polsku wykładasię mały Jędrzey, y tyś mały
Jarosłak, ale wielki niecnota, bo bez wszelakiey mey przyczyny dania, targasz się na uczci-
wą sławę moię, każesz mi się pytać o swoich postępkach w Węgrzech, nie trzeba do Węgier sła-
dowac się tey w Polszcze, Jaś mi inszego nie czynił, tylko kosterstwem a pijaństwem bawi-
łeś się, a Turczynkas wołowach tylko widziałeś. Tobie da Pan Bóg mię mnie, bo nak daca-
biasz na katowskie ręce przyjść. Odpisałeś mi pierwey, żalie mi się ia równym ludźmi
poczciwemi, cnotliwemi, umieiącymi cnotę, y powinność szlachecką zachować. Piszesz żebyś
się ze mną bił, y wiedney koszuli, ale żem ci nierówny. Prawda żem ia równy wszystkim pocz-
ciwym ludziom szlacheckim, ale tobie nie. Tak raczey napisz, bitbym się z tobą ale nie śmiem,
bym y tey zbroie nasię wołożył. Piszesz że mię bić będę. A masz ieszcze tych, co z Kopyjińskiego
zdrady z zastępia kazał zabić? Nie da im Pan Bóg iako y tobie złe szczęścia, aby się mieli o-
mię kusić. Nie boię się iako ciebie, tak y tych, którebyś chciał naprawić na zdrowie me zdra-
dliwie. Ufam Panu Bogu memu, który mię z niebezpieczeństwo[nost] wywiodził, że mię od
twego niecnotliwego y zdradliwego przedsięwzięcia obroni. Tyś godzien tego żebyś
cię bił, boś nato zarobił, ale dotąd poki tego z siebie tytułem kawalerskim nie zni-
szysz, co mi na twoie pierwsze pisanie zadał, nie ieszczes mi równym, ani żadnemu poczciwe-
mu, ale kiedy sobie postąpisz przystoinym zwyczaiem, tedy upewniam cię, iż cię nie-
dam nikomu inemu bić, ale cię będę sam bił, bobym nie miał takiey powieśdzy z ciebie,
kiedy by cię kto inszy bić miał, a nie ia za twoie niecnotliwe y łżywe potwarzy. Prawda
że wiedzą ludzie cnotliwi twoie postępki, y to prawda żem się ia nie tak urodził
iako ty, alem się ia urodził z poczciwych, starożytnych, y zacnych rodziców oboiey
płci, takich którzy imion inszych Familiey nasię nie brali, kontentuiąc się zacno-
ścią przodków moich, y domu swego, którzy nigdy nie byli facies alienarum fami-
liarum, y Herbow z przodków swych y domu swego nie odmieniali, wiedzą y to żem
się ich spadków nie odprzysięgał iako ty, a przecię w wszytkiey Maietności siedzisz
Wiedzą, i to żem zaterczych fizlowych y zdradliwych o spadku nie układował przed
Deputaty iako ty. Wiedzą y to żem listow pod tytułem swym ustawicznie pisa-
nych cudzą pieczęcią zapieczętowanych poczciwym ludziom nie słał iako ty. Pan-
skachim nie zowę się iedno szlacheckim, a ty szlacheckim się zowiesz, a nie iesteś
nim, iedno Kopiczowskim, a Kopiczowskim nie rowna bydź Mesztalerskimi y
katy. O niecnotliwy łżywy człowiecze, z siebie chcesz swoie niecnoty, ale trudno, ma-
ią ludzie rozum, y widzą kto cnotą zarabia, a kto fałszem, kurwo nieluzemna,
wszeteczniku, przeszłaś kurewskich wszetecznych swarow, a iesli iest co kropla szla-
checkiey krwie w tobie, chce się do rzemiosła rycerskiego, nie zdrada z zastępia,
iakoś zwykł zabijać kazać ludzi, ani przez kotrę, w których nie tylko cnota ale y
sumnienie nie przedaine. Tym żarmy kam na twoie niecnotliwe pisanie, iako y pier-
wey, że łżesz iako pies. Pytaiże iesli nie wiesz, albo wiedzieć nie chcesz, czym menta-
ter trzeba płacić temu, który chce wrocić, y u ludzi poczciwych, za poczciwe-
go chce bydź mian, a iesli zniesiesz to z siebie zwyczaynym tytułem, możesz nie tylko
y mnie ale y kogo inszego bić. Albo przedstaw sobie Aliatem, który był Papieżem,
iako każe y czym mentita znosić, który ty odemnie na wtore pisanie, iako y
teraz odniosł. &c. &c. &c.

Potym iuż żadnych listow nie chcyemy nie było, gdyż też do tego bagu,
ohra droga, za śmiercią P. Woiewody Podolskiego.

Dwie karty prozne były
ale Numerus dobrze zgadzał się
61/62/63/64/ sequitur 65.

Anno Dni 1620. Die 15. Novembris. w Niedziele. na Seimie.

Mirificus quidam Casus wtenczas interuenit, qui ingenti terrore Urbem totam com:
pleuit. Wielka trwoga po wszystkim Mieście, perturbatus populus. Pierwszy głos. Że Xią:
że [illegible] nastąpił, Tatarowie iuż w samo Miasto wpadli. Za ktorą nowiną Kapitanowie
z Piechotą Krolewską w sprawie poszli nastepowac, lud po Mieście tak Dworzy iako y Po:
spolity z strzelbą, y iakiey kto naprętce broni dopaść mogł miesza się. Tota Ciuitas se:
dibus suis conuulsa. Druga Nowina z płaczem y krzykiem ludzkim, że Krol zabit w Ko:
ściele, iedni, że od Węgrzyna, drudzy, że od Ormianina. Trzeci, że w kupie niewiedzie
od kogo. y że w Kościele rozlanie krwie okrutne, y przytym się dziwa wielka po Mieście
udawali. Ostatni głos, a teraz był nieszczęśliwy przypadek, y ostatniaby była, in tam per:
turbato na ten czas Republicae zguba nas wszystkich, gdyby był Pan Bog z wielkiego miło:
sierdzia, y prawie cudowney opatrzności swey zdrowia K.J.M. a takali [illegible]
[illegible] swym [illegible] nie zastawił. O dziewiątey na pułzegarzu K.J.M. szedł do Kościo:
ła, wielką assistentia stipatus Ich Mość PP. Senatorow y Posłow, także w niemałey groma:
dzie dworu swego. Biskup Krakowski Szyszkowski z Kościoła iest wyiachał, a K.J.M. wie:
dzi dopiero miał: tak, że dworzan Biskupich niemało przed izbą, przecisnąć się nie mogąc,
w Kościele się zatarło. Krola J.M. prowadził Arcybiskup Lwowski Prochnicki, y Bi:
skup Przemyski Wedzik(?). Gdy Krol J.M. postąpił iuż ku progowi kościelnemu, a Kro:
lewic J.M. ktory szedł za Krolem Jego Mość z Panem Wojewodą Kijowskim Zamojskim,
w drzwiach trochę pozostał, czytając [illegible] przysionka(?), Michał Piekarski z Zadrzwia
godził na Krola [illegible] czyhał wypadszy, zaraz za Krolem drzwi przymrzec chciał,
(mowiac) dzierżąc drzwi bo się obawiał tak, że ie na Krolewica J.M. [illegible] swoy, zakto:
rym tczasem K.J.M. się obeyrzał, a on iuż przystanowawszy się Czekanem chciał
Krola [illegible] uderzyć, ale Czekan mu się wywrocił, y po Marmurkowym Kołpa:
ku w ktorym Krol na ten czas był, zemknął, tak, że blatem tylko w szyię prawą K.J.M.
uderzył, y ranił na kształt [illegible], ale szczęśliwie [illegible] nie szkodliwie. To naprzeszczęśliwszy
było, że w izbie nie miał [illegible] broni rozwiesc(?), bo zamierzywszy się na Krola, to go wszystkim
zawadził o ramię Arcybiskupa, ktoremu się kilka razy w ramię dostało. Zatym K.J.M.
[illegible] się ku ziemi krzyknął [illegible]. A Biskup, y Arcybiskup, ktorzy go prowa:
dzili niewiedzieć kędy się zadziali. Drugi raz Krola J.M. iuż na ziemię leżącego, nie:
cnotaken czekanem uderzył w plecy wysoko, tak iż płaszcz, kabat, koszulkę, y koszulę prze:
bił, y ranę tak głęboką zadał, że knot na poł palca dobrze wchodził. Zatym wnet
Pan Kalinski (ktory niedawno z Panem Strusem Starostą Chmielnickim z więzienia
z Moskwy wyszedł) podniosł K.J.M. ktoremu Krol [illegible] dał: Nie będę
to pamiętał. Ow Zdrayca [illegible], y mniemaiąc że Krol [illegible], zeby go na:
[illegible] miał, aby go ieszcze drugi raz uderzono, uszedł z Kościoła, aż potym gdy
się pytano on, że K.J.M. obiecuie nagrodę temu ktory go podniosł, dopiero on przy:
szedł ku sobie, że się dobrze K.J.M. przysłużył. A Krolewicz J.M. tego złego
człeka przyskoczywszy ciął przez czoło y przez twarz zaszrankował, chciał się był
potym poprawić, y szablę iuż był do połowice dobył, ale mu Jego Mość P. Marszałek
Nadworny Koronny Opalinski laską dał tak dobrze raz, że [illegible] zepadł. A Ko:
mornik(?) Krola szablę złożył y w izbie zastawił. Zatym [illegible] drudzy [illegible] per
cursorem

czekanem wsiekał, ale Kawaler Korogwski trzymał, który go zabiia sam zdrai-
ca, zatym do Krola skoczono, ten niecnota w zamieszaniu począł był cichim uchodzić,
ale tak powiadaią, że go Mnich przychapił, y tak się z nim mocował, aż tamże sobą oba-
lili, y tak go poimano. Po Kościele wielki był tumultus, a żywo do szabel, ale y dru-
dzy owego, aż ich Kyzir y sobole opadały, nie wiedzieli wszyscy co się dzieie. Hala-
bartnicy którzy są Custodes boku K. J. M. tuż w Kościele usłyszawszy, tak tego uciekali,
że ich aż w samym Zamku Piechota Węgierska wsparła, a uciekaiąc barzo lud szkodzili, Hala-
bartami pchaiąc, y miejsce sobie czyniąc. Byli iednak niektórzy z nich w Kościele, bo dru-
dzy wszyscy przed kościołem stali, y ieden z nich także tego Piekarskiego poznał przed
zamie. Krola J. M. zatym do Zakrystiey obrazonego bez Czapki dopiero kościoła za-
prowadzono, bo w tym tumulcie Czapka zginęła, aż Krolewic J. M. oddał Czapki swoiey
Krolowi J. M. Gdzie bawili się koło Krola J. M. na dobre poł godziny. Dokąd którzy
koło niego byli w Zakrystiey rzekł K. J. M. A dla Boga wszem komu winien. Pro-
wadzono potym gankami Krola na Zamek, w skok zawołano Balwierza, aby Kro-
la J. M. opatrzył. Krol J. M. przyszedszy do pokoiu swego, do Xiąż. J. M. Radzi-
wiła mowił, widzę, że iuż ze mną po Tyrańsku postępuią. Tumult w Mieście nie-
ustawał, wszędy strach, trwoga, Forty wszytkie były pozamykane, Bramy
ludźmi opatrzone. Cechowym Chorągwiam naszą porwać kazano, co trwało na poł to-
ry godziny, że żaden nie był bezpieczen w domu swoim. Aż potym otrąbiuiąc woła-
no po wszytkich ulicach, żeby się uspokoili, Że Krol J. M. szczęśliwy zdrow, y Krol
J. M. ukazał się z okna pokoiu swego pokilkakroć. Był to dzień wszytkim dziwnie
żałosny. Po Obiedzie szli, a szli Panowie nawiedzać Krola J. M. Piekar-
skiego tego do Izby Haidukowey zaprowadzono, gdzie w okowach siedzi y ręce
związane. Gdy go pytano, czemu się ważył targnąć na Osobę Krolewską, powiedział,
że od siedmi lat namawiał go na to Anioł, a że się oto kilkakroć kusił, ale nie mogł
upatrzyć okazyey sposobney aż teraz. Powiedział że trzy dni pościł gotuiąc się na
to. Panu Marszałkowi Nadwornemu, gdy go pytał, co by go przywiodło do tego, od-
powiedział. Primum quaerite Regnum Dei et iustitiam eius, et omnia adiicien-
tur vobis. Panu Staroście Laiskiemu Dynoffowi, y drugiemu gdy mu mowili, żeś
by nie Krola uderzył, ale Niemca sprośta, odpowiedział, Że ia znam Krola dobrze, y
pilnom go upatrował, y w czym ugodził nie w kogo inszego. Pytał się zatym iesli
umarł, gdy mu powiedziono, że żyw y zdrow, zadziwowawszy się rzekł. To iego
szczęście, a moie nieszczęście, albo też iego nieszczęście, a moie szczęście. Tegoż trzy dni przed
tym na pokoiu Krolewskim Pan Dynof odepchnął, nie wiedząc iednak na co tam
stał, a on się przyznał do tego, że chciał w ten czas iesliby wszem pchnąć, ale nie miał
iako, a Krolewica J. M. widział, y potym sobie Osobę tego Piekarskiego przypo-
mniał. W Więzieniu ma dostatek wszelaki, kolei po dwu dworzan przy nim bywa,
ieść dawaią na srebrze. Cyrulik go tenże opatruie co y Krola J. M. A to nakże-
by ku zdrowiu przyszedszy powiedział na męce, czego y on sam się spodziewa, bo
tak mowi, karmią mię teraz iako dziecię w Indyiey Matki swoie, a potym mię siedzą.
Tak y oni teraz mię tuczą, a potym mię siec będą ćwicząc. Przyznał się do tego, że się
tego przed ~~X. [illegible]~~ Xiędzem Plebanem Żułowskim y pewnemi Mnichami spo-
wiadał, że ma Krola zabić, po ktore iuż posłano.

ten Piekarski

E.

Ten Piekarski od kilkunastu lat bezgłowy chodził, dawniejszy powinnymi, z Doma: rowskim Podkomorzym K.J.M. Starostą Łukowskim z strona Siostry iego, y wdane miał Curatory od K.J.M. Pana Woiewody Poznańskiego. Pana Woiewody Ru:skiego. Pana Podskarbiego koronnego. Znaki szaleństwa iego, Że kiedy mu iedno do: rąk przyszły pieniądze, zaraz rozdał, a na drugie kabat zaraz kilka półtalarków do: ral, y pieniądzmi gościem. Druga. kiedy na Łąkę przyszedł, a obaczył kwiatki wyższe iedne niż drugie, to ich kabat rownał, Gromadę Chłopow zwoławszy. Ale to mu dnosie nań przychodziło, czasem miał szczemne impressie. Jego Mość Pan Bal: secki, który go dawno znał, y iego obyczaiow świadom, to o nim zeznował.

Die 26 Novembris we Czwartek

Deputowani byli do Sądzenia Michała Piekarskiego ci. Jego Mość P. Podkomo: rzy Krakowski Wałowski. Pan Starosta Laiski Szynoff. Pan Podsędek Sanocki Dum: kowski; Pan Woina, Pan Podkomorzy Sendomirski się wymowił, byli y insi, bo ich Osm numero deputowano

Die 27 Novembris w Piątek.

Była Executia nad Michałem Piekarskim. którego naprzod w Rynku po Rogach kleszczami targano. Potym na onym Miescu ad locum supplicij przywiodszy, tem Czekanem Rękę przebiwszy palono, potym y ią ucięto, potym Czterma końmi toporem stawy nadcinaiąc rozstargano. Naostatek spalono.

Obyczaie Czterech Narodow.

HISPANI.

Narod Hiszpański
Poważny Pański
Maiestatowy
W wszadek dzowy
W twardszy drugiemi
w sercu mierznemi.
Rady bezpieczney
y pożyteczney
Opatrzni żywi
y iuż nieżywi
Słusow się trzymaią
O żart nie dbaią
Słow mało maią
Skutkiem działaią
W zechach swych trwali
W gestach spaniali
W życiu szczupłemi
W strabach skromnemi.
Wiatrzy kto bywie
świadczy Odbrzmie
Są poważnemi
Lecz nie chytremi
Rodem brawuią
Dochod zachuią.
Choc nie ma swoygo
Mozgu całego.
Prawa spełniaią
Krola miłuią
Nauk nie znaią
Woyny szalaią
y dnię się rodzą
Poki się zgodzą
Mordem nabiemi
Zawsze mądremi
Czego dostaią
Mocno trzymaią.
Aby drugiego
Zwlec iuż martwego.
Gardzi kupcami
y Lichwiarzami
Z pospolitego
Ludu prostego
Nie wybieraią
Szlachtnie krzykaią
Stoyiu w miłości
Godne co w grzeczności
Gdy ich zawodzą
Zle się obchodzą
Do tąd rast miła
Wziatek wzwita.
Milcza więc rzadki;
Gdy się kto zwadzi
Lecz gniew co maią
Długo chowaią.
Miszkac potym złego
W czasu słusznego.
Obrony zgoła
Państwa Kościoła
Z ich pomnożeniem
Gorliwem chcieniem
Wiary Rzymianskiey
y Krześciańskiey
Użą śmiertelney
Niedźwiadka pełney
Inquisitorami
Executorami
Są Calwinistow
y Ateistow
y Bolwyhow
Przebiegłych swilow
Skąd w Polsce święty
W ludzi w świety
W Hiszpańskich gmachach
Mieszkaj y Dachach
Ten zwyczai pański
Ma Krai Hiszpański

FRANCUZI

Woiennikowie
Są Francuzowie
y popędliwi
y zabarczywi
Wzrostu małego
Stanu lekkiego
Czarny włos maią
Nauk miewaią
Są Uszczypliwi
y Skłopotliwi
Zbyteczni lewie
Lubo starcowie
Osobni w stroiu
Predcy do boiu
Choc bez przysięgi
Bardzo się inny
Więcey ich ginie
Gdy się nagodzie
Pojedynkami
Niż li woinami
Nie męskie gesty
Kurewskie gesty
Śmiech lub kwilenie
Krasomowcenie
Pasze dworczykowie
y Gamratowie
Wybretnikowie
Krolobóicowie
W męskich cierpliwi
y na śmierć chciwi
Z Mahometanami
y z Barbarami
Pożywnosc kobią
Hiszpany gubią
Tak Protestantow
Iak Rebellantow
Rodzicoboycow
Morskich Rozboicow
Przechowywaią
y Ochraniaią
Własce Nie cnota
Obrzydła cnota.
Pompę chowaią
Diabłu się daią
I Bogu taią
Gdy przysięgaią
Bałamutami
Choc iuż starcami
Chrześcianami
Ale nie sami
W wierze się chwieią
Z świętych się śmieią
Nabożni ale
Skrupułt nie wcale
y Mnisy sami
Z Kardynałami
Z Ziemią iak trzeba
Nie szaią Nieba
Toc Francuzowie
Maią przysłowie.

WŁOSZY.

Włoszy są zradni
Twarzą powabni
Serca chytrego
Języka złego
Daleko widzą
Prętko się brzydzą
Niestali w zwadzie
Lub złe, lub grzeczny.

teże nie mi

Teskności nie znaią
Urzędow taią
Pełni łaskawości
Y szczyrey słości
Zdrad brzydzaią
Zdrady zmyślaią
Więcey nie zawadza
Fortelmi zgładza
Obiad z wetami
Lubią z tortami.
W smak używaią
Lecz nie opiaią.
Twarzą fochami
Przyiacielami
Chętni łaskawi
W zabawach ciekawi
Gości przyimuią
Hoynie szafuią
Przesady nie lubią
Rzadzi ślubią
Gdy ich darzą
Wdzięcznie przyimuią
W życiu grzeczni
Honoru chciwi
Zawiści w miłości
Nie ufałości
Nie żołnierzami
Ale żakami
W graniu sportowaniu
W biesiadowaniu
Comediami
Są Oycu sami
W piśmie łagodni
Iuris swobodni.
A Krzyżackowie
Cerkwi Panowie
Beneficiami
Y Decimami
Święci prawdziwi
Gdy są gorliwi
Lecz słodni
Są samowodni
Atheistowie
Nie Papistowie
Swoią ludzkością
Y pobożnością
Księżniaszkiemi
Ludźmi wczasiemi
Ubogich sami
Są Patronami.

Y Biel grzymowiey
Domu gotowi
Te obyczaie
Włoski krai daie

NIEMCY.

Niemcy czystemi
Z młodu Szwcami
Sławni kunsztami
Y Rzemiosłami
Wiarą prawdziwi
Y nie fałszywi
Są pracowici
Ale są y ci
Pijanicami
Y Muzikantami
W trunku bratami
W Radzie Oycami
Naszych są chciwi
Jednak poczciwi
Wszystko Szwagrowie
Wszystko kmotrowie
Co przysięgaią
Wszystko trzymaią
Wszędy wędruią
Y pielgrzymuią
W dalekie kraie
Z kąd śmiech zostaie
Tam kędy piią
Jak w domu żyią
Jest Dobre imienie
Zapas grzywny Ziemie
Kiedy to maią
Tam iuż zostaią
Obyczaiemi
Wiatszy świniszczemi
Cwiczyć się daią
Z rodu to maią
W gestach grubemi
W mowie gwałtemi
Sacramentuią
Obżarciu sluią
W domu szczodrzy
W płod nie ubodzy
Zaciągow nowych
Cudzych domowych
Młodo szukaią
Trudy znaszaią

Lub Woina słuszna
Lub też nie słuszna
Czy dla Oyczyzny
Siebie y bliźny
Kiedy iest wola
Żalowi szkoła
Y z Religiey
Y z Dewocyey
Surowey szczędza
Wiarza co widza
Nauka święta
Taw nich wzięta
Z samego Nieba
Zadzie nie trzeba
Dać piekielnego
Ognia wiecznego
Tak zwyczaiona
Niemiecka strona.

POLACY.

Polacy mężni
Szablą potężni
Narod słynący
Lecz prochniejący
Slachectwa sława
Z wolności prawa
Z dawna nadany
Prawem stwierzany
Rzad nadanych
Lub uczynionych
Szlachta nie lubi
Y tem się chlubi
Swoich wolności
Y dostoyności
Dać nie gotowi
Plebeiuszowi
Aby ci byli
Równi byli
Żyią w swoim stanie
Jako Ziemianie
Gdy służą w boiu
Albo w pokoiu
Oyczyznę maią
Życia poświęcaią
Manifesty z Nieba
Kiedy potrzeba
Boskie rygory
Y święte wzory
Sami stosuią
Y mityguią

Niektorzy do tego

Niedba do tego
Wieki żadnego
Aż przełamany
Y prawem wzgardzony
Zbiega od mordu szyje
Dusic iest mu nie szyie
Zabiwszy kogo
Płacy nie drogo
Królow szanuią
A prawa psuią
Wszechsnie nie służy
Płacha ubici
Są utratnemi
A niedźwiedziemi
Jak bez warunku
Tak bez szacunku
Bezpieczni żyią
Jedzą y piią
Dobru przyszłemu
Jako y złemu
Nie zabiegaią
Za nic to maią
Kiedy biesiada
Tam zaraz zwada
Zawżdy przedniona
Kto iest spiętniona
Zdraicą każdego
Zowią takiego
Smutne dbac maią
Cnoty nie sznaią
Osoby z Opłaty
Z Swiniami prosięty
Tamże y Obory
Vprostych Konie
Kiemna co trzeba
Gore ani Chleba
Ci co Panami
Są dostatkami
Wszelkie rady
y Panskie Gmachy
Kosztem stawiaią
W których nie mieszkaią
Lecz zbudowane
Wnet zaniedbane
Aż się same zgorzy
A zewsząd obiorą
Tak Pałac w chorą
Dzisia Obora
W niesie z krawalami
Kto gruchawami.

Każdy się boia
Lecz prawo dziś stoia
Każdy dowaia
Nic nie dniy sława
A z przysządzenia
Sędziego zumniania
Tym Polska sławna
Jest obdarzona.

Dictionarium Latino Polonicum seu Calepinus Novus.

Inobediens Deo, Regi, Lege.	Szlachic wolny
Tumens — —	Syn koronny
Superbus — — —	Szlachic Sędziowy
Haereticus — — —	Ewangelik, alias, Calwinista.
Factiosus — —	Polityk
Munerum acceptor — —	Urząd
Privato inhiens commodo — —	Poseł
Expoliator — —	P. Żołnierz
Triplar — — —	Poborca, Szafarz.
Avarus, iniuriosus, — —	Gospodarz
Inimicus — — —	Sąsiad
Ebriosus — —	Obiebodawca
Sobrius — —	Sylozofata
Impudens — — —	Bezpiecznyi
Pertinax — —	Stateczny
Exlex — — —	Czysty pacholek
Homicidium — —	Męstwo
Iniustus — — —	Zabiegły
Rapax — — —	Przemyślny
Parcus — — —	Oszczędny o sobie
Distractor — —	Wiadomy, dna się nakłudziel
Turbatores pacis publicae —	Jezuici
Prodigus — —	Dobrzyszteli
Diraculus — —	Dworzanin
Lenunculus — —	Dobry Towarzysz
Lusor Cartarum — —	Zabawniczeli
Dissolutus — —	Szlachetny
Obtemperans — —	Towarzystu
Diligens in negotiis — —	Melancholik
Otiosus — —	Nieszczęśliwy
Fornicarius adulter — —	Frant
Petabis studiosus — —	Ksiądz
Rabiens — — —	Mnich
Hasiulus — —	Błazen
Doctus — —	kulfan
Loquaculus — — —	Mądry i stopak Disceratus

Depredator, Picownik.

Discretus	Włoszek
Sedulus	Niemiec
Virtutum Cultor	Prostak
Praevaricator	Prokurator
Rubiarius	Zadowaniec.
Damnum spatiosum	Gość w domu
Perjurium	łowiec prawa.
Temeritas	Rozsądek
Dissolutio	Zwyczai
Licentia	Swawola, wolność.
Tumultus	Obrona Urzędnego.
Seditio	Rokosz, Obrona wolności
Omnia perperam	Po Włosku
Omnia elate	Po Węgersku
Omnia Insolenter	Po polsku
Adulatio	Przysługa
Mendatium	Dworstwo
Temperans	Nie nazbyt kawka.
Crumena onusta	Przyjaciel prawy
Fidelis amicus	Worek pieniędzy.
Veritas	Waśń
Simulatio	Przyjaźń
Avaritia	Gospodarstwo
Luxuria	Kochaństwo
Potentia	Sprawiedliwość
Veritas et pietas	Głupstwo
Rapina et furtum	Kozactwo
Homicidium	Męstwo
Seditio	Rycerstwo
Astutia	Rozum.
Stultiloquium	Wymowa
Superbia	Stroj
Vanitas	Potrzeba
Munera	Potwarz
Schisma	Kłotn.
Injuria	Prawda
Adulterium	Zalotowanie
Similitas	Obrot
Mendatium	Kunszt
Humilitas	Nierozum

Zwyczaie Dworskie.

Prożnowac Obłapiac. Uśmiewac.
Przysięgac Oszukac Prawowac
Żartowac Godowac Omawiac.
Obiecac, Nie dac, Pic, Nie zapłacic.
Zalecac się. Pięknie by nie mowiec.

Cnoty Dworskie.

Bezpieczność Zazdrość
Niepobożność Obłudność.
Niełaskawość Nadętość
Niewdzięczność Niecierpliwość.
Niewstydliwość

Choroby Dworskie.

Flux, Febra, Wypadek
Catarus, Zastrzał, Kamień
Cholera, Franus, Franca
Łamanie Podagra Puchlina
Kto by więcey wiedział niech przypisze abo poprawi.

*Omnia astute. Po Jezuicku.
Omnia perperam, Po Żołdacku.
Omnia insolenter. Po dworsku.
Omnia violenter. Po Cesarsku. etc.

Recepta pro Iesuitis.

R. Cerevisiam a Masovitis,
Curiositatem ab Hispanis,
Pulvinaria a Germanis,
Delicias ab Italis,
Ceremonias a Gallis,
Pannum ab Anglis,
Vinum ab Hungaris,
Villas a Nobilibus Polonis,
Misce ita, et fiet Jesuita, quem, si sapis, semper vita.

List X. Krzysztopha Zbaraskiego Koniuszego Koronnego do Krolewi: ca J. Mći Władysława.

Naiaśnieyszy Miłościwy Krolewicu
Panie Panie moy Miłościwy

Wziąłem ia sobie Licentią u W. K. M. Pana mego Miłościwego, że się nie masz domnie
urażać, iakoś widzę, że to odnoszę, y przed listy y tak sam uczynił. Jednak przecie, nie:
bespiecznie Krolewica [illegible] taka familiaritas, a ile gdzie iakie interesse zawadza.
gdzie to affect wzbudza gniew, a potym odium ex admonitione, czegobym za sobie że:
wszytkiemi miarami nie życzył. Sumnienie iednak moie przed P. Bogiem czyste iest, y u:
nikogo nie może paść suspicia, żebym dla interesse iakiego co czynić miał. Bo ratio:
ne personarum, nie mam ani concurrentiey, ani aemulatiey, ktora więc przywodzi
ad artes wysadzania z łasku, y owszem zawszem znał w szalaku ludzkość y uszanowa:
nie, zaczym nie byłbym taki zły, żebym to miał malevolentia oddawać. O Panow też fawor
y łaske się samo, prawdą abo przykrzejsze y niesmaczną mową sobie nie iednaią, za:
tey conniventia y potakiwaniem. Samże tedy w tym będzie zupełności moiey prze:
ciwko W. K. M. Czasu możesz poznać że szczerych y przestrzegania liberiusem pisał, y
teraz napiszę. Kon ia nim admonitionem, absit to odemnie, nie mnie to należy, ale
iako fidelis explorator usłyszę y rozumiem, ~~[illegible]~~ defero, a W. K. Mći wolno rozsą:
dzić, iesli zła abo dobrze uczynię, na mnie się nie urażać. Ma W. K. M. dwu In:
spektorow spraw swoich nad sobą. J. Mći Pana Oyca swego principaliter, secun:
dario Obywatelow tey Korony. Jure Naturali należy Oycowi wiedzieć o wszytkim,
a mianowicie de familiaribus W. K. M. y osobno principalis Censura przychodzi;
iesli są dobrzy, abo źli, convenientes abo nie. A iż W. K. M. obsequium parentis
należy, y posłuszeństwo iure Divino et naturali służyć, trzeba sobie nie wygadzać, a:
ni smakom swoim, a gloriam obsequii przekładać. Jest to W. K. M. wieść, że improbat
mores familiaris W. K. M. arrogantia, czego ia nie widzę, by trzeba [illegible], gdzie:
by po biesiadach miał [illegible] na J. K. M. y [illegible] szczęśliwego zeszcia J. K. M. obie:
cuie, zatym sobie Solem Orientem. A iż to a familiari et intrinseco W. K. M. po:
chodzi, boię się, że po mnie [illegible] dochodzą, y W. K. M. complicitatis arguunt, abo
przynamniey, żeś to kiedy od niego słyszał. Znaią zaś affect W. K. M. ku niemu.
że et iam admonitus nie kaiesz do niego serca, że mu daiesz siła, bo iż to słyszemo
kiedy [illegible]. To coś mamy dawać, [illegible] nie iemu, ale Kaszanowskiemu
(Adam syn starszy Kaszanowskiego) produnt [illegible], że W. K. M. to:
też y iego, a snadź to przydaie, że iest taka familiaritas, iż [illegible] y gdzie:
miał W. K. M. [illegible], y naiednym [illegible] W. K. M. sypia, dawno [illegible] longas
esse Regibus aures et manus. Dissimulare umieią, ale [illegible] gdzie
do ktorych tak wielkiego affektu przyrodzonego nie maią, iako do synow, krwi swo:
iey, tam nie dissimulatio iest, ale żal, a przeciwko synowi gniew, albo raczey [illegible]
[illegible] y indignatia iakaś. [illegible] y proszę, iako możesz nie [illegible], by
też y w naiśmiesznieyszych [illegible]. Każdy [illegible] to Bog siła inszych smakow zataka
[illegible] przykrości. Więc, od niego iako od Pana y Oyca W. K. M. masz czekać
wszytkiego. Tak Bog, tak Ordo Naturae każe, trzeba się umoderować. Jest dru:
gi Inspector życia teraźnieyszego W. K. M. Populus, ten bierze wiadomość od
starszych

starszych, potrzeba iako się W. K. M. contentuie, bierzeszże y z Comendator, a naybarziey
ex familiaribus (iakom to teraz w. k. M. w liście swym wyrazil) y z tego szczegół
czasy dalsze y Naturę W. K. M., y tym sobie affekt zły abo dobry naprawuię, bo tzych
ta wszytkiemu swiatu podaie, bo fama nobilitate viget. Jesli Subiectum iest
wysokie, zacne, mądre ed. inszym virtutibus Ornatus, wielki sobie Pan honor
czyni, że go dobrze Pan tractuie, y iemu familiaris, bo oney cnoty Pana wystawuie.
Jesli zas communes ma et triviales virtutes, czym więcey, iesli vitia arguunt
Pana, że go w tak wielkiey łasce mi[ł]osciwego dowa, y dziwuią się. Mniey to wadzi
tym, więcej mai swe obaczyć, ale więcey tym co adspirują do Państwa apud popu-
lum liberum, bo zaraz oni, co się czuią być wyższymi w cnotach y we szlachetności:
stwach, drudzy zas zasługami indignantur, y biorą sobie argument co napotym
będzie, że za accessią fortuny, musza się temu kłaniać, w którym tak wiele quali-
litates nie masz, ani zasług, z czym często bywa alienatio animorum, iako to cale
mi W. K. M. odpuści) iuż się dzieie. A to stąd, gdym nawyszy com pierway napisał,
iako ktoda iaka rzecz kosztowna W. K. M. szablki, konia, co singulare, to
to prędzey widzieć u koniu, ebo w stawi apud familiarem W. K. M., y w tym
rozumieią, że ten wzgardzeni od W. K. M. y dalszej się wzgardy obawiaią za
dostąpieniem Państwa, iesli go Bóg obiecał. Tak to tedy teraz fusius, a prosto
y szczerze napisawszy, nie odradzam, abyś W. K. M. miał teraz affekt swoy Pań-
ski do Pana Adama, nec liberalitati cnocie Pańskiey W. K. M. impono modum.
Ale żeby to obyczaiem było bez upośledzenia J. K. M. y na dalsze czasy miał ie-
szcze większe łaskę przeciwko oyczeniu y cnoty iego y dexteritas, żeby wszyt-
kim zawarty gęby. Raczże go W. K. M. sobie ~~teraz gdy nie macie~~ w istym ia-
kos go wziął za familiarem, y iego ten affekt znaszcz ściszyć do siebie, teraz pó-
ki macie, by iż mu W. K. M. żeby był godnym iszem, sługą łaski W. K. M. posła-
go raiali czas do Niderlandu do samego Spinoli. Zadalerem W. K. M.
będzie miał wielkiego Ministra, żeby tego się nawet rozeznyć, że właśnie et re et
fortuna godzien będzie być familiaris tanti Principis. A teraz w wszystkie
affekt tylko pokazac może, to zas potem rzecz samą zaffektam do służby gdy
wiedzie. Ludziom W. K. M. teraz złe mowy żeby tylko w zadzieś, y J. K. M.
affekt uspokoisz. Do Turek barzo bymgo rad wziął, y rad mu w towarzystwo
ale rozumiały by się tym nie uwolnito, y owszem zdałaby się większa łaska
W. K. M. przeciwko oyczeniu, zas go iako confidentissimum sobie dla sprawo-
wania rzeczy posłał, y przeszłe wyrzecznie, a rzekłoby zas y ~~[illegible]~~ mowy.
Obawiam się ia tesz suspiciey iakiey, żeby o mnie nie rozumieli, że ia iuż ~~z~~
z W. K. M. praktykuie (iako y bez tego nie ~~affect~~ iest) y subiecta tak familia-
ria W. K. M. tractuie. Uniżenie tedy proszę, abym w tey szczerości moiey
żadney niełaski od W. K. M. nie odnosił. bo to co czynię, czynię z własney szcze-
rości y miłości naszey przeciwko W. K. M. któremu się z uniżonemi służba-
mi swemi oddaie. Dat. z Wolnej Kurlandskiej woley 16 Augusti 1622.

Sługa W. K. M. Uniżony

K. Z.

Mali Corvi Malum Ovum.

Copia listu iednego Jezuity do Wielkiego w Kraiach Ruskich Prałata.

Życzemy abyś WM M. M. Pan w radach y adhortatiach naszych, nie mniemiszem na Osobie swoiey iako y na pospolitemu dobru Kościoła Katolickiego szczerość upatrowac raczył. Bo acz się do tego wszyscy pobudzamy, że nas nato powinność, y professia nasza wyciąga, abyśmy nadewszystko pomnożenie powszechney Cerkwie pod posłuszeństwem iednego Pasterza będącey, przedoczyma mieli. Jednak ten Sam erga publicum bonum Kościoła Rzymskiego zelus, ciągnie nas ku temu większey ku Osobie WM M. M. P. benewolencyey, im większe WM M. M. P. merita, y dalszey dal: szey ku temu Kościołowi S. chęci propensiey widziemy. Wielka to będzie Katolikom wszystkim pociecha, kiedy za powodem y radzeniem tak wielkiego Pasterza przemysłem, zdawna pożądanego ziednoczenia pomyślny skutek obaczą. Ale nie mniemiszcie WM M. M. P. o sobie, kiedy będziecie w na: szych Kraiach Wschodniey Cerkwie Prymasem, y Prymasem koronnym obok zasiądzie [illegible] zasiędziesz. Do tego przyść nie podobna, póki WM M. M. P. zawiszysz od Patryarchy w pogańskiey władzy będącego, mieć będziesz dependentią, abo iaką kolwiek z nim correspondentią. Wszym nie tylko religiey zaszkodzi, ale ratio status K. J. M. y Stanom koronnym, póki się ten węzeł nie rozerwie, w [illegible] rzecz musi. Czem gorsze maią być Rozumienia koronne Obrządkow Cerkwie wschodniey naśladuiące, nad Moskiewskie, które swoie własne Patryarchy maią. Jeżeli WM M. M. P. przewodził tam fortunnie przeszłą [illegible]. A iako od Carogrodzkiego Patryarchy wstępuiąc na Stolec [illegible] nie nie [illegible] tego starszeństwa dla supersticiey, którzy się tamże [illegible] wpoi: swoim Reformantom, daleko od źródła prawdy naciekszy [illegible]. Tak y napotem będziesz [illegible] Konterreant WM M. M. P. różne przeszkody, y impedimenta, iuż nie iedno wielka [illegible] ostatek należy rady, y statecznem w przedsięwziętych zamysłach pociągnie nie może. Albo to nie iest impedyment świątobliwych intentiy naszych odwołany, że [illegible] starszych y [illegible] po: litowo, Jeśli Szlachty Obywatelow Ruskich wyznywac się przyczyna, które iako stąd powoli [illegible] opornie nawrocenie Narodu Ruskiego do posłuszeństwa Kościoła Rzymskiego przeszkodzili tak y potem przeszkodzić by mogli, y obawiać się trzeba, aby takowych subiecta, na które WM M. M. P. administratiey [illegible] nie podawali, którzyby fundamenta tey dobrey roboty, y [illegible] od WM M. M. P. budziału zepsować y zruinować mogli. Której bez prowidentiey Boskiey to się stało. Że y WM M. M. Pana nato fastigium nie obierali. A wszy WM tylko zapobiec y zagradzać do: tego nie mogli, y nie wiedzą co z tem czynić. Masz WM życzliwy J. K. M., masz y kolorowe y inne twe panskim Clientelas y spowinowacenia, y potężną posobie factią. Masz y publice wszy: tek Kościół Katolicki, który czasu potrzeby pomocy trzymać będzie, który od WM [illegible] ze: pocznie. Kiedy sobie Coadiutora (przykładem zachodnich Prelatow) in spem et casum succes: sionis przysposobię, które mu gotowy u Dworu J. K. M. życzliwy będzie, byle iuż kogo WM M. M. P. iść był gotów. Że często nie mogła dać się WM M. M. P. ani na Duchowieństwo swoie, ani na [illegible] stolice Cerkwi biały. Co się Duchowieństwa tycze, tych WM w Mnieyszym posłuszeństwie trzymać będziesz umiał. Zasadzaj WM wszystkie Vacantie, nie ludźmi [illegible] by [illegible] nie wierzyli, ale prostemi ubogiemi, y takiemi którzyby cale z woli samego zawisłe. A ieśliby się na Duchownych prałaturach co poruszać [illegible], pod pretextem pilney naszej y porządku [illegible], y innych Prelatow Inquisitorey przeniesionych y nie posłusznych sobie zsadzaj, a na to miejsce podufałych naich beneficia wsadzaj. Że sprawiedliwy iednak sobie wzgląd na kożdym, aby [illegible] nie wpiiedał. Podeirzanych na miejsca insze odsyłaj, y podług tego iako Circumstantie ukażą przesadzaj. Których drugich per speciem honoris drogami y poselstwami pobudzimy, którzyby swem kosztem odprawowali uprzykrzać. Wołk [illegible] ile prostszej brać z sobą w drogę, y [illegible] przy sobie wiązać y zaprawić naśladowaniu sposobow swoich. Na tem mi podatki, dla powszechnego dobra Cerkwie SS. ustawiać, a tego

naypilniey

naypilniey przestrzegać aby Synodów bez niego, iako Pasterza swoiego, y wszelakich schadzek
nie odprawowali. Alekolwiekby się z strony żadnej przestąpił w czym, do Carceres [illegible]. Co się
tycze swieckich, a mianowicie Szlachty, Jakoszmy dotąd w zachodach ich szedł prudentissime, taki
y na potem, ile może być strzedz się będziesz, aby nie mieli żadney przyczyny do [illegible]
mistrów y Intencyey wszem M. M. Pana. Bo choć wszelaki woina z nimi była, iam nie zawsze nigdy
następować nie radzę. Stara pilnować każdy, pokąd nie ise nie tylko nie mi z strony z dawnemi sposo:
bami sobie iednać, y obowięzować, bądź przez Instrumenta swoie, bądź iakiekolwiek usługi:
wonich y gratificatią. Ceremoniy do Cerkwie zgoła nie wnosić, powoli mogą się odmie:
Dysputaty y sporów z Unitami in specie nie zaczynać, y tym podobnych drog y sposobow
do stawania śladu wprzodzie w [illegible] swoim nie opuszczaiąc, przez co nie tylko Cerkwie
y samey Szlachcie oczy zamydlić się mogą. Na którychs nietędzi Szkoły osobne otwierać, była
się [illegible] Katolickich, ani doskonalszego ćwiczenia w Szkołach Oycow naszych nie za:
braniało. Słowo Unii niech będzie wytrzebione, nie trudno oyciec ustawicznie [illegible]
[illegible], którzy około Elephantow chodzą. Czerwoney się sukno strzegą.
Co się osobne Stanu Szlacheckiego tycze, tym nade wszystko inculcować Cesarz[?] Conscien:
tiey aby się z Dissydentami w koronie y w W. X. Lit. nie wiązali, y owszem aby Katoli:
kom do wykorzenienia ich wiernie pomagali, za którey przestrodze tak wiele nam
[illegible] należy, że iesli Dissydentowie z Korony nie będą wykorzenieni, próżno do:
skonałey zgody y Unii Greckich kościołów w Oyczyźnie z Kościołem Katolickim
[illegible] nie mogą. Bo iako się mają w [illegible] Cerkwie Nasladowcy Za:
petnie pod posłuszeństwo Oyca S. nawrócić, jesli będą w Polszcze, którzy nie tylko
Zachodney Cerkwie członkami będąc posłuszeństwo mu wypowiedzieli.
Ostatek na B. Boga na przód, a potym na łaskawe I. K. M. u którego w tych czasiech barzo si:
cum [illegible] wcale, y na gorliwość Stanów koronnych, którzy iuż [illegible] pano:
wanie w Dobrach swoich mają, samem tylko Unity do odprawowania służby Bo:
żey przy puszczać będą, w dożywy. Mając dobra nadzieię, że y tak nabożny y [illegible]
tobliwy Pan, y tak gorąca w Nabożeństwie Katolickim, przy bolesnego czasu, iako
[illegible] na Szydach, na Sermach, od stępca od wiary S. Katolickiey oppozimo:
wanosty, przyciągną, y tych upornych w Narodzie Ruskim Schizmatykom, że
się radzi nie radzi pod posłuszeństwo Oyca S. poddać muszą. Do tego my wszy:
scy Zakonnicy, nie tylko Bogu modlitwam, ale y robotą na Winnicy Pańskiey sta:
ry naszey przyłożyć się nie zaniedbamy. A na tenczas siebie samych, y [illegible]
wa nasze wszem Naszemu M. Panu czestnie y Uprzeimie ofiarujemy, y w [illegible]
kla Łaske oddawamy się etc.

Cedula była w tym Liście.

Ktemu my y to do providentiey Bożey przypisujemy, że ona Comu [illegible] Commissey
dotąd w [illegible] dexteritate w M. M. Panu [illegible] nam moy M. B. spra:
wował przez swoie Instrumenta u Dworu, Commissarzom którzy nie [illegible] by:
li excluduiąc. Tak że zachowałaż na [illegible] nie dopuszczaiąc nic na sobie ugodzić.
Obiecuie nam ~~[illegible]~~ Owocu nie mało dispositia Comu[illegible] iun. Gdy nie [illegible]
twice w mnieyszo liczbach, miłość zwierzchnia [illegible] smaluie, także [illegible]
commoda y łaskami naszych którzy [illegible] każą przypominać ale iesliże
bez przyczyn Conversionariorum fidelitas. [illegible]
A co wiedzieć cieszy ten list nie iest pisany, do tegosz, którzemu exorbitantie K. Bre:
[illegible] przypisał, Bo materie ich nie dalekie od siebie

Relatia.

Poselstwa. X. I. M. Krzysztopha Zbaraskiego Koniuszego Koronnego, ktorą czynił wrociwszy się z Constantynopola przed Krolem I. M. w Warszawie. Anno Dni 1622.

Trzech wyższych y przeszłemną przeszłych rzeczy przypomniec muszę dlatego,
aby które się stały Consequentia, y status sam Imperii Turcici taczniejszy był do
wyrozumienia. Po zgubieniu z Państwa Osmana, a nastąpieniem Mustaphy,
nastąpił Daut Bassa Wezerem, szwagier Cesarski po Siu, który za rozkazaniem
Matki Cesarskiey Macochy Żony iego, więc et Consilio na pierwsze opus uczynił.
Iż Osmana który był w Cibulu pod strażą kilkanaście Oteka pojechawszy, y
z nowemi Urzędnikami, których wyżey wspomnię, resistentem chęcią zabił, sze:
ścią dodawił. Potym summis largitionibus in militem certatum, tak że nie ona mia:
ra y ustawa dwudziestu czerwonych złotych y pięciu, za odmianą Cesarską, da:
iąc każdemu Spahiowi pięć Aspr ulafy na każdy dzień podnosząc, Janczarszy:
nowi zaś pięć czerwonych złotych y Aspr iedną ulafy do nowey. Ale wielkiemi
summami osobno od Cesarza, osobno od Matki, osobno od Wezera zgurano wszyt:
kim Żołnierzom, y Ulafę ilom, od dawnych lat zatrzymany zołd zapłacono. Sam
też widząc praesentem statum, sobie non defuit, biorąc y po tamtych, którzy byli
pozabiiani y gotowy skarb Cesarski. Zaczym wszytkie prawie zadam, na lar:
gius y na swoy pożytek z Matką Cesarską obrócili y wymyślili. Nastały nowe
Creatie Urzędników. Mirdży in szeszem Janczar Aga Wezer wielki ex gregario Mi:
lite był dany, y z Saraiowego Abaika na Oteka młodego włożony, zato iż
się spustoszał po Cesarza w ziemie, którego był tam synowiec w pusił zedwiema
dzierkami pro Custodia Corporis, y mało coś żywności dawszy, aby go głodem
umorzyli. Drugi Urzędnikiem został zapaśnik Saraiowy Gabegi Bassa, to iest,
starszy nad Klatnerzami, zato iż ukaział miejsce gdzie był Mustapha zakopany
y ten był naiwiększym Mordercą Osmanowo. Wezer tedy przerzeczony Daut
Bassa zniosszy Osmana, nie będąc dzieci Sultan Achmetowi, ani pokoleniu iego,
bo był zamiłł weiśpiał sila razem wiedzenia, nastąpawszy tych tak dobrych
okazyi furoris populi, wszech potem statych potomków Ottomańskiego Domu
chciał wygubić, y na domini się zemścić. Matka teraźniejszego Mustaphy zniem
się zniosszy, aemulos synowi swemu przez szwagra zniszczyć chciała, y tym firma:
re sibi Imperium. Czego się Daut Bassa non inuitus podiał, patrząc na dal:
sze rady y rzeczy y wywyższenie domu tego. Jest takie prawo w Turczech, iż
Descendentes ex linea dziewek Cesarskich żadnego Państwa, ani modum
y gradum wyższego dostąpić nie mogą nad Kapidzi Bastwo. To iednak spe:
cialiter maią, że gdzieby Masculina defecerit linea, oni dopiero na Państwo
następować powinni. Miał dwoch synow z Żoną swoią z dzierwki Cesarskiey,
y iuż dorosłych, widział że iuż strawiwszy synowca teraźniejszego, nulla spes
prolis w nim była, y owszem y zdrowie niepewne, maiąc swoie factie y prze:

niedzy tak

nie dziw tak wiele widząc w sobie, nie wątpił iż przed inszemi Synowie iego mogli tego Państwa kiedyżkolwiek ex ipsa necessitate dostąpić. Naprzód tedy posłał Kapiiagę Eunucha, który też miał niemałe rządy swoie w Saraiu, żeby Murata starszego Brata udawiono. Lecz Matka tego Chłopca, która w inszym Saraiu starym mieszkała, czyli przestrzeżona, czyli się sama domyśliła, przez tamtych Hodżów y Pisarzów, abo Bakałarzów, co w Saraiu mieszkaią, spraktykowała iżby potężnieysza straż koło dziecia mieli, y nie dali zabiiać, gdyby Kapiiaga przyszedł był zarwie. Skoro Eunuch przyszedł, y Wezer był nie daleko za nim, iuż stryczek na szyię założył mu był, tedy ieden z Iczoglanów w zaraz tamtey porwawszy się uderzył andżarem y zabił Eunucha. Potym się tumult wszczął, tak, że y sam Wezer mało na placu nie został. Ogłosiło się to po wszytkiem Mieście, a iuż też y tak srogie udawienie y umorzenie Osmanowe z ludzi wiadomszi straszne y po: dziwieniu było, póki ich tamten furor seditiey exagitował. Cieszyli się zatym od: miany, obiecuiąc sobie siła po Mustafie. Ale kiedy w czas famam praeteritam expectatiey Cesarskiey minuebant Niewieście y białogłowskie rządy, wnet opłonąwszy, poenitentia ducti zaraz żeby Osmana byli wskrzesili; y także Ce: men szukaiąc z siebie, na Daut Baszę wdzierali. Iż on Cesarza, którego oni skarać ~~kaza~~ ani zabić chcieli, śmiał y udawił nad ich wskazanie. Pomogły mu do tego ieszcze barziey zamysły, które mu nie wyszły, y pewnie by był in sum: mo periculo, kiedyby była Matka Cesarska, y on sam largitionibus nie zabie: żał, którymu iednak zatem winy Wezerstwo złożyć kazano, daiąc przyczynę iż się pomazał krwią Pańską. Jednak oprócz Wezerstwa inszych mu dobr y Maiętności przeciwko dawnym zwyczaiom Tureckim nie odebrali, wolne przecięż zostawanie y wyieżdżanie wszędzie pozwolili. Na iego miejsce tera: źnieyszego Wezera Hussein Baszę Arnauta podali. A iest to ten, co Gabrie: laszka na Multany przyprowadził, znamy go, natenczas Husaim Aga y Mi: strzykiem był Basza za Osmana, y nie był przy iego śmierci. Człek był z tam: tego urzędu bogaty, gdy przyieżdżał w ciężkim był u wszytkich strachu, iż był Człowiekiem chytrym, uczonym, szczodrym, prawdziwym, y nawszytko resolutem, a quod maximum est, ieszcze się był tamtymi factiami nie pomazał. Ten skoro na Państwo wstąpił, obaczył wielki nierząd, pochodzący od samego Pana, któremu w czas szaleństwa przybywało, zniszczenie skarbu wszytkiego, białogłowskie rządy, y aemulatie, która zostawała każdemu Wezerowi z Daut Baszą. Chciał to wszytko restaurować, y naprzód Pana zmienić, obie: cuiąc sobie, y czyniąc spem większą o Muracie Synowcu iego, którego chciał, żeby Matka do żadnych rządów nie należała. Chciał się wprzód nadać, iż mógł donativum necessarium w odmianie Pana Żołnierzom praestare. Daut Basza resolutią swoią miał zbytnie nie wiele mówiąc. Komu to chciał za: dać, miał sobie Andżaragę onego któregom pierwey wspomniał animus ut capie, mówiąc z nim familiariter, ukazuiąc mu, żeby lepiey Pana tera: źnieyszego iako nie potrzebnego odmienić. Ale kiedy mu tamten natarczywie repli: cował et resistebat, przekładaiąc Pańską dobroć, świątobliwość, y łaski, simulavit Wezer, iż to chciał tylko wiary iego doświadczyć, która w nim wi: dzi; mówił, Pochwaliwszy go od siebie puścił. Ten Andżaraga ex Consi: lio iako powiedaią, Matki y Daut Basze nad zwyczai y porządki militarii Tureckiey Piętnaście Tysięcy Janczarów nowotnych uczynił był, non ex delectu

ale ex favore

ale ex favore, ktory podobno contrapeso uczynic zawziętym factiom, y inne
obawiaiąc ktores nowych za Mustafy, y sam się tesz z tego nie po mału bogacił, biorąc
od tych, ktorzy nomina sua dawali. Zrazu nie mało te rzeczy apparentiey, ale kie:
dy się Veteranom obaczyli, iż im nie płaci dla wielkosci Żołnierstwo, y na largicie
iuż nie stawa, y że tes za nowitas nie dzy niemi się wszczyna, wszczęli stąd odium
na swego Janczaraga, Ostatka nie wszystkiego, y barziey Porucznika swego, ktore:
go oni zowią Kiaiabey (iest to locitenent Janczaragi) stradali. Tego tedy Jan:
czaraga v Matki Cesarskiey (bo sam Cesarz dla swego zdrowia y ro:
zumu nic nie wie) Wezer oskarzył, powiedaiąc, iż conspiratie y bunty czyni
przeciwko Cesarzowi z tymi nowotnemi. Otrzymał tedy pierwsze roskazanie, ktore
oni na pismie biorą, żeby go degradował y inszego dał. A potym zdrugą sollici:
tatią y oskarzeniem, roskazanie wziął aby go udawił. Zaczym tedy y onego
pierwszego wziąwszy y onego pierwszego udawiwszy Capudżiom swoim kazał
zawiesc do piszczy iedney przeciwko Szlucarowi Kizlaru, y tam dalszego im ro:
skazania swego czekac kazał z nim. Wzięli byli Janczarowie na tego Wezera iuż
odium, dlatego iż oni zgodu seuerissime iż karnowac od występkow to pisze
y biiąc. Juszci tesz y Matka Cesarska poczuwała o iego factiach, więc Daut Basza
y inszy o mułi wzruszyli byli Janczarow przeciwko niemu, tak że ozwał się bunt za:
czat w ich [illegible], ktore Odazową. Zaraz pobiegli iak wsciekli do Pała:
cu Wezerowego. Wezer o tumulcie przestrzeżony incognito inszą bramą uciekł,
ktorego nie zastawszy, wszytkie dostatki, ktorych siła było, posarpali. Oba ci
Wezyrowie po dwudziestu kilku dni tylko panowali. Na tego miejsce dano
Wezyra Mustapsze niesiałego, Ostatka głupiego barzo, tak że go sami bydlęciem
zwali. Dali mu za Pedagoga, aby bez niego nic nie smiał czynic Dziwedzi Mah:
met Basze [illegible], ktory z dawney rady ledwie nie sam tylko był został,
nie intrigowawszy się w factie przeciw Osmanowi, y stąt y dopiniey, y do sumu
celebris zostawał apud populum, dla nie dostatku rozumu tego Mustapszy Weze:
ra. Niełom zdało existimatiey Dziwedziego, w czym y sam sobie tesz non
defuit, za lekką iakąś przyczyną, że Janczarczyna ktoregos zabić kazał, ze:
brawszy się kupą Janczarowie na Dywan przyszli, o inszego prosząc Wezyra,
mianowicie Gurdżego. Daiąc niektorzy inszem te przyczynę, że Mustafa nad ro:
skazanie Cesarskie wielkie upominki ze wszędy ab exemeritis bierze, y
tak tez był odmieniony. Za tego tedy Gurdżego panowania iam własnie
do Wołoch wiechał, ktory kiedy był na insszym miejscu, siła Panu Kalisczewskie:
mu [illegible] J.K.M. Paci swoiey przeciwko R.P. o zyczliwosci [illegible] przepo:
wiedział. Co wszytko simulate, y nie z zyczliwoscią czynił, z podziwieniem
wszytkich, ktorzy o iego affectie wiedzieli. Jakosz naprzod tyz [illegible] swey
pokazał w przywitaniu sługi mego, ktoregom posłał dla gospod, że go
Kaftanem [illegible] przyiaczni nie uczcił, a czesto powiedział,
że [illegible] ia z takiem Woiskiem przyiezdzał, podobno Constantinopola
[illegible] abo woiowac, y skarb Cesarski wszczerbiac. Powiedział mu nato moy
sługa. Iż Panu memu nie nowina w wielkszey kupie iezdzic, nie w takiey, Kro:
la Polskiego Poseł wielki samodziesiąt nie iezdzi. A trudno tesz było inaczey
gdzie tak wiele złych ludzi po drogach się namnożyło, więc takie są pakta.
y takieście prosili, aby zaczny Ostatek przyiezdzał. Dla honoru to Pana swego
uczynił y dla siebie, że takiego sługę posłał. Wezyr JeoM. żeby się nie frasował

o [illegible]

o umnieyszeniu skarbu, kiedy głowa K. J. M. zdrowa cześć y będzie, Posłowi iego dostanie
w Constantynopolu zatadkę iego wszelakich dostatków. Prosił potym o Gospody;
które y nie zwykło dać, y barzo liche, y nalalim wszeiąc, gdzie własnie w szytkie
karczmy zwykynaią się y kurniki. Zaraz potym o Kupcach począł mówić, iż się
dowiedział iż są przy mnie, że maią towary y pieniądze, od których Myto
Cesarskie ginąć nie może. Bo iż płaca nasza zniwała, z której Janczarów zbierali,
udano to, że od Kupców Polskich do Cisi abo skarbu dziesięć Tysięcy przychodzi:
Trzymał mnie pięć dni dwie mili od Constantynopola, Już ani strawy od tygodnia nie
nie daiąc, ani żadnego nawiedzenia przez dwa dni nie posyłaiąc, z Brewiarza
iako to omi słowa, sposób y zwyczay pisania. Potym wskazał abym Kupców od
siebie odłączył, żeby na Myto szli. Jam też iuż był trochę przestraszony, kaza:
łem im w nocy do niego krzawaniu trochę odstąpił. Powiedziałem Posłańcom
iż nie Wezyr według zwyczaiu nawiedzić miał, y rozumiałem że chciał Pana
swego ofiarować mi miał, iako nigdy przyiaciel y bywa, a nie od Kupców pło:
chey rzeczy wstąpek tey przyiaźni początek zwać, dla której ia rady od Pana
mego żadney nie mam. To pismo lubo do mnie iest pisane, mnie iednak nie nale:
ży, bo do Niewolników Cesarskich wolno Wezyrowi tak pisać. Jam iest Poseł
K. J. M. Polskiego, nie do niego, ale do Cesarza Pana iego. A iako on nie pierwszy
Wezyr w Państwie Ottomańskim, tak y ia nie pierwszy Poseł. Wie on zwyczaie
y porządki swoie, wiem ia Polskie. Ten respons nie smaczno przyiął. Po:
tym Kupcy ruszyli się ku Constantynopolu. Znowu posłał do mnie iuż nie:
pisząc. Iż ma wiadomość, żeby Towary swoie Kupcy nigdy Wodzy moie da:
li, żebym tego nie czynił, a Kupcom kazał do Myta, y aby od pieniędzy Myto
dawali. Odpowiedziałem zaś. Iż nie iest zwyczay Pana mego Posłów, aby
się mieli tak lichym questem bawić, y nie pozwolę dochodów takich dopuszczać. Po:
szli Kupcy swoią zwyczayna drogą, wiedzą swoie powinność, kiedy będą mie:
li trzymać nie ... się ... do mnie, a ia nie ... rozkazania Pana
mego y zpowinności stać przy nich. Lepiey się było Wezyrowi J. M. ze:
mną pojednać pierwey, y wiecey z tego, że Pan Bóg chce pokoy między Państwy
postanowić, a niż o te szczątki traktować, rozumiejąc iż wielkie skarby od
tych ludzi Kupieckich weźmie. Nie omylnie y którzy to udali w słowie zosta:
ną, a Wezyr J. M. tym się kontentować nie będzie. Od pieniędzy Kupcy pła:
cić nie będą, ieśli się pokoiu trzymać będzie. Do Sołtan Achmetowe są posta:
nowienia, które się w Chocimskie pakta includuią. Posłałem zaraz pakta
do niego. Ale on zaś replicował. Iż to nowa rzecz iest, trzeba znowu traktować,
y siła inszych przyczyn ładniakich, na ostatek iż on tak chce. Zabiegaiąc temu,
iż miałem ofiarowanie listowne cesarskie w drodze od Kalibasze Wezyra y
Kapitana Morskiego, wiecem też słyszał o Oycu Muftym, iżby miał być człek
existimaciey wielkiey, tych obudwu nawiedzić posłałem, y Pacta one pre:
sentować, ukazuiąc im, iż mi się zaraz na początku nie dosyć dzieie. Valuit
tamtych ludzi Autoritas u Wezyra, iż Kupców wyzwolił od myta pieniężne:
go, a Wodzy im rewidować kazał, od których kiedy wielkim zatrudnieniem
nie przyszło iedno 30000 Aspr, taiał barzo tym Mytnikom, y sromał się tego
Albowiem to potrzyc posłał do mnie, iż Myto Tureckie darmuię im. Podzięko:
wałem mu zato chce, a wostatku powiedziałem, ieśli siła od Kupców przycho:
dzi, nie chcę defraudować skarbu Cesarza J. M. y potrzeby, które teraz nastę:
puią: Jeśli też tak mało, iako wiem, więcey się tym kontentuię, żeście sromaią

zato

żeby, co inaczey Wezyrowi udali, a tym barziey, że z tego początku Wezyr J.M. oba:
czyi, że będzie miał sprawę, y traktaty z Człowiekiem prawdziwym, ktoremu sło:
wom trzeba żeby wierzyć: lub tego w żadnych paktach nie masz, y owszem to iest,
żeby kupcy myta swoie zwyczayne płacili, oparłbym się iednak przy tym,
y nie dopuściłbym mu był tak się głupcy obchodzić. Ale czas nie był po temu,
y wzór conwentował zaraz z nim Galas Czyżu, ktory y tak miał pełne serce do niego,
a quod maximum est, iż napełnione było na ten czas Constantinopole Żołnie:
rzami, Szpahiami, z ktorey przyczyny niżey powiem, ale też y przez te płacy
dopchali się byli; ktora on prętendował rożnymi wymowkami, inter caetera y mna,
iż y Szam Królewiec sto tysięcy wiozę, y od kupcow do sta tysięcy Talerow
przyidzie, y na tak ich przytaknąć udawał to, iż iako defraudowac skarb y
ich płace ubieraiąc kupcow. Co mi sobie barzo smakowali, y mnie zaraz
privatnymi głosami grozić poczęli. Żadney tedy rady nie [illegible] tę furyą, prze:
ciwko ktorey nie było mocy, y Wezyrowa [illegible] zaraz [illegible] nie y nie:
prawdę affektem samem [illegible]. Jakoś to chwała Bogu cessit. We Czwartek
to iest 9. Novemb. w dzień S. Marcina dopuścił mi wiechać do Constantyno:
pola. Była rada o tym, żeby mnie z wielką pompą wprowadzono, y dostatki za:
raz dano, ale to on conclusią swoią wszystko sprawił, powarzyował. Powiedaiąc
iż nie trzeba exemplum novum stanowić, upominaliby się tego y na potym. Druga
żeby się to zdało, iż myich przyiezdni [illegible], y ten pies iesliby był zarodszy. Już
po iaz powieda będę, umiał traktować, abo nie wiem [illegible] Polacy. Nadał
wyiechać Osmidziesiąt Czausow more solito Czausz Baszą z nimi. Przysłał
przeciw iednak Bułaszaga, iednego z starszych nad Szpahiami. Po nim wie z:
dzie, iż mu relatią dali co widzieli, y podobno więcey się im zdało, niż było.
Wziął to sobie za offensam, udaiąc, że to in contemptum K.J.M. uczynił, iakoby
z tryumfem Posła posłał do nas pokazuiąc wielmożność swoię. A iż prawie
głupcem y [illegible], a to przytym Paganinie (bo takaiego phrasis była) iuż
prawie ostatek y reszt Polski posłał. Trzeba nie tego odrzucić, żeby się nie wy:
siedzali, y nie tryumfowali, iako był ten ostrzeżony od swoich (co mi zas Wezyr
teraźnieyszy confirmował) że myśli Janczarowie [illegible] iako
kiedy [illegible]. Ale Pan Bóg potym zas [illegible] się z nimi obeszł,
y mnie [illegible] miał teraz [illegible], y [illegible] na tym że nie bili. A to
wszystko za sprawą Pierwszego. Po przyiechaniu przysłał do mnie Czausza ia:
kiegoś, nawiedzaiąc mię z wielką uraczy Turecką, excusuiąc iż mnie tak nie:
wyiście do Miasta puścił, nie tylko dla wygotowania gospod, ale iż miał wielkie za:
bawy z Żołnierstwem, ktore chciał pierwey uspokoić, iakoś był bunt wielki
pod [illegible], y sam był tey nadzieie wielkiey, że go miał Pan Bóg strzec. Con:
troversia taka się wszczęła. Za czasow Sułtanowych Szpahiowie siła Tymarow
to iest [illegible] trzymali, y nie ktore dobra y possessie na ktorych
były y Wyiechaffy, y była tarzec [illegible], y na certam quotam porządkowa:
na. Z ktorych też proporcionalna służba szła. A iako wszystkie rzeczy a suis
Principiis odchodząc słabieią, tak y w tey rzeczy [illegible]. Nie przeto iest takie prawo
w Domu Ottomańskim. Iż żaden Cesarz nie może Meczetu zbudować, a niego
publicznie

publikowac, aby Prowincia cała wiedziała, y wielki fundusz przyczynialny naon kościół
uczynił, a ciekawa teszstam w tym iako ozdoba, tak przy operibus, budowaniem Stot,
kamienicam ubogich, Swa, kotro, Oleiu do Lamp, więc prowiziey, ktorey się iako
wszędy tak y tam domagaią, siebie naprzod nie zapominaią. Kasta przy budo:
waniu nie tylko samych Cesarzow, ale y ich Zon. Prowincyi nie brano, y owszem
drugich ledwo nie potracili. Uczyli się zatym ad prudentiorem legis interpretati:
onem, że to może Tytul iakiey Prowincyey dato, czymszy fundacie tuteisze Szpitale, y tak
iako u nas Biskupem się Chelmińskim zowie, a Szwoicy Wsi żyie, tak y tam
stało. Zatym poczęli wielką chęć tych Tymarow nadawać, y umnieiszać
Woiska, także y Wiezrhaffi się obrocity. Druga przyczyna. Isz to więcsze było
zostało niż dzy Szpahiami, y poczęło sztukować y dzielic, to ieden trzymał,
Cztarem y więciom, a gesto tesz y tego, a tylei Czterei trzymali; iednemu odszedł:
wszy ich Wyzierhassow dawali, że to miało własnie należec duchownemu stano:
wi. Trzecia przyczyna. Cesarze z miłości przeciwko Zonom swym, poczęli
im zapisywać tesz te Tymary, ktorey na papucie, na swiece. Bo lubo Cesarskiey
Zonie pierwszy posag iest Sześciuset tysięcy Czerwonych złotych, to iest, iako
zowią kalinną Misterska, przecież im tychże dobr udzielaią. Też ich niewiasty le:
gowały to ad piaccuera, że tak zawsze foeminas na nich zostawała. Przypomina:
li się tego, aż do tego czasu Szpahiowie, bo tesz zto smiałosci nie mieli. Teraz
z tey Woyny obarczywszy swe nie dostatki y małosc Woiska, a widzowszy gorsz
w tey insolentiey, poczęli się wszyscy tego upominac y dochodzic, nie stoiey
przed Cesarzowi ale Szabla, takze Wezyrowi. Strach był padł na wszytkich
wielki, y nie mogąc tey chęci ukaramować, takie consilia podali. Naprzod
powiedzieli; isz iesli maią Solimanowe regestra, słusznie się według nich u:
pominaią, y Cesarz im tego pozwolił, y Wezyr tego dzielic nie chce, bo było
było swiętszem ich nie zmałem. Ale niech oni sobie starszych obiorą, a ci niech dai
dzielą, postawszy pierwey spisywać gdzieby się co znalazło, y powiedali tamci
inquirować, a in Maio złożyli czas poczęta. Jest nie dzy nimi fomes nie omyl:
ny ciesślich y iakich sadzicie y rozlanie krwie. Teraz przez tę zimę nie prozno:
wali rozsyłaiąc ich, z tey interciey, w sadzaią na nie y Janczary y tych nai:
barziey ktorzy nie są iedno w tlusie ochudszych, ubadaiąc że niedzy nie mi
nie się im nie dostanie z tego, y zadnego z tąd pozytku nie będą mieli. Starszy
to powiedzą. Takie tedy niedzy nimi noces zostawił, że ci abo Urbani pobe:
praktykowani od Szledzy publikuią. Isz kiedyby chciał dobr duchownych ruszy:
ć, wdniesc go nassablach. Temu zas drudzy odzywaią się z tym, iż tego słuchac nie:
będą. We Wtorek tedy przyiechałem do niego. Naprzod prosze przy witaniu,
gdzie nie ruszywszy się z miejsca swego wstał, kiedy mu ia przyszedł, stolka mi
przysadziwszy, dwy czasza swoie przez swoie uczynił Turczyka, ktorę sielego nie
czybia, witał. Po zaleceniu chęci W. K. M. y po oddaniu listu, mowiłem
wprzod w mowie moiey, iż om przyiechał po łowy stanowic, kiedy mu to tłumacz
powiedział, rzekł na to. Abo P. Poseł rozumie, że iusz połowi nie stargł, nie
wie abo nie trzyma pokt Chocimskich, a mowił to z uśmiechaniem. Jem powiedział,
że y ia nie chce pokt ino licych nadte, y aby się tym dosyc stało życzę. Rzekł mi
nato, że ta nie zeli sięg połowy przez mię y przez cię. Jako za starszy, Oycem

Posak Cesarskiey Zonie w Turcech.

będę tego

bedąc tego pokoiu aty szyrem. Po onych Ceremoniach dostał mi Orzam, y odszedł mię
do Szyra, włożył na mię kaftan y na kilkanaście moich. Jadłem znać było y po kaf:
tanach że mię szczyrem sercem, bo lada iakie były. Do domu potym mego, posłał mi
baryłę wina, koszykowo owoców. Takież mię po przywitaniu obesłał Kehi Ba:
sza, Daut Basza Mozyli, y inszy Officiarze. Znaki to były iakie wielkiey czci ku
mnie y przychylności wszytkich. Lecz oddał mi zaraz potym te Jabłka w pier:
wszey audiencyey, ktora była w kilka dni potym. Do ktorey niż przystąpię, ma:
m pierwey wspomnieć zamysły iego, ktore mię doszły. Zostawszy Wezyrem,
y do tey praesumpciey ktorą miał przyszedszy, wiedząc iż nad niego nie masz ni:
kogo, y że ore omnium praedicatur być sapientissimus, tribuebat też sobie, że
przezeń się Państwo Ottomańskie zupełnie miało w extremo bello. Zatym
zamyślał albo do Polski albo do Cesarza Woynę podnieść arte magis niźli oper:
to marte. Bo militia Woyny omnino nie umiał. Bo iżby miał omnia explora:
ta, tako się w tym obiecał, iż iest Ochli wiadomy obrał sobie subiectum y Crea:
turę swoię Mechmet Diaka z pokolenia Węgierskiego Beglerbega Caniskie:
go, na to, aby in Vicinia będąc z tymi ktorzy są feudales albo obligati Cesarzowi
Tureckiemu, znosił się y dobrze przypatrzył, Quis status rerum Imperyi ba
y dalszych Czechow, Morawcow etc. Coby za animusze ich były, więc co się w Pol:
skie dzieie, co za vires y co za myśl, zwierzyły mu się wszytkich swoich des:
seniow y zamysłow, bo mu fidus był Achates et summae Autoritatis u niego.
Umiał czysty Słowiański y Węgierski, persona ingeny, curiosus, mendax gar:
rulus, a iako wszyscy Turcy rapacissimus. Siedział pro Crimine za Osmana na
Ediculi, ktorego Betlem Gabor na one pierwsze zaciągi z Cesarzem, maiąc
dawne z nim przyiaźni swoie, kiedy na Ukrainie służywał, spodziewaiąc
się iż mu miał być wiernym, wyzwolił y otrzymał, iż był starszym nad ludźmi
tymi, ktorzy w posiłku Betlem Gaborowi od Cesarza Tureckiego byli. Wyszed:
szy z wieże, odrzuciwszy kilka tysięcy Talarow od Posła Cesarskiego, y znowu
od Cesarza, oddał tę gratitudinem Betlemowi, że mu więcey wadził niż po:
magał. Ale u Turkow takie fraudes non sunt pro Crimine, iako gdy kto u:
nas Zaborotem. Tentedy Ochli wszytko wyszpiegowawszy, miał iako naprze:
dzey do Wezyra przyieżdżał, ktorego oszukał, będąc ambiguus dolegał się obo:
ci. Ten też Mechmet Diak, iż ia iadąc był na ten czas w Siedmigrodzkiey
Ziemi, dał znać do Wezyra, upominaiąc aby mię nie odprawował, aż on przyie:
dzie, przestrzegaiąc, że mi iest Ochli dziki, y że on siła na otwarcie co się
w Polskie dzieie, y nadto złe nowiny o W. K. M. potwierdzał, siła inszych
rzeczy przyczyniaiąc pro ingenio suo, y Wezyra ktorym wiedział, że się Varie:
tatibus delectuie, tudzież tail tego Wezyr przed inszemi. Alem iednak nie
drugiego dnia wiedział od tegoż za kilkadziesiąt Talerow przed tą pierwszą
Audientią. Jeszcze y to przyszło, że, byłem przestrzeżony zbyt go samego roskazania,
abym o Tomszy, o Kantymirze y o pewney Osobie nic nie mowił, ieśli chcę
nie zgubić y dobrze odprawę, bo to są synowie iego, y na nim polegaią. Alem
ia tylko odpowiedział, żem ia iest Poseł, nad roskazanie Pana mego, nie mogę
się inaczej stawić, trudno tego mam miał. Tedym iednak z prosta nań nastąpić
nie chciał

nie chciał, alembym umyślił, iakożem tak żądał. O sprawiedliwość prosić z szkody
znaczney Kantymirowey, y przepuszczenia Tatarow przez Wołoską ziemię na Koroni:
szę, a zacząć od tego na tym ego sprobować, czyby on miał za animusz dalszy, y wedle tego
się sprawić, iesliby się tego dnie nie sprawił, nie iniciowaygo, ale samym czasem prowa:
dzić, iakoś takiem rozumiał, że to nie miało być inaczey, bo y w tym przed tą audi:
encyą przestrzegł mie od niego iuż ieden przyiaciel, żebym się nie wdawał w tym, iesli We:
zyr in publico surowo przeciwko mnie będzie mówił, bo powiada, taki on ma
obyczai, ale na potem in privato ukrócić zmiękcza. Odpowiedziałem mu na to
żeby tego Wezyr nie czynił, ani in privato, a tym bardziey in publico. Bo iesli mi co Kazo:
nowi Pana mego rzecze, albo y mnie, iabym miał żywot potracić, na każdą
rzecz odpowiedzieć muszę. Ale żem nie Wezyr nie będzie miał okazyi do ta:
kich mow, y owszem wszelaka powolność, tylko też on mie nic nie umie szanować.
Tak tedy się przemysłem, kiedy przyszło do audiencyey, podługich tam iego im:
pertinencyi, gdy się zwalił sam, y swe mnie drogi opowiedział, upominając mię
abym nikogo nie słuchał iedno iego, szczyli wszy się do niego powiedziałem mu,
iżbym chciał żeby domowe powadnieniszy, y dalszych Cesarza Chrześciańskie:
go tłumacza, ponieważ moich tłumaczow nie mam, bo nie nadziwi... tak prętko.
Odpowiedział na to. Iż nie chce żadnego z tych Frantow, bo są źli ludzie, y tarni
galanci są nie cnotowicie, iżbym ich nie słuchał, że ich dam powiesić, ale
że to moy dobry, żebym się y daley przed nim porozumiewał. Mówił potym
abym ukazał pakta, które Dilawer Basza z podpisem ręki swey dał Komissa:
rzom naszym. Powiedziałem iż takich Pakt nie mam bom Kommissarzem nie był
iż dosyć ręki Pana mego, ale y nasz rzecze, dla confirmacyi onych iam przyie:
chał. Odpowiedział że to tak iest, że tamte Pakta maią być confirmowane,
y nie więcey, y dnia żeś tego responsu Frankowie nauczyli. Mam ia Pakta, y
według nich trzeba żebyś postępował. Za tym ia mu odpowiedział. Iż z tych Pakt
powinien był Cesarz J.M. od szarpaniny Tatarskich tak przez Wołoską ziemię,
iako przez insze miejsca Pana mego granice uwolnić. A Pan moy też wasze
Morze od Kozaków uwolnić, iakoś tego dotrzymał, ale z waszey strony tego
nie dotrzymano. Bo nie tylko zaraz po Paktach Tatarowie byli, ale y teraz świe:
żo. Powiedział, że cokolwiek stało się, tedy to nie należy do teraźnieyszych trakta:
tow iuż to minęło. Dla tego się też to działo, żeś nie rychło przyiechał. Na to ta:
ko odpowiedziałem. Bo ten punkt tak był zawarty. Żeby się działo
po zawarciu tego pokoiu, tedy sprawiedliwość czynić maią. A żem ia nie:
rychło przyiechał, nie moia w tym wina, wasze tumulty zamieszania sprawiły
Panu memu czas, że się musiało słyszeć tu za stolicą, bo nie dziw żetak co:
dzienne nowiny, kiedy y w waszym Constantynopolu ongi wołali że iuż Cesarza
zduszono. Jakoż nie chciało mu się wierzyć że Tatarowie byli; a żem Czauszami kto:
rzy z nami byli commentowałgo, y dwudziey, którzy wiele nie widzieli, przyzna:
li. Dainyż iuż temu pokoy, ile Kantymirowi, bo to iest szatan. Ale na tom:
iest co masz za przyczynę, bo to iest syn moy. Powiedziałem że to mu ta powi:
nien był przestrzegać pokoiu, bo go na to postawiono, y nie przepuszczać szkody;
ieśli nie szkodzić Państwom Pana mego, iako szkodzi wielkim szkodzić sprocem.
Więc y w Paktach Oica teraźnieyszego Cesarza to iest, kto by złe nowiny do Porty
przysyłał, któreby przyiadnowały, tedy ma być karany. A Tomsze wiedze listy
posłał

posłał, a ukazował P. Zulisewskiemu, gdzie o buntach iakichsi y odmianie Pana mego fałszy:
we nowiny smiał do ciebie pisał. Na co mi tak łagodny respons dał. Słyszałem ia o tobie żes
ty Człek madry, ales ty szalony widzę. Cześ sprawiedliwości pierwszey mię pakta stawały:
Byłes ty tam przy tym, kiedy twoy Pan Osman, y Dilawer Basza Wezyrzego concludował
pokoy, y na Confirmatię tego Posłowie zobu stron wysłani być mieli. Dopiero powiedział
że iuż pokoy stanął, y zawarty, iuż więcey o nim mowić nie potrzeba. Powiedziałem.
Ty dosyć czyni słowu Pana twego przeszłego y teraźnieyszego, a nie bierz sobie w podziwie:
nie, że się sprawiedliwości upominam, da pewnem pokoiem. Alem ia nie tak madry ia:
kos ty słyszał, przypomnieć było w domu swoim Jegomości powiedzieć o tym. Abyś mię
miał za madrego, lecz żebym to uczynił co ty chcesz. Ale ia wole z Pana mego wszytky:
kule zostać niż u ciebie. Tom ia o tobie słyszał zawsze, żes był zawżdy nieprzyia:
cielem Krolowi Panu memu y Koronie, y takiego cię teraz widzę. Zatalisem słowy
pobał łaiąc Dragomanowi, mowiąc, że nie tak powiedasz iako on powieda. Zatymem
się znowu odwał, aby go tak nie łaiał, ani bił. Rzekł mi zaraz. Nie dobrze po:
wieda, nie umie mowić. Odpowiedziałem, kiedy mowi co ia każę dobrze mowi. A
przy tym wszakże mi mowił, żebym był rad dostateczniey tego miał, tyś mi go nie:
pozwolił. Teraz się obadwa wszy pokoy mowić. Ale Kozacy iuż na Morzu byli, y
szkody poczynili. Wasza złość y upor przywiodła Osmana, że się sam z swey stoli:
ce ruszył, co tu mowicie że to mała rzecz. Straszył was tylko nie ruszał wnisc w Zie:
mię, a wy zaraz z woiskiem wasym, y teraz ia wiem, że się Kozacy gotuią y będą tu.
szkody pilne, doczekasz ich. Powiedziałem, że z Kozakow uczyniliście so:
bie sprawiedliwość. Tak y Osolny tatkow było, poimali się ich. Jesli szkody iakie co:
by was szkodzili, Pan moy z nich sprawiedliwość uczyni, według tego iako godni.
A wy też uczynie, iako się obiecali. Gotować się im nie trzeba, bo są gotowi, y ie:
śli nie tak długo będziesz trzymał, iako powiedasz, czego się ia namniey nie lękam
pewnie ich będziesz miał. A że Woiska nasze w Ziemie waszego Pana weszły,
kiedy swoych fortelow szuka, radzibyśmy byli y dawey, kiedyby była okazia
zniosła. Rzekł potym. Ty Woiny chcesz, y z Woyną tu przyiachał, będziesz ia
miał, nie taką iaką rozumiesz, mamy my wszytkie Woiska pogotowiu. Powie:
działem że nie ia, ale ty Woyny zaczynasz, bom ia z pokoiem przyiechał, y takim
się przed Bogiem y przed tobą oswiadczam, kiedy przysięgi Pana twego nie
będziesz trzymać. Niech obawia się Pan moy waszych Woisk, ma Pana Boga na po:
mocy, y swe siły, tylko nich wie pewnie. To ty chcesz prawi, abym ia Kazimierza
y Tomsze zgubił. Zadnem sposobem nie mogłem na ten czas iedno Cathegorice
odpowiedzieć. Bo iszło in publico było y gorących mow, gdzieby im był W.K.M.
woley nie declarował, trudno mi się było na ład wracać, a o mi tesz po sobie radzi
Varietates biorą. Rzekłem. Pan moy nie dba, aby Kazimierz y Tomsza tam był
byście ieszcze tam y dwoch y czterech posadzili, ale isztem Kazimierz y Tomsza po:
koyowie, y trwać będzie, dla tego żądam cię, aby tacy ludzie nie byli na takim
miescu. Co się y sami obiecali y w Paktach warowali, isz tam na tym miescu ludzie
maią być spokoyni y pokoiu życzący. Na tesz odpowiedział, Pan twoy nie dai
znać Starosty Kamienieckiego, y inszych Woiewod. Odpowiedziałem, kiedy na nich
tego dowiedziesz, co ia o twoim powiedam, że pokoi rwie, tedy pewnie znaci, bo mu
mileyszy pokoy niż pewne Osoby. Tamże po długich mowach, po prawie o szyi sobie dawo:
ia na głowie, rozgniewał się, ponieważ wszyscy nadrugie miesce zszedł. Wszytko to co
Poseł mowi

Poseł mowi nieprawda. Jam widział tę gniewną twarz, takiem cwiczował, szyta:
wszy tobie to było. Kto iest to w Tarkowo mowiąc familiariter iako po Mostowsku wiel:
ka iniuria, dusza stateczna rozgniewana iako on mnie był rzekł. Jam mu też nato od:
powiedział. Kiedy tak Posłowi Krola Pana mego traktuią. Ja na takich audienciach bywać
nie będę. Ta nieprawda na niemi y na głowie iego zostanie, y wstałem z stołka swego.
Rzekł woiny ty chcesz. Powiedziałem że nie chcę, ale ieśli ty chcesz będziesz ią miał. Jeśli
tak odchodzę nie świetną Ceremonią, kaftan nie pytać kiedy ich do Cesarskiey
szaty. Jam powiedział, iż z takiemi traktatami nie masz poco, y takesmy się rozsta:
ali. Tam w iego Saraiu y po Ulicach każdy gadał, co za vultus tak moy iako y
iego. Skądsie też nasze mowy y pogniewania po wszytkim Constantynopolu wygłosiły.
On iakąś moią złość, upor y chciwość do niepokoiu predicował. Jam też iego dum:
ugę, porzedliwe traktaty, y wielką chęć do Tomsze y Kantymira. Pomnito wszy:
tko ganili, ile się mogło Wezyrowi ganić, że się przy tych Osobach przywiedziek, ile wła:
ki iego insolenciey. On zaś że ia nie Kantymira, ani Tomszę chcę, ale Prowincyi aż
po Dunay, woiną y Kozaki groził. Ja też sobie non defui, gdziem tylko mogł, a mia:
nowicie patrząc w takim zamieszaniu, kto był abo zacny Człek, abo factiosus, do
każdegom go udmost. Kiedym Datą też zamiszkagi sobie v tapie, y iego Namie:
stnika, na ktorym nawięcey należy, Kiahaiowi y kilka Chorbaszowow napierwniei:
szych. Toż y miedzy Spahiami było potrzeba. Apertas aures, barzziey sobole abo
Czegary czyniły. Wezyrowego Marszałka, y kilku iego Pisarzow miałem sobie
przychylnych. Kanclerza samego także, nawet y iego Derwisza, w ktorym się on
barzo kochał, y rzeczy iego iako święte całował, y chciał nie iednego, ktory miał auto:
ritatem w Meczecie samym. Aisz Daut Basza nie był zmocnym, iakom pierwey
powiedział za dozwoleniem Wezyrowym nawiedzałem go. Ale to moie nawiedza:
nie wielką mi potym offensam, y suspicya bez moiey przyczyny zrodziło, gdyż
mu iako y inszym wszytkim postępek Wezyrow powiedział, y tegoż y ktorym
nie udawał, iżbym ia woiny chciał w ziemi Cesarskiey, o powiadaiąc całą chęć
W.K.M. y zamysły dobre. Ażem był przestrzeżony w Pałacu, że taka był Re:
latią Matce uczynił, do ktorey mogł, iako bezpieczny Człek iawnie chodzić, przez
tegoż Daut Baszy, ktora do Saraiu mogła iako do brata chodzić. Supplikem napi:
sał do Cesarzowey w teyże Materyey, sprawy w tey rzeczy daiąc, aby ona iako iest też
Matka Cesarska iest, tak też Matką była pokoiu pospolitego. Tę Supplikę Cesar:
ski tłumacz Ariea Paulo przez inszego turczyna pulcherrime pisał, bo sam pisać
nie umie. Wszakoż nie wypisał wszytko y nie pomagał ile apud prudentiores, y
conspecta iego Calumnie, a nabarziey apud Capita Militiae, do ktorychem wnicy
posyłał swoich, powiadaiąc, iż Wołoskiey ani Multańskiey y ziemie nie chcę, tyl:
ko pokoiu Chocimskiego. I tak na Dywanie mowili z Wezyrem o zaciągnięcie:
nuby nie traktował, y Siemu traktatow nie zawięzał. Zatym z Pałacu mu roska:
zano, aby do Polski wszystkiey prowadził. Zaprzał się tego wszytkiego przed nimi,
v... powiadał, żem ia mu pierwey nieprawdę zadał, y że też on mnie mu:
siał odpowiedzieć. W ostatku obrocił się to in blanditias, żem chciał by mi iako
z synem postąpił, abym go zrozumiał, co za humory iego. Ale widząc że nie będzie
umiał wrodzić. To powiedział, żesz wnie niem tego dnia audienciey, tak na:
znaczono mi czas do niego na trzecią audientię. Także w przywabiey sobie posłał
mi mowić. Zaś się nie spodziewał tak złego syna mieć, ktory by affektu Oicow:
skiego y karania nie rozumiał. Ale się nie dziwuię. Ty żonę Pana swego na głowie
swey masz.

swey wiesz, iatesz swego, dlatego gorąco każdy o swoie mowi, y takiśmy się rozo:
dzili. Zaczym do drugiego Punktu, a to był o stroni Cesarskiey szaty naiwiększy, ktora
był promptissime ofiarował, przeto iakos w Dywanie Weźyrskiey, iam na tesz podziękował,
Przemyślał ktego więcey, iedno swoie circumstantie powiedał y exempla, iż Przeszli
wielkie upominki przywiozł. Cesarski tesz oddał niemało. Zaczym Poseł gdy witał
Cesarza, tedy co dał. Jam naiedno przemilczał, na drugiem tesz odpowiedział:
iakom mi na on czas powiedziano, żebym się w to nie intrigował. Potym mi dziękował
zbakł, iezeli iatesz mam od Krola iakie upominki. Powiedziałem, że tego o Krolo
wich nie masz, aby mogli co posyłać, gdysz to mały iest znak przyiaźni, Zegarek iaki
abo co inszego posłać. Ale Krol Pan moy, wielką y nieprzerwaną miłość y przyiaź:
ni pokoy przez mię Cesarzowi J. M. posyła, y więcey tesz od Cesarza J. M. nic
nie potrzebuie. Ale sam od siebie dar tak wielkiego Pana widzie, co możność
moia znosie, nie zamierzam mu się pokłonić. Powiedział iż od Posłow nie:
biorą Panowie, y owszem im daią. Ale Krolowie Krolom posyłaią nie dla trybu:
tu iakiego, ale na znak Przyiaźni. Powiedziałem iż nie mam żadnego rozkazania, y
takesmy się rozstali; y dwie przez P. Szuliszewskiego, dwie przez Pana Sta:
rosty Trzebowskiego, dwie przez Drugmana znosili się. Lecz one początki tak
łaskawe w wielką ostrość przeto poszły. Bo powiedział, iż P. Poseł nie może
witać Cesarza, iesli mu od Krola tego nie da. Jesli sam iest Krolem, tedy upo:
minki iego przyimiemy iako od Krola, ale iako od Krolewskiego sługi, nie przyi:
miemy. Jeszcze y to nie przykro było, dałoby się było traktować, ale to excessit
modum, kiedy powiedział, iż nie upominkow chce, ale Dani obiecaney, bądź
wszystkiey, bądź w Talerach trzechkroć stotysięcy Talerow bitych, ktoreście
wy Osmanowi obiecali; y przez tego Posła posłać trzeba ich, inaczey Poseł
wasz twarzy Cesarskiey widzieć nie będzie, y tam będzie gdzie nie zechce. A
urosło to stąd y przeciwko iego woli, iż gorzey Woiska Osmanowey Baszowie
oddali to Cesarzowi, że nasi Commissarze, in vim żołdu poszkolili upominki.
Tym się Cesarz contentował, y Militia tesz nic mniey, ktora sobie szukała iakiego
kolwiek praetextu dobrego swoiey nie dadaney. Za zabiciem Osmanowym,
dostały tesz upominki w gębie y dalszego y expectatia. Ale widząc to, iż nikt
nie widział, bo tesz to tylko w ogniciey było. Zaczym Palac wszystkie powiado:
mość Cywiedzy się dowiedziawszy tak swym, rozkazano Weżyrowi, aby kom:
dnie oddyswal oderwanie, tę trzysta stotysięcy Talerow, y do Palacu nie do
skarbu oddał. Powiedziałem mu zato Categorice, że iesli zato żadnych upo:
minkow nie mam, ktore się z dobrey woley daią, pogotowiu Trybutu nie przywio:
złem, y wszystkiego nie nie będzie mogł, żywot y wszystkie skarby zostawuię
na Koreno Boże y każdy wziąć wolno. Jako sobie za wielką sławę, y łaskę
Bożą będę miał, ponieważ to dla Pana y Oyczyzny swoiey odniosę, ale się y on
z tego nie ucieszy. Nastąpiły iusz zatym niektore odpowiedzi y pobudzowanie
gniewu Żołnierskiego, powiedaiąc iż cie dziwowaćem, y com przyiechał dać
nie chcę. Zatym gęste pogroszki rosły. Kazać mię w Saraiu gdzieś stać, poszar:
pać y iako perfidum traktować. Jam się tesz bronił, że tego w Taktach nie mam

y w obietnicy

y wobietnicy tego uczynić nie mogę. Zaczym nie mogąc mię iuż tego odwięzać za:
gnym strachem, posłał do mnie, żebym mu pokazał Instructią, bo się żadną insze
rzeczą wymówić nie może iedno tym, pokazował exemplo, że Poseł Polski, y Ce:
sarski uczynił. Gdy przychodzili do przyszłych respensów, miałem żadnego zaczy,
żem mu nie powinien ukazać, y nie ukażę. Ale on simpliciter powiedział, że
do Cesarskiey rzeczy nie przystąpią, y tacite mi qualita dawał, żeby się tym wy:
wiódł. Nie obiecałem mu tego, ale w nocy napisawszy taką Instructią, iaką tu
W.K.M. przynoszę, dałem ią przeczytać Muftemu secretissime po Turecku. Muffty
widząc zobudwu stron swary, fremitum Populi, że ledwo wdzięczni do Cesarskiey
nie poszła, ołowy narzeczy y na nogi włożyłości, y że się to iuż stało, y Turcy o tym
pisali, posłał do mnie, abym sobie tych umówców ledwo nie ważył, patrząc ia:
kie są czasy, którym iuż nie umie dać remedium, a żebym do słuszney rzeczy
przystąpił, y ukazał Instructią, dokładaiąc, że się potym dowie, dla czego
to Wezer tego się tak domaga, a pewnie nie darmo. Redembył tey okazyi,
a iuż iako naysłodszy dignitatem iego opowiadaiąc, powiedziałem, że iemu
samemu Instructią pokażę, a nie Wezerowi, y co może być naysłusznieyszego uczy:
nię. Przyiął to ode mnie barzo wdzięcznie, y onę resolutią, y onę Instructią,
y przez swego Confidenta posłał Wezerowi. Przyiął w szłowamo Wezer
od Muftego iako od Primasa, ale iż był człek ambitiosus y zły, tym się do
mnie zrażał, lubo to pokrywał. Jam też temu rad był, żem mógł nateý offer:
się Muftemu żądać przyiaźni nie mu. Jeszcze się była Controversia nie skoń:
czyła. Widział przeszcze W.K.M. ale zgłu nie widząc, pytał czemu zgłu nie:
masz. Powiedziałem że się W.K.M. nie podpisuiesz, y dowiodłem tego teste:
mony. Ale iż Cesarski uczynił im taki sygel, którego oni dosyć, niewiele
kredytu miało, albo przynamniey suspitią iaką. Powiedział że w Paktach
Chocimskich iest to napisano, że się to dawno powinni przy każdym witaniu
Cesarskim, y to iest w dawnych Paktach, których oni y tam wiedzą y nie zowią
za sześcią odmianami. Powiedziałem nato, ieśli to iest w Chocimskich Paktach,
to ia powinien dać, ieśli w dawnych, y teraz to być musi. A iżem był bono
Reipub: nabrał nabaliu rzeczy, y z sobą był wziął, ukazałem im według
dawnych pakt w paroraciach tak dawnych. Za czym połowy zawsze stawał, bez
wszelkich trybutów. Wymogło nie to pewnie nie pomału y spodziewienim star:
szych, a nawet z płaczem, kiedy na swoich dawnych Panów podpisy patrzyli:
O Chocimskie Pacta spor był. On powiadał, że ia ich supprimuię, bo tam w nich wszy:
tko napisano. Na co stawił świadków Baszów Collegów swoich którzy mu poświad:
czali. A z tym się wyrwawszy nie chciał y nie śmiał, że Pacta iuż zginęły. Że co pewn:
de była tam powiedział. Posłał do mnie z furyą, że się w ednym naydzie iego prawda
iż się nalazły Pakta u Cesarza J.M. w których: Chwała Bogu zbaltem. rad teżto
wiem, iż tak wielki Pan, a nie Cancellaria iego nowa takie rzeczy. Vnasto przy Can:
cellariach zawsze zostaią. Zwłaczał to widzenie dzień abo dwa, powiedaiąc iż
Cesarz w ogrodzie. Potym posłał do mnie, abym się nie wdawał w te niebezpie:
czeństwa, których mi mnie rzekł, a on mnie żałuie. Gdzie bym też ieszcze wy pokła:
zał onemu, tedy Cesarz dobrze więcey nagrodzi. Kiedy mu się nato słuszna repli:
ka data, czego się nie wspomina. Posłał opowiadaiąc, iż iuż hamować nie może
fremitum żołnierza. Potym do tego przyść musi, iż zbieże na mię zaraz
wszystko.

wszytkie (o którąm ia często prosił, pobudzić naszego dilatię, iuż partikularnie y stad
udawania) y tam pokazał, żem ia nie dobrze y Panu swemu y swey Osobie służył, y
Woinę Królowi Polskiemu wypowie. Natom odpowiedział, iż barzo rad będę, gdy
nie wszyscy stamtąd będą, a ia będę mowił. A nie chcieli na swey przyiezdze przestać
większymi, szczęśną wyprowiedź Woinę, Pan moy przyimie. Kiedy się koło onych
gadania takt barzo swarzyli. Podła suspitia na Kancelerza, żem go ia przedawał: że
wał 20. Tysięcy Talerow, zaczym y on nieborak był in periculo od Wezyra, y od
Sołtana. Szukali iednak po wszytkich Pisarzach, szczęście iakoś napadli na Curiosum kogoś
który zapisywał sobie wszytkie tego co się stało pod Chocimem, tak tych Traktaty, które
się namawiały, a nie stanęły, iako onych własnych. Był też przy tym y list Dilane-
row do W. K. M. pisany. Y dziś to wspomina, aby W. K. M. Posła posławszy przy-
stoiny iaki upominek posłał Panu memu na znak chęci y nowey przyiaźni. Toż też
moy Pan uczyni. Nalazszy to posłali do mnie, powiadaiąc pod przysięgą, żeby
prawdziwa rzecz, y żebym z nim zniosł się, y posłali takiego, który po Serbsku do-
brze umiał, kazałem aby mi pierwey ich przeczytali. Wszytko było po dostatku
według naszego, szczęściem dobrem chybił był. Po przeczytaniu te-
go, iam też swoie czytał, według sensu iegoż, tego chybiwszy, zeszli się zgodzili
słowy. Zaczym okazała się iawnie moia prawda, y on też nie pomału rad temu
był. Prosili abym dał po Turecku przetłumaczyć te pakta, y dałem. Potym Mufty
y Hali Basza posłali do mnie iuż z Dywanu po swych radach, bym naiakiekolwiek
upominki pozwolił, lubo te które mam od siebie oddał, i nie mniem W. K. M. oddał,
iż mi idzie o tę scromotę y strach rozbuchanego Wezyrstwa terażniejszego, by żeś iako
kiedyś szaleni y tego ostatka nie zapsowali, połowiu tego czyn z tym nie rozerwali. Da-
łem się z tym słyszeć, iż ia za ich mediaciami przestanę, iednoby do słusznych rzeczy
wiedli, y żeby tego sequela żadna inposterum nie była, y aby iuż też to Panu memu
oddało. Posłał też y Wezer tego mnie persuadując, żeby zawszy się wszytkich
onych wszystkow, y tego iż iako żywo w Trybucie tego nie chciał, iedno w dobrey przy-
iaźni, którą on chce zachowac, y inszych słów siła. Powiedziałem iż te upominki
które chciałem od siebie oddać, miałem oddać od W. K. M. Zaczym mnie prosił mię
abym na Audientia do niego przyiechał, na którą iadąc, znacznie się znaczył furor
populi, ~~~~ przeciwko mnie, mianowicie tych Pianie, którzy się spodziewali
brać co od mnie. Tamże blandiciemas podał iść, ukazuiąc mi, żem ia iescze
Człek młody, nie wiadomy, że wszytek świat wita Cesarza upominkami, mia-
nowicie Cesarz Chrześciański szwagier twego Pana, y Król Perski. Powie-
działem, wiedząc żeś ty Człek iako starszy tak y wiadomszy, ale ta ceremonia-
mi nie idzie. Bo Cesarz Chrześciański wrze Ziemie Węgierskiey nie Nie-
mieckiey przy mieście bierze z Cesarzem, y pomiarkowawszy się w tytułach, ia-
ko y satisfactiey z Węgierskiey Ziemie, takimi się też upominkami expa-
cis obsyłaią. Perski też Król iż Ormiański Armenią y siłą Ziemi koło Tureckich
z tych ma a nie z Perskiey złote daie. Ale iż Król Polski nic nie trzyma, swoicha-
iowe się też daw nych nie pustka. Ale ieśliby dał Cesarz Ziemię Multańską y Wo-
łoską Królowi naszemu, y on zaś z tych Ziem pozwoli. Do tego prowadzi nie
iest Pan nasz z tamtym. Bo Cesarz Chrześciański przysyła w nim upominek
Zygarek iaki, a dwadzieścia lat z wami Woinę wiedzie. Król Perski jedwabiu

wam przysyła

nam posyła, który się tam v niego rodzi; a sto osmdziesiąt lat z nami woiuie. My zaś od 200 lat z nami w pokoiu siedziemy, kiedyśmy im szczyli Wołoską y Multańską ziemię, którąśmy oddali wam, tedy to daleko więcey waży. Dlatego dawni Cesarze nie potrzebowali upominkow darowych, ani my od was. Niemiło mu było barzo tego słuchać, przecię powiedział, nie rozumiem iakiego. Potym przecię Conclusia wszystkiego takowa była, abym posłał mu Kagaste iakie upominki dać, szynit to Gubernator, iakom się potym dowiedział. Kapudan iż Passa barzo go sollicitował, spodziewaiąc się sztą wziąć. Druga iż passim mowili iego ... iż te pieniądze pobrał ode mnie, które mi ia Cesarzowi oddać miał. Trzecia że się tego kiwit obawiał, abym ia dalszey rady nie przyczynił iego, nie chciał Cesarza iakim psem albo ... odbyć, żadnym iawnie nie mi to przepowiedział, że periculum mnie uwodzi, ale y iemu nie minie. Iam przecię ..., że wiem co Cesarzowi dać mam, ale regestru nie dam, bo zwyczaiu tego nie masz, a iż też z dobrey woli to uczynię, nie z postanowienia, nie nadać rozkazania Pana mego, y takeśmy się rozjechali. Interim też nie przestawał supplikę do Sułtana oddać, y zakładować, iż ia żadnych upominkow obiecanych nie przywiozł, a iż Cesarz I.M. nawet więcey przyiaźni Pana mego, niż iakiego sobola. Kiedy się to iuż wszystko ku dobremu skłaniało, pewnie wiem iż list od Tomsze przyszedł, a w Tomsze z Polski wiadomość, żem ia przywiozł siedmdziesiąt sorokow soboli, szkatułę y zwierciadło, y 60 tysięcy Talerow złotowych. Tam dopiero na szabaltas nowe konsulty mieli, co zaraz Żydy, iż im znać dali, drugi raz że to z Polski wie. Exagitował tym przeciwko mnie, y Muftego y Stalibassa, że mię iuż poczęli odstępować. Ale mi ia przy pierwszych swych Asserwach stał, podwalać tego ... nie chciał. Tandem przez Muftego w traktaty poszło, żem w krotce dać pozwolił 40 sorokow sobolow Marmulowa, ktorych żem nie miał więcey 4. Zwierciadło y szkatułę, y to iednak przez żadnego regestru, alem mu z słowa powiedział in confidentia com adaptował. Przecię w zadatku ktoś był barzey niż pierwszy. Posłałem do Kizlaragi, którym też przez Angielskiego Posła perswadował, abym upominki iakie dał, któreby były godne iako Cesarza, tak Krola barziey dla ich powagi, niż dla mnie. Obiecuiąc się do Cesarza oto włożyć, żebym miał dobrą odprawę, y prędką ... Powiedziawszy mu to wszystko, co się godziło powiedzieć, obiecałem mu 4. sorokow soboli, a pierwey mu dał teraz, żeby mi u Cesarza audiencyą iednał, a że ia y nadto upominkow dam Cesarzowi niżelim obiecał, y dałemby ... był uczynił, ale złe traktowanie Wezyrowe, y iego upor nie dopuszczał mi, y teraz dla Kizlaragi barziey to uczynię niż Wezerowi gwoli. Zatym to u niego było, y zaraz wyprawił kartkę do Wezyra, abym miał audiencyą u Cesarza, a iuż to była piąta Niedziela, iakom był pod Constantynopolem ... Którzyśmy do postanowionego czasu przyszli, iam to z Wezyrem umawiał, żeby się nie znaczyło powinności iaka na potym. Druga aby mnie w liście swym do W.K.M. wymowił, żemu to na perswazyą iego bez woley W.K.M. uczynił, dla dobrego pospolitego. Trzecia aby też W.K.M. upominek iaki znaczny od Cesarza posłał. Czwarta abym też mogł ...

y więźniow

y więźniow przy postanowieniu Stoły Cesarskiey: Wszytko absoluta obiecał. Do tamtego
iako do wielkiego Tarchpia zwyczaina, iedynym z Moskwą pokoiem y prawdą etc. Tosz so:
bą warował, abym nie siła mowił z Cesarzem, ale raczey na pismie dał. Bo iego Cesarz iest
Complexiey subtelney, nie rad długo słucha. Druga iż immodesta petitia trzeba nie po Pol:
sku, ale tak iako oni zwyczai maią, iż to Syn iako Oiciec Synowi. Powiedziałem iż mo:
wa iest u mnie według czasu y rzeczy; ~~Poganom mu ia żadnem sposobem nie pozwolił~~ Swiat
łoży mnie w pomniszeniu, iako Carskiego y Moskiewskiego przed tym nie gromi. Po:
gom mu ia żadnem sposobem nie pozwolił, y tak ie w nocy Zamkowi do Ratusza, y tam
ie oddano, ktore mi na ostentatią w rękach trzymali. Wewtorek 6. Decembris
w dzień S. Mikołaia, dnia tego witania, deszcz był barzo wielki, a płaca tesz Stolni:
czem nastąpowała pod ten czas, gdzie się Swiat ludźmi y pieniędzmi popisał, y tak
iuż nie kiedym widział, gdzie zwozami szli. Było nie mało pieniędzy w tych wozach, na
ktore czego żebym był patrzył, y dziwował się. Alem w tey iego fortelnyey ciemnego:
dził, iż u takiego Pana nie dziw że pieniędzy siła. Tam nic więcey notabile nie było,
iedno to, kiedyśmy iuż u stoła się zeszli, posyłał do mnie kilkakroć przez Wezi:
rego, a do Wezyrego przez kogo inszego, żebym przed Cesarzem Czapkę zdiął. Po
inszych rzeczach powiedziałem mu Categorice. Kiedy mi głowę zetną, w ten czas y
Czapkę. Przy witaniu kilka mi słow wyprawił, bo się iuż y Cesarz, ktory miał ręce
y nogi związane, pokład spętnie obracał. Na pismie iednak wszytko było podano,
y wszytkie punkta potrzebne W.K.M. mianowicie tesz Kantymira y Tomsza wspo:
mniono, y o sprawiedliwość. Zwyczaynym sposobem, Wezer naystarszy położył to przed
Cesarzem. Lecz to nie zwyczaynie było, że zaraz po wyściu moim wziął to pismo do sie:
bie. Czego za Cesarzow inszych nie było. Bo się obawiał abym z ręki iakiey przed Cesa:
rzem nie chybił. Po witaniu Cesarskim miałem u niego dwoistą audientią kilka ro:
zmawiania, na ktorych nihil serio tractabatur, tylko ludzi zbałamucił. O więźnie kilkakroć
upominałem się, powiedział iż da Pan Bog będą. Ale że ich wydać nie może tak pręt:
ko, bo nie rowie że ludzie są, muszą być ludzie wielcy, bo się wszytek swiat stara
o nie. Za tego starszego Szaga Betleem Gabor Trzydziestu tysięcy daie, y Krol twoi
posłał przed tobą starając się on, żeć że wy czytelsze ziemię postąpiwszy, ale kiedy
starość przyidzie, y to da Pan Bog będzie. I takich podobnych obietnic siła było, kto
intro, z ktorym z Wezyrem zacz był nie mały, y z tym ktorym P. Starosta Lwowski
pieniądze był pobrał, a drugim P. Obięzitowce. Wezyr siła mi molestiey zadał,
A gdybym go ia był z sobą nie wziął, a on na takie rozmierzał, iakie były gdym
przyiechał, więceyby m był miał kłopotu y niebezpieczeństwa. To iednak tobowi
przyznać muszę, że tak dufale stawił mi się, że Instructią ktorą miał u siebie oddał
mi, y Wezyrowi chociaż był od niego pytany zaprzał. Ia iednak takiem był sobie
z nim postąpił, bo nie o to prosił, żem tą dawną iego Instructią spalił przed nim,
takową drugą nagotowawszy, a originał zostawiłem, obawiaiąc się aby przez niey
szkody nie odnosił, y takiem zawsze przy traktatach originał miał przy sobie, a dru:
gą ktora według potrzeby napisana była. Według nie dzieli dopiero po moim
przyiachaniu Podskarbi postanowił z swoim Kiehaią, lubo bez postanowienia
obiecał dawać 25. tysięcy Aspr na każdy dzień, a żadney rzeczy zlecenia więcey.
Zaśli to była rzecz podobna na kilkaset koni, y kilkaset Czeladzi w Constantynopola,
co y oni sami prawie sądzili, ale trudno było co o tym mowić, y tego iednak nie dawali;

Iedno raz

ledwo czaß wyidzie kilkaset Tatarow, potowiecz sie Jemu podobnie, przyszedł, Totalis
zatrzymawanie suspectum mi było, y commoniał doświadczyłem potym, że to było fortelem uczy:
niono od Wezyrego, y Podskarbiego, aby to było wytrzymane na ostatku, iesliby mi był nie za:
płacił tego długu. A iż ten był Consens iego, wszem rada, aby nie zatrzymano, y nie puszczono,
maiąc nie pro obside. Tedym iednak kiedym potem z nim mowił, y pytał się coby za przy:
czyna była w tym spuszczeniu iako mi obiecował, że fauli nie. Przymowiłem to dlatego, żeby mego
natey radzili zatrzymać, aby mi od tego agenta nie wypadał, dissimuluiąc to zaraz wszelkich
mowiem. Zastrzył mi to zawsze, że nie trzeba na mnie nic nastąpować, będzie to po woli.
A to wszytko za ratione iako się to wynadziało, że iesliby nie byli zostawili; trudno mi to miał
płacić, y do tey rezolutiey nie było o czym traktować. Skoro iednak nadzieia przyszła mo:
iey odprawy, zaraz począł nalegać, pierwey przez Podskarbiego, ktory do mnie posłał
abym mu ten dług Wezyrego zapłacił. Powiedziałem, iesli dług Krola Pana mego
mnie mi to polecasz, gotowem płacić, iesli Wezyrego, iam nie iego Successor. Ofiaro:
wał się iż miał ukazać od W.K.M. obligi, gdzie mu kazano płacić. Przytym przypo:
minaiąc iako się Pana Boga nie boią, że maiąc przy sobie te pieniądze, nie chcą płacić,
że to iuż nie iest Wezyrego dług, ale Krola Polskiego do Skarbu Cesarskiego. Iam
też Wezyremu umyślnie ostry respons uczynił, tak iako z Turki trzeba, fingu:
iąc zaraz tych szpiegow nie widzę. Upomniał się Wezyr 16 Tysięcy swoich ode:
mnie, iż za wydał. Ktore mu się rozliczowało dostatecznie, y na ostatku ukazuiąc
mu do Polski, czego on słuchać nie chciał. Zamykał nam Podskarbi wszystko Cesarstwo,
aby go łapano, a on płakał, prosił aby go liberowano. Interim mnie Wezyr wszytko:
no się nam gniewaiąc przeciwko figle wyrządzał. Stała się ta Constitutia interesse
et metum wlobta. Urosła interim Controversia w taliey srodce nie dzy Wezy:
rem a nas, o Kazimirza y o Tomszy stey okazyiey, iż iakaś nowa Princessa
Kazimirz był do Polski uczynił, o ktorey wiesc do Constantinopola przyszła. O
commissia na Kazimirza starszył, ktory sobie iuż był Wezyra y inszych Baszow
Utwierdził tem głosem, iż Polacy woinę gotuią, y dlatego go chcą sadzić,
bo się go barzo boią. Iest też y Wezer fraudulentae w tym idąc, y gotuiąc swo:
ie dessegni, rozkazał Kazimirzowi, aby był gotow, y Princesiami Polskiemi trapił,
co się pro tempore wiedziało. Iam też dał taki respons, patrząc do czego się zapli:
li Wezyrowe szagaty, iż Pan moy nie dlatego chce, aby Kazimirz y Tomsza
był tracony, żeby się ich miał obawiać. Boiesliż Osmanowi Cesarzowi waszemu za
pomocą Bożą stanęły siłami swemi własnemi, bez podziby Inmikiszs odwagi Kazi:
mirzowi może dać odpor, a pogotowiu Tomszy. Ale iż upatruię, że z tych dzisie:
ysz poczatkow wieża się snowu gniew zastać, nie radby żeby do mniey iakich zno:
wu z Domem Ottomańskim przeszkakowaszy przybyliśmy, iako y pierwey przy:
chodziło z takich ludzi. Gdy a poseł Krola Pana mego dostyczym rozkazaniu iego
uczynił, zem się y tobie Wezerze y Cesarzowi sprawiedliwości upomniał. Katym
ia przyimie rozprawę (bo tak udawał) Owszem wpadzie iako zamiarze, y
drugiego takiego Bohatyra, to sprawicie, że Pan moy Woisko przeciwko takiemu to:
wom dawać musi, y kiedy przez mię Posła swego wielkiego sprawiedliwości na
tym nie dostał, więcey się iey upominać nie będzie, iednak sobie kiedy dzisiey
nie da. A wy patrzcie iesli dobrze będzie abo źle. A czego się uczynić nie zechcieli
Panu memu opowiem, żeby wiedział iako się na przyiazń waszą spuszczać, zatem
o nim więcey mowić nie będę. Nie wiedział coby z takim respondsem miał czynić,

radby był

żadny był, iakoby y nakazał, żebym na Kantymira nastąpił. Ten respons ukontentował
Halil Baszę, który się z nimi swarzył, o to pierwszy, iż tobie Kantymira żal, y dla niego oni
nie boią, bo fałszywa to iest opinia, rozumieć to o Kantymirze. Czego też przy Cesarzu
nie umiał, przygotowali bez Cesarza. Wszystka potym władza że dwie [illegible] Tengedia
Daut Basze, w którey y mnie się dostało. Wprzód o sobie powiem. Wziął sobie w suspi-
cią były mowie o Daut Baszę, lubo mi go pozwolił, wziął był, że mnie był kaftanem, y inn-
szemi przysadnemi upominkami obdarzył, iakoteż swem podarki, y do tego przy-
stąpiło, iż Matka Cesarzy iego słuchała. Basza dowiedziawszy się o mowie dolożę, sły-
szał często pon. Udawali to iego suspiciones że to na praktyki. Doszedł był y tego, iako
to łobzy swego szpiega ma, że przez Daut Baszy dwa razy do Cesarzowey była
oddana supplika moia, udawali y to, czego iako żywo nie było, iżbym w nocy zachodził
się z Daut Baszą y bywam u niego. Y tego się dowiedział, iż niektórzy Szpachowie
szukali mnie z tym, żebym im dał listy na sto Talerow, a onego chcieli [illegible]. Turbował
mię tym y sam Wezyr. Alem ia y z tamtymi przedziało wszystkiego y żadnego nie było, ktore:
dnaby się czas nie udawał, y owszem powiedziawszy swoie racie, w których mi Wa-
zyr dosyć uczynił, y że pilnowi nie idzie, wostatku powiedziałem, iż ia między
tobą a pięcią klasę mieszczę. Z Wezyrem żem takiem postąpował, żem się z nimi kło-
cił z tym praktykowali ciągle nie miał. Alem mówił, uczynili to, bądź wiedział ia:
ko nagrodzę. Y takem się potym dowiedział, że też Wezyr, że pewny czas udał że
bym ia dwadzieścia tysięcy Czerwonych złotych między Szpachów rozdał, aby Wezyra
zgubiono albo zabito. Prawda żem ia to był sobie nastarał darował. Wprzód nie by-
li mi pytał od Szpachów iako y Janczarow, co mia od W. K. M. przyniosł, y iako
są z Listu Ozowinski, abym ich na piśmie dał. Y tego nie li Wezyrowa nieszczeście
y pochod do Woyny, nie dzy swoie hotowal, y drugie robię. Ja ktoś pierwszy nie-
chcieli; aż post effectum, 15 tysięcy Talerow Lewkowych dać prosili. Kiedy tedy:
to to cudnak sluchu, ani do uczynienia, ale Basza wziąwszy na mnie stołecznych
wdania oddam, zawsze to przypominał memu Dragamowi y mnie, żeby niego
nie przyiaciel zadny sieliem. Sprawowałem się ie mu tego, domyślaiąc się nie razem nie:
iąc własnie, ale to czas była nie podobna in praeiudicato animo. Tandem iako
się potym z słow iego powie, y tego teraźnieyszego Wezyra napierwiał na mię, abym ia
że iaka przyczyna na ulicy zabił, kiedy do niego pewięc, a wóz postrzelał. Mnie
zaś Daut Basze trudno było mieć, bo był iego potężny aemulus, którego dziś iako spo-
dziewali się Wezyrem, abo pewnie Capitan Baszą. Ale to iuż ledwie nie publicum
było, y kiedy się do niego garnął. Stałem były też barzo radzi byli dali dla ich przy-
czyn, ale osobliwie dlatego, iż kilkadziesiąt kasz gdzie z tym Wezer do Muftaia, a w przód
wysyłał swoie fackie do Janczarow y szpachiow z trzech Materyey. Ato było, żeby tego
Cesarza zdelał amwicere at imperio daiąc przyczyne iego insufficientyey. Odnośsztaku
respons od Muftaia, iż gdy widział iako poprawa, pewnieby na to przypadł. Ale mię
dzy Szełowem, a dzieciecem mała differentia. Do tego Matki obiedwoie są żywe iedna-
kiby statis gubernatory był, ale lepszy ten gdzie lata teraźnieyszego Matki Cesarskiey
są starsze, wdowcy drugiey cesarze młodey y wyniosłey Białogłowy. Teżci gna:
kiytu dowiedziawszy, iuż na Wezera przeszli fartis robię. Wiedział o tym Wezyr
y iż tego Daut Basza, simulando, iż Żona iego w takiey tym Rybowanie iedzi, do
Saraiu wsiadał, y sam w Saraiu bywał. A iż similis simili gaudet. Frauntowie
trzymali facie takiego iako y sami, przeto dawali Wezyrowi znać. Był potym

drugi aemulus

drugi æmulus był, kaiący się Vigorosus et Virilis teraźnieyszy Wezer, którego się rezolutniey
pewnie bał. Trzeci którego się też obawał Mustafa. Y dowodziło go to, że Husseim nia:
rowiczą lubo nie miał faworu z Katam, ale pieniądzmi wielkiemi, na które się zdobył, a
drugie obiecował, pulsabat animos factiosorum. Mustafa zaś taenten głupi miał favor
u Katam, y nie był też bez obietnice largiciey, Matka żeby była tylko syna zatrzymała
takiewby była y najgłupszego zezwoliła za Sułtan, sama iednak sua sponte odmienić go
nie mogła. Cieszkoto było zgapemu iuż bardzo bogatemu Wezerowi, lubo go przyiaciele upo:
minali suis artibus, przeciwko nieprzyiaciołom iść, ale w sobie rzecz consilium, umocnić
sie y firmare sibi Imperium, które rozumiał iuż mieć zygarcsu. A iż miał liberum
aditum do Matki, postawszy pierwey upominali zacne, poszedł się expurgować. A
iuż iako po wszystkie czas, tak mianowicie tych dni, dzień w dzień głos biegał zego mai.
ią zmienic. Powiedział, iż mu to falso obiciunt, gdyż on iest wiernem niewolnikiem
Cesarskim, dobrodzieystwo iego znaiąc, quod ex maximum, nie będąc distractus
ani powinnemi ani dziećmi, y żywot moy y cokolwiek iest y miał gotowem ofiaro:
wać y ofiaruie. Stara się oto iako by te tumulty uspokoił ● pacatum Imperium sy:
nowi oddał. Ale tego do skutku nie może przywieść, iesli pierwey honestis modis
tych æmulos którzy się po Constantynopolu nie zbaią ludzie buntuiąc, nie zniesie, co:
dziwaiąc się iedni do nadzieie y faworu Daut Bassze. Ten iż iest szwagier Cesar:
ski et bene meritus, a Wezerem dla contaminatii krwie Cesarskiey być nie:
może, słuszna by go dzyim znacznym ab extra contentować. Tego Husseina iako
wszelkiego Mopa trzeba się bać, a nabardziey iż wie to sama Matka, iż nie był
dzielnym, y owszem znał zmienić syna, przeto albo omnino ablegować go albo zniesc.
Trzecie mu omnino kazać precz z Miasta iako bydlęciu, do to zyt tego iako wiem
od Cornuda nabliższego po Kizlaraczy. Iesli mi na którey nie dzielę tylko dasz
Państwo, ia tego dokażę, y pacatissimum Imperium oddam synowi, a potym ręczę ześ
to uczynisz. Deprecatus potym sprawę swą łatwie otrzymał absolutią, y iuż swoy
Kaftanem odieżał tryumphuiąc. Daut Bassza był w Miescie, y polegaiąc na łasce Mat:
ki Cesarskiey, nie bardzo to sobie uważył, uważaiąc iż miał za sprawcę, iako to szwa
Matyzefa, za którym był udawił Osmana. Iako tedy szedł a brata swoy pocho,
tak y Consilia. Na pierwszym Diwanie potkali swoie Szorba y nie iedli ciży
to iest discontenteci obeli niedzy sobą Dziesiani Spahiow, y dziesięciu Janczar:
row Deputatow, a sami circumcirca stali, po iedney stronie Janczarowie, a po dru:
giey Spahiowie. Tamże naprzod ci Deputani prosili Wezyra y Sedziow nai
przednieyszych, Kadilaszkierow których iest dwai, iеden Europski, drugi Azyatyc:
ki, żeby wiedzieli iesli Cesarza zawie kazał Osmana, albo iego Matka. Obawiaiąc
się strachu albo tumultu Cesarz, a barziey Matka iego, takie pismo wydali z Katam.
Iż Osmana synowca swego nikomu zabiiać nie kazał, ani Matka iego, a ci którzy to
uczynili, godni tego aby ich szukano, y karano gardłem, iako zdrayców krwie pań:
skiey. Wyszło drugie pismo, iż Daut Bassza Giebeia y inszych Cesarz condemnuie.
Zaraz po Diwanie łapać kazano. Złapiono tego Giebeia. Daut Bassza uciekł.
Przywiedli na dziedziniec po Diwanie tamtego. Tamże przed sąd Kadilaszkierow
przed klatką Muftego, która otrzymali na gardło osądzony w pośrod Diwana
pod oknami Cesarskiemi, tam mu ucięto, tupa wyrzucono. Wyszła klatwa y
Dekret od Cesarza y Wezyra, aby łapano Daut Bassze, który iuż był uszedł do swe:
go folwarku cztery mile od Miasta. Na dziedziniec wezwana była na Wezyra, żeby:
nuby Daut Bassze nie stawił. Ofiarował się iż go stawić miał za tydzień, a iesli nie

stawi

stawi, iż swoią głową go zapłaci. Blisko iuż onego dnia obiecanego było, kiedy ieszcze Daut Basze nie było. Było im in votis populi, ba y iego samego zamgo ianta: pił, y kleinoty iego w sobie przełknął, iakoż y miałby był kłopot, by go było nie poimano. Dalekogo szukali, a on był wlazł w słome v iednego szpadia, który go wy: dał, także go na woz wsadziwszy do Czyluczy przywieźli. Jachał pro spectaculo populi płacząc. Institutum Judicium omnimoda solennitate przez oneż Deputaty. Były tam pierwey był Cesarski edikt, iż nad rozkazanie iego uczynił, aby był ścięty. Po: tym uczynili Kutiszlastlarowie dekret, iż ma być ścięty. Wszakoż tez dekret ski ad turmas czytać, y pisać iesli się contentuią. Wszyscy probaverunt Cesarskim. Podpisowawszy dekret kazali go wywieść z tey komory v Kapuchiciow na dzie: ciec, gdzie pospolicie takich ścinaią, wpośrzód Dywanu. On szedł łamiąc się y przypominaiąc swoie łaski y dary. Potym kiedy był na placu, nie chciał klę: kać. Kat chciał adigere, potym poczęły się wras głupy wyzywać, nie by y stoi, drudzy z sił, a przybliżaiąc się parenti novitate, wszyscy Weżyrowie poczęli kapidare. W tym słowy y tych kilka dziesiąt, y porwali Daut Basze, y po: prowadzili do Orta Meczeti. Zarazby naprzedniey iszey Janczarskiey, tamże on iako umiał, łamał sprawować się. Vulgus, iako mobile commiseratio na dru: gi, z wyrokiem swoiem, kiedy co prędko uczynić chca, pierścień nie do iedney chapli iakby tesseras zbierać poczęli; a zatym wołać, iż on nie winien. Aliż dyżurowa: ny trzeba go Weżerem uczynić. Posadzili go na naprzedniejszem mieiscu, włoży: li zawoy wielki, który mieli iuż pogotowiu, y złotogłowową szatę, y poczęli wołać Weżer Azem, Weżer Azem Daut Basza. Dano znać o tym Weżyrowi, który za: raz z strachu przelękłey dusze trochę nie porzonił. Miasto wszytko także głos po sobie miało, y dowiedzieliby byli tego pewnie, ale Janczarowie, y i starszy przypad: szy poczęli im exprobrować sedicia, Imperia Magistratus zmieniać, y tak znowu deseruerunt owego biednika. A zatym drudzy przypadszy wzięli go, y zawie: źli gdzie Osman entgarto. A naświętszy żeby tumult nie był, wszyscy rozka: zanie od Cesarza, iż kiedy co Osmana zawili; nad Daut Basza exequatią uczy: nili. Ciało pogrzebiono, rzeczy na Cesarza pobrano, u prostych którzy były słoni iego. Mani w te wszytkie tumulty bawił y drżał, aż potym wyiawił, kiedy był blisko Mehmet Girey, Co mi ia dawno wiedział, iż go chciał, y dlatego nie nie odprawuie bez niego, y żadną miarą odprawić nie może, Interim też Meh: met Czauli z Posłem Betleem Gaborowem przyiechał, którego iako mego Pa: trona witał, zaraz eius animum demulcebam, który za pełnieyszy będąc siły po: kali od tych od których iechał, także z Weżerem sobie traktował. Widział to dobrze, że Weżer nie dobry W.K.M. dla tego siła listow powtarzanie, a mia: nowicie iuż od samego Dunaia dawał znać, iż nie wielkie rzeczy żeby wszytkie: go świata, a mianowicie z Polski, na które rożne siedła y Woiska pogotował, tak: ko żeby go chciał. Wspominał y to, że miał przestrogi od wszytkich hamenadow że nie na wyrozumienie y wypatrzenie własnie wszytkich rzeczy W.K.M. wysłał, y że ścisnąć trzeba barzo mądrze y barzo ostrożnie traktować, y nie cierpieć tego con: temptu, iż się ia Feam Cesarskich domagam. Zatak to były aż szesnaście dni; przez które on iechał, to Posłstwo moie chce ocukrować, udali byli iemu, iż się ia po Dunai upominam, y że inakszych nisz pod Chocimem Conditiey chcę. Więc iż

z Constantinopola

z Constantynopola iusz tesz rumor był puścił od Wezyra po wszystkich granicach, y od samego postowu, że ia po Dunay idę woiną, y inaczey pokoiu nie zawieram, y aby było po gotowiu upominał dla sławy państwa swego. I do tego się iusz po wszystkich Państwach ogłosiło y Granicach, że nie do [illegible] woysko, drudzy że udawiono że otrut. A tesz nowiny y po Constantynopolu były, nie tylko apud vulgum, ale y u samych Baszow, y u Muftera samego. O czym postali w sluch do mego domu iesli to prawda. Posłał Poseł Angielski w sluch P. Blatemberga, żeby się dowiedział. Ale y w mowiey Czeladzi nie mnieysza trwoga była, co ponieście ku powała, bo ich Turcy upominali, iednie powiada co prawy, bo iusz Posła waszego udusito. A trudno było nie wierzyć, bo gęste słowa Wezerskie in publico, gęste y do mnie były, abym nogi y szyię na olowy nagotował, taki był strach ludziom wszystkim puścił. Czego się on potym kiedym z nim do niego odpowiedziami posyłał, zaprzał, i [illegible] obyszał. Zatakiem tedy pismami, y mowinami lubo niechcąc tamtei postronni, ale ex necessitate iako im udali od strona się mieli; czego Diak nie mnieyszy był fomes. Tego tedy naprzod, bo się półtory Mili od [illegible] koło Constantynopola, nie nacieszał na exitum Tragediey Daut Baszyney, y nie wiedząc kto na placu zostanie, przez fidelissimum Agatem iego, który mnie sam niego kiedy nie zapominał, nawiedził, y kadelem mu przywiedzie omnes rationes traktowania mego, y expostulatiey mojey, bo też Czausz, y dla przepisania Chocimskich Pakt, y innych rzeczy do mnie chodził, gdyż [illegible] Tłumacza nie miał. Z którym tesz postałem swego ad parandas aures exordium postawszy. Bo tam teraz gdzie nulla reverentia at metus Principis, si nihil attuleris ibis Homere foras. Obiecał zaraz sprawie się dobrze przysięgając, że nie wiedział isz tak [illegible] przyiaźni Poselstwo moie było, bo mu inaczey [illegible] Kamieńczy udawali, y na woinę zaciągali, który mi to potym powiedział. Naznaczył mi potym Wezer audientią, gdzie Machmet Diak był praesens, który iusz cztery albo dwa przed tym z Wezerem się widział, y kazał mi być bono animo. Tamesmy się przywitali, y długo z sobą [illegible] mowili. Tamże wielkie encomia Wezer onemu dawał, y iego dexteritatem zalecał, powiedaiąc że tego chciał, iże ten [illegible] odprawę tobie da. [illegible] tesz y on sobie, zas o Wezerze powiedaiąc, o sobie mniey diskurował. O Azyey, Africe, Europie, o Polszcze, Kiemneckim Państwie, że tam wszędy swoie szpiegi ma. A Wezer y drudzy tamci barbari cum admiratione, z [illegible] y z radością słuchali. Iam tesz dziwował się chwalił y kontentował, żem takiego Człowieka doczekał y widział. Finaliter Wezer mi powiedział, żem ia iest Oycem tego Człeka, a on mi iest synem, będziesz sobie [illegible] y takesmy się obłagodzili. [illegible] zatym, mamo ia wielkie trudności, nie wiedząc czemu [illegible] myśli. [illegible] to wszystko [illegible] tego Człeka, któremu ia wierzę iako sobie, ten co uczyni, ia na wszystkim przestanę. Ten swoy [illegible], u niego będziesz miał audientią zawsze [illegible]. Możecie się pobić y popić, ia was będę iednał. Isz przyszła była wzmianka o Kazimierza, y o iego [illegible], którym Wezer nie wierzył, y [illegible] mnie contradicował. Tamże Machmet Diak powiedział. Większy [illegible] Wezerze [illegible].

[illegible]

ziałem ia Patentis przyiechał do ciebie, y iż nie traktatymi na piśmie, ale częścią woisko:
wy przywiozł. Po przysięganiu na Machometa, iż mi tego Posła tak szkodzono, iakom nie w:
że było gorszy. Ale ieden się dowiedział w Constantynopolu od tych którzy nie zgubią:
ią, że wszytka rzecza do ciebie przyiechał, że dobrze y po turecku mowi, y dolina wszytcy, że
nie iest Bisurmaninem. A teraz tym barziey, kiedym go poznał, co żem nie owiem wszytko do:
bre. Ale y z tych słow, które teraz powiedział o Kantymirze, prawdziwego znai Waszeć:
były lubi Kantymirowi, y teraz się go tknie, y nigdy dobrze żadnego nie będzie. Iuż sobie
też tym nasmarował y gotował mi rzecze. Wszedł zaraz Wezer, a iako był Chan impetu:
osus, rozsyłał zaraz do Kantymira, aby napisano że mu głowę zetną, ieśli się nie ba:
dzie w swych terminach zachowywał, y przysiągł że go tam nie zastał. Po tym Mechmet
Dziak powiedział. Iż ia wiem że Poseł do ciebie iest szkodny, y masz sta sorce do niego.
Aczam iest Oicem onemu, powiedziałem z nim w mowie sobie. Tamże posłał Wezer po:
wiedać iako na mnie naprawował, iako z Daut Baszą praktykował, ~~aby mnie byli tu mieli~~
~~tumultem iakim na~~ Zudzym też y on przyznawa się, że był lud do połtora tysięcy spra:
ktykował aby mnie byli tumultem iakiem na audientię idącego zabili y splundro:
wali. Niewinność moia, iako była rzecz własna, ukazowała, żeby był nie wiele Bo:
gatyrstwa pokazał, mnie nie wiadomego Chana nie spodziewałem się zwoiować, coby
zas po tych było się musiało wiele krwie zapłacić. Po tych słowiech obłapiliśmy się,
y taką postawą, iako sardeczni Bracia rozieżdżaliśmy się. Iuż z tym Mechmet Dzia:
kiem naznaczonego terminu nie pilnuie, który in privato, o wielkich niedostatkach
et impetu nieroskromnego Wezera siła mi powiedał, y z tym razem przeciwko którey
interceptora o wielkim iego takim słowie, którym praktykował nu Państwo Krza:
cie, iakosz y stracił. Ten Wezer miał to, iako każdy Turczyn, że bardzo rad wziął,
iednoże się bał, aby populus o tym nie wiedział, dla którego krzyiomo to wszytko czynił.
A toli po tych upominkach zawiedzki nie posyłał, y podobno tysiąc albo połtora Ta:
lerow dać rozkazał, ta co iuż od połtora miesiąca zatrzymano było. Więc y ten pu:
ścił głosy, że mnie prędko y dobrze odprawi, y Baszom też powiedział, y chwalił mie
iuż, żem dobry człek, y żeby nie przyiaźń Nieprzyiaciele między nami robili, iakosz
iuż w ten czas głosy się lepsze słyszały. Nie odmownili się chodzić, traktować do woley
iedzi po mieście y po Meczetach. Żadnak y Mechmet Dziak nie zapomniał się fo:
rytować. To iako Chleb ubogi nie tylko mnie demandaint, ale wszytkim Posłom
którzy miał potrzebę, aby był frequentowany. Nie bez inwidiey y oszczerania [?]
Mieszkańców Constantynopolskich, zwał on iednak ślad mogł, y tak przyznawał,
że iuż y domy kupował. Między nie małymi zas pieczeniem przyiechali swoimi;
także y petitiami u Mechmet Dziaka były y ss Wiśniowieckich, których iż przibus
chciałem wyswolić, a nie mogłem, pomyślałem precio, bo iuż z Wezerem zaszły
były rożne traktaty. Między inszemi, że to iuż iest służebnica Cesarska prywatna,
a Cesarz [illegible] on tego nie wie. Ale Mechmet Dziak obiecował starego:
wać sobie, w którey pierwey żadnak, y na to 5000 Talerow prosił. Starał to
po tym, żem ia miał ukazać dawne Talta lepszego y generownieyszego polowie,
które miał, aby się z nich mogli sprawić, y głupiemu ludowi pokazać, iako smy my
są ich dawnemi przyiaciele. Gdyż z takimi miejscami wszytkiem Kancellaryey po:
gingło. Oddan iemu y iego Pisarzowi wszytko, a nie którem dał przepisować, mia:
nowicie o Herburtowem y Solimanie, gdzie powinowactwo y przyiaźń pisze. Potem
to się trafiło, iż Poseł Angielski, który na Kadogrz w ten czas ieżdżał, ustawicznie
iednak

iednak żem ia o słuszności zwodził się przez Szachabarsze, mianowicie przez Pana Sta
na Slatenberga; maiąc potrzebę wielką w sprawie Rumieńskiey, miał iechać do Mehmet
Baszy. Ciż wiedział że moia sprawa była temu dawnak, posłał do mnie pytaiąc, ie:
śliby m się tem nie obrażał, abym sam z tym Baszą mowił, o tak mieszczey odprawie mey
dołożywszy tego iakiśby z mnie mocę było, y iakoby miał mowic. Kazałem mu odpowiedzieć
podziękowawszy bardzo, że życzę aby J.M. mowił. A co mowic ma, iako mądrego Pana:
tego uczyć nie trzeba, ponieważ ia też sobie nie życzę, tylko abych miał prędką a dobrą
odprawę. Tak onego odprawiwszy, aż ku wieczorowi był u Mehmet Baszy, gdzie ma:
gnifice o przyjaźni W.K.M. mowił, że się temu cudował, y pytał skąd by taka przy:
iaźń. Powiedział, że y dawnych powinowactwo, y też z tych commercia które maią
z sobą Narodowie sami. A dając satisfactią ~~[illegible]~~ iakaś była, y temu Posłowi o sobie
wszystkie, powiedział iż nie przymiesz przyjaźni, przyimnie. Lecz iesli chcesz przysta:
wać się temu, dnia nazaiutrzeyszego naznaczyłem audientia Posłowi Polskiemu, przybędz
y ty abyś słyszał iako społny przyjaciel szczyrzy. Powiedział Poseł, iż chce się pierwey
mnie dołożyć iesli mu pozwolę. Z tym posłał do mnie. Kazałem mu się nie mogłem
inaczey, iedno życzę y proszę. Posłał interim Węgra do mnie, abym nazaiutrz z Meh:
met Baszą był na audientiey dla odprawy. Mehmet Basza też posłał do mnie. Com
z Angielskiem uczynił, chcąc mu nie potrzebnego sworu co odkazał. Ciż siła Turkow
będzie przy tey Audientiey; musi siła mowic nad wolą swoią. Ale żebym się zatym nie
wrażał, bo to w traktaty nie poidzie, ex condicto to czyni. Jakoż nazaiutrz posadziwszy
mi lewą ręką, co u nich uczciwsza, siła im pertinentes mowił. Ale nie dziwi rzeczami to
była naywiększa, iż my woiny chcemy, siła szczera mamy przeciwko wam, mamy woiska
wielkie, ktorym wy nie wystarczycie. Powiedziałem na to, że nie słowa było bawić dłu:
go na tym, kiedy iest tego chuci, lepiey się było y wam cały czas na woinę gotowac. Je:
śli wy macie szczera przeciwko nam, y my też przeciwko wam, Woisk się Pan moy nie boi,
będzie miał przeciwko wam Pana Boga, iako przeciwko tym, ktorzy woyny przyczyną są. Mo:
derował to Basza Poseł, było y to między rzeczami singulare, czego się y potym chwy:
cili, iż z W.K.M. przymierza nie chcą, ale z Senatem y z Rptą, a to dlatego. Iż
W.K.M. będąc spokrewniony po Oicu Krolewskiego, inna kiedy ieszcze domu Ottoman:
skiego, y dla tego mało co połowie dom Ottomański za W.K.M. uczynił. Jeśli co było
tedy, pokiby był żyw Kanclerz Zamoyski, y teraz widzą to dobrze iż Krol Pan
twoy z przymierzu od Rptey ci sobie posłał, sam by nie wiesz, co się z tobą dzieie.
Więc y to że twoy Pan wziął teraz sobie za Małżonkę Cesarza teraźnieyszego sio:
strę, a nie dał mu Papież (Ciało onięcią w Rzym Papa) absolutiey, ani mu też Cesarz
dozwolił siostry, aż przysiągł iż się nie wdawał z domem Ottomańskim. Da:
wały się na to repliki, iż to są plotki. Że J.K.M. idzie z spokrewnienia wielkich y za:
cnych Krolow po Oicu, ale y po Matce nie mniey, Krolow Panow naszych iest wła:
sny potomek. Pokazał to za Rudolfa y Matiasza tak bliskich szwagrow, że z do:
mem Ottomańskim nie ma wrodzoney nieprzyjaźni, ale woiny y pokoy
trzymał, kto mu przyczyny taką dał. U nas Panowie nie tak się żenią, iako u was
z niewolnicami, biorą sobie rowne żony. Z Krol u nas rowien w zacności Cesa:
rzowi, ~~dać za Krola takowego Cesarzowi było wdzięczne~~ i iesliby była zacna
Cesarzowi dać za Krola, tak wszystko było Cesarzowi wdzięczne Krolewska siostrę. A iako
Ciało bez głowy, tak Rpta bez głowy być nie może. A że to iego są wymysły ludzi[illegible]

y od Nieprzyjaciół

y od nie przyiaciół pochodzące ukazałem mu, y że tylko przyszłych szuka. Upominałem
go aby nie był mędrszy nad inszych, nie wolentiem będąc Cesarza, których zabaczyła Boża
Pan nasz twoi iuż przez przestrzegł. Jako Pan Bóg uchował długiem panowaniem, tak y wiel:
kiem poszanowaniem między wielkiemi królmi; y żeby tego nie mówił upominałem.
Finaliter taka Conclusia stanęła. Pytał mię ieśliby Panie Posłe nad Cesarskie
Palca może co więcey pozwolić (bo tego głupstwa długo było). Powiedziałem że
nie mogę y nie uczynię. Odpowiedział, iż to wszystko Wezyrowi powie, y prędko
odprawi. Wspierał też mię ponieważ y Poseł Angielski, lubo na pieszy kota ciągnął,
Rozieżdżaiąc się z Posłem Angielskim chciał mię prowadzić do gospody, alem mu
tego dekregował. Potym znowu powiedział, że naprzód u mnie będzie, y natom
mu przed żeby powiedział. Rozieżdżaliśmy się. Porozumiawszy Angielski, żem
tak nie chętnie iego Visitę przyimował, posłał zaraz do domu, iż iutrzeyszy
dzień pozwala temu, kto by mu by ia chciał, powiedaiąc, tylko ledwo nie mianował
Francuskiego, iako była umowa, ieśliby nie chciał naprzód nawiedzić, dzieląm
go zrazu dziś. Kazałem iuż Francuskiego mój sługa [illegible] tym, iżbym ia
to z dyskursy Pana iego uczynił, żem go wziął za arbitra, Pana iego y posłedniego:
szy. Zatym prosił abym mu nie miał za złe, ponieważ o [illegible] przedeminentia
idzie, która za sobą pociąga honory y żywot Poselski. Posłałem potym [illegible]:
kuiąc mu nato. Et insuper ambasadores postawszy sobie po Oyca Jezuity Confesso:
ra iego. Ukazałem iako się to stało, i żem ia tego nie affectował, a nie me volente et
sciente się to stało, gdyżbym ia nie czynił Confusiam między Królmi wielkiemi,
y dziękowałem iż Panu iego mu. Naostatek y tym powiedział, żeby się na Angiel:
skiego nie narażał. Więc y to przypomniałem, kiedy Wezer [illegible]
nastepował o upominki, y sam że Poseł Francuski radził, abym czasowi folgo:
wał. Chciałem go był wziąć za Mediatora, aby się był w to wdał, lecz on prosił aby
mu dał pokoy, gdyż iest bardzo zadłużony. Powiedziałem, y to że nie iest [illegible]:
szna, nie dbaiąc przecie pretensiey y honoru w tym idą. Zgodził się do tego [illegible]
więc, w tym nie [illegible] winniąc, żem mu nie dał znać o tym, gdyżby on był
abo tam przyiechał, abo żywot swoy położył, abo równy honor Panu swemu uczynił.
Zaczym y tego nie powinien był uczynić, ta wiem mu tego dowiódł, y dla ich pretensiy
zakudmiłem sprawę W. K. M. [illegible], y tak między nami stanęło. Aż Angielski
tamtych dniu począł odprawować Visity, y między [illegible], iako Holenderski, We:
necki, chciał naostatku y Francuski, bo to maią między sobą, iż Angielski, kiedy wprzód
Francuski iedzie, tedy naostatku Angielski; et e converso Francuski, powiedaiąc
że na pokracie starszy zostaie, tylko o to traktował, żebym ia po wszystkich naprzód
od niego [illegible] poszedł, ukazuiąc iż to Cesarski był uczynił, iż iego nawiedził był
pierwey Wenecki y Hollenderski; bo nie było Angielskiego, a naostatku Fran:
ski, przecie od Francuskiego począł. Ale ta twarz na to była replika, bo sine contro:
versia cedant te obiedwie Pie Francuskiemu. Ale iuż też y to było po czasie
Gdym ia porozumiawszy te ich [illegible], tym temu zabieżał [illegible] solito inszych Posłów,
żem dziś odprawiwszy Wizytę od Angielskiego, naprzód go nawiedził, tak y inszych,
y tak iesmy się rozstali z Francuskim. Aż mnie on potym ani nawiedzał, ani [illegible]
nie chciał

wiedział, iamgo teſz ani poſyłał żegnać, obawiaiąc się aby nie przyiął mego, abo żeby go inſzey
nie nie uczynił, bo dosyć iest impetuosus. Z Mechmet Diakiem teſz to ſprawo, iſz miało
być Consilium tylko tylko przyſzedſzy proſby do Wezyra, y tam prawdziwy pokoy żebyśmy
conclusyą uczynić. Potym wiadomie odmieniło się to wſzytko, obrócono się w publiczną
radę (to iest Mustafa iako ani żywa) gdzie Hetmanowie, Muftyowie, Kadylaskie-
rowie, y inſze Capita militiae et Iudiciorum praesentes są. Nie wſzak nic to barzo było,
wiedząc dobrze co uczynić taki y podczas rady. Rzecz teſz to mało słychana u Tur-
ków, gdzie głowa y Pan iest in esse, chyba dla iakich consultacyi więcey. Posłałem do
Mechmet Diaka, posłał y Angielski proſząc, aby Wezyra od tego odwodził. Upewni-
nił że ostatnie niebespieczny, y że conclusia stanie. Ta Mustafa y rada publiczna nie rozu-
mieiąc żeby ſtąd inąd poſzła pierwsza y druga, tylko ieśliby było przyszło do zawarcia
pokoiu przed taką głową, iako ten teraźnieyſzy Pan, że pokoy był bespieczniejszy y ten
ktoryby nastąpił, musiałby potwierdzić, poprzysiąc nato, że to consensu publico. Więc
Wezyrowie z sob swoich obawiali się tego, ieśliby zawarli zaraz pokoy, iako pierwszy
zwyczay był, a którzy potym nastąpili, obawiali się aby ich Militia nie karała, che-
mu nie wyznali. Ale tey właśnie pierwszey nie była inſza przyczyna ieno ta. Miał tey
animusz Wezer nawie, y chciał swoie zamysły konać, że nikt nawszy nazas woinę ia-
ką, iakom chciał pierwey per necessitatem. Mechmet Diak powiedział się też być
tey woiny Hetmanem, iako y Sułtanowi wezyrowi, co się pokazało potym przez mowy
wrażenie, a Wezer manifestius, bo y tatarskie zaraz do Krotymira posłał, aby
nie zaniechywał Państwo W. K. M. infestować, iakoż y ia Tatarowie byli zięgo rozkaza-
nia pewnie. Iuſz zaraz po wſzytkim Miście był, bom go iateſz nie zaniechywał wſze-
lakim ſpoſobem przed ſwe roſzsiewać, iſz Wezer Woiny chce, dlatego był y za-
cheey wywabił z Constantynopola, więc y to żeby wielki dyſkurs Ottomański, iſz
tak źle Poſły trakuią, y że ſam rozumu nie ma odprawować tak wielką rzecz, po-
rucz y iuſz ia tak niezemnemu Chłopowi. Y to iuſz było słyſzeć, że nie nie Ianczar-
rowie y Szpachiowie pytali, ieśli ia co nad dawne pakta przekładania, ieśli chcę
Woiny, y dlaczego tak nieyakto iadę. Obawiaiąc się tedy tego, aidział zamysłom ſwo-
im dosyć uczynić, chciał aby w onich sprawach nie żadnego pożytku, y owszem żeby imitacyi
mi, czegoby był dokazał. We wtorek przed tą Mustafa, która była we Czwartek,
posłał sobie po mie abym przyiechał, był też dili fabricator y Mechmet Diak. Powie-
dział mi, iſz pokoy Panu Posłowie nie powiedziſz, nasz teſz wtyſz Poseł, nie będzie się
iedno wſzytko między ludźmi dzieiało. Atak y dla drogay nieyako byś przyiechał, wy-
prawiw zaraz woyſy, ſam się konno bierz, żebyś zaty dzień wyiechał. Kiedy rozmawiſz
żeby chcymy na iakie uſtrawie, y żadnych niemie iako to rozmawia ludzie, iako iest Bóg
ieden, iedna wiara Machometowa, ieden Cesarz głowa Państwa, y ia Wezer iego,
tedy ci nato przysięgam, że wnet dzisiay będziesz miał przystęp do całowania ſtały
Cesarskiey, a w ſpomnie dzień wyiedziesz, y cokolwiek winno w ſkarbie, tedy
wſzytko wrócą (a iuſz było winno do 30 Tysięcy) dai znać Panu swemu y wſzy-
tkiey Rzpltey, iſz pewny pokoy masz, y te słowa moie napiſz, abądź wesół y spi do-
brze, iuſz ... ktokolwiek twoim. Musztawary się nie boy. Rzeczpospolita to, co
ia chcę tak musi być. Chcę abyś nie drugo wſpominał, chcemy ia ſwoie Kroli
porobił. Dał mi Listy przyiętym abo Passporty na wyſyłanie. Kiedy to iuſz tak po-
mieszał gmiuacieto. Wezerci nad defuit sobie, y iuſz apertius nawie nastąpował, y
chciał ko mnie ſtoi tych pieniędzy swoich pierwey 16 tysięcy. Ozwał się z tym, że nie
przyiedzie mi inaczey iedno Ianczarom to darować. Fudzili y y od Wezera głoszy.
iſz tak trzeba płacić

iż to trzeba płacić, bo to iest skarb Cesarski, gdzie się iuż o tym dowiedział Żołnierz trudno
zmusić. Sam przecie blizko bywał, y zwołał do Cerkwiey. Dzień po tym przedtym była
Wezyra swoię iako się wyżey powie zdradzieńcy tego drugiego Wezyra, praktykował, y o tey
radzie która się stała, y o tym aby nie wiedział zatrzymać. Impatiens będąc fraudis su:
ius, dał się przez kilka słyszeć nadziei, iż się dało y o wielkiey rzeczy, iż nie tak za:
da padnie iako sobie kto upadał, o baczy co się z nim będzie działo, w tey tez
w te traktaty owe iuż Wezer będąc ugruntowany zmówszy z Kaut Baszą, chciał y tego
Usaina ukoić przez Mehmet Aghę, daiąc mu którekolwiek Beglerbegstwo naprze:
dmieście, tylko że z Miasta ustąpił. Ale ten ucieknął od tych traktatów postrzały mu
dał połowy iako poduato, y żeby mu dopuścił zostać na dzień swoiey być. A sam się też
tu tam to sam błąkał po nie znacznych domach, interim nań zbuntuiąc pessima odia,
których iuż było pełno, stąd że chleb był mały, czego on był przyczyną, swoie zboża
przedaiąc drożey, tumultów w Constantynopolu samym zbrania. Więc że się kosto:
wie wszyscy zgromadzili, których nie odprawuie, nie wiedząc czy Woina czy pokoi
ma być, mianowicie z Polską, na obie strony się nie gotuiąc. Szukał też y u Sułtana
faworów, gdzie mu nie wierzono. Ale przecie maiąc odium przeciw Gwardiom,
nie odgadniono. A nad wszytko zdobywszy się na pieniądze więcey niż na dwakroć
stotysięcy Talerów, inter seditiosos et odii fautores rozdzielił. Dowiedział
się Wezer przestrzeżony. Posłał wszytkie łapać te pieniądze, ale iuż było po dziale.
Radzili mu iego przyiaciele, y ten Mehmet Aga, aby zasłyszał swoich pieniędzy, y nie:
dał się Nieprzyiaciołom spiżdać. Nastąpiły Prognostyka Matematyków y Wieszcz:
ków że miał być Wezer odmieniony, a nie iest to rzecz parui momenti. Bo y o:
nych czasów Rzymskich gdzie Prognostica bywały, sedition się działy, y to tam
służy teraz. Naród Turecki przez się iest ubogi teraz. Bo y w Palacu ustawicznie
dnie Żydowce w Zwierciadło patrzy. Twierdzili też to sobie trafiwszy siła za:
żow a mianowicie Expeditią Osmanową do Polski, y potem iego śmierć. Zonnie sa:
memu lubom się o to nie pytał ieden z nich powiedział, iż za 16 Niedziel stąd nie
wyiadę, y że będę miał wielkie fortuny y niebezpieczeństwa, y że nie ten Wezer ale
inszy odprawi. Wewalemu dniu przed tem mieli do wieszenia wszyty, więzienie
przepowiedział, y siła inszych rzeczy. Kiedy ten dzień Mustafy przyszedł, zbiegali
się wszyscy co należeli, y wielka tego gromada była. Także to pokazowali sobie, iako
to wiem od Hali Basze Wezera, iż nie trzeba Woiny, ale złym trzeba o tym mowić.
Ukazowali commoditates do Polski, ofiarowanie Kozaków przygotowanie się iuż
Ukrainy, na co naciskał y Mehmet Aga. Jednak y Sułtan y owe postulata spra:
wity, że Hali Basza Kapitan Morski y Mufty sam, radzili aby z Polaki pokoy
zawarto, ukazuiąc nasze dawne przyiaźni, słabość swoię, y że stąd ich zysku nie
przyszło. Sulimanowe słowa przypominali, iż wolą mieć z Polakow przyiaciół,
niż Hołdowników. Y Wezer sam naostatku powiedział, że godzi się pokoy uczy:
nić. [illegible] Potym który iuż według swoiey zaczął mało nowalitwa, mowić, Causa iuż
i extincta, ieden z Szpiegów buntownik naiprzedniejszy, przyszedszy do tey ra:
dy Kozak. Radziłem o pokoiu y o Woinie, a nas się nie pytanie, co nam krew ta przy:
dzie. Ja mu nie wszytkich Szpiegów ia do was mowię. Co maią za bezpieczeń:
stwo tego, że nam Krol Polski dotrzyma pokoiu, y że Kozacy tego nie będą:
da. A za nie wiemy że Krol Polski nie dział z tego Kosta postać, ale go Panowie
przymusili? Więc iż on Cesarzowi przysiągł przeciwko nam woiować, y woli
nie ...

mniey, że co wyiśćem Posłem postanowicie on będzie trzymał. Jeśli na tego Carina
słowa dacie, że iest przewrotny człek, y chytry, na szpiegi posłany, dacie go na tor:
tury swoie wypuście. Wie on wszystkie sprawy nasze, zamysły, przeszpiegował
wszystkie miejsca, pod mocą iego y Brata iego naywięcey Kozaków. Zagnaj go, daszy:
maciè, niech Człek od siebie poślę, aby szkoda takowa nie była. Posłać by do Polski
ieśli Król te Conditie przyimie, y on niech posle, Jeśli się Panowie Jan zapisze. A
ieśli postanowicie dobrze Kozacy nie będą, pytaycie go w ten czas, w szelako nie nie
le czasu ważnie. Zdumieli się wszyscy. A Wezer rzekł, dobrze barzo. Ci też dawny
plecami się obrawszy posłu rady, bo iesliże iest remonstratia Wezerowa nie dały stosowa:
ni. A stąd się to tym barzey znacy, iż była res praemeditata kilka dni przedtym,
kiedy się v Podskarbiego mój Dragaman domagał pieniędzy, a Podskarbi Weze:
rowi mowił. Niech frasuie się, nie daymy nu nic, a potym ma mu mało będzie iż dawał.
Posłał tedy Aga iednego domnie, którego miał do Polski posłać, abym się nie
frasował, y że taiego obietnica inaczey padła, niż on sam chciał, a że to będzie do:
brym mnie y lepiey, żebym do W. K. M. posłał pokoiem upominaiąc, a sam że:
bym się nie frasował. Powiedziałem, żem się nigdy nie spodziewał, aby taki przy:
siężca był Wezer. Ja żadnymi słowy lubo onego do Pana mego nie poślę, tylko dam
znać, co się stało. A Pan mój będzie wiedział co z tem czyć. My ledwym Polska mę:
żnie, dla Pana mego y Oyczyzny wszystkie nędzy, słabości mi są y będą. Ja zda:
wam Poselstwo z siebie, zostawam tu iako Więzień. Człowiek wiecey ubespieczać
nie mogę, w osobie moiey wszyscy narodowie obaczą, wiarę y postępek wasz. A
Pan mój wziąwszy Pana Boga na pomoc, który musi przysięgi nie dotrzymali, nie:
zamieszka y swoiey y moiey krzywdy mścić się, y mam nadzieię w Bogu, że z dosie:
gam Woiska Pana mego. Niech sobie żenaą czyni coche, by mnie miał y ścięć.
Pytał mię potym Aga, ieśli on może do Polski iechać. Powiedziałem że wolno
z swym żywotem czynić co chce. Posłałem do Posłów Chrześciańskich opowia:
daiąc, iako ius gentium violant w osobie moiey, aby y oni Autoritatem Pa:
nów swych przyłożyli. Posłałem do Francuskiego. Iż teraz czas autoritatem Pana
swego uczci. Angielski, Wenecki y Hollenderski, przeprosili się odwali pateśce na
swe czasy, y K. J. M. Polskiego zniewagą na ten czas. Francuski powiedział, iż
się w to nie ma wdawać. Ostatnie moie refugium było chciwy gotował na so:
botę, declaratie tak do Dywanow, iako y do wszystkich Stanów Duchownych,
y świeckich, w których pokazować wszytek ducht Poselstwa swego. Wezero:
we zamysły, violatio rem iuris gentium, y sromotę Ottomańskiego domu.
Prosiłem, aby mi publiczny Dywan dali, na którym ieśli swego Pana przyiaźni
stateczności nie pokaże, a Wezerowego uporu nie wyiawię, Mogłoby periculum
ostatnie przyść na mnie było, na którem się iabył podał. Ale prożna moia była praca
y nie spanie. Bóg wszechmogący inaczey swe consilia y rozkazania ma.
W piątek wieczór, kiedy zaraz był v Matki Cesarskiey po strachawszy się
tych facyi Hussainowych, od niej otwiedła taszę, z upewnieniem kaftanem po:
wiedziaiąc, iż ma inaczey umysł, może się niczego nie bać, tylko niech będzie wier:
ny. Tak będąc pełen nadziei przyjechawszy do domu, po Materacach się ra:
lał. Dragamana mego pytał, ieśli się gniewam, ieśli po staremu szalcie, y ieślim
Hussaina widział, bo y o tego com przepomniał, miał kłopot, który nie zasłu:
tego teraźniejszego żaleuit. W nocy był iedem v mnie, powiedział mi, iż zawnie
w sobotę

w sobotę odmiana Wezyra będzie, a mianowicie na tego Hussaina, którego mi ta ślu:
bał przez pewnych przyjaciół swoich, alem go natrzeć nie mógł. Rano tedy w sobotę
Gurdzi przyjechał na Dywan. Tam zaraz Janczarowie nogami sobie potłukli,
wołając że tego Wezyra nie chcemy. Kilku więcej y Babie obadzie, y też przyczyny
którem wyższej mianował przywodząc. Inter caetera y to, że magluk się iako Słu:
wiesta, bo tak było, dlatego go nie chcemy. Prosili zaraz aby z tym do Cesarza szli.
Wyszła od Cesarza kartka do Wezyra, aby pieczęć oddał, którą on zawsze na szyi
nosił. Tę on z wielkim strachem y smutkiem nie mniej twarzy zapisł zdziwawszy od:
dał. Przyszła znowu złe zrzucę kartka dając ią Hali Baszy Capitanowi. Wy:
mówił się iż temu nie zdoła. Znowu takież co słuchamy przyszło do Szyzatowe:
go syna Mechmet Baszy Słaka Szirwanu głupiego. Ten wtasz wymówił się, dla:
tego iż wiedzieli dobrze, że Militia była pieniądzmi corrupta, nie uwodziliby
by się byli z tego, y dlatego się znowu pieczęć wróciła do Cesarza. Z tak kazano
pytać kogo by chcieli mieć Wezyra. Pierwej iako poszły voces być że Hussai:
na chcemy mieć, a potem y excellens, bo go y pałac nie bardzo chciał. Wyszedł za:
tym Marszałek, to iest Capidzilar Kichaiasy, bo ten pieczęć odnosi, iechał tam
gdzie o nim wiedział, y zastał go gotowego iuż z Zawoiem Wezyrskim, y słu:
ma ubranego. Multitudo potym przybiegła, którym pieniądze sypał, y iego dopro:
wadzili. Na Dywanie zasiadł miejsce swoie, a Gurdzego nie zastał, bo był w
komorzy wszedł, gdzie się pospolicie na nabożeństwo umywają. Posłał po' y ho:
norował go miejscem wedle siebie, y u stołu posadził, y rzekł mu, żem ia nie
tak zły iako ty, coś mi nie dopuszczał y w Constantynopolu mieszkać, a widzisz
że Bóg inaczej uczynił. Taka iest Historia zrucenia z Wezyrstwa Gurdzego.
o którym iako przeszłym pisałem, godzi mi się y to przypomnieć, iż mój za:
konnik Capelan zaraz z Kowegolata poszedł na Galatę do swoich Mnichów S.
Franciszka, y tam wybierali, iako mają zwyczaj, sorte kartki, którego by ta:
go Roku święty się iaki dostał za protectora. Na moie też imię wypadł Militis
S. z sententią. Gwarda ty da poca barba crio colore si mel non do non fu
peggore. Taka też była Gurdzego, bizo był ten protector S. nie poradził. Mnie
też dał żeby co wzięli nie omieszkali dać znać. Ale co za sprawa moia mia:
ła być, inter spem et metum byłem, bo ten był Krzeliego nie bezpieczny dał wa:
wię, jednak że Ostek był non fami homo, radziecie przybywało. A żem na tę Cre:
atią Wezyra trafił, godzi mi się kilka słów wspomnieć, co się za ceremonie dzie:
ią. Pierwszego dnia nie idzie do Cesarza Wezer creatus, aż na sobotę, gdzie nan
stanie ławny w tą dzień już odmiecie, a pospolicie te, które zgubieta Cesarskiego
zchodzi. W tej wita w tejże izbie gdzie y Posłowie, tamże wiednem tkanie
iest zastona, gdzie y głowy napchane bawełną, y Zawoie stoią tych Wezerow,
którzy Cesarze za złe służby pozbawić kazali. Przywitaniu daie mu Cesarz
trzy swoie wręce, to iest, iakoby honor swoy wszytek, abyś rządził Państwem
wszytkim, a ia dla ciebie wszytko uczynię, ieśli będziesz dobrze służył, y mnie
wiernym nie wolnik będziesz. Jeśli inaczej patrz na te głowy, y zawoie, żeby
tam y twoia nie była.

Hussaim Basza

HVSSEIN BASZA WEZER.

Zaprowadziwszy Wezera z Dywanu był tłum wielki nowego Wezera gratulacyie ie:
wszcie. Posłałem ia też swego Dragomana, którego widząwszy kazał mu przyiść do sie:
bie, przyiąwszy salutatią powiedział, że ia Pana Posła przeto wysłucham, abo na:
tę abo na owę stronę odprawię, tylko iednak z honorem iako się godzi; był też z Woi:
ną miał iechać, czego ia nie życzę. Nazaiutrz był potym w kilkadni audientią, a to dla:
tego iż zaraz Miasto obieżdżał. Zwierzy szpiklerze pobrać kazał. Chleby były:
nosz po nie chcąc wszelaką. Na początku zaraz Wezyra swego, posłał do Mehmet
Baszy, pytaiąc czemuby się tu bawił, będąc Vczarnym Starostą. Bo ieszcze tam:
ten Wezer nie miał swego domu, ociągał się potrzebuie, atak żeby za zagodzin
wyiechał, y nie oglądaiąc się iechał do swego kraiu, i zaraz kazał mu naszyie po:
wroz włożyć. Agent Siedmiogrodzki iż wiedział gdzie się on obracał, bo się
brał z Woiewodą Panem iego, ieszcze wprzód niż go Wezerem obrali;
prosił go i mnie niem swem o Pana Hetmana Koniecpolskiego, y obiecywał mu
od niego 30 Tysięcy, Prosząc którego by, żeby się daniem dział, to iest z Kuresste:
ssem iechał do Woiewody Kateszna. Powiedział na to, Jeżeli będę Wezerem,
tedy go dam, ale sita to obiecuiesz 30 Tysięcy Czerwonych złotych, daimi tylko Tale:
row. A iż był barzo zabawny iakom powiedział, kiedy mu się accomodował
na przywitanie, bo y swego nawet domu nie miał, aż się on sam przymawiał.
Także do mnie przysłał, abym mu sorok soboli posłał abo darował, których nie:
mógł dostać dla dupełnej sukniej. Wziął też sobie był z Saraiu Kizlara, to
iest Marszałka Ubogiego, y tego nie zapomniał nikomu. Podiął się też płacy
Żołnierzom, przeto iakoś mała przypadała, bo wszyscy nie szyce iedna po drugiej
idzie. Więcey niż Milion Talerow się zeszło, oprócz tego wielka donatiwa, któ:
rą dawał na pierwszym wstępie między Janczary, Kawtanow więcey niż 20. to:
zeszło się. Osobne iadne prowadzenie Janczarow nie było według zwyczaiu w Piąt:
ki do Kościoła, żeby 15 Tysięcy Talerow nie darował. Przeto zbierał wiele
nikogo nie przepominaiąc. To pewna że za pięć dni wziął Osiem kroć Sto tysię:
cy Talerow, oprócz wszelakiego odzdobstwa. Co mu Szlachta dawali patrząc na:
iego kroki, słowa y mowy, a kiedy się też od niego spodziewał, ten beneficium, ten
sprawy swoi Magnificentia, zaraz y autoritatem wwiódł do swego Saraiu,
Wezerskiego, tak iż żaden by naybardziey iszły w niey nie śmiał, aż kazano. Wszy:
scy swoiem stroiem odziani cum summo silentio przed iego pokoiem, y przed
nim stali. A on sam na Dywanie swoim, który po obiedzie zawsze bywa, tako:
natus iako na Cesarskim Dywanie, co drudzy contemnebant. Comitor iednak
każdego traktował, y nie często był na Audientie. A iż słowny we wszystkich
nie długo się bawił discursami, naturali iudicio przeto sprawy rozsądzał, y po:
prowadzał. Skąd też miał to, że się go bali, y wierzyli mu. Nikogo się nie ra:
dził, lubo nie dawno morbus się ten zaczął, zaraz mu się pochwały iąć w star:
szych robić. Kiedy przyszedł czas moiey Audientiey przyiachałem do niego,
Wysłał przeciwko mnie Kizlaia (wielki to iest honor) wyszedł sam do drugiey
izby, y obłapiwszy mnie przyiął wdzięcznie. Tamże listy mu przełożył
od W.K.M. do Tureckiego Cesarza y Wezyra, którą W.K.M. Cesarzowi Panu
iego Ofiaruiesz

Magnifica W. K. M. wspominiał, powiedaiąc iż w Multanach będąc miewał listy
od W. K. M. y od Pana Zołkiewskiego Canclerza, o ktorym się pytał ieśli żyie.
(tak oni są ciekawi obali w tych nowinach) ktorymem powiedział że umarł, przypo:
minał sobie, że od Skinderbassa, ktorego barzo wspominał, iż ten niecnota
przeklęty pozabiiany był tego zadzierżowania. Jam powieda pragnął tego od lat 15.
abym pokoi z Krolem Panem waszym postanowił, zawszem wam był przyiacie:
lem, bo ich ludzie szczerzy, y dobrzy, ktorzy byli ym był w Constantynopolu, nie szedł
by był Osman naba woina, ieden iakoś przeciwko odiachał nie był do Medyian
iednak mowił żeśmy kto tego, powiedziałem mu, że im nie nienawidzisz. Kiedys
się, zdradź się przyiaciołom Krzysztofowicz, mianowicie Sulimana, ktory Sułtanowy
inszych Ottomańskich, niechciał przeciw Polakom woiowac, powiedaiąc, iż wo:
lę ich mieć przyiacioły, niż nieprzyiacielami, a tak iż teraz samego szkoda. Ukazo:
wałem mu to, żebyś nie wiele wskurał, choćbyś Polskę wziął, bobyś pustki pobrał.
Owszem tobie nie dadzą aż pomrzesz. A ieśli dla pustek woiuiesz, masz ich tak wiele
w Azyi, w Europie, lepiey swoie osadzać. Item mu pod przysięgą powiedział
Jeśli Polacy swym Taborem pośida, tyle dwoie namich Woiska mało. Lepiey chcieć
mieć przyiacioły, a szczegolniey Tatary, bo ci są przyczyną niezgody. Potym po tych
długich rozmowach patrząc na mię [illegible] się zdałat. Niechże Panie Pośle, nie przy:
les siła, y ia też kayże szczery, a wiem żeś y dla mnie niewinnie cierpiał, co iato bie
nagrodzę. Jużteraz był koniec, ktoryby był Pradzytego psa nie [illegible]. O kowy
y Kibitka na cię się gotowały. Rozumiał pies, że tobą iednym wszystkę Polskę woiował:
by, nie patrząc nato, żeby naiżacnieyszy Ptak, przeciw iednem, a co by to sprawa, co
Cesarstwa wszytkiego Ottomańskiego każe czynić z Posłami, nie oglądał się. Ale teraz to
żelazo, co naciągotował, na iego szyi będzie. A ty cieszysie na swoiey głowie, y pokoy
twoy, y żywot, y zdrowie, kupuy konie, konie, ialich chcesz, y wiele chcesz. Jedź sobie
wszędzie nie pytaiąc nie, lepiey że Pan moy y Państwo będzie miało przyiacioły Kro:
lestwa waszego, niż nieprzyiacioły. Więcey wy nam pożytku czynicie w przyiaźni, boga:
cąc Mytami, towarami Skarbu Pana mego, ktory żywność chcesz przyiadł domaie, nie pyt:
taiąc się nikogo, y do mego pokoiu owmidz. Co iest podobna przyiacielowi dla przyiaciel:
la uczynię, wszytko uczynię dla ciebie, tak mi się serce ku tobie rozmiłowało. Długo
mnie nie puszczał, aż po tym Kaftan na mię włożywszy puścił. Na samym odiezdzie:
mu powiedział oblapiaiąc, pamiętam go o Wodzie. Powiedział, bysbyt wczas
o to mowił wszytkich by iż miał, ale Węgierskiego Krola (bo go tak Turcy zową) Sta:
tecznego Poseł uprosił tego starszego Bega, y ma mi ten dać 30 Tysięcy Talerow
Tych drugich dami zasłużona zbeś. Dalbym ich y darmo, ale iżsię to iuż ogłosiło
że y pierwszy Wezer wziął, y do Skarbu trzeba zaraz dać. Pod przysięgą to powie:
dam, żeto wszytko szczyrości, y nad to przyto żywości, ponieważ Żołnierzom, żem
tak wiele zaraz wziął. Bo teraz widzisz P. Posła iako chce, trudno y uczynić dobrze
dochodza. Jam iest słowny, y nie mogę słowa odmienić, dobym mu (?) żyć tego Be:
ga. Trudno było co mowić, ktorym przyiechał do Gospody zastałem Węgry, ktorzy
mi powiedali, iż iuż P. Hetmana eliberowali za 30 Tysięcy Talerow. Powiedział:
Tem żem też słyszał od Wezera, żydzi aby go wyłupili. Do piwnicy aż ich nie

naß

mość, a Wezer się zastawiał, że nie dłużey upomina. Tandem rzecz zawsze była, y pod wielkim
strachem, iednak te pieniądze które były moie J^o Mości tegoż, y mię Podskarbiemu ie-
go przedali listy. Miał ten Wezer zwyczai taki, nie kryie się z brzemieniem iako przeszły, kazał
Dragomanowi rzemu razem przyść do siebie. Kiedy Poseł Węgierski zawoławszy swe-
go Dragomana frasował się barzo, iż uważ pieniądze liczyli, a nie u niego, tym się
swarzeniem zabawił, Przyjechawszy do Wezera Dragoman, taiał mu, że mu się tak
długo bawił. Powiedział mu przyczynę, y pytał go. Twoy to Pan daie zatego Bega
pieniądze, czyli Poseł Węgierski. Powiedział mu, Pan moy wszytkie daie, dlatego
się staraią o pieniądze, gdyż tak długo nie szkalał, nie abo barzo mało z skarbu biorąc
sprawił się. Zawołał zaraz Tłumacza Węgierskiego, pokazał taice, że się z nim tak zdra-
dziecko obchodzi, y że do szkody tym targiem Posła Polskiego przywodzą. A raz więc-
cey iednego Polaka czwię waży niż was, więcey tego Posła niż waszego Króla y Zie-
mię. Obietnice zaraz te pieniądze Panu swemu staroś dziedzic. Rzekł Dragoma-
nowi rzemu. Niechai mi Poseł da pięć sorokow Soboli pięknych, a pięć podleiszych
Kichai mocznie, tedy y tego Bega Posłowi dam, a pieniądze żeby zaraz gotowali.
Tak się ta audientia odprawiła. Interim Wezeli sobie rzeczy ładował, o których
tak mi Wezer powiedział. Wiem ia Panie Pośle, że ktory Czauż iest kłamca, y nie do-
brego, y ten taki iest. Jeśli go będziesz żałował, będę dla niego czynił co każesz, bę-
dę z twoich ust słów słuchał. Rozgniewał się był Wezer na Podskarbiego, dla tym y
Wezeli stradał, ale go przeiednał stem tysięcy Talerow, y tak był y Wezeli zno-
wu czyst. Insinuował mu się upominkami, y iego Kichai. Wiedział taką łaskę Weze-
rowę, wszytek statum rzeczy wypisawszy Wezelego, y tego się u mnie upomi-
nał, wyśledzowszy tego wszytkiego, Powiedział. Jeśli Poseł ma co skarżyć na Pana
swego płaci to, y iesli ma pieniądze. Rzekł Dragoman, że nie ma ani rozkaza-
nia, ani pieniędzy, kiedy tak iest, powiada, zamówię ia Posła nie będę, bom ia nie
Czauż, ale też niecnota wiem ia, iako zadział Wezerowi przeszłemu na wszy-
tkoście przeciw Posłowi, y on nie stał się co iuż przedawać, nie czytałem dwie
Monarchie uczynię co będę mógł dla Pana Posła. Tamże się zaraz też pytał o Pa-
na Żołkiewskiego, y o Pana Farensbacha, a zatym Cyrograf co się dało rozpłaty
karcie W. K. M. mość. Interim Wezeli nie wiedział nie o tym, umyślał sobie dostać
przyszedł do Wezera w nocy, y powiedział mu, iż ma piękne rzeczy nowe, a naprzód
prosił o to, aby go sobie wziął za niewolnika, a on mu to przykaże, że za tymi, może
mieć trzydzieści sto tysięcy Talerow. Rzekł Wezer, Tego mi nie trzeba, bom barzo po-
trzebny. Miły moy z tego dobry powiedaisz. Naprzód cię proszę, abyś mi sprawie-
dliwość uczynił z Posła wielkiego, który wzięła moie prace y koszt, naprzód
30 tysięcy Talerow których teraz wydał, a potym 32. które zostaią [illegible]
oddać. A ia tobie dam dwadzieścia tysięcy, iako Matka mleka dziecięciu swemu,
tak ia daię. Używa Hospodarow dwoch Multańskiego y Wołoskiego na moię requi-
sitię, a każdy z nich da po sto tysięcy Talerow. A iesli z tego twoy y nie wolnik mo-
że być nie czytelem, tyś pewnie uczyni. Taki responsus. Tyś się chcesz, abym z Posła
tobie sprawiedliwość uczynił. Abo nie wiesz że Posłowie Osoby Krolewskie na so-
bie noszą? A długoż będziesz Polakow tak oszukiwał? Wiedźcie go zaraz do Wię-
zienia, gdzie złodzieie siedzą, zowią Zabaszafer. Byłem potym na Wezerskiey
Audiencyey, gdzie mi wszytko powiedział, iż recognitią będę miał, tylko nie trze-
ba Wezelego kiimi ~~...~~ wybić, y przykiwać. Uprośiłem go zaledwie. Potym
wyszedszy

wyszedszy znowu wskrzesił, y musiało mię to więcey niż Tysiąc Talerow kosztowac, ale
y zaraz się tesz tym nie ucieszył, że mi we wszystkim chciał przeszkadzać, y zawsze takie
niebespieczeństwo zarazał, bo został iako pies iaki kęsząc się y tułaiąc. A Wezer obie:
dwie mi Recognitie oddał. Po tych sprawach naznaczył mi audientią w Wtorek, y
żebym z sobą przywiodł dawne Pakta y teraźnieysze, mniey iednak ode Chocimskie oba:
iąc, bo to wspominał, kiedyby te insze zaginęły, nie inszy przyiaźni dzierżeta, y podług
ktorego z obu stron trzeba. Sulimanowe ta w Pakta czytaiąc, y pokazowałem iesscze
y od Baiazeta, starodawne listy y przyiaźni. Często się zamlczy pusczaty, kiedy te li:
sty tamtych Cesarzow czytano. Daley mało co potrzebował pisma inszego. Prosił a:
bym mu powierzył pisma Solimanowych Pakt, y Baiazetowego Passportu, żeby ie
Cesarzowi ukazał, u ktorego naświętsze miał być. A iż oddawać mu przyszło zaraz,
drugiego dnia wrocił Tłumaczowi pisma, a Baiazetow Passport gdzieś się u nich za:
wieruszył. Powiedział Tłumaczowi, iż Cesarz contentował się barzo, y inszy wszy:
scy, y podług dziwowac kazał bez Mustafary, iednak bez rady pospolitey to być nie:
mogło, ale upewniał że nie taka Mustafara miała być, iako za przeszłego, ale iakiey po:
trzeba było, y iakiey on sam chciał. Naznaczony mi był czas Wtorkowy po obiedzie
na ktory abym przyiechał, roskazał naispokoyniey y nadostatniey, iako też się uczyniło.
Pełno ludzi było w Saraiu iego w Sali wielkiey, on w pośrodku. Po iedney stronie Mu:
fty, y inszy Duchowni, y prawni, za uważaniem między nimi. Po prawey stronie We:
zerowie się dzielili, Baszowie, Defterdarowie, Kapicibaszowie, y inszy zacni ludzie, do
kilkadziesiąt Osob, swoim sposobem stoiąc w szeregu. Wprowadzono mnie porząd:
kiem pięknym, P. Stanisławskiego, P. Starostę Podhaiskiego iako Marszałka, y
Dragomana samego puszczono słowem przystał, zaraz wszyscy witali. Wezer
z wychodząc salutacią Turecką mię przyiął, y stołek w pośrzodku Sali postawić rozka:
zał. Upewnił był pierwszey, y upewniał Dragomana abym się nic nie oglądaiąc mo:
wił wszystko, y pilił iako naiwięcey przywiodł z sobą. Tam słowo z słowem zasiedli; po:
czął Wezer mowić, iako Wezerowie bez braci mowią. Ta rada iest zgroma:
dzona zato, aby się pokoy statecznie zawarł między Panami; a tak abym ia swą rzecz
powiedział. Miałem ia po Turecku napisano wszystko to, co mi było potrzeba wy:
wodząc dawne przyiaźni przodkow W. K. M. także tesz y teraźnieysze Posolstwo,
Gurdżego przy umyśle y potoleszkach drugą, ale wszystko dlatego aby się tym lepiey
to Posolstwo moie w pamięci wbić mogło, y na piśmie zostawiło, bo nie są też tam
wszyscy ludzie choć wielcy dowcipni, kilka ausu słowo drugi porządnie wyrazowa
nie umie. Cieszyłem się z tego iednak, iż mi się dostało być w takiey szczęśliwey radzie, Rada generalna Turecka concludująca pokoi
ktorey mi Gurdziey bronił. Z Zacności y Splendoru samego osoba, y wielomożność
Państwa uznawaiąc. Po przeczytaniu tego pisma mego, ktorym się kontentowali,
miałem nie mała Torba, Pakt, tam trzeba wyiąwszy y rzekł, że te papiery będą świad:
kowie, świadectwa wywodzie dawney przyiaźni y szczęśliwych Panow waszych,
że mi zawsze uważa. Na to Wezer odpowiedział. Iż to wszystko przyimuią, y że
dobrze u nas mamy podano iest. Ale iż Gurdzi przeszły nie patrzał na powinność swo:
ią, na wolą Cesarską J. M. Pana Naszego, y tey Rady zacney Braciey moiey, tak
ciebie iako y tą sprawę traktował. Dlatego prosimy, abyś tego nie brał przed się, owszem
w sercu swym miał, a Krolowi Polskiemu Panu swemu nie powiedał, gdyż się to będzie
ley nastey

bey naszey działo y Gwardzi zato niech zpi, y rzekł aby Kaftan Sulimanowe, y Skarbo:
towa były czytane, y Chocimskie. Po przeczytaniu znowu prosił, aby czego Gwardyiskiego
był zapamiętaniu. Obrociwszy się do swey Rady rzekł. Słyszeliście co Pan
to P. Poseł mowi, chce aby był z Krolem Polskim pokoy zawarty. Potym wszy:
scy rzekli: Życzymy y chcemy. Potym obrociwszy się do mnie rzekł. P. Posle nam
ie wyprawić Armatę przeciwo Kozakom albo nie. Powiedziałem, iesli Tatary ba:
dziesz trzymał nie trzeba będzie armaty przeciw Kozakom, a do tego trzeba nie prętko
wyprawić. bo wiem że po niey szedł Gwardzi. Tam tochz wezwał się wszech Basza Bor:
gie Cesarski, ktory na Czarne Morze chodził, natenczas wielki wezyr przyiachał, y
tego pochwalił, mowiąc, iż to nie pewny pokoy. Odpowiedział Wezer. My smy szczęśli:
chyna wszytkich Woien nie Polacy, ktorzy zawsze przyiacioły nam trzymali, a my:
smy Tatarow na nich nasyłali. Po prędce się na nich Osman porwał, ktoremum
ia powiedział, że ich nie zwoiuie. A coż powieda chcesz żebyśmy zaś opuściwszy się
szli, ktorzy ich Tatarowie będą woiowac. Uczynili zato. On do mnie rzekł. Panie
Posle, iesli Kozacy na Morze poidą, pokoy być nie może z wami; ieśli też Tata:
rowie do was będą chodzić, słuszną przyczynę do nas będziecie mieli. Potym także:
bawy tem tkywał zaraznie, przyiacielem przyiacielowi, Nieprzyiacielem Nieprzyia:
cielowi. To nie dla tego abyśmy mieli się obawiać, iż Krol wasz iest szwagrem Ce:
sarskim (usmiechaiąc się to mowił na onę Gwardyiskiego baila) ale tak się okazuie
że musi przychodzić, iako to przeciwko Gaborowi, y takby to włożył, żegdyby
Betlem Gabor ruszył Woinę, aby iego Nieprzyiacielowi nie dawać pomocy. Od:
powiedziałem, nato, iż słowa między Monarchy dwa tak wielkiemi, przywatne:
go Kleka Woiewodę Siedmigrodzkiego waszego Hołdownika nie stać. Ten po:
koy wieczny zstawą dali Bog, nie tylko między Pany, ale y Państwy będzie. Ka:
tasze waszey należy Betlem Gaborowe państwo. Nie może być Panem y dolaszi,
iako nie. A co my możem wiedzieć, iako y iakim sercem kto co robi. Kontentowali
się wszyscy tym zasprawgam, y powiedzieli, że dobrze. Wierby napisać beli. Iż kiedy
da znać Cesarz Turecki Krolowi Pannowemu, iż idzie nie mi iego Woinę ktokol:
wiek prowadzi, nie ma Krol Polski dawać pomocy przeciwney stronie, także też
kiedy Krol Polski da znać Cesarzowi Tureckiemu, nie da pomocy. Przypadłem
nato, y tak stanęło, y inszych nasi siła wniosszy. Potym rzekł, że się Modlitwa stanie:
dzy, że Kozacy Dnieprowi do nich na Don idą, y teraz kiedy przechodzili przez po:
la zwielkiem niebezpieczeństwem zdrowia swego szli. Powiedziałem że to wła:
dnie ludzi kozacka swawola. Tmizy twoie bo a Kozowie dla tych ktorzy ich
słuchaią, szablę zas kazdy znas dla złodzieiow y rozboinikow przywieszam za
Constantynopole zaczęli wszy. Kiedy przyznawaią iż ich iest Don, niech aiże nitym
Państwie samnia te toky, y owszem iesżcze naszym kupcom nich nie daią kupo:
wać drzewa na Czołny. Bo Pan moy Kozakow tych z Dniepra bronić nie będzie:
do Dunaiu nie należy. Trudno też wszerokiem Państwie złodzieia przez pobi:
iego upilnować. Wskazałem wam dawał znać roku iesżcze przeszłym, iż z Dunaiu idzie
kilka Czołnow do was. Czemuż u Przyiaciele waszy nie hamowali ich. Itym się
responsem y Wezer y wszyscy kontentowali. Wezer to iesżcze przyłożył, iż to
prawda, a zawsze y iaz nie chcieli te trzy Czołny ktorych potym poimali, powiedaiąc,
iż twoim na my Posła swego. Bo że ... miałby ~~on~~ oras leto pot, słusznie tedy
abyy kazdy

aby każdy swego brzegu strzegł. Ale Krol Polski nich im nie dopuści, y z tych głowy ich może
sprawiedliwość uczynić. Replikowało się na to znowu. Iż K. J. M. swoich granic strzedz będzie,
y powinien naprawować nie każe, ale iż nie iego Państwa iest Dun. Moskwie go strzedz należy.
Pro finali powiedział. Panie Pośle. Pokoy takiemi Conditiami stawa. Jeśli będziecie Ko-
zaki trzymać, będzie pokoy od nas, ieśli my też Tatary od was, nie będzie. Rzekł, ieśli
tak ch' Tractia chcecie, powiedzcie iakich, mianowicie Muftego y Kazylaskierow. Tak
tedy iuż concludujemy, daj Boże szczęśliwie, y modlili się Panu Bogu wszyscy iako iest
zwyczay. Ja piszę do Tatarow, rozkazuiąc im surowym rozkazaniem, aby się żaden nie ważył
pod gardłem potym pokoiu szkodzić. Ty też pisz do Krola Pana twego, ubespieczai poko-
iem, Woysko wszytkie, poiedziesz precz, nie takiemi słowem iak Cesarski obiecuię. Potym
niesiono potym dwa Kaftany, znak wielkiey uczciwości, y tak wielkim ukłonieniem, na wszy-
tkie strony iechałem do Gospody. Rożne były voces ludu pospolitego, nim się rada ta skon-
czyła, dopiero ucieszyli, a też przyiaciołom W. K. M. y Rzpltey serce upadło. Porazka
naszaintch kazano przyiechać ch' Więźniow do iego Saraiu, y mnie tak privatim przyia-
ciel kazał, tamże mi ie oddał, ktore natomiast z wielką radością pobrawszy powiedział
tem do Domu. Potym zaczęto rozkazał Comtesowi, aby wszystkie Pakta dawne y te-
raźniejsze formował pismo. Posłał też y do mnie, abym y ia dał na piśmie, iako ro-
zumiem, iakożem to uczynił, y według tych Dragomanowi czytano żadney sprawy nie-
odmieniwszy. Dali y czwarty Pakt, ale po turecku, bo oni tłumacza żadnego nie-
maią. Do Cara Perekopskiego zaraz napisali, y do inszych pogranicznych ludzi.
Na niedzielę potym na Audientią do Cesarza naznaczyli, gdzie y przychodzę był Pan
Bog dał, porządek większy, y uczciwość inakszą. Tam nie singulare nie było, tylko
iż o Moskwie mowił, słowa takie trzymaią, lepiey żebyśmy my to pobrali; wola-
łybyśmy was tam widzieć, niż ta plugawcę. Oto też prosił, abym do Cesarza nic nie-
mowił, gdzie mi iuż siła o tobie mowił. To też w naszych rozmowach było, kiedy-
śmy się o Paktach rozmawiali, natenczas prosiłem, aby Machmetowe y Achmetowe
Pakta były confirmowane. Dobrze P. Pośle, ale nie wspominai tego często Cau-
sam tłumacząc się to mowił) Sulimana wspomniawszy, bo ten mądrą Głowę miał. Da-
rował też 30 Więźniow z Sali Cesarskiey, ale nie przyszło, iedno do kilku naszych, bo
siła ich iuż pomarło, y na audientiey Wezyrowi poszła. Potym zamiarał też co mi
ia obiecał imieniem W. K. M. aby tych Więźniow ktorzy są z Pana Koniecpolskiego
wypuszczono, także y inszych. Więc y sprawiedliwość temu Kromemu, ktoremu Pan
Starosta Lwowski powiada Coconia miał wielki kłopot od Cesarskiego Agi ia mię
wspomniałem) żeby tym czynić nie mogł. Także y drugi stary, ktoremu ch' Owczytowie z Sa-
łowcu pobrali. Jakoż interest to W. K. M. aby takie zapisy nie były, gdzieby szło y zniewa-
ga W. K. M. Maiestatu y Pakt poprzysiężonych. Cesarza kiedym żegnać szedł, tam Mae-
statek co siedzi w Saraiach samych, aby z naprawy Wezyrowey, aby też tak swego do-
myślu, iż był Horwat mowiemy, Kołpak zdeymi. Powiedziałem że nie zdeymę. Po-
tym sięgnął do Czapki mey, iam z głowy odtrącił. Samegom Cesarza zastał inak-
szą postawą, niż pierwey. Już też było ciepło w Constantynopolu. Tak też patrzył
y siedział, że się to mogło znaczyć, że nie wszyscy doma. Uczyniłem wtym dosyć affe-
ktaciey Wezyrowey, bom widział co się działo, żem na piśmie dał żegnanie y dzię-
kowanie honorifice. Potym do Domu zaprowadzili. W poniedziałek w wie-
czor na bankiet mię zaprosił, gdzie tylko był Podskarbi, Janczaraga, y Kanclerz.
Tam wszelaką apparentią y uczciwością traktowano mię, muzyka połowiowa, y
Błaznow iakich Cesarz używa, ale tak mi singulare, według inszych Kraiow, było
tego

tego do powrotu. Potym Kantymir kazał przyimować, na mię y na listka naszej Relacyi; Prosił przytym żebym konia ubranego darowanego przyiął, y na nim do Gospody od:iechał. Były y Listy u Kanclerza ale iescze nie zapieczętowane. Otworzywszy powie:dział, iż się na tego wiarę wadzę, iż są tak napisane, iako obiecał, iako w Kliszu pisarze było. Powiedział, iż takie są nie inaksze. Jam w Włoch odesłał Dragomana dla mię zostawiwszy. Kiż się był tłumacz dowiedział, Wołocha iuż tam coś ~~insze tam~~ byli o Betlem Gaborze napisali. Ustatem aby to byli wymazali. Dawałem zato kilkaset Talerow, y byłoby to było, iedno iż czas nie dopuścił. Bo nie tak od Kitan Baszy, iako od Ormian y Turkow mnie przychodziły przestrogi ustawiczne y przypominania, abym iako nai:prędzey wyieżdżał. Bo Gwardzi y Mechmet nie wczas się obaczywszy, wielkimi pie:niądzmi wdmagał się y faction robił, lubo się sam krył. Nastąpił też y disgust Spa:hiow na Wezyra, iż się był barzo udał do Janczarow, co się snadź po mnie zwlecz:dziło. A wo szczęście iako iuż dwu czasem nato wrobiwszy iednego, chcieli byli zabić y dru:giego, upatruiąc że stąd większe zamieszanie, y stąd Boże, aby się była powiliła fa:ctia Gwardziego, wszystko by było do niwecz wniwecz poszło. Żadney też w tym assecuratiey niebyło, żeby to było nie miało być, y owszem tego blisko było. Szymeon też expli:cować nie chciał, abym stego wielszego nie popsował. Tam nalazszy iakiegokolwiek Czytelnika Tureckiego (bo nie każdemu daią takie pismo czytać wysokie) kaza:łem do Wezyra odprawić z takim listem iako podaię. Wczesz tam mocno, iż Wezyr o tym nic nie wie, y że w takim sposobem napisano, iakiemem iachał to kar:tować. Trudno było y memu Dragomanowi nie dać, kiedy czytać nie umie. A iż Kantymir przeszła zaś się był wsadził na mię, żem do niego nie posłał, y to za:sz takie głosy puszczali, a nie były płonne, bo y Wezyra dochodziły y szpiegi:semi mieli, y wiedzieli iż myślił coś nie dobrego. A trudno było nie wierzyć, bo y subiectum po temu, y to iż wiedział pewnie y słyszał to iego Człowiek (bo też nie barzo ten Wezyr iako impetuosus ostrożny) kiedy mowił, iż iako tobie Pa:nie Boże obiecuię, a ia słowo trzymam, iż ani Kantymira, ani żadnego psa tam Tatarskiego nie zostawię. bo to nic dobrego, y Kantymir tam nie długo będzie, y bo:day przepadła dusza iego co radził Cesarzowi tego tutra wsadzić. Z takimi tedy ta:kimi Oświadczeniami y przestrogą siła ludzi udawszy, że idę prosto, y Wozy przed so:bą puściwszy, na Dausbazykiem prętko biezał. A iżem miał przy sobie dobrego szpiega, Czausza starszego, y iego przyiaciela, ktory mię często namawiał nato, abym do niego Posła posłał, co mi się nie zdało pro dignitate W. K. M. iednak pro tempore powiedziałem, że poślę, iedno żem Cesarza trzeba Tureckiego, y ztamtąd z za Dunaia prędzey przyiedzie, wyprawił on do niego swego pewnego, Tamże przyiechawszy za Dunai o tym nie myślił, y on też był cichszy. Przyieżdża:wszy do Kaduła, wiadomość mię pewna zaszła, iż Tatarowie w ziemi byli, y ko:to Cycory iescze się bawili. Więc y to spustoszona ziemia Wołoska znowu, y teraz od tych Tatarow była. Jam też nie na wielką przyiaźń Panu temu zrobił, te:dy mi się chciał pusić na Emigradzka ziemię, dla tych przybyin nie mniey, ktore się W. K. M. powiedziały. A iż Betlem Gabora natenczas nie było w Siedmigro:dzie, a od ludzi tych ktorzy tam z Polski przeieżdżali, te nowiny były, iż W. K. M. Żołnierze y Rzpltę zaruszenie za nieprzybyciem mojem, y Incursia Tatarow prętko ruszasz, y że się iuż ku Dniestru Kozacy kupią, wyiawiwszy się bez swego Gaborowi.

H.

Gaborowi, nie maiąc być nowiny za nie podobne, tedy iako naprędzey na Wołowa
przebieżałem się do Stryia. Okazya był Zerma tegoż starego posłał Wezyr dla
tego, aby wiedział qua facie W.K.M. przyimiesz te Pakta, iesli ie nie masz dzoniyslow
zaliś, iako to udaią Nieprzyiaciele tey Korony. Miał się ten iako naprędzey wracać
bo nie oto Wezyr prosił dlatego, dlatego, aby zaraz po nim następił Posłał Turecki. Ktu:
rzy się tego iszcze w Polszcze Tatarowie byli, dwiema go na upewniał, y na szyię brat swoie, wy:
bachywszy do Stryia wiedział, y iaki list do mnie napisał podaię go. Jakim zatesz odpisał
ja mu odpisałem mu, y do Betlem Gabora o nim, tudzisz też do Wezyra, aby się iaki Ski:
rumor nie uczynił Jego ordiasdu, y to W.K.M. niech raczysz. A idzie mi barzo o to, aby
przez iedną rzecz do Wezyra mogły przesc bespiecznie. Prosiłem JeoMci Pana Starosty
Stryiskiego, aby swoich ludzi dał do Multan wyprawić W.K.M. Pozwolił rad, y ta:
kam do Hospodara odprawił z drugim takim listem do Wezyra. Teraz iest rai pocie:
szyszby koniec tey prace mojey, zeom W.K.M. Pana mego M. w dobrym zdrowiu za:
stał. Daj Panie Boże abyś tego pokoiu zawartego z wielką nieśmiertelną sławą, y nai:
dłuższe wieki z Państwy sobie od Pana Boga powierzonymi uzywał. A M E N.

Do Xcia Krzysztofa Zbaraskiego Koniuszego Koronnego w podobney Materyey.

Jaśnie Oświecone Xiąże

Moy wielce Młściwy Panie y Przyiacielu

Wiedzą y sama malignitas narzekałaby się tot infortuniis et adversitatibus meis, a Dwor
nie może dotąd swoich humorow explere nienawiści. Mało rzeczy że Elementarium fecem
wstępiałym wielu preferowanemi na Hetmaństwo, iż obrano eo potissimum fine
Żołkiewskiego, aby Inflanty moie Oyczysta et propria ditio praesidia in proditam Rzptey
iacłowi(?) posły: iż za deceptora względem polowie Inflanckiego podać mię do ku:
dzi dniano, iż w Seimikowych Instructiach BIRZE moie dotkliwemi przymow:
kami naznaczono, y tamże służby moie, koszty, y ktore Bog dał successy nikczemnym
zatłumiono. Ale iescze teraz pisał do mnie J. K. M. list, pełen złego o mnie rozumie:
nia, w ktorym tantopere swey ku mnie niełasce indulsit, że też zapomniawszy pier:
wszych do mnie listow swoich y declaratyi, rzeczy przeciwne e diametro pisał.
Rozkazało J. K. M. w tey mierze suo arbitratu, bo też praecis consiliis rapitur nie
cierpiało dalej musi. Aggravat iniuriam sposob przesłania listu, bo mi się go w:
przod Copia z Obozu Woiewody Wileńskiego dostała, niż mnie Originał doszedł.
A iakoby mało rzeczy degressiach było: Pisał J. K. M. do Woiewody rozkazuiąc
aby z P. Marszałkiem na Seim iechał, a rząd nad Woyskiem P. Refferendarzowi
porucżył. Wprawdzie słychać, iż Pan Refferendarz rachuje ku Smoleńskowi samy:
gła powrwać, niż niezgodne brać na się rządy (bo im teraz świadczą Chodkiewicz
Pothieden codzien roku, Rotmistrzow, y wiele inszych więźniow żywcem y Chorą:
gwi nabrali) wszakże Woiewoda wiedząc, iż Krolowi J. M. o to naybardziey idzie
abym ia od służb Woiennych był excludowany, in defectu P. Refferendarza Pa:
nom Panom Rotmistrzom niechce sweo Hetmaństwa zasadzić chce. Copią listu
K. J. M. y mego respunsu do czytania y uważania W. X. M. Mego M. Pana
posyłam, bym ia niewiem iakiey modestiey zażywał (iakoż y w tem respon:
sie zażyłem) przecie słowa się taki spodziewać. Doznawamy tego na sobie,
że, im się dalej dla służb J. K. M. siły, tym więcey obsequiis meis exasperatur.
Bo lubo za sławę J. K. M. y za dobro Rptey rozlatniey zdrowie y substancię swo:
ią ważył, nakom ia osobliwie teraz ważył, exacta gra et forte iniquissima
mulctatus. A przecie miasto łaski, y wdzięcznośći merita moie y successy
ktore Bog dawał supprimuią, y nad Conatus swoie pracą, aby mię y estyma:
ciey y nagrody od Rptey pozbawili. Taki tedy Seymu obesseie bardzo, a
straciwszy nadzieię, aby Princeps hac aetate, hi moribus, his consultoribus,
miał się kiedy w swych affektach powściągnąć, to ostatnie consilium przychodzi:
mi Velut in Arena capere. Abo nie dbać nato strofowania J. K. M. ale trwać
z Woyskiem społu y służyć Oyczyznie, a co naywięcey zasługi sobie u Rptey przy:
czyniać, y oczyście Sententiam omnium y meritach moich czekać, abo nie wdzięczney
służbie dawszy pokoy, iechać na Seim, y tam wszytkiey Rptey (acz propter ru:
nam nie wiele nam de Rptea superest) podać pod uważenie, co wżdy ma
szlachcic czynić, kiedy Krol na honor, existimatio, merita, y fortunas iego
nastepuie, żadney inszey winy żadnego nie maiąc, tylko że Sententias suas
de Repub: wolał do dobra pospolitego, niż ad ipsius arbitrium stosować.

Hh

Byłoby to prawie auxilium emergens, ale ubogiego consilium et opem przeciwko takiey
oppressiey implorare, iemu a Civibus, iedno na Seimie. Wszyscy tego nieszczęścia iesli nie moia ca:
lamitas, tedy przynamniey similis calamitatis formido. Bo co mnie dziś, będzie drugiemu
iutro. Obrachi sobie teraz moie Hetmanskie in ludibria, może tak kożdy przyjść do
Senatu y do inszych Rzptey Urzędow, Pieczętarskich, Marszałkowskich, Skarbowe, Stolnice
Urzędy maią to, że ieden po drugim dignitatem bierze, abo inferior vices superioris
prędziey niebytność odprawuie, w Hetmanstwie tylko contrario cursu rzeczy idzie ma:
ią, szyba. dlatego prawo rozumiem, iż pole przy Radziwile władza, póki J. K. M
to robur, ktore własney Rzptey armis et milite constat, nie mogłby ex nunc sua o:
brać. A gdzież tu prawa, gdzie zwyczaie nasze, na ktore J. K. M. przysięgał, ze:
nera przez tak długi czas słuszniey było iemu do mnich przyzwyczaić, niż nam do
nowych, a tylko in servili populo zachowałych zwyczaiow. Widzę ia żem gości:
eius consilium, non carent difficultatibus, bo co wiedzieć iaki ten Seim będzie, y
iaka nam in Rzpta. Ale wsz lepszego, czy dłużey kancelariam stanem sustine:
re, ktora nas iak skryte suchoty niszczy y trapi. Czyli też odważy się na tam:
ten krok, y oraz wszytkie adversitates zwyczaie, abo też przy existimaciey y
dostygach moich ciężkiey w violentum et sanguinolentum wykonać chcieli y ultro
facto occurrere, y naszyciu ich meo interitu, w szak mała różnica, inter siccam
et sanguinolentam necem. Kto komu existimatia y fortuny wydziera, ten raz
zdrowiem iego pro libitu pastwić się może. Choć poiadę na Seim, choć też sam zo:
stanę, przedziwnie umiał zawsze in medio Tiburi sardinia przeciw w Oiczyźnie [illegible]
[illegible] pericula, ale considerati moie pod lepszy rozsądek W. K. M. me. M. Pana
submittowawszy, proszę pilnie zarówni tylko sam consilio subveniri, ale też do:
mia X. J. M. Pana Krakowskiego zasiąc, do ktorego dla moich trudności, nie mo:
głem seorsive pisać, ale w tym liście służby swe do łaski X. J. M. pilnie zale:
cam. Będzie po seimikach mnie to pisanie dwiedzie W. K. M. z [illegible]
[illegible] y subiecta Poselskie weydawszy, y dowiedziawszy się, ktorzy Senato:
rowie maią wolą iechać na Seim, ktorzy nie: będzie też mogł W. K. M. dać mi
salutare consilium. Ja też interea przypatrzę się w Litwie, iako seimiki padną,
y iaka się tam rerum gerendarum facies w instancyach pokaże. Proszę mię
racz mię W. K. M w tych przeciwnościach moich desstituere. Nie nadziałby
kożdy w tey naszey nieforutnie swoie y swoich fortuny imaginował. Kiedy in
Rzpta bonus civis sam nie upadł zniesienia libera, nigdy Principum odia
et impetus naiednym nie stanęły. Ale te Politica mysteria W. K. M. lepiey
wiadome. Czekam na prędki respons. A zatem łasce W. K. M. mego M.
Pana oddaię się pilno z służbami mymi iterum atque iterum do każdey
W. K. M. mego M. Pana potrzeby obowiązanymi. Dat [illegible] 14 Decembris
A° 1625

Lyst X. J. M. Radziwiła Hetmana W. X. L. do
Krola J. M. Szczytany 3 Marty A° 1628.

Zadziwiłby się kto [illegible] rozumiał, że się to [illegible] abo [illegible]
ku [illegible] bieżącym [illegible], że [illegible]

Respons X. I. M. Pana Krakowskiego Marszałkiego Panu Wielkiemu Rzeczy, ktory przyjezdzał od Krola I. M. złotych stutysięcy nadrogę Litewską pożyczac, ukazuiąc mu bespieczną Asse:curatią znaipierwszych podatkow

Trudno to z kogo wymowic, trudno y nasubtelnieyszy Człowiek persuadowac ma, aby
K. I. M. pieniędzy nie miał. Bo naimnieyszy plebeculae iest ta communis opinio, a Czło:
wiek każdy baczny uważawszy wdochody I. K. M. ktore ultra omnem sumptum y ex:
pensas necessarias I. K. M. są, musi koniecznie tak sądzic, że pewnie byc muszą. Ad
particularia niechcę descendere, gdyż non expedit, y mnie iako wiadomemu repe:
tere ich nie potrzeba. Zaczym nicby gloriosius nie było, ponieważ Principibus ad fa:
mam omnia sunt dirigenda, iako żeby I. K. M. famam suam Regiam na taką potrze:
bę Rzpltey iako oculis swoim byc mianie, ruszył, ukazuiąc w tym takie, miłośc, y studium
przeciwko Rzpltey to Voces coraz, ktorzy mowią, że dobra Rzpltey pieniądze
biorąc niewdzięcznie ratowac nie chce, y ukazał zarazem, że te zbiory swoie, na takową dif
ficultatem temporum Rzpltey zachowywał. Ktora uważawszy te wydatki I. K. M. y fru:
ctum ich dla siebie czyniony, nie byłaby tak ingrata, aby ich tak bez nie uwolo Principi oddac
nie miała y z podziękowaniem. Dziwuię się temu nie pomału, że K. I. M. moim [illegible]
iniquis interpretibus (lubo to ia nikomu na mieysce nie zarabiam) wierząc, do mnie pie:
niędzy pożyczac posyłac raczył. Bo łatwie Judicio Regio y to osądzic może, że ich nie mam.
Gdyż łatwie iesli K. I. M. tamtego nie pamięta, kazac in Archivum weyrzec, co za wysługi
są moie od I. K. M. nie naydzie tam pewnie przywileiu na imię moie, tylko na Solec, kto:
ryiż nie uczyni detractis omnibus tylko 6000. przeto się tego w Skarbie z Lustracyey
dowie. Z tey tedy Intraty, ktora mam zdobr K. I. M., y ktora własnie wysługą moią
zwac może, iesliim pieniądze mogł zebrac, niech y Nieprzyiaciele moi sądzą. Jesli mi
też co zostawił Oiciec Dobrodziei moy [illegible] zbioru swego, y iam też z takowey
że Industryey swoiey przyczynił znaczney summy, ktora w tych czasiech y teraz stoię:
go dał za Maiętności. Więc kto weyrzy y w dzieie moie, y w splendor ten ktory dwo:
rom, y urzędowi memu y dignitati dosyc czyniąc, snadnie obaczy, a ile tak diffi:
cili tempore, iaki kłopot za sobą niesie. W Wołyńskich y Ukrainnych Maiętno:
ściach iakową kupę ludzi chowam, z ktorą y sam na posługę I. K. M. y Rzpltey sta:
wałem, nie raz y agminatim do Obozu posyłał, y posyłam, przedniejszym, wła:
snego dochodu mego sobie od gęby odeymuiąc, y Maiętnościami stawiąc, podleyszym ko:
nie, barwy, rynsztunki wszelakie woienne za własne swoie pieniądze kupuiąc, y dy:
wności obmyslawaiąc. Nie wspominam fabryk ktoram czynił y czynię, szkod niezło:
żonych, ktore Maiętności moie tak od Nieprzyiaciela iako y od swoich odniosły. Zonat
Calculum kto, obaczy, iako y te pieniądzy zbierac zabrania. Ale dato non concesso
chocbym oglądaiąc się na rozne przygody, pod ktorymi iesli kto w Polszcze, tedy
ia naibarziey ze wszytkich siedzę, chociażbym miał co schowanego, iakobym tuto
tego pozbyc mogł? Ukazuie mi K. I. M. assecuratią w Skarbie, y żebym z pierwszych
podatkow Skarb zapłacił, a nie byłoż by to ludicrum własne, kiedyby miał Skarb
assecuratią czynic, na tym czego sam in potestate nie ma. Gdyż iesliby mi miał z podat:
kow zapłacic, tedy nie on, ale Rzpta by mi się obligowac miała. Bo podatki in Con:
sensu Ordinum consistunt. Consensus zasię Ordinum nie może byc iedno na Sei:
mie, iako wszakby tu pewności była? Dopiero po Seimikach biegać, o Consens prosic, pre:
cariam Vitam u wszytkich duccre, y za swoię uczynnośc taki kłopot, takie utrapienie
na się znosic,

na się wdziec. Jako to moy dobry Przyiaciel facundi pectoris Castor sztuka dział wymysło
zeby mie wyjmkał z moiego, iesliby im miał ieliego dostatku, y poz mie wielko zemnie wszy:
nił, y raialeg necessitatem pozwolenia podatkow dla priwatney potrzeby moiey per
indirectum przyimiodł. Ale się źle obradował nabbył, actibus suis dufaiąc, y zapo:
mniał podobno, iako siła przykładow uludzi moga, y iako te same iesli nie rodom, w:
wieku cherbach przestrzegaią. Więc onego dawnego dictum doc prostego; Verte
folium invenies oppositum. Przypomnię wam ia, ktokolwiek iest co mie nato narazki
dział, kilka przykładow domowych, dwa remotiora, a dwa mnie samemu propinqui:
ora. Niebosczyk Biskup Myszkowski w Interregnum pożyczył był na potrzebe Rzeczy
zdamisię fl 100000. iako ie wyjdło synowcom iego nie iemu (bo prętko potym umarł)
y dalekim kłopotem oddano, y co z tey summy zabiegaiąc rodnym ludziom do Consen
sunatenacyiym wrony musieli, niech sobie przypomnim. Na ostatek dla teyże summy
zapłaty, przyszło było do swady, y do powabienia na powiedzych, miedzy Niebosczy:
kiem Panem Zygmuntem Myszkowskim, Starostą na ten czas Piotrkowskim, a Pa:
nem Firleyem Podskarbiem, było. W tenże czas Niebosczyk P. Woiewoda Krak.
Tęczyński, niemałey summy także był pożyczył pieniedzy ad fidem pecum, nie przy:
szło mu iey samemu odyskać (bo wkrotki w Adwielecicki umarł potym, doczekał dłu:
gi czas był do zapłaty) aż synowi iego iusz nie czysto potym, y ledwie ten dług był
oddany, y to przez fl 30000. iako od nich samym ieżem wiedział, kosztowało ich to
zabiegaiąc na Seymikach y Seymach. Et largum est quod in commune expostulatur.
y tak sprawiedliwa zasluba ledwie połowicę swego wziąli. Dziad moy Stephan
Zbaraski Woiewoda Trocki fl 40000. pożyczył był na list Krolowi Augustowi,
chciał był Krol Stephan po śmierci iego faveret w tym, zapłacić Oycu memu, ale
nie mogł do tego przyść dla ustawicznych Woien ktorym był zabawny, y podatkow
małych, ktore Woinie non sufficiebant, w ktore R.P. zaleko pachoc była, niż teraz
za dzisieyszego K.J.M. Upominał się Ociec moy tego, list ten producował. Od
powiedziano, że Krolowie nie płacą długow Antecessorow swoich. Ociec moy z
Krolem Stephanem na Woinie będąc w Moskwie w bitwie pod Sokołem, poimał
był Hetmana Moskiewskiego wielkiego Szeremeta, ktorego miał z wszem wię:
źniami swoimi, y oszacował się był na 10000 Rublow, y dwadzieścia sorokow soboli y
iesz własnie wykupić się miał. Zaszedł potym pokoy miedzy Krolem Stephanem, a Moskiew:
skim, iż potrzebował Krol Stephan tego Więźnia, iż był in conditionibus pokoiu, wziął
go na słowo swoie u Oyca mego, obiecuiąc zapłatę taką, iaką się był oszacował. Umarł po:
tym prętko. Ktory J.K.M. Pan nasz nastąpił na Państwo. Upominał się zapłaty zaonego Więź:
nia. Nie wskurał nic. Na ostatek Biskup na ten czas Przemyski Goslicki, zmiał to
chcec w Senacie, że według starego prawa kupę tylko ze więźnia dawano. Zaliłem za:
lem Oyca mego y sprawiedliwym nie każdo każdy sądził. Tę tedy nie prawnie tak in pa
rentesi wspomniawszy, powiedasz mi synu, iż nie było tak łaskawe, abyś miał tey ła:
ski J.K.M. dostał, y żebym dniey pieniedzy nabiezać mogł, czego sam przestrzec nie:
mogę, podam drugi J.K.M. et Utor Exemplo, non meo sed Regia fortuna własnie.
Cyrus Krol Perski poraziwszy Krezusa Krola Lidzkiego naibogatszego na ten czas
Aziey, y samego poimawszy żywo, wziął poniem wielką liczbę pieniedzy, złota srebra, y
kleinotow. A iż był munificentissimus Princeps, prętko po zwycięstwie, rozdał prawie wszy:
tko miedzy swoie Satrapy, Hetmany, Półkowniki, Zolnierze y insze sługi, ktorych miał
siła mężnych, dowcipnych, y wiele sobie zasłużonych ludzi. Obaczaiąc iednak Krezu:
sa, iako illustre Mancipium, y iako magnitudo animi iego suadebat, kazał mu do się:

bie przyść

bie przyść narodowi. Tamże rozmawiaiąc, kiedy Krezusa onego Cyrus
iego śmielszym uczyniła, rzekł mu Sumpta venia. Cyrusie znam ia sublimitatem twoię
znaczną w wszytkiemu świata, serce y wysokość. Wiem ia że Regia virtus iest własnie libe:
ralitas, wszakoż trzeba iey pewien modum ponere, aby ta co magnitudinem wspiera non
deficit. Wiem żeś pomnie pobrał wielkie skarby, które bogactwa są iednakże w ręku
moich. Taką mam wiadomość, żeś iuż wszytkie rozdał, na które y tak wielkie, nie:
wiem byś się godzien zdobyć miał. Uśmiechnąwszy się Cyrus odpowiedział mu, aby
wiedział że hoiność moia non erat, y żeby co wszyscy maią, moie iest samego, ponieważ
nie wszy przyiaciele mnie wszytko daią, kolikakolwiek abo kilkanaście dni, ukaże to wszytko na:
oko. Posłał tedy do tych wszytkich swoich Strapow, sług, y przeciwko którym hoiności
tey zażywał oznaymuiąc że mu nie wszy pilno potrzebuie, a prosi aby z nich każdy po:
magał co iedno może. W krótkim czasie zniosło się tak wiele pieniędzy, że summa one
która po Krezusie wziął daleko superabat, y ukazał Krezusowi zaraz, ile może libe:
ralitas Principum u tych ludzi którzy wdzięczność zachowaią, że y dziświe y to co ma:
ią iegoż potrzebuiąc, iakoż z ostatkami impertiuntur. Ma tedy K.I.M. teraz własne po:
le, własną okazyą experiendae gratitudinis swoich beneficiorum. Kiedy zażył na:
przód od Duchownych, których tak hoinie ubogacił, że po półtorakroć, po sta
po Osmdziesiąt namniey tysięcy uno ictu im dawał. Ci mieli okazyą wielką zbiera:
nia pieniędzy, y na służbach Rzptey oprocz seymow nie by nie ciąże. Lubo by y te summy
pożyczone zgubili, nie mogą szkody takiey odnieść, ani tego tak ciężce ferre, bo z intrat
pierwszych tak wielkich dobrze to sobie nagrodzili, y bez pochyby będą się sami
niewdzięcznością takiego dobrodzieystwa płacić. Po tym zaś do świeckich, którzy są
opulentissimi beneficiarij I.K.M. y których I.K.M. sam wiedzieć lepiey raczy, któ:
rych tak wielka liczba się naydzie, co ich sumpty na służbę I.K.M. y Rzptey nie dołożyły.
Tam pozna I.K.M. wdzięczność każdego ku sobie, y iako et quo affectu benefi:
cia swoie collocavit. O sobie to rzec mogę śmiele, że kiedybym był in numero ta:
kich dobrodzieystw I.K.M. nie byłbym tak niewdzięcznym (gdyż dobrze to rzeczono
ahkrotko, Ingratum si dixeris omnia dixeris) że lubo pieniędzy nie mam, bym też
przyszło, nie tylko tego szczątku supellectilis, która się iescze została wszey zbyć:
cie, pozbyć, ale y ten Dom w którym mieszkam zastawić, żebym tey niewdzięczności
po sobie nigdy nie pokazował, abym nie miał woley y potrzebie I.K.M. dogodzić.
Lecz iż tey felicitatis nie byłem particeps (na którą pewnie nie nie zarobiłem), y kon:
tentuię się tym bez wszelakiey wątpliwości, y bo mi Pan Bóg naprzód szczęścia swego
dał, a potym szczodliwie mi zostawił, et favor votis usq ad invidiam nieprzyia:
ciol moich felicibus) nie wątpię że I.K.M. Pan M.M. z tego mi tego przyimować
nie będzie, iż dogodzić w tym woley I.K.M. nie mogę, czego w skrzynce swoiey nie
naiduię.

Ta karta wyżnicta
prożna była numerami
Jotiż nd niej. /119/120./
Sepoz 121./

O Wołoskiey Ziemi ex Archivis Regni Informatia przez Wielkiey Pamięci X. Gembickiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, a przedtym Kanclerza koronnego zebrana, y iego manuscripto przepisana.

Ziemia Wołoska zaraz iako Kazimierz wielki opanował Ruskie Państwo, miała swoie samodzierstwo y pacta z Koroną. Ale że potym za Ludwika Polskiego y Węgierskiego Krola, Węgrami ziemki Ruskie osadzony, pretensionem istam iuris cieli sobie uzurpowac Krolowie Węgierscy do Wołoch.

Władysław Jagiełło wyswobodziwszy Ruś z rąk Węgierskich (których tam Naród maiąc pretensią od Kolumana na Halickie Krolestwo, zwłaszcza connivente Rege Ludovico, zwłaszcza po śmierci iego przez długie ono Interregnum potężnie był opanował Ruskie Państwa) y przeniósszy Władysława Xiążę Opolskie, który z Węgrami trzymał, pierwiey do Kuiaw potym do Węgier, przyszedł do possessiey tych tam Prowinciy. Temu się Petrus Woiewoda Moldaviae Hedwigi Reginae et Regno Poloniae fiduciario iure poddał. Extat diploma datum in Limburga in die Beati Stanislai Anno 1387. y wziąwszy potym przez mieszczanina Warszawskiego Posła Krolewskiego, posłał Krolowi trzy tysiące Rublow. O czym iest list iego samego.

Były tylko insze za Jagiełła, którzy wszyscy homagia praestabant. Romanus Anno 1393. Stephanus Anno 1395. Alexander Anno 1404. Cui nupta erat Ringala alias Anna Vitoldi et Regis soror, de cuius bonis dotalibus extant transactiones Anno 1421. Na ostatek syn Alexandrow Eliasz, pierwiey Jagiełłowi, potym po śmierci iego Vladislao et Casimiro homagium praestat A° 1435.

Tenże Eliasz reddidit Vladislao temu, co pod Varną zginął terram Sepinensem, in qua sunt Arces et Oppida Czeczun, Cotzman, et Chmielow, sarciens damna ab Alexandro Patre suo in Colomiensi et Sniatinensi terris facta. Privilegia, a Regibus Poloniae supra ipsam terram data se redditurum pollicetur, cassatque ea Leopoli Anno 1437.

Ale solennia maxime pacta y prawie mera subiectio Petri Palatini Moldaviae facta, Regi Casimiro Anno 1456, y potym Stephani Palatini Moldaviae. Et huiusque titulum iuris usurpavimus. Non longe diversa Pacta inter Joannem Albertum Regem et Joannem Stephanum Woiewodam Moldaviae interventu Vladislai Regis Hungariae facta Anno 1499. plane iam ut ex aequo Palatinus amicus esset Regis, et ut de Turcarum Conatibus Regem certiorem redderet. Huius filio Bogdano desponsata erat soror Regis Elisabeth. Quae Pacta Matrimonialia rescindit Sigismundus Rex, coactusque fuit Bogdanus restituere literas super Matrimonio ~~[illegible]~~ sororis Regiae sibi datas, pactaque cum eo constituta, arbitrio Regis Hungariae, in quibus nulla fit mentio subiectionis, vel quod aliquid aliud praeter amicitiam Regi debeat. Haec in Kamieniec d. 23 Januarij A° 1510.

Zgoła gdy iuż moc Turecka na Dunaiowi nastąpiła, nie chcieli się Przodkowie naszy wymawiać za prawa swoie, nie chcieli dawać ciężar necessitatem Palatinis Valachiae, aby się ad potentiorem udali: Woleli mieć te sciany.

Krol stary Zygmunt będąc urażony y obrażony od Woiewody Wołoskiego, słał do niego Solimana Cesarza Krzetkowski Castellanum Brzescensem Anno Machometi 941. to iest Anno Christi 1534. Jest respons Solimani. A pierwiey Johannem Ocieski Notarium Terrae Cracoviensis Anno 1529

słał się

skarżyć się y prosić o sprawiedliwość iako z poddanego Tureckiego. Szczęśliwa Solimanowa na obie Państwa.

In foedere Sigismundi Augusti cum Solimano stwierdza się barzo, nusz cum Sigismundo primo, kilkakroć iest renovata Amicitia et de triennio in triennium, gdyż stary Zygmunt panowaniem swoiem zastał Baiazeta, potym Selima, qui annis octo praefuit, a Solimana Anno 1520. Zostawszy Cesarzem, panował Annis 46 przez Stanisława Tęczyńskiego Kasztelana Lwowskiego expressa Ziemia Wołoska certe inter Provincias Turcicas Anno M.D.L.III. 1553.

Za tegoż Krola Augusta, gdy Pan Sieniawski Człowiek Zacny Hetman polny kwarcianego woiska, ktore miał pod sprawą, niektore Roty z Panem Secygniowskim Kroli Petrylowi Hospodarczykowi Wołoskiemu wesłał do Wołoch A° 1563 circiter, barzo o to y K.J.M. sam y ludzie się frasowali, y były o tym mowy, że Hetmana Polnego dziano dedere Turkom, by był dziś nie poglądział Hetman wielki na ten czas Pan z Tarnowa. Przyszło iednak do tego, że Owim na ktorym było praesidium nasze, oddany iest y wrzucony Wołochom, o to wtargnieniu ich mitiguie. Potym y Stephana Tomszę Woiewodę Wołoskiego na żądanie Tureckie we Lwowie ścięto.

Teraźnieyszym nie bo szczęśliwa Pana Zamoyskiego do Wołoch drugi raz, co który frasowali się starszy Senatorowie, mianowicie X. Arcybiskup Gnieźnieński Kardynałowski, multis rationibus ukazował, że non expedit Reip: Nic Wołoskiey posiadać nie nowi iuris quaesitum. Bo Turcy byli zatrudnieni, dla tego im było ciężko, do czego od nas uczynności wdzięcznie Rozwana Michała, nie więcey nie wytargowaliśmy tylko obietnicę, że Nikiforem Mohiła Hospodarstwem swoim miał się zostać na tym Państwie Który Król instituit przez Posły, przez pisania, aby Cesarz Turecki te Prowincyą darował Koronie, niemogąc nas Turcy na on czas od siebie alienować, tym się przez list do J.K.M. wymówił. Machmet Oyciec teraźnieyszego Cesarza Radbym to uczynił, ale interpretes legis Machometanae, ktorych radziłem się, powiedzieli mi że to iest przeciw Zakonowi memu, abym ia to co Przodkowie moi szablą dostali, miał darować, y teraz kiedy ieśliby się RPta o te Prowincye ułacniała, potrzeba Tureckiemu Cesarzowi bellum zaraz denunciare. Bo pewnie Turcy tak potrzebney y pożyteczney Prowinciey łacno się nie puszczą.

Zdanie o Woynie Inflantskiey od Xcia J.M. Krzysztofa Radziwiła Hetmana na ten czas Polnego W.X. Litewskiego Krolowi J.M. y Rzpltey podane Anno 1624.

Człowiekowi dobro Oyczyzny milującemu, ani się godzi taić, ani farbować prawdy w sprawach publicznych, iakożkolwiek mowa iego będzie przyięta, da czym z powinności urzędu mego przychodzi mi zdanie moie o Woynie Inflantskiey exponować, przypomnieć, abym inszym nie odalo ex Ordine antecedentibus dał pobudkę radzić o tym.

Woyna Inflantska z przeszłego Seymu Traktatami miała być uięta, ale cały Rok nie tylko z Nieprzyiacielem, lecz y sami z sobą nie zgodzili się nasi PP. Commissarze Jeśli tedy hoc temporis momento tego nie sprawili, nie został w tey sprawie tylko iż albo do Woyny macimy się wrócić, albo znowu o Pokoy traktować.

Woyna non est nostri Arbitrii, bo Nieprzyiaciel sua invasione przymusza nas do niey. Ktorą chcąc prowadzić, iedne Requisita przed zaczęciem, drugie currente

bello

bello sposobie potrzeba
Prioris generis sunt Duplicia Requisita. Jedne generalne, drugie specialne
1. Requisitum Generalne pieniądze. Te koniecznie dać na tę Woinę trzeba, kto chce myśli aliquando sapere, y przeszłe tempore y skarbstwo nasze reparare. A dosyć ich dać, żeby do trzech lat mogły sufficere. Bo nadzieia w Bogu, że hoc spacio, abo by się szczęśliwie skończyło, abo dokuczywszy w Polszcze sprzykrzyła Woina.
Pieniądze pogotowiu mieć, a onymi na tę samą Woinę z wiadomością Hetmanów szafować
Domiar przydać extraordinarissime J. K. M. dochody, także Intratę z Dóbr rad prawo w Ekonomiach obracanych. Przytym mytami, Czopowym Żydowskim y Towary leśnemi Aerarium publicum locupletować.
2. Żołnierz. Ten według czasu mieć, obaczywszy y Księstwa Kurla nie spustoszone, się na samą Polskę bitnie zbierany być ma.
Kto bez 2500. Husarzy. 2000. Raitarow 1000 Kozaków 5000 Piechoty Cudzoziemskiey y z Draganami 4000 Piechoty Polskiey porwie się na tę Woinę, będzie wprawdzie mógł Curlandyey y Litwy ugaszać, ale amissa recuperować, abo ten Pacing laudabiliter skończyć żadną miarą, tylko in eodem loco iako dotąd bywało zarobit.
Jaki ma być usus y partitia tych ludzi, to privati est Consilij.
Kiedy służałego Żołnierza trzeba wybierać nie wiele tak dalece nabierać y Kunsztowni ich, iako więcey na żywności, y Instrumenta do kopania należące.
Liczbę ich nadwoie podzielić będzie trzeba, żeby iedni czas swóy wysłużywszy wracali się do Domów, drudzy na ich succedowali miejsce
3. Żywność. Mieć Procuratores Annonae. Jeden Prowiant Woinie do pobliższych Zamków spuszczać. Drugi Wilią y Niemnem do Kowna, stamtąd podwodami do Granice Inflantskiey, upatrzywszy miejsce składowi sposobne. A rozdawać go Piechocie w pieniądzach taxa Żołdowi correspondowała.
Dla bracyey zaś Woiska, które nie sposobna aby z targu żyło miało, Czyszczastwa nabrać, aby się swawolnie żabiegi iżły. Ostatek kupowaliby sobie, albo żeby to musiał być podwyższony
4. Armata nie tylko do pola, ale y do dobywania Miast, w Armacie includuią się wszystkie potrzeby do tego należące, y wszelaki Mistrzowie Woienni y Rzemieślnicy. Na ostatek Artileryey mistrz, który by nim wszystkiem zawiadywać ma.
Specialia Requisita, ad definitum Numerum ledwie nie mogę wszelkie te praecipua są.
1. Czas lato wprzód w Inspektorey stanie potrzebie, ten drugiemu ściśle żadnować będzie. Kto abo omieszka, abo tumultuarie w Pole wynidzie, ten nieporządkiem Szczęścia, Czasom, fortunie, fortelom w moc y woli podanego do stanie.
2. Confidentia K. J. M. przeciwko Hetmanom, bez ktorey nie tylko wywracaią się publiczne sprawy. Dla żadnego zdania nie usnosi, nie pewnego przy K. J. M. Urzędnika, któryby instar Simi tabelaris sprawami tey Expedicyey zawiadował
3. Między Hetmany Podskarbiem y inszemi do potrzeby, Armaty y Żywności
należącymi

należącymi Urzędnikami dobra cointelligentia, aby y onym skarbowe y tym woienne zaka: nes quo ad impensas wiadome były.

4. Żołnierzom dać dożywociem iakim Prawem nadaczy pewne nagrody, a one za Hetmańskim dekretem dawać. Zaczym y zaciągania y rozpuszczania Woysk łacniey poidzie. Zabieży się swowoleństwu, y Hetmańskie rozkazy ważniejsze będą.

5. Ziemi Inflanckie y Curlandskie w Żywność opatrzyć y w ludzie (nie spuszczaiąc się na pomienioną Potowa liczbę) opatrzyć, żeby przynamniey czas iakikolwiek naod: siecz czekać mogły; a napierwsze Nieprzyiacielskie przyście bramy nie otwierały

6. Possessią Dźwiny zatrzymać zbudowaniem Fortecy przeciwko Kokenhauzowi y Zi: borskiemu Zamkowi, y na inszych miejscach. Alioquin odeimie nam Nieprzyiaciel Dźwinę possessia do Inflant Woyskom zaborem, y wozach naszych Kokenhaus ważnie

7. JchM Starostowie Inflanccy aby się z Hetmany swoich według ich dispositiey praesidia dowali, albo sami residowali na Zamkach, albo ludzi Rycerskich nie Arendarzy dowo: wali

8. Sumptu trzeba na Extraordinaryine woienne wydatki.

9. Pruskie, Żmudzkie, Curlandzkie Porty opatrzyć, a szlachcie tych Prowinciy kazać być w gotowości ku obronie swoich brzegów, także y Powiatom Inflantskim ściągnąć przyległym. A do Żmudzi przydać cokolwiek stałego Żołnierza.

10. Abyśmy Naszą Nieprzyiaciela odbierali nie Cnoty Curlandzkiey niżli przeciwko sobie, raczy: tworzyć Synowi Xiążęcia Kurlandzkiego Wilhelma, On przez Xiążęta osoby skrz: wione może iakąkolwiek usługę demereri benignitatem Regiam, wszak też się: go proscriptiey y sławy y poczciwy nie się nie opatruia

11. Inflantczykom przez woine Szwedzką zniszczonym, ferwente bello, ukazać iaką sustentatią, zatrzymawaiąc ich in fide.

12. Bez Magistratu y Sądu złe w Inflanciech, przynamniey Judiciis, vel expeditio: ne durante, trzeba tę władzę iakąkolwiek obrzucić, y dać ją Hetmanowi, żeby utrumque sprawiedliwości dochodzono, y żeby futuri belli praeparatoria sporzą: dzone za iego dozorem były.

13. Stany Stanu Żołnierskiego, aby się z osobą Hetmana porozumieli, y każdey Chorągwi, kto: rędy iść na nakazie

14. Dać Hetmanom belli pacisque facultatem. A bo ieśli im tak wiele nie wierzą, tedy przy nich mieć Commissarzów propter solam tractationem Pacis, ieśliby się okazya zdarzyła. Woiskowych iednak aby u Commissarzów nie tykali się Rządów.

1. Nie dość zaś ani zaś Requisitami, bez których Woyna zaczęta w prawdzie być może: dziś, ale dobrze prowadzona być nie może. Naprzód iest Classis Morska, przyna: mniey narodowanie się Nieprzyiacielskich, na infestowanie Szwecyey, y zadawa: nie prowadzenia posiłków do Inflant, y na poparcie Zwycięstwa, ieśliby ie dał Bóg w Inflanciech otrzymać

Tę iednak Morska Armata, miałaby mieć correspondentią z Hetmanem polnych Woysk

2. Zaciągać pax foedera Sąsiada iakiego potężnego in societatem belli. Czego przykład daie nam sam Nieprzyiaciel, bo z Moskwiczaninem szwagierstwo zawiązać. A Duńskiemu Królowi okupić się, żeby inaczey pokoy miał

3. Electora Brandeburgskiego obowiązować sobie, z Pomorskimi też Xiążęty y Mia: sty Ansiatyckimi conferować, aby naszey sprawie byli przychylnymi. To pro fun: damento o Woinie potrzebności. Przygotować się trzeba, ieśli pomienione belli prae

paratoria

paratweia być v nas mogą.

1. Kapitał pieniędzy na gotową Expeditią kilka Milionow. Na Morską takiem trzeba. Kto kilkanaście Okrętow wystawić, które zasem naiednym Lecie, nie spustoszaiąc się na przyszłe czasy, uchwalić trzeba. Alioquin omnia funesta metuenda, naiwięcey wszy: dem Żołnierskiey Confoederatiey, choćby też zasem uchwalone były, przecie nie może: my być bezpieczni od buntow Żołnierskich. Terret nos Wołoska Expeditia. Ter: ret sroga dziewięciu czasow tych ludzi sprawa, którzy nomen militiae repraesentant. Krwawi y bez Confoederatiey siła złego w samych Taborach, pod takie czasu Rzptey od Regimentu (iako sam J.K.M. wspomina) od Kozakow, Hultaiow, od Moru, głodu, nie: wczesnym wymysłamie.

Kalamite, iż przy Taborach stanie po dwoch, ciągnienie y noclegi Żołnierskie, Wybrańcy y insze czasu przy dochowaniu Woyny ludzie, sami nad sobą bylibyśmy crudeles, lubo byś: my teraz z Taborami wyiechać mieli.

2. Jako będzie tacny J.K.M. y PP. Rotmistrzow Polskiego Żołnierza zdaniu, Expedi: tia [illegible]

Z Liebiota też Niemiecka, iako fastidium, ciężar y niebezpieczeństwo być musi, da się wznać Hetmanom

3. Commeatus aby u nas bis temporibus w takiey liczbie miał być wprawiony optan: dum non sperandum. Kiedy by zimie na Litwy y Curlandiey (gdzie da pierwszym wes: ciem Żołnierzow głod) y cięższego naszey Woynie głodu szukać mamy.

4. Armaty nie wiem iesli przyszło sobie co. Jeśli zasem czy na początku wszystko co do niey należy nie będzie zgotowano, pewnie się zwłoce zostać

5. Na dasie wszystka a wszystka należy zmyślać, który iest ustyrzał, a zaste rady zostały zostawił

6. Ziemia miserabiliter spustoszone, niepodobna rzecz, aby interea można zatrzymać. Zachym wszystko patebit Nieprzyiacielowi, który ma wyniot chcemi, tam scio nastąpie y pro libito siła się znamię grać może

7. Morska Expeditia superioribus difficultatibus z strony pieniędzy, ludzi, żywności, sta: tkow obstantibus, a zawsze wszystko bez okrętow być nie może. A choćby y być mogła, trzeba się oglądać na Krola Angielskiego y Niderlandow.

Insze requisita choćby być mogły (bo plerasque ex nutu J.K.M. dependent) ale o nich daremna gadka, iesli te praecedentia chybią.

Mało kto sposob iako nieszczęśliwszy gromienio wszech przeszkod, Woyna Szwedzka bez wszey Rzptey dokończona być nie może. Niechżeby ten ukazał, iako może być skończona. Boto iest Cardo rei, że my silimy się, końca tey Woyny nie widzieć.

Takowe nie należy w zwyciężaniu y w recuperowaniu Inflant, bo w przeszłym Szwedowie w Inflanciech mieli, a przecie przez Morze drogę sobie do nich zaleźli. Toż będzie in perpetuum póki Causa Principalis in lite pendet

Nie zależy też w opanowaniu Szweciey. Bo choćby się to nadało, Cauf nabocalis Krolestwa Szwedzkiego Maurycy ... y przykładem Krolow Duńskich, y lądem y Morzem, darmo się o tamtą Koronę choć ograniczała lecz... y nasze nieżywotna ... da się nam taki niewolniczy stan grać przeszedł nadzieię) tedy abo by trzeba celebra gentem, abo ią vermis et malis in officio zatrzymywać, a przecie połowię przystałego nie może. Atakim iż nie masz nadzieię żebyśmy tey Woynie przez Woinę końca uczynić, y Rzptą uspokoić mieli. Insze drogę do uspokoienia trzeba przechodzić wszyc.

Ta iest

Taiest, Aby Prorogatio Induciarum do Roku stanęła, a Commissarze znowu wyprawieni byli, y de principali negotio, abo iesli tego J.K.M. za Commissarze przewidziane, tedy de restitutione ablatorum, do pokoy podpisem J.K.M. warowany traktowali: Interim dla przestrzegu praeparatiia główney obrony tu postanowić. Bog y summarnie iest mi świadkiem, że w tym zdaniu na samo dobro pospolite respectuię. Trzyma Hetmanowi Woina miła, ile tako ktora osoby y dignity J.K.M. charakter na sobie nosi. Ale dla Oiczyzny, ktora przed Woina ginie, milszy pokoy bydź musi.

Może kto maiori fiducia przeciwne zdanie J.K.M. y Rzpltey zalecać, ale trzeba distinguere iudicia ludzkie w tey sprawie Inflanckiey.

1. Jedni o pokoy prosza, a Woynie zawsze mier zaleciaią

2. Drudzy Woina zatestaniac, ale pokoiu palam nie promowuią.

3. Trzeci fide bez J.K.M. y Rzptey, woina zalecaia, ale tego iako nam iest nie trzebna nie uważaią.

4. Ostatni nihil spirant iedno Woina y krwie rozlanie, aczby J.K.M. y Rzpta te Woi: na strawie y woinie obrocić miała.

Pierwsze tedy zdania mogą Consiliarii, ale w ostatnim rzeczy obliczno boni publici, a prywatne szkode Rzey wadza

Tacy ludzie podobni drugim Charonowskim rzemieslnikom, ktorzy chwalac omamili, y zdradzowali człowieka. Wszym Boże ich nie racz.

Ci sobie niech przypomnią, ieśliż J.K.M. z przeszłych Inflanckich Woien y zwycięstwo miał iakie pożytek. Wierzę że przed dwudziesta kilka lat, wolałby był J.K.M. wszystkie sprawy, Bogu y czasowi porucżyc, niż iey per tantas clades dochodzić, aczby dobrego skutku był pewien. Teraz gotowi ludzi wszyscy rzeczy in incerto fluctuant, a zaniby oni nie mili do pokoiu condescendowac

Pokoy tea (?) zawarłby J.K.M., gdyby za żywota swego (Cut humana incerta sunt omnia) z Gustawem, ktorego teraz Krol znastał, Compositio inter principaliores: nil. Poddanych takż sukcessorych sobie et posteritati suae, obowiązałby beneficio pa: cis, y do nieśmiertelnosci podałby swey dobroci w spominanie. Na ostatek u woli: niłby siebie samego J.K.M. od wielu niebezpieczeństw, ktorym z osoby swey królewskiey Woinie podlegać musi.

Ta mogą bydź w niektore te obietnice.

1. Iż sprawiedliwey niegodzi się odbiegac. Tak iest. Ale to iuż niewczas dawny: wetowac, co się przez tak wiele lat zepsowało, chybabyśmy, quod est reliquum salvi, na ostatek zgubić chcieli

2. Iż idzie o dostoieństwo y sławę J.K.M. Ale dostoieństwo J.K.M. sine bono publico stac nie może, owszem pari passu chodzić powinno. Sława zas nie pomnażaia iedno w spominaniu spraw Krolestwu onemu pożytecznych. Coby była za sława J.K.M. kiedyby Tarcza przed Woina Inflancka na nas nastąpił: abo gdyby nas J.K.M. w złotobie Woien Niebezpieczeństwa, et aliarum Calamitatum osieroconych zostawił.

3. Constitutia Anni 1616. y merita J.K.M. luckim Państwom takmi ciare Lecz napisżod Constitutia taruta na prostaki Szwedom dla zatrudnienia Coronaciey Gustawowey uczyniona. Druga miała bydź wolna J.K.M. recuperatio, a my nieliśmy pomoc, kiedy do sumptow J.K.M. własnych przyłożyć się każ swoy: mi posiłkami, nie sami zażywac, ani sami ten ciężar dźwigac. Trzecia tu obietnice: ta referuie się do podania okazyi, ktorey teraz nie masz. Dobrodzieystwa J.K.M. wiastey wiary Oiczyzna agnoscere nie zatrudniac swey całosc

4. Jeśli

4. Iż idzie o sławę Rptey. Nie iest to niesławna Rptey, gdy Nieprzyjaciel [illegible]
zaszedł, dotego żebyśmy nie powiedzieli: Które Państwa do Woien były ochotsze,
prawda że z potęgą y wsławą rosły, ale też przez woinę często upadły. Karoliusz [?]
wiadomość się też Oyczyznie naszey z obecnych Woien ktho nie widzi.
5. Iż Miasta Gustaw osłabiał, abo zatym upadnie, abo się nie z podanemi wytrzymuiąc
ostatnich Woien będą. Naprzód ieśli ta ratia idzie, tedy Nieprzyjaciel może w wszak
obrócić. Druga nie trzymiąc o siłach Nieprzyjaciel błędne iuditium, widzie trzeba, że
było pono i lekceyby im słabieć nie dali. Trzecia rzadko upada iako Państwo szerokie
rzniną pociąga, kto za granicą, a osobliwie za Morzem Woinę prowadzi. A choćby
upadł, zyskać coby, in eum casum Rzesz riola tamecznej chcą. Czwarta Szwedami
wierzchać [?] niemu nie będą, póki iest praetekst, że o ich wolność woinie, y
póki stamtąd nostrae [?]sibilitatis nad nimi wisi.
6. Iż Woiska Gustawowe iako śmiałe stracić bydź łacno mogą, ieśli pole stanie,
(czego wszyscy życzę) mogłoby się to podobać. Ale też nie ma gdzie sprawa od [?]
y poprawić się zaraz. Z Zamków zaś iako łacno będzie te śmiałe wyiąć, dadzą to
wiedzieć, doć to łacno z Szwedem rozpraszać były woiny. Trzecie zakilkadwa-
dzieścia lat nie możemy tey kwarty mieć, doc tego było podobniey za Carolusa niż
za Gustawa dokazać, bo tego status multis modis potior.
7. Iż Gustaw ledwo co odiedzie Szwecyey, byłby podobno Miasta, które inszemi be-
my opatrzywszy, iedne tylko dla którą Nieprzyjaciel [?] otworem zostawił. Ale
niechby to tak było, a w tyszey nawrowanie Morskiey expeditiey difficultates
iako przezwyciężyć.
Jeśli na Kozaków spuszczać, to zakon adversarium, tak względem rodzaiu [?]
gdyż na morzu Balthicum od Inflant y Kozaków na Czarne morze [?],
iako y względem detrimentu za Kozacka expeditia idących, będzie ieśli to
Morzem, będzie lądem przez Moskiewską granicę [?] prowadzić
Jeśli też Cudzoziemców do Morskiey Expeditiey zażyć, a onych trzebanie, y [?]
po w naszych na Obcych wsadzać, nie dobrzy Polityci uważaią, żebyśmy się
stąd, tam ta victoria eorum, quam in clade spodziewać mieli.
Lecz choćby na pospolite Szwedzkie zgoda była, tedy to ordinate ma bydź chyżo
Mazowieckie aby J.K.M. za to naszę posługę tey [?] nam [?]
1. Iż kraom [?], y krom tego co ex pactis conventis debet dał Rptey
słuszną nagrodę. 2. Iż głowa [?] nie Cudzoziemcom ale naszym Naro-
dom ma cedere. 3. Iż subsidia Rpi nie na co inszego tylko na Szweda
woinę obrócić.
8. Że nie mamy J.K.M. necessitatem subscribendi inferre, nie inferimus ow-
szem iako śmy dotąd tym necessitati zabiegali, omnia carissima prodigantes
tak y teraz ieśli nas stąd zabiegaimy, ieśli res ipsa Sane necessitatem impo-
nit my co winni?
9. Nakoniec że nie tylko prowadzenie teraz dwu J.K.M. subsidium, nap-
simy od tey woiny wolni będziemy, bo J.K.M. nie raczy sposoby do prędkiego upa-
nowania Szwecyey, choc ich obiawiac nie chce. Na to odpowiedzieć. Iż in causis
Statum concernentibus, naylepsza rada iest nie wierzyć
Druga iż tak wszelkie przed sejmem woiny Moskiewskiey były obietnice a
przeszedł tako ią nam zyskano
Trzecia finis victoriae est orbitas Regni nostri. Bo teraz K.J.M. musiałby do
Szwecyey

do Szwecyey iechać, gdyż żadnem subsidium nie mogłaby się ta sprawa odprawić.
Zgoliby się tedy szwedzkiey drogi K. J. M. pozwoliło, tedy posiłki dawać, y się bić samym musielibyśmy wymyśliwszy, zamieszałyby się między nami motus civiles, z których przez te liberam Electionem wysłowiłby o nowym panu.
Co wszystko iesli się tak ma, iakoż nie inaczey się ma, tedy naprzód nie J. K. M. y Rzptey nad woinę tym czasie nie iest niebezpieczniejszego, nie nad wolny pospolitszego.
Druga. Expedit Reip: aby zaraz abo nazawtrz stronę, sprawa Inflancka za tym Seimem, nie po Seimie, a nie do drugiego odkładaiąc Seimu decisią wzięła.
Teższe dowodem zdrowia Rzptey depressowanego być może, gdy Seimu na Seimie nie bywa. A iż Seimy są firmamenta wszystkich ozdób naszych: iż Krol, Senat, Szlachta, Duchowienstwo, Katolicka Religia, Rożnowiercy, Electia wolna, na ostatek obsequium, ktore od Krolow, Panom y Stanow debetur, w których iedno Seimami stoi. Przeto gdy ich powaga in abusum vel neglectum przyidzie, obawiać się pewney wszystkich rzeczy ruiny. Gdybyśmy tedy y ten Seim extraordinarie złożony, także sobie prowadzili, wydybyśmy nie odczatowali tego.
To zdanie moie J. K. M. y Rzptey pod rozsądek podaię, iterum atque iterum Boga na pomoc y na świadectwo biorąc, że nie priuata, ale boni publici studium one mi dictowało.
Jesli kto pod praetextem iakimkolwiek na inwidią podawać mię będzie, abo iesli iaki Anonymus przeciwnym scriptem Existimatiey mey detrahere zechce, nie o to nie dbam. Sam wznowię mey Radziwiłłowskiey dobrze sobie consciis, że z swoimi affectom nie dersię podobać. A o dobrych Conscientibus, to rozumiem, iż nie każdy inmenia, każdy zmili wbrew nie powie, iesli aliter de Repub: sentit. A iesli kto ktokolwiek co pożytecznieyszego ukaże, iam rozumienia swego ustąpię gotów.
Wszystkim zwie, że K. J. M. sprawiedliwość swą, ale Nieprzyiacielstwo czasem y okazuiąm lepsza. Ale czas moie pro Repub: sollicitudinem, y wiarę ku J. K. M. zupełnego wyniknie nanimniey. Co przyiaciołki do Woiny, bez podstępu by Ministrowie iey daleko od mey będą. A ia exonerowawszy teraz sumienie moie, non contentionem publico laudo, ale wszystkich J. K. M. y Rzptey rozkazy, iako na poczciwego człowieka, a wiernego y cnotliwego Hetmana należy, wykonywać będę. &c. &c. &c.

Rada Krolowi J.M. iakiego ma Żupnika chować

Miłościwy Naiaśnieyszy Krolu.

Uważaiąc powinność swoię przeciwko W.K.M. y upatruiąc szkodę wielką, ktorą W.K.M. w skarbie solnym podiąć raczył, ktorego przodkowie W.K.M. zwiększać pilności dla potomnych czasow starowali. Zwłaszcza do Żup ludzie godne wielkiey taiemnicy y wszelkości urzęd polskiey dawali. Zdało mi się tako iednemu synowi koronnemu na przestrogę na potym Żupnika opisać takowego, z ktorego W.K.M. y wszystka Korona contenta być mogła. Takiego tedy W.K.M. szukać y godnie ... ktoryby dobrze y doskonale Grammatykę umiał, bo iako bez tey tak dobry, tak y Żupnik być nie może, y tudy W.K.M. dla mnie takowego, trzebaby iako żaka examinować wprzod z fundamentu przodkow poczawszy. Od Nomine, de Pronomine, Verbo etc. aż do Constructiey na ktorey Żupa y dobry rząd iey zawisł. Naprzod przed W.K.M. potrzeba.

Od Nomine ktore iest rozmaite, abowiem iest Polonus, Italus, Gallus, Hispanus, Dives, pauper, Verax, mendax, Deus, Ecclesia, y pytać się, cuius partis Polonus? Nominis. Zawsze to do Żup przodkowie W.K.M. brali, aczby byli y Włoszy, ale nie wiele szczęśliwi. Abowiem Szlachcicowi służyć będzie W.K.M. ktory oglądać się musi na sławę domu y familiey na przysługę W.K.M. A ktemu iesliby chciał źle postąpić wszytkiego, tego nie uczyni, bo y Maiętność y powinni, y Cnota y sława Polska tego nie dopuści. Druga iesli pauper, ten nie sprosta, bo w domu wielki zawsze pieniędzy potrzebuie. Jesli Dives, dogodzi zawsze ubogim, dochodzi pożytek większy W.K.M. y nie tak wiele się szyi iako głodny. Jesli Verax, abo nie, abo drugiego naydzie, ktory się udaie za prawdziwego sługę W.K.M. a czasem bywa inszey religiey, mocno stawi katolikom się chyli, ale wszytkiem by naleźć, iesli taki śmie szkalować wiary Panu Bogu, powinien y W.K.M. Do tego aby wiedział, Cuius partis Deus, Ecclesia, Pietas, bo każdego Pan Bog skarze tego przy mnażac nie będzie, ani błogosławi temu, ktoregoby W.K.M. dał do niego. Kleronie aby umiał declinować Rex, patrząc na to przed nim trudno co zakryć, ma abowiem talis abolu ..., że mosz włoskie y Francuskie tacno proporcya. Regis skarb iesli kto namawiał, żeby co do skarbu zakryć, nie daie się namawiać, bo to wszystko Regi. ... daie iako wierny y cnotliwy sługa, ale gdy bywa Accusativus kiedy ad Regem skarżony prowadza, gorszy Vocativus, kie do Sądu ... iesli przyidzie ablativus, ... abo szyia. Podźmy ad Pronomen. Pronomina są rozmaite, y siła ich, dla tego iż iedno, dwoie, troie, nie może całey y zupełney Oratiey uczynić. Zatedy Ego, Tu, Sui, ille, ipse, hic, is, quis etc. Takowych Pronomina trzeba Żupnikowi siła, bo kiedyby to przodkowie byli wiedzieli, żaden ... sprosta wszytkie mu, dawnoby to byli postanowili. Ale że tych nie dosyć y szkoda W.K.M. tedy ich tak wiele długo nie. A ktemu żeby Nostrates Cuiates umiał. Nostrates co zgodzi przy soli; świadomi wszytkiego. Cuiates nieświadomi: nim się drugi obaczy, siła szkody będzie. Do tego trzeba umieć Meum, tuum, nostrum, Vestrum, nie samemu wszytko iedz, y nie Maldy ..., ale aby się drudzy żywili bez szkody W.K.M. y szczęśliwie służyli, dać mu Tuum, nie mowiąc że to meum, przedaiąc sol, nie biorąc Corruptiey, bo to iniquum, y przekleństwo ludzkie, a częstsze podczas drudzy się targuią o to. Co się tycze Verbum, ktore iest aliquid agere vel pati; na tym trzeba być ostrożnym, żeby tak agat w Żupach, aby non patiatur, abo na Maiętności, abo na sławie, abo też więc na zdrowiu. Tempora nich ma przed oczyma. Praeteritum kto był, y iako y kiedy administrował

Nomi[native] … Nomi tiuus … Genit … Datiu … Accusati … Vocatiu … Prono men … Verbu … Age pati … Temp

[Prae]sens — administrowat Żupy. Praesens co się dzieie dzisia, iako czasy idą. Futurum co Jako:
[Futu]rum — mie wadzą. Znać dobrze umieć personę accipio, accipis, accipit. Cożeśli wyjm:
dzieś ad numerum pluralem, nie trzeba się W. K. M. dostawić, y podobno iesscze y
[Par]ticipium. — długi na W. K. M. ukaże. Na Participium wiele należy, które partem a no:
mine, partem e Verbo, partem ab utroque capit. Jeśli W. K. M. dość całe miec
swoie, trzeba aby zupełna oddawał, partem z Wielickiej, partem z Mazowszą, gdzie
ab utroque Żupa sól idzie, a mieysce tego capit, niekiedy będzie dabit, ten który bę:
dzie, ile wszytko ukażemy cnotliwym co się umiec się godzi. A do tego niekiedy wie, że
iedno Tempus w tym Participium złe y niebezpieczne, które iest Futurum, ma:
iąc dwie terminacyje Rus et Dus, iako będzie Rus abo zrazsey Żupy do kur:
sem extra, zatym bywa Dus, który za stys niewszy duszę wyciska z człowieka.
[Adv]erbium — A Adverbium zaś niezgoadnie w significatiach swoich, iako są loci in Loco,
Ubi iesli w Polszcze in Kas sitans, bo i Turzystowie nie pewni patrolii.
Ad locum, quo quorsum, by ialiś niepożyteczno dałaby Administratia y likiwowania
foras, lepiey żeby się to w Polszcze zostało, y niewywozito się e loco hinc illinc.
Druga Significatia Numerandi barzo potrzebna, żeby liczmanem umiał do:
brze porządnie, mensury bałwanow rozumiał, percepta distributij pilnie regestro:
wał. Aż przyidzie druga gwałtowna significatia da szgandi, która nim przyj:
dzie, congregandi nastąpi dividendi pieniądzmi gdzie W. K. M. Zatym nie:
[Conj]unctio — pożyteczna, dopiro eligendi vel corrigendi Żupnika innego, a przymowisko
W. K. M. Rozsłudzie Polak mądry. Dobra y Coniunctio, które wszytko con:
[Praeposi]tio. — gungit y w iedno connectit. Praepositio zwłaszcza ad która niech będzie non
ad me, sed ad te. Niekiedy intra parietam defalcaciy nie ukadnie, niek:
[Interi]ectio — dai się przebe Clam bo iesscze Coram palam. Interiectio ostatnia mentis
affectum significans. Takeż ma significatio rozmaite, które na każdego Żu:
pnika przyidzie słowo Żupy rasi. Abo będzie exultantis, kiedy się dobrze
wiedzie, y lewit W. K. M. otrzyma, a zatym zacnotliwe y szczęśliwe posługi swo:
ie nagrodę y łaskę W. K. M. Abo dolentis kiedy źle zasłużył, musiałby mo:
wić Ach, heu, hey. Abo lementissa ridentis, kiedy zle ludzie śmieią, y mowią
ha, ha, ha, o ktosłowce Żupy, cieszą się ich, zatym nastąpią deicientis, by
się potym u W. K. M. dobrze dział niekiedy o Żupy starał, ale y oto żeby Piętrasz
kę, abo Cybulę do kuchnie W. K. M. miał kupowac, usłyszałby sobie appage, do
diabła, słowa tobie dać y świni pasc. Nad te wszytkie partes M. Xiążęcej
[Syn]taxis. — szy Królu Constructia nader potrzebna Żupnikowi, na która w sztych cztery Żu:
pny należy, tey iesli nie świadomy, y niezgodnie, zaraz go będą wodzić, y w las
zaprowadzą Officialiste iego. A ta iest omnium partium perfecta et apta com:
positia, statecżna a przyzwoita liczba, z która kiedy zawołaią, wedle zakonam U:
kiato nie tak, mogłby się śmiele y bezpiecznie W. K. M. stawić y pokazać, ta bowiem
szystkim z Matematykow, y dla mnie z Polskiej niechać czasem musze, nie boi się
naymędrszego w Akademiey Collegiata, Arytmetykowie szkolni nie wiedzą
codnia poczać, ledwie się liczmu da uczyć, który więcey soli niżeli cukru zje: bo:
wiem się nauczy Regul rozmaitych, sila siła czasu upłynie, pytać Niżnika, quae
regula Bancus Osvieczimen, Banci Cracovien, Bancus in fluvio, sal coctu,
takie vasa salis rumowej, stadmalowej etc. Kiedy zaś zapytacz, quid sibi vult
Bochna, żeby nie powiedział tey Reguły plus distributorum quam perceptorum
quanti Bancus Osvieczimen, per sumam abo per septam Quot Banci incisi?

Tria milia

Tria Millia, abędzie quatuor millia, quot deficiunt; iesli będzie nullus, zła będzie Constructio.
Bo Interrogatio et Responsio convenire debent. ma rzecz bt, takiże insze rozmaite potrze:
by do dobrej Constructiej Reguły, y tych [illegible]. Co się iako wiele, daco, iako do tego y
komu przedało, Nacu się co [illegible], gdzie się już snadże [illegible]; wiele cznaczasu zostało
fideliter a sincere dobrij Grammatyki Pan Zupnik tego wszytko soluuie w [illegible] za:
raczki Examinatores abo Conicy, którzy tak ciekawi są teraz w Zupnych sprawach, że tu:
dy liczba przyjdzie. Vrzędniky iego więcey się podobno niż dnia Sądnego boią, pilno Ka:
gestrow, nabożni w Kościele, trzeźwi w domu, w szpitalu [illegible]. Tey tedy Grammatyki
K.M. Królu trzeba się Zupnikowi uczyć, temu Podstarościa, którego W.K.M. dać mieć fidelem
Administratorem, gdziesby jaz W.K.M. dział mieć Arendarza, temu wzgledem W.K.
M. tak wielkiey nauki nie potrzeba, żeby perfecte partes Orationis miał umieć, byle
Verbis dobrze umiał, żeby to co W.K.M. obiecał spełnił y zapłacił. A niektóre
Nomina, iako Deus, Templum, Sacerdos, Pauper, Sobrius, Catholicus etc. Jesli
iaki error będzie, nie tak to W.K.M. iako iemu szkodzie będzie. Do tego wszystkiego in:
super ambundanti M.K.K. to świętem przykładem illustruie, y pokaże że ta:
kiego Zupnika trzeba. Radzył W.K.M. na Zupy podać Fraxa, który nie tylko Frax
tey Grammatyki ale y słów nie rozumiał, przyiechawszy do Polski usłyszał to słowo
Zuppa, y rozumiał że to po Niemiecku Zuppen, rozumiejąc że taka praca y zarobek
około Zupy, iako około Zuppen, kiedy mu mowiono. Cy Panie Fraxku trudne Zupy
rząd, powiedział co za trudne iedno przedawać, a pieniądze brać, a tego nie zapomi:
nać aby W.K.M. oddawać, y śmiech się zachowac. Rzekszy, Alec iest trudno [illegible]
ty nie. Ale Grammatyki się uczył. Vmiem, bo ia [illegible] widzę co się dzie:
ie nadole y nagorze, a nie umiał nie bo raz, bo bez fundamentu począł, [illegible] a prima par:
te Orationis, ale od ostatniey Interiectiey. Kiedy mu się dostało Zup, maiąc [illegible] W.
K.M., począł mowic. Aż by iako Zupnikiem być, dlatego że tak prędko do Zup [illegible],
się [illegible] sobie contra Regestra w W.K.M. y był [illegible] mowiąc. Oto y mnie iuż K.I.M.
do Zup otwarza wrota. Po odiechaniu W.K.M. do Szwecyey, rozmaitym sposobem
potwarzami obiebnicami zarabiaiąc, dział być mocno Zupnikiem, y wsiadszy na
konia rzekł, Hay aż do Szwecyey iadąc, przyiachał potym do Zup. Teraz zaś
iako od Interiectiey począł, że się Nieborak interieciat, trzeciem zmiedzy dwoch Admi:
nistratorow cnotliwych y szlachetnych, którzy W.K.M. szczyrze y fidelitatem wa:
szej rządzą. Potym że się [illegible] do Zup, nie czekaiąc Vocatiey od W.K.M.
słowo [illegible] w tey Interiectiey, [illegible] iego z Zup uciekł, y co było Hay, to te: Hay ov dey
raz Way. Trzeba mu było począć a Nomine, a nie ab Interiectione, od tey zaś
wszystko za Nomine uczy się, y dać o sobie sprawę. Ale zła pytamo, cuius par:
tis Deus, Templum, piratus. Ali mowi nescio, pytamo Sacerdos cuius Nomen
[illegible] singularis, ani pluralis, nie dai nie bywa w Zupie, ale nie do Zupa, pytamo
cuius partis Haereticus, trzymał, y powiedział Nominatiuus, bo zbrom zasiadał,
consilia miewał, a [illegible] ie [illegible]. Co się tknie pronomen, to dział mnie iako
że, mistrzami Zupnicy, na [illegible] abo na dwoch polegaiąc, na Ego, ale nie
na Ille. Ale ipse, ille, hic is qui ei [illegible]. Chciał [illegible], przez sposob
nikogo nie słuchał. Do tego zabrał Kostrales Włochow, dla których [illegible]:
my poprzedali, rozumieiąc że do 8 miesięcy [illegible], a świadome Verba.
[illegible] nazwał Civitas, iakoby iego fantazyey dogodzić nie umiał. A ono Civitas
Civitas sami Szwedzi pospolu zabrali. Zaś że Verbo nie świadom był, nie rozu:
miał całey deklinatiey, tylko połowicę, która mowi de agere, a o ney co ukaszuie
pat nie pamiętał. Tempora nazwał iedno Praesens na praeteritum nie się nie ogla:
dał, dlatego pilnosci y prace Zupy zostały zawsze. Futurum przydał y mowił
Że go W.K.M.

K

Czego W. K. M. nie miał nigdy z Rzeczypospolitej, kładąc się na łasce W. K. M. w Admini-
stratiam dopiero się był począł wprawować, y obrócić się w odmiennych significatiam,
począł sobie tworzyć, widząc że ta była Numerandi, a liczby naylepsza congre-
gandi; kiedy pieniądze do W. K. M. przychodziło, nie wiedząc co czynić, wadził na
fugandi; y szukał zdaleka końca, iako będzie Cartaginem. Jako było W. K. M. za-
cnyś wiedzieć z Commissiey Wielickiey, może się wspominać nigdy. [illegible] at
propositio, ta się nadalsze sprawy y wszystek W. K. M. przedaje. Na koniec co nay-
przednieysza Constructia, to była y iest [illegible] trudna, bo Pisma kopackiego nikt do-
brze rozumiał, [illegible] y distributie dostatecznie W. K. M. podać miał,
nie wiedział. Albo też tak podobno [illegible]. Administer Constructiey uczynił takie
subtractia, nie mówię W. K. M. ale ludziom ubogim, którym też tak wiele [illegible]
przystało, że iesli miłosierne oka y łaski nie będzie, wielka się [illegible] [illegible]
stracić a y płacz stanie. Ale iż do tego przyszło W. K. M. [illegible], [illegible]
lepszemu będzie W. K. M. Widząc abowiem ludzie, że się [illegible] naubogie,
radzi na [illegible] wodę [illegible]. Ale ile [illegible] [illegible] nie [illegible], tak
[illegible] nie winien, ale y winien że się tego mocno domagał, ale winnieyszy ten, kto do-
tego radził W. K. M. abyś mu takiego skarbu powierzył. Bo kiedy się szalony y
głupi zapiera [illegible] y [illegible] on, a potym dostawszy go, albo sam siebie, albo inszego
zabiie. Rossądź W. K. M. kto tu winnieyszy. Zatym W. K. M. proszę pokornie
abyś W. K. M. tę radę [illegible] nie wyrzucona, ale prawdziwa y potrzebna miło-
sierna [illegible] od wiernego y naymnieyszego sługi swego przyiąć raczył.

Error w Zrubie Solij
lub niewłożone.

Mowa na Electiey gotowana.

Fatale to iest nam, że pogody do naprawy zawziętych szkód, y nie bespiecznych urazow maiąc, nigdy iey zażyć sposobnie nie umiemy. Ale propozycyi wiele dobrych namnożywszy, conclu: zyi ich na żadnym skutecznie zwykle puszczamy. Czego przeszła Convocatia iawnym iest dowo: dem. Daleko bowiem consultius było, na przeszłey Convocatiey, fontem exorbitantyi materya par conclusionem ucinaiąc, sub tecto, et sine strepitu armorum, niż in visum deliberationis, one od Seymu do Seymu prowadząc, a czas nie pomiarkowany w sprawach traciąc, tak wielką molem Consultatiy na ieden Seym Electionis, iako ostatni raz, wszystko obalać. Bysmy tylko temporis an: gustia exclusi, którzesmy sprawować na przeszłych Seymach nie umieli, według zwyczaiu nasze: go, do końca przypadku nie doszli, zginą zdrowia Oyczyzny, y świętym praw y swobod Oyczystych upadek przebliżym. Ale gdysmy się iuż tak zaciągnęli, że co upłynęło nazad się wro: cić nie może. Tego przypomnieć y gorliwie życzę, abyśmy świętobliwego przyrzeczenia, y obowiązków naszych w tym stateczne sobie dotrzymali, że do Nominatiey Pana żadnego mieysca nie przypuszczamy, aby, cokolwiek, złotei samych czasow szczęśliwości wypadło, wróci y w całości swą wzięło. Jeśli sub Regno, gdzie Regius fulgor niejako wszystko bije, gratia et me: tus sententiis civium pospolicie moderatur, y przeszłe respekty prywatnych miar pełno, do naprawy praw sposobności nie masz, przypomnieć sub Interregno, gdzie wszystkich re: spektow okoliczności ustawać by miały, kiedy tey pogody do polepszenia Rzptey urazów za: życ chcemy, ma pora nato, y czas potemu. A iuści że Interregnum, w którym tota Reipub: Maiestas y plenissima legum condendarum, et recondendarum facultas ad populum redit, cze: ści szkodliwych nie naprawi, y nadętych przywileiow nie zepsuie, może wolnościom Szlachec: kim iuż prawie konaiącym, aeternam requiem zaśpiewać. Do czegoby się dobrego w Oyczy: źnie spodziewać, gdyby Pan przyszły do tych nieszczęść, które się tak bardzo w Koronie za: wzięły przyszedł miał, nie tylko ostatniey zguby, y zguby Narodu naszego. Juści tak te choroby w Rzptey invaluerant, że ledwie się zdadzą być curabiles, a nie wiem qua fatali perio: do Reipub: gdy o uleczeniu Exorbitantyi, o zatrzymaniu zgody, zgody, y pokoiu domo: wego, naradzać deliberowaliśmy, tym więcey tych się ... rodzi, y Exorbitantyi przy: bywa. Zawsze posteriora, deteriora prioribus. Dla tego żebyśmy w tey kiedy nie gla: skali po wierzchu tylko choroby, ale gruntownie leczyć usiłowali, ex ipso cubili, y gnia: zda samego te exorbitantie ruszywszy. O których póki się in genere mówi, nie tak się zdadzą być enormes, nie tak przykre y znaczne, iako gdy się specialiter samych ruszy. Wła: śnie iako gdy ziarno pieprzu ... całkowe, nie tak czuie iego gorzkości, dopi: ro gdy go rozgryziesz, pali bardzo y ugora. Dla tegoż y ia generalem się długo nie bawiąc niektóre specialia krótko przebieżę. Lubo Exorbitantyi iest nie skończony comput, y ktoby ich rachować usiłował, wodęby właśnie nie czystą, y ziarno drobno mierzył. Je: dnak Aleta ... y świeże progress przyszym spraw Rzptey naszey przeyźrza: wszy, naidzie się to że Exorbitantie wszystkie, dzieią się albo Panem, albo przez nas samych. Radzi bowiem Principes na wysokim tronie siedzący, wszystkiego sobie po: zwalaią, radzi abutuntur concredita potestate, zwłaszcza gdy ci, którzyby ich na wodzy trzymać mieli onym pobladaią, a drudzy podłobstwem zewsząd uszy ich łechcą, które iako muchy, do lotu y zewsząd osiada Maiestat Królewski. Czym ... Tem bra: zowiony, bywa monitoribus, y wierney swey Radzie asper: łamie prawo, nie strą po: stradlu, targa śluby y obowiązki swoie. I dobrze to ieden polityk powiedział. Principum mentes, quamvis egregias atque rectas, eo ipso corrumpi, quod licentiam praeclare sa gasscerint

gesserint, nihil est sublimius quo in praemium rapiantur, nec si peccent, ullum Tribunal, cui red:dant rationem. Jeśliż tedy w inszych Państw Monarchiach, znachodzą się y są podziśdzień errores, niedziw ieśli się takż y u nas vitio temporum taliż znaidują, Principum abusus. Zwłaszcza iż niewiem, ieśli in absolutis dominijs, Exorbitujących Panow, tak wielkie przykłady podziałaią, iako w Rzpltey naszey. Taż iż wielekroć, by nie sama dobrotliwość, y wrodzona cnota Pańska, Zygmunta zabiegała, snadnoby nas w wolney Rptey, in libertate et ad libertatem natos, krol odelżyć, y wiecznie niewoley nie obaczywszy zawiązać mogł. Pańskie zaś errores u nas zwyczayne bywały. Naprzod podnoszenie, abszlich y nakładnych Woien, bez pozwolenia wszy:tkich stanow zgody, wbrew prawom y ustawom koronnym, do ktorych nam nie były powodem, własnych rzeczy może odległych recuperatia, nie zemsta krzywd iakich, nie obrona Oyczyzny, ani pokrzywdzenie zarzutu następuiącego nie przyiaciela. Ale nas często podpalało animum na:lum, chciwość cudzego, ambitia, y popęd sławy: zawodziły wielekroć w nieuchwycone labirynty, y subtelne praktyki postronne, ktore Państwom naiwarownieyszym, terminy zgu:by ostatnie przynosiły. Dlategoż iednym duchem Woyny zaczęli; na taki nam skutek wy:wodziły. Po Woinami dzikiey się wstawie, swe własne pustoszaliśmy na szrot, Prawa y pre:rogatywy nasze wodzy y ... a Bella ex bellis serendo, iakośmy wiele krwie Szlacheckiey darmo wytoczyli, iakich wodzow przebyli, włości y własne dobra spustoszy:wszy, srogiemi contributiami ubostwo pociągnęli żywszy Stan Szlachecki ... Angario:nawszy, także Rptą naszą wszystkiemi fortunami przed laty kwitnąca teraz zubożona, y opustoszałą na wszystkim widziemy. Spełnia się to w nas po części, Co ieden Polityk napisał.

Multi opibus suis permagnis plura adiicere volentes omnia perdiderunt. Non nulli diti:ones suas bello augere studentes suis expulsi sunt. Daleko inaczey był in Antonino pio Impera:tore genius, ktory Scipionis dictum zawsze miał w uściech. Malle se unicum Civem ser:vare, quam mille hostes occidere. Dlategoż przeto onim, iż tanta providentia popu:lum sibi subiectum rexit, y tak wdzięcznym pokoiem poddanych swoich cieszył, że Prowin:cie Rzymskie, daiego ... bogactwy, y ozdobami wszelkiemi kwitnęły. Publius tak: że Adrianus Cesar, na pierwszym panowania swego wstępie, nie tak amplificare lati:fundia y włości swoie, y szczęśliwie panować usiłował, iako łoto tego dowodził, ut parem in toto orbe terrarum componeret. Nie darmo y Krol August, Pan ... świat, y sła:wy wysokiey, gdy go po śmierci Krola Ludwika, Węgierskim y Czeskim, a potym y Szwedskim Krolestwy częstowano, Scepter mu tych trzech Krolestw prawie wręcza:iąc, za dobry effekt Posłom Cudzoziemskim wiele przyiaciół ... odpowiedział, Tot sibi populos, divinitus commissos esse, ut optanda sit a Deo, illis bene regendis facul:tas, externa Regna, domini, suis occupato, minime optanda. Głos prawie Krolew:ski, y mowa zwadna, Jako bowiem Viro honesto, nie o to się pieczołować trzeba, żeby dłu:go, ale żeby żył dobrze. Tak nie to iest Krolewskie dzieło, rożnym Narodom panować, y państwo wiele mieć pod swoią władzą. Ale państwem sobie powierzonym, mądrze y przystoynie rządzić. Verae enim Virtutis est, non tantum gloriam quam facta gloriosa, quae cum honestate et aequitate coniuncta sunt sectari. Et omnino Vera gloria non est, ubi nulla ratio habetur aequi, et recti. Drudzy Principes, nato tylko pa:trzą, żeby wiele rożnych Tytułow się szczycili, wiele Państw y Krolestw posiąść, y rożna:itym Narodom od siebie odległym rozkazować mogli. Dlategoż rożnych nacyi ludzi y od siebie dalekich Prowincyi panowaniem rozciągnieni będąc, wszystkiemu spro:stać nie mogą. Wielekroć nie wiedzieć, co się w odległości dzieie, albo więc płonnym wieściom y udaniu opacznemu zdaleka wierzyć muszą. I dosyć na tym maią, daley

się nie pytaiąc

się nie pisząc, Dekret albo Mandat iako wydać Dyploma albo Przywiley komu napisać, de rebus
vix tenuissima auditione accepta. A tym czasem ożym nie myśla, ieśliby iaka sedycia szkodliwa, ia:
kowa wspolnie, ieśliby subitus casus, albo y nawałność Nieprzyiacielska zaszła, iako iey odeprzeć
y swych poddanych ochroni. Co się y Rzptey naszey przydawało. Bo Władysław wtory w Polszcze
pamiętać, gdy na Krolestwo Węgierskie powołany był, y w Węgrzech dla rządu lepszego przemie:
szkiwać musiał, Koronij polskiey odbieżał, y w wielkie Confusią Rzptą zawiodł. Fit enim pro:
fecto, ut quemadmodum, in saevis tempestatibus, navis sine gubernatore, ita Respub: ubi praesens
non adest gubernator, in summum discrimen adducatur, aut quod de Phaetonte Fabula nar:
rat, seipsum perdat Princeps, tantarum rerum quibus sufficere nequeat, onere oppressus.
Do przenoszenia nie słuszniejszych woien należy conniventia Principis, gdy ktora ludzie prywatni, poła:
tnemi Janggami, Pacta y foedera sąsiedzkie ustawicznie gwałcą. Czego poświadczaią, często
zagranicznych na Seymie legatie, a odprawa ich miasto politowania, y ulżenia, barzo nazimne.
Zbac się abyśmy często z Szlaska y Morawy od naszych infestatie, y nadalszy się służbą sine scitu
Reipub: ich bawiliście, Pakt Pruskich nie naruszyło. Zaraz temu ktory iechał, occasyi li na
nas dabijy, y dedeplus, causam belli praetendere. Wszak y Cesarzowi J.M. toż wydzie dał,
a nie dzy innemi, że podniesienia broni przeciw niemu, przyczyną naprzod pismem, a potym
karwia wydrukował, że początku w Pruskich pod czarnym Orłem, w Woisku polskim prze:
ciw sobie widział. Dawne to y potrzebne Politicorum Axioma: Pax cum Vicinis populis
foederibus sancita, sancte et inviolate colenda est, nec unquam committendum, ut causam
illi habeant ullam in nos aliquid hostile moliendi. Et si quid forte iniuriarum ultro ci:
troq; exoriatur, curandum, ut illud, vel Jure, vel bonorum virorum arbitrio tollatur. A ia:
koż Pakt zgodna Stanow uchwała zawarty, często trafia się per conniventiam tegesnie,
tak y sycze prywatnie znaiduie się bez wiadomości Rzptey stanowienie. I ktore Negociata
plynie, legatij od postronnych Słuchanie, odprawa ich, nie tylko po Seymie co pospolita iest,
ale y bez wiadomości PP Senatorow obecnych, przeciwko prawu, gdyż co sine są JchMość
Panowie residentowie, aby byli spectatores Custodes, y arbitry wszystkich spraw pańskich,
y żeby bez consensu ich, żadne się expeditie publicae, załodzbac nie działy. Obyczai nie:
szyczym bywał Antoninus pius Imperator Rzymski, ktory optimum quemq; semper e se:
natu, in contubernium suum asciuit, neq; quicquam in senatu, sine patrum consilio agit. Ta:
kowe kryte pakta, y zbiadu w sprawach publicznych tracenie, ludziom są lig y praktyk Cudzo:
ziemskich, ktore nas innitos, y nie wiadomych w straszne woiny często wodzą zaciągaia. Z pora
takowych pakt, Woiska Cudzoziemskie, y u nas się, y nasze za granica przesuszaia. Z tey
ludzi było, y powodzenie Woisk tak wielkich, ktore nie tylko państwa koronne, mianowi:
cie Wielgapolskę, drąc, łupiąc, nieznośne krzywdy y despekty wyrządzaiąc, wielką
Insolentią przechodziły; ale y Indagacyi swych, sieruukonkatowania w Zaplauie, pericu:
lum Reipub: mirabantur. Słyszym nas przez takowe pacta, w ligę teraźniejszych Woien
straszliwych, z ktorych zapału wszystko prawie Chrześcianstwo się jarzy, zaciągano. Tak że
maius periculum erat a remedio, quam a morbo. Bo gdy Woiska Cudzoziemskie co
raz przybierano, wyznał to wielki zacny pamięci Senator, za mi wierny, powiada,
iako nas w ligę Woien teraźniejszych, y correspondentią wszystkich Praktyk, zaprzedzo:
no, co iest ostatnia zguba Rzptey. Do tego przychodzi, gdy się kołem rozbieżeć dadzą;
gdy in libera Respub: secreta consilia coquunt, gdy barziey aliena, niż własne cu:
ramus, barziey obcym niż swoim ufamy. Nie darmo Orbis dominores Romani
wnaiud szczym razie, externa auxilia horrebant, swemi o swa pilnie siłami zastawiając się
woląc. Bo cudze rzeczy tylko są, ale nie pożyteczne, owszem y w Szkole Rycerskim,
iako perniciosi

iako pacmiowi zagasiły się zarazem, nietylko przez oddalenie władzy Hetmańskiey; ale tak drugim buławy wielkiey dalszy mamy, przez co nietylko disciplina Militaris osłabiała ale y woienne imprezy opacznie iść musiały. Imperatoris enim authoritas, si conuellatur, aut in diuersa imperio Principis distrahatur, tunc opus ruere, et consilia bellica perturbari necesse est. A zaś y nieostrożnie radnych urzędow mianowicie regimentu Hetmańskich po:dawanie, przeciw staradawnym w Oyczyźnie zwyczaiom, et morem a maioribus receptum, który vim legis obtinet, wiele niestateczności, niesnasek, y roztargania nienamowo było. Gdy zwyczaine w tym stopnie przestępuiąc, tego tylko szukano, aby wysokich stanów animusze exasperare, iednego drugim zawrzec, y prostegium prywatnych krzywd, Reipub: perturba:tione, y publica stąd złe calamitate ulcisci. Wejrzymy tylko w Annales Francuskich, ia:ko wiele złego to było narobiło, y samem królestwem z gruntu zatrząsnęło. Za dignitatis supremi Palatij Magistri, albo Kawalerski z Alancomiussem, iako Princeps sanguinis concurrowali. Henryk trzeci, pominąwszy brata y krew swoię Guisiusowi confero:wać nieostrożnie wolał. Stanu zasię Rycerskiego, ialie przez to nieszczęsnie bywało. Gdy miejsce obrony z prywatney szkatuły, którą Princeps de iure swoim iest powinien, nietylko kwartę podczas, iako 1607. zabierano, Ale same podatki na pospolitą obronę uchwalone, krwawy pot ubogiego pospólstwa, ad priuatos et praeposteros usus nowo obra:cano. Panom Podskarbim nie mi [illegible] zostawiać, praeter y contra mentem tych co ie dawali. Stąd przez nie w cześną zapłatę Woysku, Confederatie y bunty Żołnierskie, gniewliwe y ucisk ludziom, a multiplicatia niezmierna nowych co raz podatków, kto:remi się insolescenti Militi, okupować Rzeczpospolita musiało, Jako y ochoty w ludziach do Dzieła Rycerskiego, per iustitiam distributiuam przygaszone, gdy dobra Rzptey mia:sto nagrody zasłużonym, na corruptos się Nundinatie, y nieprzystoyny Handel obracały. Bo gdy stan Rycerski zarabia, y krwią skrocone przysługi, nagrody nie baczy, wie:dnych, drzwi do Marsowych zabaw, cale wygasła, dla tego aby się nędzy uchronić miasto szable lemiesza się chwycili. A inszy ostatnich dostatków postradawszy, ultima desperatione fracti, szablą swowolnie chleba nabywać musieli. Stąd na Woyskach y Żołnierzu barzo zeszło, gdyż darmo garłować nikomu się nie chce. Eo enim opera Militaris imper:ditur, unde honos et emolumentum speratur. Stąd corrupta Militia, gdyż bor:zey Żołnierz rad obmieniał, y zawsze nie ufaiąc za Hetmanem się w lecie niedostatek przyszym, na zbrodnią y Wyciestwo, żołnierzka prostko naradzi. Stąd to w Woysku naszym puściło, że stary Żołnierz wielka w Woyskach koronnych zwierzy:na, Miasto Veteranos młodzi, którym pierwsze pole iako na rozen zawitaniu, kto:rym dulce iest bellum inexpertis. A doświadczeni y dobrze ćwiczeni w dziele Ry:cerskim, z pola zjeżdżaią, ponieważ nie maią. Stąd zmala się y szlachty starodawney w Woyskach, Cudzoziemcami, Plebeinsami, y motlochem Orzagwis nathane, że ci spólnie servi nostri dominantur nobis. Y iako takowi sławę Narodu naszego, w tak zawołanych expeditiach piastowali, rerum euentus nieraz dowiodł. Inaczey u tey nie:zbe Publius Adrianus Cesarz Rzymski szedł, który Żołnierza ubogiego z własney szkatuły nadzielał. Drugim urzędy, y rodne honory nadawał. A iako o nim piszą, saepe agros, et annonam Militibus distribuit, nec passus est quicquam a se peti, sed pro necessitate cuiusque omnia faciebat. Tego zwyczaiu chwalebnego, rad y Stephanus pamięci Król Polski zachowywał, zasłużonych, y krew swoię dla zdrowia Oyczyzny przelewaiących na dobrey pamięci maiąc. Trafiło się, że gdy Częstochowskiemu od dworu dla posługi Rzptey daleko ba:wiącemu, Przywiley na starostwo Sendomierskie pisać kazał, Rzekł Królowi Kanclerz.

Serenissime Rex

L

Serenissime Rex, Dominus Lerostanius non patit. Odpowiedział Princeps Generosus: Satis patit, qui bene scauit. Przy takim Panu dnie się wszystkiego, miły przy nim żywot, nie przykra y śmierć za dostoieństwo iego. Teraz per Connexionem, nie tylko się dobra Szlacheckie zmuta Reipub: na swoie domostwo wyłupuią, ale y beneficia Rzptey conferowane bywaią osobom ex Ducali aut etiam Regio sanguine, przeciw prawu, in consultis Ordinibus Reipub: która wypatrzałemi prosperitatis Principum, gdy o tym requirowana była, zawsze się benignam, et facilem przystoi, co samo sprawuie y sama Administratia Kościoła Smoleńskiego y insze Vacantie haud grauatim pozwolone, ale y świeżo conferowane Biskupstwo Krakowskie. Bogdai nie słuszała y naszych wieków exulare clarissima Imperatoris vox. Nolim posteritatem nostram exuuiis Reipub: ditescere.

Mowa in Causa Dissidentium a mianowicie in Causa nostra Na Elekcyi Władysława IV. Pana Andrzeia Moskorzowskiego.

Boli nas nie Mościwi Panowie, violentie, y bezprawia, po rozdrych miejscach, priuato licentiae titulo, uczynione, przy których lubo to rzeczy bardzo ucisku, iednak do wytrzymania nie zgoła niepodobna: bo wszystkim nas pastorum malignitas krzywdziła, tego poprawie, y cała ozdobna w miłości braterskiey wzaiemnie gruntowna ukazywała nadzieia. Lecz kiedy iuż do tego przyszło, że na nas iawnie in publicis, y surowie następuią, y czasu inszego chcąc nas mniey iedno quadrimonia, y niewinność naszą, przełożyć musim naszym W.M. Panom. Albowiem W.M. Panowie wiadomo było, żesmy się na przeszłey Conuocatiey, twardych y przykrych usłym swobodnych głosów, a prawie krwawych dystinctij naszukali, które iesli nie cruentam, przynamniey sitam persecutionem redolebant. Ale y po Conuocatiey, to co zgodnie ku zatrzymaniu pokoiu pospolitego stanęło, rożnemi Protestatiami niektórzy [illegible] zgodnie się usiłuią. Przyimie prawdę y teraz dziwisze ostra przyimowali. Gdy nas Dissidentes in Religione zwolnieni Szlacheckich [illegible] stan nasz pro libitu limituią, pares nas sobie et impares, być opisuią: że gościnne nas w własney Oyczyźnie, którym się w cudzym domu nie rozpościerać, ale raczey ukłaniać potrzeba, stawią. Jakoby to dissidentes, ex alieno orbe, y z nowego świata przyszli. Jakoby w iedney Oyczyźnie, y pod iednymi prawy Przodków Pradziadów, y Naddziadów swoich zrodzeni nie byli. Nie respectuią na to, że tey prerogatiwy stanu Szlacheckiego, która się zarówno zacnemi zasługami słusznie stożoną, krwawym potem, y odważnemi dziełami, nabyli zarówna Przodkowie naszy, którey y my też nie opuszczaiąc podawaiących do usługi Oyczyzny occasyi, statecznie dotrzymuiemy. Wie y tak ostre praw Dissidentium Vacat lowanie: Że Warunki ich nie są prawem: że iniquitas temporum te Prawa extorsit. Więc gdy za przytoczenie, świątobliwych ślubów, które Przodkowie naszy pod obowiązkiem przysięgi, wiary, poczciwości, y sumnienia własnego czynili, palam et libere mówią, że errores non sunt allegandi. Toć y to były errores, gdy po Interregna cięż Przodkowie naszy, w których Kapturach, przyrzekali sobie, żadnego uciszowania między sobą nie czynić: iedna strona bez drugiey Pana nie obierać: Panu zgodnie od wszech obranemu, posłuszeństwa nie oddawać, aż by wprzód wszytkie Prawa poprzysiągł: Acta y Foedera sami się zgodnie nienaruszenie trzymać: y wiele tym podobnych Artykułów, y postanowienia, które pod tymiż obowiązkami Przodkowie naszych, po Interregna stałych, którem y pokoy Dissidentium iest obwarowany, staneły errores takim sposobem, byłoby nam siły. A żeby Prawa Dissidentium per extorsionem stanąć miały, spiamiętać by to by to, o starodawnej [illegible] Przodków naszych prostocie, y nie pochlebowanym candorze, tak rozumieć. Którzy, iako się zgodnie z sobą znaszali, iako wszytkiemu temu, coby oppressia naimnieyszą pachnęło, społem rady zabiegali: świadczą znacznie o tym, napominaiące nas od nich zostawione exempla. Co nie extorsia iaka wyciszała, ale sama pietas y zdrowy

rozsąd

rozum w Przykładach naszych sprawił, ktory rostropnosci do tego przyszli, do czego drugich casus stul-
torum Magister, y sam gwałt przypadł, że nie pokoiu, y krwie rozlania syci będąc, do Confederacyi,
y srodkow takowych nareszcie uciec się musieli. Wzgląd to praw Dissidentium, tak scisle limitowa-
nie zastrzeżeniem plebeiorum od pokoiu pospolitego, przeciwko wyraźney przysiędze Kancley: Kto-
ra ciabus, Incolis, pozornie ciasnoną stano, et conditionis existentibus, est uczyniona. Uważnie to Xią-
że JW Mosci Pan Hetman Litewski, iako człowiek wielki, docieczny mow takowych, na przeszłey conwo-
kacyi w Senacie powiedzieć raczył. Teraz, prawi, do stanu Szlacheckiego tylko, wolność zastrze-
gaią, a podwoili y w stanie Szlacheckim brakować sobie pozwolą, aby tak prawa Dissidentiu
drobnych stron podkurzywszy, wszystkie zgruntu znieść mogli. Nie zawiodł się w tey wysokiey Sen-
tentyey swoiey X. J.M. Bo czymże innym Manifestatie po grodach zaniesione, y mowy tera-
źnieysze, potwierdzaią, tylko brakiem a zatym oppressią stanu Szlacheckiego. Lubo to JW Mość bar-
dzo dobrze wiedzą, że wszystkim Dissidentibus in genere, żadnych specialow w Przysiędze nie
czyniąc. Krolowie Polscy pokoy poprzysięgli. Wiedzą y to, że ciż Dissidentes, byli za Augusta,
wiec Stephana Krolow, in usu et pacifica possessione, poprzysiężonego pokoiu, y są aż dotąd, iako o
tym wiadomo ich na dawne Captury swiadczą podpisy. Iaka słuszność. Ktorych nie kiedy Dzia-
dowie, y Oicowie, tego pokoiu swobodnie zażywali, znaczne, nie tylko sub Interregno. Rzey
munia y functiones urzędnych posługach, Krolow Panow swoich, godnie piastowali, tych posteri-
tatem officia odstrychaią. Ielibym się ia z tey miary wolności domawiał, że tak abo owak nie-
che, ani zkąd że iestem Szlachcicem koronnem, y że się w tym dobrze przychowam, iż Szczadkowie
mi krwawie to zasłużowali; abym ia potomkiem ich będąc w pokoiu przyzwoitney siedział.
Urodziłem się w wolnościach y pod prawem, y prerogatiwy Szlacheckiey nie z łaski cu-
dzey, nie z cudzey łaski dostałem faworu, nie praktykami, ani żebym nawet dostąpi-
łem się tego, dla tegoż, żaden tego, czego mi nie dał, bez wyszey nad smierc krzywdy od-
iąć mi nie może. Iesli ia źle wierzę, Panu Bogu liczbę dam z tego, y duszy ubogiey ci-
ało po smierci uczynię, w tym pokutnami tutey nie uisznienia godzienem, według o-
go, afflicto, non addenda afflictio. Ale cosz wiara moia ma do tego, żeby nie dla niey praw
y swobod Oyczystych, uymować miano. Byśmy fidelitati Civis in Republ: byli, byśmy się wią-
kie bunty nie stali, y cokolwiek przeciwko Rzeczypospolitey, hostile molini miesli, nie trzeby nam tako-
we miesca bywać. Lecz w takowe crimina, nie tylko się y myślą nie udawamy, ale też
rowność, w wolnościach cum paritate Juris z Koroniami maiąc, we wszystkich urzędach, y do-
stoieństwach one cum pacisimy. Urzędnym się nie ugarniamy, niczego przed żadnym nie ta-
iemy, w tey na ustroniu sobie siedząc, nic drugim nie zawadzamy. Nie są y inszy Ich
Mosc W.P. Dissidentes, tak nieostrożni, aby nie przestrzegali, iako wszystkich nawet periculo
ktorey idą z pocztu tego łańcucha, ktorym iest zgoła całość spoiona, żadno ogniwo wym-
knąć. Wiedzą to dobrze JW Mość, że lex specialis multum derogat Generali; y że przed
nowe iakieś, y ktorych się utrinq. Oicowie naszy, niebacznie przysięgi wystrzegali dissidii,
y słowa Dissidentium interpretatie, czas iakoby occultis cuniculis, pokoi generalny
wdzierają. Widzi y to każdy, że per nostrum latus, samiż JW Mość zachodzić, y że tak
niebezpieczno JW Mosciom, par tacita molimina, iako y aperta ui cadere. Bo to dawny
zwyczai od słabszych, gdy się nada poszarpszy, y potężnieyszych marać. Exempla uicina
docent, ktore za [illegible] rozchodzić przystępuiąc natemczas niebędą. Mądrze to y
bardzo politicznie Wielki Senator JW M. Pan Woiewoda Bełski powiedzieć raczył. Zana-
ruszenie Dissidentium, nie sciągaią się do pewney iakiey części, ale wszystkich Dissi-
dentes ogulnym bespieczeństwem obeymuią: Iesli tedy wiadnych prawa te gwałt
iaki ucierpieć będą, y wszystkich wszystkie targać się musi. Podobieństwo od ciała ludz-
kiego przytoczywszy, ktorego choćby kto dziewięć części najposlednieysze, iako nailepiey
obwarował, a dziesiąta część najpodleysza, igla szkodzi, tak właśnie człowieka oślepi

iako gdyby

iako gdyby sam z granicy zeszedł. Uważaliśmy to, że wszyscy Dissidentes, in eadem navi, navigant, y doc:
by szkoda, tę tylko dissidentom doli, który ią szturmowania namało się przyda, tak bardziey, iako y roto:
ści szturmowioney woda się dalszey snadno wlewa. Takowe tedy gravamina bardzo, które nie tylko nas
specialiter, ale y wszystkich ogułem dissidentes obciążaią, słusznie do zwyczaiu naszych Mościwych Panów
appellujemy. Życzymy nie inszego po sobie nie mieli, tylko tak świątobliwe dawnych Przodków zwyczaiu
obowiązku, tedy póki fides humana cale swey na świecie nie straci, pokóy y bespieczeństwo
dissidentium stałby miało nieporuszone. Nawet przysięgi Królów polskich, co inszego są tylko przy:
sięgi Przodków zwyczaiu. Co czemuszby to Królom Panom swym do przysięgi, podawali, czego samy
dotrzymać nie mieli. Czemu Pomazańcem Bożym poigrawałaby Rzpta, ieśli to widziała których zdze:
ła nieslusznie. Czemuby tyrzem Królom Panom swym na to przysiąc kazała, o czym im posteri:
tatu złamać umyśliła. Ale Bogu ubi pietas in Reges. Nie bez wetspienia działa Rzpta, y
szczera przodków naszych prostota, aby wszystkie nasze przysięgi wolnościa Conditie Pan tylko juramen:
tem stwierdził, ale y słuszne m szczęściu. Po rozlicznych zdradach, które się o Conscientia pamięta o:
pizaia, nie idą żadny, ani służą żadne. Uważcie wam y to Moi M. M. Panowie, że wszystkie
prawa, y wolności szlacheckie, z szczególnej przysięgi Pańskiej mera dawisty, y ta iako tam:
cudem nie iako iuż opisane są. Jeśli tedy wolno będzie wiedzieć przysięgę Królewską stre:
gać, będzie wolno y w drugim, a iedno ogniwo z tego łańcucha wytrącywszy, wszystkie łacno się
rozsypie. Ta cauda nasza, iż wszystka na zwyczaiach Naszych Mościwych Panów zawisła, y wam
którzy nalkore się zanosi łacno szkodzić możecie. Tedy usilnie prosimy, abyście wam Naszy Mo:
ściwi Panowie, nie tylko nie zaczyście oppugnare wolności naszey, ale y owszem auctoritate sua
wszystkie irritamenta, y gravamina, ku wyniszczeniu naszemu sposobione, łaskawie podamo:
wać chcieli. Nie dopuszczaicie wam Naszy M. M. Panowie, aby nam nasze własowsi, to iest Przod:
ków naszych nam ościadzickiem prawem należąca wolność odeimować miano, uważaiąc u sie:
bie, iakoby to było foedum crudele, ac triste spectaculum, gdybyście nas wam naimilsze zaskuży:
dawszy, naszego spokoynieyszenia o odstąpiwszy, krwią braci y swey zza połknąć dopuścić mieli.
nie o zbrodnia iaka y wyiezdzane fawanie, ale dla tey samey tylko przyczyny, że Panu sumienia
w Nabożeństwie nikomu zwoli nie czynić nie chcemy. bardziey się w tey mierze na Pana Boga y iego
S. prawa oglądaiąc, niż na wszystkich ludzi albo faworzy, albo postrachy. Nieśliśmy tak wielekroć
powtórzone prośby nasze, zwyczaiu Naszych M. M. Panów do politowania, y Compassiey nie po:
budza (czego owyssolim bardzo mu, y wszystkiey zwyczaiu ku krwi swey miłości, nie rozumiemy)
My skutek próśb naszych na Pana Boga, który wszelkie swych ma serca ludzkie składamy, iż
samemu, iako Obrońcy naszemu, nie winność swoie oddawaiąc, ten iako od tąd wrodzonych do:
ległości naśladował, miał nas na pieczy swoiey, mocno dufamy, że nas y dalszą nie opuści. My i
w dobrym y naygorszym razie, za wspomożeniem niebieskiem dotrzymamy Bogu co Bogu,
Panu co Panu, Oiczyźnie co Oiczyźnie należy. Ale ieśli iniquitas na ziemi praevalebit, oba:
wiać się trzeba, aby Justitia z nieba nie poiechała. Czego my iednak Oiczyźnie miley nie życzy:
my, niech kwitnie przy nas, niech y bez nas, ieśli tak Bogu zdawało się, szczęsna y zdrowa
żyie.

Na Seimiku na Coronatią Władysława IV. 1632.

Narzekaliśmy dotąd na Posłow, gdy Seimikowych Artykułow, dla ustawicznych na Seimach Contradi:
ctyi wszytkich przełewić nie mogąc, podniebienu naszemu nie zawsze wygadzali. Posłowie na Senat
pospolicie, że ich wysłuszych affectaciy, iako starszy Stania nie pozitkowali, y którym przednia straż
w Oyczyźnie trzymaiąc wczas nie zabiegali. Senat zaś na Posłow, że więcey po nich nad dawne zwy:
czaie wyciągali, y Seimy bez przestanku trudnili. Owo zgoła iedni na drugich ze złego Rzpltey
bezprawia, wszytkę winę składaiąc. Aleśmy iuż nie przez Posły, ale sami się osobą in plenissimo
numero o sprawach Rzpltey y iey urzędach znaszli. Abo teraz sami uno ore Universi causa liber:
tatis agimus. Bo na Koronie Państwa weyżrawszy, iednostayny teraz był wszytkich umysł, aby
prawa skażone naprawić, zmowy złe od gruntu zastanowić. A dokazaliśmy tego w tak wiel:
kiey frequentiey y usiłowaniu naszym? Podobno rzey satis idonea iecimus fundamenta,
nie tylko żebyśmy ten budynek, ad tectum y fastigium wynieść mieli. Barzo się ci na swoim
rozumieniu oszukali, którzy z tym wychodzili, że Interregnum wszytko naprawić
miało. Wszak samą weyżrawszy, łatwie się nie contrarium znaydzie. To samo walnego zia:
zdu emolumentum iest singulare, y memorabile, żeśmy z takową zgodą, bez naymnieyszego
poruszenia, zdaleka nigdy Przodkowie naszy Pana obrali. Druga żeśmy tego zgodnemi głosa:
mi Panem swoim mianowali, który zawsze tego był godzien, żeby tak walecznym y swobo:
dnem Narodem władał, któremu dobrze w przód służyć się nauczył, niż mu panować
zaczął. Lecz z drugiey strony, Coto iż praw ile się dotycze, wiele środkow zdrowych, exor:
bitantiy prawie wszytkie iednaśmy minęli, drugie do Seimu Coronationis recessum zwinęli.
Co wszytkiego za przyczyna M.M.PP. Że sama iedna Rzpta iest tak do nas nieszczęśliwa,
iuż własnie iey sprawy oporem idą, y wszytkie iako gliśnie mia kował? Czyli to iest przy:
czyna, że difficulter Reipub: Vulnera sanantur, quae tanto temporis tractu giduru erunt. Je:
szcze bowiem za Oyców y Pradziadów naszych to się działo, które dziś wiekowi nasze:
do lusza. Jeszcze Oycowie naszy na rodne Rzpltey służbowali defacta, Alec przecie nie masz ni
trudnego dzisiaiem. Y owa gdyby iednostayna y gruntowna rzecz była wszytkie zastapy, wszy:
tkiebyśmy repagula przełamać mogli. Jeśliż tedy nie czas, bo go było aż nadbył drugimi zebra:
mi prolongatami. Nie miejsce, bo też było pod tymże Niebem pole, Na którym każdy exem:
plo maiorum, fidem Oyczyźnie cumulatissime probare mogł, ani też rzeczy samey trudność na
przeszkodzie była. Gdyż wszytkie exorbitantiarum puncta na przeszłey Convocatiey tak
praeparowane, y zgodnie umowione były, że nie zostawało nic więcey, tylko razmowioną zgo:
dę concludować, y wszytkę wiedza fur szropek zwiadać. Tedy co inszego tych w naprawie
przewłok przyczyna być musi. Przy ścisłach Ocztych za gdzieby nasze, naywłaśniesza wszy:
tkiego iest przyczyna, nasza niesforność y nie ustawiczność wszędzie, Nie differentiami bo:
wiem, nie alteracyami przodkowie naszy, ale gruntowną zgodą, y nie zaderwaną wszech
stanow iednością, praw y swobod Oyczystych popierali. Zgodą y statecznością swoią te
Rzpta tantam reddiderunt. Która zmalyła się począłtkow zawdziawszy, tak gore wy:
rosła, że iuż magnitudine laborat sua, że iam pridem praevaleatis populi vires se:
dzie conficiunt, Dzisia bowiem wszytko inaczey. Nie masz rzeczy tak dobrey, którey by
nie psowano, nie masz tak złey którey by nie broniono. Nie masz tak iasnego prawa, kto:
regoby nie impugnowano. Wprawdzie też nam po sobie zostawili przodkowie zostawili,
że uno Contradicente żadne prawo nie staie, ale przecie daleko obyczayniey tych Contradi:
ctyi zażywali, Sententiey zdrowey, Consilio rzadko nie rzadki się opponowali. Owszem
contra legem loqui erubescebant. Więc iaka iest w sprawach Nobilitas. Żadney rzeczy
którkolwiek Rzpta na swe służyło wedmie słodszie nie do przystąpie, takież pospo:
licie mowią, że to rzecz iuż cale zgimiona, która na opiekę Rzpltey przychodzi. Tak y

po stronnie

postronni Histo: o Polakach piszą, że semper proponunt, nunquam concludunt. Gdy nastąpił
Articulus Confederationis, y Compositiey inter Status, zszła Rptey taka szkoda, że zasadzki
się przy Oyczystym prawie formidabile erat. Gdy przyszło ad Correctoram Jurium, zaczę:
li Rptey Magnates, z których niektórzy Correctoram Juris, to iest skróceniu processu, doszli
sprawiedliwości prętsze, destructoram jurium Contemptum nazwali. Lecz y w Obradach Se:
letrach, y prochach naszych, miasto przywiedzenia starego prawa do executiey, nadęli się Bu:
szache zdaleko wynioslejszy, którzy nas z szranków dawnego y dobrego prawa wystrzelali.
Atoli przeto mollimina, wylatano nie miało na to remedium, boię się żeby zwada y sztuczne.
Gwiazdę iaśli się teraz, y ów osobliwy przymiot na takiey Elekciey nie płatał, który za Zyg:
munta Aug: iako Orzechowski opisuie na Seimie Piotrkowskim służył. Pisze Orzechowski
in Annalibus te słowa: Et quoniam non publicum sed privatum commodum, consatione
civili quaerebatur, ideoque omne libertatis desit, ad metas, nec quo digitum proferret, am:
plius reperiebat. Podobno tey privaty, y na Elekciey wielu by ich był dostał, iako ognia
przystach. O swem Woiewodztwie nie mowię, bo to żaleć occasia dosyć z siebie dymiło.
Oyczyc Zaczych zynad Coronnych obce mogę z Tacytem, wielkim Politykiem, y Historykiem
Rzymskim: Quotusquisque reliquus, qui Rptam vidisset, pauci bona libertatis, inconsiderati:
sareve plures jussa Principis ante tempus expectare. A tych którzy partes Reipub. seque:
bantur na palcach by był wszytkich policzył. W takowym tedy stanie Rptey naszey, trudność
nie tylko Posłom Woiewodztwa na Seimie, ale y całemu Woiewodztwu Sendomir:
skiemu na Elekciey co dobrego przeswiecz, kiedy słońce co na prawie przyszło, owszem pro:
sta praca y zawod daremny. Spełnia się to co zmysłny Voto regulowany będzie, aby dat
swoie o Seimach y Consultatiach Polskich judicium, odpowiedział, Grand fatiga per fa:
re in ente. Daremnie głowy łamanie nato, aby żadnego nigdy nic nie było. Tak przeszłe
rzeczy obiter wspomniawszy, abyśmy na dalsze czasy znich miarę brali, Do teraźnieyszych
punctow krótko się przymawiam. Widzę że dwie deliberatie wielkie K. J. M. nowa:
go zaraz przywitaią, Woina, y naprawa domowego rządu. Którym rzeczom obiema
trudno wraz wygodzić iako sobie przeciwnym. Jeśli o Woinie consultować przyidzie.
Artykuły more solito na kształt zawieszą, y Exorbitantie znowu recessem do Seimu
drugiego odłożą, silent inter arma leges. I takowy process Seimow naszych dawsze by:
wa. Atoli ia prawie tylem wtem W. M. M. Pp. y Braciey, nie śmiałbym żeby to starze
miało, bo u nas naylepsza propositia skutku nie bierze. Ale żebym przyiacielowi dogo:
dził, y zmowiącemi mowił. Te wszytkie Exorbitantie, które się dziś y na Con:
wocatiey, y na Elekciey wielką liczbę spisali, do dwoch punktow ściągnąć się mogą. Do
nagrody zasłużonym, y kary występnym. Gdy Interregnum tego nie naprawiło, żeby
Szafunek honorow, y dobr Rptey nie wszytek w dispositiey Pańskiey zostawał, ale też
był proportione dicta wiarney Czasu Rptey communicowany, tedy my ni o żadnem
Exorbitantiy prawdziwie nie uprzątniecie. To iest źrzodło wszytkiego złego w Rptey na:
szey. Każdego w Panu studium wolnieyszey władze nie z nim Bearwo zadowala, które
z przyrodzenia tym się barziey sili, im na ciaśnieysze granice swoie. A potym wszas sa:
mych, nieprzemarlowana ieszcze uroszenia etiam per damnum Reipcae, o privata do:
wiemy. Tey pobudnistron nieugaszoney żądości, ten iest iedyny fomes, że tama supel:
na sposobność, y cała moc corrumpendorum Civium podana do ręku, któremu sa:
memu naybarziey na tym należy, aby się Cives corrumpować dali. Czym nie tylko
na Pana by był naylepszy wiatka policę, przepuszczono, ale y na poddanych iego,
smalowany poneta, y nieuchronne sidło zastawiono. Dawszy tak Panu iako y pod:
danym nietylko licentiam impune w tey mierze placandi, ale y pobudkę wielką

do tego

do tego y ledwie nie necessitatem etiam vovendi przyszło. Cotedy dziwno iesli tak wiele swobod
naruszonych, albo praw nadwerężano? Co za dziw że nie tylko na seimie, ale y na Elekcyi sprawy Rzpltey
między nimi idą? To ieno, że w takowym postanowieniu Rzpltey cieszę iaka wolność, oprocz że tak
wielkie wybornych Panow wszystkiey nieshe dostawa. Gdy tedy Interregnum sama absolutam potestate
szafowania dobrami Rzpltey nie limitowało, która tym iest częstsza wolności Szlacheckiey, że tam na nie:
tylko oddać, ale tesz y onym corrumpowac, gdy ani tego opatrzono, żeby Rzpta, miała tesz oddać,
de suo, miała onym sobie życzliwy nagrodzić ich fatygi, kosztu, y narażania się na Invidias pan:
ska, niech mowią y czynią, co chcą naimędrsze y nailepsze na seimach głowy, non debebit partes
suas Rzpta, każdy zatem będzie usrat, tam będzie przyświecał, gdzie będzie co wziąć, a Rzpta
za czasem obiedzona od wszytkich nałosku dostanie. Była Deputatia osobna na Elekcyi ad
Justitiam distribuendam, ktorey dla krotkosci czasu w kole generalnym relatiey nie czyniono,
ale ią z innemi Exorbitantiami do seimu Coronatiey odłożono. Podpisuią tesz pacta conuen:
ta żeby dispositia dobr Rzpltey na potym nie lacerowana była. Warowano y recessem żeby
Exorbitantie ktore na Elekcyi skończyć się nie mogły, na seimie przyszłym szczęśliwey dobrey Co:
ronatiey skończone były. Jeśli się wszytkim podoba, bo conseruationem terminum oświadczy, per:
me licet. Tylko że przez Interregnum przestrona droga do naprawy tego była, teraz wą:
ziuchna ściśla została. Bo beneficia Rzpta, sa Jus Majestatis, ktore raz Panu do rąk
podawszy, trudno mu go nazad odebrać. Druga przyczyna iest kara występnych. Exorbitan:
tie nie rodzą się u nas z defektu praw, bo tych mamy dosyć, całe Volumina legum zostaną,
u nich statutow prawem zapadłych, ani stąd pochodzi, żeby prawa koronne miały być
wolne y lekkie, bo są dosyć srogie y ciężkie. Ale Exorbitantie z tego drugiego źrzodła
wynikaią, że nie masz kary występnych, ani dlatego że prawa do swey Executiey nie przycho:
dzą. Umiemy Constitutią dołożyć y obwarować, umiemy ią pięknie napisać, ale na:
pisaney do executiey przywieść nie umiemy, albo tesz nie dbamy. A ono frustra condu:
ntur leges nisi exequantur. Executio enim est anima legis, bez ktorey naidoskonalsze pra:
wo martwe iest, y nie dołężne. Prawa zaś do Executiey nie przychodzą dla tych osobli:
wie przyczyn. Naprzod że prawa piszemy nazbyt ostre, bo ledwie nie każda Constitu:
tia sub poena Infamiae, Confiscationis bonorum, Capitis, privationis Officii, a każdy
rzecze, dostateczna ciężkich występnych zemsta nad tym, ktorzy co przeciwko nim wykroczą. Gdy
tedy przychodzi prawo exequowac, tedy dla srogiego onego rygoru poenas legum non
extendimus, bo summum Jus saepe summa iniuria, gdy wielekroć delictum poena exce:
dit. A nie tylko executia suspendujemy, ale przy tym prawa ustawicznie relaxuiemy. Satius
moderatius pisać, wszystko psuiemy, y zgoła obalamy. Tym sposobem u nas wszytkie pra:
wa, nie tylko vilescunt, ale y sensim evanescunt. 2. Gdy Delatores sunt pradzes
slabi, gdy im nie ma kto pilnie trzymać, woli drugi in probationibus succumbere, wo:
woźnych ustać, niż sprawy popierać, ale przeciwko możnieyszemu, bo to nie darmo po:
wiedziano, Cum potentiori ne litiges, y zgoła wielcie w Polszcze, iako powszyt:
kim świecie tak bywało że kto mocnieyszy ten lepszy. 3. Prawa nie przychodzą do
Executiey, że urząd iest nie dbały, y grzywnami swey lentus y remissus, ani przyszła pi
urząd do czynienia sprawiedliwości, aż prawie przez gwałt prawem przymu:
szony y przyciśniony będzie. Dlatego tesz tak wiele ludzi swawolnych, ktorzy
impune grassantur, tak wiele zamkow, ktorzy w zamkach, iako w ..., zarodziaią mie:
ko się przestrzegaią. Dlatego ubogiemu Szlachcicowi, by nailepsze miał prawo ciężko
do swego przyść: Conduceret by tedy Rzpltey, aby ad Exemplum Instygato:
ra koronnego, ktory prowidet, żeby sprawy skarbowe nullo patiantur detrimen:
tum, y gdy czego postrzeże, zaraz instiguie, prawem dochodzi, straty odysłuie, y tym
iednym sposobem sprawy skarbowe, do tych w całości swey zostawaią. Takżeby tesz

Rzpta

Rzpta ad exemplum mowię Instigatora koronnego miała Instigatora swego, albo iednego albo y wię:
cey, ktoryby temu zabiegał, żeby Rzpta w Prawach Swobodach prærogatiwach swoich żadnego ubli:
żenia nie ponosiła, y gdyby czego prawu zbrono postrzegł, aby tego zaraz dochodził, y effeciet,
ut omnia contra Communes leges bądź privatim bądź publice Commissa, in integrum restituan:
tur. Ktory Instigator żeby był privilegiatus, iuratus, y sumptem Rzptey, albo iaką doroczną na:
to intratą podeimowany. Y żeby na każdym Seimie zdawał zakonem, iako powinności na się wło:
żoney dosyć uczyni, nie trzebaby na każdym Seimiku tak wiele exorbitantyi y Artykułow pi:
sać, nie trzebaby nowych co raz Praw kować, ktore pochodzili na Seimy y do Sądow wielbłą:
dami przyiechać sprowadzać, nie trzebaby na każdym Seimie Constitutiy zaś uchwalonych
znowu reassumowac, obiaśniać, poprawiać, ktora praw multiplicatia, y częste ich powiąszywa:
nie, nie tylko z tracżyn bywa Seimow zatrudnieniem, ale y zwiatka praw samych, alias dosyć przed
się zbawiennych często się obserwowała. Bo gdy z tey rożności y wielości Praw, praktyki iako Pa:
ryzskowie swoie subtelności przędą, ktoremi sprawy nam wikłą y wloką. Tak domowe defe:
kty postempowo, ad externa idę. Modum belli gerendi z Moskwą biegleyszym w sprawach
Rzptey zostawuię, o ktorey tym mowię podwolasm, ktorzy nie tylko słuchali, ale dobrze wyspro:
bowali co iest Woina z Moskwą. Tego życzę, abyśmy y z przeszłych się nauczyli, y w dalszych
postępkach nie byli nazbyt słuchaczami, bo nas insze Woiewodztwa tem przestrzegaią, że Moskwo
Semdo nie zgliu zawsze w Soborach Credenciie. Jednak iesli dać, rozumiem przecię że radno
dać trzeba, abyśmy potężnie tey woiny popierać mogli; y do traktatow lepsza droga ostać.
Arma faciunt pacem. Nie darmo powiedziano, że skory dwaraży dan, czego się nam nie:
raz dostawa, że zgłowem magać dathać, gdy się zadu ociągamy, przytym y cała sukienia doc:
byśmy rey nie zatowali zatkać nie możemy. Życie tylko te podatki w dobrym sposobie były y
nastraz nie dochodziły. Życzę y tego occasiey do traktatow żadney nie opuszczali naśladuiąc
w tym Tyberiusza etc. cesarz Krol Angielski oświadczał się w tym pracować, iesli Rzpta tego re:
quirować będzie, mamy y Kiola I. M. słabli żadney potemu, ktory gdzie kolwiek stopę swą sta:
wił, miasto krwawych wiktoryi, wszędzie nam pokoiem swe tryumphy zawierszył. Także też
przyisłowie poszło, gdzie stary Zygmunt zwadził, tam młody dais dnal. Compositiey In:
ter status co się tycze, życzę aby iey potężnie poprzeć, bo na coś propositie nasze, iesli fun:
tlu brać nie będą, Vir sapiens nihil agit frustra. W sprowidowaniu stanu Krolewskie
widzę że swiatobliwe przodkow naszych de ducali genere Prawa często stoią tamać będą,
żamu rozumiał, że na przeszłych zmowinach, albo na przyszłym szczęśliwey Coronatiey
wesołu, mamy też honorarium ialis Rzptey confessować, gdyż pospolicie Pan młody
Oblubienicy swey upominku iakiego oddawać zwykł, ale widzę, że Rzpta nasza iest tak
zwiotszała Babka, że musi się nie tylko dokupować męża, ale y często mu ołupować.
Dlategoś y ia iednoś piosnkę z pierwszym zdaniami, że trzeba wszechnosć żaszy Oiczo:
skich, y pod statemu podkomstwu Oiczoglismu oświadczyć, ktore sine probro et periculo
Rptæ non potest agere. Widzę że na sobie zgoda, stwory Księżpie nie iako rodnica,
skey wiary że Zamek pograniczny. Ale gdyż się się owm insz ostrzedali na Żywiec Xia:
że się wierzglić ludze pograniczne, na Srodnicę w ktorey posłoca dalako przemnisi:
ło, może się owm y na Księżpice nie rozerzygać. Do pogrzeba Ciał swiatobliwych
K. zmarłego mowiąc. Nie barzo się zda proporcionalna, aby pogorzami y z sławierskim
ludzkiem miały być grzebione, y żeby w iednym krzyżu mamy za Krolestwo Pana
Boga prosić, a w drugim na nie płakać po śmierci. Słyszałem tu iednak przykład wrze
wiek sionmy, że na pogrzeb K. Stephana, Rycerstwo słowia po sz 4. się zrzucali podo:
ty swey własney, dlatego bab pochyby, że Stan Rycerski po Stephanie dnal osobny
fawor. Nie zrodnaby było, gdyby Ich Mość Pl. Duchowni, y Ich Mość Pl. Dworscy
ta Collecta.

ta Collecta najwięcey w tym czuli, bo ci mianowicie po Królestwie s. papieżu favor y łaskę osobli:
wą znali. Jeśliby iednak pogrzeb ten mogł bydź prowidowany z dawnych ialich retent, chcemy
się y w tym nie accomodowac, z tym warunkiem, żeby przez to żadna się ujma nie stała teraźniei:
szey potrzebie Możliwości, y żeby żadnych podatkow nowych nato nie zaciągano, a ni dłu:
giem na Rptą. Z Mennicą boię się aby się to nie stało, co się Iorca Maiestnosia dzisia, która Pa:
nu Gospodarzowi więcej wpada, bo dziś mniey naprawie co raz mowią, a nigdy iey nie na:
prawim, bo długi nie pozwolą na zniżenie pieniędzy, bez ktorego Mennica naprawiona bydź
nie może, a teraz zaś niepodobna oną naprawić, gdy Woina nastąpi, ktora siłę potrzebu:
ie pieniędzy, y bardziey ie psuie niż naprawia. Na słowie zaś mowy moiey, tego nie się
zamilczeć nie godzi (prosząc żeby lutra zaznac) że lubo y JW Mość P. Marszałek sam
toties quoties, y wszystko koło Canceltarie, w tym nas assekurowało, że pokoy wszytkim
in genere dissidentibus służy według dawnych praw et receptum usum, stanął nawet
Artykuł, że Integra pax bydź ma dissidentium we wszytkim, nihil obstantibus qui:
buscunq protestationibus, a przecie podpisy inaksze widzę, nie tylko Duchownych, ale
iuż y świeckich, że się iedni podpisuią cum salvis absoluta sine subscriptione pacis, dru:
dzy excepto Artykulo Confoederationis, trzeci nowym ialimsi, y nie zwyczaynym sposobem
solua manifestatione ad acta antea per me oblata, Jać się zaś Manifestatia nie bio:
rę, bom nie iest w tym zgodzie, ani Communitas moia, ktorych ta Manifestatia malint, do:
piroż by nam niey się w tym nie chyli, chcem tam insze nowe sekty zawiała. Druga że wiem
dobrze, iż Rpta nasza nullum subselium agnoscit w sprawach o wiarę. Bo gdyby tego w:
Polszcze o wiarę sądzić y pokonować miano, trzebaby Inquisitię tież pańską wpro:
wadzić, y Jurisdictię Duchowne obu... w sprawie, Exemptia prawem Ziemskiem
Duchowienstwa przywrocić, z ktora nie tylko Dissidentom, ale y JJW Mość WW Catolikom
samym bardzoby ciężko było, bo widzę doc Exequutiey nie masz, że wim na Duchowienstwo
bardzo sarkaią, więc ta Manifestatia nie iest uczyniona in facie totius Rptae, ale in tacyn.
Kto miał co takowego czynić, trzeba się było tam ozwać z głosem swoim przed wszytkiemi,
gdzie iest plac condendarum, y recondendarum Legum. A że się ta Manifestatia in
publico omnium Ordinum Consessu nie ozwała, to samo dowodem, że na przeszłey
Convocatiey, pod ktorą się ta Manifestatia podobnie wylęgła, byli Posłowie z Woły:
nia, ludzie zacni Religiey naszey, ktorzyby pewnieby iey byli contradicowali. Aboś nich
iako Posłow, iegli się co prez indirectum nawieś tę Manifestatią zaciągać chciano, nie
stanąć nie mogło. Bo ta iest natura Seymow, że uno Contradicente nulla lex. Anawet
wszytkie Prawa dissidentium stanęły przez zgodną wszytkich stanow zgodą. Żadnym pro:
testatiami, ani manifestatiami prywatnemi zepsuć nie mogą, chyba żeby że publicznym
y zgodnym wszytkich stanow Consensem tak też znesione były. Dlategoż, iż ta mani:
festatia ipsa imbecillitate corruit, iakom rzekł, zanię się nie biorę. A zaś przechodu:
dzę. Wielszych punktach zgadzaiąc się z nimi, do mianowania Posłow przystępuię.

Mowa w Opatowie J. M. Pana Andrzeia Moskorzowskiego na Sei-
miku przed Seimem dwuniedzielnym d. 26 Junij 1634.

Dzielnośc y odwagi K. J. M. Pana naszego M. słusznie nas do powinney wdzięcznosci pobudza-
ią. Wdzięcznośc bowiem poddanych ku Panu, swoiego wdzięcznym dotrzymania dobra pospo-
litego obmyslawaniu. Nie darmo Traianus Imperator pytany będąc od poddaństwa swoiego,
czegoby też iesliże za merita swoie po nich requirował: Nic więcey, odpowiedział, tylko grati
animi significationem. Która wdzięcznośc, tu w nas samo wzbudza, iż K. J. M. Pan N. M. nietyl-
ko w czasy swoie Pańskie, ale vitam ipsam narażił in praesentissimum periculum. Pusciwszy się z gar-
ścią Woiska, częścią iescze nie dobranego, częścią dawnym zaborgowaney służbie szurowaniem zniszczone-
go, przez Armaty kul, prochów, y innych requisitów woiennych, mianowicie bez pieniędzy przeciwko
Nieprzyiacielowi liczbą Woisk wielkiemi przytym sporządzeniem wszytkich ad oppugnationem
apparatów, przy sposobieniem zywnosci w głodnym kraiu, samym miescam, ale y sposobnością pilno-
ty do boiu, przed naszym Woiskiem we wszytkiem przodek maiącemu. Nie tak tedy dodawa po-
bożom naszym, które iuż prawie po szczęście przyszły, nie tak Woiskom naszym, które potędze Nieprzy-
iacielskiey nie correspondowały, iako przy łasce Bożey samey odwadze K. J. M. debemus, że tak
nieprzeiźrzane in tot obiectis difficultatibus successi. Który obecnością swoią, y wszytkie defe-
cta supplevit, y utesknionego zaborgowaney służbie żołnierza zatrzymał, a nie czekaiąc dociągnie-
nia Woisk swoich, y wygotowania potrzeb Woiennych, na Nieprzyiaciela odważyć się raczył, wo-
ląc citius cum discrimine, quam serius cum securitate przybyć. Co samo było iedyne rema-
dium do ratowania Smolenska, wszakże Nieprzyiacielskich iuż dokonywaiącego. Chlubił się
tym kiedyś C. Jul: Caesar, iż celeritate nimia, zamki y Miasta ubiegał, obudy Nieprzyiacielskie
zasłonią swoią, całe woiska y przeważnych Wodzów ich bez wodzy znosiał. Słuszniey się to
o K. J. M. Panu N. rzec może, że venit, vidit, vicit, gdy narażeniem Osoby swoiey Pań-
skiey na hostiles ictus, pierwey ostendit bellum, quam ostentavit. Za tym tak znaczne
Victorie poszły, nad którymi nietylko praesens aetas, ale y sama posteritas zdumiewać
się będzie. Ledwie to bowiem kiedy słychana, żeby Nieprzyiaciel, wielu dwudziestu [illegible]
ców Tysięcy przez trzy ćwierci roku bez wszelakiey przeszkody pod Smoleńskiem leżał,
nietylko od Szturmu infectis rebus odstąpił, ale y pyszne Oręże swoie, z wszytką
Armatą y Kabniczą Carską pod nogi Victoris złożywszy, tak sromotne conditie na się przy-
iąć, a potym w Gmachach swych ospołomi myśli, y do prasać się go anxie musiał.
Nie zgrzeszyłem tedy by namniey, że się tu od razu naszym zasadziwszy, świadom tego po-
przez, słomaiąc się do dwaciennych sententiy wszytkich teraz M. M. Panów. Żeby Ich
Mość W. Posłowie nasi ok się naibarziey starali, aby tedy y prace J. K. M. od wszy-
tkiey Rplitey, iako znaiwiększą wdzięcznością, acceptowane były. Więc mimo odwagę
prace J. K. M. formata facultas wystawowaniu praktykiy swych, dla uspokoienia Oyczy-
zny, wszelaką gratitudinem meretur. A to się nam prawo J. K. M. na Państwo Moskiew-
skie z znacznymi Granicami koronnymi pomknieniem, a wiecznym z tamtey strony pokoiem
nagroda. Y wszytek woiny tey process, iawnie to swiadczy, że gotów był zawsze K. J. M.
dla dobra poddanych swych, swego własnego Interesse nadżyli. Która tak dobrotliwa
do ulżenia Rzpltey skłonność J. K. M. słuszna nam fovere consilia nasze y goraie
prośbą do J. K. M. ściągać stosuiąc, aby K. J. M. Pan nasz Miłościwy, zasuwadziwszy
zniszczona korone, y rożnemi expeditiami strzgnione siły nasze, w tak Oicowskim re-
spectu swoim ustawać nieraczył, państwa koronne pokoiem y trwałym pokoiem, na
wszytkie strony obwarowawszy. Naśladuiąc w tey mierze Filippum K. Macedońskie-
go, który na pierwszym wstępie Panowania swego, Krolestwo rożnemi Woinami ogarnio-
ne, y potrzebowane znalazszy, gdy wszytkim razem podołać niemogł, cautius agendum
esse existimans, iako Historyk opisuie, alia bella interposita pactione composuit, alia
redemit.

redemit, facillimis aggressis, ut trepidos Civium firmaret animos, et sibi hostium contemptum demeret.
Tym zawieram ten punkt, żebyście IIch Posłowie naszy o to starali, aby pacta z Moskwą feliciter z łaski
Bożey skończone, authoritate Seimu przyszłego bez przewłoki dalszey, concludowane y cale appro:
bowane były. Następuie z drugiey strony Woyny Tureckiey moles, y ciężka zabiegow Tatarskich, kto:
ra Ukrainę oraz trwogami niesie, tak, że y nam samym tydzie trwog co raz dostawa, w tak po:
mieszanych terminach, y niepewnym credicie Pogańskim, iako trepida snadno nam rada odięć
tak że [illegible] securitas przecz daleko zgubić nas może. Juszto nam na rękę, że ten Nieprzyiaciel na
Persem nieustawaiące zabawki swoie, przeciwko ktoremu potęgi swoie całey wywierać musi.
Podawa nie co otuchy, y dawna temu Othmańskiego praxis, ktory dwoie Woyny nie zwykł, y
z staregnionemi siłami naraz napadać, iako y świeże y dawnieysze świadectwa przykładyt tłe
y sama odprawa Posła naszego, dawa to na wyrozumienie, że ten Nieprzyiaciel, woyny przeciwko nam
ex professo nie zapiął, gdy kondicye pewne podawa, do utwierdzenia zawartego pokoiu te:
go trudno nagorac, aż wybrany Abazy Basza, opak o nas wszystko w Porcie udawszy, te
przeciwko nam burzę poruszył, niedybnie przedtym od Moskwy corruptus, ktorym natym
należało, aby byli prędszy y snadnieyszy pokoy wytargować mogli. Lecz nadzieia w łasce Bo:
żey, iż za uwolnieniem K. I. M. od Woyny Moskiewskiey, y naszą przytym gotowością, iako
y przedtym tak y teraz na nas nie uttie. I nie podobna aby Nieprzyiaciel tym samym starszy
się nie miał. Ubespieczać się iednak nie warowno, nie bespieczna bowiem temu Nieprzyiacielowi
dowierzać, ktory u wszytkiego Chrześciaństwa credita dawno naruszył, y ktory na wszytkie occa:
zye chowa, a przez niezgodę Chrześciańskie Vires swoie znacznia, wolności naszych potomu
chiwie słuchaiąc. Kto przeczytał Państwo iego, y tylko za incrementa uważa, snadno temu uwa:
żyć, że y pochodzi z dawnych Przyiaciołow swych nie ustępuie. A iezli kiedy miał, tedy teraz
ma pogodę na nas, gdy się wszytko Chrześciaństwo prawie miesza y trzęsie, w daci in propria
viscera saeuire, niż wyprawną rękę, y wyostrzone broni swe, przeciwko powszechnemu Nie:
przyiacielowi obrocić. Ale upominaią się pono od Porty pośrzodnie niemia Kozakow, ktory
iako y oni Tatarow swoich ex mutuis pactis powinni. Domagaią się Dniestrowia, dwoch abo:
li trzech dosyć znacznych Słobod, iesli ta Słobody in loco controuerso stanęły, nie budu:
ią ich więcey, contentuiąc się tym, gdy on z swoiey strony nie budnie, żeby zas wiatr iaki prze:
ciwny y blatek nie zebnit, y głębszych fundamentow nie pobalat, żeby gdzie przy [illegible]
iego circumferentiey stanęły. Dla Boga Świętego pacsora nie ruszać, aby nas cała tapa nie:
musiała. Zgodziłbym się z sententią niektorych IchMościow, że dla Słobod priwatnych budź:
niepowinniśmy wszytkiey Rzpltey in discrimen pusczać, iakoż bywało to y przedtym,
że tym podobna Słobody, ktore pacta infringebant, przez Commissarze znoszono. Tako te
nie całe perplexum rzeczy. Pierwsza, że iedna z tych naiprzednieysza Słoboda stanęła w lesie na
Szlaku Tatarskim, y niemałem iest ich zabiegom wstrętem, a na zmowie Tatarskie niebyłoby lepszego, gdy:
by na każdym Szlaku forteca iaka stanęła, na ktorychby Kwarciany Żołnierz (ktory teraz tam
y sam się włoczyć, Słosa tylko ubogim ludziom czyni, a nim do karapu przychodzie, tym Ta:
tarowie siła złego narobią) in praesidio zostawał, słusznym prowiantem opatrzony, nie psi:
ciła, razie, albo iego impet na sobie trzymaiąc, za obwieszczeniem obywatelow Ukraińskich
pobliższych, ktorzy zawsze pogotowiu są, dalekoby znacznie takowym niż teraźnieyszym
sposobem Tatarow gromić mogł. Druga, bać się tego, aby Poganin raz miarę nanas
wziąwszy, nie brał iey y na dalsze przyszłości, nowe co raz pretensie sobie wynayduiąc,
ktoremiby nas potym snadno lekce mogł, gdyby mu się to teraz powiodło. Jednak iż bar:
zo nie bespieczno w Woyne się zaciągać z tym Nieprzyiacielem, ktorego potęga wszytkiemu
Swiatu straszna y ciężka iest, rozumiałbym za potrzebna zlecić to IIch Posłom naszym, aby
sposobow pokoiowych poszukali, ieżeliby oto y gotowość, na ktorąśmy cale sobie uży:
miossy iuss wagiyli, bez głębszych zawodow, tractatiami ta wdesłam zakonwowac się nie
mogła

mogła, omnia consilio prius, quam armis experiri sapientem decet. Zwłaszcza iż to prawdziwie Annibal o dwalny woienny powiedział, iż melior tutiorq; est certa pax, quam sperata Victoria. Ale iako y o seimie tym, tak y o wszytkich naszych discursach tosz w Domu, że są po stronie, bo pora Woienna pogańska teraz prawie iest, y in medio lubo trzeba się spodziewać rozprawy z tym Nieprzyiacielem naszą albo na owe stronę. Na tak nagły raz, dawnych nam nie wyśmiałych cnotlików nad te którzych na przeszłym Seimiku podali, to iest pobory, y rzeczy pospolite rusczenie, o którym przy uczynieniu Artykułów gotowem powiedzieć, y to pokazał, żeście nam w brew Prawu pospolitemu, y postanowili, y w moc tym dali, którym nie należy: Rzeczpospolitą ruszenie, żadne nie było y nie mabyło bez Pana, zwłaszcza gdy iuż prawie iest w Państwach koronnych praesens. Który Pruskich ile się dotycze. Rokowaniem z Gustawiem maiące cosobą na ten czas czynić, będą daleko skłonnieysi, a przynamniey prolongatią Indutiarum drogi się nie zadroą, w szak pełne są Xięstwa Brandeburskiego offerto listy do K.J.M. tych dni pisanych, w których oznaimuie iż bardzo pokoiu życzy. wie y pilno radzi, że Oxenstern deparował iż ultra menses Julium et Augustum traktaty differowane być nie maią, że K.J.M. w tem się chcą accomodowac, żeby w Prusiech nie gdzie indziey traktaty się odprawowały, że K.J.M. Francuski, także y Angielski w dal się obiecali nto pocowanie nasze z Szwedami. Nie tak y z tey strony są praeparamenta do pokoiu, byleśmy sami pogody dali chcieli, to się Woina więcey nie bestwiac. Wprawdzie to nam bardzo nie wsmak, że iesli pokoy in principali nie doidzie, tedy postarzenie Intratę Prowincyi naszych trzymać będzie Gustaw z ubliżeniem Rzpltey, y Dzima Ponowarkowo J.K.M. Jgdy się w nie pszczaią tedy ich będzie podwoili rusczyi. Łacniey było dawniey, by była fortuna Rzpltey poszczęściła, albo gdybyśmy byli chcieli pokoy acceptowac, w ten czas kiedy nas nieprzyiaciel submisse niemi szafował. Jednak iż nie terrent vestigia, świeżych experientiy Pruskich, bo y Szwedzkich dawnieyszych, iż ta Woina nie iest porą naszey, bo Miast Zamków dobywać y bronić, pogotowiu zamorskie żeglować, nie iest rzecz polska. Jeśli tego Polak w stepnem boiem nie poprze, abo Obaty nie ubieży, pod leda murami padać się musi, do piroś na Morzu iako nie swoy żaden przecie by szwankował. Dlategoż lubo to Mężna passu do Szwecyey lodem podała, wolałbym że żebyśmy sami do tey Woiny wszytkie passy sobie zagrodzili, której żadney korzyści dotąd nie mamy, tylko ciężkie trudy, rozlania krwie, niezwykłe podatki, y nie oszacowane nakłady nasze. Bo sama Woina Pruska z Gustawem trzyna się Milionow Rzpltej kosztuie, przy stracie dwoch całych Prowincyi, zastawieniu Seimow z utrudnieniem y ubóstwem dobr Rzpltey. To mowiące mu padła mi na myśl, iedna zacnego Polityka sententia: Bellum, powieda, cum diutius durat, ulcus est, at in foedum Vulnus gangraenam abit, tempestive compositum noxam aufert, omnemq; simul pristinam Cicatricis deformitatem delet. Wszak y ci którzy po morzu żeglują, gdzie się rozbicia Okrętu obawiaią, iactura quicquid servari potest redimunt. Tym concluduię, aby negotium to tractatio z Szwedami committere fidei J.K.M. w szak mimo to że rata confidentia ow wszytkiem bezpieczniey nic możemy do K.J.M. Pana naszego obligować się J.K.M. radził ordinibus regni, respektow swych ustąpić, ieśliby kiedy tego Rpta potrzebowała. A to dlatego iż y Commisarze Szwedzcy Seimu swego cum absolutissima facultate zesłani być maią do traktatow, y żeby traktaty przewłokami nie szły, abo y Woina Turecka pręcey nie napadła, nim się traktaty skonczą, coby być musiało, gdyby K.J.M. nie maiąc absolutam definiendi facultatem, z każdą rzeczą od Seimu do Seimu refferować się musiał, zwłaszcza że my w sprawach publicznych pospolicie tępo, y languide idziemy, długimi deliberatiami częstokroć nacabiaiące. Przystępuię iuż do ostatniego puncta. Seimikow y Seimow naszych zwyczayna Conclusia pobory. M.M. Panowie nie słuszna przyznawam ze ruchem nasze w tym ustawicznym poborowaniu, przedtym co Seim to Pobory, teraz y mimo Seimy na Seimikach ie podwalaśmy. A lubo to ustawiczne

152
to wstawiczne Poborami my, Pobory nasze iako w Matnią wpadaią. Postarzenia ani Woisku Moskiew:
skiemu, ani Ukrainnemu niemasz zapłaty. Y bać się tego potrzeba, aby ten słowiski ubogich ludzi
wszytkich impress y Fortun woiennych miasto szczęsnego zakładu zadney nie przyniósł. Wiemy wa:
szeć w tym K.I.M. nie wiedzieć iako, kto uważy w kosztnych apparatus bellici, kule, prochy, Dzia:
ta, podkopy, y rozmaite fabryki Inżynierskie, y tysiąc inszych wielkiego kosztu potrzeba, kto:
re zmysły Woienników tych czasów powynaydowali. A my gdy Pobory daiemy, pospolicie nie:
radniemy sobie tylko Żołd Żołnierski. Więc pospolicie my dopiero Pobory namawiamy
w Woinę głęboko zabrnąwszy. Zaczym subsidia pieniężne zawsze po czasie y owszem
przychodzą, nigdy w czas ani egutem. Naipewnieysze lekarstwo nato w Woinie się nie daia:
gać, które nam żadnego pożytku nie przynoszą, ale nas prawie niszczą. Albo iesli woinę
iako dałać przychodzi, naprzód nie skwapiać się na nię, a wtenczas dopiero się pory:
wać gdy inaczey żadna miara być nie może, a woinę podiąwszy, dzielniey potężnie po:
pierać, y raz się zaczey odwagi y poczciwie przykładać, niż temi szczypanami y na u:
życzki woinę wnieszczędzie prowadzić, czym barzey Woina alitur, non conficitur. Bo my
nie umiemy tak woiować iako insi Woiennicy, którzy Państwo sobie przysposabiaią, u nie:
ia y zparta teraz, y pieniądzmi przez woinę nabytemi nakłady Woienne odprawo:
wać, bez angaryi y ciemiężenia swoich. Niech tylko się nas to szczęście, które Alexandro:
wi wielkiemu przytrafiało. Ten wielką zdobyczą, nie tylko nakłady Woienne exped:
owat wszystkie, ale Państwa y Woiska swe tak ubogacał, że też podczas następującey
pewney expeditiey. Gdy Woisko swe wielkiemi bogactwy obciążone ubaczył, wprzód
swoie, potym wszystkiego Woiska nie oszacowane dostatki na iedno miesce, w pole prze:
strone sprowadziwszy, wszystkie zapalić kazał, aby stan Rycerstwo swe, bliższe daleko
obfitszych za odważeniem tych zdobyczy nadzieią, w czym ich namniey nie zawiódł. Nam
zaś iesli się iaki karwałek ziemie dostanie, żadnego z tąd subsidium na potrzeby wo:
ienne nie mamy. Owszem obrona nabytey rzeczy, daleko nas więcey w zaciągach woien:
nych kosztuie, niż sama zdobycz. Też mówią to y my o sobie rzec możemy. Hostes sua vi:
cia habent, sed et nos nostra, maiora etiam, quia maiore sumptu quam illi et mole pu:
gnamus. Mowiąc iednak do teraznieyszych potrzeb Rzptey; lubo by następuiące woiny
to dai P. Bóg pokoiem stanęły, przecie nie Poborow, iako nas Instructia informuie nie:
zbędziemy. Bo Woisku Moskiewskiemu ciężka woina [illegible], ba y Ukrainnemu,
krwawey zasługi darogować się nie godzi, częścią dla samey słuszności y dla zatrzyma:
nia odzysku w ludziach rycerskich, na których korona barzo schodzi; częścią unikać więk:
szych trudności Confederatiy y buntów Żołnierskich, do których z nie płaceniem Woisku
przychodzi; iakośmy tego zażyli iuż na sobie probe nie raz widzieli. Lecz iesliśmy
w Continuatię którey kolwiek Woiny zbytnich udamy, tak się potargamy, że nie tylko po:
borami, które sanguinem iusz ludzi ubogich emungunt, ale y wszytkiemi dostatkami
naszemi nie podołać będzie dalszym impressom wydołać. Ale y same pobory do:
syć są nateraz cięszkie, bo kupiec każdy, szynkarze rzemieśnicy, pobory daiąc z nas
ich samych biorą, zapłacić się niem towarow y rzemiosła swego. Biedny Żyd pogło:
wne wydaiąc, nie z swego ale z szlacheckiego mieszka pewnie ie wybiera. Tak że mo:
żemy to do siebie obrocić, co Królowi Hiszpańskiemu w tamtym iego Consiliarz napi:
sał, si malis quod bellum trahit, non sit modus, sit sumptibus, qui omne belli pre:
cium, et quicquid bello petitur excedunt, aerarium exhaustum est, thesauri profusi,
lassa libertas, et tamen miles eget. Tym concluduie. Onera teraznieysze Rzptey n:
przedatnai potrzeba. Do czego te mamy pomocy, naprzód poborow dwa od nas na
Continuatię woiny Moskiewskiey pozwolonych, których zapłata na S. Michał przyszły

obiecane od Moskwy

obierane od Mościwy zie między ie tedy powiadaią że ornatum po 20. Tysięcy Rubli. Dawszy że summatym dwakroć sto tysięcy rubli, dawne retenta, które wszystkie potrzeba, y nie maią gi: nąć lwiniejszéj Rzpltej; w tak predki iest sposob executiey strony Poborow, a ieśliby iakie sie potoki w tey mierze naidowały, tedy namowić iako nayprędszy dowodzenia ich, tak u Poborców iako y od Szlachty Woiewodztwa zatrzymanych. Coaequatia z inszemi Woiewodztwy aby była, y żeby PP. Posłowie do niczego nie przystępowali, y podatkow żadnych nie postępowali, aż się skuteczne staniu na tym Seimie wszystkich Woiewodztw porownanie. Jeśliby to nie wystarczyło, wszakom po datkami supplere, w ktorych postępowaniu to observandum, abyśmy nad potrzebę, w której ich nie pozwalali; absolutam facultatem która iest woina PP. Posłom nie pozwalali; ale w posta: nowieniu Poborowe Steuli JchMM stawiać się do powszechnej wszystkich Woiewodztw zgody; Tego się zgładzey miarey trzymać, abyśmy się w dalsze Woiny nie wciągali, owszem ie, by też y nie dostatym ukontentowaniem naszym, pokoiem zastanowili; według oney powolnej sententiey, ktoraby wszystkich strony w Rzpltej wszystkiej Monarchowie nadobie nic pamię: ci mogli.

Pax optima rerum
Quas homini novisse datum est.
Pax una triumphis innumeris
Potior. Pax custodire salutem
Et Cives aequare potens.

Na skonczeniu Mowy swey y tego dokładam, aby JchMM. PP. Posłowie naszy starali się o to, żeby Krolewic JM. Kazimierz JchM. PP. Hetmani tak Koronni, iako y JM. Pan Hetman Litewski za odwagi swoie wszystkiemu swiatu nietaine, in facie totius Rpca na Seimie solemnem gratiarum actionem odnieśli. Wszystko zacne Rycerstwo, y z dowodami swemi, tym się cieszyć mogą, że KJM. Pan N.M. iako był spectator y arbiter odważnych zasług ich, tak z dobrotliwey Natury swey P. krwawych ich potow będzie był hoinym remuneratorem. Teraz do mianowania Posłow przystępuię.

Mowa zgotowana na Seimik przed Seimem Walnym Sześćniedzielnym in Anno 1634. d. 16. Decemb: przypadaiący w Proszowicach.

Do Seimu teraźnieyszego dwie deliberatie należą. Naprawa do mowego rządu, y Woiny nastepuią: cey obrada, ieśliby tractatami skonczona nie była, y poprawienia szczęśliwych Rzpltey zrobić należy że zawsze bolie recessami się tylko wzgorzące swey słodkie. Naiprzednieysza było to nam zda: niem Seimowe naszych deliberatia być miała. Ze krolestwa przodkowie naszy Prawem warowa: rowali, aby Seimy ovadwie lecie naidaley dochodziły, żeby się tak czasem w Prawach przeglądaiąc rożnym niewczasom w czas zabiegać mogło. Czytamy też y o obcych Monarchach, ktorzy nie tylko de hostibus triumphando, ale y domi ius latum antiquum firmando, dzieli były apud populum venerabiles. Lecz ta iest fatalis zaiedwas Rzpltey naszey, że miasto naprawy praw, Seimy wszytkie wstawiczne Obozy, y consultiey Woienney się obraciaią, a tym sposobem inter arma Pra: wa odłogiem leżą. Stąd też tak wiele się exorbitantiy namnożyło, y wciąż ich przybywa, że konca im y miary nie masz. Atoż kto chce Rzpltą w całości y ozdobie iednostainey zatrzymać, w Pra: wa y zwyczaie iey często wglądać potrzeba, y ad prima principia wszytko rewocować, to iest exor: bitantiom zaraz naprawić. Bo im się barziey Rzplta a principiis suis y Praw fundamentalnych od: dala, tym bliższa iest zginienia y całego upadku, y własnie się to w Rzplta co w ciele ludzkim dzie: ie, w którym co dzień złych humorow przybywa, y ieśli nie bywaią wczesnie curowane, nie tylko o chorobę często, ale y o śmierć same człowieka przyprawuią. Bierzmy sobie przykład z Rzpltey Rzymskiey. Rzymianie lubo byli nie mało sześć swiata podbili, tak, że strunę tylem w Pan

stwach swoich

stwach swoich currentem widzieli, etiam trans Cafsatam grani pomknęli wszy, a iednak iako Historyko:
wie świadczą, iż statum Rptey swoiey dobrze postanowioney, ad prima principia, ktorem ugrun:
towana stanęła nie renowowali, Za częstemi odmianami o stratę Państwa całego przyszli, tak że wszy:
tka ich sława y potęga zgasła; Sposob zasię uprzątnienia Exorbitantyi, ktorych iest bez liczby, nie ten
bydź rozumiem, aby Praw abo nowych przyczyniać: bo iuż tak wiele ich mamy, że ipsa multitudine
obruimur, abo żeby dawne co raz reassumować, bo tym samym tak częstym obostrzaniem Prawa na:
sze vilescunt, ale raczey naikrotszy y sposob do zatrzymania wszystkiego w swoiey porze bydź ro:
zumiem, Executię legum, na ktorey barzo zaszło, że prawdziwie w osobie rzecz mowiemy, co nie kiedy
Orator Rzymski powiedział. Habemus quidem Jus publicum, verumtamen inclusum in tabulis, tan:
quam gladium in vagina reconditum. Leges enim sine executione, quae anima est legis, mortuae
et inutiles sunt. Ktoż iż ia zmnieysza mego Exorbitantyi przetrząsać nie będę, ani o tym ... przy:
szłym dnie, żebyście wam tak wiele tu artykułow, a potym y Constitutyi na Seymie pisać nie kiedy tylko
tego popieram, żebyście wam Prawa dawne, ktore dosyć dobre y ostre są, gdzie nagrodą zasłu:
żonym y karę wystęnnych do Executiey przywodzili; albo wszy kiedy iaki sposob na Seymie
communicatis consiliis wynaleźli, ktorymby Prawa osłabione przez Executią skuteczną znie:
żę wyprawione były. Nim dalej poide, dwie rzeczy w niem równo z inszemi JchMściom insinuię,
naprzod Compositia inter Status, abyście iey wam moca poparli, miedzy prace wnitow sub Jn:
terregno koło niey podięte niebędą daremne, bo lepiey iest sprawy żadney nie wszczynać, niż
zaczętey pożądanego iey nie skończyć. Wyciągnęliście wam byli y Scrypt na Elekciey od JchMściów
PP Duchownych, tey Materyey służący, sz kodaby nie prożnem papierze. Zawisła była ta spra:
wa na relatiey Summi Pontificis, tuszę iednak że JM. Pan Podskarbi iako człowiek wielki, kto:
ry wszystko ex mente Rpcae legatia swoią sprawił, co powinnego nam w tey materyey nam przy:
niesie raczył, czego się na Seymie upomnieć, a tey Compositiey serio poprzeć. Druga rzecz iest My:
nica, ktora iako tako nie iaka Rptej dawna służy. Nastawaliśmy przedtym na K. J. M. S. pamięci
pokiwrskiego była, teraz lubo przeszła do dispositiey Rptey postarzeniu tak złą monetę zewszad
nie się pskudzimy. Bo y kupiec każdy towar drogo przedawa, y pieniądze nasze za granicą nie dzym:
skąd kolwiek iest złota y srebra w koronie, to wykupią, y wszędzie Państwa wszystko wynoszą,
a między nami szczera miedź tylko y zdalbatia zostawa. Zatym proszę tego, aby Commissia o tey
Mynnice, na ktorey tak wiele ludzi uważnych się działo, do skutku przywiedziona była, żeby
wszy kiedy Rpta, tak złą mynicę rectificować mogła. Druga deliberatia Seymowi teraźnieysze:
mu służąca, iest o Woynie y Nakładach Woiennych. Mowie o Woynie Pruskiey pendente sumo iest
to Nieprzyiaciela przestrzegać, y w tayne go rzeczy informować. Jako się też na pierwszych Woyny
tey początkach działo, gdy po długich Rozmowach Seymowych, stanęło na tym, aby Krolowi J. M. S.
pamięci do rekuperatiey Krolestwa Szwedzkiego pomoc. A miasto tego co miało bydź in silentio,
aż my Constitutiami wydrukowali, ktora stanęła za faktem Romanum na ogłoszenie woyny
przed czasem y przygotowaniem nastym. Czego tamy korzyść odnieśli, że Nieprzyiaciel oszcze:
dzony po przed drosty nas, nie tylko Jnflant ostatka dobrał, ale y do Prus nie spodziewanie podsta:
piwszy, co przed nieysze Ziemli y Miasta Pruskie occupował. Dlategoż y ia wgłębia się nie:
pieszczaię, raczey mądrey Polityki posłucham rady, Jn publico, powieda, bellorum consilio
vel opportuno silentio, vel sobria et cautiori oratione utendum. tak czynią postronne Narody,
że consilia bellica rzadko pospolicie przyimują, dlategoż im też imprezy sporzą. Druga żemy
tu traktatow żadnych nie odprawuiemy, za Commissarze z Seymu domiech nabraliśmy, Ciężmo:
dnym od K. J. M. sobie przydanymi, wedle ktorego Consilia rebus aptant. Bo często wrocie iedne:
że rzeczy wedle czasu y mieysca aliud est censendum, takie consilium sub dio, owszem sub
manu prawie nasieć, nastey tam iuż Jnstructiey nie potrzebuię. Ktora nimby na Seym
doszła, tym się traktaty skonczyć mogą, y zysklibyć Nieprzyiaciela nanas wszedzie wszy
zaszkodzić nam mogła. Bo ten Jnteress świetszy ... Rptey, mogłby się barziey drożyć.

Obyczayna iest

Oby slawna iest przestroga, ktorą nam ieden z madrych Historykow w radach podaie. Fieri quid debeat
mowi, cum multis tracta, quid facturus sis cum paucis, vel potius esse tecum, nulla enim sunt meliora
Consilia, quam quae ignoraverit adversarius, antequam fierent. J lubo to barzo dobra iest, abysmy
sie doma dzialami swemi wprzod radzowali co mamy, y nie daiac sie naydlei uwodzie, ktora an-
ceps est, czasowi sie accomodowali, z przeszłych expeditij Szwedzkich, ktorych dotąd vestigia tre-
rent, przyszłe progressy miarkuiąc, Jednak foris bellum o stantare potrzeba, y gotowosci to po-
kazac, ze nam ten Nieprzyiaciel nie iest straszny. Ktory y Woiną z Monarchą potęznym wystarczo-
ny, y znaczna klęska swiezo sparty, pokoiem tesz nastem z Cesarstwem Tureckim zawartym, bez
przydatny skarbowemy, porodz ktoszt moze, y ad aequiores conditiones a re et dignitate Rptae con-
descendowac. My tylko uwazaiąc tym to chcielismy mieć na oku, zebysmy dignitatem Rptae cum salu-
te ipsius na szali prawdziwey wazyli. Bo lacniey dignitatem Rzeczypltey moc nadrabiey po-
tatac, niz salutem iey gdyby szczescie Boze stwarzkowała na nogi postawie. Jesli sie do Woiny przy-
dzie, takby Port y Gdansk obwarowac trzeba, zeby nam nieprzyiaciel kazdy nie odiął, boby nas
tym samym zwoiował, juzby iuz Poborow nie było skad poiąngać, y sami y z owszystkich takich
dotąd dostatkow naszych, calebysmy odpasc musieli, zwłaszcza w takowey towarow Szlacheckich
taniosci, a drogosci wszystkich inszych rzeczy. Więcey o tey Materyey mowic nie bede, ale wszytko con-
dido y prudenti Consilio, tych zostawiam ktorym to nalezy. Przyszła pora do podatkow uprzy-
krzonych, ktorych ustawicznych, nie tylko ubogie pospolstwo, przy Zolnierskim ciemiezeniu, ale y
my sami ledwie iusz znosic mozemy. Ta ciezkosc rozumiem z trzech miar pochodzi. Pierwsza,
o tym nigdy nie myslimy, aby z tego, o ktory przez Woine rabowali in subsidium iakie na
expeditie Woienne Rpta miała, ale z naszych Prowinciey intrata, w prywatne sie dochody
obraca, ledwie sie biedna Quarta na publiczne Rptey potrzeby, zniedwoci. Y tak my wszy-
tkie onera ustawicznemi podatkami, opłacac musimy. A iescze częstokroc recuperacie Prowin-
cyi wiecey daleko kosztuią niz same sieb stoią. Dowodem tego Inflanty, ze inszych nie wspo-
mina, krwią Braciey naszey tak czesto oblane, y tak wielą poborow osypane, ktore y teraz
przecie takowesz znowu, iako y przedtym odwagę wysłuzywac przyidzie. Druga tey ciezko-
sci przyczyna ta iest rozumiem, ze tak wielkie contrybucie nasze, po wielkiey czesci w re-
tenta sie obracaia, ktore skarb przy kazdym prawie rachunku Milionami winien, a co-
raz to wiecey ich przybywa, y lubo y na Pany Poborce Trybunał Lubelski tak ostry, y na
Szlachcica tak przeciwne o niewydaniu Poborow prawo. A przecie ile z rachunkow przeszłego
Seimu skarbowych widzimy na retentach z Zaspalszami y obiwatelami wkazuie skarb dwa Mi-
liony y sto dziesiat tysiecy y pięc. Nadto y stad niemniei ta ciezkosc pochodzi, ze nie
tylko apparaty Woienne, ktore tych czasow dla zmyslonych Cudzoziemskich sztuk y nakładnych
wydziwaczenia, Zabrych Woiennych nie porownanie wiecey teraz niz przedtym kosztuią,
ale tesz y insze rozne expensa Poborami odprawuią, na ktore choćby Woyny zadney nie było
Pobory przecie iusz składac bedziem musieli. Jesli na slusznie Woien podatki na-
kładzie skarb trzydziestu y osm tysiecy, rachuie wam, co sama armata, y insy appa-
rat Woienny kosztuie, na ktory tak Moskiewski iako Ukrainny rachuie skarb piecroc
sto tysiecy y siedmdziesiat tysiecy. Zatym iesli Rpta nie prowidebit, aby kule prochy,
Działa y insze apparatus belli nie z poborow ale skąd inąd prowidowane były, iako
na Elekcyey domagalismy sie wam tego, zeby pewnych Starostw intrata na to wydzielona
była, tedy nie podobna Poborom naszym tarmu daley wystarczy. A do tego tak wielkie m
Woisk tylko Cudzoziemskim zaciągam, ktorym daleko wyzsza placa niz Zolnierzom
polskiemu idzie, stacząc sie musimy. Taką tedy y z ustawicznym poborowaniu ciez-
kosc y Poborow naszych strata, a przez rozne angarie Zolnierskie zniszczenie ubogiego
Pospolstwa bacząc, Consultissime bych rozumiem, abysmy sie do Powiatowego Zolnierza
chwili, Pułkownika y Rotmistrzow swoich ludzi osiadłych na Seimiku obrawszy, y Zba-
farzow swoich zebysmy mieli. Wszak widzielismy w tym powiatowego Zolnierza probe, nie

porzad

poraz, że się nam to dobrze nadawało, bo y długowi wakacyi nasze więcey nie dosięgano, y Zołnierz
Confederatiami nie był nam między grodny, y rzetelney sprawiedliwosci wiekszy w dziale swoim kto:
dy dosić może. Nad to Rozwiato wiemu Hetmanowi, kiedy iżemy zawsze służby sami wyprowa:
dzić możemy, na ktory go nie trzymaią bez potrzeby, ani długimi stanowiskami, y przechodzeniem
się Chorągwi po koronie, ludziom się ubogim nie przykrzał. Skarb tesz nasz, przeciw nam, y kwartal:
ney, zatoma expensi na Seymiku uczynić może, y tak sami my łacniey postrzeżem w Skarbcu Kro:
rowo, y ieśliby się znalazły, snadnie ich na Skarbu naszym dojść możemy. Na postulatum

NB # J.K.M. słuszne każdy Civis respectowac ma, uważaiąc trudy, fatigi y odwagę zdrowia J.K.M. które
pominieniem w Woysku Pruskim w każdey Expeditiey Rzpltey. Względem których, bardzo mała rzecz
y lekka iest, o którą J.K.M. nas podawanych swoich, in uim gratitudinis za podiętę prace sollicito:
wac raczy. Większą daleko rzecz J.K.M. conserwowalismy, sobie samych, prawa, wolnosci, y ozdo:
by nasze, pod nogi J.K.M. wiernem poddanstwem podrzuciwszy. A coszby za baczenie nasze
było na tak się rowney affectatiey zasadzać. Nietylko tę kilka Zamkow podłych, ale całe Kro:
lestwo J.K.M. odwagą rekuperowane, Experimenta licet ... J.K.M. darowizną służyć y,
iako tylko Prawa dawne y zwyczaie Oyczyste, których zawsze samite Przodkowie naszy strzegli te:
go podwalaią. Prawa mamy wyraźne. Ut. Że dobra Rzpltey żadnemu ex Ducali genere in
possessionem dawane być nie maią, dopiero darowizną. A lubo się wiele w każdey Rzpltey
Variatiy praw zdawna się strzegli, w naimnieyszey rzeczy, wolą starodawnego zwyczaiu się trzy:
mać, niż taką innowatią prawa raz postanowionego nadwątlać. Zacne zostało u nas wielkie:
go Cesarza Augusta ważna przestroga, który tak niekiedy do Senatu swego mowił. Posi:
tas semel leges constanter servate, nec ullam earum immutate, nam quae in suo statu eade:
m manent, et si deteriora sunt, tamen utiliora sunt Rpcae, his, quae per innovationem, vel
meliora inducuntur. Ale y w tym sami zwyczaiu tego który vim legis w Oyczyznie naszey zda:
wna obtinuit, iakosmy dotrzymali, przeszłe exempla y Seymy swiadczą. Na których takeśmy
się w tym gorąco domowali o Żywiec skupiony, za nie mogąc się w tym uspokoić. Zawarowane
się w tym to obwarowali dalszym sequellem zabiegaiąc, żeby in posterum takowe kupna
nie bywały, y wymoglismy to w tym, że wolno Rzpltey kiedy zechce Żywiec odkupić. Znać
że y Przodkowie naszy naonczas, y w tym przeglądalismy to dobrze, że przeciw tak corpus
to Rzpltey naszey lacerari mogło, gdyby się raz droga do rozerwania go wiaki kolwiek
sposob pokazała.

NB # Tego postulatum o którym przed Seymikami głosy puszczano nie wnoszono na Seymiku, ale tak:
ko praeparatia w Senacie, y w Izbie Poselskiey. Do tego nasz y że Seimie uczyniwszy dopi:
ro na Seimikach inszych przed drugim dwuniedzielnym Seymem, podawacium Sadu y
Pruskich commissiono.

Mowa A° 1635 na Seymik Electiey Deputackiey.

Dwa podobno istne Filary Przodkowie naszy założyli, Prawo y swobod Slacheckich, Sei:
my y Trybunały koronne. Seimami ex communi consilio exorbitantiom co raz zabie:
gaią, a Trybunałem prawa y pochyłoną sprawiedliwość potrzebnie wspieraią. Ale
zaprawde daleko ustąpiły te firmamenta, od chwalebney intentiey mistrzow przodkow
naszych: bo to Justitiae Sacrarium, w tumultu nam się nie poraz obraca, y które miało
być Asylum wolności, ledwie się iuż nie stawa carcer libertatis. Przyczyna tey
słabey nie kto inszy, iednak się być zda, że possessiae in eligendo judice, barziey nas
fawory y respekty uwodzą niż bonum publicum, Iunius non quam eundum, sed quia itur,
iako nam kto przykazał, zbali dobrzeli, tak my zaniem. Nie wiem ieśliby się dziś u:
nas nalazł takowy animusz, iaki był niekiedy w Claudiu Rzymskim Tebiuszu, który
gdy w Electiey Consulis Romani gęste kreski były na Octavium, opponował się powa:
żną mową przeciw temu, że Octavius tak wyśmiemu y pracowitemu urzędowi
oraz Rpcae podołać nie miał. Narzekamy nie ustawamy na Sądy, winowac siebe samych
którzy Sędzio

ktorzy sędziow obieramy, przygotowiu opponowac się nie umiemy. Więc nie tello fauory, ale y priwaty przez
czas nas uwodzą, podobno dla tey ktora iedeń Politik wyraził przyczyny: Słabo prawi nie zarzuca ten
korzyści odmowi, kto się publice wiernie wysługuie, rzadkiey się komu co złego dzieie, gdy przywara przy:
świeca. Mogę być y nawet tę zbyteczne przyczyną, y skażone obyczaie ludzkie, dla ktorych nie tello sądy,
ale y Państwa cale upadaią. Trafnie bowiem iedeń wielki człowiek powiedział, że longe
plures Rpcae interest, ut Cives probatis moribus sint, quam ut bonas leges habeant. Ta albo to ka:
dy wi dzieć może w Rptey Rzymskiey, poki prawa y zwyczaie Oyczyste wagę swoię mieli, po:
ki prostota y szczerość służyła, iako się wiele skaził, tak y przed inszemi tapali w rzędy, ktorzy samo:
rem, potęgą, corruptiemi przeciw się tszymali, a ludzie cnotliwi y godni poszli na stronę. Stąd też
y na sądach ich do tego przychodziło, że Traw ku oppressiey słabszych naciągali, święte właściwe prawa
swe państwa contemptim zowąc, przed ktore praigle się przebija, a na musze wina; nie uważaiąc
że przecz to y nasze y nagotemstwo swe nie uczone sidła wrzucali. Dla tegoż mądrzy że y
my dziś tak się przeszłymi iako sobie sieklemy zostaszeda że w tak skażonym wieku cudzy lu:
dzie abutuntur data facultate. Czyli to auri sacra fames o ktoy myśli zwykła? Z liboza Try:
bunale pluralitas concludowac ma, często przecie widzimy, że iedna przemaga, ktora labes
natak świątobliwy sąd zaiste by padać nie miała. Gdy kiedyś Demetrium na sądach Caius Cae:
sar wielkością złota przełożował chciał, takową od niego odniosł odpowiedź. Si tentare me
Caesar constituerat, toto illi fui experiendus Imperio. O wielka y wiecznie pamiętna Cnoto! Czy:
li też to iakiś nielutościwy affekt sprawuie? że ostrości praw, ku uciężeniu drugich ciasnie dalszy:
my, nie pamiętac raz, że sędzia takiey Oycowskiey Clementiey trzymac się powinien, aby
lekkich, gdy się trafią występkow, o stan winę nie karał, bo nie wasz summum ius, saepe summa In:
iuria. Czyli y to ludzi psuie, że nie masz qui arguet de peccato, ani Censores Judiciorum sądzyich,
przed ktorymi by reddere rationes villicationis suae byli powinni. Ale przecie oglądac się trzeba
na supremum Judicem wszystkich spraw y postępkow naszych. Poetowie piszą, że Jupiter gdy by
po niebie służuie, między inszemi Jednę tak sporządził, żeby przed nie na Niebie się tawa, a
nad nim Regestrem między ludźmi przechadzac się była powinna, na nim wszystkich sędziów krz:
ski spisuiąc, y powiśowi do Uważone podawac. A ten sprawa przeciwko słuszności przesądzo:
na znowu sądzi, y na sędzie nie ostawne straszny pogrom puszcza. Bai lacki wypraiodzie, ale
ma cos z sprawą bliskiego, lecz nie masz czasu szedł się rozwodzić, y głębiey się w tę materyą
wpuszczac. A też mi niewątpię że u JchMci, ktorych zgodnemi głosy teraz obieramy, każdy
temu zabiegać abyśmy occasiey dalszey do skarg na nagrożym nie mieli.

Mowa na Seimik in Anno 1635 30 Octobris przypadaiący Dwuniedzielnego Seimu po zawarciu Inducias w Prusiech z Szwedami:

Rzecz im mniey spodziewana tym barziey przyiemna, iako ta ktora spolne dobro y całość nas
wszystkich zabodzi, przyszła zatrzaśniesza uwagę Rptey. Zagraniczne iakie consilia, w takowym
zaciągu z nieprzyiacielem fortelnem, cassienda erant, gdy populorum vota declarowały, wytchnie:
nia od ustawicznych ciężarow, y rożnych wojennych angaryi pragnące. Ale y insze okoliczno:
ści pokoi acceptowac radziły, nie tello z tey miary, że samo imię pokoiu wdzięczne y pożą:
dane iest, iako on wielki Krol Teodorius powiedział, In omni Regno desiderabilis debet
esse tranquilitas, in qua et populi proficiunt, et utilitas gentium custoditur: ale y dla tey
przyczyny, iż w sprawach Wojennych, nihil stabile, nihil firmum est, ne tum quidem, cum ma:
xime fortuna blanditur: Wiele ich ktorzy szczęściem się upiwszy od swegoż razu upadli,
miasto zemsty nad Nieprzyiacielem, nasłyszy się nie ostrożnie podawszy, Nie zawsze bowiem czy:
ia iest krzywda, tego y krzywdy zemsta, ani zawżdy ktoru tam potęga, przy tym y wygrana by:
wa. Obiecuie strona słodkiego szczęścia odmienności pobłażaią, y często koc najpierw impre:
zy nie ten skutek biora, ktory sobie malujemy, ale ktory Bog y fortuna przywodzi. Dlate:
goż nie pomału errant Principes, gdy pokoiem, mogący mieć, gardzą, Woinę y krwie
rozlanie

wsławił, z szczytu dostoieństwa swego y Państwo swoie zniszczeniem raczey obciążaiąc. Doświadczył tego
Król Pyrrus Epirotarum, woiownik na wszystek świat sławny, który dwu zbytnich Narodów zebranymi
Woyski wielkie Państwa woiował, tylko maiąc subrigus za nowego Alexandra miarę, nie był prze-
ciw sama zdrady wielkim, dlatego że szczęścia swego na wodzy trzymać nie umiał, y pokoiem pospoli-
cie wzgardził: bo po tak wielu zwycięskich Victoriach, na taki tak naostatek przyszedł, że abys
victus quos vicerat, z Włoskiey ziemi z ostatkiem pogromionego Woyska sromotnie ustę-
powac musiał. Vinci meruerat, quia nolebat nisi superba vincere. Opportune tedy rozu-
mieiąc K. J. M. Pana N. M. tak trudney Woyny inducyie robiąc na ten czas raczył, zwłaszcza upa-
truiąc na sercu Nieprzyiacielskim, który tot victoriis ferox, gdzie indziey się uwalniaiąc, wszy-
tkę nie miał potęgę swoię na nas obrócić zamyślał, uważaiąc y modum belli gerendi, nie po ra-
szym placu, gdy w Zamkach się zawarszy, defensivum tylko bellum przeciwko nam Nieprzy-
ciel prowadził. Do których dostawania, pieszo woiowania Mostem, iako śmy się sposobi,
przeszłe expedycie świadczą: pierwszy by był podobno Woyska nasze głód y niedostatek szta-
pił, niż by się Forteca która dała Nieprzyiacielskich wziąła. A tym bardziey nervum sumpt
Woienny consideruiąc, który tylko in alimentum belli sufficiebat, y nie inszy pokazował się
woiowania pożytek woyny następuiącey przerwołka. Zwłaszcza gdy Port Gdański
bardzo periclitabatur, który nam pieniądze suppeditować zwykł. Przeszła expedytia Pru-
ska 13. Milionów zjadła, nie wspominaiąc tak wiele kraiów od Żołnierza zniszczonych,
z stratą dwoch przednich Prowincyi, y z zatrudnieniem aż dotąd Rptey: Wiedząc Żoł-
nierz bozgowy, iako pospolicie iest insolens, że częstokroć więcey z nim ludziom niż z Nie-
przyiacielem bywa. Homines et ipsi agri, gemunt dotąd populi, przez które przecho-
dził. Legem et florem disciplinae amisit, a nie dziw, bo trudno teraz żołnierza in officio
zatrzymać, kiedy go w służbę coraz zaciągaiąc, zaraz mu zasłużonych ćwierci nie płacą.
Takowa tedy y tym podobne incommoda, K. J. M. Pa: N. M. bez pochyby baczac, qua magni-
tudine, eadem moderatione animi, belli gloriam, pacis conditionibus submisit, zanie-
fortunną to impreze osadziwszy, która plus amicis quam hostibus, plus subditis, quam ali-
enis nocetur. Extinguere hostem maxima est virtus Ducis: servare civem, maior e Pa-
triae Patris. Tak niegdy Zygmunt pierwszy uczynił, widziawszy zewsząd stron zamiesza-
ną koronę, gdy iedna Tatarski Ukrainę plundrował, drugiey Wołoszyn a Pokucie,
Szwecia y Turczyn wszytkę Azyię przeciwko koronie na głowę, na głowę był wzruszył, gdy
nawet y Włoszney nie był Polszcze dla Trus narodowey pokoy, która do takowey biedy
przez woyny ustawiczne iuż była przyszła, ani prywatnemi ani publicznemi sumpta-
mi, żadnemu Nieprzyiacielowi oprzeć się więcey nie mogąc, ut in media victoria di-
cta esse propemodum videretur. W takowem razie naówczas Zygmunt pierwszy będąc,
ostendit Patriae illum speratum tenorem animi consilii sui, że w krótkim czasie wszytko uspo-
koił, o którym Historia pisze, iż in foederibus atque bellis non aliud spectavit, quam pacem
et otium suorum, et dum alii pace bella quaerebant, hic nihil bellis nisi pacem quaesivit.
Słuszna tedy, aby K. J. M. Pan N. M. który odważny zdrowia, w czasów swoich Pańskich całe la-
pominawszy, zewsząd pokoy z dobrem Oyczyzny Oicowskie obmyślawać raczy, za wielkie
fatygi, y odważne prace, wiecznie pochlebowawszy, do tego zdaży ziesc, aby zawarte Indu-
tie ratificatią Seimową ugruntowane były. Trzyma to zdasię być nie którym, że Inflan-
ty żyzna y wyborna zawsze Prowincia, tak długo w szalwastrze Nieprzyiacielskim zostawa,
w której iako się Nieprzyiaciel wszego spodziewał, trzysłowia stamtąd ruszyć go przyidzie,
Ale przecie daleko consultius byłoby rozumiem, iednę zdy Prowincią zalutperować, niż
obie na szanc, et in certum belli exitum pusic, Hoc enim est vincere, powiedział ieden,
suspectum habere, quicquid a dubio eventu pendet, nie mówiąc teraz te miłe Inflanty tak
wiele kosztu wżyły, y krwie ludzkiey wypiły, bez wszelkiego pożytku naszego, że samy
za to nie stoią. A tym czasem przy pokoiu cieszyć się możemy recuperatią Pruskiey Zie-
mie, przy Porcie oswobodzonym, y pilniemu Elt Morskich, którymi iako korona niszczała
a Nieprzyiaciel bogacił, z tego computu każdy brać miarę może. Według zachowania Gdańszcza-
now, wydatko

now, wychodziło od nas do Gdańska przez te czasy Roku, które bywa navigabilis, towarów różnych plus minus za 17 Milionów, które nie mal wszytkie towary wychodziły za morze. Na Morzu Szwedowie od każdego złota po 7. złotych depaktowali, sami sobie ieszcze stawiąc towary, tak wyszło, iako sam im zdało, a na Cła Czerwone złote y Talery wedle Constitucyi naszych biorą. Nadto towary które do nas z zamorza przychodziły, tak wraz że nie depaktacyey podlegały; zaczym my swe towary tamże przedawać Gdańszczanom, a zamorskie drożey kupować u nich zawsze smy dotąd musieli. Po zawarciu pokoiu następuie rozprawa Woyska. Srodku zaś do wypłacenia żołnierza u nas nie masz inszego, oprócz publicznych podatków. W prawdzie tak się były od nas złożyły Pobory, że na dwie Ćwierci zupełne wystarczyć miały, y rozumiałbym że wystarczą, gdy się tego w skarbu ostrzeże, aby insze rozchody, imo płatę żołnierską podatków nie brały: pogotowiu gdy się zapłata iako naprędzey woysku stanie, która się gdy się Seim in Novemb. skończy, prędko się expediować ~~mogła~~ może, bo gdzieby się in Decembre płata woysku zamknęła, iużby nową ćwierć żołnierz pretendować sobie mógł, któremu in Novembre służba wychodzi, y do wypełnienia byłby przystępniejszym. Jeśliby iednak tego nie dostawało, którego nie widzę, że daleko iest lepiey zbyć żołnierza iako naprędzey, niż go długo trzymać na karkach ludzi ubogich, poszczerszemu przecie Poborami po dwie. Ale y w tych podatkach, dwoie Czopowe więcey szkody niż pożytku przyniosło. Et augendo onera, do tego zbiedzi przychodzimy, że ludzie nie mogąc przy inszych podatkach Mieyskich, tak wielkich deputacyi znieść, iedni się z Miast pomykaią, drudzy handle swywolne ~~[illegible]~~ rzucaią. Gdy Rzemieśnikowi po złotemu od rzemiosła płacić każano, zaraz się rzemieśnicy z Miast rozbiegać poczęli, zaczym też y mnieysza intrata do Skarbu iść musiała. Toż y w Czopowym się dzieie, iako Dupla nastąpiła, aż Piwa nie warzą, większy nakład tego obaczywszy niż pożytek. Skąd też iako sami Panowie Poborcowie świadczą, więcey iedno Czopowe przedtym czyniło, niż teraz dwoie. Insolentiey też Kozackiey zamilczeć się nie mogę, nie tylko że iest rzecz żałosna y sromotna, iż servi nostri dominantur nobis, ale też y dlatego, że obawiać się potrzeba, aby wychodzeniem tak częstem na Morze, molem Woyny Tureckiey na nas znowu nie obalili, y pakt świeżo zawartych nie rozerwali, którzy my lubo nie karzą, ale przecie świeżemi Poborami dobrze osypali, ~~aby wychodzeniem tak częstym na morze, molem Woyny Tureckiey nie zwalili~~ iż pakta z Cesarzem Tureckim teraźnieysze tak stanęły, że gdzieby która Czayka na Morze się pokazała, mi nie mamy ich z zawartego pokoiu. Uważcież WM., iako na bliskim gruncie pokoy z Turkiem zawisnął. A iako swawola Kozacka srogą górę bierze. Ato y teraz Macyna Obszczerza Rptey dobrze zasłużonego, którego był K.J.M. zamiarem swego na wystawienie fortece tam podał, zabili, y zaczęte iuż znaczne fabryki znieśli. Tak gdy im złym swoim postępować iako się dotąd czyniło, nie zaradzono, bo gdy się ta colluvies do kupy zbierze, y spotęży, wielką odwagą y klęską swoich skromić ie musimy, a przecie bardziey exasperatur to malum, nisi interest, y zda się że od pogromu swego większe na nas serca y pychę biorą. Rzeczby lepszego nadto, gdyby się wygnanych ich pewne mieysca occupować mogły, a iak naprzeciwy forteca na powściąganie tey swey woley wedle Constituciey Seimu przeszłego stanęła, na które y sumptu sto tysięcy z przeszłych podatków naznaczono, czego y na teraźnieyszym Seimie dalszemu złemu zabiegaiąc, pilno trzeba poprzeć. JchMościów Panów Commissarzów, którzy istius pulcherrimi facti na Rptą clarissimos autores, podiętą pracą, wszelaką gratitudinem, y podziękowanie in facie Reipcae merentur, z interessią górą do K.J.M., aby łaską y łaską JchMM. remunerować raczył, których sam był spectator y arbiter. Mianowicie J.M. X. Biskupa Krakowskiego, iako na Expeditiey Mohilewskiey, tak y na teraźnieyszych traktatach, indefatigabile pacis studium, słuszna aby Rpta wszelakim sposobem regratificowała. Cuius togae arma, et prudentiae hostilis impetus cessit. Także y J.M. Pana Podskarbiego nadwornego koronnego, indefessi labores, a tam sera posteritati pamiętne będą, które odważne prace, to axioma wszelaki swemi wyrażaią, że nisi quis Reipcae sit felix, felix nemo esse potest, przystoi na zaprawdę, aby JchMość y podziękowanie y nagrodę trudów swych odniósł. Osobliwie też J.M. Pana Woiewodzie

Ruskiemu

Kaszlicyna minąć się nie godzi, który żadney usługi Rzptey nigdy nie omieszkiwaie, y natenczas Zmierzch expeditia, do bitwy dwyletney, nie tylko kosztem znacznym, ale y ochotą swą odważnie stanął. W Sługaby prosto wszytkich JchMciow mianować, którzy w tych że pracach participowali, Stąpca praeclarorum fuisse multos, ipsis gloriosus est. Na słowo wdzięczna mowy mey, y tego kró: tko dotknę, żeśmy się strzymali z prośbami prace JchMciow PP Posłow naszych, ktorzy kom: positiey inter status. Mamy y Constitutię przy inszych y o Dziesięciny, która nigdy się wstęp uczynił, lubo meliorationy y obiaśnienia potrzebuie dalszego, ale JchMcie PP. Du: chownymi, protestatiami Jamissionemi sobie ią czerniące, niewiemy że iesli Protestatie od JchMciow Zamieszone in facie Rzptey były integrum facta. Smiałbym od JchMciow PP Posłow prosić, aby to nam declarowac, y protestatie uczynione z protestatiami anni: hilowane w Scześnie zaszyli. Nie odbiegaimy tego, kiedy się sami tak długo, y tak wiel: ką pracą dostali.

JeMci Pana Podskarbiego Nadwornego, Ossolinskiego stylus.

Naiaśnieyszy Miłościwy Krolu
Panie, Panie nasz Miłościwy.

Dobroć W. K. M. Pana N. M. tak wysokie, nie znaiduią, równych sobie słow v nas do podziękowania, ani sił do pokładania proportionalney obowiązkowi naszemu wdzięczności. Cokolwiek iednak znaleść się może w ustach, y w dostatkach naszych Panowie Posłowie od nas na teraźnieyszy Seim, podług woli W. K. M. obrani, referent, zostawiwszy w sercach naszych, et sacrae posteritatis wieczney panowa: nia szczęśliwego W. K. M. pamiątkę, naimilsze sławy tak dobrotliwego Pa: na monumentum. Niech że P. Bóg W. K. M. Pana N. M. w długie lata nam chowa, y Gratus wszelakie niech błogosławi w powodzeniu wszytkiego Swiata. A my Namniższe posługi nasze oddawamy świętey Maiestati W. K. M. Pa: na N. M. iako naypilniey.

W. K. M. Pana N. M. wierni poddani y słudzy uniżeni

Walerian Otfinowski Podczaszy Sendomierski
Marszałek Koła Rycerskiego na Seimiku Opatow: skim.

Iest Error in Numero Folij
Lub niedostatek, ale
barziey in numero.

Z

Mnie wielce Mościwy Panie Bracie

Pisałem do W. M. M. Pana 22. Januarij referuiąc się na pisanie do Jey M. Paniey
Dobrodziey Mojey M. Paniey, teraz znowu nadarzy się na okazyą cursim piszę ile czasu mieć
mogę. Vota Senatorskie Continuantur, summa ich, laudatio, gratiarum actio, gratitudo
K. J. M. Woina Turecka, a Conclusio Poborij. Jedni bellum offensivum radzą, pokazując
że iuż pacta violata, in hostis pravis in Visceribus, gdy Tatarow kilkadziesiąt tysię-
cy na Budziakach, y de bello defensivo Państwa marnowicie Węgierskie Królestwo dzia-
ło, a też tutius spierze, niż spierać, radzą aby P. Hetman z Woiskiem postawiwszy
stał na Budziaku, y spędzał stąd Tatarow, nie czekaiąc aż na kraiu nasze Pogaństwo wnię-
dzie. Ad gratitudinem contestandam rożne media. Krol J. M. tak iuż wie, przyni-
wasz podanie iego nie zda się Reipub. consultum, tedy puściła się na samę Rzptey uwagę,
y iey discretią, aby sami media podali, y sposob naleźli ukontentowania J. K. M. któ-
ryby był secundum proportionem takowych stat, y odwag J. K. M. Że korony y Se-
ptra Szwedzkie y Czeskie podrzygał dla uspokoienia korony. Panowie Senatorowie
te media podnią w sentenciach swoich. 1. Starostwa pewne ad exemplum Olsztyń-
skiego wolno było zapisywać Krolowi J. M. terregiomis, za summy pewne dostalat,
y tą summa powinna za Starostwa potrzebom swoim aby J. K. M. wygodził, a post ex-
pirationem Praefixi temporis zapisywania aby zas też Starostwa wracały się do dispo-
sitiey K. J. M. 2. Cłowe tuie inszy dał radzą. 3. Tysięcy iakie znaczne po-
dało aby na ukontentowanie J. K. M. conferowano. 4. Pan Wojewoda Łęczycki. KB.
podał to, aby Commissarze byli do wszystkich Powiatow, ktorzy by Szlachtę wszystkę inwen-
towawszy dobra ich lustrowali, y tak żeby secundum proportionem dobr swoich każdy
Szlachcic dział testari gratitudinem Krolowi J. M. Żeby Starosta biorąc Starostwo, pr-
ztach pierwszego Roku K. J. M. oddał fideliter. Także aby Krolewicom J. M. mniszym
promissia spełnił, także y Krolewnę Jeymośc opatrzono gorąco perswadował. Dolo-
żył y tego, żeby w Woiewodztwie iego Łęczyckim, iako Żydow nie cierpią, y tam y w in-
szych prowinciach, Heretykow nie cierpiano, y prosił nas u przywiley Woiewodztwu
swemu, aby nie byli Capaces żadnych urzędow y beneficiow Reipub. sine discrimi-
ne Status et Conditionis. Kaźmierzowi Krolewiczowi J. M. aby primum vacans con-
ferowane było wszyscy zezwalaią. O Mynnicy zapłom, a dradszy żadney iey odmian-
ki nie słyszę. Pan Woiewoda Smoleński, protestował się, że iesli opatrzenia
Smoleńska nie będzie postanowionego, że dnie dzieło tę prowincią zleci, ne quid Rpca
detrimenti capiat przeciw. Starsi Vota na Pana Smoleńskim, ktory na offensivum
bellum radzi, obiecował in negotio gratitudinis takie medium podać, gdy przyidzie
na Ordeh, ktore Reipub. nie będzie ciężkie, a K. J. M. acceptum. Wczora miał
Jey Mość audientią u Kanclerza J. M. wedwoisko J. M. byłem y ia przy wszystkim
humanissime Jey Mć przyiął, prosząc aby go często nawiedzał, iako dufalego przyia-
ciela swego, także Mścy Dziem w polowie iego służył. Summa audienciey była
1. Publica, de gratitudine K. J. M. ktorą tak explicował. Że K. J. M. ratione osoby
swey niczego nie pragnie, bo ma iuż wszystko ad nostra tempora od nas. Nie idzie o Żonę,
bo reformatią może mieć exemplo przeszłych Żon Krolewskich, ale idzie de posteri-
tate, aby miało się gdzie podziec iesli będzie. Żenie Krola lewie dzisiay trzeba było

zywot

żywot iego mnaczy się nikomu nie przyda. 2. Krolewicz Kazimierz słaby, y ma
pewne defekta zdrowia swoim. Biskup Wrocławski ad omne regimen politi:
cum inhabilis, ale prawie Mnich, gdyby Krol miał zaś sterilitate, musielibyśmy
zaś Krolow przychodzących do nas szukać obiwaliowo, ktorzy peregrini będąc, nie bar:
dzo się w nas kochać, nie zięcio się przyjmą do Szemieństwa y humorow naszych,
abo Henryk nieiśra nie zagrzał. Stephan lubo się był sporinowaciel z Domem
moim
naszym, y wszystkie beneficia dzięgo Dom mój miał, przecię iuż abutebatur
y chciał opprimere Rpcam, multa iuż moliebatur, czestokroc to approbabat Stanom
Koronnym: Vos me Vocastis, recipite Vestra, et reddite mihi meos bonos dies.
In defectu potomstwa Krolewskiego, wołałbym prawie, na mutationem formae Rei:
publicae przyzwolić, niż zaś cum tanto dispendio Pana po świecie szukać, y iakiego
zaś obiwala wprowadzić. Y z Nieboszczykiem Krolem iakoś mi się wodziło, iako du:
za pełna był, daleko ten iest tractabilior, że się między nami urodził, y chował, y na:
pił humorow naszych. Trzeba tedy obviare incommodis, a imtus prospicere, aby było
Seminarium Regum, a Seminarium ich nie możebyć bez fundusu, rozumiałbym
tedy, żeby nie Lenna nie Feudum, ale żeby futuram posteritatem iesli będzie
decenti provisione opatrzyć, dawno to providebat Rpca, nie nowa to rzecz, y
za Nieboszczyka Krola tak było prospectum, że Potomstwo iego in Suecia Regno nie:
limitatae sortes wydzielone y naznaczone ex consensu mutuo Stanow Szwedzkich, ten
nie ma się do czego udać. Krolestwo dziedziczne zafundował dla uspokoienia naszego
a gdyby był prowadził Woinę, y nie chciał condescendere necessitati Rpcae, iako
Oyciego przez szesc lat wolał woinę prowadzić Prusską cum detrimento, niż
tytułu ustąpić, w niwecz by nas ta woina była obrociła. Przetoż trzeba też wielce
fovere benevolentiam Principis, abyśmy go dziś nie znarowili. Jesli in Causa
privati hominis powinienem to mowić co recta conscientia dictat, tedy et in Causa
Principis sine adulatione mowić, co słuszność sama każe, nie uważając nie wiecej nic:
rzec Kalusza ta ktora mi dał, ale aequitas y rzecz sama od siebie mowi.
Jego Mość rzekł. (to iest J.M. Pan Franciszek Dębinski) że nie mamy tu facultatem con:
cludendi, do braci ij to zdać musiemy wszystko in eo passu. Odpowiedział. Nie bardzo tym
Pana ukontentuięcie, trzeba żebyście condescendowali godzie y słuszności Zo. Potym
delapsi sunt ad Justitiam distributivam. Jego Mość mowił. Jednem daią siła, drugim nic,
żeby zawdy był iaki w tym modus y proportio, bo szczęśnie więcszych odnosi do usługi Rptej
Odpowiedział. trzeba w tym upatrować takiey miary proportionem, żeby, kto więcey
waży na usługę Rptej, więcey też brał, bo drugi nic nie waży ache brać, Rzekł J.M.
prawda, ale gdy Panowie wszytko rozbiorą, trudno tym się nie nie dostanie. Rzekł pra:
wda, dałbym ia swoy Olsztyn. Radsztyn ia Sandomierz y Krakow, bo wszytko
prawie od nowa szedłem, y Piechoty stamtąd nie odbierze. W Krakowie nic nie
nie trzyma, tylko dignitas stołecznego Starostwa, a Nabożeństwo ktorym się tam wiel:
ce kontentuię. Z inszey miary fatygi y koszty przez iezdżenia dalekie bardzo mi się przy:
krzą, ale ratione dignitatis y Nabożeństwa, tego Starostwa nigdy puscić nie myślę.
(Skąd znać vanitatem rumorow krolewskich) Dołożył tego że in Justitia distribu:
tiva podawał to sam, aby per quinquennium pięćlat nie przeszkadzał v proszeniem
Vacanciy inszym, y ia sam choćby mie Krol J.M. zapomniał kontentowałbym się, ale
każdy to iednym daią, a żebym miał prośba zostawać, byłoby to iednego nad drugiego
przekładować, y iednego na drugiego wsadzać armando potentiam iego. A Przytem

dawno mi.

dano mi Katuszą, a teraz P. Krakowski obroił tam Chorągiew swoię, którey nie
tam dzę y łupią, tak że to Starostwo mały mi pożytek przynieść więcey za
naseimie siedząc strawie. Potym privata Jeo Mci nastąpiła, prosił aby na audien:
tiey swoiey nie zapomniał go przed K. J. M. Iustificuiąc Jeo Mci, że nie winnie iest wda:
ny, żeby miał Chorąstwem pogardzić, rzekł barzo rad, był Krol J. M. dobrze affekt
y w Podkomorstwie niewiem co to tam porobili teraz, offiarował się potym JeoMci,
że nie dla odesse. Okazyata na Kasztelanią Zawichoiską napisany y zapieczę:
towany przywilei iesli accepturus. Jeo mość dowiedziawszy się intimował to Kan:
clerzowi, ato y teraz walować ma, ieśliby to żądanie nim gotowem ią acceptować
za promotią wm M. M. Pana łaskawe, abym się wyiął od tego, żem nie winien tey
arrogantiey wlitera nie obłaszam. Rzekł Kanclerz barzo dobrze, ieśli iuż komu
insszemu niedano, bo tusz ceteras occasiones. Przyszedszy byliśmy na pokoiach Kro:
lewskich. Krol J. M. potym się ruszył do podpisow, które spotrzebny trwały; Pan
Kanclerz sam podawał do podpisu K. J. M.

Drugi list od tegoż de Data
5. Febr. 1637

Iusz tego ognia potomyki wynikaią, którego m ieszcze doma po zjeździe dochodził,
a podobno to samo bliskiego niewczasu infelix augurium, że tak longum y trudi:
nie obrada o tym, w czym cardo tranquillitatis y securitatis Reipublicae. Artykuły wszy:
tkich Woiewodztw Krakowskich, Generalnego Seimiku Grudziądzkiego consensem obwarowa:
ne, intimowane, ut Arianae Sectae addicti, ex quo Confoederationem comprehendunt Du:
cat. Prussiae amoveantur etc. Tegi Artykułu ruszył ingenerali X. Biskup Chełminski
Lipski, iakom pisał, a popierać go mocno zawziął się circa Conclusionem, iako są mocnymi:
na postułky dokumenta tego. Takowyż stmer dwiedzy posłami Woiewodztw Mazowie:
ckich. A Pan Woiewoda Łęczycki, ieszcze eo nomine exacerbatus etc. z Łęczyckiego ie:
go Seimiku Posłem nie stanął, dosyć także acerbe invectus w wotum swoim na nasszych lu:
bo niewinnie oto się obraża na nasszych, bo tam iako słyszę mało co było nasszych na tym
Seimiku, który niezgodą rozerwany, y żadnego Posła na Seimik nie masz.
Nikogo dotąd niewidać nasszych. Jeo Mć P. Kiemirzycka ledwie ku końcowi obie:
cuie, a tym czasem może iakie impedimenta szczodliwie Diabeł subministrował.
Xiążęcia Radziwiła P. Woiewody Wileńskiego, ani nasszych niewidać, y co wiedzieć
ieśli będą, obiecuią się quidem. Ale Panowie czasem się obiecuią cały Seim, a na
ostatek doma zostaią. Ich Mość PP. Evangelicy iakoś malkontenti z nas, niewiem co
za maligni rumores z nas niedobry mini łatwią, iakobyśmy im tam gdzie potrzeba nie
tak stawać mieli, iako sobie po nas obiecowali. Nie wiedzieć gdzie się obrócić, skim
się confidenter zwierzyć. A wo iesteśmy inter Malleum et incudem. Pana Boga prosić
aby sam rady y środków dodał. Jest sam Jeo Mość P. Olbrycht Krzyżowski, ale
ten dalszey miary ma zasie, szuka sposobow, zwodzi Praktyków, iakoby mógł
ten nieszczęsną causam Matrimonii iakokolwiek accommodować. Lgna in Consiliis zwierz:
wie, y nie mogą znaleść takiego sposobu, którymby hoc negotium cale assecurować
się mogło. Ratować nie sam nie może, tak będąc distractus, owszem ma certas tego
considerationes, że się nie barzo w seraie y w Izbie Poselskiey praesentuie, lubo te
respekty iego, są iuż dalszey miary. Jeo M. Pan Pułkownik P. Krzyżowski tkasz, mó:
wił Jeo Mci P. Olbrychtowi, lubo te były zamachy Prusakom głowy, gdy takowe
Artykuły concypowali, iednak to pewna, że wszytko ołtugo vmykać się nam spolskim.

bo się zewsząd

bo się zewsząd na nas a pracuią gotuią, y styią takowe kabały, iakich nie słychać.
Dziś w tego mam iescze wiecheze. Namieniałem WM, abyście byli WM do Braciey
naszey Dworskich nomine Communitatis list iaki gorący napisali, żeby byli Panów
swoich nie czekaiąc pospieszyli na Seym ad avertendum aliquo modo malum, iako i
którzy y świeższe wiadomości, y przystępy snadnieysze maią et ad Principem tak:
że, y do Izby Poselskiey, y Senat, przez których trzeba szukać iakiey in eo passu
medellam. Otym w czas się było dziać, media praeparować trzeba, teraz nowe same;
ony eam tempestatem wytrzymać nie podobna, ieśli sam P. Bóg nie poda sposobu, że
że y ia muszę temu zawsze adscribere, na którego względu przyiechał, y ciężka
bieda przyidzie ieśli upowie się, gdy gdzie trzeba napaść. bo też iest się y privatim
y publice sam przy tymże koło tego uwiiać, atakowe sprawy wierz WM, że totum
hominem requirunt, y cale wolnego niepotrzebnego! Więc ma sperę że Je:
Mość P. Niemirzycz, nie będzie się dział przy tym Artykule na invidia narażać,
czemu lubo nie wierzę, ale ieśliby to miało być, toby nas wszystkie Poselskiey zraziło.
Dlategoż namieniałem, aby y do tego były pisanie gorące nomine Communitatis, któ:
reby mu causam communem iako naibarziey commendowało. Cieszę tak do
JeMci iako y do Braciey Dworskich wszytkie potrzeba, tylko żebyście WM zaś blankie:
tow mi nie przysyłali, ale listy skoncypowane y podpisane przysyłanie, bo ia mam
co sam robić, nie listy pisać albo concypować. Nie radzi iednak do mnie ich dyri:
gować nie dopieczętowane, abym ieślibym sam in crescentia co obaczył przydać albo od:
mienić, uczynił e re et commodo communi, lubo tego sobie nie uzurpuię iakich
listów poprawiać, ale iż gdzie idzie de summa rei, tam iść bez ceremoniy potrze:
ba. Twierdzą y to, że PP Posłowie Gdańscy maią wintra postulata, żeby byli urod:
ni ludzie tych, którzy Miasto ich zarażaią etc. Jeśli to prawda nie wiem, ale że no:
winy nie rady się odmienić maią. A to się iuż wyiawiło to przyczasię, co człowieka
grożnych mieysc ciężko doma wywiodło w Izbie Poselskiey dziś y wczora Contro:
versia de modo concludendi Seymu stanęło, na tym aby consultatia świadkoszeń:
mach do exequutiey przyiwiecz cum protestatione, by z Seymu nie miało być nie,
aby go y iednym dniem nie prolongować, meliorando legem latam, y ta propositia
stanęła ieśli iey nie zbudzą, którateż była wcznapie mym Seimikowym, aby po:
dno przyieżdżaiącym propositiom zgodnie zawartym iuż contradicendi nie miało.
Ale na naszą stronę tutius, aby to się Sztumato, żeby in absentia naszych, czego prze:
ciwko nam in ista paucitate nie zawarli. Cetnia dziś cały dzień od czego Seym
zacząć. JeMość P. Marszałek Poselski urget, aby od propositiey K.J.M., w któ:
rey punkt naypierwszy o Woynie Tureckiey. PP Posłowie instant, aby od Exorbitan:
tyi, ponieważ to iest principale Seymu tego. PP. Litewscy, aby od ich Postulat
pewnych ratione securitatis Granic W.X.L. y commodi ich w których ubliżenie
maią przez odwrót Kijów postrum y instant. JeMość P. Dabiński urget aby a
Pactis Conventis zaczynać y ieśli się im dosyć stało cale drie nie dzieli otym którenia
y zaczęła deglaudiationes od czego Seym zacząć. Tandem stanęło że deferendo:
wali PP Litewskim aby proponowali swe postulata a 3. Februarij aż 5. eiusdem
te postulata przedstawiaią, których iest numero. 7. na Jedne im pozwolono, które spi:
we ugodny iako żeby Neutralitatem Miasta post expiratione Induciarum nie przy:
mowały. 2. Na Commissią Brzeską. 3. Na poprawę Commissiey wozgarnisz
nie od Panstw

nie od Panstw Moskiewskich W. X. L. na defluitatią ich towarow, ktore do Krolewca idą, aby z Krolewca wolnie obracac do Gdanska, drugie in summa iesscze discaptatione, Lubo iesscze tych defluitatia z Krolewca do Gdanska J. M. Pan Dembinski summopere impedit, ex istaratione, ze iako oni swych zboz z Litwy nawiszą do Gdanska, tak musza nasze Viliscare ystanicie, ktore dosyc sie tamo przedawaią. Te postulata ich, z ktorych drugie barzo szkodliwe, posylam WMc. Dzis dnia J. M. Pan Debinski mocno sie opponowac cum solenni protestatione. Poset Perski iedzie, sprowadzaiac sie y Tatarskiego, takze y Tatarskiego dzysiem niewiemy, czy z polowiem czy z Woiny, czy z skargą na Kozakow, y na slobody. Agent Angielski, Cesarski, Brandeburski iest szczegolni postulatos przestrzeba Matrimonium K. J. M. osobne zobaczli, tusza ze doidzie za pewne z Corką Cesarską J. M. Arcyksiąząt, o ktorą tey, ktora szła za Bawarczykiem. Datt w Warszawie d. 5 Febr. A.o 1637.

Trzeci List od tegosz De Data 16 Febr. A.o 1637

Ale widzę ze nie wszytkie moie domowe wisictwy y wrosli wmiesgym mialmy ly. Sola tempestas, ktora dobolichfmodi seimikowych upatrowalem, iusz nas agitat na Seimie. Nie ustawa robota nam niesczęsliwych. Dnia onegdaiszego poczeto exorbitantie a Paetis Conuentis examinowac w Izbie Poselskiey, w ktorych iest pierwszy Punkt Pax y securitas dissidentiu in religione. Z uspokoieniem Religiey Greckiey do ktorey pierwszego punktu. J. M. Mosc PP. Ewangelicy generaliter prosili oto, aby wszych angariach swoich, ktore przeciwko Pactom porusza, byli ulecżeni. Cognitia tych swych krzywd dali na Deputaty, quam salubri Consilio ante acta doceat. Bolemy Deputaty zi na Conuocatiey dadzy. Gdy im obiecamy dac to na Deputatow. Wyiedziemy z Artykulem Pruskim directe przeciwko nam wyrządzowanym, ktorego tenor iest ten. Ut Addicti Secta Arianorum, eo quod Confederatione vel pace inter Dissidentes initae, non comprehenduntur constitutione publica ex terris et Civitatibus harum terrarum excedere iubeantur. Matam bycz cos nato wola, y z Belskiego Woiewodstwa, y niedzy Mazurami, ale sie iesscze ukrywaią dotym. Na tako Artykul dziwa sie dusza nie odwala, ani go popieraią, ani mu contradicunt. A gdy PP. Ewangelicy na Deputaty pozwolili, zaraz P. Kisiel z Religią Grecka wpadl w Artykul, ktora nakazdy dzien aby ante omnia uspokoiona byla urgebat, niechce do innego przystapic. Jakosz koto tey Religiey Greckiey wrzawa dotad okrutna y twarde proet contra swary, Barzo brie iednak Kisiela niepstaią, tak zelesz JM. Mosc P. Chorązy Koronny tak sie declarowal y prosil oto srzodze J. M. Pana Marszalka, aby pozwał zemszystkiem na gorze, y K. J. M. to diferowal, ze ci maią takich Conciues ktorzy przeciwko prawom stawaią, Seimowac nie do pusczaią, bo niedawal P. Kisiel dac dalej czytac zadnego punktu in Paetis, asz Religia Grecka uspokoiona wprzod bedzie. Na tey sie sobotnia wczoraisza Sessia wrzawie skonczyla, prawie asz do mroku siedzieli. Wymowiszatem tesz tasz Religia Grecka ma bydz agitowana, lubo skrypt Pana Kisiela przed Krolem na poluiu exagitowano, y rigide przykazano aby seimu Religia Grecka nie trudnil. Jesliby to z Grekami dziwe, na ktorych potrzeby osobny respekt bywal, co nam ciezarniesz o ktorej bedzie iesli Pan Bog dopusci. A iednak lubo to Artykulu Pruskiego przeciwko nam nikt nie popierał, fecit iednak silentio, ze nikt sie nie odwal, a ni mu contradikowal, taka iusz Constitutia nemine Contradicente u Pana Marszalka in Volumine miedzy Constitutiami insserowi, ktore w Izbie Poselskiey Deputati

z Marszalkiem

z Marszałkiem Poselskim firmować zwykli przestał, które de verbo ad verbum wypisuię, nic nie uimuiąc ani przydaiąc. Aryańskiey sekty ludzie w Zie: miach y Miastach Ruskich pod czas przeszłych woien zagęściwszy się y blu: źnierskie obrzędy swoie ważą się odprawować, a iż takim iako nie heresi: arcom non suffragantur świeże Pacta conventa, którymi pokoy in religione Christiana Dissidentibus warowany iest, dla tego za zgodą wszech stanów zakazuiemy pomienioney sekty Aryańskiey ludziom, aby się żaden cuius: cunque status et conditionis nie ważył po wyściu Roku publicatiey tey Consti: tuciey, którego się im dla wyprzedawania y wyprowadzenia stamtąd pozwa: la, w pomienionych Ziemiach Ruskich bawić y mieszkać sub pœna Infamiae et Confiscationis bonorum ipso facto incurrenda, które iure caduco eque: stris Ordinis ludziom rozdawać będziemy. Ta Constitutia, iż iuż w zgodzie przesz: łey nemine Contradicente stanęła, tak że kiedy słyszą, aby czas potomny upa: trzywszy, y inszych Woiewództw artykuły na takąż formę Constitutie wlał. Zboimy się za pewno arcte, gdy się im iuż powiedziało, że ieśli przeszkadzaiąc żeby kto contradicował, tedy czytać iey w Izbie Poselskiey ani w Senacie nie będą, ale ią nihilominus nietkliwym incolumen legum wtrącą, przy Deputatach, którzy pospolicie v Kanclerza Constitutie po Seymie znowu zrabiaią y formuią, quis di: los arguat de peccato. Jeśli powiedzie na Contradictie, boię się aby nie było in nostra Causa, w infavorabiliori dalebo gravorum, bo gdy Kisiel wygadał, że nie Contradicente nie ma tu nie stawać, tedy tak mu to solwowano, że iednego Contradictio przy prawie iest ważna, ale gdy kto contradicuie przeciwko pra: wa, takiego nie mamy za ważny głos, owszem wszelkim zatłumieniu iego po: wstać trzeba. Łacno przeciwko nam wywodzą to, że przeciwko prawu w Pań: stwach koronnych mieszkamy, ponieważ iako palam mówią nie iesteśmy pri: vilegiati Confaederatiae nam nie służy, gleitu nie mamy, ale tylko provocando sądy Boże nakazane, przez samą communicatią tak niezbożnych kacerstw in gre: mio Reipub: cierpimy. Czas iest otrząsnąć się z tego prochu. Uchodziła ta Constitu: tia między Senatorami, uchodziła się między X. Chełmińskim, X. Biskupem Krakowskim, y tak a limine ich przeszła in Volumen Constitutii do Marszałka Po: selskiego iest wpisana. Dziś wczoraj X. I.M. Radziwiłł przyjechał, który Pana Brata mego przywoławszy rzekł, że me Vicente gardło mnie w tym do tego nie przyszło, ale starzeć się aby wybrawszy nobis insciis et invitis nie iłtrudowano. J.M. Pana Kiniewskiego nie masz, byli w gospodzie u mnie nasi Brata dworscy J.M. Pan Samuel Przypkowski, P. Brat moy, P. Andrzej Lubie: niecki, tam naprzód animowaliśmy się, iako w takim razie abyśmy po sobie sternatiey żadney publice nie pokazywali, Pana Boga prosząc, aby w czas sam ra: dził, żebyśmy tę koronę iego cierniową cierpliwie ieśli ią na nas włożyć zechce nosili, y ieśli chce, aby z nas były prima persecutionis cadavera posłał słabości nasze, żebyśmy iednak nie udali się prodere causam Christi. Jutro da Pan Bóg me: dia preparować mamy niektóre, którzyby ku informowaniu służyły, iż tak causa y nas samych, tych do których accessy mieć możemy. A Pan Bóg niech sam do: dać radę, y tam gdzie nasze ustaną consilia, niech świętą swą opatrzność za: spośrzeć folgować nie dostatkom naszym. O moi drudzy Bracia nie tak nie było natalis sprawy wypisując, ale trzeba było ex professo iako przed tym, temu samemu vacare, teraz iako w mieszkaniu cudzem, maiąc szczerey miary co zeszłego dzisiaj

ratione tey ktorey iestem obligatus   Same nie wadzaci starzeią mi zdrowia

bodaj mogł mieć czas wolny dotakowey sprawy, ktora iuż iako wszystkie:
go y całego człowieka y recessum potrzebuie. JM Pan P. Debinski nalezie aż
do samey Conclusiey siedziec będzie. W naszey sprawie y dla inney nie mamy go iako
narady, y gdyż go nie będzie w izbie, iuż przecz wszytek Seim nullus fructus tego.
A ia sam iako wprzasie musze bydź, y gdy piie y gdy trzeźwy w taluiey ... stoiał, y
wiednej izdebce malutkiey szpiaiąc, kędy nie masz dla ustępu gdzieby się stato:
wie dla słusznego siedzenia. W ...nie trzeba izby pilnowac, owszem wieczorem nie masz
iako conferre consilia, wszytko idzie wszytkiem iedna sasa drugiego do lassa idzie, wod:
tąsłowi od siebie stoimy. Jutro dał Bog do izby z Senatu maią, przyiść PP Senato:
rowie. X. Krakowski. P. Krakowski, y inszy w pewnych punktach od K.J.M. tu:
sze że gratitudinem K.J.M. promowowac iedzie. Krol J.M. dnia wczorayszego w ta:
iemney radzie miał orationem facundam et gratiosam, pokazuiąc, iako wielka grati:
tudo iemu iest oswiadczona w tym, że wolnym Narodem będąc, staliśmy się dobro:
wolnie poddanemi iego, że on też wszelaka dał swoie, y tak pańska ofiarował wszy:
tkim, gotowym zawsze będąc zdrowie swe, dla zdrowia y całosci spolney Oyczyzny
odwolnie waszyi, oswiadczaiąc się y z tym, że we wszytkim chce sequi consilium Senatus
non inuitus, takze in Matrimonio negotio nie ... proprio motu ..., ktorego nie
affektował propter libidinem propriam ale consulendo Rpcae. Ato lubo naturales
ygnicuki ty upodobanie ciągnęło go do Trzydziey ...ney, iednak iż widział to bydź
contra Senatus consultum, że się to nie zdało Senatu, tedy cale supersedował od tego,
y dał temu tak pokoy, że się obiecuie y asseturuie Senatui et Rpcae wiecey do tego
nie wracac. Teraz postanowienie swoie dał w dispositią y woli Senatu, tam się go:
towym będąc zawsze, gdzie zdanie ich uważne zaydzie, nie upodobaniu swemu, ale
ich woley zgodzić y dobru spolney Oyczyzny, dosc w tym wygadział. Taiemna Rada
barzo często bywa, mianowicie strony ożenienia y Woiny Tureckiey, ktora bać się aby
się nie zaczynała. Matrimonium naypewniesze z Siostra Cesarza Karolowskiego,
Siostra rodzona tey ktora iest za Bawarskim teraznieyszym Electorem. Cadat
to in communa bonum Rpcae. Nowiny są rozne, Ta napewniesze. Frangel wziął
Landsberg ktory był nad Warta Kurfirstowa. Takze Kurfirszt Brandeburski
Drugie Miasto, cztery mile od naszego Miedzyrzecza teraz spalił, a kazał się z ...
cu swoim bronić od Szwedow. Sam Brandeburski ustąpił na mieszkanie do
Paiu, gdy miał wyiezdzac, tedy tolko ... alias dosyc rozmaite w ...:
cu zawsze, że żadną miarą poiąc nie chciały, aż Lowczy skoczył, ... zagi:
nentam, nic to nie pomogło, y Lowczy uwiiaiąc się koło koni ... wywinął, a Kurfirst
musiał z Karety wysiesc, y nie wyiezdzał aż trzeciego dnia potym do Paiu. Tegoż
dnia przedtym miał się w drogę mieć ruszyć, był takze Lowczy iego u ... dla
swiatania, tam kraiąc chleb, krople krwie w chlebie wsrodku chleba postrzegł, co:
rego widziałe. To tenże Kurfirszt pisał sam do Postowskich P. Eberbacha y inszych
ktorzy są w Warszawie sam. Tegoż Szwedowie wysiekli y wzięli. Bamer iż wziął
ktoremu z Lipska dał siedmnascie tysięcy Talerow. Kurfirszt Saski sam ustą:
pił do Keinigstein Zamek tak obronny, mil cztery od Drezna. Bamer poszedł
pod Witemberg, y iuż tam iedno przedmieście od pola spalili Witembergczanie
dla snadnieyszey obrony. Osmnascie Regimentow Cesarskich y Saskich z Mar:
chiey gdzie się dotąd bawili, posłi na ... w Szlasku, nad ktorymi Generałem Za:
rawadli Morawice. Generał Manssfelt Cesarski, Glinski generał Saski, a nad
wszytkiemi tymi Generalissimus Brandeburski od Cesarza, z ktorym się dawno

przyszedł

przyszedł na zgubę poddanych y zniszczenie Państwo Krolewszczyznych. Dzisiayszą w Izbie Poselskiey stroną Ruskiey Gazetty, ktorey uspokoienie odłożone do przeczytania Pakt Conventami. Te cały dzień debatowano w ktorych się im nie dosyć dzieie pokazuiąc, mianowicie Posłowie Wielkopolscy samemi byli na Supplement Woyska sine Consensu Rzpltey, z tym się deklaruiąc, aby ten płacił kto zaciągał żołnierzow, Koronni Posłowie mniey szli, a Ukrainni necessitatem pokazowali tego supplementu, ktora frangit legem, stanęło na tym, że maią się upomnieć tego, że mu insua Rzpltey to uchylono, y przestrzega aby się potym to nie działo. JchMość PP. Senatorowie od K. J.M. iescze nie byli w Izbie Poselskiey, ktorzy z ponowionych postulatach przyiść maią. Dnia onegdayszego wiechał Xiążę Dominik bardzo szumno, tak że wszystkich assistencią swoią zagasił, sto Karetych do 50. dobrze osadzonych, y pochanie każdy, konie dobre, za tymi kilka Rydwanow, bardzo cudnych wszystko przesłano. Za tymi Kareta iego samego szarłatem sukniem wszystka aż do ziemi obszyta, w niey sześć koni Tureckich, koń konia cudnieyszy, a wszystkie szare białych. Za tą Karetą iechał sto piechoty Tatarska, sługa na wybor. Za Piechotą Dragonii, za tymi Chorągiew Kozacka dosyć konna, a dopiero tedy przed Osob nie mniey Osmdziesiąt, sobolowo, rysiowo, piorowo, strzyżno, za tymi iechał sam X. Dominik na koniu Tureckim gniadym złotym stalenkrym y cudownym koniu, ktory wmieszał wszystkiego droga ktosał. Za Xiążęciem samym iechało młodzi że Oberszterzy z haidukami, swietno, bogato. Za tymi dopiero szczega kupa szłachty. Xiąże J.M. Radziwił Hetman wiechał równo ze świtem wczora w niedzielę, podobno od 10. w noc najwiękzego temat w stole aż do świtu patrz świec Laniech, ostatnim ogromnym iako Hetman stato zbiegł, umyślnie tak wiechał, aby przeciwko niemu nie wyieżdżano, bo wielce contemnit to, maiąc swey assistencyi dosyć y swego Dworu, Kazał był K. J.M. przeciwko niemu wyieżdżać Dragonom y Dworzanom. X. Biskup Krakowski P. Krakowski swemu Dworowi, wzmowała się wszystka Litwa, y iuż też przeciwko niemu wyiechać, w szybko się gotuie po Pocztę na wiadomość, a on świtem wiechał. Hetmana potym witali go na przemiany. Dziś wiechał na Zamek, witał Króla J.M. siedział na koniu gniadym rosłym y cudnym, stalenkrym y złotym a przytym iechał Xiąże Bogusław na Wilczatym, przez ktory się Jebka przybiiały, iakoby ie usarbował, nie bardzo dorodny koń, ale bardzo cudny, iechało do sta Osob przed Xiążęciem samym, swietno wszyscy, strojno, Rysiowo, sobolowo, piorowo, strzyżno, Piechoty dziewięć sto, y czereda strutna inszey szłachty. Zaraz nim wiechał na Zamek Xiąże Dominik, ktory postrzegszy, że Xiąże Radziwił Hetman iedzie na Zamek, podostał, podobno dlatego, aby się była iego assistencia nie zmieszała z Radziwiłowskiemi, ale dział osobnym pokoiem się w Zamku pokazał. Jechało przed Xiążęciem do 80. Osob, wszyscy wcześni tylko od falerz Rysiowo, y soboli, Rzędow ~~[illegible]~~ bogatych dosyć okazało, sam siedział na koniu siwym Tureckim bardzo cudnym, w rzędzie y złotym bardzo był ozdobnym, a za nim Piechoty dziesięć sto wczesnych, potym tłum szłachty inszey. Do Izby Poselskiey przyszedł z wielką assistencią, sług dostatnich, y osobistych, tak że prawie pół Izby Poselskiey były zasłonili. J przez wszystek nie mal czas stali przed Xiążęciem, Zawadzkie strojni, y tłoczy, między ktoremi Rotmistrzow

Rotmistrzow Towarzystwa Woiskowego nie mało. Po skonczeniu Sessiey Jego Mość
Pan Dębinski na Bankiecie u Jego Mości PP. Woiewodzica Ruskiego, iam został
doma sprac(o)wany, y dlatego abyśmy się byli mogli znieść in communi causa, ale
nie tylko z Jego Mościami u mnie nikogo, ale szkoda że nie mam kąta y vstępu słusznā,
dotąd. tylko raz nam przyszło do społnego się zniesienia, u gospodarza Jego Mo-
ści, czeladź wszystka zastąpiła, bo iedna tylko stołowa izba, w ktorey czeladzi
iako nabit zawsze, y świecy y cudzey, iedna izdebka, gdzie z Jego Mością sypiam,
zaś nie masz gdzie, bo Jego Mość spi pospolicie do osmey do dziewiątey, czasem
do dziesiątey, wyiąwszy gdy idzie do słuchania liczby, to rańiey wstawa. O izbie
zaś naszey zasiadaiąc w Izbie Poselskiey, to iuż izby pilnować ledwie nie
do mroku, w nocy zaś nie masz tako, bo daleko od siebie stoimy, u mie zaś nie masz
takiey sposobności, bo wszyscy stoią w kompaniey. Y tak consilia nasze idą muszą
sposobem, albo przez kartki, to iako mało być dobrze wm uważ. Ktorym świadom
iako wielkich w omnibus momentis res praestant, y iako trzeba mieć in promptu wszystko.
A to iestże nie mogliśmy coniunctim praeparować media lub sposobienia pozorów, y
ad avertendum malum stultare. A interim czytamy to zdrożno Ewangelikowo, że choć
byśmy familiter iako maniupla iakieś, obronie się u mich zaprzestali, bo z Kościołow
śli tę Constitutia, aby nam maiorem terrorem incuteret, tedy przepisuie y mądrzy
nasze posyła. A mogł podobno impedire, aby było u Marszałka tey nie communicowano.
bo tego tam prace rady przy P. Marszałku Poselskim przyimuią. Interim iestże
insze difficulty przeciwko nam szykuią, y commoditatem temporis upatruią. Ale
P. Bog może wszystko w dobre obrocić, ktorego Opiece nasze niewinność oddawamy:
y bogoboinym modlitwom niegodne prace nasze. Niegłuszę tey Constitutiey, tylko
confidentem propter consilium, aby samym ogłoszeniem tym wielkiego terroru na
nas nie brali lub zassowaniu nas przestanie. Oddawam się dalszym ...
Datt. w Warszawie d. 16 Febr. A°. 637

M.

List JW Mci Pana Krzysztopha Arciszewskiego do Krola JM Władysława Czwartego Polskiego

Pokłony padam do nog Maiestatu W.K.M. P.P. M.M. prosząc o odpuszczenie, że pozwoliłem ważyć się listem, a cóż gorzey przyszłym bawiąc Maiestat W.K.M. P.P. M.M. Wzgląda na Listy Kawalerskie porządnie nie pisanem odpowiadać trzeba. Ale lecz iż impedimenta iakie mi tarwemiont, wiem też że ta trzeba wczesnie oznaimować. A owo naiac u Dworu teraz, naiakiby się Szafarnie spisać mogło, i ktoryby albo umieiętności, albo bezpieczeństwa albo szczęśliwości, tyle ile iey potrzeba miało, nie zostawiła przyimuiąc zdawaniu o sobie sprawy, i do przeświadczenia się.

Dotąd im większe były winy moie, dla ktorych iuż to starszemu piętnaście lat z Polski exulowałem, im mniejsze były zasługi na łasce Maiestatu W.K.M. Pana M.M. a im większe zcały i wielkie ludzi, tym czasem się o uszy moie ociërały wieści o dobrotliwościach Maiestatu W.K.M. Pana M.M. Uprzeima gotowość moie do namnieyszych posług pogardzaiących, tymem bardziey też piał, żem w sobie takiey na posługę sposobności nie znaydował, iakiey potrzeba była zalecić dobro Chrześciaństwa. Jednakże cieszyłem się tym, żem nie sam był taki, że żaden z znacznieyszych Czeskie i faworitow Maiestatu W.K.M. nie dobył się, i nie dobędzie nigdy na aequivalens, i że ta iest similitudo między Bogiem a tymi, ktorych Bog z prawicy swoiey na Maiestatu posadza, iż im ab inferioribus retribui non potest, alias byłaby iakaś paritas. Cieszyłem się przy tym też i tą phantazią, ktorą ludzie pocieszaią nie:waią, i na naywiększe Pany na świecie, że Pan nie dawa, iedno mała cząstkę łaski swoiey, na ktorey ludziom dosyć, lubo im nie ubywa nic, a że ludzi często daie zato, wszystko co ma, zdrowie, żywot, substancyą, honor. To na odpłatę tak szczodrowatem rzekł, to umyślnie dawnego Maiestatu W.K.M. Pana M.M. ofiarować, i tym do końca życia mego w ktorych sobie posługach dobrze pisać się. Boga prosiłem, wspominiac, że iesli Bog od Człowieka za większe rzeczy przy duszy tym się kontentuie. Tak i W.K.M. Pan M.M. za mnieysze rzeczy abaż dusza takie miłosierdzie kontentować się iest miał. Krotko considerując tak wszystko o mnie należące listy, i do Xiążęcia JM Auraickiego, i do Occidentalney Companiey, uważaiąc przy tym List W.K.M. Pana M.M. do siebie przed trzema laty ieden, a teraz znowu drugi, aż do Brasiliey samey przesłany: Wtedyż ponderuiąc considerując obietnice przez Rodzonego mego, także quoties proponowane, że niedyśbie, albo Generalstwo na Artylerią, albo Admiralstwo na Morzu podług nie miało. Więc w Obie zaiac assecuratią, ręką własną W.K.M. P.M.M. pisaną, pieczęcią własną potwierdzoną, i sponte, bez żadnego przyiczyniania się partet spatio trecentum przesłaną, że Ziemię znaną i owe przemiłe Nieboszczyka Xiążęcia Pomorskiego, na tenczas iescze żywego Economia Bytowska i Lawenburska in possessionem przeszłe na być miały, iakżem nie rozumiał, iedno żeś mię W.K.M. P.M.M. do posług swoich koniecznie potrzebować raczył, i odieżaby mnie były takowe beneficia ktoreby przysługę poprzedzały (lubo o Ziemi nie mowię nic ktora na to dobrze dawno służy) gdyby mi sam Bog wprzod to dał być tego godnym za przysługę iaką, dosyćby było czasu w tenczas dopiero dawać co. Ale vocatia moia bardziey się przydała W.K.M. P.M.M. do Obozu i do Pola niż niż do Oeconomiey. Owa uważaiąc to coś mi pominęło, i więcey Panu przyzwoitszemu i Oyczyźnie własney obligatus będąc, niż obcym resolute porzuciłem zarobki swoie wszystkie braiac, na chleb i na sławę robiąc, porzuciłem ludzi te wielorzych mię Bog błogosławił, ktorzy mię z płaczem zatrzymywali, i przez dwadzieścia mil przeiechałem się znowu nazad do Europy, chcąc tylko aby tylko dostać się do posług Maiestatu W.K.M. P.M.M. Lecz własnie gdym z Obozu do Niederlandu wyiechał, dostały mi się wprzod listy i skrypta ludzi rożnych. Że w Polskie Religię ganią, i Xiężny iesz Statutem wyganiaią, potym na oznaimienie o sobie moie, doszedł mię dosyć niezyskło exspons Ziemi, w ktorym ani o Condiciey mey ani o zasłudze swoiey i słowka namienienie nie uczynił, a namienienie o trudnościach i w Cieszyn i u Dworskich nie tylko strony mnie, ale i strony iego, przy pytaniach się dopiero iako wiecze. Jam z nich dobrym Arianem niebył, od dawnych lat za excessy moie, ktore z Człowieczey nędze i głupstwa na mię przypadały, Arianom mię z Congregaciey swoiey odłączyli; niechaj

im też

im też większey szkody w Koronie nie uczynił iako ia. Do tego JM Mość XX Jezuici od wielu
lat szukaiąc nie mogli, iam im zgubił Zbor nayznacznieyszy Smigielski ieden, a potym nie y Lukom
tamże drugi, y mam też w Religiey tey lubo mnieysze niż wiarszych takie przecie dubia serca,
iednakże y urodziłem się z Rodziców Arianskich, y lubom z JM Mościami XX Ewangelikami
[illegible] ich takież za [illegible] maiąc [illegible] tu dotąd adprawował, te:
dy przecie według rozumu y sumnienia tego iakiś Bóg we mnie milczie, mam dało, że de
Deo Arianie [illegible] sentiunt niż Religie insze, Żebym dyszym miał oto na Inquisitia wło:
skie przyiedzie, na [illegible] do Oyczyzny wracałbym się. Jeśli kiedy kto na swiecie
tedym ia też w tym był curiosus, chcieć wiedzieć coby był Bog, Lecz w tym czasowo nie mieno:
gły wszystkie księgi, ani [illegible] Philosophow, ani [illegible] Theologantow, w sze:
chmocności, madrości, sprawiedliwości, opatrzności Boskiey [illegible] iego, zapatrzałem się o:
czyma, zaznawałem się z głowa, iako y wszyscy co te sprawy tylko rozumu mieli: Ale istno:
ści iego zradem się niczego dowiedzieć nigdy nie mogł. A nie tylko o tak wielkiey rzeczy nikt
nie informować nie mogł, ale ani się tego dowiedzieć mogł, chciałbym był sam, y [illegible] była
dusza moia, nie [illegible] żebym miał wiedzieć coby był Bog. A iesli to excedebat captum meum
a podobno y humanum omnem, czy wina moia, że [illegible] się [illegible] quaestiami o Reli:
gię, y nie wdawał się w nię. Bo te iako przed tym wszystkie na swiecie Panstwa, tak y [illegible]
mego zgubiły. Florentissimum Imperium Germaniae, [illegible] teraz iedno cmentar:
zy ktore ani Turkom ani [illegible] Nieprzyiaciołom w [illegible] się iesz nie być mogło,
Wszystkie Panstwa ktore w wielkie [illegible] o Religie [illegible] się [illegible]
kiego ani Angielskiego ani Francuskiego Krolestwa. Dziedzictwo własne W.K.M. [illegible] Szwe:
cya na [illegible] tamisz [illegible] Xięgami, tak [illegible] iako y Xięstw
[illegible] się obraca, w Miasteczkach, Wsiach, y [illegible] Szwedzkich, ledwie iesz w Męskiey
płci zawiera, same tylko Niewiasty w Chałupach siedzą. [illegible] ludzi co się dobrze nie y
do [illegible] iesz przychodzili, y bez woyny ledwie żyć mogą, [illegible] nie mało,
ale wiele sobie rozumieią, y takiey ambitiey, że im tylko dai trochę [illegible], [illegible] co ~~[illegible]~~
swoiey Kościelney, ci co się nad [illegible] sami się takiemi bedą, że abo necessario, od nas Pol:
skiey Familiey swey ~~na ulechiani abo~~ ustro przywołaią, abo małym kosztem y pracą poprowadzie
się do tego pozwolą. Kiedy chcą co [illegible], przyidzie im utrata pod władzą, abo Maiestatu W.
K.M. [illegible] abo Krolewica [illegible] M. Kazimierza, by [illegible] w Religiey ad extre:
mam ipsis desperationem abo [illegible] się pod obcego Pana nie przywiodła. Że y respective
Szweciey non appedit ~~[illegible]~~ inniedzy Religia, nad [illegible]. Dawno się iesz temu dziwuie [illegible]
[illegible], że kiedy Bog [illegible] Prowincie ktore karze [illegible] Polityckie tylko quaestia [illegible]
iakie przepisali. Ale kiedy okrutnie y [illegible] karze ie [illegible]. Quaestia o Religia Diabłu [illegible]:
cie kaza. Z dawna iakoby się iesz był [illegible] Pan [illegible] y [illegible] ludzka,
w wiarach wszystkie [illegible] Religiey [illegible] że teraz iesz Re:
ligiami naybardziey Bog karze. Obserwowałem też tu dawno, że w takowych dziełach, nunquam
agebatur de Religione, sed de regione. Ale tego [illegible] nigdy [illegible], gdzie tam
gdzie mi się occasia podawała, [illegible] się [illegible], tak iako mogł, y [illegible]
[illegible] wierne, gdzie mi się trafiło [illegible], y JM Mościom XX. Catholikom samym, [illegible]
Rossels [illegible], [illegible] Prowincie Francuskie, insze ktore na Krolach swoich
pod praetextem Religiey takie [illegible]. Więc [illegible] się też na [illegible] Polskie:
skiey, Polityckiey potrzebney, [illegible] że Matka Korony Polskiey iest Religia Katolicka, w niey
się porodzili Rodzicy moi, w niey się do [illegible] udali, [illegible] nie mały [illegible]
w niey w Polszcze [illegible], [illegible] iako na fundamencie [illegible] prawa y [illegible]
[illegible] wszystkie, żeby ta nie tylko [illegible], ale też y [illegible] Oyczyzny swoiey
być musiał, ktoby iey Polityckiey powinności, [illegible], postanowienia, [illegible]
y [illegible] wszelkiego nie [illegible], rownie iako kto insszy, tak y ia [illegible] Oy:
czyzny całości powinienem [illegible], [illegible]
iako y [illegible]

iako y posłusznemu Nieprzyiacielowi, y w prywatnym życiu tak iakom do tąd żyiął, powiedziałem
nec dictis nec factis nie przyłożyłem się. A teraz tak wierzę, y ieżeliby mi te benefita JKMość X. P.
Duchowni pozwalali wracać się do Polski. A ieżeliby przyszłym JKMość chcieli się kontentować po:
tą odwagą y przysięgą, ieżeliby ią chcieć miał usługą moią (które nieraz nie darowała mi) chcę
nayniższe posługi moie pod nogami Maiestatu W.K.M. P.M.M. y dobrze się łoże nie tak,
że do pomocy chcą przynaszą y W.K.M. P.M.M. przyznaie y JKMość dasz nie odwagę swe
na wszelakie wygody. Lecz ieżeliby JKMość tym contentować się nie raczyli, y proch powin:
nym ciała, y tego co mam, aby ~~świat~~ umem na świecie daley o zbawieniu też (które nie ludziom
ale samemu Bogu należy, y przeciwko woli y upodobaniu memu nie samemu ~~[illegible]~~ pamięci) gwałt
mi czynić chcieli; nie umiałbym sobie więcey cudze coby czynię, y ia na obrazy JKMości ten przy:
iechać nie mógłbym prawa, y W.K.M. P.M.M. brać się przeciwko JKMości dawnie człowieka
lichego, nie byłoby dla czego, owa wola nie sprzeciw ważney odmianie, cokolwiek się nie mogę,
przyidzie mi woli Bożey dowiadować się daley ieszcze ex Oraculo ust W.K.M. P.M.M.; ia:
gdy to wszystko złe co nie z katolickiey przeszły, tedy y z stanu potrzeba wygnać y kożne Turczyk
należących y sami JKMość Xiędza Biskupi przecie ieszcze, a nie dziw, bo bardziey bywaią niż złe:
duchownego stanu. Wiedziałby też to wielka moia była, ieżelibych JKMości wszystkich osobno
pytać miał, czy nie chcą czy nie chcą, nie radbym y w Polszcze więcey Panów miał nad W.K.M.
P.M.M. y tych którzyby w imieniu W.K.M. należnie commendowali; ktokolwiek W.K.M.
co dać raczył, a Cancellaria nie pieczętować, albo skarb nie płacić, albo kto inszy contradico:
wać temu mógł, Horrendy dostrzegać, iabym nie umiał biegać tak wiele JKMości, dla cze:
go szukać też ieszcze dalszey będę musiał na dalsze oświadczenie gotów będąc ustąpić to co Bóg
na mnie przepuści. Prawda że iest, żem ia zabity W.K.M. P.M.M. przyiąć to com miał, com
stracił, żem nie zabywać nie daie pasić, nie tylko dziwo gotowa, ale zyskać nie było
od gęby po swey odeymuiąc wszystek, a to w nadzieie przydawszy w Ciężkiey pracy:
sługi, żem też ciężko dostał to nie sprzeciwna odmiana przychodzi; ale winniem sto:
kroć więcey niż to Bogu memu za przestępstwa moie, żem więcey niż przez prac wiele pracowania mego:
dzień, y starać się o mnie stąd miary nie potrzeba, tak małey sustentacyey, iaka się ia przy
wolności domowey kontentuię, naylepszą ostatnią fortuną oddać mi nie może, y zostam
ia iagody zbierał który, dziwić sama bywało mi questiona, y kiedy iż się tey odrawię rad
przestanie, gdy się tey dawniey umyślanie, tak dobrze nie sustentuię, żem niż dawnym miesca:
chi: Mam też depozyt na warownym [illegible] ... miejscu, do ufam nie [illegible]
iego, dostałem za fawory wszystkie świadectwa mowszy, a wielkie szczęścia przyszedszy
inszych faworow służba, temu ktokolwiek potrzeba. A gdy ich Bóg zeszle y w przyiacielu y
w Nieprzyiacielu szczęśliwe życzenie, za w mnie za taka maxima iedna wszelkie
nadwiecie miłości, y mogę się przecie, iesli tak nie strzeżone kasa y bez Polski pole dwóch wie:
le być nawiększym nie woleli W.K.M. P.M.M. Zima też teraz następuie, woiny z łaski
Bożey nie masz żadney. Daruy mi W.K.M. P.M.M. czas ten, żebym nad lucubratiami swemi
przed śmiercią koszczycą uczyć mógł, zapłacą szczęściem W.K.M. P.M.M. y których tak
potrzebnym, iakiego słowa ieszcze nie widywało, y którzyby mnie samemu był ~~[illegible]~~ gotów
Sopiał strzeżeniec milszy był niż Oecunomia Lauenburska. Siguidem ~~[illegible]~~ adrem
pytano się też tam, y o pięć miedziach u mnie, ieżelibym w nie był zapasnym, y ieżelibym
dość stamtądzięciny Talerów wygodzić mógł, tych nie mam, y zbawko tedwię chciały prosić lu:
dzi, sława dobra, y pieniądze wielkie. Dla czego obiecuię sławę, nie miałem czasu
nigdy za pieniądzmi ubiegać się. Mości Panowie moi dokumentów dosyć tego, y dla
tego nie sobie tym bardziey ważyli, żem się nie bawił nigdy kupami, ani zdobyciami za:
dnemi. W Reale iż mi człowieka iednego obiecali byli Hiszpani, garść pieniędzy
dali mi byli

dali mi byli dwadzieścia tysięcy talerów twardych, nie tykając się ich, dałem ie na potrzeb
Rycerstwu, y tego co się kiedykolwiek nawinęło, nie bierałem nic, abo ledwie co, gdy drudzy
Kościelne srebra bez wszystkiego szarpali, ja gdziekolwiek się obracał, zatrzymałem ich mi,
nie podawałem nikomu przyimował będącemu tykając się naymnieyszey rzeczy, Ucz:
ciwie przedawałem, alem ich oddawał tym co ich godni byli; Ztąd nie mogłem coś w spo:
mądzić, iedno y dotąd była mię Bog przy sławie zostawować raczył, mieszby mi by końca
żywota taki iakim z świata zszedł Epaminondas Thebanorum Dux, po którym wszyt:
kiego ubostwa, rożen tylko ieden a kocieł wiadmi nalezione. Alias iezeliby na pie:
niądzach więcey należało, ułacało że oni snadniey mię zostawą, y sposobem sposobowo
nabycia ich więcey mię stężyniegowe y zelobsonwie. Ja summa iesli mię W.K.M.
Z.M.M. w Polszcze mieć żądasz, nie tanim, ale owszem barzo pożytecznym widzieć mię
będziesz raczył, y dawać mi będzie trzeba iesli nie wiele, tedy przynamniey chleb powsz:
sedni; wszak dosyć iest w Polszcze takich Cudzoziemców ekspedycyey zbliskich ludzi by y sto:
łowy y sobole nasze gwoli magnificencyey szczyrey conferowane były, wiele y ani:
nusze wszystkim byłoby było rady y uwagi; ile w mierdzu grochowinami napchanym.
Listy które Xiążę Auraicius, Panowie y Stanowie Niderlandscy y Compania Occi:
dentalna, nie wiedząc co się ze mną w Polszcze dzieie, gratificuiąc mi nailepsze w słowa
wiem ... miał w Oyczyźnie conditia do całe mych oddali; ... do Polski zaraz
puścić się miał rozumieli odsyłam W.K.M. Z.M.M. iżem tego nie przywiozł, żebym ie sa:
mom oddawać fortuna zyczyć mała. Z woli zgody mego tym też iest excusatio
iż mi potrzeba było obwieścić, do czegobyś mię W.K.M. Z.M.M. zażywać tam racz:
ył, abym się ku zapasi mógł, y ludzi do pomocy sobie potrzebne, y rzeczy takie
iakich w Polszcze nie dostanie, alias musiałbym tu dla nich drugi raz ieszcze ieździć.
Tako sobie snaczyć napisawszy. Nowiny te w Niderlandzie: W.K.M. P.M.M. Cardynał J.M.
Infant odsieczy dać Bredzie nie mogąc, odszedł odmiany precz, y wziął to consilium przed
się tym czasem też y gdy Xiążę Auraicius do Bredy przyiwiedzony, wziąć co na Hole:
draf z Miasta na Mastrycht, y idąc ku niemu, iuż wziął też po drodze miasta dwie, kto:
re Xiążę Auraicius do Mastrychtu idąc przedtym też pobrał był zwanto y Ruremonde.
Co się z Mastrychtem stanie czas pokaże. Xiążę Auraicius gwoli temu wszystkiemu od
Bredy wstawać nie myśli. Rozumiem że się z Bredą odprawi nauderzy ... Missiona:
rzeczy rzeczne ... przyiśdzy do brzegów przeciwnych Contestacyi do Hoenwoc:
kowo iuż się przeciwstawią. Battery ... wielkich iuż porządnie ... że się wały ...
Francuz z drugiey strony insultuie y pewne Prowincye Kardynalskie biorąc Missi:
ony y Zamesiiny, ale nie umie się niczego postradnie, słysząc przeciw że się zamógł na
Mur oblec. Całuiąc nogi Maiestatu W.K.M. P.M.M. Pana Boga proszę o szczęśliwe
panowanie, zdrowie długie, pociech a pomyślne błogosławieństwo y potomki z Kolo:
wa ... Pana naszego Miłościwego z Amsterdamu 1 Septembris Ao 1637

Maiestatu W.K.M. P.P.M.M. wierny poddany

y naniższy sługa

Krzysztof Arciszewski

Recess z Indiey do Niderlandu Jego Mci Pana Krzysztopha Arciszewskiego.

Chwała bądź Bogu - - - Żem dom wnątrzny - - - Zostawiwszy
Wygnaniec smutny - - - Na morze okrutny - - - Swoi narzekaiące
Pułkat tak dziwie - - - Umarzał u dziwie - - - Kiedym wszytkim [illegible].
Chwała bądź Bogu - - - Ten mię znałego - - - Odwiązał sam tego
Co zarabia głodem - - - Puchnął y smrodem - - - Pogrzebu złego.
I ktoś z rozpaczy - - - Zuszał mię carszy - - - Do serca mego.
Chwała bądź Bogu - - - Choć iak z poboju - - - Gdy bywałem
Zdrów lat piętnaście - - - W ziemi [illegible] - - - Woyska pilnowałem
Zadnę mey szkodzi - - - Każdy mię dziwi - - - Stokroć doznałem.
Chwała bądź Bogu - - - Z nadzwyczajnego Brzegu - - - Ten mi rzesz dawał
Jako ubogi - - - Dom moy y mnogi - - - Pan mię obstawał.
Z tego ś się z Nieba - - - Umiłstwym iak trzeba - - - Obrok otrzymał.
Chwała bądź Bogu - - - Ten mię zbawczego - - - Wszystkich tak wodził
Z Ostatka złego - - - Naywyższego - - - Żeby mi nie szkodził
Choć się pukali - - - Nie dopuszczali - - - Całym uwodził.
Chwała bądź Bogu - - - Z wszytkiem odrogu - - - Odbiegiwali.
Co mię mam zrodzić - - - Karabie y uszczerbić - - - Wyście mataki.
Smierdzi u Dworów - - - W zdradach fawnorów - - - Przypłacywali.
Chwała bądź Bogu - - - Przyjeżdżał Rogu - - - Ludzi złey woli
Co królowali - - - Pean odrywali - - - I mey chęć woli.
Stronom płakali - - - I Niebem chcili - - - Swawoli.
Chwała bądź Bogu - - - Przedszy Rarogu - - - Nawyłabały
Gdy mię do wschodu - - - To do zachodu - - - Zdrowo stawiały
Gdy z Armat możnie - - - Z szturmów potężnie - - - Mnie wynaszały
Chwała bądź Bogu - - - Z ostrego Ołogu - - - Szpad, Pik, Tyranskich
Gdzie mnogi zmierał - - - Jam Koła zbierał - - - Kłoc ciało Pańskich
I dumy zazdrość - - - Usłyszałem twardy - - - Fraszki Hyszpańskich.
Chwała bądź Bogu - - - Z temtu Ostrogu - - - Arcyciężkiego
Niedochodziłam - - - Gdziem kolwiek bywam - - - Niedobitego.
Woyska Hetmani - - - Padali sami - - - Z sprawy całkiego.
Chwała bądź Bogu - - - Juz znowu w progu - - - Oyczyzny swoiey
Chciey iey dziwny - - - I tesknomiy - - - Rodziny moiey.
A ci gdy marły - - - Co uczy dali - - - Niech mi gdzie zbroi;
Chwała bądź Bogu - - - Gdym na Narogu - - - ~~Europskiey ziemie~~
Stanąłem witali - - - Wielcy y mali - - - Chwałami z panami
Ludzi gdzie z dalej - - - Ale się rwali - - - I sąd z nami
Chwała bądź Bogu - - - Znam dla natego - - - Przestępstwa mego
W potwarzy zazdrości - - - Jam tego z litości - - - Z sądu Bożego.
Idą na wicie - - - Wszechobietnica - - - Króla Polskiego.
Chwała bądź Bogu - - - Zinszego Strogu - - - A za Nieb zwarszy.
Kto Panu Panu - - - Do pan Samemu - - - Wszak się nie parzy
Bez cnót o wiary - - - Księże posłsważy - - - Niech się Bies swarzy
Chwała bądź Bogu - - - I bez przykrogu - - - Wszak z powinności
Tona mięsa trzeba - - - Co daie Nieba - - - Z boskiey litości
Darmo się pula - - - Kto więcey ssaka - - - Wzar [illegible] kości.

Chwała

Chwała bądź Bogu — — — Oycu y Twórcy — — — Chlebu świętemu
Który wystawiło — — — Krzyżowe Ciało — — — Słusz duszo iemu.
A ty o Boże — — — Wspomoż mnie nędze — Chciał sprostać temu

Amen.

Porządek Nowey Kawaleryey, ktora na weselu Krolewskim to iest K. J. M. Władysława w Warszawie w Roku 1637 postanowiona bydz miała

14. Septembris, iesli namowa nie przeszkodzi, postanowi się tu, przed Krola niepoka-
lanego poczęcia. Bractwo Rycerstwa. Do ktorego nie będzie mogł byc przypuszczo-
ny żaden Heretyk abo buntownik Woyska, abo ktoryby z Woyska Oyczyzney zmiennie
uciekł, abo ktoryby w iakim wystepku szkaradnym był przekonany. Ma tedy bydz to bra-
ctwo Rycerstwa żadne, y żadną zmazą niepokalane. Liczba Braciey z Polakow y Litwy
nie ma przechodzić 62. oprocz przedniejszego między niemi. Wolno iednak będzie,
Cesarze, Krole, Książęta, y Pany żadne obcych Narodow do tego Bractwa przyimowac,
tylko żeby ich nie było więcey nad 24. Przełożeństwo nad tym Bractwem, każdy Krol
Polski mieć będzie, y pospołu z Koroną Krolewską ten Urząd y iego osobę, w samey
chwili koronaciey na się weźmie. Herb [Znak] tego Rycerstwa, Łancuch złoty, na
ktorym zawieszony będzie krzyż złoty, w ktorego pośrodku będzie biały obraz
Panny y niedźwiadka smoka nogami depcące z takim podpisem. Zwyciężyłaś
Zwyciężay. Ten Znak Rycerstwa, każdy Pan wielki przełożonemu Bractwa,
poki nie wynidzie ćwierć Roku oddac powinna będzie. A tego Herbu zażywać
będzie Rycerstwo y sam przełożony na wszelkich ziazdach Bractwa, y w swięta No-
wego lata, Trzech Krolow, Wielkieynocy, Swiątek, Bożego Ciała, y Narodzenia.
Także tych wszystkich dni, ktore są naswiętszey Krolowey Niebieskiey zaznaczo-
ne, a osobliwie w dzień niepokalanego poczęcia, ktory nabożnie swięcic będą, y na
ten czas też Sakramentu przyimowac powinni będą. Także też w dzień S. Woycie-
cha, S. Stanisława, Kazimierza, y Franciszka, y inszych dni, Sam tylko krzyż
ten mniejszy biały, przepasany na szyi zawieszony na sobie będą. W ziaz-
dach y okazalszych Bractwa, processiach Rycerstwo zwyczaine swemu Narodowi sza-
ty maiąc (byle iedno te szaty były brunatney farby) płaszczem długiem białem
z sukna srebrem haftowanego iedwabną Materią subtelnieyszą podszytym odzie-
wać się będą. Czapkę też nosic będą białą tegoż sukna, ktorey wierzch promie-
niami złotymi, do połowicy idącymi, a przednią część obrazem Boga Rodzice zło-
tem y srebrem haftowanymi, ozdobiona będzie. Urzędniku między sobą mieć
będą Kanclerza y Podskarbiego. Tom ia krotko wypisał z Constytuciey tego
Bractwa, reguł pisanych, ale rozumiem że iuż drukuią. Gdy będą miec zakła-
dac swoie Bractwo, taki ma bydź w tym porządek. Gdy będzie wchodził Krol
JeM. z przełożonym Bractwem, spiewac będą na rożne głosy cały Psalm 28.
ktory słowa naszy uszy, gdy też Arcybiskup modlitwy odprawi, y przespiewaią
Evangelią o 12. Ucznikach Panskich, y przeczytaią Przywiley Papieżow, za-
cznie się naiświętsza Msza, na ktorey Chorałem spiewac będą, Veni Creator
Spiritus. Potym Krol do Arcybiskupa przystąpi y poklęknie mu się. A gdy
go on pytac będzie. Czego chcesz? Odpowie. Chcę się stac Rycerzem niepo-
kalaney Panny, y zrządziwszy sposobie sobie drugiego Rycerstwa ku czci Bożey, y ie-
go Matki, Boga Rodzice Panny. Potym przysięże tymi słowy. Ja N. przysię-
gam, że Krolestwa mego całosc y wolnosc y pożytki, pod Boskiey iego Matki Boga
Rodzice

Rodźice Panny y świętey Matki Kościoła Rzymskiego, y Stolice Apostolskiey dobro przed oczyma mieć będę. Jesliby następowała Woyna od Pogan, y niewiernych, wedle przemożenia mego, będę się iey zastawiał, y siły moie przeciwko niey obracę. Na woinie, żeby Żołnierstwo Bractwa mego na Żołdzie przestawali, y nikogo żadnego gwałtem nie wyciągali starać się będę. Jeslibym słyszał żeby kto Boga y iego Naświętszą Matkę bluźnił, by też y z niebespieczeństwem żywota mego, przeciwko temu powstawać będę. Tak mi niech Bog dopomoże. Skończywszy tę przysięgę, broń swoię z pochew dobytą poda Biskupowi, ktory ią poświęciwszy znowu w pochwy włoży mowiąc modlitwę. Zatym od Krola płaszczem Rycerskim, przystał włoży y łańcuch złoty, a dokończywszy Modlitwę, Krolowi Koronnemu, nowego Bractwa przełożonemu do pocałowania poda. Potym gdy Krol na Stolicy v Ołtarza usiędzie, opowie przez naznaczonego tego Bractwa Spowiednika, że on iest pierwszym wynalazcą (albo fundatorem) tego Bractwa, y wedle upodobania swego, będzie wymieniał Prawa do tego Bractwa należące y ich swoie, y zasługi będzie wyliczał. A w czas nowowani przystąpią, y pokłonią się, a pytani będąc od Krola: Chcecieś nosić Krzyż Chrystusow, y za niego woiować, odpowiedać będą, Chcą y wykonywaią przysięgę Krolewskiey podobną, ktorą skończywszy, wezmą od Krola broń poświęconą Łańcuch złoty, krzyżak y płaszcz, Zatym się Krol do swoiey Stolice od Ołtarza wroci, y przebrane Rycerstwo na przeciwko niemu swoie mieysca zasiędą. Po skończeniu ofiary Krol dar swoy ofiarować będzie, a gdy się wroci Krol do swego mieysca, Rycerstwo po parze wstawać będą, a uczyniwszy uczciwość naprzod Ołtarzowi, potym Krolowi dary swoie ofiarować będą, a tym samym, że po Bogu y iego Kościele, Panu swemu posłuszeństwo oddawać będą, oświadczą się. Gdy czas przyimowania Sakramentu przyidzie, naprzod Krol, potym każda para Rycerstwa do Sakramentu przystępować będą. Po Nabożeństwie zaśpiewaią Te Deum laudamus. Potym będzie Processia z Naświętszym Sakramentem po Kościele. Tą processyą Rycerstwo samo przed Baldachinem, pòydzie z woskowymi świecami gorącymi, a Krol za nim. Odprawiwszy Processią na Pałac Krolewski, tak iako w Processiey poydą, a tym czasem muzyka niechai grywa. Niech żyie Krol. Gdy do Pałacu Krolewskiego przyidą Krol wstąpiwszy na Stolicę, a na ten czas imieniem wszytkiego Rycerstwa, Starszy będzie winszował Krolowi y Chrześciańskiemu światu za szczęśliwe Nowego Bractwa początki. Ktorym Krol przez Kanclerza tego Bractwa odpowie. Zatym nastąpi Bankiet dla przebranego Rycerstwa od Krola uczyniony.

Rationes przeciwko Kawalerskiej Ordinis Beatae Virginis Mariae, która w Warszawie na weselu Króla J.M. Władysława IV. intro:dukowana y postanowiona bydź miała, ato w Roku 1637. Które przez Xiążęcia Pana Woiewodę Wileńskiego na Audiencyey przed K. J.M. przeczytane były.

1. Kawaleria ta Królewskiemu dostoieństwu nic ozdoby przydać, y W.K.M. większym nad to, iako W.K.M. Pan Bóg dawał mieć, uczynić nie może. Ale quicquid inna byłoby splendoris abo ornamenti, toby przy owych została, którzyby ten związek z W.K.M. [illegible].

2. Tymi Kawaleriami ci się Monarchowie nie nadstawiali, którzy rebus gestis nie mo:gli inclarescere. A przecież w cudzych kraiach większa memoria owych, którzy aliquid fortiter et prospere gesserunt, niż tych cuiuscunque Ordinis fundamentorami byli. Kto w Hiszpaniey praeferat sławę Philippa Burgundskiego nad Karola piątego, kto we Francyey Henryka III. nad Franciszka I. y Henryka IV. Kto w Angli:iey Edwarda III. nad Edwarda V. y Królową Elżbietę. Przetoż y W.K.M. Pan N.M. z swoich dzieł własnych y wielkich Tureckich y Moskiewskich zwycięstw, et ex administrato feliciter Regno, pewnie więcey po sobie zostawisz, niż który Or:dinis fundator.

3. Kiedy nie tykaiąc, nec ad praesentes homines tego obracaiąc, owszem owszy:tkich optime, iako de optimis Civibus rozumieiąc, przecież futura respiciendo, obawiam się, aby in posterum ludzie in istam societatem przyięci, non insolescant, abo sobie ia:kiey paritatem z W.K.M. non usurpent, abo limites aequalitatis supra confines su:os non excedant. Na co gdyby się zaniosło, iuż sero medicina paratur. Bo insza wra:codach(?), gdzie Król absolute panuie, może Kawalera ex dignitate et vita wyrzuc(?), ale nasz Narod w wielkich swobodach wychowany, nie ladaiakoby się dał zawściąga:gnąć, gdyby w nim inaequalitas et ambitio invalesceret.

4. Dosyć dotąd było na iednem związku w Oyczyźnie naszey, którym Pana Senat y stan Rycerski iedno związało prawo, y wielka między Królmi a poddanemi uczy:niło przez wieki(?), chcieć tedy nowe związki et societates extraordinario nem czynić, iest, iakoby się niekontentować praesenti R.P. stanem, y Pana z poddanemi, pod:danych z panem porownać, y czwarty iakiś stan in Rempub. wprowadzić.

5. Żadna rzecz w takowey porze nie stoi, wiaki(?) się ab initio zaczęło, ale coraz progressy, vires et incrementa bierze, y zmocniwszy się, degenerat a sua ori:gine, pełno przykładow z Zakonow, z Miast, z Krzyżakow y inszych Kawaleri:ach brać możemy. Przetoż y ta Kawaleria, ieśliby na wzgarde(?) stanęła, mogłaby fatygować Królow y Rptę o przywileie, o nadania, o intraty, o praerogatywy, et quid non obtinerat, którzyby w niey non obtinerat, którzyby w niey hoc prae:cipua znacznych były Capita. Co nie takby z postrachem regnantium było, ale też in Cives leniores, mogłoby rożne sequi gravamina. Bo takoby Italicum Kawalerem nagramiać(?), abo u Sądu, abo w sąsiedztwie wskoczać(?), którzyby tak wielkich y tak wiele

przysięgłych(?)

przysięgłych towarzyszów miał po sobie. Ktoby Exequutionem nami chciał, ktoby in causis criminalibus nad wszystkie abo honor iego prawem następować śmiał. Przyszło by nam tandem do tego, żeby ta Kawaleria dobrami Rzpltey, Seymami, Sądami, Interregnami, Elekcyami, Woyskami, Obozami, y samemi Królami kierować chciała. A ieśliby Królów nie mieli powoli co wiedzieć, ieśliż crescente ambitione (czego strzeż Boże mówię) niebezpieczniejby tego ordinato tego chcieć będą, co Szwecya we Francyi stanu swymi, lubo w Litwie będącymi, chcieli.

6\. Dispozycyey abo ordinatiey de privato patrimonio nie wolno w lezeniu Szlachcicowi insza Rzplta chcie, nie tylko in gratiam consanguineorum, ale nawet in gratiam Reipub: A przygotowanie iako się zeydzie bez consensu wszystkiey Rzpltey instituować Kawaleria, która w sobie tot maximorum Civium patrimonia complectitur: która swoie prawa, swoie o sobie przychodki, swoie skarby, swoie officiales, swoie składy, y ... peculiaria iako o tym słudzy zadworze, nie chce.

7\. Jaśnie prawo zasłużo, aby żadnymi fundatiami bona terrestria nie były diminuta, to prawo porzemiłby się nie ostało. Kiedyby ta Kawaleria rożnemi fundatiami wspierać się (choć nie teraz ale successu temporis) chciała

8\. Pacta, foedera, societates z postronnemi Pany bez consensu, a przynaymniey wiadomości wszystkiey Rzpltey stawać nie mogą, dlaczymby y ta Kawaleria, która snadź cum exteris Principibus communicare debet, prawie temu sprzeciwiać się musiała, gdyby insza Rpbca stanąć miała

9\. Tę Kawalerią bez Seymu stanowić iest coercere intentia W. K. M. o [illegible]. Bo choćby kto wnięk nailepszy W. K. M. y Rzpltey przysługę chciał, tedy żaden tego dowcip ludzki nie przyświedczy, aby Miasta Pruskie, bay Principes Vasalli swoimi miały pozwolić na te Morskie Vectigalia. Bo się im ona dawna Kawaleria Krzyżacka snać dała, y będą się obawiać, żeby się ta Intrata na Kawaleryą, Kawaleria na nich nie obróciła. Bo ponieważ haec militia instituitur ad honorem et cultum Beatae Mariae Virginis promovendum. Prusy, Inflanty, Kurlandia censebantur in patrimonio B. M. V. y do tych protestationes około tego extant, to zaraz zamełszni provinciales rozumieć będą, że na nich ista faba cuditur. Jeśli czego inszego nie będą mogli impedire, tedy Cła impedient, którymi publicas et privatas necessitates lepiey by W. K. M. wesprzeć mógł, niż przez tę Kawaleryą

10\. Do fundowania kościoła, abo Klasztoru iakiego in bonis regalibus Seymu consensus requiritur, bez Seymu W. K. M. by naiiaśnieyszemu Człowiekowi, ani szlachectwa ani indigenatu dać nie możesz, bez Seymu nullae leges, nulla sancita promulgantur. Bez Seymu W. K. M. Urzędów Rzpltey dawno zgasłych ... restaurować, y nowe Urzędnikom nadawać, y inszych drobnych powiatowych Urzędników zadawać nie mógł, y choć są rozdawane, tedy ich na wielu Seymikach przysięgę y miejsca im dać bez Seymowego uznania nie chcą. Zaczym nie wiedzieć iako to cum legibus patriis conciliare, kiedyby tey Kawalerowie, którzy (ut fama fert) eminentiores loco et dignitate nad Szlachtą będą, którzy plus respectus et authoritatis et splendoris, aniżeli naiwiększy Urzędnicy zasoba in Repub: poważną, którzy co raz nowas deliberationes, leges et sancita de summis Reipub: nie tylko naszych, ale et Universae Christianae negotiis chcieć maią, którzy by libertate, legowania dóbr swoich na Kawaleryą gaudere chcą, nie tylko by ich bez Seymu instituowano

urzędników

11\. Więc y dawne prawa nasze de residentibus Senatoribus Consultis de non admittendis

admittendis ad Consilia exteris, gdyby się nie ostoią, ieżli Rzptey negotia ad bel:
lum et ad pacem (iako tam snadź w tey Kawaleryi opisano) pertinentia, przez Ka:
walerow in eorum extraordinariis conventibus tractabuntur, a dopiero by ie po
Seimach było, abo Seimy tylko by na to były, aby to co chcą wszyscy at dwa Kawalerowie
in suo Conventu zgodzonym, ktorzy ni per legatos mających snadź wolno interesse, wra:
szy do skutku przywodzili, abo ieżliby na Seimach co secus statuerent, toby con:
ventus z Seimem, Seimy z Conventami zwarcie przywodzili.

12. Jest tego to tam snadź w porządku Kawaleryi, że W. K. M. nowe przysięgi
Kawalerowie oddawać maią. Czego acz W. K. M. Pan nasz M. po wiernych pod:
danych swoich dawnemi przysięgami obowiązanych, y w przysięgach tych wrodzonych
nie potrzebuiesz. Jednak obawiaią się, trzeba aby Rzpta disquisitiey nie chciała, ie:
żliż talis ~~fundamenta~~ Juramenta formari, promulgari vel exigi a subditis
possunt, bez Seimu ieżli ie Senatorowie mieli przestać, y iż oc przestiti ssent, ia:
koby mogli otrząść iuramento dosyć uczynić

13. Jtem snadź iest, że delinquentes Kawaler arbitrarie + Tak. poena sub:
iacebit. Tak dobrotliwy Pan, iakiego nam teraz Pan Bog W. K. M. dał, wiemy
że tą potestate non abutetur, ale kiedyby się to takiemu Monarsze, iakich wie:
szych panstwach widzimy, pozwolito, mogliby im in+ dictatu et obsequio servili
Kawalerow trzymać, y nie wiedzieć czego przez nie dokazywać. + dominat

14. J to snadź iest, że ktoryby Kawaler był ubogi, tedy dla podpomożenia
iego, każdy Kawaler to będzie powinien przestać, quod ad dignitatem Ordinis
spectabit, y co Collegio videbitur, co ieżliteli iest, to Kawalerie perpetuam Indigen:
tiam et dignitatem Ordinis causantes, będą mieli W. K. M. ninc obstantem,
aby ich y domy ich chlebem y dignitarstwy wywyższał, a inszy benemeriti nastro:
nie będą, concurrentes z nimi nie będą smieli chcieć, y tak wszyscy Żołnierze, ussy:
scy sludzy W. K. M. nazych rz. służyć muszą

15. Godzi się y to uważyć, ieżli ta Kawaleria caedes privatas et violentias
nie wprowadzi in Remp: bo snadź Kawalerowie przysięgać maią cultum B. M. V.
et pro eius honore se opponere. Mimo to tedy, że wiele słowach, gdzie się bydz pax
et securitas dissidentium in Religione Christiana przestrzegała, ale ktoby y o dissi:
dentow nie szło, quis tenes będzie Katolik, kiedy in cultu, abo in articulo de con:
ceptione B. M. V. nie zgodzi się z Kawalerem, a nawet kiedy nie Kawaler, obrziwats iaky pewien, czego nie do:
każe, przysięgnie iako należyty, y zelum religionis przetendowawszy, y tak im:
punitas będzie caedium; quicquid Kawaler uczyni et officii et iuramenti ratione
defendatur. Tandem przyidzie do Inquisitiey aby constet, co ktoś de cultu, et de
conceptione B. M. V. trzyma (czego wszystkiego w kraiu nie zakazano mowić) y na Conci:
liach to, controversiach Theologorum o tey Materyey decydować nie zakazano. Verte pag:
Krotko mowiąc, ta Kawaleria tollet eminentiam Regis supra subditos, bo ile
będzie Kawalerow, tyle Krolewskich towarzystwow.# Inducet quartum Ordinem # że mimo Tyranow
in RP. confundit pawcorum dominationem, Seimiki, Seimy zatrudni, na
publiczne querimonia y expostulatia W. K. M. narazi; autoritatem Seimow
y dawnych Rzptey Stanow nawątli, suspicyi, diffidentiey, odia między ludz:
mi narobi, benemeritos od dobra Rzptey odstawi, dissidentium securitatem
nawątli. Exteros ad Consilia Reip: przypuści. Prussy, Curlandia, Inflanty
perturbabit, liberam Regum Electionem in discrimen przywiedzie. A nako:
niec honorem, cultum et Venerationem, ktora samemu W. K. M. debetur

zasięga

za sobą pociągnie. Bo wszytko tym Kawalerom zabiegać, y z niemi rerum suarum
fiduciam zakładać musi.

16. Nalbowiem dosyć tylem się teraz, że W. K. M. successorów swoich Królów Pol:
skich obliguiesz, aby huius Ordinis Principes byli, y instituta iego obserwowali.
Lecz zda się naprzód gloriae W. K. M. adversari, którąbyś miał na swe success:
sori Króle Polskie kłaść talis obligatio, którychby Rzptta nie approbowała, y choćby
teraz przez sparcy nasze zatrzymała, przedsię in aliqua rerum vicissitudine abroga:
waćby ie mogła. Druga zda się adversari legibus, abyś W. K. M. miał swe
instituta choć w nalepszych y naypotrzebnieyszych effectach in futurum obligare
następuiących Królów, którzy tylko publicis legibus obligantur. Trzecia: mo
możeby kto rzec, że taka obligatia przyświadczałaby Electionem Regum Ka:
waleryey, Kawaleria do Electiey, y instytuataby z tey Kawaleryey Semi:
narium Principum, którzyby się brali do korony, a maiąc przy sobie takich TT.
Electorów, z których każdy kilku set (de externam nie wspominaiąc potentiam)
koni pociągnąć za sobą mógł, czegoby nie dopięli.

17. Dosyć tylem się y tego, że deductiones Nobilitatis coram Ordine czynione
maią być ważne, bo nasze prawa de deductionibus Nobilitatis przecz,
nie trzeba będzie ani o Szlachectwo, ani o Indigenat na Seimie prosić, bo kto
Kawalerem zostanie, ten iuż a suo Collegio testimonia de ductum Nobilitatis
mieć będzie.

18. Nakoniec tesz tam że grunta ex hoste przez Kawalerów partem nabytowane
huic Ordini należeć, a iuż nie dzy ktem Kawalerami W. K. M. będą Hetma:
nami, y Półkownicy, tedy może kto nasiągnąć, że quicquid Rplica ex ho:
ste acquiret (iako nie dawno W. K. M. dał Pan Bóg w ręce Moskiewska zę
wszytkiem Obozem Armata) to nie Rpltey, ale Kawalerów Collegio nale:
żeć będzie.

O Cle Morskim Awisy ze Gdańska które
Królowi J. M. Seimem dwuniedzielnem Warszaw:
skim było pozwolone, aby do skutku y w porządek
przyyść mogło ato w Roku 1637.

De statu Civitatis huius, non dubito, quin multa istic passim iactentur, quibus quid veri
subsit, ex me scire voles: itaq breviter haec habe. Excubant ante portum nostrum qua:
tuor Naves Regiae, quae ne ulla Navis in eum haud soluto vectigali ingrediatur pro:
hibent. Contra vero Senatus et Judicium centumvirumq decreto portus noster custo:
ditur, ne ulla Navis, quae vectigal istud novum solverit, ingrediatur, neq ulla mercibus
onusta exeat. Castrum Vistulae ostio ad sinistram incumbens diligentius munitur, pro:
pugnaculum in Capite Naringae ad diverigium Vistulae restauratur, aggeres Ur:
bem ipsam cingentes exaggerantur, et ad legem architectonicae rediguntur, Mili:
tum praesidiariorum centurionumq numerus augetur. Revocati sunt ex Navi:
bus Regiis edicto publico omnes huius Civitatis incolae. Haec quorsum spectent
quidq portendant, facile vides. Spes nobis tamen est in comitiis proximis iri
compositum omnia. Ni fiat, metuendum est, ne Exteri Principes atq Rplica quo:
rum ea res interest, huic loco sese ingerant, et Prussia nostra fiat scena tristis
alicuius tragediae. Ferunt alii Regem Serenissimum propediem hic adfutu:
rum, et Maiestatis suae fulgore tenebras et Nubila discussurum. Ego Deum rogo ut ea suggerat ex ~~....~~ omni parte
consilia, quibus pax et tranquillitas in his oris stabiliatur. Datum Gedani Simonis Judae A[o] 1637

Racye przeciwko Kawaleriey tey na Audientiey przez X. I. M. Pana Woiewode Wilenskiego. K. I. M. podane, pod tenze czas Wesela K. I. M. w Roku 1637. Na ktore pretko potym od ktoregos kawalera, snadz Gerzy Osolinski Podkanclerzy Autor, respons tak podany Przed czym takowa Kawalerska praefatia

Naiasnieyszy Milosciwy Krolu
Panie Panie Milosciwy

Rozsiało się po Polskie siła Exemplarzow scryptu pisanego, ktory continet 18. Punctow przeciwko Kawaleryey nie pokalanego Bogarodzice, przeczia Oycz: wistey Oyczyzny naszey miley a Panstw W. K. M. szkodliwy y Opisliwy, ktorey Ordinem isz W. K. M. instituere chcesz, maiac w tym swiatobliwym zamysle swo: im swiatobliwa y godnego Katolickiego a pobożnego Monarchy, inaksze ludzkie ro: zumienia inaczey to niestetsko v siebie interpretuia, ale y mie dzy drugich podaige pie: tatem et integritatem W. K. M. w tey sprawie v wiernych poddanych W. K. M. nie dobrze interpretuia. Jako swiat swiatem Naias: M. Krolu, nie było w wszy: tkich wiekow y Narodow, y podobno asz do sadnego dnia nie będzie, coby się tak dobrze znami pospolitowało vitium, iako były, są, y będą ustawiczne mie dzy lu: dzmi suspitie y diffidentie, ktore y w kosciele Bozym wiele Herezyey y odszcze: pienstwa y w rożnych Rpteych siła rozterkow nasiały. Nie mogł nawet Bog sam naiwiększa prawda od bezecnych suspitiy wolen być. Wychodzi duch Boskich mowy: chwalonoy mądrosci nie omylny edict. Panis quem ego dabo, Caro est pro mun: di vita. Alisci natych miast zaraz Zydowska przewrotnosc wiary szczerey y Panska przewracaiąc slowa pochyna. Quomodo potest hic carnem suam da: re ad manducandum. Conversatia Zbawiciela naszego z grzesznikami szcze: ra, aby ich nawracał, a zasz przeciwnego rozumienia w sercach y vstach Faryzeu: szow nie uchyniła, gdy go sobie palcem ukazowali. Hic cum peccatoribus man: ducat. Obroćmy się zas do Polityki, nigdy w niey nie było tak dobrego y zdro: wego Consilium, do ktoregoby malevolentia ludzka przysady nie nalazła iakiey. W Rpteyj naszey o iako się pełno suspitiy y diffidentiy mie dzy Pany y podda: nemi zobustron naidowało. Kiedy co zasem liberius bona intentione bonus in Rpbca Civis, wnet były taey co posłepnęli Panu. Toc to seditiosum, toc to ma: levolum subiectum. Miał Pan chwalebne przed się w rzeczy Bono publico pro: desse, znaleśli się przecie nie ieden tak, coby to być albo oppressionem Patriae libertatis albo absolutum dominium o pacznie rozumiał. Co się y w podobney spra: wie pokazało ś. pamięci Krolowi I. M. Panu Oicu W. K. M. gdy mu przyniesiono było Vellus aureum od Philippa II. Krola Hiszpanskiego, in quo Ordine był tesz pierwey Pradziad W. K. M. Zygmunt I. [illegible] pochelić zaraz nie ktorzy wołac: Aż to znam absolutum dominium z Hiszpaniey wiodą. Nie dawnych czasow zalosney pamięci wojny domowey naszey nie iasna była przyczyna, iezo ono nie szczesne

ono nie ssedszsza Chaos. Ato były diffidentiae y suspitie. Owo zgoła y w małych y wiel:
kich rzeczach, nie były żadne conatus bez suspitiey, a przecie prawda iak oliwa na
wierzch się wydawała. Ona lubo lada kiedyś, a przecie na swym placu zostawała,
Kunmory suspitie iako nubecula ieno pomiiały y przebadały. Wystawia za Prolog
wczesney Comediey swoiey Plautus Luxuriam Matrem paupertatis, A ia rodzi:
cielkę wszelkich diffidentiy y suspitiy, być Matką abo ignorantiam abo malevolen:
tiam. Ignorantia naprawi się na swoią wymowie, Malevolentia słusznie by mia:
ła odnosić swoie zapłaty. A żeby ludzie nie rozumieli, iżem własnie o tey S. Ka:
walleryi rozumieć trzeba iako w tym Scripcie tam zapisano. Życzę aby tego
nakoniec żaden responsu rectius sensus de W. K. M. intentione, a którego, co
to czytać będzie zostawał.

A ponieważ iesz wszystkie Obiectie dwyższ są opisane, dlatego ich tu nie pow:
tarzam tylko same Responsa nie pisać będę.

Respons na pierwszą Obiectią

Jawna rzecz iest, że takie Ordines przez te saecula rożnych Monarchow dostoień:
stwa y Monarchie ich zdobiły. Nie wspominaiąc Hospitalium S. Johannis Hie:
rosolimitanorum, iako ią teraz pospolicie zowiemy Maltenskiey Kawaleryi
(bo ta iest powszechna po wszystkich Chrześciańskich Katolickim) A cóż wielkim
y na wszytek świat sławny, Orderami swoiemi siła ozdoby nie przydały Królom
Hiszpanskim Aurei Velleris, S. Jakuba Calatrava. Alcantara Montesa.
Francuskim S. Ducha Aureis periscelidis, a iako się teraz z Francuska zową
Haeteri Portugalskim: Del Christo i del Alcantara Celovida: Magnis
Ducibus Hetruriae S. Stephana Cavaleria? Kto tego nie przyznawa, niech nie od:
gadu, albo Historyi nie czytał albo iey zapomniał. Jeśli tedy insi Monarchowie
y ich Monarchie zdobiły się similibus Ordinibus, nie wiem czemu by się tą Ka:
walleryą Królowie Polscy, y Królestwa ich zdobić nie mieli; y czemu by Król
Polski w tey ozdobie y praerogatiwie od inszych Monarchow Chrześcianskich
miał być poślednieyszym. A co w tym że zachodzi iest, iakoby wszytek
tey Kawaleryi splendor redundare miał, nie na W. K. M. ale na Kawale:
ry, którzy się z W. K. M. potowarzyszyli. Odpowiedam tak na to, Azaż
nie świeci słońca, nie świeca y gwiazdy? a przecie słońce słońcem, a gwiaz:
dy gwiazdami? A cóż nie płynie woda iako w Morzu tak y w rzekach
a przecie rzeki rzekami, a Morze Morzem. Azali pospolicie Hetmani Woi:
ska swoie, Pułkownicy Pułki; Rotmistrze Roty towarzystwem swym nie zo:
wą? A bowiem iaszy z Rycerskich ich dział na sławę, iedno Hetman z
wszytkiego Woiska, każdy Pułkownik z Pułku swego, każdy Rotmistrz z Ro:
ty swoiey? Także y odwagi rożne Kawalerow, które Pan Bóg da wszy w tey Ka:
walleryi gdy stanie, a komuż sławnieysze być maią, iedno Ordinis sui Ma:
gistro, którym iestes W. K. M.

Respons na 2. Obiectią

Jest to dogma w ostatnym punkcie foremne, aby ci tylko Monarchowie nie li

insze

instituere Ordines, ktorzy rebus gestis nie mogli inclarescere. Do ci w tymże pun:
kcie mianowani są Institutores Variorum Ordinum, Jako Philip Xiążę Burgundskie,
Henricus III. Francuski. Edwardus IV. Angielski Krolowie. Jeśliby li świetny y
sławni dziełami swoimi oprocz Institucyi tych Kawaleryi Monarchowie, kto tego nie
przyznawa. Abo Historyi o nich nie czytał, albo iż alterius editionis czytał niżeli
Vulgata, abo iż do Apocrypham ma cześć mu się nie podoba, My co się nam lepsze tej:
do Historyi dostawa czytać, gloriosa quaeque de istis Principibus czytaliśmy.
Ale comparatię tak wielkich ludzi w tymże punkcie uczynione, więcej nie po:
wiem, tylko to co dawno powiedziano, że omnis comparatio odiosa. Atoli
Carolus V. ktorego tu tak wysoko y illustrie w tym punkcie z wspomniono
y ktory omnia ad famam dirigebat, kiedyby był nie wiedział, y ż Kawale:
ryą Aurei Velleris, nie miała mu ad res gestas splendoru przyczynić, pewnieby
był numerum Kawalerow a Philippo Burgundiae Duce Dziadziada swego okre:
ślonego nie przyczynił, bo Philippus tylko ich instituit Dwadzieściatylko, a on
ich auxit ad Quinquagenarium numerum. Przeto y W.K.M. P.M.M. gdy
ad trophea sua przydasz, y ten heroicum actum w Institucyey tey Kawaleryey
przy inszych splendorach, ozdobi tym panowanie swoie bardziey zaczyt.

Respons na 3 Obiectią.

Vanissimus metus, aby ci Kawalerowie, ktorych W.K.M. instituere chcesz, nie:
li ztego insolescere. Bo y na służbę particulari actu teyże Panny obowią:
zuią, ktora humilitate sua Boga samego sniżyła na ziemię ściągnęła, y nie
widzę mi in Statutis Ordinis ich, coby miało im z Kawaleryey samey a:
bo urzędzenia, abo honorow, praerogatyw abo iakiey przyczynić nadto,
iako ich Zakonnicy y bestey Kawaleryey mieć. To suspitio mera, aby ci
Kawalerowie inaequalitatem wprowadzać do nas mieli, ktorzy w przysiędze
swoiey to praecipuum maią przestrzegać immunitates, praerogativas et libertates
Oyczyzny swey. A libertatis anima, że iest aequalitas, stwierdzimy Szlache:
tam w Oyczyźnie swoiey się wprowadziwszy (to tylko tedy do Kawaleryey pa:
tet aditus) barzo to dobrze wiedzieć ci Kawalerowie będą.

Respons na 4. Obiectią.

W tak krotkim punkcie cztery, a nym w zdaniem mniey potrzebne przesłow:
ko Kawaleryey te są obiectie. 1. Że ta Kawaleria Quartum Statum indu:
cit in R.P. 2. Że się obawiać trzeba aby się ci Kawalerowie contentowa:
li praesenti R.P. statu. 3. Że się ta Kawaleria zdarowac z Pana złoś:
daneom, a Poddanych z Panem. 4. Iż wiesz nowy w której świątek.
Krotko ukażę, że w tym wszytkim nie potrzebna iest suspitia. Ta Kawaleria
żeby miała quartum statum in R.P. inducere, nie mogę tego widzieć. To
nie omylna, że tres sunt status w tey Oyczyźnie naszey. Krol, Senat, y
Stan Rycerski. To też pewna, że w tey Kawaleryey te maią być trzy stany

Sam W.K.M.

sym W.K.M. P.K. Mości y spawna Osoby tak z Senatu iako y ex Equestri Ordine. Gdzieś tu tedy quartus w tey Kawaleryey Status. Że ieden dowodek wszystkie trzy Status w Oyczyźnie naszey wiąże y Kawaleryi, każdy przyznać to musi, kto ich przysięgę przeczyta. Bo wszyscy się tu swoiey maią Conservationem Jurium Regni, y o tym samym o stałym Statut ich pisany, iako gloriosum iż Rzpta libera Corolarium, wszystkie ich insze statuta zamyka. Ztego nie trzeba się obawiać, aby ci Kawalerowie nie mieli się contentować praesenti R.P. statu, bo pospolicie in Rzpblica novitates statuis ci, y dzieie ich, ... abo notati sceleribus iako byli w Rzptey Rzymskiey Catylinowie, oni Brussy, y insi. Obytałem inter statutich, że miesiąca in hoc Ordine mieć nie mogą, ktoryby na Criminał iaki zarobili. Toć kiedy nie dzy ini perditos ... nie będzie, iedno ludzie Szlacheckiem urodzeniem y cnotnym w Rzptey zasługami słynący, pewnie ci nie tylko statum R.P. innovare nie będą chcieli, ale owszem tacy tenebuntur praesentem statum tuendo ... bez ... nowie się ... będzie mogło sparatem quam natus es Orna. Aby się ta Kawalerya Pan ... zem porowzać mieli, to v mnie wielki się ... suspitia. Bo ci Kawalerowie przysięgać W.K.M. będą tanquam Ordinis sui Magistro obedientiam secundum iura Regni, toć znać że agnoscant W.K.M. nad sobą superioritatem. A kędy iest superioritas, tam nie może być paritas. Wszyskie Państwa nowym Zakonnikom Kawalerią nazywa, z ... ... To prawda że ten Ordo u nas w Polszcze nowy, ale to też prawda, że takowy Związek nie nowy, abo się związały się Polskie y Litewskie Narody mutuis Juramentis, gdy przeciwko Poganom stawali. Exempla inszych nie ... , ... naszych ... przeszła, a potym ... expeditie. A nie kilka dziesiąt Osob, ale to wszytkie całe Woiska. Jesli y to nowy Związek się zda, iż ci Kawalerowie obowiązuią się Juramentem tuerii honorem Nayświętszey Panny Bogarodzice, pod ktorey Zastem tak wiele bitew przodkowie naszy wygrawali, tueri S. Matris Ecclesiae Romanae et Sedis Apostolicae, przeczytać iedno Statut Confederatiey Korczyńskiey, ktoremu zdaw się że iuż lat kilka minęło za Władysława Jagiełła, y w ktorem nie 72. Osob obowiązało się stać przy wierze Katolickiey, ale wszytkiego Krolestwa Szlachta. Nie dlatego iednak wspominasz tu starą dawny statut, aby tym Związkiem Juramentu swego miała ta Kawaleria Intentio pacem et securitatem inter Dissidentes in Religione Christiana interturbare, z ktorymi wspolnie, w zgodzie y miłości Braterskiey życzę sobie mieszkać w spolney Oyczyźnie pod spolnemi Prawami, y wolnościami; y społnemi piersiami zastawować się przeciwko wszytkim spolney Oyczyzny naszey Nieprzyiaciołom.

Respons na 5. Obiectia

W piątym wszytkim Państwie ile słow, tyle samych suspitiy. Bo żeby ta Kawaleria miała augmenta swe brać na złe Rzptey, żadney nie widzę ratiey, iedno same suspitia. Gdyż scopus tey Kawaleryey, cest Wiadmie wyłupować, krew za wiarę S. y Oyczyznę swoię wylewać. W czym obojgu, im więcey będzie bracie, tym więcey Rzptey sławy y pożytku przyczyniłby też miała. Do Miast do Bractw, y do Krzyżakow tey Kawaleryey rownać nie trzeba, Co się iawnie

miey

mieyscu, gdy będzie mowa o Kandydatach, pokaże. Żeby ci Kawalerowie myśli potym Krolę Polskie fatygować prośbami swemi o nadanie Prerogatyw y Intrat swie Oydzinie, może tym wszytkim co tak rozumieią, powiedzieć iednym słowem. Trepidaverunt ubi non erat timor. Bo Prerogatyw nie mogą sobie Kawalerowie in libera RP. nad prawo żadnych czynić, y że nie będą chcieć łacno consentować zazdrość w tey Kawaleryi nie mogą być dzieła tellko ludzie urodzenia Szlacheckiego, ktorym zawsze musi być tak miła wolność, iako y temu co się tego obawia. Ludzkimow potentiey obawiać się nie potrzeba. Bo tylko Kawalerami tello honoris causa będą. A iesli tu do nas przyidą, prawie Polski w Polszcze nie dwoimy. y nic tey szkody pewnie uczynić nie będą mogli. Nullum tedy w tey Kawaleryey periculum Regnantibus, a podobno y tenuiores Cives nie mogą się stąd żadnych obawiać gravamina. Bo żeby Stalism Kawalerem y na Granicę y do Sądu y do lwowskiego prawa stanąć może. Bo każdy z tych Kawalerow naleges immunitates et libertates Patriae przysięgać będzie. A też każdy czynie nikomu nie każe, y ta Kawaleria żadnemu z tych Kawalerow potentiey więcey nie przyczyni, nad tę co ią y bez tego mieć może. Zaczym w Sąsiedztwach ani w Granicach ani u Sądu nie trzeba się obawiać Kawalera, ale raczey złych ludzi. Ciało wiele y podobno tym dzieie się oppressyi tenuioribus a potentioribus, a Kawaleryey tey iescze w Polszcze nie masz. Toć znać że takie excessy nie Kawaleria czyni, ani kiedy się co go nosić będą, nie wyobrażanie naświętszey Panny, co go na Czapkach Kawalerskich, y włosyach swych mieć będą, ale złość sama y potentia in abusu pro nie ktorych możnieyszych.

Żeby ta Kawaleria dobrami Rptey, Seymami, Seymikami, Sądami, Interegnami, Woiskami, Electiami, y samem Krolem kierować miała, y to niepotrzebny metus. Owszem in contrarium ich ciągnie przysięga. A też bez Kawaleryey nie były turbulenta przeszłym Interregna, y Electie Regum nie spokoyne, y niewiem żeby ta (choćby iuż ta Kawaleria miała być zło samo uczyniona y postanowiona) coby miała więcey wymyślić y więcey przydać do Praktyk, do Corruptyi, y do Factyi, iako się teraz y bez Kawaleryi dzieią, y na Seymikach, y na Seymach, y na Kołach, y na Trybunałach. Ligi przeszłe we Francyey od tey Kawaleryey toto coelo (iako to mowią) od siebie distant. bo się te działy w Rebelliach, a tu Kawalerowie Principibus suis ~~[illegible]~~ inviolate maią secundum Iura Regni obedientiam. Tam przeciwko Panom była Liga, a tey Kawaleryey Liga umierać za Oyczyznę przeciwko Nieprzyiacielom iey. Toć y za Panny. Bo u nas w Polszcze taka iest conjunctum, że dividi non potest, quod separari nequit. Na ostatku Ciaklu tego, że z Narodu swego, że krwie Szlacheckiey sicarios sobie takiess tych Kawalerow immaginuią, iest to contra fundamenta zastarzałey y nigdy nie zmazaney sławy y cnoty oboiga tych Narodow mowić.

Respons na 8. Obiectią

Iako iest rzecz rozna Privatum Patrimonium, a ta Kawalerya, ktora żadney

w sobie

w osobie fundatiey y bonorum terrestrium possessiones nie ma, takze tesz ani zadney Ordinatii Patrimoniorum, ktore bez Seymu byc nie mogą, a instituit tych Kawalerow. Statuta swoie osobne do porządku swego y Officiales mała Kawaleria, ale non contra Leges Patrias, bo y Statuta tey Kawaleryiey nie derogant legibus R.P. y Officiales tey Officialibus R.P. nimi potestate, ani w przedzie [illegible]. In redemptione Captivorum na składki, co dim sapit mere Eleemosinas, ktorą iezeli sie nie myle podobno y bez Consensu Rzptey wolno dawac kazdemu po bozemu [illegible]:

Respons na 7. Obiectią.

Aby Prawo miało zakaz, żeby bona terrestria nie miały byc obracane ad pia opera tego w Constitutiey nie naydujemy y owszem na Seymach swieższych nastudah iszyscie iako wielkie contestatii bywały koło tego, y dobrzy Katolicy pozwolic nato nigdy nie chcieli. A że fundatii żadnych na Kawalerią ta nie potrzebuie, ta ow kożdy uzna kto weyrzy w Statuta ich.

Respons na 8. Obiectią.

Pakta Foedera że, Rzptą stanowi z postronnymi, ale tego teraz w bez ciey wiadomości byc nie może. W tey Kawaleryiey że nie masz quid simile, y nie contra R.P. y owszem wszystko na sławę y dignitatem ciey tac diuersa racio byc musi. Pacta z postronnemi sanctio, a tey Kawaleryiey institutio. Gdyż y ci ktorzy ten Ordynek brac będą, nie będą przysięgać ad leges Patrias ale tylko ad leges Ordinis, A że te leges nic w sobie nie maią przeciwko Iura Regni, kto ie przeczyta łacno pozna.

Respons na 9. Obiectią.

Zdawnie sie zda a longe petitum. Bo ciesząc W.K.M. nie wszystkiej był przedał pisania swe do tych, ktorych destinował napierwszą tey Kawaleryiey Institutia, iż masz wolą te stawic Kawaleryą, a do roznych bogaty po Polszcze y po Litwie od Gdańszczan Listy, w ktorych barzo na te Cla utyskowali, Ale insz po weselu W. K.M. rozne znowu do roznych listy pisali querulando znowu stroniej tych że Cel, a przecię y podobieństwa Kawaleryiey w tych listach nie wspomnieli. Krzyżakowo Ordinem ktoby tey kawaleryiey podobnym czynił, ten podobieństwa temu sita dnowy przyczynia. To ciest prawda, że tym sobie conuenium, że są pod tytułem Dygarowskie Rzeczy: Panny. Ale Krzyżacy insze barzo tym rozne Statuta swoie mieli, insze Vitae institutum. Omierali na roznych miejscach Commendy, fundaie, y iakoby na roznych miejscach Klasztory, patrimonia Ordinis sui, y te potentiam ich wspierały. Ta Kawaleria fundatii żadnych ani ma, ani ex instituto suo potrzebuie. Krzyżacy praefinitum u siebie numerum Kawalerow nie mieli, Wolno im było sto tysięcy y Milion Kawalerow do siebie przybrac. W tey kawaleryiey ex instituto iey nad 72. więcey nie może. Mieli Krzyżacy Arcybiskupstwa, Opactwa swoie, z ktorych intraty wszystkie prawie na Nervum belli obracali. W tey Kawaleryiey, wszystkie dochody z podstuwanych dać gdy ktokolwiek Ordinem przyimowac będzie, y to też nie inaczey obracac in redemptione Captivorum. Za Prusy, Inflanty, y Curlandia conseruantur in Patrimonio Rzeczy: Panny, ipsis tacentibus loquuntur Historiae. Y teraz w kościołach

profanowanych

profanowaniych, bo y w nich tey Matki Bożey po Gdańskach y Toruniach także Insigni-
lines ui nunc, przecie Consuetudo ipsa dictante kościoły Nas: Panny destino-
wane Kościołowi Matki Bożey tytułuią y nazywaią. Zaczym za Ordines każdy
o pretext, kto ią podniesie chce. Ato Gustaw nie był kawalerem Immaculatae Vir-
ginis, a przecie Prusy Inflanty Curlandią woiował. Nie trzeba się tedy tym
Obywatelom R. P. nic bać periculi od kawalerow. Bo iesli Krolowie Panowie
nassi w czas woiny sine consensu R. P. podnieść przeciwko nikomu nie mogą, a
Kawalerowie ludzie priwatni, żyiąc in gremio R. P. iakoby ią sami mieli Ene-
mom Curlandiey Inflantom podnieść.
De Vassalis Principibus, to wiedzieć trzeba, że ktory Xiążę W. K. M. y Rptey
zawsze a statecznie życzliwy był, pewnie mu ta kawaleria szczera, ani do
W. K. M. ani do R. P. nie zepsuie, a ktory był W. K. M. y Rptey iniquus, y
bez Kawaleryey zawsze przeciw wam będzie mala mens malus animus.

Respons na 10. Obiectią.

Ze do fundowania kościołow albo klasztorow w dobrach krolewskich Sei-
mowy Consens requiritur. Ta racya iest, iż agitur de fundo R. P. Ze Szlachectwa
y Indygenatu nikt nie może mieć bez Seimowey Constitutyey, tacy przy tym
znaleść, bo ad immunitates et libertates R. P. nie podobna kogo przypuścić sine
ipsa R. P. Ci Kawalerowie ani żadnych dobra R. P. bo też to bona terrestria
na swoie kawalerie trzymać nie będą, y owszem Litwa z przodkow swoich za-
cnemi Szlachcicami pochodzi, w szystkie Nobilitacyi ani Indygenatu potrzebować
nie będą. Cudzoziemscy zaś kawalerowie, w ktorych to tylko requiritur, aby
Szlachtą byli, ktorzy ich tez Ordinem przyimie, y ci tedy bez Indygenatu Szla-
chtą są. Przyimami swoi ani Cudzoziemcy nie potrzebuią w tym decisiey Seimo-
wey. Przyznawam y ia, że bez Seimu nulla leges nulla sancita promulgantur,
ale te ktore statum R. P. concernunt. Statuta tych kawalerow, ktore są drukowane
y łatwo ie każdemu przeczytać, iż nie maią w sobie nic, iedno to, co ich
Ordinem particulariter concernit, niemogą też być miane za sancita R. P.
nostrae. I dla tegoż nasi wymyślili plam że same barzo dobrze mogą sine consen-
su Comitiorum. Aby żadney praeeminentiey y w honorach y w urzędach con-
tra leges Patrias nie usurpowali sobie nad inszych Cives, kawalerowie i
samych to sobie w swoich że statutach Sacrosancte warowali.

Respons na 11. Obiectią.

In Conventibus Kawalerow, aby de R. P. mieli się traktować negotia, zabroniły tego ich
Statuta, y owszem praescripserunt materiam, aby de rebus ad Ordinem suum pertinen-
tibus consultował. Do tego nie wiem czemuby y Cudzoziemcy nie mieli by ich przypuszcza-
ni, kiedy się y do samey przypuszczaią Kawaleryey. Ale ia rozumiem, że y o Rptey co-
sultować iesli nam u stołu przy kieliszkach wolno bywa, toć y kawalerom miedzy sobą
u szynie to wolno. Gdyż wszędzie o R. P. discurować y consultować, żeby nie było licium

nie masz tego

nie masz tego zakazania w naszym prawie. Consultationes concludowac, to iusz bez Seimu za:
dan uczynic nie może salvis Patriis Legibus. Dzielenie temu Punktowi, iszem po:
trzebny scrupul z głowy zrobił. Widzę ia potym po Polszcze o przed Seimikow y Seimow
osobnych conventicula, miewaią ie PP. Dissidentes in Religione Christiana, gdy sobie
obieraią y Ministrow y Swieckich Seniorow iakiesi swoie. Miewaią Synodi na
Swiatłe w Krakowie co Rok swoy Synod. Miewaią y Dissydenci osobne swoie
y particularne consultatie przy obieraniu swoich Władykow, a co większa y
przed sam Seim dwoysz mianowane miewaią prywatne Sessie swoie, żadnego nie:
przypuszczaiące inszego do nich, iedno ludzi Nabożenstwa swoiego. Dawaią między
sobą y składaią rożne Contribucie y składki, bądź to y mianowicie wszystkim
Jałmużne, a raczey podsycaią tym niektorych nie wszystkich, coby przed nie
rzeczy swoich, tam gdzie im trzeba dopinali. A przecie to żadnemu Katolikowi
nie wadzi; a to ma bolec, że Kawalerowie na składaniu przyiętym Jałmużny
pro redemptione Captivorum na consultowaniu o dobrym Kawaleryey, kto:
rych Consultatyi swoich Materyi nie kryią, ani się z nią taią, ale ią w Statutach swo:
ich promulgowali, y do druku podali.

Respons na 12. Obiectią

Aby Rzeczpospolita przysięgi takich miała zabraniać, iaka iest Kawalerow,
ieszczem się tego nie doczytał w Prawach naszych. Bo ktorzy i Kawalerowie
conservationem legum, immunitatem et libertatum Patriarum, ktorzy obe:
dientiam Principi secundum Jura Regni poprzysięgaią, novitatem tego
żaden nazwać nie może, chyba zawsze w Prawie y w wolności się swoiey nie
kochał, y Panu swemu nie był życzliwy.

Respons na 13. Obiectią.

Ten punkt ipsa solvitur negativa. bo tego inter Statuta w tey Kawaleryey
omnino niemasz, aby Kawalerowie arbitraria parerent Principis, iako Mayestati
sui subesse mieli.

Respons na 14 Obiectią.

Nasz byłby to late sumpta interpretatio ubogich tych Kawalerow, ktorzy
za przeze zmnieyszą przysługę v Pana Boga, y za expectatią zasług swo:
ich, bez ktorych iako ludzie bydź nie mogą, Elemozyne ordinaria bydź, y dlate:
go pod takową suspitią podpadać maią, ktory Brata swoiego Kawalera we:
dług respectu egestatis iego ex maturo consilio Conventus Ordinis ratowac
będą. Wszakem mianował w Replice na Punkt 11. że rożne składki, kto:
re Elemozinas nazywaią, czynią sobie między sobą Dissidentes in Religio:
ne Christiana y Arianie, y Dissydencie, iako y ich Kawalerskich ubogich Jałmu:
żnach. Y to nie bardzo dobra Consequentia, że Kawalerowie iak Jałmużna ubo:
gich Braci swoie ratowac, y dla tego iusz maią nie obstrictam W.K.M. żeby ich
tylko domy wywyższał, y bogacił, a insze benemeritos Łaską swoią promował.

Pisarzyies W.K.M.

Pierwszy W. K. M. iako Krol Polski na Prawa Polskie Krolestwa przysię:
gał, a nisz iako Magister Sacri Ordinis przysięgać będziesz, y wiem że iako po:
bożny Pan y prawa nasze militiey w podawaiących się okazyach, nie kawaleryi ale
benemeritos w pamięci swey Panskiey będziesz mieć zawsze. A że to nie iest in:
compatibile być kawalerem Immaculatae Virginis, y benemeritum w Oyczyznie
swoiey, bo do tego wszystkiego auxilia y conatus swoie ci kawalerowie obliga:
re powinni, aby się zastawiali przeciwko Nieprzyiaciołom iey wszelkim niebespie:
waiąc y benemeriti de Patria mogli. Nie zgrzeszysz W. K. M. y przeciwko Pra:
wu pospolitemu, y przeciwko powinności swey Panskiey, kiedy Panem
filiorum tworzy z Prawa pospolitego benemeritis udzielać powinien, y za:
służonym tesz Kawalerom według łaski y woli swey umyślać nie będziesz zawsze.

Respons na 15. Obiectia.

Intentia Kawaleryey tey iest patrare caedes, ale publicas to iest, Pogan y Nieprzy:
iacioł Oyczyzny swey y im się opponere. A z Ucraina swą iako iedney Oyczyzny
synami w miłości y w zgodzie żyć.
Pax et securitas dissidentium in Religione Christiana plasphemować nie każe.
Toleratur w Oyczyznie naszey rożnie nie ich o wierze, i nawsze nisz nasze Nabo:
żeństwo, ale non toleratur blasphemia, przeciwko ktorym y dawne są nasze
prawa, y na to kawalerowie przysięgać maią, aby przy sobie nie dopuścili bluźni
nikomu przeczystą Matkę Bożą. Nie extenduie się to ad particularitatem wia:
ry ale ad blasphemos generaliter. Bo tesz z łaski Bożey u nas w Polszcze tych blas:
phemii przeciwko Nasz. Pannie nie słychać, ale w cudzych krainach Calwiko:
że zasłuchać się zdarza y od katolikow samych rodnych przeciwko Nasz. Pan:
nie blasphemii. Powszem przyznać się to musi, że nam katolikom często z dissi:
dentami in religione Christiana uniwersalnie trafia się słyszeć, aby mieli prze:
ciwko Nasz: Pannie blasphemować, źle alias rozumiem o blaszeyim dobrym kato:
liku kiedy by to słyszał, powinien by chocby o to umrzeć y kawalerem nie bę:
dąc, a pogotowiu kawaler kożdy, przysięgą na to obowiązany particulariter
powinien to uczynić. Mogłby ktoś zarzucać illatia uczynić. A coż po kawalerach,
kiedy y bez kawaleryey katolicy tuentur honorem Nasz. Panny. Na to tak od:
powiadam, musze tesz accomodować się iemu trochę theologisować. Kożdy ka:
tolik ex praecepto Ecclesiae powinien Mszę w dni święte słuchać. Insuper za:
danti uczynim sobie ktoś votum solenne, na przykład w dzień S. Stanisława
zawsze Mszę słuchać, osobliwego przeciwko temu Swiętemu Nabożeństwa. To
iusz ten słuchania tey Mszę dwoiako się oblig ma, y praecepti Ecclesiae, y voti par:
ticularis, y gdy mogąc a nie słucha w ten dzień Mszę dupliciter, a mortaliter
peccat, y że violavit praeceptum Ecclesiae, y że violavit suum particulare
votum et iuramentum. Tak kożdy katolik, lub urodziwszy się w wierze katey
gdy S. przy kościele mowiąc Credo Pan., a w Credzie y to Sanctam Ecclesiam Catho:
licam, powinien w to wierzyć co kościoł wierzy, lubo tesz zepsuł ab haeresi, tym:
że Credem wiade, y iusz ten kożdy katolik, ex praecepto wiary swey, powinien
y sam nie bluźnić, y nie dopuszczać bluźnić Naiss: Panny, kiedy zas nawsz ia:
ko kawaler przysięga, dwoi ma oblig do tego, y iako katolik ratione religionis
catholicae.

Catolicos, iako Kawaler Naśw. Panny ratione praestiti particularis Juramenti. De immaculata Conceptione B. Virginis nie trzeba się oto frasować, aby się nie miał katolik z Kawalerem zgodzić, bo iuż kawaler Naśw. Panny nie może być iedno katolikiem, toteż nie każdy kawaler de immaculata conceptione Naśw. Panny, co y każdy katolik. Widzą barzo dobrze katolicy, iako Bulla y praescripta Pontificum wyższe są w tej sprawie, też y kawalerowie wiedzieć będą będąc katolikami. Tylko to obserwuie my w dissidentach in Religione Christi. Będzie ich siedziało wspólnie dwoch tedy, a każdy z nich o swoiej wierze i naukę będzie miał osobno, czego sama experientia doświadcza my. W Wierze katolickiey. W wierze katolickiey iako iest powszechna, y ieden znaku powszytkim świecie, y w Nabożeństwach y w Ceremoniach uniformitas takaż y w Attributach wiarys. Jako contentiose oblasphemia gdy by ktorego kawaler zabił, musiałby się tego sprawować nie przed Sądem kawalerskim, iako mowi ten Script, ale przed Sądem przynależnym według prawa pospolitego, ktoremi iako insze stricte kawalerowie podlegać, przysięga ich świadczy.

Krotko odpowiedaiąc. Ta kawaleria non tollit eminentiam Regis super subditos. Ile będzie kawalerow, tyle będzie tak wiernych sług y poddanych W. K. M. iako kto może być naywiernieyszy, nie towarzyszy. Podobno to zawidia iakas ten scrupul rusza, że W. K. M. wszystkich swoiey kawalerow Confratres mianować będzie raczył. A zaś Papież Cardynałow y Biskupow Fratres nie zowie. A przecie Papież nad kardynały y Biskupy eminet. A zaś Biskupi Prałatow w Kapitule Kanonikow nie zowią Fratres? A przecie Biskupi nad Kapitułą eminent. Ale choćby nie inszego nie było, ten temu Towarzyszem być nie może, ktoremu przysięga obedientiam, ale iż ciż Kawalerowie W. K. M. secundum iura Regni przysięgać maią. Ostym niżey iuż wyższe wspomniałó.

Ta kawaleria nowa introducet quartum Ordinem in Rempub: Bo agnoscit iako każdy Polak powinien, tylko tres Rp. Ordines, z ktorych Rp. constat. A ten iuż Ordo Naśw: Panny do ktorego tres Status należeć będą. Krol iako Magister Ordinis, Senatorowie y Stan Rycerski, ktorym do teyże kawaleryey patet Aditus.

Ta Kawaleria pactorum dominatorem nie wprowadzi; bo wszystkim Prawa pospolitego przestrzegać obowięzuie się.

Ta Kawaleria Seymikow y Seymow z siebie samey nie zatrudni, co każdy ta cno wzna, gdy Statuta ich przeczyta, chyba (iako ono mowią) ta ćwo o kiy kto chce uderzyć. Jeśliby kto ingenio turbulentus, chciał co mieszać, y bez tey kawaleryey, leda sobie okazyią do zamieszania publicznych consultatyi znaydzie, czego smy się y sami napatrzyli w wielu, chociesz tedy ta Kawaleria w Polszcze nie była.

Ta Kawaleria na publicas querimonias, y expostulationes W. K. M. nie narazi, bo nie masz żadney prawdziwey do tego okazyey. Raczey narazi malignitas et importunitas ludzka, ktora ruszaiąc sobie diffidentyi y suspiciey narobi zawsze kiedy chce y bez kawaleryey.

Ta Kawaleria dawnych auctoritatem Seymow, y Rpkey Stanow nie nadwątli, bo się przysięgą obowiązuie tueri dignitatem Rpkey, ktora w publicznych zawisła consultaciach.

Ta kawaleria

Ta Kawaleria, suspicyi, diffidentyi, a bardziey Odia uniwersalnego nie narobi, tylko u tych, kto:
rzyby byli natura ipsa suspicaces y nie narowisu, nie dzy ludzmi ^{dotkn} nie narobi.

Ta Kawaleria benemeritos od Dobra Rptey nie odsadzi, bo y sama bene merendi do
Rptea bodzcem będzie.

Ta Kawaleria securitatem dissidentium in Religione Graeca nie nadwątli, kiedy
blasphemowac przeciw Kosc: Rzymsk nie będą, tak iako y katolicy, z ktorymi
aeque, iako y z Statutami kontrakto ci kawalerowie powinni.

Ta Kawaleria iesli siebie sama excludit a Consilijs RP. pogotowiu personas y
exteros nie przypuści.

Ta Kawaleria non perturbabit Prussy, Kurlandią, y Inflanty, iesli się sobie sa:
mi ktore non perturbabunt.

Ta Kawaleria Electionem Principum indiscrimen nie przyprowadzi. Bo do niey
Cudzoziemcy iuz y kawalerami będą, ex praescripto legum nostrarum należec
nie mogą. A Polacy y Litwa, Szlachta się z rownią porodziwszy, takze libera suf:
fragia mieć będą zawsze in Electione, iakoby mieli bez kawaleryi. Też poten:
tias, też Clientelas, ktoby tego nabyć dostać chciał, mogł by tu uczynic z kawaleryą
iako y bez kawaleryi; tego odradnym dmich suspicowac nie trzeba, chyba iezeli
li Juramenta ludzkie in suspicionem cadent, bo iuz nil fidum, nil integrum,
nil sanctum w Polszcze nie będzie. To tak y o Królach y o Senatorach, y o Urzę:
dnikach tey Rptey, y o wszytkich Stanach rozumiec opowiemy wolno będzie, bo:
y ci w szczęśliwy przysięgami powinności swe obowiązane maią.

Na ostatek ta kawaleria, honorem, cultum et Venerationem, ktora W.K.M.
debetur, za sobą nie pociągnie. Bo iako to iest honor W.K.M. samego siebie obowią:
zac particulari obsequio, na służbę Krolowey Nieba y ziemie, a Matki Boga
samego, y perquam Reges regnant. Tak zas honor wielki iest tey Kawaleryi
z tego samego, że ią W.K.M. Monarcha tak wielki y potężny, na wszytkie
strony swiata tak sławny instituere chcesz. Sławą y splendorem tych Kawale:
row sames iest W.K.M.

Respons na 16 Obiectią.

W tym punkcie nayprzod o raz Cuncta solutio dam, isz W.K.M. iako ten, ktory sam
Maiestas będzie, Altam też legum observare przerosnie z dobrotliwey Natury
swey zechcesz, intactum chcesz do tey kawaleryi successorow swoich obligowac, in
quantum im samym, et quod maximum Rpca videbitur, iako łacno ex Statutis
Ordinis obaczy. A co się tycze Electiey, żeby ci 72. kawalerow na Electiey
sila broździć mogli, dobremu ~~odobnym~~ o ludziom dobrze rozumieć trzeba, bo też
72 persony, teżby mogły praestare bonam vel malam partem bez kawaleryi, co
y z kawaleryą, bo żadney ani więcey honorowi iako się iuż namieniło, ani żadny
y potentiey mieć nie będą, iako kiedy y bez tey Kawaleryi będzie miał

Respons na 17 Obiectią.

Znac że się nie dobrze doczytano Statutow huius Ordinis, żeby deductiones Nobili:
tatis kawalerow coram Ordine uczynione być miały. Ci co sobie y swoie statuta
pisali, ktorzy się y w wolności, y w tym klenocie Szlachectwa kochaią, nie byli tak
ignari

ignari legum Patriarum, żeby nie wiedzieli, gdzie się Szlachectwo sprawować. To tylko iest necessarium. Aby do kawaleryey żaden przyięty nie był, ie dno który się starożytnym Szlachectwo swoich Szlachcicem wywiedzie. O koto czego nie trzeba tak wielkich solennitates czynić.

Respons na 18. Obiectią.

W tym Punkcie scrupulose więcey czegoś szukaią, a nie po rzeczy zależeć nie mogą. Bo że by ten status kawaleryey de prawda, miał się od W.K.M. extendować do Hetmanow Pułkownikow, y Woiska Rzptey, nasz by ty go z prawdą przyciągaią. Bo privatorum privata pewda. Ta się rozumie co tam w Statucie wyrażona na kawaleryi nasze, a nie na wszędniki Woiskowe Rzptey to się extendere nie może. Bo ciało Woiny żołnierz pod nią się nie mogą sine Consensu Rptej, iako wszystkie woyny prowadzą sumptibus et viribus Rptej, tak bądź będą kawalerami, bądź nie będą kawalerami, co kolwiek Prowincyi y Krolestwo, y onich publica spolia dostaią, nie sobie, ale Rptey. Takaż W.K.M. Pan N.M. przysięgą Oyczyźnie naszey na szczęśliwey koronaciey obowiązawszy się raczył, tymi sposobem y Antecessorowie W.K.M. na Coronatiach obowiązali się. Pollicemur recipimus ac spondemus, quod omnia per hostes finitimos iniuste a Regno Magnoq Duc. Lituaniae et Dominiis eorundem quoquo modo occupata vel bello vel alio quovis modo distracta ad proprietatem et unionem eiusdem Regni Poloniae Magniq Duc. Lituaniae aggregamus etc. Toć to na kawaleryą ściągać się nie może, aby iey to miało aggregować. Bo W.K.M. pierwey Rptey przysiągł, niż Ordini suo przysięgać chce. Y daley iest w przysiędze Krolow Panow naszych. Neque fines Regni Poloniae et M. Duc. Lituaniae minuamus, sed pro viribus nostris proferemus. Oraz tez W.K.M. Pan nasz M. w tak krotkim czasie in ipsis primordiis panowania swego dosyć uczynić raczył. Niech bedzie Pan Bog twórca iednym na wieki wiekow podwalonym. Jaszcze tedy taka consequentia, żeby Krolestwa y Prowincye Krolowie Polscy powinni aggregare Krolestwu Polskiemu y W.X.Litt., to też y Działa y Armata komuż mają cedere, iedno tym komu y Prowincye, Bo y W.K.M. Pan N.M. przysięgi y żadnego Krola Polskiego, ktoryby był Magister Ordinis huius non excedet w tey przysiędze nad Ordinem od pierwszey przysięgi na krolestwo. Xiądz dowzy tak się dobrze ten w Statutach Ordinis huius, co to wiedzieć wszystko, żeby tam doczytał czegoś, aby te prawda privatos, a privatis parte na Woinach, miały cedere tey kawaleryey iakiey intratis, y owszem ta iest mens tego Statutu tey Kawaleryey, iż się to wszystko ma sporządzać, a obrocić się in redemptionem Captivorum.

Z ostatniem Obiectionis przeciwko tey 5. kawaleryey Punktem, ktorych y Ja replike mowię. Ma Krolestwa Angielskiego Aureae Periscellidis kawaleria te swoie inscriptią, abo te swoie Symbolum, po Francusku Honi soit qui mal y pense. Co iest po Polsku. Biada się tem szydzi, kto tu zle myśli.
Maiestatycznieyszey Miłosierney Krolu. Niech żyie Krolowa Niebieska, pod ktorey Tytułem

tytułem y imieniem W. K. M. Pan N. M. pio et glorioso studio Kawalerią tę instituere Nam zamyślać raczysz, Ona sama zawoła takiba nato racemne diffidentia y niepotrzebne suspitie, a niech zawoła ze sobą, y daley Kawaleryą.

Confundantur et revereantur qui volunt mala.

Zniesienie Tego.

Responsa na Ratie przeciwko Kawaleriey.

Naiaśnieyszy Miłościwy Królu

Panie Panie moy Miłościwy

Nie wiem aby się kto w tey Rzptey nalazł tak nie baczny, ktoryby świątobliwą W. K. M. iako w tak wielkiey sprawie, tak y w teraźnieyszey, de Novo Ordine deliberatiey intentią, albo sam sobie, albo komu inszemu miał sinistre tłumaczyć. Także iest niesłuszna liczba, co na consilia ludzi tych, ktorzy W. K. M. radami swemi do instituowania Nowey Kawaleryey wiodą, nie przypadaią, upatruiąc ią być prawom y porządkom tey Rzptey, wolności stanu szlacheckiego, zgodzie domowey, pokoiowi pospolitemu, na ostatek samemu W. K. M. szkodliwą y niebespieczną. A iż defensor tey integritatem tych ludzi, ktorzy w tey Materyey zdania swoie na rozkazanie W. K. M. declarowali nie dobrze interpretuie, aby de recta ipsorum intentione rectus sensus w sercu W. K. M. zostawał, na każdy z osobna responsu przeciwnego Punkt odpowiadać się godzi:

Jest to tak Naias: M. Królu Panie moy Miłościwy, że nie dopiero się między ludźmi rodzi, nie dopiero prywatnych y publiki na świecie nasze poczęły suspitie y diffidentie. J to prawda że w prywatnych osobliwie sprawach tych niezbiegłych Czech czasem ignorantia, czasem malevolentia Matką bywa. Ale y to nie mniey pewna bywa, że to suspitionum genus, ktore publikę y całą Rzptą zachodzi, iako iest naiszkodliwsze, tak nadwięcey stąd swoie originem bierze, kiedy nowe rzeczy, y praesenti Rzptą statui niebardzo warowne wnoszone bywaią. Ktoby tedy chciał zabieżeć temu, aby się ten morbus suspitionum (ktory szkodliwie zawsze z sobą simptomata przynosi) nie szerzył w Rzptey, nie ma nato pewnieyszego remedium, iako nowym rzeczom, ktore ludziom strach wprowadzaią wodzy, drogę zagrodzić. Ktory strach kiedy o publikę idzie tym iest słusznieyszy, iż w niebespieczeństwach publicum statum zachodzących, czego się przed czasem nie uprzedzało, temu się po czasie rady dać nie może, y znapo: sprawa to barzo Confidentia y Securitas, co takowych diffidentyi dokumentów szuka, ktore kiedy się wynurzą, iuż ostrożności mieysca nie zostawią, tylko patientiey. Narzekał ktoś y słusznie nie kiedy na niepewny stan Monarchiów, ktorym pospolicie o Succesorach nie wiedzą, aż ktorego sprzedatna. Daleko barziey trzebaby narzekać na iniquam sortem Rzeczym, kiedyby strożami praw y wolności ich, nie wolno się bać o swobody, aż kiedy iarzmo na szyie włożą. By tedy nie było nic w tych nowych porządkow introductyi, iedno inanis formido civium, y zawieszone na animusze ludzkie strasydło, trzymamy to iednak o Miłościwym W. K. M. ku Narodom naszym affektie, żebyś nas dla tey samey przyczyny słuszney trwogi chciał wypuścić. Pogotowiu kiedy się boiemy naszą nie na pustych rzeczach diuinatiach y conjecturach, ale na nie pochybnych widomego

niebespieczeństwa

niebezpieczenstwa dokumentach sądzić, przeto zostawiemy tego, że iako Pan dobrotli-
wy, sum netum et nouissimum RP. periculum remittere będzie raczył. Wszystkim aby
u W.K.M. iustissimae trepidationi była promptior venia. Na każdy z osobna punkt
Responsu tych, ktorzy patrocinium tey Kawaleryey wziąść przedsię, odwac się
przyidzie.

Na pierwszey Obiectiey Respons.

Aby tales Ordines do pocześtwa Monarchow y Monarchii dobrze przez secula
miały, z tego responsu nie widziemy. Exempla przywiedzione, z części tastimo:
nie samego Respondenta ad rem non pertinent, z części tego na co są przywo-
dzą nie dowodzą. Maltanskie y Hiszpanskie y Portugalskie y swięta S. Ste-
phana Kawalerye są we wszystkiem prawie z Krzyżacką kawaleria iedno.
A tey nowey kawaleryey iż do Krzyżakow rownać nie trzeba, samże Res-
pondent na piątą y dziewiątą Obiectią odpowiedaiąc szerzey wywodzi. Toc
tu przykłady ich nie miały w skrzynie. Inszych kawaleryi do tey, o ktorą tu
idzie podobnieyszych tytuły tu widziemy. Ale wielkich y nawyższych swiat sta-
nych, ktore wspomina obiet ich nie widziemy, y w Historiach abyśmy ich nie czy-
tali, aboich sobie przypomnieć nie możemy. Niewadziło ie nam tu było zapa:
mięć przywieść. Bo o Inwentarzach ich nie miejsca. Spisaliśmy go tak dobrze, iako
y kto inszy, y przydaiemy do niego (niewiem dla czego opuszczona) Sawoiską
dell Annunciati y S. Lazari Cavaleria. A co W.K.M. nowi kawalerowie, dzie-
lnych odwag swoich znaczne incrementa sławy obiecuią, niech pierwey ukażą
co za sława redundavit na krole Hiszpanskie, Francuskie, Angielskie dzie-
lnych odwag kawalerow Aurei Velleris, S. Spus, Periscellidis. Bowiem ie-
śli ktory z tych kawalerow dobrą ktorą posługę uczynił, uczynił ią nie iako
kawaler Mistrzowi, ale iako poddany Panu, y Hetman Krolowi swemu, y
nie widzę, dlaczegoby tym nowym kawalerom dzielności y ochoty, a nie odwa-
gi dla sławy W.K.M. y Rptey przybyć miało, ktorey te Novitates do Polski
wnoszą, nie tak iey teraz zwrodzonego ku Oiczyźnie affektu z obowiązku szcze-
drobliwey ręki y łaski W.K.M. nie mogą.

Na wtorey Obiectiey Respons.

Vis rationis, ktorą tu respondent refutuie nie w tym iest, żeby wszyscy ci ktorzy Ordines
Kawalerskie napierwey ustawili, żadney żyła swoiey Claritudinem nie mieli, ale że nie tak
wielką mieli, iako ci, ktorzy o Nowe Kawalerie nie dbali, iako te to z przykładow pro:
dukowanych dowodzie. Na ktore nie dosyć iest tym odpowiedzieć, że omnis Compara:
tio est odiosa, bo y z tych odiosa być nie może, ktorych mors gratiae aut odio exemit,
y żeby była Niebosczykom odiosa, nie to, ktorzy się dziś żywi informowac mogą.
Ach wyiąwszy Edwarda Angielskiego, nie wiem ktory tak gloriosa, o sławnych dzieła(ch)
Philippa Burgundskiego, y Henryka III. Francuskiego monimenta świadczą. Caro:
lus V. poniewasz (iako pisze Respondent) wszytko ad famam dirigebat, gdyby był
widział, że institutia Nowey kawaleryey iest środek do sławy, pewnieby go był
nie opuscił przykładem Krolow Francuskich, ktorzy nie kontentuiąc się kawale:
rią Stellae, przydali potem Ordinem S. Michaelis, a potym S. Spus, ktore
się im przecie wszytkie nie dobrze nadały. Że iednak tenże Carolus ktory barzo
kawalerow

kawalerow przyiszyiał, w tym nie stracił splendoru swego, bo takowe Ordines (ia:
ko niekiedy we Francyey Conciliatus) quo pluribus communicantur, eo magis abso:
lescunt. Ale iako sprawcy y sami institutores tych nowych Zakonnikow tego strzegł
aby był miał przestrzeńszą facultatem y okazią do remuneracyey zasłużonych, kto:
rych więcey Państwo trzymaią, więcey woien prowadzą, nie szczędząc [illegible] ego, więcey też
mieć musiał. Nie nowina to Hiszpanom, y inszym w Chrześciańskich Monarchom,
karanie zasługi poddanych, y Clientium swoich potemi tytułami Graffow, Mar:
quisow, Kiążąt, wszystkiemi kawalerskiemi, y tym podobnemi ozdobami płacić.
Bo tam u nich Patrimonia Regnorum, tak iako u nas nie dzierżą dziedziczne nie ro:
dzaią, y chleba swego Panowie nie radzi Poddanym ułamuią, y dlatego się tam
na takowe inuenta zdobywać musza. Czego iuż u nas z łaski Bożey nie potrze:
ba, służąc pod praetextem iakiegos splendoru takowych splendorow Krolom
Panom naszym [illegible], ktorego y wszelkiey sławey nie mamy, y dociąbyśmy go
też w tym iako pewnych świecić, przy tak okazałych Turckich, Moskiewskich, [illegible]
W.K.M. Victoryi ztomu, cale zgasnąć musi.

Na trzeciey Obiektey Respons

Iowszem uważniejsza racyo, aby tych kawalerow od Insolentyi to powściągnąć
miało, że się particulari cultu na służbę Naiśw. y niekiedy naiświętszey
Panny obowiązuią. Bo y Krzyżackich Kawalerow (ktorzy gwoli particularney
kultu tey że błogosławioney Panny devotiey, oney się tytułem szczycili) trzeba:
mielibyśmy trzymać miał, a nie utrzymał. Żadne oppressie na szyi wielkiey bez
pożarnego praetextu Religiey nie były. Iuż się na tym zbytnie affectati servo:
ris et devotionis nie ieden tym y Narod katolicki sparzył. A in statutis No:
ui Ordinis nie trzeba nam anxie szukać ich praerogatywy y potentyi. Dosyć kiedy
imo te wielkie swobody y praerogatywy, ktore szlachta Korony Polskiey społem maią
bądź łaską Krola Pana naszego, bądź sacri Pauperitatis, bądź godni wszy:
stkim inszym dla związku Confoederatiey zbyt potrzebna gratia. Nie potrzeba
statutow y przywileiow na potęgę, kto ią ma, y wszyscy co ich było w Oiczyznie
naszey Confoederatyi, nie mieli nic w obowiązkach Confoederatyi swoich, coby
kogo insolentia iaka straszyć było mogło. A przecie w naszey związku kupy swo:
iey na Krolu, na Rzeczy, na privatnych ludziach przewodzili iako chcieli. Nie:
iest to żadny suspicio mera, ale iawne lica na Nowe Kawalerią, że inaequalita:
tem do Oiczyzny, a co wiekszą, co sterki y rebellia y diminutio Maiestatu
W.K.M. wprowadzaią, iako się niżey dostatecznie pokaże. Nie dom przy:
sięgaią iako radzą. By była przysięga sufficientissima, byśmy o samych iako
naylepiey rozumieli, nie mogą nam za successory swoie ręczyć, że tego iuramen:
tu rożnemi interpretatiami nie będą chcieli eludere. Przysięgali niekiedy Ligi:
stowie we Francyey na ono święte (sic) przymierze, ktore Thuanus
tak opisuie lib: 63. Quod foedus praemisso Sctae et individuae Trinitatis "
Noie Principes, reguli, Nobiles, Oppidani sacramento interposito inituri essent "
ad restituendam in integrum legem Dei, conservandum sanctissimum ipsius "
cultum iuxta formam et ritum S. Romanae Eccliae abiuratis et reiectis omnibus "
erroribus et adversantibus Ad tuendum Regem Henricum III. salvis obsequiis "
cultu ac reverentia quae illi a subditis debetur. Ale iako tey przysięgi do:
trzymali, świadczą nie tylko rebellia, ktore zmocniwszy się ta Liga podniesli

przeciwko

przeciwko temuż Krolowi swemu, ale y owo wszystkim Krolom chrześciańskim okrzy-
pne parricidium, ktorym go sprawili. Tak iż słusznie teraz Thuanus o tey (w rzeczy
pobożney y świątobliwym tytułem ozdobioney) Lidze tamże pisze. Haec detestan-
di et ad omnis divini et humani juris subversionem tendentis foederis prima
initia fuere.

Ale y ta przysięga prawom y całości Oyczyzny naszey, y Eminentiey Maiestatu
W. K. M. bardzo iest niebezpieczna. Bo dawszy pokoi temu, że osobnych od prawa po-
spolitego praw obserwaciy ta przysięga, ktore w statucie warowano. Ut in
Regno Poloniae Unum sit Omnibus Jus Herburt. Pagi. 250. Dawszy pokoy y
temu że takich praw observatia po przysiędze, ktore są w brew prawu Ziemskie-
mu, co się niżey pokaże. Nietylko swobody, ale y salutem Regis et Regni
(tak Panu iako y Kawalerom) Romanae Sedis honori postponere każe. Bo
taka iest Rota przysięgi W. K. M. Juro, quod Regni mei salutem dignita-
tem, et commoda post Deum, eiusque Dei parae, Virginis Sanctaeque Matris Ec-
clesiae et Romanae Sedis Aplicae, honorem prae oculis habebo. A u inszych
Kawalerow taka. Juro quod Serenissimo Vladislao Regis ac Rp. Polonae sa-
lutem, dignitatem, et commoda post Deum eiusque Dei parae Virginis San-
ctaeque Matris Eccl., et Romanae Sedis Aplicae honorem prae oculis habebo.
Honorem Sctae Sedi debitum kazdy katolik przyznawa, musi iednak ten
honor Aplicae Sedi exhibendus tak szczerze być powagamy, że nam nie każdy
katolik pozwoli. Pociągał go niekiedy przed Ociec Beauchiade W. K. M. Ar-
cybiskup Cretenski Nuncius Papieski, chcąc to przewieść, aby od Papieża nie
od Krola podany Elect osiedział się na Biskupstwie Krakowskim, kto-
ry twierdził, że lepiey aby nietylko Polska, ale y tesz krolestwa inne y in-
szelibyż w nich authoritas Oica S. miała przeszkadzać. Ale iż pozwala W. K. M. cię-
szsze nie był taka przysięga uwikłany, ktora nietylko dignitatem y commo-
da, ale y salutem Regis et Regni propter honorem Romanae Sedis odkłado-
wać każe, starał się mnoże y statecznie w przedsięwzięciu swoim, y poda wanie
beneficiorum sobie y Successorom swoim potwierdził. Y tereaz iesli W. K. M.
iura Patronatus, iesli Rptey Statuty o Annatach, o Expectatywach, iesli insze
wszystkie immunitates swoie, ktore dochowane nad tym Panstwem Oica S. wła-
dza ograniczyły, w cale chce zatrzymać, niech że się takowymi W. K. M. y Colle-
gow swoich przysięgami Consistorzowi Rzymskiemu nikt nie przysięga.

Na czwartey Obiectyey Respons.

Darmo się sili Responsor obadwie, że ta kawaleria nie wprowadzi quartum
Statum w Rptą a tu się pod inych słow chwyta. Jakokolwiek nowa kawalerya
nasz wiemy, lubo novum Statum, lubo novum Ordinem, iako do pierwszych trzech
Czwarty Status, tak do dawnych trzech Ordines Czwarty Ordo przybędzie.

Ale tam iest większy, kiedy sobie w samey kawaleryey Czwarty Statum uka-
zać wszędzie, iakoby ta Obiectia, na ktorą odpowiada, te Czwarty Status w ka-
walerięy

waleriey nie w Rptey być twierdziła. A iż się przecię pyta, gdzie ten Obwarty Sta:
tus, trzeba mu go palcem ukazać. Wyliczył sam tres simplices Ordines, Krola, Se:
nat, y Szlachtę, otoż iest Obwarty z nich wszytkich wylatany, a przecię odległe:
go za osobną rodzy, Nowy Ordo kawaleriey, ktorego iesli nie chca Stanem znać, niech
że będzie Ordo. A iż iest rodzy od wszytkich inszych. To iest co więcey, niż Krol,
co mniey niż Senat, co inszego niż trzeci Ordo, to musi być Obwarty Or:
do, o czym się nalicznie nie omylił. Zasię iż inszy y osobny iest związek
dawnych Stanow, inszy a osobny kawalerow, nie trudno stąd dowieść, że tam:
ten był dotąd w Rptey, a tego nie było. Albo tedy Iuramentum y Vinculum
ktore kawalery wiąże nie iest związkiem, albo iuż od dawnych czasow w Rptey
było, co obie absurdum. Albo niech tego nikt w Rpta nie wmawia, aby ten zwią:
zek kawaleriey tymże był związkiem, co tedy Stany w Rptey wiąże. Nowa
to będzie w starey Rptey Rpta, ktora będzie miała osobne swoie od naszych
Stanow prawa, osobne przysięgi, osobne Officiales, osobne aeraria, osobne z po:
stronnemi Pakta y foedera, y ktora za czasem praesentem statum starey Rptey
wniwecz obroci. A iako w pierwszy się dze kawalerskiey, tak y w tym że kawa:
lerowie nie maią być egeni, aut sceleribus noti; słaba ma asecuracią Rpta
nato, że się praesenti Rp. statu contentowac będą. Nie ci ludzie to ubodzy
abo z nadaniem Ceimirelem Rpta nie szaią, y owszem ci nie wiele mogą, bo im
za podłością y w szczęściu schodzi; ale daleko więcey ludzie głodni, ludzie ambitio:
si, y coto drożej chcą. Deli się znać nie ludzie Rptey Rzymskiey Drusi y
Catilinowie, ale daleko znacznieyszemi, z ktorych o iednym pisza

Vendidit hic auro Patriam dominumque potentem.
Imposuit, fixit leges pretio atque refixit.

O nim mowią Curiones Iulij Caesares. A owo ci z ktorych ieden przedał, drugi ku:
pił, trzeci przeszedł Imperium Romanum. A wszyscy ci nie tylko samym urodze:
niu, ale dostatkami, y rozumem nie ktorzy zasługami w Rptey słynęli. Wszyscy
iako przedtym Autor tych Obiectij, nikogo ex praesentis aevi hominibus nie tyka.
Tak ani on ani Rpta żadnego z nich powinnie za successory ich fideiussore nie
przyimuie. Porownanie Stanem ktore nowym kawalerom na oczy wyrzuca:
ią, nie w tym iest, żeby nie mieli superioritatem. Rzecz nad soba przyznawać
(choby to iuż rebellia była nie derogatio Maiestati) ale w tym, że rigore daw:
nych praw, swobod, y zwyczaiow Oyczystych nie ktorzy Cives Oyczyzny naszey
podeimuią się tak blisko pod Maiestat Pański, że na stopien wyższy wstą:
pić nie mogą, bez ubliżenia Maiestatu, y pochlebstwa onej stawu Polskiey w:
Rptey naszey Sarmackiey, y tak nie bezpieczeństwa o oppressyi drugich Braciey:
A iż ich nowa kawaleria ma powszedniki y obyczaie starodawne, przecię
iestże wyższey powinność, y nowo tym bractwem z Panem wiąże y spospoli:
cie, dla tego nam porownanie Panu y Braciey szkodliwa Rpto sprawa.
Iesli kawaleria iest starym czyli nowym związkiem, snadnie się z tego sprawi:
my, kiedy się wprzod rozeyrzemy, iesli iest od inszych osobnym związkiem.

To iesli

Bo iesli ten nexus, to vinculum peculiare, ktore miedzy tz osob ma byc, nie iest
zadnym od inszych związkiem, toc sie zsoba kawalerowie y z Mistrzem swoim a:
bo zadnem nie wiąże, abo tym tylko obowiązkiem, ktorym y inszy wszyscy Cives
wiąże. A zatym inszy wszyscy Senatorowie y Ordinis Equestris ludzie zacnieyszemi
dowodzi kawalerskie insignia nosic mogą, nie przysięgaiąc na nowe prawa, do:
kąd tesz iest miedzy niemi osobny od inszych nexus, abo po Polsku związek, toc abo
nowa to kawaleria byla, w ktorey sie polskie y Litewskie Narody przeciw:
ko Poganom wiązaly, abo iesli nie byla, y dopiero sie w Rptą wcisnąc usiluie, No:
wym koniecznie związkiem nazwana byc musi. Cesarskie y Rzymskie związ:
ki y iuramenta od kawalerskich tak są rozne, iako ligamenta ad unum actum,
nalezące y necessitate expressa, a ligamentis perpetuis et voluntariis. W Statu:
cie Confoederatiey Korczynskiey doczyta sie kazdy tego, ze iest wyraznemi (iako
,, slowa iego brzmią) przeciwko tym. Quicunque existens indigena Regni Poloniae
,, habentes in ipso Regno Poloniae bona, vellent aliquas obedientias contra Jus
,, commune Terrestre, aut etiam guerras, Nobis et Regno Poloniae damnosas [illegible]
,, movere (bez pozwolenia Rptey) et in Jure Terrestri nollent contentari, aut hae:
,, reticales errores facere vel promovere, et contra tales consurgemus. A iż ta
,, nowa kawaleria imo starodawne wszytkiem pospolite prawo aliquas obedienti:
as y osobne erga Magistratum et Officiales suos eiusque Ordinis obowiązki kto:
re nie z Prawa Ziemskiego, ale z cudzoziemskich Statutow y przykladow wy:
plynęlo, wnosi: isz Guerras y zwady (iako sie nizey pokaze) Slachcie y Króle:
stwu Polskiemu damnosas wzniecą: isz Autorowie iey dawnym tylkiem prawa
pospolitego kontentowac sie nie chcą, ale nowe praeeminentie, nowe statuta
nowe przysięgi, nowe Criminum poenas sobie wymyslaią. Na ostatek isz ro:
zwiezdnią rzecz nazabiianie ludzi od kosciola (iako sie pokaze) ieszcze nie po:
tępionych, y na cos gorszego, mysli są duella in Concilio Tridentino tak suro:
wie zabronione, haereticales errores promovent, Niech kazdy osądzi, iesli
promotorowie iey pod poeny tego starodawnego Statutu nie podpadaią.
nie rzeknie abyc go pro sobie allegowac mogli.

Na piątey Obiectiey Respons.

Jesli scopus tey kawaleryey nie iest inszy, ieno niewolnikow wykupowac, y krzy:
za wiare S. y Oyczyzne przelewac: cosz potym Entia multiplicare sine ne:
cessitate? Cosz potym Rpta tworzyc przez te swobodom nie warowne Novi:
tates? kogo ta swieta ochota do poratowania Krzescianskich dusz w pogan:
ską niewolą zagranicznych rusza, czemusz nie ma y bez kawaleryey nie szkoda to
rozwiązac? Kogo krzywda Krzescianska od Pogan boli, zasz mu nie wolno y bez
krzyza nayczesciey stanąc tam, kedy y inszy Zolnierzowie swoie na postugę pospolitą
niosą? Ale ieszcze od tąd dwu wieku tych polskich kawalerow krew nie
barzo Poganskiej krwi zafarbowala. Jesli tesz kto krzywdy kosciola Bozego
na dissidentes chce dochodzic, y zapal ten ktory wielką czesc Krzescianstwa
wprzod obruszal, w Oyczyznie naszey niecic zamyslawa, niechayze tego przyna:
mniey bez Consensu Stanow y caley Rptey nie czyni. Niech sie to przynamniey
per indicatum, y przez prywatne conspiratie nie kladzie do Oyczyzny, czego non
nisi consulenta Rpta y consentientibus Ordinibus przypuszczac sie nie godzi.

Aby nie mieli

Aby nie mieli za czasem Kawalerowie Krolow y Rptey o nadawanie praerogatyw y intrat co raz to wiekszych fatygowac, to iest rzecz nie można. Bo chciwosci ludzkie są nie nasycone. Ktemu lec Szlacheckiego urodzenia na przywięzanie ich nie iest sufficiens, a zwłaszcza teraz kiedy ludziom aequalitas stanu Szlacheckiego przyczyna bywa fastidio abo contemptui, kiedy sie za nowemi tytułami, nowemi ozdobami co żywo uganiać poczyna. Skrupułu ktory w tym iest, że i kawalerowie powiązawszy sie tam arcto vinculo z przednieyszemi w Oyczyznie y krzesciaństwie głowami, za czasem y Panu y Krainy szkodni być mogą, nie solwuie Respons ten, że cudzoziemcy Polski w Polszcze nie zwoiuią. Przeto sie ich potentiey bać nie trzeba. Bo iesli zbytniey synow swoich potęgi bać musi, gotowiu kiedy będzie cudzoziemską siłą posiłona. Samiż nie kiedy Rzymianie Rzymską Rptą doma zwoiowali, y wiela iest przykładow od własnych synow opprimowaney Oyczyzny. Niech to tak będzie, że sie Polska cudzoziemskiey potentiey na granicy nie boi, ale doma i recepto intra Regni viscera hoste, barzoby sie go lękać musiała. Nie mogł nigdy Annibal Rzymu prospere iedno Rzymskiemi siłami woiowac. Francia sie na granicy Hiszpańskiey potentiey nie boi, ale kiedy nie dawno Filip wtory arma sua civilibus armis inseruit, bliska była zguby, by iey był sam Bog nie ratował. Wielkie tedy w tey kawaleriey periculum Rptey, a zwłaszcza y regnantibus Principibus, gotowiu na wbosszych zadrzec głowa musi, kiedy z takimi ludźmi w samsiedztwie na granicach, u sądu bywac przyidzie, ktorym dla potęgi, quicquid libebit, licebit. Dobrze mowi Respons, że y przodkiem temporibus a potentioribus dzieie sie wiele krzywdy, y oppressiey, dnie kawaleriey ieszcze w Polszcze nie masz. y własną tego przyczyną kładzie być (y słusznie) abusum potentiae: Dopiroż tych abusus przybędzie, kiedy przez kawaleria potężnieyszy Cives, tak wielkie incrementa potęgi swey wezmą. Bo co twierdzi że Cavaleria żadnemu potentiey wiecey nie przyczyni nad to, ociey y każdego mieć może, pace eius dixerim, aut fallitur, abo fallit. Tak wiele kawaleria każdemu kawalerowi potęgi przyczyni, iako wiele Confoederatia confoederatowi, bo y kawaleria iest in leges et conditiones certas zconfoederowanie. A mogę rzec, że ieszcze wiecey. Bo vincula Confoederatiey do zapłaty tylko były, zaczym y potentia Confoederatow do czasu, tu między kawalerami wiecz vincula perpetua, zaczym y potentiam sempiternam, y co nie kiedy o każdym Confoederacie mowiono, lubo samo rzecz iedzie, że mu wszystko wolno było, dlatego iż w kilku tysięcy iezdzit. To słuszniey o każdym kawalerze mowić sie może, że tak wielką będzie miał assistentią, na iako wielką y do nowych y przystoynych confratres iego stanie. Nie iest to tedy nie potrzebny metus, żeby ta kawaleria w nadzieię swey potęgi dobrami Rptey, Seimami, Seimikami, Sądami, Interregnami, Electiami, Woyskami, Obozami denique y samemi Krolmi kierowac nie chciała. Bo iesli bez tey kawaleriey były turbulenta Interregna, y Electie Regum nie spokoyne, dopiroż nie spokoynieysze Interregna będą, kiedy z drugiey strony reliqui Cives Rptae in partes distrahent. Jesli do tąd y bez kawaleriey na Seimikach factie, na Seimach praktyki, na Kołach, Trybunałach corruptie były, iako daleko wiecey tego wszystkiego przybędzie, kiedy tak potężna Kawalerska factia wdawać sie do spraw publicznych pocznie. Czyta Respons

Dak non concesso.

Dato non concesso, żeby ta kawalerya była na to samo postanowiona, aby dirigowała
całą Rptą, coby miała więcey wymyślić, y więcey przydać do praktyk y fakcyi, iakie
się teraz dzieią. Na to tedy barzo potrzebne pytanie gdzie się da respons. Może być
że więcey środków y sposobów tych praktyk y Corruptyi nad te które iuż są in praxi,
nie wymyśli (czego y żałować nie służy) ale do tych które iuż są in usu przyda taką poten-
cią w sprzysiężoney naypotężnieyszych ludzi w Oiczyźnie fakcyi, iakąśmy wyższey u-
kazali, która albo za sobą wszytko pociągnąwszy za czasem Rptą osiodła. Albo ie-
śli się będzie częściey miał kto przy swobodach opowiedzieć, domową krwią Oiczy-
znę obleie. Przedtym nim się Julius Caesar urodził, wszytkie praktyki, fakcye, Cor-
rupcie, którym potym Rpta Rzymska zginęła, iuż były in usu, y on nic nowego nie
wymyślił, tylko do nich przydał potęgę utwierdzoną przez tak długie (novo in
Rptae exemplo) continuowanie dziesięcioletniego Magistratu, przez który potym
swobodę Rzymską wiecznie opprimował. Im barziey tedy teraz Rpta nasza fa-
ctionibus et Corruptelis laborat, tym barziey się musi wzdrygać na tę wielką y swo-
bodom swoim okropną Nowych kawalerów potencyą. Mówi Responsor, ale zaś po-
tencia non abutentur, bo będą przysięgać ~~na wolności~~ salutem Regis Regnique
post Deum Divosque et Ecclesiam ac Pontificem prae oculis habebo, y tak będą przy-
sięgać na wolności Oiczyste, które czynić krzywdy nikomu nie każą. Y Confoede-
raci też na te rzeczy in speciem słuszne, iako na dochodzenie zasłużonego przysię-
gali, a przecię nie tylko publice, ale y privatim cięższy byli. Iuż by to ostatnia
gdyby się Rpta na discretia tych przysięgłych kawaley puścić miała, nie mo-
gąc mieć żadnego assecuratiey w tym, że oni na przysięgę swoię pamiętać, one
tak iako się godzi interpretować, y nigdy się na one sententią rozgrzeszać nie
będą. Si violandum est ius Regni causa violandum est Caeteris in rebus pieta-
tem colas. Albo y to snadź pokazać nie trudno, że w tey przysiędze Autor wie-
cey (podobno nie chcący się postrzegaiąc się) ledwie nie ile słów iest, tyle na pra-
wa y wolności nasze sideł y samołówek zastawił.
Liga Francuska niekiedy y teraźnieyszey kawaleryey w tym iest podobna, co całey
1. Rptey a osobliwie W. K. M. iest periculosum maxime. To iest. 1. Że iako Liga
we Francyey pozornym praetextem nabożeństwa pokoi w Rptey wzruszała, tak
y ta kawalerya sub speciosissimo titulo, nie tylko między dissidentami y katoliki,
ale y między samemi katoliki kłótnie wzbudza y fomites dissensionum spargit,
(iako się wyżey dostatecznie ukazało) z wielkim spokoinego y szczęśliwego pano-
wania W. K. M. niebezpieczeństwem.
2. Potym że iako Liga we Francyey nie contentowała się processem obrony Re-
ligiey katolickiey, iakiego na on czas y Król sam gorący katolik y Catholici Ordi-
nes Regni zażywali, ale nowy sposób wymyśliwszy in extraordinariam factio-
nem wzbudziwszy, privatorum contra Regem et Regnum potentiam auxit.
Tak y ci nie kontentuią się kawalerowie nowi tym sposobem obrony Religiey
katolickiey, którego dotąd legitime y ordinarie zażywano, ale nową y extraordi-
naryjną, a barzo potężną factią excitant, przez którą potęgę swoię tak stabi-
liunt, że potym y W. K. M. y Rptey straszna być może.
3. Jako Lidze Francuskiey nie to nie pomogło, że Ligistowie w Juramencie swoim
(co się szczegey z Thuana pokazało) cultum, obsequium et reverentiam Henry-
kowi III. Królowi swemu poprzysięgli: bo nam potym wszytkie siły Ligi swoiey
obrócili

obrocili y okrutnie go zamordowali. Tak y tey kawaleryiey ten wielebny Jurament
nic nie pomoże, ani kawalerom żadnym, aby ex inordinato zelo tego z strony swemi
czynić nie mieli, co Ligistowie we Francyey uczynili.
Jako Ligi Francuskiey to nie ratificowało, że sam Krol Henryk principatum foederis 4.
sobie wziął et cum Ordinibus egit, ut ab omnibus reciperetur, legibusq praescriptis ip:
se subscripsit, et post eum proceres, et ut idem cuncti facerent mandavit (słowa te
są Thuana lib: 63) Tak y tey nowey kawaleryey od szkodliwych przeniosłoś sama:
mu Panu Praktyk antidotum to nie prziseruie, że sam Pan będzie Mistrzem ysto:
wa tey kompaniey. Co iż się tak szkodna rzecza być zda, żegdyby iey był
eventus nie ukazał, ledwieby była do wiary podobna, gdzie się w tem postępku
Henryka III. ktory mu się tak nieszczęśliwie nadał, własna y gruntowna przy:
czyna tak szkodliwego rozoru iego od Polityca upatrzy, ktory w tym był, że ten wlasną
Maiestatu y dwie stołecznosi swoiey Krolewskiey, ktora nad wszytkiemi poddanymi
swoich sobie w ładem przeciwne factie iako Romabarne Boży wysoko eminebat.
dla płonnego praetextu religiey tak nisko spuścił, że miasto tego, co miał być wszy:
tkich factyi Panem, Sędzią y Arbitrem, uczynił się iedney ich wodzem y głową.
Przez co y animusze przeciwnych factyi od siebie nawieki odrazil, że się nan iuż
nie iako na Pana, ale iako na zdradzieckiego tylko oglądali; y w tey samey, do kto:
rey się przywiązał Ligi sposolitowawszy się dnia contra domus Regium, powa:
gę cale stracił. Co mu potem ex contemptu odium, a zatym następuiące występki
y śmierć przyniosło. A przeszłe to pamięci godny dokument pokazało tego, że:
się żaden Pan w rozrodnionych między poddanemi factiach nie może do iedney
strony przywiązowac, sine Naufragio Maiestatis. Do tey Nowey kawa:
leryey przestroge te applikuiąc to tylko powiem, że gdyby ten novus Ordo, abo
in absoluto dominio albo in Regno factionibus non distracto był postanowiony, mogłby po:
dobno Pan zostawszy Mistrzem iego nie narazić się na pomienione scopulos. Ale kiedy by
do Oiczyzny naszey teraz tak wiele factyi wzburzoney wniosła się ta novi Ordinis societas
nalazłaby nie iedna sobie przeciwną factią. Zatym ktoby W.K.M. rato radził, aby s huius so:
cietatis głową został, tenby tego W.K.M. życzył, aby z ex communi et publico omnium
principe et parente, stał się iedney prywatney factiey Protectorem, y mogąc być wszyt:
kich poddanych swoich Panem, został iedney ich tylko cześci głową, z nie powatowawszy y
nie bezpieczną powagi y dostoieństwa W.K.M. diminutią. Trudno tedy tak dotkliwe:
go Ligi Francuskiey przykłada tym eludere, że się ona dziala w rebelliach, a kawale:
rowie Principibus suis secundum iura Regni iurare maią obedientiam. Bo w Jura:
mencie tego nie widzę, aby przysięgać mieli posłuszeństwo, iako poddani, ale tylko
amorem iako fratres. J nie iest to przysięgać obedientiam poddaństwa, przysięgać, że
salutem dignitatem y commoda czyie prae oculis habebo. Bo y przyiaciel y sąsiad
może czyię salutem y dignitatem prae oculis habere, a stąd nie idzie żeby miał być
poddanym. Naostatek iesli iaki obowiązek w tym Juramencie Panu poprzysięgaią,
y nie secundum iura Regni, ale secundum leges Ordinis observowac go przysięga:
ią. Ale nich będzie ta przysięga niwczym nie podeirzana, y Liga przedtem nie
działa się w Rebelliey. Gdyż Ligistowie iako się ukazało, daleko doskonaley niż w tym
iuramencie nowym salvum obsequium cultum y reverentiam Krolowi przysięgali.
Lecz potym degeneravit in rebellionem, iako y kawaleria może. Trudno y tym, że
tam przeciwko Panu była Liga, a tu kawalerowie przysięgaią u mistrza Oiczyzne
et per consequens

et per consequens do Rzeczy. Bo y w tem Zgromadzeniu nie przeciwko Panu była, ale przeciwko
Heretykom głownym raonikom nieprzyjacielom Angliey, y osobliwie do religij katoli:
ckiey wnętrzne przysięgali; a zatym y do Krola, ktory iey był gorącem promotorem. Ale
gdy się zmocniła, pod tymże pretextem utapiwszy, obróciła moc swoię przeciwko Panu,
iako y kawaleria może. Nie imaginuie sobie Autor tych obiectij Człowiek tym
szczebelnie odwetu y ludzi praesentis aevi, żadnego rebellem animi fitarium, bo mu o:
tym strach y w myśli. Ale tak mowi, iako on niekiedy w Taciu. Non timemus
Vespasianum. Ea Principis aetas, ea moderatio, sed diutius durant exempla quam
mores. A przecie pamięta nato że

Aetas Parentum peior avis
Nos nequiores mox daturus
Progeniem vitiosiorem.

Na szostey Obiectiey Respons.

Wiemy to dobrze, że Ordinationes Patrimoniorum rożne są od Instytutij Ka:
walerow. Bo iako privatum Unius Civis Patrimonium, iest daleko rzeczą mnieyszą,
niż Patrimonium kilkudziesiąt przednieyszych w Oyczyźnie ludzi; tak y Ordinatia
iego iest rzeczą daleko mnieyszą niż kawalerya, ktora w sobie te Patrimonia com:
praehendit. Ale iesli tamtey daleko mnieyszey rzeczy, a podczas szczuplum Rpltey
emolumentum przynoszącey nie wolno czynić sine consensu Ordinum, pogotowiu tey da:
leko większey w Rplta wprowadzać. To nie ma nic do rzeczy, że iesliże ta kawale:
ria żadney w sobie fundaciey nie ma, bo ią zaraz sam nic może. A zaś gdy ta factia
nie dowiedzie kiedy się w Oyczyźnie zmocni? Jeśli dobra Ziemskie na Commendy
obracać nie będzie mogła, wszędzie oczy na dobra inszych daromnieyszych zakonow,
Jako uczynił pomieniony Henryk III. Krol Francuski nowotne Equites S. Spus
wszystkie Commendami z dobr klasztornych. Zkąd ie y dziś zowią Commenda:
tores S. Spus. Nacz iednak Papieża namowić nie mogł. Y tak zostali titulo tenus
bez Commend Commendatorij. Y to zbawa owy mowka, choćby była prawdziwa,
że statuta kawaleriey privatne nie maią w sobie particularnych Constitutij co:
tra leges patrias, przeto ie wolno wnosić insria Rpca. Gdyż to samo osobne sta
tuta nie są będą iakieś co do Oyczyzny inconsulta Rpca wnosić iest contra leges
patrias, ktore wyraźnem statutem każą wszystkim być pod iednem prawem.
A iż in redemptionem Captivorum składy czynić wolno bez consensu Rpltey
zatym nie idzie, aby wolno kawalerię fundować, owszem się tym samem ta
kawaleria wydaie, że cos altius spectant, niżeli okup więźniow, ponieważ
wolno każdemu nie turbuiąc Rpltey, tak swobodny uczynek uczynić. A przecie
ludzie non tanta consternatione religiosorum Civium circa dopinac kawale:
riey. Zkąd znać, że im o cos inszego idzie, nie o więźnie.

Na siodmey Obiectiey Respons.

Tym barziey się bać tego trzeba, że się świeżo Rpltey prawo do bydź ziemskich alie:
nować, bo c poczęsu zabraniaiąca (ktorego cel y mens iest, aby służba Rpltey nie
była diminuta) Jnnach się Rpltey nie przyyda, kiedy po staremu wolno ziemskie do:
bra na rożne fundatie obracać, ktorych lubo teraz kawaleria nie affektuie, nato ie:
dnak nie mamy assecuratiey, że ich nigdy nie przywłaszczy. Ponieważ wolność fundo
wania dobr ziemskich każdemu kawalerowi integra zostaie.

Na Osmey obiectyey

Na ósmey Obiectiey Respons.

Naszym Rzpltey wiele należy, to bardziey wiadomości żadną nie może, y dlatego nikt nie:
może imieniem Rzpltey pakt z postronnymi stanowić bez dokładu iey. Jeśli Rzpltey
należy, aby wiedziała co kto publico eius nomine z postronnemi stanowi, y aby nato
Consens swoy dała. Pogotowiu iey nazbyt należy bardzo, aby wiedziała, ieżeli kto pri:
vato suo nomine z postronnemi pakta y foedera zawiera, y aby nanie pozwoliła, ody:
baby kto priuatus chciał nie suas rationes separatas a Rpca. To iest pericula exci:
tatio, że w tych prywatnych paktach nie masz nic contra Rpcam. Bo chociaby to tak by:
ło (czego trudno pozwolić) to samo iest contra Rpcam, kiedy pacta y foedera,
tam offensiua quam defensiua nie tylko contra hostem, ale y contra Cives, a Cives
nie tylko rodney religiey, ale y przeciwko samym katolikom (iako niżey na swym
miescu ukażemy) z postronnemi się zawieraią inscia et inuita Rpca. Jeśliby tak
prywatnym ludziom sive sub Ordinum wolno się będzie foedere defensiuo
et offensiuo wiązać z postronnemi, etiam contra Cives suos. Toc y inszy Cives
hoc foedere ukrzywdzeni, kiedy kolwiek pozwolą sobie przyiaźnieyszey foedere
defensiuo wiązać się z postronnemi na obronę swoię, y tak externa arma
za czasem implicabuntur domesticis et ciuilibus dissensionibus a zatym w Rpltey
naszey założy się takie theatrum bellorum, iakie było we Francyi kiedyś, a teraz
iest w Niemczech, y ex spectatoribus alienarum cladium et aerumnarum stanie:
my się spectaculum wszytkiego chrześciaństwa. Co iesli do obmyślawania całey
Rzpltey nie należy, ieśli się takie związki bez consensu iey dziać mogą, niech każ
kożdy sądzi.

Na. 9. Obiectiey Respons.

Nie ta iest mea obiectia, żeby sam tylko mianie kawaleriey w Obywatelach Miast
Pruskich et in Vasallis Principibus miał trudnić interesa o Stach Zamorskich Wk.
M. Ale że do inszych wielu trudności, kiedy y ta przystąpi, ledwie możeby nadzieia
pomyślnego skutku. Tak się dobrze Krzyżacka sub eodem Titulo Btmae Virginis
Cavaleria Prusom data znać, która tey kawaleriey nowey w wielu rzeczach bę:
dzie przodkiem, tym tylko od niey teraz differt, czym małe dziecię od dorosłe:
go człowieka. Ale za czasem, taż będzie z tey kawaleriey, y nazbyt że łokieć ie:
dzie będzie. Wiązali się Krzyżacy particulari obsequio na służbę
Nayś. Panny, y tym się tytułem chlubiąc prosili Czasy y Inflanty. Tym się y
ci kawalerowie wiążą. Mieli też mieli Commendy, y patrimonia Ordinis sui, y ci
ie za czasem mieć będą, ieśli urosną, gdyż y Krzyżacy z przodku nie byli tak bo:
gaci. Nie mieli Krzyżacy kiedyś praefixum numerum Kawalerów. Za swo:
ią liczbą rozpisze stczanie (iako sam Respondent w przykładzie Karta 8. ukazuie)
y owszem granic iey żadnych nie zakładać mogą kiedy zechcą. Mieli Krzyżacy
Opactwa swoie, y ci ie mieć mogą, kiedy sobie Commendy porobią z dobr tych
klasztornych y starodawnych ~~klasztornych~~ Zakonów, które D. Thomae autoritatem
sequendo de Conceptione B. Virginis inakszey myśli albo sentencią maią, mieli insz:
szy osobne Statuta, Mistrza, Officiales przyięcy; y do nawiąże Zakonna swego

Kapitułę

szczuple, ale potym bogate zrania swoie. Toż y ci kawalerowie nie będą. W tym tyl-
ko ta kawaleria iest gorsza nad krzyżaki, że krzyżacy in iniurias Religionis, albo in-
sto contra hostem bella, Abo tam gdzie rerum potiebatur legitima juris via persequ-
batur. A ta zas pod praetextem pobożności privatam vindictam privatas caedes cum
contemptu divini humaniq[ue] Juris ingungit, y do wszelakiey confusiey drogę o-
twiera. Za Gustaw nie maiąc żadnego praetextu na Prusy y Inflanty przeciw nim wo-
iowat, to Obywatelom tamtym metum non eximet od tych, ktorzy namnieyszy iakikol-
wiek praetext pozyskać łatwiey mogą, o ktorym go intendat. A co się consensu Rzpltey
tycze, tego się bać będą, że iako sobie teraz nie ktorzy Pacta offensiva y defensiva
nie dokładaiąc się Rzpltey z postronnemi zawierać usurpuią. Tak y służby y [illegible]
ey Pacta tych inconsulto Rzpta sobie pozwala.

Na 10. Obiectiey Respons.

Jeśli de fundo Rzpltey, co iest rzecza mnieysza, pogotowiu de statu abo Ordine
Civium perpetuo, ktory osobne leges, y statuta swoie maiąc będzie od Prawa Ziem-
skiego nie wolno nie stanowić bez pozwolenia Rzpltey. Bo ta sztuka coli twardsza iest
v Rzpltey niż stan y kondicia synow koronnych. Jeśli Szlachcicowi Eminentiey
ktora iuż dawno wprowadzona do Rzpltey nie wolno dać iedney Osobie, tego to-
wiu nowey Eminentiey nad Szlachecką większey wprowadzać w Rzpltą, bez con-
sensu iey nie wolno. Statuta y leges tych Kawalerow, są leges perpetuae, a con-
cernunt nie tylko ich Ordinem, ale y inszych wszytkich Cives. Bo nie tylko licen-
tia daią kawalerom, aby mogli, ale obowiązek na nie kładą, aby musieli na kożdego
Civem nie tylko heretyka ale y katolika, kiedy się ktoremu z nich będzie zdało nastąpić,
rękę podniesć, onego violare, bić, y zabić. Ystąd y w naszą widome na insze Cives
periculum, dla tegoż ostać się nie mogą na swym placu sine Consensu Comitiorum

Naiedenastey Obiectiey Respons.

Zjazdy y Conventicula Civium dla Nabożeństwa do kościołow dla prywatnych
spraw y potrzeb zdaszem y mieć iako in absoluto dominio, tak pogotowiu in libera
Rzpta zabronione być nie mogą. Toż o składkach in pia opera rozumieć się ma, y
w takowych sprawach Rzpltey molestować nie potrzeba. Ale te zjazdy na ktorych
publica Rp. negotia ad bellum et pacem pertinentia, a iescze z postronnemi
(ktorzy in aliena Rpca curiosi być nie powinni) traktowane bywaią, bez pozwole-
nia Rzpltey być nie mogą.

Na 12. Obiectiey Respons.

Jeśli kawaleria posłuszeństwa ku Panu y całości Praw nie narusza, nacz kawale-
rowie obedientiam Principi, nacz Praw y swobod conservatio (iako Responsor
udaie), bo się dla tego w zamkniętey przysiędze dołożyć nie może) poprzysięgaią?
Wszakże Regula Juris digna pietate professyi Kawalerskiey y Juramenta restrin-
genda potius, quam amplianda esse, kiedy ich potrzeby nie masz. Znać tedy że tam
coś [illegible] przeciwko Panu y Prawom, co dopiero przysięga zatać trzeba. Ale Rzpta rozu-
mie, że lepsza cała suknia niż łatana, y wiernieyszy to Poddany Panu, co posłuszeń-
stwa nie naruszył, niżeli ten, co na nie znowu extra Ordinem przysięga

Na 13. Obiectiey

Na 13 Obiectiey Respons.

A za warszy Pan Bóg, że y wszytkie inne Statuta, iako dawniey a czasom naszym (a nie ktore zmieś omni divino et humano iuri) przeciwne eadem litura debebunt.

Na 14 Obiectiey Respons

O godności Intentiey PP. Kawalerow w przedpomożeniu Collegow swoich iam że disquisitiey czynie. To widzę dobrze, że rebus suis unusquisque prospicere. Zabro: ni tego nikt nie może, aby ludzie ludzi albo składaniem abo uczynnościami iaki: mi sobie zapomagać nie mogli. Bo to wolno, była sine iniuria aliena. Ale w tym iest iniuria aliena, kiedy PP. Kawalerowie, iako insze Collegi swoie, tak mianowicie Pana, w ktorego ręku iest distributiua justicia, obowiązuią do zapomagania ka: walerow non pro nomine, ~~że są przedniejszymi kawalerowie~~, że są benemeriti (bo leż conditiey w tym Punkcie nie maß) że są przedniejszymi kawalerowie. Iako bowiem do tąd w Hiszpańskich, Francuskich, Angielskich kawaleriach siła bywało po: kornych kawalerow, ktorzy do bytiey brom przed sobą iako żywo nie widzieli, tak y w tey nowey trafić się to może, y nie pewny b nie trafi. A przeciw egestatem ich, Pan ex Officio, iako Collega starszy sublevare powinien. Skadże inad iedno de Pane filiorum. to iest, od gęby zasłużonym większy.

Na 15. Obiectiey Respons.

Ze Intentia tey kawaleriey iest, nie tylko publicas in legitimo bello, ale y pri: vatas w głębokim pokoiu caedes patrare, tych się tego iako chce Responsor na wstępie responsu swego przyznać z roma. Przeciw w dalszym swoiey nalem Punkt odpowiedzi progressie przyznać się do tego musiał, kiedy mowi, że kożdy ka: waler przysięga nato partiacularna obowiązany powinien umierać kożdym ktory mu się będzie zdał Naiss. Panne bluźnie, nie tylko z Heretykiem (odkto: rych się iako sam powieda u nas w Polszcze nie trafia tych blasphemiy słyszeć) ale daleko więcey z katolikiem, gdyż (iako własne słowa iego brzmią) w Cu: dzych ziemiach, dal się będzie nasłuchać się zwarszą, y od katolikow samych ro: dzinych przeciwko Nass. Pannie blasphemiy. A iżby iniquitas tey Kawaleriey in: tratiey tym lepiey wszytkim wiadoma była, trzeba dostatecznie wytłumaczyć co to za genus blasphemiy o Nass. Pannie Responsor nie ktorym katolikom zada: ie, y dla ktorego ich nie mniey iako Heretyki mordować każe. Kilkoli przed kil: kiey set lat między sobą Theologowie Kościoła katolickiego questia de Conceptio: ne B. Virginis, Jeśli iest in peccato originali, iako y inszy ludzie, concepta, czyli nie? Affirmatiuam Sententiam bronił D. Tomas sławny kościelny Doktor y praecipuum Zakonu Dominikańskiego lumen. Wiat się za negatiua Scotus Ordinis D. Francisci, iako w wielu inszych scholnych questiach, tak y w tym bę: dac mu przeciwnym. Kiedy się potym trochę fervidius o to oba Zakony spierać poczęły. Sixtus IV. Papież tę litem tak uspokoił, że obiema stronom silentium iniunxit, y zakazał, aby się żaden nie ważył, abo affirmatiuam abo negatiuam thesim mieć za Artykuł wiary do dalszey s. Kościoła decisiey. A toli przeciw temuże

Papież.

Papież Festum Conceptionis Bmae Virginis postanowił y odpustami ozdobił. Ostatnie potym Trydenckie Concilium Sixti IV. Dekret approbowało, y nim się Contentowac kazało. Zatym tey questiey dotąd Kosciół Katolicki nie decidował. Przed kilka lat świeżo za staraniem niektórych Dominikanskiemu Zakonowi nie barzo dobrych, wtedy gdy się w to byli porwali Monarchowie Chrześcianscy, w czym y sam Krol Hiszpanski wyprawił był znaczną do Rzymu legatią, dosyc to efficere u teraźnieyszego Papieża Urbana VIII. aby negatiwa tey questiey za artykuł wiary Aplica ~~potestate~~ autoritate nie chciał. Czego iednak Papież uczynić nie chciał, iż się mu nie zdało gwałtu od Przodkow założonych wzruszać. Gdy inventores tey legatiey nie smacznie przyjmowali, y księgi o tym pisali, dostały nawet Censury Oficii S. y Rzymskiey Inquisitiey, chociasz ~~Hiszpanskie~~ im Hiszpanska Inquisitia nie dokończona była powolna. Teraz czego na Conciliach, czego coram Tribunali Aplico w Rzymie ani iwaź nie mogli dopiąc D. Thomae oppugnatores, aby iego Sententia była potępiona, tego u nas w Polszcze via facti et violenter ante expressum Ecclesiae vel Pontificis condamnatorium decretum, od executiey poczynaią, chcą dokazać, aby propugnatores tey Sententiey, ktorą Kosciół katolicki przez kilkaset lat tolerował, ktorą y teraz w Rzymie y w cudzych ziemiach (i to to iest, co inuaint Respondor wyższey o cudzoziemskich katolikow plasphemiach) po wszystkim Chrześciaństwie, poki nie zaydzie przeciwne Ecclesiae decretum, tolerują, mogli być u nas w Polszcze sine strepitu Juris opprimowani, mordowani y wykorzenieni, Coviest indignissimum y nam Polakom contumeliosum, do dopięcia tak niesłusznej rzeczy, nie mogli sobie obrać Narodu inszego, ktoremuby w tym snadniey illudere, y ktory zamydlić mogli, iakoby śmy byli tak barbari, tak divini humaniq Juris expertes y rzeczy w Chrześciaństwie nie wiadomi, et quibus omnium facillime verba dari possint

Non obtusa adeo gestamus pectora Poeni.

Naiaśnieyszy Miłościwy Krolu Panie moy Miłościwy. Z tey krotkiey relatiey intentiis Inventorow tey kawaleriey zrozumiawszy, raczy W.K.M. Pan moy Miłościwy uważyć, co o niey trzymać masz, ktorey Cel y pierwszy statut do tego ludzi obowiązuie, aby swowolnie takowe Caedes patrare musieli, ktore naprzod Universalium Conciliorum y samych Papieżow dekretom, potym wszelkiemu prawu a osobliwie Ziemskiemu, potrzebie powadze Maiestatu W.K.M. Nadostatek pokoiowi Rzpltey, y bespieczenstwu ~~bezpie~~ szczęśliwego Panowania W.K.M. wsławione, są przeciwne.

Co się tknie Ecclesiae Dekreta, Jeśli Concilium Tridentinum pojedynkow surowie zabrania, pogotowiu rzeczy daleko gorszey magisq barbaram et belluinam, niż pojedynki. Jeśli Concilium Tridentinum, y sam, do ktorego się on referuie, Sixtus IV. przeciwney w tym Artykule Sententiey Assertorow potępiać, pogotowiu mordowac zakazał. Bo co Respondor Bullas et rescripta aliorum Pontificum inconteawal zakazał. Bo co Responsor Bullas et rescripta aliorum Pontificum incontrawać zakazał. Bo co Respondor Bullas et rescripta aliorum Pontificum w Conceptionis ciągu wspomina, insza rzecz iest Bullam na postanowienie Swięta Conceptionis wydać, a insza expresso decreto Sententias determinowac, ktorą iż indecisam reliquit pokazaliśmy wyższey

Co się tknie Prawa, Dosyć ostawy miał dotąd Narod nasz w postronnych, ktorzy nie winnie Prawa nasze udawano, iakoby miały przez swoy patrzyc na licentia homicidorum. Aleby teraz dopiero słusznie musiał male audire u wszystkich, gdyby się tak przestronne wrota do zwady, do zabiciow, do mordow, nie przez iaką niedbałość y Conniventia Prawa, ale per legem positivam, przez powinność na kawaleriey

wtorna

ułożoną y przysięgą utwierdzoną otworzyły. Nie tylko to bowiem przeciwko wszystkim
divini humaniq iuris Constitutiom, ale zgoła fundament wszystkich praw, sądów et so:
cietatis Civilis zgodności, kiedy wolność zabijania sine ulla iuris via ludziom priwa:
tnym, iako mieczs szalonemu do ręku się daie, daleko więcey kiedy się to namiot, iako
powinność przysięgą utwierdzoną na kładzie. Do Ziemskiego naszego prawa
przyszedszy, iże, to żadney krzywdy, żadnego Crimen swowolnie vindykowac, y nikomu pri:
uatim zbrodnego sobie sprawiedliwości czynic nie dopuscił. Ale prawem tak Civiles,
iako y Criminales iniurias dochodzic rozkazuie. Iakoż się tedy to oster, co Respondent tak
wiele razy powtarza, że w statutach kawalerskich nie masz nic prawu naszemu
przeciwnego. Co może być dziś in specie przeciwniejszego prawu de duellis, iako pra:
wo wyszczuiące ludzi na zwady, daleko gorsze, niżeli są duella? Co może być przeci:
wniejszego in genere Ziemskiemu prawu, iako dochodzenie Criminalium iniuriarum
(które prawo Ziemskie nie gdzie indziey y nie inaczey mieć chce, iako coram com:
petenti iudicio) pusic na swowolną y bezprawną priwatnych zwad pomstę, y wo:
bec kiedy prawo szlachcica każdego od prywatnych mordów broni, nie ia:
kimsi iakim specialnym mali exempli postępkiem, ale generalnym przeciwnym
statutem gwałtownie rozumiec. Rzecz tak, iako ma na sobie przewieść pobożna
serce, aby mogło wytrwac słyszac blasphemie. Kato replikuie J. Jaszczerski iest J.
Conniuere albo ueniam dare gorliwemu affektowi, kiedy mu się czasem zelo
religionis exorbitowac przyida, a iesli nie tylko prawem iakim wyiednac licentią
ale przysięgą przymuszac ferocią ludzką na zwady y mordowanie ludzi priuata
autoritate. Druga. Pokazało się, że nad iedynie kościół dobrach nie wyidal, iesli 2
to iest nie blasphemia.
Co się tknie powagi Maiestatu W. K. M. drugi to iest sposób, którym ta kawaleria
pod pretextem niższego poltomu illudit Maiestatowi W. K. M. Pana M. M. Szczęśliwszym,
w tym zaprawdę Jus Maiestatis W. K. M. w naszey Rzptey należy, żeś W. K. M. sam
tylko iedenieś, iako remunerator zasług, tak maleficiorum y Criminum vindex
y żadne animaduersio nie dzieie się iedno imieniem y rozumieniem W. K. M. To ius
brachii Regalis nie mogą ustawiczny W. K. M. extorquere, a do swoich ręku obrac
kawalerowie, iako kiedy W. K. M. do tego przywiodą, abyś im sine iudicio, sine ulla
juris arbitrio ich Crimina punire pozwolic raczył. A iesliże takiemi pod nami których
legitime nie może nikt extendowac, iedno ten co ma vitae necisq potestatem. Bo ani za:
bijac, ani dusze zabijac, legitime nikt nikogo nie może, iedno ten co ma summum
vitae necisq aliorum arbitrium. Albo tedy legitime to czynic kawalerowie będą, albo
illegitime. Jesli illegitime, bis peccant, że się do rzeczy, których się czynic nie go:
dzi, przysięgami wiązac chcą, y do nich W. K. M. pociągaią. Jesli illegitime, to le:
gitimam do tego uiam et potestatem mieć muszą. Albo tedy in hac potestate W. K. M.
subordinati będą, iako inszy Starostowie, Sędziowie, u których ręku exequutia,
albo nie subordinati; Jesli subordinati; iakoż te nowe urzędniki rigorem Judicii
(podług przypowieści o sądach w Ogiełku) od exequutiey poczynaiące Rzptą ciele:
piec będzie. Jesli też nie subordinati (iakoż to trudno twierdzic maią, bo sam
W. K. M. nie violenter preter legitimam et ordinariam uiam iuris czynic nie mo:
żesz) to W. K. M. iaśnie widziec raczysz, że oni nie tylko to, które samemu W. K. M.
tylko albo Judicibus potestati Regiae subordinatis należy, vitae necisq Civium
arbitrium sobie

arbitrium sobie windikować chcą, ale też większą władzą niż W. K. M. sobie usurpu-
ią. Bo W. K. M. z wiedzą sobie nikogo pozwałać nie raczysz, iedno przekonanego pra-
wem, a oni sobie y nie pozwanego zabiiać pozwalaią, y aby tym większe W. K. M. apud
populum odium zjednali, iniquitatis Senias atque Tyrannidis invidiam na W. K. M. wnie-
ść chcą, a ludzi suspitio, iakobyś przez te drogę chciał subvertere ony dawnego sta-
tutu immunitatem. Neminem Captivabimus nisi Jure Victum. Taż Maie-
stat W. K. M. y dziś większey miary przychodzi się in ludibrium, a zatym in vilipendium,
kiedy obecnie kawalerowie, że ilekroć in Contentione oblasphemią kogo zabiią,
maią o głowę sprawować się przed sądem przynależnym według prawa pos-
politego. Bo według prawa naszego super homicidam musi być poena exten-
dowana. Poeny tey extendować nie może, ieno brachium Regale, pod
W. K. M. subordinowany, to iest sam W. K. M. gdyż quod quis per alium facit
per se facere censetur. Cóżby to tedy była za sprawa? Co za ludibrium, kie-
dyby W. K. M. te występki karać y sądzić przyszło, na które byś iako Magi-
ster Ordinis samże y sobie y kawaleryi swoiey nie tylko pozwalał, ale przysię-
gą według statuta obowiązować musiał. Czy to podobno te sądy o głowę byłyby
pro forma, y występków tych nikt by karać nie śmiał. Utrum libet acciderit,
luboby te zabóystwa były pokarane autoritas Magistri Ordinis kawalerska, lubo-
by zostały nie karane, autoritas Pomazańca Bożego Regia, a u obu ze osoby W. K. M.
powaga in vilipendium przychodziłaby musiała.

Co się tknie pokoiu pospolitego, nie mam ie, coby szczęśliwe y spokoine W. K. M.
panowanie prędzey y niebezpieczniey zatrudnić y pomieszać mogło, iako kiedy się
przy licencyey mordów, zawaśnienia, zaiazdów, nieprzyiaźni, y domowych mię-
dzy poddanemi W. K. M. woien narodzi y zagości. Byłby ci kawalerowie
Aniołami, przeciwby się bać trzeba, aby colore Zeli ad privata odia et inimi-
citias nie chcieli abuti. Bo gotowi kiedy (iako Respondent na Obiectia odpowiada-
iąc mówi) bez grzechów iako ludzie być nie mogą. Wątpić o tym nikt nie może, że
sobie w privatach swoich protextem nabożney gorliwości pozwolą. Zrodzi się zatym
Familia na Familią, factia na factią. Gdyż uczciwemi od kawalerów, nie bę-
dą takimi prostakami, żeby przeciwko tak potężney factiey, nie mieli się też
iako potęgą armować, którey iesli doma nie znaydą, co wiedzieć iesli u postron-
nych szukać iey nie będą, exemplo kawalerów z Cudzoziemcy z przy nieszczęsnych.
Bo to hochcenie Naturale, Vim vi repellere, y kiedy necessitas przyciśnie, wsze-
laki sposób expediendae salutis, nie za przystoyny y za pozwolony. Napełni
się zatym Królestwo W. K. M. woyną, woynami, spustoszeniem, zaiazdy się za
czasem w naszey Oiczyźnie Cudzoziemskie wrona, y znatych producktow sedes bello-
rum Europae u nas się złożą, y ta szczęśliwa koley, która za wielu sąsiadów
naszych Węgierskie ziemie, za czasu Dziadów y Oiców Francyą, za dni naszych Nie-
miecka ziemię, y Niderland, y Moskwę obeszła, dosięże y Państwo W. K. M.
A choćby y tego nie było, iedno privatae Civium woyny y krwie rozlania, nie
zład będzie detrimentum powagi y Maiestatu W. K. M. Privatnych Panów au-
toritas cierpieć tego nie może, kiedy słudzy ich, w oczach ich szable na się dobywaią.

A cóż tym

A cosz w tym za przestanowanie Maiestatu W. K. M. być może, kiedy W. K. M. nie:
tylko to cierpisz, ale sam się poddanym swoim iednym nad drugich brać priuata au:
toritate dobywać roskazać raczysz? Tym we Francyey Henryk III. aliqui
quietis appetentissimus spokoyne panowanie stracił. Tym ius et Maiestatem
Imperij sui samże o siebie nie uderzył, że nimia facilitate sua, pod praetextem Re:
ligiey dał broń w ręke poddanym na poddane swoie. Zkąd iakiey pociechy użył
świadczy wielki człowiek in societate Jesu Dionisius Petavius mówiąc.
Henricus III. Imperium ad annos produxit quindecim superq menses "
duos. Quod omne tempus perpetuis in angoribus ac periculis exegit do: "
mesticis pariter et externis agitatus tumultibus. Ale daleko więcey świadczy "
żałosny exitus iego. Bo tę broń, którą sub titulo religiey poddanym na podda:
ne dał do ręku, iuż którzy iż od niego wzięli, sub eodem colore religiey na nie:
go samego obrócili. Jestci abominandum memoratu, ale non minus salubre exem:
plum. Ktoby był rzekł, że Pan tak gorliwie Katolicką Religią miłuiący iako
on, pod praetextem teyże religiey, przez gorliwszych (scilicet) katolików miał
być ruinowany. I z wiszom nie kiedy y inszym Ligi Francuskiey słowom,
gdyby był kto śmiał teraźnieyszy, które potem nastąpiły, zadać. Abodby byli
zastarzałey y nigdy nie zmazaney sławy, y cnoty, y Narodu, y Familiey, y
Osób swoich słusznie allegować nie mogli; iako ią Responsor w odpowiedzi
na piątą obiectią allegiuie. A przecie widzimy do czego przyszło.

Felix quem faciunt aliena pericula cautum.

Na 16. Obiectiey Respons.

Należy na tym sławie y reputaciey W. K. M., abyś nic takiego zaczynać nie
raczył, coby potym na cudzey discretiey być musiało, ieśliby miało przyyść
do effectu. Boby więcey dedecoris tak wielkiemu Monarsze irritus conatus
przyniósł, niżliby ozdoby z nay pomyślnieyszego skutku spodziewać się przy:
szło. Jeśli tedy in tantum tylko successorowie W. K. M. obligantur, in quan:
tum o nim samym, y co naiwiększa iest Rzpltey będzie zdało. Toć na niepewnym
fundamencie W. K. M. tę kawaleria zasadzisz. Bo ta kawaleria bez Mistrza,
a Mistrzem iedno Król Polski być nie może. A zaś ieśli Król Polski przyszły
Mistrzem zostanie, abo nie, nie tylko onego samego, ale y Rzptey o to pytać bę:
dzie potrzeba. Cóż tu tedy pewnego, gdy nie wasz voluntates ludzkie są ambula:
toriae? Nie dozwoli Rzpta Królowi Mistrzem zostać, w cóż się kawaleria, ie:
dno w śmiech ludzki obróci? Co się tknie Electiey. Jeśli ta kawaleria, nim
nabędzie potęgi gwałtnie się chyli ad occasum, mogą nam nie tak wiele kawa:
lerowie w Electiey brożdzie. Ale słowo się zmówiwszy, możemy się y my nawie:
ki z wolną Electią pożegnać. I nie mógł być na podwrócenie wolney Electiey
foremnieyszy przemysł wynaleziony, iako to artificium. Przydzie się kiedy kol:
wiek do Electiey, którą Panie Boże iako naidaley oddal. Będą sobie pod:
dani Pana obierać, będą y Kawalerowie Mistrza. A do obrania iono woła
Rzptey iakiego Electa, przyimniemy kiedy, że dwoch zgody w Electiach potrzeba,

Prawa

Prawa do obierania y Potęgi. Obcieyszy kawalerowie nie będą, nie tylko domowi, ale y postronni. Potęgi domowey co się tycze, gdzie kilkadziesiąt przedniejszych ludzi w Oyczyźnie każdy swoie obroczy, tam nie lepsze części ludzi daszba powagę. Aboz kiedy przystąpią siły Postronnych, z ktoremi się węzłem braterstwa powiążą.

O prawie Electiey domowych Kawalerow nikt nie wątpi. Toż sobie postronni kawalerowie z osobną subtelnością vindikować będą, nie iako Sodalami Lane, ale iako Prawa Miejscha swego Electią pretendując. A przy potrzebie lada pretext sufficit. Ktad widzimy iako nam niebezpieczno dopuszczać tego, aby postronni Monarchowie do Electiey naszey iakie speciosum Jus, iaki doc per indirectum przystęp mieli, czego dawno pragnęli. Mowi Responsor. Dobremu o każdym dobrze rozumieć trzeba. A ia mowię. Może kto olim nie źle rozumieć, a przecie zdrowia y wolności swoiey, na samey tylko golej discretiey iego nie zawierzać, ani tego dopuszczać, aby mu nam mogło wiecey, cokolwiek może libere, y nie zawsze przy tym iedni kawalerowie będą. Spyta mię Responsor. Czym potrzebniejsze będą w Rptey naszey 70 osob kawalerami zostawszy nadto, iako y bez kawaleryey są potrzebnemi? A iego vicissim spytam, czym mocniejsze były 70 strzał onego Tatarzyna, kiedy ich w kupie złamać nie mogł nadto, iako były, kiedy ie po iedynkiem łamać mogł. Niech że sobie sam w tak iasney rzeczy odpowie, a miedzy tego toties nie powtarzam, że nie mniey kawalerowie po iedynkiem, iako y zwiazawszy się wiecznym węzłem do obowiąz:wać, nie mniey szczęśliwi byli Rptey mogą, kiedy będą ...

Na 17. Obiectiey Respons.

Lubo cum solennitatibus deductia Slachectwa, lubo sine solennitatibus cognitia o Slachectwie coram Ordine będzie czyniona, tak przez tę, iako y tamtę drogę wmykać się mogą do Nobilitatey inconsulta Rpca wszytkie te subiecta, ktore się do tego Kleinotu przypuszczą Kawalerom będzie dato.

Na 18. Obiectiey Respons

Non vacat Rptey teraz z Kawalerami litigare de praeda ex hoste, kiedy iest w takim niebezpieczeństwie postanowiona, aby sama z wszytkiemi prawy y wolnościami swemi in praedam nie przyszła.

Conclusia.

Krotce mowiąc. Ta kawaleria W.K.M. z iednemi poddanemi nazbyt spospolituie, z drugimi wiecznie wdzyna, y przez to eminentia Maiestatu W.K.M. umnieysza y opprimuie. Ta kawaleria przeciw poddanym W.K.M. komu inszemu bardziey niż W.K.M. y Rptey obnoxiam reddit nowym stwo:iem przysięgi, a oraz y samego W.K.M. consiliatum nie potrzebnymi skrupula:mi wikle. Ta kawaleria Vim brachii Regalis enervat. Prywatnym ludziom nie tylko to, co y samemu W.K.M. Maiestatowi debetur, ale daleko wiecey niż samemu W.K.M. wolno pozwala. Tasz licentia ludzka, nasważy, y mordy caedes promiscuas z uszczerbkiem Swiętobliwości y Maiestatu W.K.M. nie tylko zgasza, ale podżega y necessituie. Ta kawaleria spokoyne ~~prywatne~~ panowanie W.K.M.

W.K.M. niewinney krwie rozlaniem y rozsypaniu w Rptey trudni y turbuie. Ta kawa:
leria Gniazdo domowych y postronnych Woien w Oyczystym gniezdzie y sceream bellorum ka:
ropo do nas przenosi. Ta kawalerya Chwarty dotąd nie bywały statum, ale nową Rptey
y Oligarchią iakas, to iest, kilka dziesiąt Panow dominatorem w Rptą wprowadza.
Ta kawaleria pod pretextem wykluczenia privatnych Możnow swiewoli, powsze:
chną na stany wolnych niewolą zaciąga. Taż pod pretextem oddania osobney przysięgi W.K.M.
taką iaka niegdy Liga we Francyi potęgę fakcyi swoiey sposabia, ktoregby potym de:
testando exemplo y na W.K.M. osobę obrócić mogła kiedy będzie chciała. Ta kawale:
ria nie tylko Seymiki y Seymy zatrudni, ale ich powagę zaczasem pewnie zniesie. Ta
kawaleria Prawa y Statuta Papieżom, Cywilom, omni divino, humanoque iuri, ale
mianowicie Oyczystym de homicidiis de duellis de guerris statutom przeciwne
wnosi. Ta kawaleria Nieb zasłużonym ludziom zguby wyrabia. Ta kawaleria
pokoy dissidentium wątli. Ta kawaleria przynamniey tako ciało samisziey Ka:
łanowie przyznawawa) inaequalitatem (to iest niesłuszną tąż między rownemi sobie
wszystkiemi Braćią) wzbudza, iaka iest między kardynały, Biskupy, a inszym ducho:
wieństwem, iaka między Prałaty w kapitule, a prostymi Plebany. Bo iesli oni Bracia
W.K.M. zostaną, tym tylko od W.K.M. mnieyszy będą, im są mnieyszy Prałaci kapitul:
ni od Biskupow, to co od nas wszystkich inszych, co Braćią Pana swego nie będziemy
tym zacnieyszy będą, im zacnieyszy są kardynali y Biskupi nad insze Duchowieństwo,
im zacnieyszy są Prałaci kapitulni nad proste Plebany. Ta kawaleria postronnym do
Elekcyi naszey przystęp y pretext ułatwi, y owszem wolney Elekcyi przezwyciężyła kto:
rąsmy nad inne narody słynęli, Rptey zguba wyda, y do kilku dziesiąt wszech
przywiąże, a zarazem ią y pewnie zniesie. Ta kawaleria Prusy y Inflanty ie:
śli się iuż same perturbant, bardziey do nich nowem postrachem Braćiey perturba:
bit. Ta kawaleria tenuiores Cives w Szlachectwie u Prawa y na takim stanie po:
tężnieyszym in praedam et oppressionem, daleko więcey niżeli się dotąd działo, poda.
Ta kawaleria starodawne in Ecclesia Zakony ruinuie. Ta kawaleria do cudzo:
ziemca dobrze ziemskich na Commendy przestrone wrota otworzywszy stanu Ducho:
wnego potęgę nadwątli. Ta kawaleria poddanym W.K.M. do tego pactum liber:
tatem, pactum necessitatem przyniesie, aby z postronnem Laita et foedera inscia Rptą
zawierali. Ta kawaleria Narod nasz u postronnych w sławę przywiedzie, nie
tylko że tak barbara iura circa promiscuas caedes admittet, ale że sobie indigne
verba dari dopuści. Ta kawaleria choćby y a posteritate approbowana była, nie
wiele ozdoby W.K.M. przyniesie. A iesli zaświecią się zyski, nie będzie to bez
ujmy reputacyey W.K.M. Na ostatek ta kawaleria, Gdyby iuż dotąd ciało sam Re:
gimen w przeszkodzie swoiey utyśluie tak wiele suspicyi, diffidencyi, a zatym y odia
między poddanemi W.K.M. rozsiała, daleko więcey ich przynosi, gdy do ef:
fectu przyidzie. Ale to wszystko iest nadto smutnieysza, że cokolwiek złego, cokolwiek pra:
wom przeciwnego, cokolwiek wolności szkodliwego, cokolwiek Oyczyźnie niebez:
piecznego, cokolwiek apud populum podeyrzanego w tey Cawaleryey się naydu:
ie, wszystkiego tego culpam et invidiam, u co kawaleram zostać chcą na W.K.M.
Pana Naszego Miłościwego iako Autora ciey niewinnie y bez przyczyny, y podobno
niesłusznie

niechcący obelżą, Nie postrzegaiąc się w tym, że ex minus Maiestatu y Existimatiey W. K. M. budynek potenciey swoiey wystawić usiłuią.

Kiedy nie tylko takowe scripta przeciwko tey kawaleryey wychodziły, y mo: wy qua publice po Seimikach, qua privatim po bankietach y domach Szlacheckich passim uszczypliwie się szerzyły. Ale też Instructie Posłom po Woiewodztwach zewsząd na Seim 1638 in Martio przypadły dane, tego się szczerze od K. J. M. domawiać kazali. Aby J. K. M. od Instituowania tey kawaleryey supersedował. Tedy J. K. M. za zgodą wszystkich Stanow, Diploma ad Archivum Regni podać raczył o niewdra: wianiu kawaleryey sine Consensu totius R. P. Cuius Diplomatis mentio fit w Constitu: tiey tegoż Seimu 1638. sub titulo

Ad tenor iego taki

Vladislaus IV. D. G. Rex Poloniae &c.

Diploma

Wladislaus IV. D. G. Rex Poloniae

Significamus praesentibus. Ubi primum ad Gubernanda Regni huius Sceptra divina bonitas Nos admovit, nihil antiquius incrementis Rpbcae habuimus. Et quia amplitudini eius non exiguum allaturam momentum pietatem armis instructam arbitramur. Novum Ordinem Militarem instituere erat Nobis in animo, cuius hic unicus erat scopus, sub auspicio caelesti Deo et Patriae militare. Sed quia nonnullis innoxia haec pietas nostra iniustum parit metum, vane timentibus ne novus hic Ordo, qui saluti et dignitati publicae militare debeat, libertati quandoque perniciem minitetur, ad demendum inanem hunc ex animis omnium metum, Institutionem huius Ordinis abrogamus, Firmo nostram Regiam Rpcae universae obligando. Nos nunquam huiusmodi Ordines sine expresso consensu Reipub. in hoc Regnum introducturos. In quorum evidentius testimonium haec [illegible]

I tak tey Zacney Kawaleryey przyszło się ono proverbium. Parturiunt Montes, nascitur ridiculus mus.

Ale przecie żeby bez pamiątki wszelakiey z Polski się nie prowadziła napisano iey EPITAPHIUM talie

Aeternum

Anno 1637.

Echo na Kawalerij

Kogo to w długie vbieraią kapy?	Jpk.
Czemu tak Echo odzywaszsię głucho?	Wucho.
Szepcesz że maią uszy Midasowe	Owe.
Czego się boisz wgłos zwierzyć sekretu?	Na was dekretu
Kiedy ten głos będzie w ziemi iako parij.	J z parij
Szkoda ich w ziemi kiedy ludzie godni,	Szkodni
Wszyc to ci co wydaią Niebo Szadzta	Jsp nie bodzta
J nowe słyszę Kawalerij tworzą,	Jusz tworza.
Nie to rzam Szazs z Ossolina twierdzi;	Smierdzi
Nie ma się kogo lękać w Opatowie,	A kto wie?
O co? że Pana do styił raw przyprowadzi	Oj zwodzi
Cóżby mu pożyjm? Czegoż mu potrzeba?	Chleba
Pono nad insze iest go barziey godzien?	Na barzo głodzien
Coż go na żywoc bezmierzna napada?	Kiedmierzna pryda.
Rozgadałaś się Echo szczebiotliwa,	Lecz nie płatliwa.

SACRVM DIIS MANIBVS
NIMPHÆ CAVALERIÆ
Novi quondam in Patria Imperii Principis
FILIÆ
Antiquorum apud exteros Regū neptis
NEPTIS,
Illustrium adversus reges Regnaq coniurationū
SORORIS
Hispanici sodalitij destinatæ
ALVMNÆ
Quæ nuper in summas spes genita,
Et addictum paucis Proceribus, ipsiq Prīncipi formidabilem.
Sarmaticæ Aristocratiæ statum
Vasto ambitu complexa
Infensa Regis, Senatus Populiq Polonici conspiratione
In publico ordinum consensu ac theatro Reipublicæ.
ACERBO ANTE DIEM FATO
Paulo ante Calendas Majas
VARSAVIÆ EXPIRAVIT.
1. 6. 3. 8.
MÆSTISSIMVS GENITOR.
ÆTERNVM INFANDI LVCTVS MONVMENTVM.
posuit
EODEMQVE TVMVLO
Violenti doloris impotentia victus,
PRO VIOLIS ET ROSIS
SCISSISQVE COMIS VVLSISQVE CAPILLIS
Partum recens mitratæ frontis honorem.
Celsitudinisq suæ titulos ac delicta novæ purpuræ ornamenta.
DVLCES EXVVIAS DVM FATA DEVSQVE SINEBANT
A teraz
Niesczesne ochędostwa swey namilszey corij
Nos hos quæsitum munus in usus

TENERIS DILECTI OSSIBVS PIGNORIS
Quo^mo^ nullius cubent.
Non tam libenter quam, merito substravit
SEPELIVIT
NIEMASZ CIE ORSZYLO MOIA
Omnis caro sicut fœnum et gloria eius sicut flos campi exaruit gramen et flos eius decidit
SCILICET IN MAGNIS ET VOLVISSE SAT EST.
Quæ si non tenuit magnis tamen excidit ausis.

Replica Novi quondam Imperij Principis
Naten nagrobek.
Æternæ sed execrabili memoriæ.
Furiosæ et barbaræ Viraginis
WAm
Stolidi Sarmatæ
LIBERTATEM.
Cultores Populi
Divini humaniqꝫ Iuris expertem Licentiam vocant.
Quæ quoniam ab elegantioris gunij et avita patriamqꝫ barbariem perosis ingenijs
MAximorum Criminum.
præcipue vero.
Obscuri erga Religionem Studij
Manifesti erga ~~[illegible]~~ hæreses favoris
Procacis in Illustres Proceres, eorumqꝫ Ornamenta et Titulos Debellantis
Denqꝫ obiecta Christiano Orbi reformando atqꝫ Aureis sæculis condendis MORA
Rea peracta et convicta est
Eam obrem
In proximis Anni 1638 Comitijs. eorundem Procerum sollertia atqꝫ Industria
Miseris, sed pravitate sua non indignis modis habita
Fallacijs decepta. Ludibrijs illusa. Violentia Oppressa.
Exosissimæ Sectæ invidia adobruta. Acuto subtilissimi Decreti mucrone confossa.
Gementibus atqꝫ plorantibus Nobilitatis et ineptæ in Ordine Equestri æqualitatis Defensoribus
Interijt atqꝫ
Tetri Cadaveris putorem sub hoc saxo deposuit
Viva La CASA De Austria.
Viva La CORTE De MADRIL.
Novus quondam Imperij Princeps, infelicibus antiquioris patronis
Pro eximia erga gnatam suam in exornando eius tumulo pietate: hanc
mutui Officii vicem libenter meritoqꝫ reponit.
BIS CAPTI PHRIGES HÆC RVTVLIS RESPONSA Remittunt.

Copia listu Je° Mci Pana Boinskiego Połkownika ludzi Xiążęcia Je° Mci Ostrogskiego, koniuszego koronnego, do Xiążęcia Je° Mci De Data 17 Junij A° 1638.

Doszedł mię list W. X. M. nad Słepowrodem za Łubnami, gdzie się szczęśliwszy się bawi-
łem z kwarcianymi, niż na ten czas dosyć przeszedłszy dotomym. Przyszliśmy pod Ostranina
przed wieczorem [illegible] strzelbą y Harcami zabawiaiąc się aż do Nocy. W tym Tabor nasz przy-
szedszy na [illegible] przeprawy, obwarowaliśmy tamże, to iest, w Ołtawie Białego Siała.
Ruszył się Ostranin o pomocy ku Lutowinkowi, nie że kaiąc na Czaty zostawę aby
mu się powrócił. Zświtem tedy równo o odeszciu iego Czaty nie wiedząc, stanęły pod
nami, z których iedney kilkaset zniosłyśmy funditus. A druga w której było lepiej niż
półtora tysiąca [illegible] z Skidanem zatrzem buntownikiem dawnem wlazszy w wodzie
pod samem Ob[illegible] zarabała się, których przecie potosze przewano. Trudno im iednak
było zgromić [illegible] w krzedby y w wodzie nie widząc ich, o mało do tego maiąc prze-
szkody. Tam Ka[illegible] W. X. M. Dragański Lipowiecki zginął, mężnie po kilkakroć
w Tabor Kozacki resoluta mente wpadaiąc, y z Zasławskiey Piechoty zabito kilku
puszkarzy Draganow także postrzelanych. Tegoż dnia poszliśmy zatym Ostraninem, ia-
ko Wodzem, z Chorągwiami pewnemi Pana Gdeszyńskiego, y P. Mieleckiego, aby
go nam stanowili, abyśmy z Armatą mogli nadciągnąć, którego myśmy aż w niedziele
doszli przed wschodem słońca u Żołnina, gdzie zaraz dosyć ognista potrzeba doszła.
Ruszyłem na skoło Taborzek mały z Niemcami ze Czterema Działek, bo wielki Tabor
z Armatą y Piechotą aż drugiego dnia przyszedł przed wieczorem, y to ledwo po potrze-
bie. Prawe skrzydło ja wszystkim Ludziom W. X. M. y Xiążę Wiszniowiecki. Woi-
sko zas kwarciane wszystko lewe służyło. Nastąpiłem ia prawem skrzydłem na
Piechotę, która przed Tabor trochę wyszła, stała resolutio, żeśmy aż w Taborze doszli
y Piechota nasza Tabor reserwata. Lewego zas skrzydła dobrze także kwarcia-
nych nastąpiło kilka Chorągwi, gdzie zaraz trzech Towarzyszów Usarskich zabito,
P. Bilina, P. Wróblowskiego, P. Taszyckiego, y Chorągwi wszystko dwie, Pana Mar-
grabina y P. Czetwertyńskiego. By byli Niemcy natupie na nas padli, y drudzy nie leto-
czy, iużby sławetna sprawa była. Trochy pobraliśmy przy wielu trupa. Dru-
dzy zatym okopali się przy Łozach nad wodą, Pan Górski tesz Rotmistrz W. X. M.
do tey strzelby przyszedł z Chorągwią, y ta mężnie dosyć stanęła, z pod iego Cho-
rągwie zabito P. Chociota, y inszych kilku. P. Olszakowski iako mężny Rot-
mistrz W. X. M. Getmana postrzałami poległ. Pana Przyłuskiego Rotmistrza
W. X. M. w nogę postrzelono. Pod P. Wronowskiego Rotmistrza W. X. M.
Chorągwią zabit Chorąży P. Dobrzyński, P. Paszkowski także, y inszych kilka
towarzystwa postrzelanego, y Chorągiew iusz było wzięto, aż ia sam Rotmistrz
w samem prawie ogniu recuperował. Z pod Pana Olechałowey Chorągwie Rotmi-
strza W. X. M. Pana Stadnickiego y inszych towarzystwa kilku zabito, P. Kału-
szowski Rotmistrz W. X. M. nie zapełniwszy na służbie lata swoie, stawa iako

mężny

mężny y odważny Żołnierz. P. Zaiąca Chorążego w szyię postrzelono, gdzie Towa-
rzystwa także nie mało postrzelanego. Piechota Zasławska równo z Niemcami
kwarcianemi wdnie y w nocy Muszkietów dzielnie nie opuszczaią, także się potężnie strze-
laiąc a łupiąc, fatygi rzadkie odprawuią. Kozakom w dzień Woiska po Tysiącu,
po półtoru, dwoch przybywa, a nam nic. Jeśli P. Hetman przybędzie, to także
zguba żadny, których u nas dosyć. A bez Piechoty ta Woina skończyć się nie może
(której ta wszystka przyczyna że Ostrawina tego wziąwszy w domu nie na Woi-
nie, na której nie było przy niego do zastanowienia, y dał się [illegible] olupem Cher-
wonych dwieście koni zgubić tamtego. Ale na Seimie zlecono Rpta że im pra-
wa zebrano. Nigdy takie Terminaty. Maią y prawa, y Komissyy, y zebrano
nie mało.) O Chody o hufie do Dział, o Ołow, y knoty, proszę wielce W. K. M.
aby racz naypilniey przysłać, bo się w dnie y w nocy bić musi. A iesliby to nie iedne-
go tegodnia sprawa będzie. Ja przy Sławie W. K. M. gotów iestem umierać,
iednoś nadzieia w Bogu, że darmo nie zginiemy. Jużby b[...] Woisko kwarci-
ane zniszczone, gdybyśmy byli nie przyszli. Chrzęstko zem[...] y z K. I. M. Wi-
śniowieckim Dział pietnaście tylko. Piechoty o mało nam[...], a tey sam potrze-
ba iak nawięcey. To naygorsza że nie spełna Chorągwie kwarciane, bo ich się
ta barzo przez Niedziel dziewięć wybito.

Tu dwie karty czyste.
242/243/244/245./ Sequit 246.

~~rum, et Maiestatis suae fulgore tenebras et Nubila discussuram. Ego Deum rogo, ut eo~~
~~suggerat ex omni parte consilia, quibus pax et tranquillitas in his oris stabiliatur.~~
~~Datt. Gedani Simonis Judae Ao 1632.~~

List Xcia Zbaraskiego Pana Krakowskiego do Jezuity o Dekrecie, ktory oni w Rzymie otrzymali przeciwo Akademikom strony Collegium w Krakowie Ao 1629.

Admodum Rnde Pater in Christo.

Radem czytał list wasz y te Declaratia Rzymską. Cieszę się z iedney strony, z drugiey nie wiem co mię straszy et male ominari iubet. Ze w tym chwale prudentiam X. Generała, ktory rozkazał wam quam modestissime z tą wygraną postępowac. A ia bym radził y tłumic ią, et in sinu gaudere, bo to victoria nie z Akademikow, ale ex Ordine Equestri, ktory się z tą sprawą gorąco wiął, y iesli ią rowno potrzyst zwolnosciami swemi, snadź to będzie oleum camino affundere przeciwko wam nie wszystkich, z takiem wielu, ktory muszą przemoc, a nawet się ukazowac rzeszą wam, ialuby oppressa Patria triumphowac. Kto mowie iako że przed te klęski przydłęństwa, y prawie infortunia Oyczyzny naszey, tempore flendi, wszystko to exultatia, y nie ma w sobie cnotliwego Polaka, prawdziwego syna Oyczyzny żadney iskierki. Żałosz w tym punkcie słyszę, że tam iuż latała scripta przeciwko wam. A to rzekę, żem nie czytał ani słyszał, aby te przewody Rzymskie przeciwko stronom dobrze kiedy wyiadłszy miały. Skąd zawsze Stolica Apostolska Oicowskim się synom accomodowała, y te w tym punkcie rota pokazała swoię sprawiedliwość ialomiszey powiem. A nie ładziało ta sprawa, bo rozumiey wam do polityki naszey y powszytkiem swiecie należy. Penes quem debeat esse facultas summa et plena instituendae Juventutis. Co Akademiey teki powiedaią, y my się dorozumiemy wszyscy, że wam Krakowa pragniecie, abyście iuż wszytkę Polskę pod ferulam waszą przełożyli, y iakoby Monarchią iakąś nad dziecmi naszemi mieli, żeby to wszystko z was było, y od was samych sęki nie liberiores, et facilem Reipub: futuram, żeby od was samych obyczaie, od was mutuus consensus, od was affectio subditorum in Principem, od was wszytkie zdolni, od was nakonic wszytka rzecz, a nie od kogo inszego dependentia miała. Jednako chłopi na ofiarę płacą zboża in herba, iednako in massa. A leż ale nie mac sobie powolnego Zwierza, by naizdilszego tedy po drugim formuie. Patrzcież wam, iesli to nie wielkie Compedes na Oyczyznę kładzcie, gdy dzieciny, iako sercia, in tota Regno ogarnac, y do siebie pociągnąc chcecie. Tak Gustaw Elbiągczanom uczynił, iako piszą, aby ich sub sua tyrannide wiernemi zawżdy miał, wszytkie ich Patricios y dzieci pobrał. Co stąd y Parentes rade nie rade wiernemi być muszą, a oni wszy naszemi Rzeczy pospolitey, abo wszytkie Miasto musi, abo być in obedientia Tyranni. Ale wszakże do ktorego konca teraz Conatus wasz idzie, czyli ad scopum Patriae, czyli nie, słuszy, y nie czas rzec aliena gravissimas mutationis status, abo więc dispositio ad mutationem apertissimam, o ktorym rumor po Francyey, że żeby nie wszytkie waszą władzy miały formulam. Kto daie tak być że Polacy y domysłni iako Francuzowie, wtedy, ale gdy wam dzieci tak importune ac pertinaciter wydzieracie, boi się że przed dziecięciem uczyni co wyszedł, nim się opowiedział. Kiedy co na iedney stoi, by nie widzi, aby potrzebował, dwa się szkody trzeba strzedz, iedney wiatru, z drugiey przy Akademiiw ciszey, bo ia obojem przyjaźliwie się wrywa. Wm dobrze miły przyiaciel

wszytkim

wszytkiey bedź ~~fr[illegible]~~ foris animuszow ludzkich, teraz iuż tu przykładaią, w dyspo
zitiey o rzeczach Cudzoziemskich ad statum pertinentibus. Maią w to dobrze wej
rzec, aby ta wielka gratia Principis nie zerwała się. Gdyż Pana Swiątobliwego iuż
nie słowa wielka zgodźa się informowac, y iakoby supplikowac przeciwko nam, do
rzeczy samey. Wszyscy wszędzie na nim narzekaią. Lisowczykow rozdzierać winni. Szczęście ich
inconsideratis pomieszana. Inflanty, litygami rozdzierane w Rusi w Prusiech
exacerbationes dla importunow ex Ordine nostro, ktorzy gdy głupie ad fidem
Catholicam nawracaią, złości on pokoy, y szczerość iedności wywroci; oprocz
Hiszpaniey, nie wiem na co introdukowani do Polski, a in fatum Akademikow.
Zaiste kiedy czytam przywileie Jagiełłowe, wspominaiąc sobie merita, y świąto
bliwość tego Krola, a uważaiąc niewinność y prostotę Akademikow, communi
cent tot pisceribus, y boię się żeby zgwałcone tak świętey rzeczy nie ciąg
nęło cięszego gniewu na wszytko y na nas. Nie mowię de libertatibus od tego
Krola nadanych, ktore Panowie naszy w przysiędze Krolewskiey expresse wspo
minaią, ktore iako ogniwa w łańcuchu iedna z drugą spięte są, że ruszywszy ie
dney, drugie się ruszyć muszą. A iżeliby na dłonie pelinatur iniquitas wszytko
opanowała, boię się aby Rzeczpospolita iustitia non consistat. Wybiiam to wam z głowy.
Ale wolę po staroświecku in timore postępowac w tych rzeczach, ktore
ius gentium sacrosancta esse voluit. Iuramentum et execrationem, ni
li inconfidentia, ktora nas zawodzi, tam dziś ziadę miało wybierac. Wolę
być filius timoris niż diffidentia, a w rzeczach Polskich zawżdy przyczyn nie
rozumiec, a nieżeli rzeczy iscie powiedziec, że niechcą słuchac Akademikow.
Ale oni w tey mierze bardzo grubego zwyczaju, gdzie tego nie mogą, wszytko mowiąc,
że totum est maius sua parte, że to insze iedno, insza dwie, że one wymienić, tego
oni nie będą mieć. Jako dway kiedy w iednym worku, dwu Chlebami w iednym kąci
le nigdy się nie zgodzą, zkąd żeby to nie tylko dziś szkodą było, ale y zguba, zaś
nie wiem co o tym rozumiec, gdy na zwłokę tego studium, y tey nauki. Żeby to tylko
przeszkodzono, pozazdroszczono tylko Akademiey, a potym ubiwszy nie tylko żadnej zapłaty
nie dano, ale tesz oskarżowano, calumniowano. Chwała Bogu tak oni powiedaią,
iż że Oycowie Jezuici wszędzie przystęp maią, y umieią go użyc, aby słodcy byli dla
ni, pewnie by nam się, co to lubości nasze, zabawy, solicitudinem zamiło
y kai sobie mamy, iako to bywaią animalia Melancholica, pavida et solitaria, nie
rzeczy daią pokoy, kiedy tak dzisiey y nie oglaskami. Atoć dopomniał, y oni
tak rok do niego pisał, aby mi on nie ukazał qua auctoritate oni Collegium w Kra
kowie erigowac, co iako potrzebnym zaczęło bardzo potrzebne być. Bo iako nie przystoi
na rzecz iest wnuczkami domu gościowi wspierać się nie spytawszy Gospodarza,
tak zawsze y on y wszytcy insi, ktorzy causa boni publici Collegium iakie budo
wali, y pytali się Principes KK. iesli iest potrzebuie, żeby się nie zdali wtracac,
et eo ipso vilescere, mężeli im tesz potwierdzaią, bo turpius eiicitur quam non ad
mittitur hospes. a w Krakowie on ani Pomagaboga powiedział. Litwinowi
wziął był iedno hołdu, że sam był przedni Złodziei niedźwiadek bic kiedy Stadnicki
dostawszy o to że ukradł, ale oto że przyszedszy nie rzekł Pomagaboga. Rzecze
on że mamy Bullas Pontificum: Rigore ktorych wolno nam wszędzie Collegia bu
dowac. Tu się zadziwiała najpierw, chcemy się on korzyscie poszczegołowi maiąc tak
Bully na zbudowanie tego Collegium. Ale temu iesli Clausulas tych Bull. ta kie wie
le mogą, na co controversia w Rzymie. Czyli nie ex parata executione fulmino
wac censuras na Polskę że Bullas non recepit, czyli szaty w Rzymie wielka
disputatia

przeczytać raczy naidzieß ostatek tego Listu

disputatia oraz umiejętności. Dziwuię się potym czemu wm przez Bullas Generalnych uży-
wali sobie Bullas speciales contra Collegiorum. Dziwuię się potrzebie iako wm
autoritate privata, nie publicowane Bulli applicowac, czem szczeradziło tedy malis con-
sequentiis, gdyż wszystki listy Papieskie, ktore tu do Polski przychodzą, tedy Biskup-
pi Officiałowie recipiunt, y dopiero do Executiey przychodzą. Jeszcze y to przydam,
że w tym Breve, ktorym się szczycicie przy IX. Pontifice, dlatego wam uczyć pozwo-
lono, quia defectu Magistrorum plurimi Juvenes abiiciebant animum literis. A
w Krakowie ta szkoła była blisko. Trzeba patrzyć się iedno kiedy idą na Man-
dat, ledwie ktorych Akademików tak wiele. A y to przydam, że ta decisio coty fundu się
ratym, iakobyście mieli Collegium contra facultatem de iure sextandis, y nie [illegible] pri-
[illegible], ieśli to wm Collegium erexit albo nie. Czegoż wam szkoda, ale wasza radości
o szkodę, a taiko szkoda. Bo ani K.J.M. Pan N. ice Collegium przeciwko Collegium
gwałtem wystawić, ale radby za wdaniem waszym, żeby do zgody przyszło. Gdyż
go w tym zatrzymawa y expectatio y Jurament Jagellonis. Ani Ordines ratu
Monarchiam institutionis vestrae nie pozwolą, ktorze się protestowały przeszłego
Roku. Ani teraz ia rozumiem, wm privata authoritate tak wiele możecie, żebyście prze-
ciwko prawu pospolitemu Collegium nowe za uszczerbek zbudowac mogli. Gdzieli-
by też to było [illegible] Societatis, szczerolwom przedtym pisał do wm, ukazując, że
coraz [illegible], iedno Akademiki excitujecie, kiedy się ktory infimitam studeant, prze-
ciwko sobie delicatam [illegible] [illegible] inszymi myślami. Stąd oba-
wiać się, żebyście wm nie stracili w Krakowie Credit, nakłoryście się po wszystkiey
Polszcze zdobyli successu. Ale wracając się [illegible] [illegible], gdyż y w tey deci-
zey [illegible] [illegible], y że gdy szkoły tey nowey [illegible] im dalej większa
idące, radziłbym aby wm [illegible] superseduant. A ieżeli [illegible] sami Akademi-
cy z Kapituły będą usiłować y prosić wm, żebyście [illegible] laborem in Vinea Dni po-
magali, tunc erit Vobis gloria coram discumbentibus. Bo teraz właśnie wm
się wrzywacie do Akademiey iako owo [illegible] na wesele, [illegible] [illegible],
a omijacie dla Boga proszę, by iedno [illegible] co porwać, choć nie się [illegible] cło-
co honorato. Zatym wszystko [illegible] wm [illegible], iako iaśniey świecić z
strony karty ktorą dałem X. Mikołaiowi bardzo się [illegible], y więcey niż
o publica, żeby mnie z 60000 nie zapłacili tego, co wm z Akademikami
zabroicie, iakoż do tąd privatim protestuię się przed wm. Potym będzie pu-
blice. A zatym się tesce [illegible] oddaię.

List od Krola JMci do Gdanszczan.

Spectabiles et Famati fideliter nobis dilecti. Koralius nobis fuit, et etiam nunc est animus quam ut devictis hostibus domi parta pace subiecti nobis populi et Provin:
tiae tuto et tranquille vivant ac floreant, utque inid quamvis bonum Principem intentum
inprimis esse debere probe novimus. Verum nescimus quo genio Fidel. Vrae commo:
tae eiusmodi ad nos nuper literas dederint. Quibus quidam eo se fructu et expectati:
one frustratos queruntur, ac praeter spem sibi accidisse quod consensu super eo Reip:
accedente, novam exactionem Maritimam per Spirengios et Commissarios nostros insti:
tuerimus. Quamvis vero recte et potissimum ad usum et necessitatem publicam instituti
consilii istiuum rationem fidel. VV. exactius reddere minus sit conveniens, nihilo minus
visum est paucis commemorare nos nihil ea ratione Juribus aut Privilegiis fidel. VV.
et totius Provintiae velle aut ire derogatum, quae annos ac Rempcam Dominio usu
ac possessione Maris excludant. Cuperemus diligentius, ac fidell. Vris inspici et
examinari nullum profecto regnum, nullam Rempcam Principem nullum tam sui
negligentem esse scimus, qui non aliquod e Mari emolumentum instituat et sanciat
proinde nos et Respbca, quae magnos et latos tractus Maris obtineat, pariterque non mo:
do continentem diuturnis armis recuperatum, verum etiam ipsum Mare, quod lon:
ge lateque Provinciam Prussicam alluaret sese possidere intelligat, ingloriam esse censu:
it exiguum aut ferme nullum in tanta Commerciorum et Navium confluentia ex eo
provenire fructum proinde, idonee statuere voluit aut exactio emercius plena mode:
rationis non intra muros aut territorium fidel. Vrum, quod saltem ad littus Maris ex:
tendatur exordium summeret quod si id alijs exteris Regibus Principibusque quo:
rum Dominia Mare attingat, licet et liceat instituere nobis et Reipbcae cui plenum
et indubitatum Maris Baltici Dominium vel ipso antiquorum pactorum tenore ac te:
stimonio competat, cur non liceat quicquid nos ab instituto nihil deterrebit quos
quotidie nobis non contradicentibus, cum tamen maxima pars mercium e Domi:
nijs nostris exportetur e quibus compendium faciant pro arbitrio adaugere et
nova constituere Thelonea manifestum sit, neque eos hac in parte remoramur
cum iure suo Regali utantur, sed ne subditi quidem illorum eos novitatis arguunt,
imo facile acquiescunt iam quod constitutionem nuperam Comitiorum partim indu:
bium partim Provinciam eam afficere non posse, neque illa teneri putant, multoque
recessisse est magno fidel. Vrae laboreat et errore dum et pbcum consilium
et leges (quae omnes in corpore Reipbcae contineantur tanquam) videbitur minus
quam conveniat aestimare. Verum quomodocunque haec sese habeant, hoc ma:
gnum nobis et Reipbcae praebuit ad institutionem exactionis istius ansam publi:
cam, nimirum et communis necessitas quae quandoque legibus derogare consuevit, at
tamen nos nihil minus cogitamus neque ut initio caimmus hac in parte fidel. Vrae
Privilegia si quae forte hoc in passu obtinet ullo modo commissuri simus, saenon
ignorarent fidel. Vrae continuis ~~cum~~ hoc Regnum Bellis praesertim vero Christi:
ani nominis hostibus esse expositum, [illegible] cum [illegible] hactenus contributionis non
sufficiunt necesse habuit Respbca populis minime gravem ab institutis et con:
suetudine aliorum Regnorum non abhorrescentem nunc inire sustinendorum
bellorum modum quo nullus alius visus est, aut compendiosior aut qui minus
tam domesticis quam exteros suo sensu aut onere afficeret, quam hic mi:
nimum Maritimus proventus, nihil ergo tam tollerabile tanquam esse po:
test quam ut ij qui varias necessarias copiosas, quorum usu vix carrere
possunt

possunt, à Dominijs Ordinibus Reipub:cae accedunt in eoq consuetum, et satis exiguum ab ijsdem dependant Censo hac fides V:ra visum fuit explicare Vbiq non
sine gravi animi nostri commotione, quod Reipub:cae rem aliquid salutarem Civitati fidel: V:ra per suditiosam si non vtilem Vti nos perspicimus nobis gloriosam
remq ab ulla alia mente quam boni publici et commodo dottem fidell: V.V. semper
studiosa proficientem impedire tot machinationibus clandestinis et apertis conantur, Vt quodam modo felicitatis et mere mentis Reipub:cae, in cuius gremio conquiescunt
a qua omnem suam perceperunt, et magis ac magis sunt percepturi amplitudine
incudere progressusq illius contra barbaros hostes retardare videntur, Videant pro:
inde et dilligenter procedeant, secum recordentur, quid aggrediantur quam re:
cte sibi florentiq suae fortunae consulant, dum Vobis qui fidell: V.V. in primis cordi
et curae habearamq refragantur, et facta n:ra non tam privato quam communi
bono innixa, infecta dum Reipub:cae quam Vestrae curae patriam et altricem agno:
scere debet amplificationi remoram obijciunt, cum tamen Vtrumq optime possit.
substituere, et Civitatis illius nostrae sartatecta felicitas ac is ea nobis et Rpbca
institutus et proveniens ad maius illius emolumentum fructus profecto non du:
bitamus fidell: V.V. cum paulo deferbuerunt aliter fore erga nos et Rpbcam
animatas, coniunctaq opera manu operibus Vota Vtriusq promoturos, et Consi:
lia obsequio subditorum magis salutaria amplexuras. Quibus bonam Valetu:
dinem sensum mitiorem precamur. Datt Varsaviae D 24 Octob: 1637

Copia Listu od Gdanszczan.

Praeter meritum atq expectationem nostram accidit quod Ill:ma celsitudo et Mag:cis
V:ra literis suis cum Vniversalibus sub nomine S. R. M:tis Domini n:ri Clementis:
simi sine subscriptione et sigillo editis, tum et Ill:mi D:ni Regni Thesaurarij re:
scripto quodam heri allatis et hodie in consessu nostro lectis, de noua Exactione Ma:
ritima Armenta quasi Constitutionis Publicae Commissoriali sua uti asserant pote:
state Spiringijs fratribus demandata ad Notitiam nostram deducere Voluerunt.
Quae res cum videtur magnis difficultatibus implicata esse, nec huius modi Civitatis
sed omnium quoq Statuum ac Ordinum Terrarum Prussiae, quorum manifesto dissen:
sus, cum alijs pluribus Contradicentibus intervenit, imo Vniversae Reipub:cae iura li:
bertatesq et communem tranquilitatem afficere tantum obest, ut denuntiatio:
nis istius nos submittere possimus, ut potius cum reliquis Civitatis Ordinibus de
eadem collatis Consilijs communicare, et indemnitati nostrae Iuriumq et Privile:
giorum integritati, quam, tum alias saepius, tum novissimis literis suis hodie
exhibitis S. R. M:tas Clementissime nobis policetur ~~spe certa fuimus~~ omni
meliore modo consulere summa necessitas ratio postulat, interim spe certa
fuimus S. R. M:tem Dominum nostrum Clementissimum pro sua in subditos
fideles benignitate et justitia id sibi nullatenus admissuram esse Vt novimus
eiusmodi insolitis attentatis, non minus cum Mercatorum libertati, et Pactorum
publicorum tenore fidei quam iuris Vetustissimi praescriptio Communis Con:
cordiae Vinculo ius antiquum et praeiuditium inferatur. Decerto Ill:mae Cels:tti
et Mag:cae literae cum prospere Valetudinis Voto promptissima obsequiorum nostro:
rum studia defferimus. Datt Gedani 6. Octobris A:o 1637.

Spectabiles Domini Amici

Nos quidem responsum ad nostras ex utiquam postulabamus neque enim cum stolida
Syndici Gedanensi latinitate nobis vestris Patricijs certare cordi fuit, multo minus
tale merebamur, in quo Mtas Regis ac Domini nostri Clementissimi Vicarij dis-
quitur potestas Commissariorum per summam legum nostrarum ignorantiam elevatur
fides nostra denique in dubium vocatur quam non solum natales nostri non inter
officinas Opificum constituti asserunt, sed et Regia et Reipcae autoritas de-
clarabit. Credere omnino cogimur, vel has literas extra mentem DD. VV. ab
hac forensi Buccinatore rescriptas, vel nullum tum temporis ex magistratu inter-
fuisse, qui latinam linguam intelligat, neque enim asserentibus et volentibus huius-
modi profecturas, inquam fuisse nobis persuademus, Qualitercunque tamen scripta
sunt, judicabit S. R. Mtas, et Universa Respubca, an huiusmodi a Subditis
et sanguine maiorum nostrorum ex servitute in libertatem vindicatis scribi de-
buerint. Nos interim DD. VV. bonam valetudinem precamur. Datae Olivae
2. Octobris Anno 1637

Ad Torunenses.

Spectabiles et Famati Domini Amici Charissimi et plurimum observandi.
Quae ad me spectat DD. V.V. 28 Octobris de Telonei Maritimi non procul a
Portu Gedanensi institutione perscripserant, ea iam antea ex iteratis Civitatis
Gedanensis literis intellexi. Qua in re quod Civitati Gedanensi rescripsi idem
quoque Spectbus DD. Vris respondeo me non existimare vel sacram Regiam
Mtem Dominum nostrum Clementissimum vel Rempbcam quae instituendo
proximis Comitijs Telonio Maritimo jus unicuique salvum esse voluit
Iuribus et Privilegijs Civitatis Gedanensis vel Terrarum Prussiae quicquam
detractum vel diminutum velle, sed exigentibus in dies maioribus et fre-
quentioribus Christiani nominis Hostium contra Regnum hoc bellorum peri-
culis cum defensioni Reipcae usitatae Contributiones sufficere non possint
Novam hanc Maritimi Vectigalis rationem non tam a Civitatum vel Terra-
rum Prussiae incolis, quam extraneis mercatoribus exemplo aliorum Regno-
rum et Rerumpublicarum exigendi Respbca quoque nostra experiri voluit
nulli se iniuriam facere existimans, si quod alij Principes in suis Ditionibus
faciunt idem ipsa quoque in suis Portubus exerceatur. Porro quantum Privilegia
Civitatum et Terrarum Prussiae attinet recte Spectb. DD. VV. existimant
non defuturos, qui pro illorum integritate se opponent, quorum conservationi
neque ego deero, optarem tamen, et suaderem, Ut Civitas Gedanensis sua sponte
et Spectb. DD. Vris hortantibus intuendis juris et Privilegijs, quae nec dum
omnibus tota sunt eos modos adhibeant quibus integram sacrae Reg. Mtem sibi
gratiam retineant. Nam quod externos Principes vel Rempbcam attinet, non
est quod nos illorum Causam agamus, si quid ipsorum interest cum sacra Reg.
Mtem et Rpbca agere non praetermittent. Nos vero aequum est Patriae

magis

magis et illius salutis quam exterrorum rationem habere, et si quid salvis Juribus Terrarum et Civitatum Prussiae ex Theloneo Maritimo Sacrae R. Mti et Rpcae provenire porit, illud curamus, neqz de voluntate et studio Rpcae in conservandis eiusq juribus Privilegijs dubitemus. Quod reliquum est Spectt DD Vris omnem felicitatem a Deo exoptans ~~et~~ Officia mea deffero. Lovicy 5. Novemb: 1637

Responsum Civitati Gedanensi

Spectabiles Domini Amici Charissimi et plurimum observandi

Quid ego de Thelonei Maritimi institutione vel exactione sentiam, non dubito Spectt DD. Vris ex prioribus literis meis, quibus ad binas ipsorum respondi innotuisse, cum vero Civitatis Gedanensis quibus Teloneo hoc Spectes DD. Vras S. R. Mti cum proxime Gedani Versarentur, non dubito exhibuisse, illi quidem ego Sarta tectaq cupio pro illorum Conservatione studium et operam meam Civitati deffero Optassem, tamen ut Spectt DD Vrae hac eadem Civitatis suae Privilegia placatioribus remedijs, quam ijs de quibus publica fama increbrescit tueantur suaderem, Ut hac R. Mti et Reipublicae provenire possit ad onera et sumptus bellorum contra Christiani nominis hostes, quibus iam consueta Vectigalia Vel contributiones non sufficiunt sustinendos quorum Causa cum Equestris ordo saepius de suis libertatibus aliquid remittant, et nova onera sponte subeant, nihil de Privilegijs Civitatis Gedanen diminueretur, si sponte ea liberalitate huic Telonegi amore et necessitate communis Patriae consentiret. Nam quod externos Principes et ipsorum Subditos vel Mercatores attinet, de ijs minus est laborandum, quibus si forte Theloneum hoc grave, vel contra Pacta Videbitur, non omittent, cum hac Reg. Mte et Reipcae ea de re agere. Commendo me amori et benevolentiae Spectt DD Vrarum quibus Studia et Officia mea deffero, omnem prosperitatem a Deo optans. Lovicy 30. Octob: Ao 1637

Copia Listu od Pana Jana Cyremberka Mieszczanina Gdanskiego, do Pana Jana Wiessiolowskiego Castellana Wilenskiego

Quod Illra Mag Vra per literas suas hac mihi per famulum eiusdem exhibitis, de Causae suae accelaratione promovenda petit idipsum pro singulari erga Illrem Magnificam Vram studio, quantum per negotiorum multitudinem de quibus ipse famulus Illrae Mgcae Vrae testari poterit, licuit curavi sedulus, rogavique Dnum Judicem et Secretarium Civitatis Nri, ut quantocius depositio sororis meae sub sigillo Civitatis famulo Illmae Magcae Vrae extraderetur, quod et iam factum spero. Praeter hoc I. M. Vrae de statu nro quem cognoscere desideravit, hoc significandum duxi, Spiringus hactenus ante portum nostrum in exigendo Theloneo laborasse, quamvis a paucis Navibus solutionem eiusdem obtinuerint, quandoquidem a portu omnes, qui id Theloneum persolverunt, hactenus graves ob causas exire oportuit. Hesterna utem Vespere quatuor Naves bellicas quas Regis Daniae esse ludit cernimus ad portum nostrum, et ibi morantes Spiringianas Naves appropinquarunt, et Noctem hac duas ex praedictis Spiringianis praecipuas tormentis in illas aliquot explosis occuparunt. Plures Circumstantias rei gestae nondu compellimus. Haec pauca in praesentiarum ad literas Illrae Magcae Vrae raptim respondere visum est, quam de caeto Divinae protectioni me Vrae favori

favori eius solito commendo Gedani 2. Decemb: Ao 1637

Joannes Ozemberg

Copia Listu od Galgi Islam Kireia.

Wielkiey Hordy y wielkiego Panstwa Stolice Krymskiey Pol Kipczackiey y nie-
zliczonych Tatarow, wielkiego y malego Nahaiu Cerkieskiey, y wszystkiego Musułman-
skiego narodu wielki Galga wielmożny Islamkirei Soltan wielkiego Panstwa y
wielkiego Krolestwa, Ruskiemu, Pruskiemu, Zmudzkiemu, Mazowieckiemu, Inflantskie-
mu, Smolenskiemu, Czerniechowskiemu, Siewierskiemu, Wołynskiemu, Podolskiemu
Kiiowskiemu, Wielkiemu Xiążeciu Litewskiemu. Niezwyciężonemu Władysławo-
wi Czwartemu Bratu moiemu. Pytam się o zdrowiu, y o powodzeniu waszym szcze-
rego serca przez ten list moy, y oznaimuię. Iż Bog wszechmogący dał mi oycze-
niście Państwo moie, gdy onemu wielce podziękowawszy, bliższym y dalszym
Przyjaciołom moim otem oznaimiłem. Do was Krolu y Bracie moy posyłam Gon-
ca mego Arsłana z dobrą przyjaźnią Przyjaciołom waszym, ktorzy przyjaciołom
ktorzy przyjacielem zostaię, y ieśli przodkiem w dobrey przyjaźni Oyciec wasz Krol
August był z Przodkami moiemi, jaciesze scisley y gwałtowniey z wami
przyjaźń trzymać chcę. Ja wielki Galga Islamkirey Saltan wam Władysła-
wie Czwarty Krolu y Bracie moy, od dzisieyszego dnia począwszy przyjacielem
zostaię, y przysięgą moią to potwierdzam, takim sposobem, Kiedy wy Wła-
dysławie Czwarty Krolu y Bracie moy trzymaiąc słowo swe Krolewskie, że-
by się Woiska wasze w Państwo Islama Musułmanskiego, także do Wołoch
Kiliey, Białogrodu, y do inszych Państw y Miast, nie posyłali. Także Kozakow
zebyście z Zaporoża [illegible] kazali, żeby y iedna Czayka na Czarne Morze nie-
wychodziła, a osobliwie w Państwie Krymskiem aby się żadna szkoda nie dzia-
ła, tak żeby w oboygu Państwach waszem y naszem obadwa ludzie w pokoiu zosta-
wali. Takowym sposobem list moy kończę, ktory przez Gonca mego Przy-
ciołom moim dobrze zasłużonego Człowieka godnego posyłam, ktory od was niech
będzie w zdrowiu przyjęt. Pisan Roku od Narodzenia Mahometa Proroka
1040.

List Krola J.M. Do J.M. Xiedza Boldrskiego Biskupa Podnarskiego.

Wladislaus IV. R.

Reverende in Christo Pater sincere nobis dilecte. Następuią Traktaty pokoiu in Imperio
do ktorych Princeps miedzy sobą wtrosnimi Oica s. y nas za Mediatori obrali. Czego
wzak po wasznej sprawie, a Chrzescianstwu wszytkiemu potrzebney y pozyteczney, ze:
smy sie dobrze porozumiawszy z Oicem s. pozwolili. przychodzi nam gdyż iuż y Oiec s.
Cardynała Ginetta nadnaczył, takowe Osoby zestac, ktoreby imieniem naszym in conspec:
tu Principum wczesnie stanęły, y tak sublime negotium spolnie z Oicem s. traktowali.
Vzywalismy wprawdzie byli Wielebnego Xiędza Biskupa Krakowskiego, ktorego consi:
lium nam było do tey mediatiey powodem, lecz ze zdrowie iego słabe, iest mu prze:
szkodą, a miedzy Duchownymi baczymy Vprze: W. byc na ten czas, ktory iestes od
Pana Boga osobliwymi darami ad tractanda negotia obdarzony naisposobnieyszego,
maiąc przytym prudentiam et dexteritatem osobliwą, przy experientiey za Dworze
K.J.M. s. pamięci długi czas będąc, y rozne sprawy y powazne odprawuiąc. Zą:
damy przeto pilnie Vprz: W. zebys sie z tey Legatiey, do ktorey nam Vrzędowi
Podkanclerskiego koronnego około swoie obierał, z nim spolnie podiął. W czym zaraz
Vprz: W. uczyni wielce miłą wdzięczną y wygodną, gdyż iako sie nam od tey
meditatiey odstępowac nie godzi; tak chcieli za uspokoieniem Imperiey y Innych
Panstw od tak dawnego czasu krwawymi Woinami wtrosnionych, gloria nominis
nostri immortalis, ktora Antecessory nasze na wszytek swiat roznabat, wszytkie
czym y nomen Vprz: W. clarescat. Powtore tedy zadamy Vprze: W. zebys deside:
rio nostro et gloriae wygodził, a functia to ochotnie za sie wziął, pewien będąc, ze
przy boiney łasce y dobrotliwosci naszey premia od nas desiderata odniesiesz.
Zyczymy zatym Vprz: W. od Pana Boga zdrowia dobrego. Dan w Wilnie
dnia XXVIII. Miesiąca Czerwca. Roku 1636

List K.J.M. Do J.M. Xiedza Biskupa Krakowskiego.

Wladislaus IV. R.

Reverende in Christo Pater, sincere nobis dilecte. Z iakim kosztem y niewczasa:
sem przychodzi seimy odprawowac, iako my sami tak y Vprz: W. doznawasz.
Ze iednak publica Consilia sunt salus Reipub: Ze Prawo pospolite Ordinarie seim
sześćniedzielny co dwie lecie mieć chce, na ktorym sprawiedliwosc swięta y ine
potrzebne sprawy seimem samym zalezac odprawowac sie zwykły. Przychodzi nam
o złozeniu seimu, ktorego y inne necessitates Rzptey potrzebuią wczesnie myslic,
zwłaszcza ze mimo Pacta z Cesarzem Tureckim zawarte Tatarowie nie tylko Vkrai:
nskich nie zeszli, ale co rok to więcey Hord dalekich na teraz miesca przybywa,
ktore sie, iako mamy wiadomosc pod granice za powodem Hospodara Wołoskiego
Rzptey niedobrego sąsiada podmykaią. Ze Cesarz Turecki o Siedmigrodzkiey
Ziemi za wtrąceniem Istwan Betleema z Woiewodą teraznieyszym agitat, zapewne
Consilia, y snadz pod tymu drogi Perskiey na ktorą sie wybierał (myslac o woinie
przetlit y przecinko nam y Rzptey iako mamy z wielu miesc przestrogi) zamiedział.
Nie wiele nam do tego przyiazni iego obietnice, nie tylko nie przyiętego w Posłańcu Po:
sła naszego, ktory do tąd Audientiey v Cesarza nie miał, ale y zatrzymanie iego
w Constantinopolu. Co u siebie vwazaiąc, aby nagle iakie niebespieczenstwa na Rzptą
nie nastąpiły

nie zastąpiły, maiąc w vważeniu rożne zamysły Kozackie, a idąc za radą PP. Senatorow przyszło necessitati parendo, securitati publicae consulendo. Woysko w służbie zatrzymać, ktora mu a Trzima Juny borgowa idzie, a zapłata nie może tylko na Seimie być obmyślona. Gotowość Woienna w Moskwie przy Woyskach gromadnych, że iest wielce podżegana, ktore dokąd obroci, aż do skończoney do tego wiadomości nie masz, nie iednak Rptey oko pilne potrzeba, aby doskonała securitas, z tey tam strony y Koronie y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu zostawała. Należy y dalszym Rptey aby ta Część Inflant, ktora in possessione Reipublicae została, wprawiona była, w dobry porządek, y bespieczeństwo iey było rzetelnie obwarowane. Te tedy są przednieysze puncta rady gruntowney a prędkiey potrzebuiące. Niemnieysze są y inne, iako Mynnica, o ktorey należy Rptey w tak wysokiey cenie złota y srebra w taksie nie odkładaiąc lub iakiegokolwiek gruntownego y rzetelnego postanowić, gdyż własne że iuż y drobnieysza passim do obcych Kraiow, y do tych przeciwno wnęta: konystwo sprzyiaś wywodzi. O to prosza iest iako z Seimu przeszłego, tak y z wielu Seimikow gratitudo nam do skarbu Rptey przestawania do przyszłego Seimu. Te iako na Seimikach mamy podać, Vczynisz nam VMość: W. z życzliwości swey ktorąśmy zawsze statecznie znali zdawna. A że do tych punktow wiele innych tak domowych iako y postronnych occurrere może, ktore vtaczniania Seimowego requirent, te zem VMość: W. z powinności swey Senatorskiey, ktoreś pilnie zwykł przestrzegać, iako będziesz rozumiał potrzebne y przykładne podasz. Do tego occasie y miesca złożenia Seimu nam zdanie swoie oznaimisz. O co pilnie VMości: W. żądamy. Życzemy od Pana Boga szczęśliwy zdrowia dobrego. Dan w Wilnie dnia XXX. Miesiąca Czerwca Roku 1636.

Nowiny Anno 1637.

d. 8 Aprilis

Poimał Pan Starosta Winnicki Trzech Czeńcow, Turczyna, Moskwicina, y Greczyna, ktory sam po Rusku umiał, y wszytkich kraiow był wiadomy. Listy y upominki od Tureckiego na Moskiewskiemu wieźli, aby z nami woinę zaczął, iuż sam za nim z nami będzie gotow, Z tymi ludźmi y Listami, y rzeczami ktore na Risikowe sto tysięcy szacuią, Do Krola posłał P. Starosta Winnicki.

Mamy też Copią Listu Xiędza Szulca Jezuity pisaną do Jezuitow Olyckich. Te Contenta maiące. Cesarz J.M. 15 Februarij w Wiedniu umarł. Krolowi Hiszpanskiemu dobrze się powodzi. We Włoszech nie mal iuż wszytko Xięstwo Parmeńskie opanował. Poseł Krola Francuskiego Krola J.M. y Rptey prosił o pozwolenie zaciągnąć 4000. Żołnierza Polskiego. Posła Moskiewskiego przed Wielką nocą nam obiecuią ale pewnym nie wiedzieć.

Stany Woiny Tureckiey Varij Varia.

Z Turingiey Banier ustąpił z Szwedami, słysząc iż Krola Czeskiego Woiska do niego się ciągnęły.

W Rzymie wielka powodź była po Nowemleciu zaraz. Piorun vderzył na Castrum Angeli, nad miescem gdzie Infuły Papieskie chowaią. We Flandriey Francuzkom wodza pasty iakiegoś zadziwienia na Rynkach wpadszy dziwne rzeczy prorokował. Czaś powtarzaiąc Vae Romae, Vae Romae. W Rzymie widziana iest Cometa ktora się na ostatni czasu wielkiem grzmotem rozerwała.

8 Januarij

8. Januarij. wielkie wiatry w Rzymie były, gromy, pioruny srogie, y tak częste, żeś za:
ledwo dodnych stron kilka wypadało. Grad tak wielki spadł, że iedna sztuka dwa fun:
ty ważyła, dachym y wielkie szkody poczynił w Mieście. Tegoż czasu Woisko na po:
wietrzu widziano, y ad Caput bovis głosy słyszane były. Na ten czas Kaplica na:
zwana Domine quo vadis upadła. Rzadka tam Noc, żeby iakiego szkodu nie by:
ło. In Sabinis deszcz krwawy spadł, którey krwie dwie flaszki
do Rzymu przyprowadzono. Te Nowiny (pisze Ociec Jesuita) przed kilka dni, do ktore:
go z Oicow naszych przyniesiono z Rzymu. A z. Garlinski Starosta Olycki, który
z Panem Marszałkiem Lubomirskim familiarissime żyie Communicował mu ich.

Nowiny z Presspurku d. 16 Decembris A° 1637

Pisałem do WM M. M. Pana, y oznaimiłem wiarę Cesarza J. M. teraz Propozicie
Seimowe posyłam, przytym y Constitucie posyłe WM M. M. Panu.
Juź pół trzeciey Niedziele iako się Seim zaczął, ieszcze żadne puncta nie stanęły
tylko się o wiarę swarzą ze Heretyki, y natemi koniecznie stoią, żeby im wiary nie
łomał, ale raczey im prawa nadał, aby im wolno murowac Zbory po Miastach, Mia:
steczkach, gdzieby ta wiara była, albo by ich dziedzice na wsiach, tak Krolewskich
iako y Szlacheckich, y żeby wszyscy mieli swego Predicanta, y wiarę sobie obierali
iakaby chcieli. Na ostatek żeby nie pozywali Heretyka do Urzędu, ani do praw
Ziemskich, iedno żeby ci sami Predicantowie sądzili. Pan Bóg to wie co za conclu:
sia będzie. Cesarz J. M. przeieżdżkami bawi do Cyrodow y na łowy.
Cesarzowa J. M. zachorzała na gorączkę. Consilium ma Cesarz J. M. dopi:
ro kiedy ze Węgrowie co uradzą, y dopiero do Cesarza J. M. odsyłaią, y tak
przez to cisły concludunda. Jako dalsze rzeczy tey pudą, oznaimię WM
M. M. Panu.

Od Gdańska.

Z Piławy teyż dwa Okręty Krolewskie wyprawiono, ledwo uszły do
Elbięga. To są praeludia tragoedia cor Regis, mus y Rzpta bolec. Je:
dnak na Woine iako Szwedowi wąpi zdaszy, tak Cesarzow liczbach, iako ex
scriptis zwodnych dalszych mieście nie myśla się zaciągać. Czego timendum
żeby nie uszły ta Cła Morskie y z tym Contemptem.
Kawaleria teyż nadrobna rozbiegli poszła, y to corpatet. A Confoederatia
pyszna, harda, z odpowiedziami, strach y zżył impetuosas orationes
do Hetmanow, nie ma tangere. Nuż Kozacka rebellia, że tego się
Poganie cieszą, że się z sobą gryźli.
Znosić Confoederatię, znosić woinę Kozaki, znosić woinę Gdańszczany
nie tyszt, aby zatakie expensa Rzepta pozwoliła. Millionow tu trzeba, pro:
pter uwagę Gdańszczanie nie zastaliby się, gdyby nie mieli od postronnych po:
ciechy; nie byśmy pewnie Niderlandzka woinę.
A to y Angliki iakiem pługowa listami obaczył, y posta Pana Kroia przy:
pomni nie miał. Kawał by nie ta Luteria, y fawory na K. J. M. Pana
Radziwiłła

Radziwiła Woiewody Wileńskiego nie respectowano, byłby tey Ziemi prze-
ściem, y nie wyszumiałby go chyba iako my nasza

Krol J. M. pan nasz, (piszą z Warszawy) ad tantam egestatem przychodzi
że w kuchni nie masz co gotowac, y Krolowey J. M. tylko klepsz-
chasz. Quae indignitas, iusz to y do Wiednia y dalej poszło.

Confederatom trzeba zapłaciç, ale gorzey na skarb Boży przynaglać,
że mu nie zapłacono woysku, gdzie nasze Contributie, gdzie Quarta.
Na supplement też więcey pozwalać nec cogitandum.

Pan Wyżyckowi iusz to ad penetralia przyszło, kiedy y owe szkaradne
postępki ultima basim ruszono. Za wielkie nasz przewody Pan przyszedł
ieden na drugiego stepce. Tyś winien tu.

Wychwala J. M. Pan Woiewoda Ruski, y approbat decursum z tą stroną
Moskwa, nam trudno z Moskwą woiowac, y owo za Classis bitka Obro-
tow, Jako to teraz Szwedowi dano, że zbudowany porty w Krolewskie Okręty
wyspędzono, potopiono, ludzie pobrano. Magnates co dni piszą, narzekaią
na ciężką gorącość, że się z wielką stratą Moskwa postąpiło.

Drogość towarow, a tamże naszych iako naszepuie. Płaciłem na
Wiazdę moy korzenie po fl 22. teraz po fl 36. a dawniejszy czas,
z drugiey strony, y ci towarzysze Jego Mci P. Woiewody prosza o de-
falkatę, iesli defalcatey nie będzie, ostatnie nasze wdne porty, y dro-
żenie towarami, iakoż się o Kaźmierzu przypatrzyl. –

Wielki to Port Ukrainy, Szwagier Karawany do Kaźmierza ustawi-
czne idą. Moskwa to daleko ma. A gdy Moskwa nie będziemy miec, a coś
poczniemy, gdzie niedzy ani dzy ludźmi nie masz. Ceny ustawnie dodawali
na Contrakty nasze, teraz piszą że nie dadzą poki się nie zgodzą z nimi.

Drugie

Kozacy stawili pole, y dali walną bitwę woysku naszemu, Ukrainie na
Polu, nie było woyska, tylko cztery Chorągwie Usarskie, sześć Chorą-
gwi Kozackich. Dwieście Dragonow. Piechoty z Niemcami Sześćset, tak na-
szli się przeciw Ukrainie, że 4000. Kozakow było, dwa Tabory wzięli, y Czat
pisze, dwudziesty Kozacy aresztem, y ten Pawluk uciekł, z któro drugie Woy-
sko następowało, bo wnaszym Woysku wstawa, o Confederatię była,
zginęło naszych ludzi siła, zginął P. Cywinski przezacny syn naszego Pana
Sędziego. Abutrinq szkoda wielka Kozacy, nie zginęłoby było z pogaństwem
ich tak wiele, y naszych ludzi, y Kozackich, a mogli byli by bez tego, zawczasu
zabiegawszy, y Kozacy wydaliby byli, iako wydali Suliny, ktorego w Warsza-
wie ścięto samozwańczego, atego tylko Pawluka z placu P. Kanclerz wyprosił
z tego placu ustąpić, a toż ten Pawluk oddał gratitudinem. Z drugiey strony
nam Gdanszczanie zagrażaią.

Chorągwia

Chorągwie które były w Potrzebie z Kozaki

Usarskie

1. Króla J.M. Chorągiew. Pan Puszczyński zginął. Pan Chorąży Bilski, Zacki postrzelani. Tuszę że będą żywi.

2. Chorągiew JM° Mci Pana Krakowskiego. Pan Grodzyński zabity; Pan Pisa:rzewski Porucznik postrzelony.

JM° Mci Pana Wojewody Ruskiego. Pan Ulewski zabity. Pan Stano postrzelony szkodliwie.

JM° Mci Pana Hetmana Polnego. P. Komorowski zabity. Pan Biernacki którego o mi chora, z Działa mu nogę zgruchotano. Pan Karpiński, Pan Słowieski, Pan Lubor. Pan Stulczyński postrzelani, inszy posieczeni. Podemna koń zabity, y w nogę omalżem dawszy w pół zgruchotano, z nim tak być musiało.

JM° Mci Pana Wojewody Czerniechowskiego. JM° Mci Pana Pisarza polnego samego postrzelono w rękę, y koń pod nim zabity. Pan Pociej zabity, inszych nastrzelano.

JM° Mci Pana Lanckorońskiego. Pan Gotecki zabity, tego sam widziałem z placu.

JM° Mci Pana Kijowskiego

Xiążęcia J.M. Alexandra Wiśniowieckiego

Kozackie.

JM° Mci Pana Hetmana Polnego: Pan Kamieniecki: y Pan Toptek zabity, y Pan Czapelowski, inszy postrzelani.

JM° Mci Pana Łowczyckiego

JM° Mci Pana Strażnika to iest, Pana Zasłeza. Ten sam był w Ośmi set. Jegomość dobrze stanęli.

JM° Mci Pana Wichrowskiego

JM° Mci Pana Pawłowskiego

JM° Mci Pana Częstowskiego

JM° Mci Pana Adama Kaszanowskiego

JM° Mci Pana Czetwertyńskiego

JM° Mci Pana Zaborowskiego

JM° Mci Pana Cieszyckiego

Rajtarina JM° Mci Pana Hetmana Wołoska mieszanina z Tatara:mi półtorasta. Ta Chorągiew dobrych Junaków zabito, ale ponieważ w Ba:talia mi będzie w drodze.

Dragani

Dragam

Pana Ziegerowskiego

Pana Obodnego. Temu Porucznika zabito y kilka Żołdatów.

Pana Obersztera

Pana Obersztera Zygmunta. Ten sam zabity, y sztandar stracił się oto rycerstwo

Pana Zołtowskiego. Ten zabity na placu, y inszy przełożeni, Cudownej dosyć Rycerskiej stawszy.

Interim tak nie wiedzieć z Computu Woyskowego, które Chorągwie nie były tu w tey okazyi usługi Krolewskiey. Czego się y sami wszystkiego, a podobno y do śmierci wstydzić muszą.

Exemplar Litterarum Amiralis Regis Daniae Ad Regem Poloniae scriptarum.

Vestram Maiestatem Regiam Regem et Dominum nostrum Clementissimum, cum omni subiectione celare non possum, quod ego propter illegitima iniqua cepta Spiringii huc ad portum Gedanensem venerim, ubi is minacibus modis in Regiam Maiestatem Daniae valde contumeliosis, et ignominiosis verbis, non solum debacchatus est sed etiam eiusdem Maiestatis subditos in Mari male tractavit, eosdem propter inusitata, insolitum Theloneum Maritimum ante Gedanum depraedatus est, et furtivo modo spoliavit, et se nominative defensorem Maris Balthici et pollicem cum medio digito complesit, hoc est pro Danio Rege. Quae res tandem causam dedit, ut sua Maiestas naves aliquot emiserit, si aliquis talis Dominus Maris Balthici esset in conspectum suae Maiestatis adduci. Ipse vero clam se subduxit, sua Maiestas Daniae non satis rationem Spiringii mirari potuit, quod improbus ille homo, qui in vita sua Maiestate in Dania in offensam mutuam, in hostilitatem inducere, propterea Maiestas sua Daniae Maiestatem Vestram, de levissimo illo Spiringo praecavere facit, quandoquidem intendit Christianos Principes se commitare, alias Maiestas Vestra, ab improbo illo homine Spiringio omnem molestiam et Confusionem (quod Deus avertat) vivendo exponetur. Quod ego Maiestatem Vestram et Dominum pro debita mea fidelitate celare non potui, ipsam Divinae protectioni ad omnem felicitatem Regiam fideliter commendans.

Gedani d. 1 Decembris Aº 1637

In nomine Domini. Amen.

Vladislaus IV. Dei gratia Rex Poloniæ. M. D. L. R. P. S. Livoniæ Sueciæ, Germ: uiæ, nec non Suecorum Gothorum Vandalorum Hæreditarius Rex, Electus Mag. Dux Moscoviæ. Ad perpetuam rei memoriam notum facimus, nos, ubi primum liberis et concivibus Polonæ ac Lituanæ gentis maiorum nostrorum maiorum more solium conscendimus, eisque illum tott: Divorum prædecessorum membrium insertum nobilem, Sacra Antistitis manu liberi Nostri ac: cinctum, ad ipsius Divini Numinis aras summisimus ac primam sollicitudinis nostræ intentio: nem summisisse, ut omnem subditorum nostrorum in armis exercitatione, a Divinæ Ma: iestatis honore auspicaremur, nec non bellicosissimæ gentis pectora (quorum nos ante si: gnanum Deus esse voluit) quæ nullis tecta muris aut propugnaculis patentes ditionum nostrarum campos sine peculiari Numinis ope tueri, et nuda fortitudine armati hostium impetus frangere haud queunt. Quo vero maiora cælitus recipiunt auxilia, eo ardentius Spirituum et Superorum Castrorum humili devotione expetant societatem est necesse. Et quamvis universa haec Nobilitas Equitum, uti munia, ita dignitatem sustineat, pa: uci reperiantur, qui Patriorum Constitutionum obliti prætextum non in Castris re: perant, illis tamen quos generosior spiritus, et ordo nobilis non sequi solum, sed et præ: ire, nec partem aliquam sed totam vitam gloriæ devovere cogit, id peculiari illis ratione curandum est.

Horum ergo pectoribus, tremendum Barbaris Crucis sacrosanctæ Signum parare vo: luimus ordinem instituendo, quem ad B. V. M. eiusdemque gloriosissimæ Matris honorem erigimus, fundamusque certo numero Virorum, ex omni Ordine Equestri lectissimorum, huiusmodique Ordinis Militaris Equites Immaculatæ Virginis appellari volumus appella: musque, et e re sequentes Leges ut primus constitutor præscribimus.

Statuta Incliti Ordinis ac Heroici Equitum Immaculatæ Virginis.

1. De numero Equitum.

Numerus confratrum non excedet septuaginta duos præter Principem. Huic enim numero discipulorum Princeps noster Cælestis orbem subiecit, sed et patronæ nostræ tam gaudiorum quam dolorum mysterio septenario numero terminantur.

2. De Nobilitate.

Genus Equitum Illustre, et quorum a maioribus derivata antiquitas, nulla macula de: fœdata, nulla suspitione in dubium revocata.

3. De Patria.

Cum non solum ad splendorem Ordinis Equestris, sed et ad emolumentum ditionum nobis subditarum iste Ordo respiciat. Equites ex his subditis nostris Regni M. D. L. ac Provinciarum ipsis annexarum eligentur. Licitum tamen erit, Imperatores, Reges, Principes, Virosque illustres cæteros, in hunc ordinem cooptare, modo numerum 24 non excedant, reliquus numerus usque ad septuaginta duos præter Principem Nobi: libus subditis nostris constabit. Hoc præterea cavemus, neminem exterorum, præter ipsos Ordinum supremos, et Monarchas, in hunc nostrum Ordinem adscisci posse, qui non prius omnibus alijs militaribus renunciaverit sodalitatibus et ornamentis

4. De Principe

4. De Principe

Principatum huius Ordinis nos ipsi quoad vixerimus geremus, post fata vero nostra subsequentes Reges Poloniae libere electi, una cum regalibus insignijs, hunc Magistratum, eiusque ornamenta, ipso Coronationis die (nisi prius in numero eorum Equitum fuerint) capessent.

5. De insigni seu Torque

Insigne Equitibus nostris dabimus. Torquem ex auro puro, absque ullis lapidibus et unionibus, cuius particulae invicem concatenatae, alternatim repraesentabunt. Una quidem lilium album in medio radiorum, cum hac inscriptione. Flos pulcherrimus Virtus, altera vero Fasciam albam his verbis inscriptis. Unita Virtus. Dependet a torque Crux rubea, in cuius medio conspicietur Imago infantis candida, Draconem pedibus calcans, cum hac inscriptione. Vicisti, Vince. Hoc insigne nos pro singulis Equitibus procurabimus, usque ad numerum 73.

6. De Usu illius

Utentur hoc Insigni Equites, et ipse Princeps, in omnibus Ordinis Conventibus, tum in Festivitatibus, Circumcisionis, Epiphaniae, Paschatis, Pentecostes, Corporis Domini, et Natalis, tum in omnibus illis diebus, qui sacratissimae Caelorum Reginae, Patronae nrae sunt dicati, sed potissimum die Conceptionis illius immaculatae, quam particularitatem observabunt, et eo ipso ad S. Corporis Dni Communionem tenebuntur. Hoc ipsum Insigne gerent diebus 4. Sanctorum, Adalberti, Stanislai, Casimiri, et Francisci. Reliquis vero diebus Crucem solam et quidem solummodo minorem, alba fascia ex collo suspensam deferent.

7. De Habitu.

Sacellum huius Ordinis erit templum pacis, ad Praesepe Salvatoris, in Urbe Fratrum Minorum de observantia S. Francisci curae commissum. Cuius ornamentorum praecipuam Equites curam, sepelire corpora sua, nisi gravis ratio aut personae respectus aliud postulaverit, ibidem mandabunt.

9 De Officialibus Ordinis.

Officiales Ordo hic habebit ~~Ordinar~~ ex minimo eorundem Equitum a Principe destinatos, Cancellarium nempe et Thesaurarium, quorum munera et functiones ex his ipsis legibus patebunt.

10. De Juramento.

Eques antequam Torquem Ordinis Insigne capiat, Juramentum in manibus Principis praestabit, se Principis ac Rpbcae Rnae salutem dignitatem, et commoda, post Deum eiusque Dei purae Virginis Mariae, Ecclesiae et Sedis Apostol: honorem & oculis habiturum, si bellum a Barbaris et infidelibus ingruat, se pro virili obviaturum, et vires suas collaturum in bello, a nemine quicquam rapinis aversurum, sed stipendijs contentum, rebellionibus, tumultibus seditionibus nunquam accessurum, si Deum eiusque Matrem se audiente blasphemantes vitae periculo se oppositurum, eiusque cultum promoturum, leges Ordinis, debitamque Principis observantiam observaturum. Itemque Torquem ut Ordinis insigne si (quod avertat Deus) ob aliquod crimen communi Equitum sententia exclusus ab eorum Collegio fuerit, sine difficultate Principi redditurum.

11. Primi Equites

11. Primi Equites qui et quomodo accersendi

Cum vero nobis (uti primo Autori et Institutori huius excellentissimi et Heroici Or-
dinis) competat primos ex sententia nostra propria nominare Equites, quosque in
aliquem numerum, in primo (Deo favente) conventu, modo (quem paulo post
proponemus) supplebimus. Nominabimus et prioribus his, nominabimus hos, quos
excellentes Virtutes, Militaris gloria, Regni et Reipub. amor, merita denique
in patriam, et tot pro ea, cum summo vitae et fortunarum dispendio exantlati
labores, sine censura et Electione, oculis non nostris solum, sed omnium pene ho-
minum obiecerunt, nempe - - - - -

12 In posterum qui eligendi

Ab hinc vero, Conventu per Principem indicendo, quicunque ex subditis nostris in hunc
Ordinem voluerit cooptari, haec observet erit necesse. Primum testimonio sufficien-
ti Ducum et Praefectorum ac insuper Juramento comprobabit, se Orthodoxae fidei esse
promotorem a continuis omnibus annis adversus Tartaros in exercitu, ordinati prae-
sidij, illorum licitu sumptu proprio, fortunis suis accomodato, militasse, deinde Cam-
pos illos barbaricis incursionibus frequentatos, ter, sive proprio, sive alterius ductu
nobili ausu infestasse. Denique utroque parente Matris et Patris, quos nominabit No-
bilem natum esse. Hoc ubi declaraverit coram Ordinis Cancellario, Principem
accedat. Testimonium autenticum ab eodem Cancellario confectum, legitimae dedu-
ctionis offerat, tum in ordinem admitti petat.

13. Modus Electionis

Quod si in illo Conventu tot duntaxat Candidati fuerint, quot ad numerum Septua-
ginta duorum desiderabuntur, nec vero pauciores. Princeps congregatis omnibus,
eorum nomina per Cancellarium Ordinis proponet, et Instrumenta deductionum
ut legantur iubebit, his lectis. Equites a Senioribus incipiendo per Sacramentum
Collegio toti dictum adiuratos, interrogabit, an contra lectas deductiones ipso-
rumque candidatorum mores nil haberant quod dicant. Tunc in Conclave secretum
secedet, et quemque Seniorem Equitem avocabit, et quid sentiat ab eo exquiret, et
sic deinceps singulos. Quod ubi absolverit in Collegium Equitum redibit. Et si quid
tale mandaverit, quod merito quemcunque Candidatorum ab Ordine arcere possit.
publice proponet, suppresso auctoris nomine, et an quisquam ex Equitibus reperiatur,
qui secus se rem habere novit, interrogabit. Qui si repertus fuerit sententiam notati
dicere iubeatur, et si maioris partis Collegij sententia promunitabitur. cum reliquorum
rum mores et deductionis instrumentum, ab omnibus consentientibus probabuntur, ipsius
nomen scribent: Sin secus, a Seniore Equite admoneatur, ex qua causa huius di-
gnitatis sit incapax, et obiquam ab electione excludatur. Quod si Candidatorum ma-
ior sit Numerus, quam ut omnes ea vice in Ordinem recipi, et ipsius insignia capes-
sere possint, et omnium deductionis moresque irreprehensibiles sint. Tum Princeps
ubi omnium nomina a Cancellario lecta fuerint, per idem Juramentum petat
a Fratribus, ut eos, quos maxime sentiunt meruisse et credunt quosque et Ordi-
ni et toti Reipub: maxime usui futuros videant, nominent, ad quam Principis po-
stulationem Equites a Seniori ad Infimum consurgentes, suffragia sua viva voce di-
mittent. Postremo ipse Princeps duo vel tria dabit suffragia, secundum parem
vel imparem praesentium Equitum numerum, ita ut imparem omnino suis efficiat
suffragijs, ad facilitandam negotiatione negotium, a parte a Cancellario et The-
saurario una et supputata eos declarabunt novos Equites quos pluralitas suffra-
giorum dixerit.

14 Electori

14. Exteri quomodo admittendi.

Siquis Principum vel Virorum Exterorum in hunc nostrum Ordinem admitti postu-
laverit, aut nos vel successores nostros, insigni hoc honorare voluerit, id in Conventu Ordi-
nis erit proponendum, ubi facta suffragiorum collatione, si maior sententiarum pars
eo inclinaverit, hunc demum, cui honorem eum Princeps conferret, aliqui fas esto, et in-
signia Ordinis Torque videlicet cum Cruce per Cancellarium Ordinis, si ex maio-
ribus fuerit Principibus aut Monarchis, si vero ex alijs viris Illustribus, per
Nobilissimum Equitem absenti transmittet, coram quo Sacramentum solitum, ubi
praestiterit inter missarum solemnia. Tum demum Torquem ex eorum manibus
recipiet. Deductio Nobilitatis eius ante Electionem uti aliarum Equitum exa-
minabitur, ad Militiam tamen in Limitibus Russiae, qui noluerint, non obliga-
buntur. Praecipue Principes, qui alijs retinendis Barbarorum Conatibus, vi-
res ac facultates suas impendunt, et huic ipsi Regno auxilio, uti necessitas
postulaverit adesse queunt.

15. Qui huius Ordinis incapaces.

Quicunque proditionis reus, aut seditionis Militum autor, vel ex pura ignavia ex
Acie profugus, vel alicuius execrabilis criminis convictus, ab hoc tam excellenti
Collegio arceatur.

16 De Conventu.

Conventum Princeps indicet quo tempore et loco visum fuerit, ad quem acce-
dere omnes Equites tenebuntur, nisi legali impedimento praeoccupati fuerint
vel ratio eminentioris dignitatis impediverit. Antequam autem prima dies Con-
ventus illuxerit, Princeps in eo loco, quem celebrando Conventui delegerit, supra
locum sedis suae, sua propria arma sive insignia, sicque deinceps supra locum
sedis singulorum Equitum, eorum ibidem insignia affigi curabit, quae in eodem
templo in posterum ad memoriam celebrati conventus remanebunt. Die vero
prima Conventus, Equites eo qui descriptus est habitu, in Palatium convenient
Principis, eumque per Seniorem Equitem accomodata salutabunt oratione per
Cancellarium Ordinis, a Principe vicissim grati ac paterni animi responsum
accepturi. Tum ex Palatio ad Templum prodibunt, bini praecedentes, a Juni-
ore usque ad Antiquiorem, qui immediate Principem praecedent, eodem cultu cu
Equitibus illo die et sequentibus ornati; Ad templum ubi venerint, suamquisque
sedem occupabit, et Missam solennem de immaculata Dei parae conceptio-
ne cantandam, ab eo praelato, quem Princeps supremum Ordinis Capella-
nm declaraverit, debito cultu et reverentia audient, ad offertorium,
ubi Princeps primum processerit, singuli Equites suo sequentur ordine, et
ubi apud Altare offertorij munus tradiderint, Principem adibunt, eiusque
manum deosculabuntur, eo ipso, se post Deum eiusque Sanctam Catholicam
Apostolicam Ecclesiam principi obedientiam debere, protestaturi; sacris ab-
solutis in Palatium eodem ordine Principem reducent, a quo solenni excipien-
tur convivio.

17. De loco Consilij

Locus Consilij et Electionis is erit, quem Princeps commodiorem judicaverit,
sive sacrificiorem sive Oratorium templi, sive Principis Palatium. Insignia tan-
dem Ordinis in Templo capiunt fratres inter Missarum solennia antequam cantatur Evange-
lium.

18. Quid

18. Quid in Conventu tractandum

Tractabuntur vero in Conventibus, primo Ordinis Electiones, deinde Equitum de vita et moribus examinationes, Correctiones, ita ut et de singulis et de universis feratur iudicium, et si quis excellens quidpiam praestiterit, in publico non Equitum solum, sed et aliorum qui adesse voluerint, assensu, a Cancellario laudetur. Qui vero contra leges et constitutiones Ordinis deliquerit, mulcta ad arbitrium Principis ex Consilio Conventus indicenda puniatur, enormium denique criminum reus, ab Ordine proscribatur. Si quid praeterea occurret, quod vel ad gloriam Ordinis, vel ad utilitatem Reipubl. Polon. vel totius Christianitatis pertineret, ad hunc ipsum Conventum eiusque deliberationem referendum erit, in his, quae ad eorum munus spectabunt. Hoc propterea Conventu durante, Thesaurarius eorum deputatis Equitibus, expensa in redemptionem captivorum, ad sustentationem egenorum militum, pecuniae rationem reddet, ut Ordini constet quid ab eorum ultimo conventu ex eorum peculio praestitum sit Christianae charitati, quam Equites uti unicum Ordinis sui scopum prae oculis habebunt. Demum si Reipub. necessitas et voluntas postulaverit, Confratrum in aliquo bello uti opera, in omnem Reipublicae casum hoc ipso Conventu, quod muneris quisque capere possit determinandum.

19. De exteris in Conventu.

Externi Equites qui aut propter continentiam, Regnorumque vel Provinciarum gubernationem, aut propter alias momenti occupationes, aut denique ob infirmitatem Conventui interesse non poterunt, per Procuratorem negocia sua, si quae interessarint, peragent, dummodo sit ille unus in numero Equitum, in Electione tamen absentium suffragia non connotabuntur, sed si reus absens alicuius criminis accusaretur. Procuratori licitum erit eius causam suscipere et defendere.

20. De Praecedentia

Inter Equites hic Ordo servabitur. Primum Monarchae et Principes, post hos Senatores Regni, qui in Ordine (vide supra) hoc sunt, secundum ea loca quae in Senatu obtinent. Reliqui sive sint Officiales Curiae nostrae, sive non, solius temporis, quo insignia Ordinis susceperint. Praerogativa gaudebunt.

21. De Peculio Ordinis.

Ut autem habeant Equites, unde captivis, et egenis militibus succurrere possint, primum quidem eo die, quo in numerum huius cooptati fuerint, singuli conferrent centum Ungaricos aureos, deinde quicquid sive praeda, sive mancipio in bello iuste acquisiverint, suorum omnium partis dimidium ad Thesaurarium Ordinis remittent, sub vinculo iuramenti praestiti. Denique legare et donare erit licitum quodcunque non fratrum solum, sed et aliorum exemplo, cui excitatorum pietas mandaverit

22. Huius pecuniae erogatio.

His modis collectam pecuniam Thesaurarius Ordinis Principi et Reip. iuramento obstrictus, ad nullum alium usum convertet, praeterquam in liberationem Captivorum Militum, vel sustentationem indigentium, praecipue confratrum, idque pro arbitrio Principis et Equitum praesentium.

23. De Fratribus defunctis.

Absoluto quovis Conventu Princeps et Equites Palliati in idem Templum e Palatio veniant

veniant

uenient, ibiq; pro animabus defunctorum Fratrum Sacris interesunt Concionantemq; in supremum Ordinis Parentaturum de Virtutibus et rebus gestis defunctorum audi: ent, ut et mortuis laus constet, et vivi praeclarorum factorum exemplis, ad virtutem gloriamq; excitentur

251

24. Quid unicuiq; defuncto debeatur.

Vbi ad notitiam Confratrum mors Confratris devenerit, singuli Equites pro illo de: functo 39 Missas absolui curabunt, ipsi uero totidem uicibus, Salue Regina, de: cantabunt.

25. De Sepulturis Equitum.

Confratrum mortuorum corpora quibuscunq; per distantiam locorum occupationesq; publicas aut infirmitatem Valetudinis licebit, ad Sepulchrum comitari, at quam maximam etiam mortuis demonstrare charitatem ad declarandum tam incliti or: dinis Vinculum volumus.

26. De de Egenis.

Si quis Equitum non sua culpa sed aliquo infortunio ad tantam devenerit egestatem (quod Conventui erit declarandum) ut sine opprobrio Nobilitatis Equestrisq; dignitatis viuere nequeat, huic Confratrum ope erit succurrendum. Tenebitur unusquisq; Equitum id praestare indigenti; quod universo Conventui uisum fuerit. Si vero pro aperta rerum suarum incuria, aut supina ignavia in eam inciderit inopiam. Prin: ceps ab eo torquem repetet, providendo ne et ille opprobrium sit Ordinis et alij praecipue iuniores pravo corrumpantur exemplo.

27. De Torque remittendo

Haeredes defuncti Equitis Torquem intra Trimestre remittere videlicet ad Thesau: rarium Ordinis, uel ad ipsum Principem tenebuntur. Quod si uero quispiam Equi: tum per incuriam casu torquem amiserit fortuito, tantum auri in Thesaurum Ordinis quantum ad novum comparandum requiritur.

28. Gesta Ordinis.

Cancellarius Ordinis ad excitandos Fratrum minorum animos praeclara singu: lorum gesta et totius Ordinis insignia facinora literis consignabit, ut eorum perennet memoria, quorum virtus est animi magnitudo orbi confert perennitatem

29. De Praelato.

Nominabimus itidem unum ex Praelatis, qui nobis et nostris in posterum successori bus notus fuerit, qui tantum Sacra publica Ordinis in Conventib; peragat, et defunctos fratres gestasq; eorum divulgabit.

30. De Confraternitate.

Vt uero immaculatae Virginis honor augeatur, et erga hanc potentem Ordinis nri Patronam devotio latius diffundatur. Petemus a SSmo D. nostro Papa Archiconfraternitatem huius ipsius Im: maculatae Deiparae Virginis, quam Fratres minores de observantia S. Francisci eadem in Templo Pacis ad Praesepe Salvatoris, in Urbe nostra Regia instituerint, approbari qm non solum Equiti: bus incliti Ordinis huius, sed omnibus Christi fidelibus utriusq; sexus permiserit, secundum eas le: ges et instituta, quas illi Praelati Patres praescribent, qui in confraternitate, sodales non Equites nulla ratione Crucem aut alia Ordinis nostri insignia gestare praesument, sed imaginem dunta: xat Virginis, et Infantis eandem, ex auro fusilem, Draconem pedibus calcantis, cum hac in scriptione. Dignare nos Laudare te Virgo Sacrata.

List od Krola J.M. Władysława IV. do J.M.P. Woiewody Ruskiego Lubomirskiego

Władysław IV. z Łaski Bożey Krol polski, Wielkie X. Litewskie, Ruskie
Pruskie, Mazowieckie, Zmudzkie, Inflantskie, Smolenskie, Czerni:
howskie, y Szwedzki, Gotski, Wandalski dziedziczny Krol.

Wielmożny uprzeymie nam miły. Od poczęcia szczęśliwego panowania naszego, wszyst-
przed się wzięśli przedsięwzięciami, y to osobliwie do serca naszego Krolewskiego przypuścili de-
siderium, abyśmy miłych y wiernych poddanych naszych nie tylko tymi zdobili dostoieństwy
które nam Świątobliwie tey Rzeczypospolitey sancita wszelkie gwałty, ale też nowych decora et In:
signia niczym nie ubliżaiąc prawu pospolitemu, a nie też żadney Variatiey przydawszy
Darowych nie zadzieraiąc przykładem inszych Monarchow przyczyniali, ktoreby tym większy w st:
mmustach ludzkich do usługi pospolitey Oyczyzny, y szerzenia wiary Katolickiey wzniecały
y pobudzać mogły zapału. Tęż chęć y affekt do pomnożenia wszelakich w tey Rzptey ozdob zaraz od:
rzucił czasie lat naszych zawżdy, powodem nam iest do tego, żeśmy Kawalerią pod Tytułem
y imieniem błogosławioney y nie pokalaney Matki Bożey wszystkiego Chrześcianstwa zastępcy
fundować umyślili, naznaczywszy iey w Warszawie odprawowaniu temu Aktowi dzień 14.
następuiącego Miesiąca Września. Na ktory czas W.W. do tey Companiey wzywamy
tey będąc nadzieie, że V.W. z powinną wdzięcznością honor ten od łaski naszych przyimiesz,
y oraz Krzyż S. Świątobliwego zgromadzenia tego Insigne od Oyca S. nam przysłany, któ:
rego mocą wielcy y odważni wodzowie zawsze przyznawali swoich zwycięstwa y Tryumphy od:
nośli, z takim sercem y affektem accepticiesz, iakiego przedsię wzięte Institutum nasze po:
trzebuie. Życzymy przytym V.W. dobrego zdrowia. Dan w Warszawie d. 20 Miesiąca
Lipca Roku Pańskiego 1637. Panowania naszego Polskiego y Szwedzkiego 6. Roku

Odpis na ten List

Kiaśniewski M. Krola P.M.M.

Y mnie y wszytkim iawna uprzeymość W.K.M. Pana M.M. w piastowaniu około do:
brego Rzptey y całey wszelakiey ozdob, ktorych praca odwagi y trudy woienne, y przed:
tym, y za szczęśliwego W.K.M. panowania znacznie przyczyniły. Wyświadczała y teraz
nie ustawaiący W.K.M. faworu, ktory w onemi sposobami, z wyrodzonymi Narody Oyczy:
zny naszey splendescere życzy y usiłować raczysz. Godna iest chwały y wszelakiey wdzię:
czności ta chęć y obmyślewanie W.K.M. Pana M.M. cokolwiek do ozdoby iey raczysz
intendere. Ale że wszelakich przeciwko talich novitates libertatem amans, abhorret suspi:
tiosus populus, ciemna się takich rzeczy boi, ba y iusz hoc institutum iest wszem wiadome
barzo w środku szemrze, promeo candore zwykła przeciw W.K.M. to odnaimuię.
Mnie że też W.K.M. do tey zacney Kawaleryiey wzywać z świętey swey Monarcha:
ski raczysz, uniżenie W.K.M. Panu M.M. dziękuię. Lecz że iusz spracowane lata
y słabe zdrowie, z gotą nad wszytko odpoczynku swego potrzebuie, y iako pospolicie
mowią, o tym czasie zstępuią społa, słusznie mię od tego obowiązku sama wieku nie:
sposobność przed W.K.M. wymawia. Za y bez tego obowiązku, iakom od młodych lat mo:
ich od dotknie służył W.K.M., tak y do lat mi sił stawa, gotowem zawsze zdrowie moie
ważyć na dostoieństwo W.K.M. y bespieczeństwo Rzptey. &c.

253.

Prognosticon super Annum 1638 Doctoris Medici Herlicij ante aliquot annos Vita functi, quod inuentum est in secretioribus Scripturis, et est deductum ex Germanico Idiomate. Iste Doctor multa in Vita sua prædixit, quæ Verificata fuerunt, et multos impressos habet libros, quos ipse composuit.

1. Roma intestinis bellis diuexatur, et maximum inde detrimentum capit.
2. Italia plurimas belli molestias patietur.
3. Sabaudia ad summam necessitatem et extremum periculū adigitur.
4. Romanorū Imperator, omnes suos inimicos humiliat, ita ut ipsius gratiā petere cogantur.
5. Cardinalis Richliensis Vitam misere finiet.
6. Intestina bella in Gallia oriunt.
7. Elector Saxonicus morietur.
8. Elector Brandeburgicus in maximum infortunium incidet.
9. Ciuitates Maritimæ non parum detrimenti in nauigationibus patientur.
10. Tralsund fit totaliter Sueca.
11. Dantiscum conflagrat incendio.
12. Dani marchi et Sueci, inter se bella gerunt, quibus Ciuitates maritimæ immiscentur.
13. Districtus Rheni sanguine impletur.
14. Landgrauius Hassiæ profligatur, Holandis seruit moritur.
15. Holandis Mars fauet.
16. Cardinali Infanti non parum fortuna contrariatur.
17. Dux Lottarigiensis occumbit.
18. Anglo pugnando animus concidit.
19. In Anglia inter Catolicos et Caluinistas discordiæ oriuntur.
20. In Hispania, magnæ ex utraque India Opes deferuntur, et Rex bona Galliæ partem occupat.
21. Anglus Hispano conciliatur
22. In Suecia sunt dissensiones ob Reginæ matrimonium.
23. Fit atrox bellum inter Polonum et Turca, hic quidem magnū infert damnū, ultimo tamē succubit.
24. In Transiluania Racocius, aut ueneno tollitur, aut in perpetuos Carceres detruditur.
25. Argentinensis Ciuitas non minus periculi quam Magdeburgensis experietur.
26. Francofurtum ad menum a Luteranismo liberabitur, et nundinarū beneficiū amittet.
27. Norimberga angustias patietur, minus tamen alijs.
28. Augusta in magnam necessitatem redigetur, precibus tamē et intercessione seruatur.
29. Dignitas Electoralis in domo Bauarica firmatur.
30. Caluinismus ex toto Romano Imperio proscribitur.
31. Luteranismus ita deficit, ut pars Religionis nō uideatur agere, aliqd tamen reliquarū p manebit.
32. Dux Neuburgicus in prouintia Iuliacensi multas persecutiones patitur.
33. Bona Ecclesiastica suis Dominis restituuntur.
34. Exercitium Cameræ Spirensis expirat, et aliud Tribunal erigitur.
35. Brunsuicensis Ciuitas et Prouincia, non sese accomodat, et ideo penitus ruinatur.
36. Franconia quietem non habet, et nunquā pristino gaudebit uigore.
37. Heluetia intestinis bellis non caret, et horrenda postmodum mortalitas insequetur talis, quæ minor non erit quam Germaniæ flagellum fuerit.
38. Colonia, a Gallis et Holandis aliquod damnum patietur, minus tamen curandum, quandoquidem Capita sua in ea infringent
39. Consilia Galli de inuadendis hæreditarijs Cæsareis Prouincijs euanescunt, inde secretior instructio nihil proficit, et Primarij Offitiales contristantur, et Imperatoris gratia desiderant
40. Parum boni amplius in hoc mundo poterit expectari; nam proximus est illius finis.

Vidit L. Pani

R.

List Je° Mści Pana Krakowskiego Xiążęcia Ostrowskiego
do Je° Krol. M. | Sit secundo observato |

Naiaśnieyszy Miłościwy Krolu
P. P. moy Miłościwy

Obesłany iestem listami od Je° M. Pana Woiewody Crac. w ktorych Je° M. uważne
około ~~niektore~~ Condiciy przez W. K. M. sobie podaney ~~[illegible]~~ Stanami Senatorskiey sidezałe przypominai
iako Collegami swemi znosi sie y nam wkłada. Rozumiałem zawsze że sie miał na
nie uszczegnać, daleszymy nie bez wątpliwości. To cos W. K. M. do nas był raczył
pisać, przyimować mi przychodziło, y pomnię żalie w tym zdanie moie było. A
y to wiem że też od inszych niektorych Collegow mych raczyłes W. K. M. mnie ta:
lis consilia, wielkiemi racyami wsparte. Aby sie tym Condytiom słuszne ufolgowanie
uczyniło. Przeto y tego przez Naiaśnieyszy M. K. Iż siła rzeczy takiey w przeszłym
zaiazdu znaidowało sie za ktore ludzie słusznie sie brali, y rzeczy satisfactiey
rzeczy poprawy w nich desiderowali. Siła y miedzy Artykułami spod Sędomie:
rza do Wiślice postawionymi naiduie sie rzeczy potrzebnych y gruntownych. Ależ
tego negować trudno że Constytuciami Seymu przeszłego miasto uspokoie:
nia barziey sie zamieszało, poświadcza tego gromada przeciw nim różnie prote:
stacy wszczynionych. Violentorum consiliorum postępkow nigdym nie pochwalał,
przeglądaiąc za czasem szkodliwe ich skutki, y życzyłem aby non Armis, ale ra:
czey zwyczaynemi R. P. sposoby Cives wnosczey sie ad officium revocowani byli.
A iż do rozlania krwie przyszło, czego żałowałem y teraz żałuię. Sed prae:
terita magis reprehendi quam corrigi possunt milczę, o nich, praesentia uważaiąc
a de futuris myśląc. Proszę, Radzę, życzę, abyś W. K. M. pilniey y gruntowniey
R. P. przedsię wzięte raczył uspokoieniem y iey ukontentowaniem. Dobrze by
to zdaniem mem Conwocatiey Senatorio Ordini nie zbraniać sie. Gdyż ten ia
ko inter Regium et equestrem ordinem mediuiac wszedłszem poczet, mogłby iuż
był do tego czasu te żałosne różnice umiarkować przy wprawianiu w tłubo
Autoritatis suae accedente [illegible] Benevolenti supremi Magistratus Rzeczypo
spolitego stanu zaraz y z Maiestatem W. K. M. iako o dalszey ~~[illegible]~~
Conwocatiey odrowinć, y wedle potrzeby ugruntować. Zbroienia tego niewi:
dzę naco dobre. Przeglądaiąc tedy, że Wiosna nie daleko, widzę że spo:
strowneni pokoiu niemasz gruntownego, A zatym boię sie, gdy iestże et inte:
na sincera pax nie stanie zimie. Aby pospolu cum resolutione wezwali, re:
solutio compaginis membrorum R. P.tae nie stała sie, A zatym aby interitus
nie nastąpił. Z dobrym umysłem y uważeniem szczeremey przeciw Twe:
rzey K. M. chęci y życzliwości, y ku Oyczyźnie miłości to pisanie posyłam do
W. K. M. przez ktore z powinności y powołania Senatorskiego Exonerando
Conscientiam suam, Radzę, y proszę, Racz W. K. M. R. P.tae intrinsecus bez
dalszych odwłok upacificować, szczytasz W. K. M. iakosz, gdyż Conwocatia
nie zdała sie, wiec y bez niey uczyniesz to czego ludzie pragną, samu grunto:
wna nadzieia słusznego uzadosyciaci ukontentowania nie przeglądaiąc mia:
łes W. K. M. przeszłych czasow Zacnych krajow do siebie intercessie. Ze
mnie Szlachcicowi zwierzenia nie wypuścisz, Znowu samu przeszłych spraw
zapamiętanie nie puścisz. Odpuść W. K. M. ieśli nie ad gustum piszę, Wo:
lę tedy podobno mniey przyiemnemi perswasyami zdrowie ktorego życzę
R. P.tey y całość panowania W. K. M. w ktubie swey zatrzymać, A niżli
mowić y pisać tylko placentia. Mam nadzieię że te życzliwe moie Rady
y Instantie daremne nie będą. Dat. z Ostroga d. 26 Januarij A° 1608.

Respons od Krola I. M.

Jaśnie Wielmożny Uprzeimie nam miły, przedlkielkiem dni wyszli nam list Uprzj: W. bot
oddany zrozumiałych miesięcy iego przepisy nas iuż były doszły, co iesli omyłką iaką, czy zawo:
łaży wiadomością Uprzj: W. nad zwykły pisania się stało nie wiemy. Co się dotycze spra:
wy tey, o ktorey Woiewoda Krakowski do Uprzej: W. pisał, zaraz gdy do nas pewne
znaczne osoby s tym były przyjechali, abyśmy ie z zaszczonemi Condycyjami ktore według zda:
nia ich samych y według PP Senatorow natenczas przy nas będących spisane były, do
łaski naszey przyjęli, My zaraz nie każdy do uspokoienia Rzptey: służący sposob przyi:
muiąc, y urazy nasze dla zgody y pokoiu dosyć łatwo puszczaiąc te takowe Condycyja po:
daliśmy byli pod rozsądek iako innych PP Senatorow takież y Uprzj: W. gotowi bę:
dąc na zgodnym wszystkich zdaniu przestać, y iescze mięk[illegible] wyszli się było podało
w tym zaciągu stanąć. Wszym gdyśmy od wszystkich prawie PP Senatorow Cze:
scią te Condycyje pochwalaiących, częscią małey w nich poprawy potrzebuiących zdanie
odnieśli. Ta tam strona iako w każdey inszey sprawie czynili, tak y w tym prętko
podania swego odstąpiwszy w nadziei zwiedzionych pod chorągwie ludzi swawolnych
y na pustoszenie Korony różnymi kupami rozpuszczonych, Co innego do ludzi podawać
armatos conuentus sposabiać, imo zwierzchność y bytność nasze, Conuocatiey się do:
pomagać poczęli, ktorey Conuocatiey, ześmy imo wolą PP Senatorow składać nie
mogli, a oni barzo ciaśny czas iey naznaczali, tak znagła się nam do niey przystępo:
wać niegodziło. Teraz za Uprzj: W. dawnieysze postępki ich niemało pochwalaiące [illegible]
minąć. Życzylibyśmy abyś Uprzj: W. pilniey w to weyzrec raczył, gdzie y iakiem umy:
słem tych pertendowanych swych urazow popierać poczęli iako ie prowadzili iako słu:
szna y zwyczaina drogę znimi pominęli, iako do gwałtu bez przyczyny się udali, iako na:
wet y na Seimie blisko przeszłym nad obietnicę swą stawić się, y tego nam się by:
li zawiedli dowodzić nie chcieli, ale zwoiski natarczywy, wszystko co iedno mogli prze:
ciwko nam czynili, tego im iescze nie dostawało, że broni swey we krwi naszey nie zmo:
czyli. Wiele tym ludziom naszemu Oyczyźnie, y na znaczenie nas Państwa odwazo:
nym pochopu dodaie Conuentia drugich, od ktorych iesli nam y Rzptey wsponimo:
żać ich dosyć się dzieie, snadnie każdy baczny osądzić może, bo gdyby wszyscy do:
brego Oyczyzny, a nie swey prywaty pragnący statecznie byli przy nas, y przy
zgodnym Senacie stanęli, y przed tym y na Seimie przeszłym, wszystko to co iedno
s tamy rozmiło w zgodzie stanąć y zawrzeć by się było mogło, y podobno by było, do
takowego załosnego konca nie przyszło, gdy my strony naszey całą y uprzeimą chę:
ć, do tego czego po nas potrzebowano przyczynić się gotowiśmy byli, y cośmy iedno
mogli czynili, nic milszego y pożądańszego nie maiąc nad całość y zdrowie Rzptey:
Ale iako rady y pokoiu szukać niechcieli Twoiski gdy na nas następowano, gdy umy:
ślnie Seimowe Consultatie praktykami zrywano, gdy różnymi Machinatyjami, pra:
wie na zdrowie nasze naciérano. Dalszy zaś w tey mierze wszytek postępek nasz
samym gwałtem wyciśniony radą y zdaniem PP Senatorow, przy nas zwłaszcza po Seimie
w wielkiey liczbie będących iest prowadzony. Ztąd Posty, rescripta, w tadze Seimo:
wy wydane, Ztąd upominalne Upominalne Vniuersały do zgody przywodzące,
Ztąd y po rozpraniu Gusztowskim przeciwko ynnym pokoy pospolity turbuiącym kupy
ludzi swowolnych gromadzącym, Miasta szarpiącym, y iawny rozboy po Koronie wszędy naio:
bym postępek, tak iakiego nam prawo pospolite przeciwko tym ktorzy się nim contento:
wać nie chcą, y zwyczaie przodkow naszych pozwalaią, ktorym iednak powinniśmy byli zai:
wsze łaskę pokazać, gdybyśmy od ktorego byli upewnieni od ktorego za Rzptey: ~~niesłuszy~~
więcey nie będą mieszać, y nie zwyczaynych powołaniu swemu spraw poprzestaną, y
teraz na tym iestaśmy do czego nas też Uprzj: W. radą swą wiedzie, abyśmy zapomnie
niem przeszłych postępkow animusze ludzkie owszem łaski naszey do uspokoienia przywo:
dzili

dzili, ale że tym nie przyiemno, którzy nato się udali aby publicznym pretextem swych przyiat dociągneli trudno im dogodzić. Teraz się Senatu radzą, którego przedtym wodzi: de do ludzi szlacheckich podali, którzemu zwyczajny swolowaniu sposob gwałtem wydarli, y tak stan R. P. starożytnym prawem y zwyczaiem ugruntowany pomie: szali; że temu raz podybiwszy, trudnego nalaść mogą. Zaraz iako zawsze, tak y teraz nie nie zaidzie, coby do dobrego R. P. do uspokoienia potrzebnego było, y nacoby zezwolenie PP. Senatorow zaszło. O czym uważać. teszto rozumiem że iako baczny, y w starożytnym domu Senator, przodkow swych, którzy zdrowia y maiętności, przy dostoieństwie panow swoich odważali nasladuiąc, będziesz świat inaczey te którzy rade czasze. y spolney Oyczyzny poważać, y stonnym y szczęśliwym iako czasz sama posłuchy przeciwney stronie zawsze tey nie pobłażaiący więcey o nasze dostoieństwo amyśli rzeczy prętkiey, więcey o całość Oyczyzny amyśli o przyiatne zacięgi będziesz się świat zastawiaiąc, o co zadaiący wszy: wszystkimy onemu od Pana Boga dobrego zdrowia &.

Echo Rokoszanskie

E. Hey Echo wszak się tu głos ludzki odbiia - - - - miia.
Rożne tu wiedzą głosy ci co przemiiaią - - - taią.
Czemu taią, wszak wszytko wszytkim iest wiadomo - - - czkomo.
Ja pytam, ty odpowiedz, a słow nie podwoiay - - - pytay.
Czy to za Conkurs ludzki w Sendomirsku ich koss - - - Rokoss.
Cotam Rug będzie z Krolem, odkryia się Radzy - - - Zdradzy.
Beda tam chcieć podzwignąć swych wolności cale - - - Ale.
Abo Krol kaszit wolnosci y swobody nasze - - - zawsze.
Saida snadź iugum wnosił fortelnie nie hudnie - - - szkudnie.
Ato prawie zasz, że z Niemcy oraz praktykował - - - knował.
Y ta twierdza, że nie raz nam przysięgę złamał - - - Złamał.
Zalkoż się to stać mogło, wszak miał wierną Radę - - - ZDRADZ
A wiedziliście też o tem dworzni kamaraczkie - - - Lgarze.
Snadź o tym Jezuici abo praktykuią - - - kuią.
Skarżyć wgłos w swym kazaniu o tym Rektorzie - - - Pfuie.
Czegoż ta Rzesza godna zdraicy Jezuici - - - Wici
Takbym ia rzekł karać jako Wenetia - - - y Ja.
Takababy zdraice pościągać y wszyscy w nich brali - - - Oibali.
Y Samy Rady zdraicie przyidzie karać Katem - - - Katem.
Zebola, a zaś tego Pana nie ro zdradza - - - Zdradza.
Więc pod nim wszytki zdraice a nasz chod Zebola - - - Wolą.
A daley czego szukać po tym nitym Krolu - - - Bolu.
Non regnabis, nie chcą cnotliwi Panowie - - - kto wie.
Trudnoby mu rozkazać umykać się z Polski - - - Worski
Alias wtalich zdradach kroleswo upadnie - - - snadnie
Y samey trudno wskazać którzy są w Wisliey - - - Zi.

[P]ontzaga przedtem z Sąwica, nie wysiedzi z gniazdam - - - wstraszi.
Gostomski Woiewoda, to Senator prawy - - - - Ciekawy.
Alee tak twierdzą drudzy, że Senator godny - - - - głodny.
Ruski, to złowy sokol, nie wysoko buia - - - - Szuia.
Ostroróg Pan Poznański, zdawić by w Radzie brant - - - Frant.
I Hetman Polny przedtem o prawnego radził - - - Zdradził.
Wszyscy się przeciw królowi z Szlachtą opowiedział - - - Przedał.
Drudzy Senatorowie wolnieś tey polusy - - - Prusy.
Bo taku wiesz słyszał, dzieie da przedali - - - Brali.
Szlachta ta co przy Królu, są tam ludzie godni - - - Głodni.
Wszyscy teś y ci szukaią Oiczyzny dobrego - - - swego.
To dzwoni tamci Szlachta y nadworni słudzy - - - Drudzy.
Obietnice tam tysiąc drugim tak zawiodły - - - Zwiodły.
Co mówisz, wszak Król takim co obieca radzi da. - - Zdrada.
O Xiężey co rozumiesz przy wolnościach stoią - - - Boią.
To nie z Szlachtą lecz z Królem przeciw nym powstaią - - Łaią.
Ci myśli by dobrego wiecznie wynaleźli - - - Szkadzy
Około Rokoszowym nic też twe zdanie wiem - - - powiem.
Pan Krakowski nie dziwiem bo to Pan nie chudy - - - Dudy.
Postrzega wolności y Postawy Pana - - - - Odbana.
Co mówisz zawżdy ten Pan inculpate żyie - - - Piie.
Krakowski Woiewoda Cztek nie pospolity - - - Skryty.
Przy wolnościach iest stały w Rzeczy pospolitey - - - Przystey.
Mieszka w nim on Animusz Kanclerza mądrego - - - Tego.
Też podobno dla tego Król w nim nie ma smaku - - - Znaku.
Bracławski to z Wołyńskim co Woiewodowie - - - Zpowie.
Kuś Woiewoda Rawski co ma da przyimioty - - - Cnoty.
A radzi, chytrze dawet oddawa sowito. - - - y szyto.
Pan Wiśnicki z Chodkowskim słyszę sobie trwodze. - - - Tłucza.
Pan Zarnowski z Czarnowskim y u nie zawadza, - - Radza.
Marszałek Litewski stanął Oiczyznie przy kolu - - - W kolu.
A Radziwił Podczaszy chwiegasz rzecz potrzebnie - - - Mądrze.
Podszywowania godzien, wiersz zato będzie - - - Wszędzie.
Pan też Krzysztof brat iego y ten stanął w prawie - - - Prawie.
Powiadaią że przyszyt prawie okadale - - - Ale.
Wie Pan Trocki Radziwił pięknie Woisko sprawił. - Stawił.
Wszyscy złoszczeni pragną Oiczyznie dobrego - - - Tego.
Opoczanie szeregiem rządni y waleczni - - - Grzeczni.
Stadnicki iak głodny ~~Wilk~~ Lew Rezolut potężny - - - Mądry.
Prawdaś to że w Wiśnicy nagarto mu stoią - - - Boią
Lasocki z nim tuszę z Italiiem, y mądra postawą - - - Sprawą.
Goraiski ich nie wydawa, bo y ten iest twardy - - - Hardy

Vrwaie...

Prowadzi Buława Waszmości pokoja . . . [illegible]

Co mowiß, wstał on w Sasiedztwie Szwedskim dobrze żyie. — Bije.
A Pan Krzysztof Firmanski, ieszcze Szeremm y Złota - - Skota.
A Pan Jakub bratciego, muszę ściesze boij. - - - Polwij:
Zielka ieszcze wszechbad strzyże gwiezpnie. - - - Obuie.
Pan Podkomorzy Chełmski Rycerstwo, ozyski dał. — Zmiędali
Swoiewolski Industria y sławka wyimowa - - - Głowa.
Palcostawski militarnie prawy swobod cały. - - Stały:
Herbort Chorąży w radach ten iak Olei płynie - - Słynie.
Wołczyniey Niebożska chce muszę się wałali. - - Bali
To są w Jarbnie nie woley Kniazia Zbaraskiego - - Tego.
Inszy wobec tak w Radach iako do boiu stysza - - wszyscy
Vmawiali się z sobą w radach swoich rzadobnie - - Zgodnie.
Zawolwsze wszech dzielnie o pobor nie taią - - Daią, daią.
Juß cie żegnam bądź łaskawo a trwai przystym stale. Vale

Jaśnie Wielmożny Panie Woiewodo Krakowski

Nie wspominaiąc przez te wszystkie kłotnie załosnych postempkow ktore się
dzyały w Rzptej nassei y sposobow ktoremi się WM dlya miłosci spolney Oyczyzny
zabiegał, poselamien, pierwssego Seimu Warssawskiego do tak wielkich ludzi, melius
ex Senatu y potym od WM pod Sędziszowskie mss znowu kilkakrotne po przesslego
Seimu Warssawskiego, al zawsse przedniysse Senatorow Duchownych y Swieckich
ex equestri ordine na tym Seimie przesslym w Warssawie na żądanie wszystkich
stanow od WM złożonego z nami konsulta, iakoby my zawsse WM z
zwierzaniemy drugiemi Pany Bracia ktorzy wolniei od nass gromadnie
byli radzili, aby złodzieiscy arma ad parcata consilia storem tyłem przodkow
nasszych z nami społem ktorych idem libertatis zelus, y zachowanie oyczystych
praw obchodziło, czo że nie poszło z wiedza zabiegaiąc nass wszystkich y potomstwa
nasszego do takiego Bożego Decretu, na ktorysmy się WM często oddymał
ktorym lubo nass Pan Bog rozwiązał, iednak nie było inasse ktorzysmy na
ten czas przy WM byli iedno aby takiewe sposoby przed się brac WM
raczył ktoremby mogł Rzp patare. Jakoss z strony WM wszystko na czesc swoi
spokoynie poszło wedlug zwyczaiu się swego zachowiący, y my drudzy ktorzysmy
dlya dostoienstwa y bespieczenstwa Rzptey et defensionem suam propriam, gdyss y
domy nasse Szlacheckie wolne nie były do WM się skupili parcate do domow
się rozyachawssy czekalismy y do tad czekamy porządnego uspokoienia Oyczyzny
my miley, ktore aby tem predzei y pewniei stać się mogło, że WM nass do siebie
przysyłac raczył, my tu ssc stoimy mayącz od WM pierwey przez listy
zosobna do niektorych nass rozeslanie, a potym y teraz na tym tu zjeździe
przez JMości Pana Woiewode Lubelskiego Collegę nasszego osobne missione
podanie ktore muss się WM declarować raczył, że w przesslym zaczynaniu
swym oficzess przestacz na zgodnem zdaniu nasszem Wyslismy tho przedsię
czo było przedtym WM od WM podano y tho wrady zwodowe y tak iako
się pisało umyarkowawssy wyslismy tegoss JMości Pana Woiewode Lubel
skiego aby tho WM imieniem nasszym podał nie wątpiąc nic że WM
nass tak zgromadzonych Collegow swoich wyrok y tak wydaiac iz Bez

tego pragnących równo z W. M. całości Oyczystey miłujących. Zdamem Contento
trącz się będziesz y Saski K. J. M. (wielce) stwierdzonym do wszystkiego dobrego y
przychylnego natężeniu wdzięcznym się pokażesz. Czego żądanym y braterskoye
napominamy W. M. Cressatz przytym pilnie abyś W. M. do wykonania tych dro:
dkow podanych do namowienia wygodzie y umiłowaniu szczęśliwego da Pan Bog uspo:
koiney Oyczyzny uspokoienia tu nadziei 16 teraźnieyszego miesiąca maia uprzo:
dek nass stawić się raczył. My też przytym W. M. asseruiemy że gdy W. M. za
nasze zgodne, iakoś słusznie powinien powodzisz czego do rozumienia do ..
towania y umieszenia dzierża K. J. M. przeciwko W. M. łączymy, y wodzimie
przyjęci eundem gradum honoris u łaski K. J. M. iakoś pierwey miał mieć będziesz
czegoby iedno do zatrzymania całości praw Oyczystych y swobod Stanu Rycer:
skiego było potrzeba tym się do wszystkiego K. J. M. stawić raczy do czego
powszechna wszystkich Stanow zgoda przystąpiła do czego y my sposobności
nassei senatorskiei na blyszcim da P. Bog Seimie pospołu ze wszystkiemi Stany ra:
dzy się przyczyniemy. Życzemy przytym przy uspokoieniu Oyczyzny dobrego
zdrowia, w Krakowie 4 maj A° 1606

Cedula

W dalszym postempku tych spraw y okoliczności zlecieliśmy J. M. Panu
1 ~~Woiewodzie~~ Sedlnem.. Kronskiemu mowic z W. M. którem W. M. wyraże dal
będziesz raczył

Srodki przess ktore J. K. M. P. Woiewoda krakowski do Saski K. J. M. przyść
przyść przess jego P. P. senatory moderowane y podane.

1 Naprzod P. Woiewoda publice pro fide sua wprzod natym zjeździe a potym
y na Seimie przyszłym ieśliwie albo mniej więcej niż i moze rzeczy ktore do
tego czasu przedtem były wspominane strony suspicyei y podeirzenia o zaszłe
ryu iakich practyki y Absolutu dominium których ludzie byli do tego rodnego uwieczniania
zaciągami

2 Stawił się wprzodek nass ku na te convocatyą nadaiący nadzień 16
maia cum comitatu comitatu bez dragier y apparatu woiennego iakoby
zwykł przedtym in parcata był yezdnios wyżej które ma do J. K. M. łączymy
przemowey Naiasnieyszy Miłościwy Krolu y Panie moi Miłościwy
Ze wszystkie przeszłe zaciągi które y zaciągi y prowadzone przess mnie

byly nieposzły mi żadnei malevolentyei y nieodeszli przeciw W. K. M. ktorego dostoieństwo zdrowiem swem radbym był zawsze zastąpił ale z zaniechania y rozumienia mego własnego iakoby sie nie miało wchodzic dzisiai do sprawy Rptey. Lecz isz P.P. Senatorowie y tak wiele ludzi stanu Rycerskiego niebardzo mieli tak szczęśliwego sposobu iaky zażywa Rptey przynieść miało y ia przystawaiąc do ich rozumienia zamieszania zgodnego tego przedsięwzięcia prosząc uniżenie abyś W. K. M. przeszłe rzeczy wszystkie mitsciwie impo sie puścić y mnie do łaski swey przyiąć raczył, a ia na stronę odkładaiąc pierwsze przedsięwzięcia y wypowiedzenia posłuszeństwa szczerą wiarę y służbę me W. K. M. iako Panu swemu offiaruie, szczerze y prawdziwie y swe wszelakie zamysły na stronę odkładaiąc y inszych wszystkich od tego wiodł aby contentowali sie panowaniem W. K. M. prawem pospolitem i Seimem wszelakich także postępków ktore nie swem trybem y nie według prawa idą zaniechali y społnie sie ze wszystkiemi zachowali. A iż wypowiedzeniem posłuszeństwa obowiązek wiary powinnej W. K. M. iest naruszony reassumuiąc przysięgę moię pod iey obowiązek stwierdzam obiecuię wiarę y posłuszeństwo W. K. M. takiąż iaką przysięgą przedtym stwierdził

Co sie dotycze Constituciey Seimu przeszłego te iako na zezwoleniu Stanow wszystkich zawisły tak do Seimu przyszłego wrażenia zachować ie przychodzi

Isz składaniem zjazdow przeszłych do tak niebespiecznego zatrudnienia y zamieszania Rptei iest przyczyną niebędzie wiecey P. Woiewoda Krakowski żadnych takowych zjazdow y sam przez się y przez subimisas personas składać y do nich się niebędzie mieszał y owszem według powinności swej Senatorskiej będzie się W. K. M. powinien przy K. J. M. i przy Senacie opponować tym zgoła nieodstępny nich zwyczaiom y wszystkiemu tryb owi prawa pospolitego y prawem opisanym postępkow tei Rptei

5 Zasadza ktore ma tak z Senatory y z urzędnikami iako y inszemi wszelakiemi osobami puścić na rozsądek K. J. M. y P.P. Senatorow y sam stronę swoiey społnie się zachować będzie y oni także przeciwko niemu zachowac sie maią

6 Ad Securi P. Woiewody Krakowskiego ktory posłuszeństwo K. J. M. wypowiedział gdy formalem przysięgę zdzierżenia y łaski K. J. M. suchar będzie one iem K. J. M. pokazować będzie raczył

Respons Pana Woiewody Krakowskiego

Illmi et Rdmi Illres et Magci Dm

Amici et Collegae obss Cmi

262

Jako sie to wszystko od W. M. przypominasz raczą że dla uspokojenia Rptej byli
od W. M. [illegible] przyimować musi tak tess y mnie tego czem gwałt temu dajmi, nie
wątpię iss mi [illegible] nie będzie obdział, gdyss wszystkie moye mowy y pisma ku temu
[illegible] aby było do tego do czego przyszło nieprzychodziło ~~było~~, iako rass y declaracye
takie srodki od wielkich ludzi approbowane na to były podawane żeby temu było
z temu zabieżeć a Rpta do predzei uspokoić, takie y bespieczenstwo panowania
K. J. M. utwierdzić których umiech mój iako w inszych postempkach tak y w [illegible]
[illegible] onego de non prestanda obedientia artykułu że nie do czego inszego iedno do
naprawy służył y skutek ssam utwierdził, gdyss y w ten czass kiedy ssie mi naigorzej
działo do radnych kiedy szkodliwych nie udawałem ssye, abym ye raczei zgodnych
miar działał a do tego uspokojenia consilio et auxilio przyczyniałem sie. Zaczym iss
nam z obu stron te conatus nie nadawały ssie przynaimniej skrytem [illegible]
to przypissować przyczynie. Teraz iss mnie W. M. do namowienia zgody y miłości
skutecznego utrapionei Oiczyzny uspokojenia do siebie wzywasz, tedym iako
ssie teraz przy [illegible] podaniu nassem [illegible] odwat tak y teraz [illegible]
[illegible] nie takim sposobem iako ssie podawał stanęło, Do tego acz y nie sposobne
zdrowie me [illegible] mnie K. J. M. Pan [illegible] zastał przystąpiło [illegible]
do końca [illegible] uspokojenie Rptej [illegible] sposobem
do niego przyiść mogło nie mass nic pożądańszego [illegible] ssie [illegible] abym
ssie do napredzei wposrodek W. Mciow stawił, y tho dobry do zblagania serca
K. J. M. nassego mego Pana należąc [illegible] Atym [illegible] że te dekla-
racyą K. J. M. oznaimić W. M. raczycie iss człowiek do zatrzymania y [illegible]
[illegible] praw y swobod y wolnosci szlacheckich należy [illegible] ssie
stawiss [illegible] Bo iako dawdy ten a mnie inszy umysł moi był iedno abym
całosci Rptej [illegible] zatrzymać mógł, tess y teraz stawiwssy ssie [illegible]
srodek W. Mciow iestem gotow ukazać [illegible] K. J. M. Pan [illegible]
w tej materyi odemnie nasłuchał ssie. Zalecam ssie za tym z

w Zamościu . 11 Mai

W. M. M. W. Pana
Colleya y
sługa

M. Zebrzydowski Woiewoda
y Generał Krakowski

Vniwersal K. J. M.

Zygmunt III. z Bożey łaski Krol Polski W. X. L. Ruski, Pruski, Mazowiecki, y Szwedzki, Wandalski dziedziczny Krol.

Wszem wobec y każdemu z osobna komu to wiedzieć należy, a mianowicie Dygnitarzom, Vrzędnikom, y Rycerskiego stanu ludziom Woiewodztwa Krakowskiego, Vprzeymie y wier: nie nam miłym łaskę Krolewską. Vprzeymie y wiernie nam mili, Że Seimik Proszowski, ktorysmy byli iako inym Woiewodztwom tak też y Woiewodztwu Krakowskiemu przed Seimem blisko przeszłem złożyli, dla nieprzybycia Vprz: y Wier: W. a podobno przez sprawę tych, ktorzy praetextem obrony, praw, y wolnosci, skrytych swych praktyk, ktore się teraz iawnie wypowiedzeniem tym nam posłuszenstwa, y konfederatiami złym inym o nasadzenie ko na panstwo odkrywaią dowiesc chcąc, Vprz: y Wier: wasze do prywatnych swoich zjazdow naciągali, nie doszedł. Zaczym też na Seimie blisko przeszłem posłowie Vprz: y Wier: waszey niestanili się. Przeto na ten czas za zdaniem PP. rad y dla tych potrzeb R. Ptey: ktore na Seimie blisko przeszłym proponowane były, y porządkiem też wszytkich stanow zgodą są utwierdzone do Vprz: y Wier: was przywiedzenia, Seimik na dzien XI. miesiąca Sierpnia w Proszowicach Vprz: y Wier: was składamy y naznaczamy. Żądaiąc Vprz: y Wier: was, abyście na mieisce y czas naznaczony się stawiwszy, przy zgodnym Seimu od wszytkich stanow zawarciu stoiąc, do tego też chęci y życzliwosci swoie obrocili: iakoby R. Ptta: gruntownie uspokoiona y od tych w ktorych teraz iest trudnosciach utrapiona być mogła. W czym też iako iest staranie y usilowanie nasze, więc y w tym przestym zaciągu szczerosc postępkow naszych szczerey Vprz: y Wier: wa sposta nasze: [illegible] nie zaniechamy wyrozumienia. A żeby ten Vniwersał, ktorego na ten czas naznaczamy postać nie zaniechamy [illegible], wersał nasz do wiadomosci wszytkich przyszedł, roskazuiemy Starostom naszym Woiewodztwa Krakowskiego, y ich namiestnikom, aby go zaraz do Act swoich Grodzkich wpisać, y na mieiscach zwykłych obwołać roskazali. Dan w Krakowie dnia 18 Lipca Roku Panskiego 1607. Panowania Krolestw naszych Polskich XX. a Szwedzkiego XIV.

Ad mandatum K. J. M. roskazanie.

Legatia z Proszowic od szlachty Woiewodztwa Krakowskiego do Krola JeoMci.

Jego Mość [illegible] Rycerstwo Woiewodztwa Krakowskiego zieachawszy się na ten Seimik do Proszowic przez W. K. M. XI. Augusti złożony. Vniżone służby swe a wierne poddaństwo przez nas [illegible] swe z pośrodku siebie wysłanych W. K. M. zalecaią. Cieszac się z tego, iż Pan Bog W. K. M. w dobrym zdrowiu chowac raczy. Dziękuiemy naprzod W. K. M. Panu Naszemu M. iż W. K. M. obmyślawac pokoy pospolity y uspokoienie spraw zamieszaney Rptey naszey, iako inszym Woiewodztwom, taky nam Seimik złożyć raczyłes, na ktorym uważaiąc to zamieszanie Oyczyzny naszey zabiegac, y ono uspakaiac, naczesmy się wszyscy zgodnie zezwolili. Iż my tem wypowiedzeniem posłuszenstwa W. K. M. przez osoby niektore naszey [illegible] się nie włączyli, y owszem przykładem [illegible] przodkow naszych, ktorzy zawsze wiarę y posłuszenstwo Panom swym zachowali, takowąż wiarę y posłuszenstwo powinne W. K. M. oddawac chcemy [illegible] tego będąc o W. K. M. iż nam też prawa y swobody nasze, nietelko całe, ale y nie naruszone [illegible] zachowasz, ale też ieslibysmy w czym poprawy potrzebowali, z dobrotliwosci swey Panskiey przyczyniac nam będziesz raczył. A iż nie ktorzy z braciey naszey, nie tak ex malewolentia animi, iako raczey niewiadomosci chcieli, z opacznem spraw [illegible] uwiedzieni, [illegible] byli swych [illegible] od W. K. M. iednak teraz [illegible] spraw y wszytek postępek, nie nie są [illegible] swem od nas [illegible] cziy swey, [illegible] iż W. K. M. według [illegible] swego Mościwego, obeisc się będzie raczył, przez co W. K. M. snadnie wszytkich serca do siebie przyciągnąwszy, Rpta prędzey vspokoienie [illegible] mogła. A iako zatym [illegible] do doma się [illegible] pokoinie prawem pospolitem się contentuią, taky zatym co w zatrzymaniu są, aby W. K. M. Miłość łaskę swą pokazac im raczył, i [illegible] wszytkiego Woiewodztwa Vniżenie prosimy. Opowiedzieć nam też Bracia W. K. M. roskazali. Iż [illegible] [illegible] postanowieniu podlegac chcą, [illegible] iednak declaratio, iż ieslibysmy w tych Constitutiach [illegible]

[illegible] iest

czego ieszcze desiderowali, albo ktore staremu przeciwne być rozumieli, albo czego by
ieszcze potrzeba niesta. Jsz to daliBog na przyszłym Seymie (o ktory aby prędko był złożony
uniżenie prosimy) będzie poprawiono y zmnieyszono. Wszyscy iako od W.K.M. Miłościwe
ofiarowanie mamy, Tak też od JchMw WW Senatorow Woiewodztwa naszego upewni-
ni iesteśmy. Opowiadamy też W.K.M. Panu N.M. Jż my patrząc na te potrzeby
Rzptey naszey, a mianowicie o sprawienie Jnflantskiego Żołnierza, y o poparcie Woiny
Jnflantskiey, y zmnieyszenie takiego Żołnierza za dowodem W.K.M. Pobor y Czopowe
pozwoliliśmy zgodnie wszyscy, y Poborcę JchM. Pana Adama Jordana obraliśmy.
Uniżenie też W.K.M. Jmieniem Braciey swoiey prosimy, aby W.K.M. Miłościwe stara-
nie uczynić raczył, o wyswobodzenie Braciey naszey, Tak tych ktorzy są w więzieniu Mo-
skiewskiey, iako y tych ktorzy przez Księcia Karolusa poimani są, a między inszemi iest
świeżo Pan Andrzey Zborowski y insi. Uniżenie W.K.M. prosimy.

Przedmowa Pana Woiewody Krakowskiego do K. J. M. 9 Junii 1678

Te wszytkie przeszłe drogi, ktore y dalekie y prowadzone przez mię były, nie sprostły mi żadney melancholiey y niechęci przeciwko W. K. M. ktorego bespieczeństwo zdrowiem swoim nadbym był zawsze zastąpił. Ale z samowmawiania y zadumieniem mego całego, iakobym się nie mało w czym dosyć czynić Rptey. Lecz Panowie Senatorowie, y tak wiele ludzi Stanu Rycerskiego nie bardzo mi tak słuchliwego, aby iako drogi Rptey przypisować miało. Y ia przystawaiąc do ich rozumienia, zaniechywam tych dowodów. Prosząc uniżenie aby W. K. M. przeszłe zdarzy Moskwie mimo się puścić, y mnie do łaski swoiey przyiąć raczył. A ia nastawię odkładaiąc pierwsze przedsięwzięcia y inszy powiadałem nie posłuszeństwa, całą wiarę y służby me W. K. M. iako Panu swemu ofiaruię szczerze y prawdziwie, y sam wszelakich zawodzenia nastronę odkładaiąc, y inszych wszytkich do tego radzę więcey, aby contentowali się Panowaniem W. K. M. prawem pospolitym y Seimem wszelakich także postępkowo, ktore nie swoim trybem y nie według prawa idą zamieszali; y społecznie się we wszytkim zgadzali. A iż wypowiedzenie posłuszeństwa obowiązek wiary powinney W. K. M. iest naruszony. Reassumuiąc przysięgę swoię, pod ktorey obowiązkiem, obiecuię wiarę y posłuszeństwo W. K. M. takie iakom ia przy sięgę przed tym uczynił. A co się dotycze Constitucyi Seimu przeszłego tey iako na zezwoleniu Stanow wszytkich zawisły, tak do Seimu przyszłego uważenia zakładać ią przychodzi.

Respons od K. J. M. Panu Woiewodzie Krakowskiemu przez X. Mathyasza Pstrokońskiego Canclerza koronnego

Nie może iedno dziwne być J. K. M. to samo wspominanie Rptey zaszło mnie, ktore działy się kolwiek przyczyny postło. Jednak ich tak gwałtowne na wszytkich nas y spolną Oiczyznę niebespieczeństwo przyszło, skąd J. K. M. iest nieustawowany, powaga Senatu zniżona, prawa y swobody Oiczyste pomieszane, nieprzepłacona wolność wyniszczana, swawola na samą zgubę iest przywiedziona, a całość korony Rptey na ostatni raz narażona, wiara y stateczność Narodu naszego w dotrzymaniu Panom swoim u wszytkich zawsze sławna Narodow na przeniewierność może podana. Nie może to iedno wcale iako K. J. M. tak każdego miłośnika Rptey obchodzić. Jeśliż do takowego przedsięwzięcia przyczyny się dały były żale, czemu tego Senatowi było nie powierzyć, czemu na Seimie z tym się nie odzwać? czemu pod wszytki tych, na ktore to prawo wolno było nie podać? Stąd tym że się świętego trybu pominęło, że się więcey na priwatnym zdaniu, niźli na drugich rozumieniu zdało upodobało, a na to rzeczy przyszłey, co daleko aby się kiedy obłożować y wskaże obrocie mogło. C J. K. M. ktoremu Krol nad krolmi straż, y rząd tey Rptey przez wolną Electią podać raczył, tym większy żal czynił, że radził się z powinności swoiey nic takowego w sobie nie naidowal, coby do osoby swoiey miał tak dalece dać przyczynę, do tego, żeby Oiczyzny zgruntu poruszywszy na J. K. M. ktory się zawsze powolnem stawił y dobrym. gwałtem było potrzeba następować

y ludziom

y ludziom rozmaitemi praetextami zawiedzionym okasią dawać, do takowych, kto:
rzy [słyszeli], y widzieli, y Oyczyzny zniszczeniem swym ubita tumultow. Czego
że wm sam sobie nie dowaliß, że przy prawiech Oyczystych y Panowaniu J.K.M.
się opowiadaß, że wiarę cale z tego przeprassania, y szukania łaski J.K.M.
znać, oddaną y pospołu się z nią potwierdzaß, łaskawie to J.K.M. iako ten ktory
nie tak swoie prywatne rzeczy, iako całość zewsząd bespieczeństwo Rzeczy Pospo:
litey bierze przy: mowić raczy, y wszystkie przeszłe postępki, w zapomnienie po:
dawszy, wm do łaski swoiey pańskiey przyimuie, bądź tego pewien, że iako
przedtem do znaku wiary y szczerości wm, tak y na potym na stateczności
wm nigdy się nie omyli. A przytym Pana Boga proszę, aby on z miłosierdzia swo:
go (ktore za grzechy zasłużone dopuscił) karanie, szczęśliwie iście Kosy nam przywro:
ci, a do zgody y społeczney miłości wszystkich przywieść, a tę Rptą pod szczęśli:
wym panowaniem J.K.M. wszelakimi ozdobami pomnażać raczył.

Respons od Senatu przez X. Zamoyskiego Arcybiskupa Lwowskiego Uczyniony 6. Junij A° 1608. w Krakowie.

Y dla zdrowie J.K.M. tego potrzebaby aby sie tu iako naykrocey mowiło, y iakosz
Jmć Pan tak wiele wymowy, aby mu sie zdało rozszerzać mow. Wdzięczno to Jch Mość
Panowie Senatorowie od w.m. przyimuia, iesz w.m. wdzięcznem takowych prac y sta:
raniu Jch Mść, ktore po te czasy czynili, iakobyś w.m. do łaski J.K.M. po takowych
urazach przyść mogł. A isz nak prace y kosztowe wiele odważyli; żadnych by
to były uczyniło wiakszey inszey sprawie, ktoraby była słepszam, y w.m. samego
y Rzptey. Jednak doc dziękowaliśmy swoim, to co w tey sprawie godziło się czynić ku
skłonieniu powrotu tego, czynili wszytko. Haec dies quam fecit Dominus exul:
temus et laetemur in ea, a Pana Boga prosimy, abyśmy w szczęściu mogli długo lae:
tari ex ea. O wiarze y życzliwości ku panu w ktorey inkolwiek narodzie się poka:
zać mogła, pokazało się to satis abunde, y z tych Jch Mść ktorzy tu są na ten czas
przy boku J.K.M. y z tych ktorzy tesz potrzebami inszemi narodnymi nie, ieśli
zatrzymani stawić się tu nie mogli, w czas miłości tey, do zatrzymania urzędne:
go prokowi, do ucieczny ludzi tych, ktorzy się od spolnego zdumienia Rzptey umk:
li, y w tym się ani nie opuściło, bo lubo tesz w takowych zaufaniach, iednym na mieni:
maniu dobrym, y drudzy na zdrowiu y maiętnościach, szkody wielkie odno:
sili. Jednak takowe szkody woleli glukiwo charitatis cierpieć, a niżli Pana ad
vindictam wieść, y sami właśnych swoich urazow zemsta dochodzić. W tym po:
winię Mościwey Panie Wojewodo masz sie w.m. słusznie uczyć, y Jch Mościom to
wszelako wdzięczności oddawać, że mniey sobie uważaiąc tey szczytkie szkody;
ktore w tych zamieszaniach ponosili, starali się o to, iakoby et dignitati et indemnitati
w.m. prospicerentur, bo pewno, quid enim manifesta negamus? był to takowy zwy:
czaj, ktory musiał zachować, et publice et privatim każdego zawsze constanter,
Senatus to w.m. gani, nie tylko aby go y w.m. sam teraz nie miał ganić. A ielosto
tu w.m. wyznał, zaś ani o praktykach, ani de absoluto Dominio nie mowiesz
więcey nad to, co w.m. tam i teraz powiedał, y na piśmie pod pieczęcią podał.
O po dwa Seymy y na inszych ziazdach nie będzie Senatus ani Ordines
aby dla tego takowy postępek zaczęty miał być prowadzony tak, tedy y
na przyszłym Seymiku tosz w.m. zabiegać będziesz powinien, aby iusz ludzie
w rozruchach dalej się nie bawili, y tych tumultow nie czynili. Lecz potako:
wych nie znamienne, y zkąd tu nie mało zwady ktorey nas odnosi, że J.K.M.
iest zdaniem z przys passionibus et offensionibus, tak teraz właśnie a prawie Oyco:
skie, takowe starania Senatu swego przyiąć raczył, za co słusznie ukoronowaniu:
szego y przysłego wieku podziękę odnosić ma, bo w tych razach zwłaszcza, ia:
ko są wojenne, wiele Hetmanom, wiele Rotmistrzom, Porucznikom, Towarzy:
stwom ex re feliciter gesta, przypisać się może, ale moderatio animi, a zwłaszcza
in Principe w takowych zawierachach, samemu K.J.M. przypisać się musi. A iako
ten Senat do K.J.M. służbę stało, tak tesz y daley prosi; ut non fatigeris, in
conservandis viris bonis. Za co iako od nas wszelaką wdzięczność y usługowa:
nie, tako od Boga ktory iest remunerator takowych cnot zapłaty W.K.M. mieć
będziesz.

Mowa Je^o M^ci Pana Szczęsnego Herborta, Wisnienś. Mościnskiego Starosty, kiedy przepraszał Króla J.M. po Rokoszu.

Bym miał przyjście przed Majestat W.K.M. zaraz po nieszczęśliwych czasiech onych, które w sp[illegible] mnie stały, a w niemocy przykro usiłowałbym przyniesć dowody nieprzodybne stateczności mej, że całe przestawaiąc na sądzie y wyroku Bożym ku szczęśliwemu panowaniu W.K.M. w sercu mym nie iedno czasy, ale ani blizny nie zostało. Ale iż tak Pan Bóg chce mnie, abym słów tych których mnie Pan Bóg doznie nawiedzić raczył, nie słowy ale sercem wywodził się, a tomaż teraz do p[illegible] mnie Pan Bóg dozwolił nawiedzić raczył, nie słowy ale sercem wywodził się, a teraz do p[illegible] co stanął przed W.K.M. kiedy rozumiem ... sama wiarę swą ku W.K.M. oświad[illegible] czyt. Com pod niebytność W.K.M. gotów był zdrowie swe przeciwko każdemu Nieprzyjaci[illegible] wi W.K.M. stawić. Czego świadkiem mam Boga, ani wątpię że wielki y zacny Senator nie iest tego nieświadomy. Y którego zwierzę iest tak iadowite, żeby dobrodzieia swego znać y miłować nie miało? Widzimy że najsroższe tych co im dobrze czynią nie obrażaią. A w pi[illegible] smie iest, że Andrzeia wlichwałał Lew za małą uczynność pobrał, y iemu zawsze iako mu Lew służył. Cóż człowiekowi rozumnymu rozumiano być ma? Cóż o tym który nie co prawo, y spraw ludzkich świadom. Nalewnie co o czym słowiami nie od sławy y słowa nazwanem, ... rego sława zdrowiem, słowo bogactwem. A jeśliby kto sercem bodź tych złych czasów nalazł ... inaczey, iuż to nie Polak, iuż to w Polskich piersiach Moskiewskie serce. W którem podobie[illegible] nym cnota zawsze słynącym takiey złości y podobieństwa szukać nie potrzeba. Jeśli rac[illegible] W.K.M. być pewien chcieć tych, którym szczodrobliwie bogactwo swoich udzielać raczysz, sow[illegible] czas rozumieć o namiestnikach posługach mych, którem raczyłeś dać zdrowie, z którym w[illegible] kiego świata bogactwa wszamiany nie idą. Y ieśli inszy za Wakancye służba ochotn[illegible] W.K.M. ja naiochotniey służyć będę, że Miłosierdzia W.K.M. po mnie Wazanka [illegible] stały. Ten Pan który nie iedno głowy ludzkie, ale włosy ich policzone ma, będzie do mnie W.K.M. naśladowcy swemu w dobroci nagradzał. A za głowę ochronioną poddanego ... dnica zawierucha pospolita wniesionego, wiele głów Nieprzyjacielskich da pod Nogi W.K.M. ... głów? Państwa wielkie, Królestwa całe, iako iuż podział poda W.K.M. panowaniu. Maiestat w sobie nieszczęsne do mowe którnie, że lada co odkryły w nich ginie. By nie do broliwość W.K.M. nie iedno nikt przy zdrowiu mym nie stanął, ale y piasku nasz[illegible] na oczy nie było komu. Cześć tedy W.K.M. ta niebieska Cnota, bardziey niż ia Cbo[illegible] za prośby przeciwko urazom ode mnie W.K.M. uczynionym abyś czasów złości y ... wniesienia zapomniawszy, mnie do łaski swej pańskiej miłościwie, a do rzeczy swej do brotliwie przypuścić raczył. Moie namniejsze posługi y wierne poddaństwo, będzie kiedy mogły zażyć W.K.M. równo ze zdrowiem od W.K.M. darowanym nikt na służbę W.K.M. zawsze będę.

Pieśn o Rokoszu Nieszczęsnym.

Żałosna powieść y ledwie słyszana
Ziemia na poły że krwią pomieszana
Nie od poganów, ani od Bisurmańska
Szablą zostana, ale Katesnianska.

Twoie o pamięć znaczne pokazanie
Sprawiło w ludziach takie zaniechanie
Zebrał na brata zapomniawszy Cnoty
Składali na się nie utomne Cnoty.

Oiciec przeciw ku własnemu Synowi
Stał iako przeciw Nieprzyjacielowi;
Tam od Synowca stryi padł między trupy
Sieszczennice ... znaiome brał łupy.

Parma Synatcona ledwie nie od Brata.
Szczęśliwy Gospodarz co przez długie lat
Zbierał, to razem wydarto, samego
Zabywszy czasem y Matkę iego.

270.

Srogość pokazowiąc dla krwie swey wszędy lew.
Nigdy by bezpieczności nawet y w kościele
Niechai Gustawowskie powiedzą mogiły
Jak wiele trupow pobitych zakryły.
Sprawą y męstwem tych co słusznie mieli
Turki woiowac, dziś brania wolej.
Bogdai wiecznych ... y olow doznali
Cio nabraniu Woiska szykowali
A ich nie szczęsnymi potomek niech dznie
Niewola w ktorej Oyciec tak smakuie.
Lecz wszytko zwrocy Bog nie zwyciężony
Ze nie dzisz trapy będzie policzony.
Pan

Pan wiarołomny ktorego doznaty
Oyczyznam dziś ... y iegosz szukaty
Za ogromny im dał pyszny morskiemi
Y posadził y ramiony własnemi
W szczęśliwym władnym państwie na tobie
Odparszy męstwem Hardy Kat moy
O krwi szlachetna ciebie nadnadzona.
Nagroda czeka sława pocieszona
Tapszeniowego nie godna wiadn
Lecz Zdraicom przyidzie pasc od
swego zadu.

Copia listu Jey Mci Paniey Herburtowey do J. M. Opata Pokrzywnickie[go].

Jaśnie wielmożny M. Xięże.

Cel każdego śmiertelnego wiemy iuż dobrze, że od Boga przedwiecznego, ktory iest nawiększą mądrością, iednako iest wszystkim, y onego wyrokiem nie nagaganiem gruntownie utwierdzony, bo człowieka z duchem wieczności wiedzie, duchem zaś śmiertelności żołnierzem zabawnymi przyiaciół, czasem utrapieniem ubogich sierot onego stym omylnym światem rozwiedzie, y prawie każdy bez folgi y miłosierdzia podcina. Lecz w boiu niewidomym tak ostremu stworzonowi kto wydołać? y kto tak dzielny bronić zdoła się może? Widzimy iako dzieci Mądrych Monarchow, sławnych Żołnierzow, y Walecznych Mężow, y na Woinie y doma, ta nie wyta Xięzni bronią nie opatrzną drogi. Widzimy że z oboiey płci nie brakuie w osobach, ani upatruie wiekow dziecinnych nikomu nie przepuszcza. Widzimy y to że długu tego, ktorymy wszyscy oddać powinni żadna miara nie dopuszcza. Ale coś temu rzec, czas rodzić się, czas umrzeć postanowiono. Sławney y godney pamięci J. M. P. Małżonek y Dobrodziey moy, iako wielkie stworzony zasłużoności na sobie wiele pliwości potey zwiodł, y iako wiele złego dla Oyczyzny miłey, ale zwielką ozdobą swoią y dziś śmiertelną sławą Rptey uczynił nie taino każdemu. Ato iuż dnia ostatniego zaudzenia będąc powołany przed Maiestat Boga żywego, nieśmiertelnym stanął, mnie osierociałey y potomkowi pozostałemu żal niewymowny miasto pociechy, płacz nieutulony miasto ozdoby zostawiwszy. Ciało idąc za zdaniem Jch Mciow starszych powinnych swych, przyszłemu zdaię czas krotki pogrzebowi na dzień 4 Kwietnia w Dobromilu. Zawżdy to że iako wm M. M. Pan zwykłeś był sławney pamięci Dobrodzieiowi memu miłość zawżdy pokazować, y teraz onę zmarłemu na ciele, oświadczyć będziesz chciał. O co uniżenie proszę, abyś wm M. M. P. ku oddaniu ostatniey posługi tak zacnemu ciału nadnaznaczony zacną osobą swą stawić się raczył. Nie tylko ia utrapiona sierota z potomkiem pozostałym, ale y wszytek dom moy zacnemu domowi wm M. M. Pana służyć powinien będzie. Ktorego się łasce z sercem posługami mymi pilnie zalecam.

Dan w Dobromilu d. 12 Marca. Roku 16.

Halzbieta Xiężna Zasławska z Ostroga Herburtowa
Mościcka, Wiszeńska Starościna, ręką swą.

Malowane Dobromyslice

Napisod. Nad drzwiami malowane są cztery Wieże tuż podle siebie, iedna drugiey się tykaiące, rożnych tylko farb.

Pierwsza Czerwona: Napis iey KOSCIOŁ PRACZ. Na Oknach tey Wieże albo Kościoła po iedney stronie namalowane są Rynsztunki rozmaite Woienne: A po drugiey stronie Ksiąg 18. Na każdych Księgach Autor, Acisa, Piasko, Anonymos, Kadłubek, Długosz, Miechowita, Wapowski, Bielski, Kromer, Herbort, Statut Kazimirzów, Łaskiego, Zygmuntów, Herbortów, Przywileie Koronne, Metryka, Pakta.

Druga Wieża, Biała, Napis iey Kościoł Cnoty. Na Oknach iey napisano Seimiki, Seimy, Kołosze, Zjazdy, Legatie, Woiny, Granice, Pospolite Ruszenie, Przyjacielskie potrzeby, Koła, Jednania, Conuocatie. Trybunały.

Trzecia Wieża iest Lazurowa farby Niebieskiey, Napis iey Kościoł Sławy: Na Oknach tey Wieże Napisano, Szlachcic Cnotliwy, Godny, Mądry, Pobożny, Sprawiedliwy, Dobrego błogo stawu, Możny, Sprawny, Rzadny miłosnik Oyczyzny, Sławy.

Czwarta Wieża iest Ciemna, nie żadney czarna a szarey farby, Napis iey Kościoł Zazdrości Wokniach namalowano 4. rodzie rozdaie Gadziny. Z ktorych iedna woła natych, co prawie cnotliwie sławy dostaie. Priuata. Druga Niespokoiny. Trzecia Buntownik, Czwarta Factiosus. A naostatku Zaba swieszczy Rokoszanin.

Po lewey stronie tych Wież albo kościołów namalowani są z Herbami swemi ci, ktorzy przez ta kościoły przeszli, iako ktorego wieku ktory był po stawszy od Roku 700. aż do 1600.

Po prawey ci Malowani są, ktorzy do kościołów idą, aci są wyzabemi, Pan Woiewoda Krakowski Zebrzydowski, P. Woiewoda Rawski, Pan Radziwił, P. Herbort. Stanisław Gramicki, Korzaczewski, Smogulecki, Morski, Taszycki, Zelenski, Kopycinski, Chocimierski, Porębski Młody, Kasimierski. &. Z tych każdy iako do potrzeby zbroy… stami dobytemi. Zanimi trochę opodal, natymże rzędzie, idzie Pani Woiewodzina Krakowska, Pani Herbortowa. W boku tych namalowani iusz inszemu. P. Cikowski Podkomorzy Krakowski. Pan Porębski Woiski Krakowski. Pan Herbort Zbowaszy. Oraczowski Pisarz Krakowski. Zygmunt Niszczycki. &.

Nad temi Wieżami te wiersze.

Przez Cnoty wrota
Kędy idzie miszka złota
Tu y Sława wieczna
Tu Zabawa bezpieczna.
Cnotliwego stopy
Nie minią tey stopy

W wschodzie do Izby po lewey ręce namalowane iest ramie albo Obyliszek Napis iego biała, sam Czerwony o stopach aiący się ku gorze. Na Pasie napisano.

Na wieczną sławę, ozdobę Prawoberonom samym
Domowi y potomkom też

Po stronie tey Pyramidy te wiersze

Obronce prawdy
Wam sława zawżdy
Wam y Nagrody
Wam y Ozdoby
y wasze

y wasze domy
Znaki ma widomy
Cnoty godnosci
y pobożności

Choć świat słynie
Tu was nie minie
Tu malowany
Wam postawiony
Słup ala złoty
…

y Marmurowy
y Porphirowy
Znakiem

Znakiem stanie
Gdzie dzieczesz panie
A pioro

A pioro godne
W czasy pogodne
po swiecie.

Po swiecie wszedzie
wystawiac będzie
Te wasze Cnoty
y Cale przymioty:

Kazdy Filarek podle tey Pyramidy iest Obraz wielki przesiagl asz do kata, na ktorym namalowane Uszykowane Woiska przeciw sobie K. J. M.

Przed Kokoszowem Woiskiem iada na konich zkadem opodal iaden drugim Kawalerow 4. Jako do potrzeby dmiecłem dobytem kazdy. Osoby y stroy ich reprasentuią tych, ktorzy w przod idą do owych Kosciolow Prace y Cnoty.

Pod Woiskiem Kokoszowem Wierze.

Tych Kobatyrow ktorzy dla Polskiey swobody
Chcieli umrzec gotowi widzisz tu urody.
Twarzy malarz wyrazil lecz znaczne przymioty
Wiek przyszly wymaluie y wielkie ich Cnoty.

Na Filarze przeciw Cekwiom, są Obrazy rozne miedzy okny. Cesarza Rudolfa. Krola Olbrachta, y Zony iego, Sam Je^o M^ość namalowany iest ad vivum na przykryciu stola. Na tym Obrazie namalowane są slupy wysoko trzy kamienne, ezdbilicem albo Turwalnia przewiązane Napisem.

Pracą y prawdą

Nad okny Herby dwa samego Je^o M^ości, a dwa samey Jey M^ości.

Pod Herbami Wierze.

Przyiedz talata
Na lownice swiata.
Zastana wrzeby
Z smocze zeby
Otrzyglich tey Domie
y w slawney tey Koronie.

y w tym zacnym domu
Niedasz wyprzod nikomu
Zawze wielka
Zawze wdzięczna.
Tu miesce twoie
Tu Cnoty Zdrowie.

Sarzynskow Rodzie
Kadzie w swobodzie
Czasus Ulogoth
Podobien Zlota.

W Lewey stronie tych herbow są Herby Pana Mozenskiego, y Miaskowskiego wiezdnemże kole z tym Napisem.

Tu w szczesnym Rodzie.
Dwoch Cnych mlodzierow
Pamiątka będzie
Jak z tych wiencow.

A po prawey takze w kole trzy slupy przewiązane.

Prawda y praca
Ani omyli
Ta nie utraca.
W naigorszey chwili.

Na trzeciey Filarze w Podzacemu w Izbe, wymalowani są miedzy okny. Kirbosteltyk Woiewoda Kiiowski. Je^o M. Pan Przemyski z Pania.

Nad okny namalowano. Jako Je^o M^ci Pana Herbota poimano.

Wierze

Wiersze.

Niech insza siana. Pismo odziana
Będzie to moia Z wolności zbroia
Niech nauką. Nalepsza sztuką.

Na tym kędzie podle, namalowano Koło abo Wieniec. w ktorym mnieyszych kołek 6. Na pierwszym napisano Wasil Szuiski. Na drugim Zebrzydowski. Na trzecim Perosia. Na czwartym Spinola, Na piątym wiersze te.

Osobny swiata, W te nasze lata.
Chcą wszystkim mogą. Gdzie się wspomogą.
Napisze potem Imiona złotem.

Dalej w tymże kędzie namalowano Krolow Polskich trzech. Bolesława, Chrobrego, Kazimierza sprawiedliwego. Kazimierza wielkiego.

Napis.

Z dawnej powieści. Dwoch z Stu dziesięci
Rzecz pospolita. Krolow swych czyta.
Z takiej przyszłymi: I dzielnej winy
Trzech niech swiana Tu pytaj Pana.

Podle namalowano takze Cesarzow Rzymskich trzech. Julium Philosophum, Carolum magnum, Carolum Quintum, z Napisem

Gdy sam powiedz co się stało. Że tak dobrych Krolow mało
Rzym nasz Osmnaście patrzy. Dobrych madrych, tylko ta trzy:

Podle Cesarzow namalowana iest Białagłowa siedząc w koronie, w prawej trzyma scieptr, a w lewej Jabłko krolewskie.

Tuż podle takoby ieden Obraz namalowane iest Miasto na morzu Inscri pr Wenetia.

Wiersze temu malowaniu służące

Jako Polska stara dawna. Wielka cnotą zawsze sławna.
Na Wenecki Państwa słuszne. Pałace y Grody rozliczne
To mi mędrzkim takim trzeba, Rządu ktorym dotknęła nieba
Y Obrzmiałabym Korone, Miała cała władza stronę.

Na ostatku w tym wielkiej trzeciej namalowano Osob Dziewięć, z ktorych iednym zasięgłeli dusz idą, drugim do ust lako. A iednemu w ktorym rzecz zgoły y do ust ten iad idzie.

Między nimi Napis ten.

Zasiem Heretykowie. Ten płac o was świata powie.
Tak sowy y Nietoperze Każdy w swej dyskie zmierze.
Wsparcie wam powrocz dopłata. V nas sławy wieczna strata.

214

260